STANFORD UNIVERSITY
LIBRARIES

EDITIONUM COLLEGII HISTORICI ACADEMIAE LITTERARUM CRACOVIENSIS
Nr. 64.

SCRIPTORES
RERUM POLONICARUM

TOMUS XX

CONTINET:

DIARIA COMITIORUM POLONIAE

ANNI 1597

CRACOVIAE
SUMPTIBUS ACADEMIAE LITTERARUM
APUD BIBLIOPOLAM SOCIETATIS LIBRARIAE POLONICAE
1907

WYDAWNICTWA KOMISYI HISTORYCZ. AKADEMII UMIEJĘT. W KRAKOWIE
Nr. 64.

DYARYUSZE SEJMOWE
R. 1597.

W DODATKACH:

AKTA SEJMIKOWE I INNE
ODNOSZĄCE SIĘ DO TEGO SEJMU

WYDAŁ

DR. EUGENIUSZ BARWIŃSKI

W KRAKOWIE
NAKŁADEM AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ

Z DRUKARNI UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO POD ZARZĄDEM J. FILIPOWSKIEGO.

SPIS RZECZY.

DODATKI.

III. Akta sejmikowe, str. 322—423.

WSTĘP.

Wydawca niniejszego tomu zamierza wydać z czasem dyaryusze wszystkich sejmów od koronacyi Zygmunta III aż do końca XVI wieku, t. j. tych sejmów jedenastu, które zbierały się po kolei w latach. 1588, 1589, 1590 dwukrotnie, 1592, 1593, 1595, 1596, 1597, 1598, 1600.

Dyaryusze sejmów tych rozproszone po całym świecie, a odszukanie ich przy stanie naszych bibliotek, z których nawet największe niekiedy nie posiadają wcale katalogów rękopisów, lub też obywają się bardzo niedokładnymi spisami, nastręcza wielkie trudności, wymaga długich i mozolnych poszukiwań, a ostateczne skompletowanie materyału zależy nieraz wprost od przypadku W tych warunkach niepodobna było nam pomyśleć o ogłaszaniu tych dyaryuszów w porządku chronologicznym, a gdy złożyło się tak, że właśnie dla sejmu z r. 1597 zebrany materyał doszedł do pożądanej i stosunkowo największej obfitości, — podczas gdy n. p. do sejmu z roku 1588 li tylko mało, do sejmu zaś z r. 1589 i 1595 nic prawie odszukać się jeszcze nie dało — zgłosiliśmy się przed paru laty do krakowskiej Komisyi Historycznej z naszym planem, aby nie krępując się porządkiem chronologicznym, przystąpić najpierw do ogłoszenia dyaryuszów i aktów sejmu z r. 1597, a Komisya zgodziła się na tę propozycyę naszą (zob. Rocznik Akad. Umiejęt. R. 1902,3, str. 102).

Wydanie nasze w głównych zarysach wzoruje się też na dawniejszych tego rodzaju wydawnictwach Komisyi Historycznej, różni się od nich tem, że poniekąd rozszerza ramy takiej publikacyi. Nie jest to wprawdzie zupełną innowacyą, że w niniejszej publikacyi obok dyaryuszów ogłaszamy inne akta spraw sejmowych dotyczące, w pierwszym

rzędzie instrukcye królewskie na sejmiki i lauda sejmikowe, bo tych kilka wydano już przy dyaryuszach sejmowych z roku 1585; ale tutaj dajemy o wiele więcej jeszcze tych aktów sejmikowych, a nadto akta komisyj sejmowych i poselstw z sejmu wysyłanych. Wychodząc z zasady, że kompletny akt sejmowy składał się z dwóch czynników organicznie ze sobą związanych: sejmików i sejmu, uważamy, że dopiero równorzędne uwzględnienie tych obu czynników może dać pełny i jasny obraz aktu sejmowego, tem bardziej że dyaryusze, produkty roboty prywatnej, są źródłem półautentycznem, akta zaś sejmikowe, jako akta urzędowe, są źródłem ściśle autentycznem.

Obok tych dyaryuszów sejmowych i aktów sejmikowych wciągnęliśmy do wydawnictwa także inne rodzaje aktów tyczących się spraw sejmowych jako to: traktaty komisyi sejmowej, akta poselstwa z sejmu wyprawionego, relacye o sejmie, słowem wszystko, co przyczynić się może do rozjaśnienia obrazu obrad sejmowych. Wszystkie te kategorye otoczyliśmy równą pieczą, we wszystkich kierunkach czyniliśmy specyalne poszukiwania, starając się dojść do możliwie największej pełności, co się też w znacznej części udało.

Część pierwsza publikacyi niniejszej obejmuje same dyaryusze. Udało się nam odnaleść cztery od sobie zupełnie odrębne, różnego charakteru i utworzone w zupełnie odmiennych warunkach.

Pierwszy dyaryusz, najobszerniejszy, zamieszczony na str. 1 do 124, podaje nam szczegółowy, zupełny dyaryusz obrad sejmowych; nieznany autor przypisał go swemu protektorowi, kasztelanowi krakowskiemu Janowi Ostrogskiemu, który, jak to z dedykacyi wnioskować można, opiekował się nim i łożył na jego wykształcenie. Dowiadujemy się dalej, że (jak to autor dziwacznym stylem wyraża) jest to »pierwszy młodoletnich latorośli owoc ojczystego ćwiczenia«, a więc próby literackie, po ukończeniu nauk i powrocie z zagranicy podjęte. Ta właśnie niewprawność autora, nieobycie się ze sprawami publicznemi, a zatem i brak szybkiego i trafnego oryentowania się, są powodem pewnej rozwlekłości dyaryusza, a nadto i pewnych niedokładności w niektórych szczegółach; słowem, brak tej pracy dobrej perspektywy. Podaje więc autor obszernie, dosłownie, rozwlekłe wota senatorów powtarzających jeden po drugim to samo w kółko, zbywa natomiast pokrótce ważne

rozprawy izby poselskiej, prawiąc o hałasie i rozruchu, a nie wchodząc w przyczyny i treść objawów, które decydowały o losie sejmu. Jest to zresztą wada zwykła znacznej części naszych dyaryuszów, nie pozwalająca nieraz wniknąć w prawdziwy stan rzeczy: czyta się długie, nudne, na wszystko zgodne, za wszystko dziękujące wota senatorów, a w końcu widzi się, że sejm rozchodzi się na niczem — tą wadą jest spoglądanie na sejm ze stanowiska senatu.

Drugą wadą pochodzącą z braku rutyny jest skłonność do bałamuctwa, niezrozumienie sensu mowy, klasycznym przykładem takiego właśnie bałamuctwa jest owo curiosum w mowie Zamojskiego[1], kiedy autor dyaryusza, nie zrozumiawszy paraleli między Rzymem a Turkami, każe Turkom zdobywać Kartaginę!

Niewątpliwą natomiast zaletą dyaryusza jest bezstronność autora, płynąca właśnie z nieobycia się jego ze sprawami publicznemi: stojąc zdala od walki stronnictw politycznych, nie patrzył na wypadki oczyma jakiegoś stronnictwa i nie naginał tendencyjnie w myśl jego interesów — jak to często się zdarzało — treści dyaryusza, lecz spisywał wierny, nie przekręcony, poniekąd protokół obrad sejmu.

Dyaryusz ten przechowało do naszych czasów kilka rękopisów, po których dokładnem zbadaniu i porównaniu okazało się, że wydanie oprzeć się musi li tylko na jednym z nich, ponieważ inne są bez wartości. Jest to rękopis Cesarskiej Publicznej Biblioteki w Petersburgu, oznaczony sygnaturą Польск. F. IV. 241, który należał do biblioteki Poryckiej Tadeusza Czackiego, jak to wskazuje własnoręczna notatka tegoż na pierwszej stronie i notatka Gołębiowskiego, który na dodanej karcie spisał treść rękopisu. Następnie przeszedł on do zbiorów XX. Czartoryskich w Puławach, gdzie w inwentarzu oznaczono go numerem 358[2], stąd zaś zabrano go do Petersburga i wcielono do zbiorów Cesarskiej Publicznej biblioteki.

Ten doskonale zachowany foliant, oprawiony w brunatną skórę, ma 729 stronic i składa się z trzech odrębnych, dających się doskonale odróżnić części.

[1] Por. uwagę na str. 74.

[2] Korzeniowski, Catalogus codicum manu scriptorum Musei Principum Czartoryski str. 72, podaje: «Sejm 1597. Miscellanea 1623–1631. Vol. hoc deest».

Część pierwsza, stron 342, spisana jedną ręką, zawiera:

1) *Dyaryusz sejmu* 1597, str. 1—306

2) *Legatio in Suetiam*, str. 307—322

3) *Adiuncta albo traktaty sejmowi należące, dla lepszego zrozumienia postępkow sejmowych przyłączone*, str. 323—339. Jest to króciuchny sumaryusz czynności sejmów z l. 1595 i 1596.

4) *Prognosticon Sigismundi Augusti*.

Część druga, strony 343—566, pisana także jedną ręką, od poprzedniej odmienną i nieco późniejszą, zawiera traktat „*Apologia pro libertate Reipublicae... scripta pro comitiis 1625*", utwór Andrzeja Lisieckiego, czy też, jak inni chcą, Marcina Żegockiego, napotykany bardzo często, w każdej niemal bibliotece.

Część trzecia zajmuje resztę rękopisu (strony 567—729); jest ona jeszcze późniejszą, pisana kilku rękoma, a zawiera miscellanea historyczne z lat 1623—1629, akta odnoszące się przeważnie do spraw kozackich i działalności Stanisława Koniecpolskiego, autora »Ordynacyi Woyska I. K. M. Zaporoskiego« z r. 1625.

Na marginesach rękopisu spotykamy notatki jakiejś innej ręki, widocznie właściciela kodeksu; jedna z nich, zamieszczona na tytule Apologii, brzmi: „*Tę apologią Marcin Żegocki, Sędzia Wschowski, a teraz już Kasztelan Przemęcki, wywodzit*", z tego zaś możemy oznaczyć dokładnie jako czas, kiedy istniał już cały ten kodeks, lata 1626—1634, bo w r. 1626 Żegocki postąpił na kasztelanią, a w r. 1634 umarł.

Najstarszą i najstaranniej pisaną częścią rękopisu jest część pierwsza, z naszym dyaryuszem; pochodzi ta część najprawdopodobniej z końca XVI w., jest więc współczesna z sejmem. Bardzo staranne pismo, odmienny, mocniejszy papier naprowadza nas na domysł, że może jest to właśnie ów oryginalny rękopis ofiarowany Ostrogskiemu, który później oprawiono razem z dwiema dalszemi częściami.

Drugim rękopisem, który nam ten dyaryusz dochował, jest rękopis Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, Nr 91, który sądząc z pisma, pochodzi z wieku XVII i ma tytuł: „*Diarius sejmu anno Domini millesimo quingentesimo tertio, sexto et septimo*"; na kartkach 58—150 znajduje się tam „*Cronologia sejmu 1597*". Dokładne porównanie tegô rękopisu z owym opisanym już tu kodeksem petersburskim

okazało, że jest to jego kopia późniejsza. Niezbicie dowodzi tego ta mianowicie okoliczność, że marginalne dopiski późniejszego właściciela Rkp. Petersb. kopista Rkp. Raczyńskich wciąga w tekst mechanicznie w sposób bezmyślny (przerywają tekst, nie dając nawet sensu) i że wszystkie omyłki rękopisu Petersb. powtarza w tem samem brzmieniu.

Trzeci rękopis — także własność Cesarskiej Publicznej Biblioteki w Petersburgu (z sygnaturą Польск. F. IV, 173), nie wchodzi również w rachubę, bo jest bardzo lichą kopią, z końca XVIII w., rękopisu pierwszego. Czwarty wreszcie odpis, zawarty w »Tekach Naruszewicza« Nr 97, jest fragmentem, (obejmuje czas od 22 lutego do 1 marca), w którym są wprawdzie pewne odmianki tekstu, lecz te najprawdopodobniej pochodzą z przekręcenia lub z próby poprawienia niejasnego tekstu. Dla dokładności jednak każdą taką odmiankę zaznaczyliśmy w przypisach.

Z wywodu powyższego okazuje się jasno, że za podstawę do wydania posłużyć mógł tylko pierwszy, powyżej szerzej opisany rękopis. Był on już dawniej znany historykom rosyjskim: pierwszą wiadomość o nim podał M. O. Kojałowicz w tomie V publikacyi »Лѣтопись занятій археографической коммиссіи« oddział IV, str. 113; małą cząstkę z niego, — mianowicie ustępy odnoszące się do sądu sejmowego nad Niceforem: ekscerpty z dni 2, 4 marca, dalej dni 7—12 marca w całości, ekscerpty z dni 13, 14, 22 i 24 marca a wreszcie cały *„koniec opisania sejmowego"* — wydrukował prof. S. Gołubiew w pracy swej »Кіевскій Митрополитъ Петръ Могила« (Kijów 1883) tom II. Приложеніе str. 46—60, tak jednak błędnie, że n. p. na str. 52 naliczyliśmy 20 rażących omyłek. Mowy Zamojskiego, Karnkowskiego i Gaetaniego spotyka się często w t. zw. »silvach rerum«, są to jednak fragmenty lub parafrazy. W tej też postaci znajdują się w broszurze drukowanej w roku 1682: »Recepta na to, abyśmy się długo w ojczystej ziemi osiedzieli«, jako druk niezmiernie rzadkiej, lecz często napotykanej w rękopisach. Nie wiedząc o istnieniu tego druku, wydrukował ją z jakiegoś odpisu Plebański w Bibliotece Warszawskiej, 1887 tom II, str. 1, tam też znajdujemy urywki i parafrazy mów Gaetaniego (str. 6), Karnkowskiego (str. 8) i Zamojskiego (str. 10). Jeszcze wcześniej wydrukowano według jakiegoś ręko-

pisu te same parafrazy w »Dzienniku Warszawskim« z r. 1827, t. IX, str. 125—132. a stąd wziął Małecki i wcielił do swego »Wyboru mów staropolskich« (Kraków 1860) mowę Zamojskiego (str. 94—7). Jest to sam koniec mowy, zawierający groźbę i wróżbę nawały tureckiej, której nastrój podniosły budził widocznie wielkie zajęcie; dlatego to były tak liczne odpisy.

Drugi dyaryusz łaciński, wydrukowany na str. 125—165 a dedykowany wojewodzie poznańskiemu Hieronimowi Gostomskiemu, ma charakter od poprzedniego zupełnie odmienny. Tam mamy li tylko wyczerpujący poniekąd protokół obrad sejmu, tutaj zaś już próbę jego historyi, skreśloną piórem jakiegoś wytrawnego polityka, obytego ze sprawami publicznemi. Nie przytacza on już wotów senatorskich w pełnem brzmieniu, lecz zbiera je w całość, a zaznacza tylko zgodność i różność zdań; w opisie przebiegu sejmu stara się niejednokrotnie podawać motywa i myśli ukryte, notuje, że ci n. p. to dyssydenci, ci dyzunici i t. d. — znacznie mniej zaś podaje szczegółów. Natomiast pod względem autentyczności źródłowych wiadomości, dyaryusz ten musimy postawić niżej od poprzedniego, skoro nie jest to już surowy materyał, lecz próba ujęcia historyi.

Dyaryusz ten przechował się w rękopisie Muzeum XX. Czartoryskich MS. Nr. 332. Jest to foliant pisany jedną ręką w końcu wieku XVI, ma 148 stronic, oprawiony współcześnie w pergamin. Z zapisek na nim umieszczonych dowiadujemy się, że należał on dawniej do Archiwum Kapituły Włocławskiej, skąd w r. 1801 otrzymał go w darze Tadeusz Czacki; z jego zbioru też przeszedł następnie w posiadanie Muzeum Czartoryskich. Zawiera on:

1) *Commisio Cracoviae celebrata Anno Dni 1596 cum commissariis Caesareis de societate armorum contra Turcas*, str. 37—49.

2) *Oratio Reverendissimi Domini Episcopi Caietani Nuntii Apostolici* . 1596, str. 37—49.

3) *Propositio Zamoscii Cancellarii in senatu in Comitiis Warsaviensibus A. 1596*, str. 49—56.

4) *Chronologia Comitiorum Regni Poloniae Anno MDXCVII Varsoviae celebratorum*, str. 59—118.

5) *Legatio Regis Hispaniarum*, str. 119—123.

6) *Legatio Regis Poloniae in Sueciam* str. 124—137.

7) *Postulata Caroli*, str. 138—9.

8) *Literae Sigismundi Regis (I) ad Romanos Pontifices*, str. 140—144.

Dyaryusz sejmowy, zajmujący tu więc pozycyę 4, jest pisany starannie i poprawnie, prawie zupełnie bez omyłek, przez kogoś z współczesnych, kto zebrał sobie materyał do spraw sejmowych z lat 1596 i 1597. Z tego rękopisu wzięliśmy do wydania prawie wszystkie zawarte w nim materyały (prócz pozycyj 2, 3 i 8), o czem niżej.

Trzeci dyaryusz, wydrukowany na str. 160—184, jest utworem Andrzeja Redera, burmistrza Malborskiego, wysłańca mniejszych miast pruskich na sejm. Sprawował on kilkakrotnie poselstwa do Polski w latach 1585—1598, a sprawozdania swe spisywał w księdze, która dochowała się w bibliotece miejskiej w Gdańsku jako rękopis Nr. 1337; ten »Amptbuch Andreae Reders« opisał bardzo szczegółowo Günther w katalogu miejskiej biblioteki w Gdańsku, dokładnie opracowanym, w tomie II, str. 248, dokąd też czytelnika odsyłamy.

Sam dyaryusz, chociaż zamknięty w bardzo szczupłych granicach i o ile nie dotyczy specyalnie spraw pruskich, bardzo treściwy i lakoniczny, zawiera jednak niejeden szczegół przemilczany lub nie oświetlony należycie w poprzednich dyaryuszach; jest to jednak fragment, bo urywa się na dniu 10 marca.

Czwarty nareszcie dyaryusz, wydrukowany tu na str. 423—527, który pod względem objętości dorównywa prawie pierwszemu, pod względem wartości źródłowej niewątpliwie przewyższa wszystkie, udało się nam odszukać niestety już bardzo późno, tak, że nie mogliśmy go umieścić tam, gdzie właściwie się znajdować powinien, wśród dyaryuszów, lecz dopiero na samym końcu tego tomu. Dopiero bowiem, po wydrukowaniu blisko 20 arkuszy niniejszego tomu, gdyśmy w celu uzupełnienia naszego zbioru laudów sejmikowych (przeznaczonych do dodatku trzeciego), zabrali się do zbadania materyałów znajdujących się w gdańskiem archiwum państwowem, udało nam się odszukać tam ten dyaryusz czwarty. W ogólności poszukiwania nasze w tem archiwum, wśród materyału pochodzącego z dawniejszego archiwum miejskiego gdańskiego, dały plon niezmiernie bogaty, a zbadanie szeregu tomów *Acta internunciorum* (oddział archiwum IX) i *Recesse* (od-

dział archiwum XXII) okazało, że z tych źródeł da się dla wydawnictwa dyaryuszów uzyskać nie tylko bardzo obfity, lecz także niezmiernie ważny materyał, który wypełni niejedną dotkliwą lukę.

Prócz recesów z każdego sejmu, spisywanych przez konsyliarzy pruskich, które obejmują przeważnie tylko sprawozdania z obrad odnoszących się do spraw pruskich, i prócz listów wysłańców miasta Gdańska na sejmy, poświęconych także głównie sprawom miasta, znajdujemy w tych księgach nadto wielką obfitość depesz wysyłanych z Polski, przez cały rok bez przerwy, przez ajentów gdańskich, którzy co parę dni donoszą o ważniejszych wypadkach; w czasie sejmu depesze te urastają do rozmiarów bardzo obszernych relacyj i sprawozdań. Depesze te, zwane *„Diaria"*, rozmieszczone są zwykle chronologicznie w odpowiednich tomach »Acta internuntiorum«, w tym wypadku jednak wszystkie »diaria« odnoszące się do sejmu z r. 1597 zebrano razem, wprawiono w odpowiednim tomie Recessów *(Abt. XXII, Nr 60, Recessus de anno 1596, 1597*, karty 403-497, odgraniczone od innych części tego tomu szarym papierem), później zaś dopisano nawet oddzielny tytuł tej części tomu: *„Recessus oder vielmehr diaria dessen, was publice auf dem allgemeinen reichstag zu Warschau, sowol in der rat, wie auch landboten stueben teglichen gehandelt worden im 1597 jahre"*. W tymże samym tomie, na kartach 51-98, znajduje się t. zw. reces, t. j. protokoły obrad sejmu w sprawach pruskich i narad konsyliarzy pruskich pomiędzy sobą, poza sejmem. W tym zaś recesie, obok spraw dotyczących wyłącznie Prus, spotykamy dość często i wiadomości o innych obradach sejmu, wiadomości bardzo rozmaite pod względem rozmiarów i wartości. Pierwszą kategoryą tych wiadomości są notatki nader lakoniczne, dorywcze i ogólnikowe, bez żadnych nowych szczegółów, które więc nie mają dla nas żadnej zgoła wartości; do drugiej kategoryi zaliczyć należy ustępy całkiem równobrzmiące z odpowiednimi miejscami w *„diaria"*, jak np. mowy Tylickiego i Zamojskiego.

Lecz obok tych ustępów dla nas zupełnie bezużytecznych, spotykamy jeszcze wiadomości trzeciej kategoryi, wielkiej doniosłości dla naszej publikacyi. Oto w niektórych wypadkach, gdy w senacie lub izbie poselskiej toczyły się obrady poufne, gdy ajent nie miał dostępu do

senatu i izby poselskiej, wiadomości podawane w jego *„diaria"* są bardzo niedokładne i niekompletne: często zaznacza tylko, że były tajne obrady. W tych właśnie wypadkach spotykamy w »Recesie« wiadomości bardzo wyczerpujące, które niewątpliwie pochodzą od senatorów pruskich; w jednem miejscu (str. 518 uwaga) depesza całkiem dokładnie powołuje się na reces: *„das andere . . ist aus dem . . recess zu sehen"*.

W interesie dyaryusza, aby się stał kompletnym i dokładnym, należało więc te wszystkie wiadomości jakoś pokombinować. Wziąwszy tedy za podstawę owe »diaria« i drukując tekst według nich, wybraliśmy z »Recesu« i wciągnęli w drukowany tekst te wszystkie miejsca, które do wiadomości zawartych w »diaria« dorzucają cośkolwiek nowego, traktują rzecz czy to dokładniej lub szerzej, czy też, i to przedewszystkiem, podają takie rzeczy, których tam nie ma; pominęliśmy natomiast w drukowanym tu tekście wszystkie obrady nad sprawami pruskimi prowadzone poza sejmem i to, cośmy zaliczyli do kategoryi pierwszej, to jest ustępy traktujące rzecz sumarycznie, w których niema, wobec »diaria«, zgoła nic nowego. Dla dokładności zaznaczyliśmy zawsze w przypiskach, które ustępy wydrukowanego tu tekstu wzięto z »Recessu« i tamże podaliśmy zawsze brzmienie odpowiednich ustępów w »diariach«; tutaj zaś zestawiamy nadto wykaz wszystkich tych wstawek, które pochodzą z recessów:

Str. 457 5 ostatnich wierszy
» 458 14 górnych i 10 dolnych wierszy
» 459 15 » 11 » »
» 460 8-my wiersz od góry do końca strony
» 461 12 górnych wierszy
» 487 6 ostatnich wierszy
» 488 i 489 całe (prócz 2 ostatnich wierszy)
» 500 uwaga 2
» 505 od 6 wiersza z góry do końca (prócz 3 ostatnich w.)
» 518 20 ostatnich wierszy
» 519, 520 i 521 całe
» 522 3 górne wiersze.

Nadto w *„Acta internuntiorum"* z r. 1597 (Abt. IX, t. 52) znaleźliśmy dwa akty, bardzo ważne, które uważaliśmy za stósowne wcielić

do dyaryusza, ponieważ wyjaśniają znakomicie tok spraw. Są to: »*Petita Valachorum in scriptis S. R. Mti porrecta*« (Acta intern. k. 130), wydrukowane tu na str. 474, oraz „*Examen Jąni*" i „*Examen Nicophori Dascal*" (Acta intern. k. 129–134), które wydrukowaliśmy na str. 490–494.

Kilka słów nakoniec powiedzieć należy o cechach charakterystycznych tego dyaryusza gdańskiego. Jak to już powiedzieliśmy poprzednio, rozmiarami dorównywa on prawie pierwszemu największemu, wartością zaś, dokładnością i obfitością treści znacznie przewyższa wszystkie poprzednie. Ani śladu tu niepotrzebnej, rozwlekłej gadatliwości, powtarzania tego samego po kilkakroć w kółko; podczas gdy dyaryusz pierwszy, polski, poświęca aż 56 stron wotom senatorskim, które nic dają nic nowego, są, jak już współcześni mówili[1] »tylko wymowy ostentacyą, zgubę czasu tylko ciągną«; ten ostatni, gdański, daje na 16 stronach jak najbardziej wyczerpującą treść wotów. Obradom izby poselskiej poświęca natomiast bardzo wiele miejsca: gdy powstanie spór, rozruch, umie podać jego powody i zdania spierających się, uczyni ktoś jakąś aluzyę, umie ją wyjaśnić, podają województwa swe petita, nie zadowala się, jak inne dyaryusze, samem zarejestrowaniem faktu, lecz umie je wyliczyć w całości; zostanie zaprodukowany jakiś akt, umie wydostać go i podać w pełnem, autentycznem brzmieniu. Wszędzie widzimy tu dążenie do tego, by oświetlić należycie sytuacyę, wyrozumieć powody, podać jak najdokładniej istotną treść obrad, nie reprodukując czczego gadania. Znać na każdym kroku, że dyaryusz ten układał nie jakiś niewprawny, nieobyty i niedoświadczony pisarek, lecz wytrawny a bystry polityk, który lata całe strawił na poznaniu stosunków i który wśród nich oryentował się jak najdokładniej; wszystko to sprawia, że dyaryusz ten jest typem takiego dziennika sejmowego, z jakim w owych czasach u nas spotkać się niepodobna. Okazuje się dalej, że owe księgi gdańskie są dla historyi naszego sejmowania źródłem nieocenionem, a dotąd wcale niewyzyskanem, i że w przyszłości, ktokolwiek zajmie się wydawnictwem dyaryuszów, nie tylko nie będzie

[1] Rozmowa plebana z ziemianinem albo dyskurs. . o sposobie zawierania seymów. 1641, k. I 3.

mógł źródła tego pominąć, lecz owszem będzie musiał od ksiąg tych rozpoczynać swoje badania.

Cztery tu opisane dyaryusze dają nam zatem niezwykle bogaty i kompletny materyał do historyi obrad sejmu; uzupełniają go jeszcze, rozjaśniając szereg poszczególnych kwestyi, Dodatki, wydrukowane na str. 182—422. Pierwszy z nich, str. 185—239, zawiera w sobie akta poselstwa wysłanego z sejmu r. 1596 do Szwecyi, gdzie namiestnik królewski, stryj Zygmunta III Karol Sudermański, począł zwolna a systematycznie podkopywać panowanie synowca i sobie torować drogę do korony. Sprawa wzajemnego stosunku ich obu dopiero w ostatnich miesiącach doczekała się w Szwecyi monograficznego opracowania [1], u nas kwestyi tej dotąd wcale jeszcze nie opracowano. Sprawa poselstwa tego nie przybrała jeszcze wówczas cech otwartej akcyi; trzymano rzecz w tajemnicy, a stąd z dyaryuszów dowiadujemy się tylko, że w propozycyi królewskiej był ustęp o wysłuchaniu poselstwa do Szwecyi, (str. 18, 134). O samej relacyi tego poselstwa i o treści jej wspominają dyaryusze tylko mimochodem jako o kwestyi, którą załatwiono na sesyi tajnej; jeden tylko wysłaniec gdański wspomina w liście, że podkanclerzy referował o tem przez półtory godziny [2]. Co do tej sprawy więc jest we wszystkich dyaryuszach dotkliwa luka, którą ma poniekąd wypełnić nasz Dodatek I. Akta poselstwa tego wydano drukiem w Stockholmie zaraz w r. 1596 w broszurze p. t.

Mandata Serenissimi Potentissimique Principis Domini Sigismundi Sueciae et Poloniae etc. Regis, nec non Dominorum Senatorum, Procerum et Ordinum inclyti Regni Poloniae Magnique Ducatus Lithuaniae ad Illustrissimum Principem Dominum Carolum, Regni Sueciae etc. haereditarium Principem et Gubernatorem... exposita per... Ericum Brahe Comitem in Wisingsburg et Arvidum Gustavi in Buchholm, legatos Suecos; Nec non Stanislaum Dzialińsky Castellanum Elbingensem, Stanislaum Czykowski terrae Cracoviensis Succamerarium et Nicolaum Sapieha, Secretarium Regium, Oratores Polonos. Et responsum ab ante nominato Principe Carolo,

[1] Axel Jonsson. Hertig Karl och Sigismund 1597—1598. Göteborg, 1907.

[2] Acta intern. (Abt. IX, t. 52), k. 135 pisze wysłaniec, że 13 marca „H. Unter cantzler vom itzigen zustande in Schweden bei anderthalbe stunden lang ad longum referieret".

Regnique Sueciae Senatoribus et Ordinibus, iisdem Oratoribus Polonis datum, cui accessit Apologia Decreti Sudercopensis Stockholmiae, apud Andream Gutterwitz. M. D. XCVI.

Broszura ta jest rzadkością bibliograficzną nie tylko u nas, ale także i w Szwecyi, posiada zaś ją wydawca niniejszej publikacyi. Ma ona 127 kart nieliczbowanych i zawiera obok łacińskiego tekstu po jednej stronie, także szwedzki przekład po drugiej. Z niej przedrukowano tu wszystkie w niej zawarte akta[1], z opuszczeniem li tylko zamieszczonej na karcie P_1-P_3 odpowiedzi Karola danej posłom polskim, zawierającej same tylko komunały, właściwą bowiem odpowiedź daje akt wydrukowany tu pod Nr. 3 (str. 196). Natomiast wydrukowane tu na str. 238 jako Nr. 6: *„Jll. Principis Domini Caroli amicissima quaedam postulata"*, których niema w tej broszurze a które odnoszą się do tej samej sprawy, wydaliśmy z rękopisu Muzeum XX. Czartoryskich Nr. 332 pozycyi 7-mej (zob. wyżej str. XV).

Dodatek drugi (str. 240—322) obejmuje akta komisyi krakowskiej, odbytej w sierpniu 1596, a wysadzonej z sejmu tegoż roku (Vol. legum II, str. 1443), o której pracach wspomina królewska instrukcya na sejmiki i propozycya sejmowa, miała ona zastanowić się nad sprawą przystąpienia do ligi przeciw Turkom, którą tyle już zajmowały się sejmy 1595 i 1596 r., ułożyć ostatecznie warunki i przygotować materyał dla sejmu 1597 r., tak że rezultat jej decydował właściwie o wyniku sejmu.

Konstytucya sejmowa nie wymienia nazwisk komisarzy, a mandat królewski zwołujący komisyę udało się nam odszukać jedynie w rękopisie Biblioteki Watykańskiej, MSS. Ottobon. Nr. 3184 k. 256. w bardzo lichej kopii tłómaczenia łacińskiego tego aktu, który oczywiście ułożony był pierwotnie w języku polskim. Z tej to popsutej, kopii przekładu, w której nazwiska komisarzy poprzekręcano straszliwie nie do poznania, wydrukowano ten mandat na str. 240 jako Nr. 1,

[1]) W rękopisie Muzeum XX. Czartoryskich Nr. 332 (wyżej opisanym), znajduje się na str. 124—136 jako pozycya 6-ta „Legatio in Sueciam", akt wydrukowany u nas jako Nr. 2 (str. 187) według wyż wspomnianej broszury; tekst rękopisu niema żadnych odmianek brzmienia.

przywracając przekręconym nazwiskom właściwe brzmienie, co nam prawie w zupełności się udało.

Jako Nr. 2 (str. 241) pomieszczono instrukcyę daną przez cesarza swym komisarzom, według oryginału znajdującego się w wiedeńskiem archiwum »domu, dworu i państwa«, w oddziale Polonica.

Nr. 3 (str. 248—256) podaje dyaryusz obrad tej komisyi; udało się go nam znaleść w rękopisie Cesarskiej Publicznej Biblioteki, Польск. F. IV, Nr. 130, karty 274—9. Rękopis ten, pisany różnymi rękami w końcu XVI w., zawiera korespondencye Radziwiłłów, koncepty, odpisy aktów publicznych, uchwał sejmikowych i t. d., pochodzi zaś niewątpliwie, — jak wskazuje sama treść, a nadto wlepiony wewnątrz exlibris Radziwiłłowski, — z biblioteki Radziwiłłowskiej w Nieświeżu, której część bardzo znaczną, jak wiadomo, zabrano do Petersburga. Dyaryusz nasz, dokładny i wyczerpujący, jest jednak niestety fragmentem, obejmuje bowiem tylko czas do 16 sierpnia i urywa się w najciekawszym miejscu, kiedy obrady właśnie najbardziej poczęły się ożywiać.

Na szczęście dotkliwą tę lukę udało się nam wypełnić materyałem znalezionym w wiedeńskiem archiwum »domu, dworu i państwa«, w którem znajdują się w oryginałach wszystkie relacye posłów cesarskich wysyłane do cesarza z tej komisyi; zebrane razem stanowią one obszerny i wyczerpujący dyaryusz tej komisyi. Wszystkie te 5 relacyj wydrukowano tutaj; są to mianowicie:

	relacya z dnia	daje opis przebiegu obrad w dniach
Nr. 4 (str. 257)	9 sierpnia,	1—9 sierpnia
» 5 » 264)	10 »	10 »
» 6 » 265)	15 »	12—14 »
» 10 » 279)	19 »	18—19 »
» 15 » 290)	31 »	20—31 »

Pertraktacye w komisyi prowadzono nietylko ustnie, lecz także za pomocą wymiany pism i memoryałów, które w znakomity sposób uzupełniają sam dyaryusz i znajdują się także w archiwum wiedeńskiem jako alegaty do relacyj posłów cesarskich, a nadto także w tylekroć już cytowanym rękopisie Muzeum XX. Czartoryskich Nr. 332, na str. 1—36. Uważaliśmy za stosowne rozmieścić te pisma

w takim porządku, w jakim znajdują się w archiwum wiedeńskiem, t. j. jako alegaty do relacyj, w których posłowie powołują się na nie, bo dopiero w związku z relacyami można te pisma należycie zrozumieć. Zatem tu, w dodatku II.:

NNr. 7—9 stanowią alegaty do relacyi wydrukowanej pod Nr. 6
» 11—12 » » » » » » » 10
» 16—19 » » » » » » » 15

Dwa ostatnie akty, NNr. 20 i 21 podajemy osobno na końcu.

Prócz Nr. 8, który znajduje się jedynie w Rkp. XX Czartoryskich, wszystkie inne są i w Rkp. XX Czartoryskich i w Archiwum wiedeńskiem w tekstach ogółem równobrzmiących, bo tylko NNr. 7 i 11 mają znaczne różnice. Z Nr. 7 (str. 269) w archiwum wiedeńskiem jest tylko urywek, bez początku, zaledwo koniec aktu (por. uwagę na str. 273); w akcie Nr. 11 (str. 281) w archiwum wiedeńskiem brak końca, w którym mówi się o renuncyacyi Maksymiliana i o sprawach Mołdawii i Multan (por. uwaga na str. 283). Te więc części obu aktów wydrukowano tu z Rkp. Czartoryskich.

Nareszcie pod NNr. 13 i 14 podano dwa listy cesarza Rudolfa do swych posłów w czasie komisyi, z archiwum wiedeńskiego, pierwszy według minuty, drugi według oryginału.

Trzeci dodatek, str. 322—423, najobszerniejszy i zdaniem naszem niewątpliwie najważniejszy, są to akta sejmikowe. Uznając niezmierne znaczenie, ważność i doniosłość laudów sejmikowych (zob. wyżej str. X), z wielką usilnością czyniliśmy w tym kierunku poszukiwania, aby możliwie jak najwięcej ich zebrać i ażeby tak nagromadzony materyał dał możność poznania opinii całej Polski w przededniu sejmu. Zabiegi też nasze przyniosły plon wcale bogaty, bo oto ten nasz dodatek III ma aż 24 pozycye, a mianowicie: dwie propozycye królewskie na sejmiki, memoryał województw poznańskiego i kaliskiego poprzedzający zwołanie sejmików i uchwały aż 19 sejmików. Zestawiając według ziem uchwały sejmikowe mamy tu ich przed sobą:

4 z Wielkopolski: województw poznańskiego i kaliskiego, sieradzkiego, łęczyckiego, brzeskiego i inowłocławskiego.

3 z Mazowsza: województwa płockiego, ziemi czerskiej, ziemi ruskiej.

2 z **P r u s**: województwa chełmińskiego i generału pruskiego w Malborgu.

5 (względnie 7) z **M a ł o p o l s k i**: województwa krakowskiego, ziem: lwowskiej, przemyskiej i sanockiej (wraz z protestacyą), ziemi halickiej, ziemi chełmskiej, województwa wołyńskiego (podwójne).

5 z **L i t w y**: województwa wileńskiego, powiatu lidzkiego, powiatu oszmiańskiego, województwa brzesko-litewskiego i generału słonimskiego.

Okazuje się tedy, że wszystkie dzielnice Polski są tutaj zastąpione i że chyba tylko dotkliwszą luką jest brak uchwał województw sandomierskiego i lubelskiego, których mimo usilnych poszukiwań odnaleść się nie dało.

Wbrew utartemu mniemaniu [1], że uchwał sejmikowych szukać należy w aktach grodzkich, w poszukiwaniach naszych przekonaliśmy się dowodnie, że to właśnie źródło najbardziej zawodzi i że właśnie w tych czasach wpisy uchwał sejmikowych w aktach grodzkich tylko dość rzadko się spotyka. Powszechniejsze ingrossowanie laudów do ksiąg nastaje dopiero w wieku XVII, w którego drugiej połowie wchodzi ono w regułę, natomiast w wieku XVI wpisy te dokonywano tylko zupełnie wyjątkowo, najczęściej zaś wtedy, gdy z okazyi sporów lub rozbicia sejmiku zanoszono protestacye, — bez tego zaś można wertować dziesiątki tomów całkiem nadaremnie. Mimo naszych usilnych poszukiwań tylko 6 z wydrukowanych tu 24 pozycyj pochodzi z **k s i ą g g r o d z k i c h**: 2 ze Lwowa, 3 z archiwum głównego w Warszawie, 1 z archiwum centralnego w Wilnie — zresztą nic więcej w księgach tych archiwów niema; poszukiwania w archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie i w archiwum centralnem w Kijowie [2]) dały rezultat ujemny.

Z archiwum aktów grodzkich i ziemskich we **L w o w i e** pochodzą:

Nr. 14. ***Artykuły... na sejmiku w Wiśni uchwalone*** (Ind. Relation. Castr. Halicien. T. 313, str. 77—85).

[1]) Mówiono o tem już na Długoszowskim zjeździe historyków w Krakowie, na II zaś zjeździe twierdził prof. Kubala, że księgi grodzkie są jedynem miejscem, gdzie lauda znaleść można. Por. Pamiętnik II zjazdu historyków polskich we Lwowie, t. II, str. 66.

[2]) Wiadomość tę zawdzięczamy prof. M. Hruszewskiemu, który archiwum to jak najdokładniej przejrzał. Akta kijowskie, krzemienieckie, latyczewskie i żytomierskie zaczynają się dopiero w XVII w., reszta zniszczona w czasie wojen i rozruchów; z XVI w. zachowały się tylko akta łuckie i kamienieckie, w tych jednak niema uchwał sejmikowych.

Nr. 15. *Protestatio nobilitatis Palatinatus Russiae* (Ind. Relation. Terr. Premisl. T. 62, str. 1039—1041).

Z archiwum głównego w Warszawie.

Nr. 6. *Artykuły... Województwa Łęczyckiego* (Księga grodzka Łęczycka Rel. T. 42, K. 65).

Nr. 9. *Artykuły... ziemi Czerskiej* (Księga Inskr. Czersk. T. 4, K. 329).

Nr. 10. *Artykuły na sejmiku ziemi Wiskiej* (Księga grodzka Wiska, T. 25, K. 419).

Z archiwum centralnego w Wilnie.

Nr. 23. *Artykuły województwa Brzesko-litewskiego* (Актовая книга Брестскаго земскаго суда 1566—1648, Nr. 7347, str. 319).

Natomiast źródłem niezawodnem, gdzie napewno lauda znaleść można, są archiwa możnych panów, czy to istniejące dziś jeszcze, czy też rozproszone po bibliotekach, gdzie je później oprawiono w rękopisy, w sposób nieraz niezbyt szczęśliwy, często zupełnie niepotrzebnie, i przez to utrudniono badaczom poszukiwania. Możni panowie mieli zwykle licznych stronników i klientów, którzy z sejmików posyłali im uchwały, często jako alegaty do listów; takie to właśnie alegaty spotyka się dziś jeszcze w wielkiej ilości n. p. w archiwum Zamoyskich w Warszawie i Radziwiłłów w Nieświeżu.

Archiwum Zamoyskich w Warszawie dostarczyło nam cztery lauda, które znajdują się w rękopisie Nr. 1771. Gdyśmy w roku 1904 w archiwum tem czynili poszukiwania, był to jeszcze plik luźnych papierów, samych tylko laudów XVI w., co do których można było niezbicie twierdzić, że to były załączniki do listów znajdujących się w tem archiwum, dziś jestto już rękopis oprawny.

Z tego to źródła pochodzą:

Nr. 4. *Artykuły na sejmiku Srzedczkim.*

Nr. 16. *Instrukcya... z sejmiku Halickiego.*

Nr. 17. *Instrukcya... z sejmiku Chełmskiego.*

Nr. 19. *Instrukcya... z sejmiku Łuckiego.*

Archiwum XX. Radziwiłłów w Nieświeżu, mimo strat, jakie poniosło wskutek zaboru znacznej części zbiorów do Petersburga, po-

siada jeszcze bardzo znaczną ilość aktów sejmikowych. Do niniejszego tomu znalazły się tam tam w Tece III trzy akta[1] tu wydrukowane

Nr. 18 *Instrukcya sejmiku Łuckiego* (druga) (nr. 271).

Nr 21 *Instrukcya od. . powiatu Oszmianskiego* (nr. 268).

Nr 22 *Instrukcya od... powiatu Lidzkiego* (nr. 269).

Archiwum Sapieżyńskie, w znacznej części rozproszone, mimo wywiadów nie dostarczyło nam nic zgoła; natomiast udało się nam odszukać szczątki archiwum Mikołaja Zebrzydowskiego. Są to rękopisy, oprawione współcześnie w miękki pergamin; sądząc z napisów na okładkach, musiało takich woluminów być co najmniej trzy. Dwa z nich, pierwszy i trzeci, znajdują się dziś w Muzeum XX Czartoryskich jako Rkp. NNr. 1620 i 2724; drugiego tomu tam odszukać się nie udało, zawierają one korespondencyą Mikołaja Zebrzydowskiego, oryginały i współczesne odpisy aktów publicznych z końca XVI w.

Rkp Nr. 1620 ma napis Nr. 1 i zawiera materyały z lat 1590 i 1591, na razie więc nas nie obchodzi. Nr. 2724, z napisem Nr. 3, obejmuje materyały z lat 1592 1598 Od początku do str. 122 idą najpierw sejmiki z r. 1598, poczem dalej do str. 324 i znów 379—436 znajdujemy lauda z r. 1592, fragmenty dyaryusza sejmowego tegoż roku, akta zjazdu w Lublinie i Jędrzejowie; nadto po całym rękopisie porozrzucane akta sejmikowe i sejmowe z lat 1593 1596. Ze zbioru tego wydrukowano w niniejszym tomie:

Nr 3 *Postulata wojewodztw Poznanskiego i Kaliskiego. anno 1596 in octobre* (w Rkp. str. 482-91 i 496 99).

Nr 5. *Artykuły na sejmiku Szadkowskim* (str. 644—45)

Nr. 8. *Artykuły sejmiku wojewodztwa Płockiego* (str. 636).

Nr 13. *Instrukcya sejmiku Proszowskiego* (str 646—56).

Z ksiąg gdańskich, które już opisano powyżej (str. XV) wydrukowano tu 5 aktów

Nr 1. *Instrukcya krolewska na sejmiki* (Acta internuntiorum a. 1596, Abt. IX, 51, karta 382 -389).

---

[1] Skopiowaniem tych materyałów zajął się z wielką gorliwością archiwaryusz Nieświeski Dr. Bogdan Pułjanowski, któremu za to też na tem miejscu składamy serdeczne i najgorętsze podziękowanie.

Nr. 2. *Instrukcya na sejmik generalny malborski* (Recesse a. 1596—7. Abt. XXIX, 60, karta 15—20 i 505—508).

Nr. 7. *Artykuły... na sejmiku Radziejowskim* (Acta intern. a. 1597. Abt. IX, 62, k. 48—49).

Nr. 11. *Artickel aus dem Redinschen Landtage* (Recesse a. 1596—7. Abt. XXIX, 60, k. 101—104).

Nr. 12. *Praescriptum mandatorum statuum... terrarum Prussiae... in conventu gen. Mariaeburgi* (Acta intern. a. 1597. Abt. IX, 52, k. 12—19 i Recesse a. 1596—7. Abt. XXIX, 60, k. 30—35).

Lauda sejmikowe ukrywają się bardzo często w tak pospolitych w naszych bibliotekach »silvach rerum« lub też w sztucznie porobionych zbiorach aktów; tego rodzaju rękopisy dostarczyły nam jeszcze dwa numera. Mianowicie Nr. 19 *Artykuły na sejmiku Wileńskim*, pochodzi z rękopisu Muzeum Czartoryskich Nr. 2243, str. 319—24, który zawiera zbiór materyałów z lat 1587—1598, pisanych współcześnie. Do str. 115 idą lauda z r. 1587, poczem znajduje się tu »Modus electionis na sejmie 1589 podany«, a dalej str. 131—191 lauda i korespondencye z r. 1590; są tam także lauda, uniwersały, korespondencye z l. 1593—1596, a z r. 1598 »Artykuły Średzkie«.

Zupełnie nowa oprawa, brak wszelkich zapisek, nie pozwalają nam określić pochodzenia i powstania tego rękopisu; zdaje się nam jednak, że jest to rękopis sztucznie w późniejszych czasach z luźnych aktów zestawiony.

Nr. 24. *Wota zjazdu głównego Słonimskiego* pochodzą z rękopisu biblioteki Sztabu generalnego w Petersburgu Nr. 37541, zatytułowanego: *„Materiały do historyi Polskiej ab anno 1503 ad annum 1613“*, str. 218—226; rękopisu tego, mimo usilnych zabiegów, nie mogliśmy otrzymać, a odpis dostarczył nam łaskawie prof. Witold Nowodworski, za co mu niniejszem gorące składamy podziękowanie.

Przeszukiwanie rękopisów tego rodzaju, zwłaszcza jeżeli nie są dokładnie opisane w katalogach, zabiera wiele czasu i pracy — bibliotek zaś kryjących rzeczy polskie jest tak wiele, że niepodobna nigdy prawie mieć zupełnej pewności, czy wszystko się już wyczerpało, czy tu lub tam jeszcze coś się nie znajdzie. Staraliśmy się w granicach naszej możności zbadać wszystko, co tylko się dało; dla dokładności zazna-

czymy tu, że przeszukaliśmy skrupulatnie wszystkie tego rodzaju rękopisy w bibliotekach: Jagiellońskiej, Czartoryskich i Akademii Umiejętności (teki Pawińskiego) w Krakowie, Ossolińskich, Pawlikowskich, Dzieduszyckich i Baworowskich we Lwowie, Zamoyskich i Krasińskich w Warszawie, Branickich w Willanowie i Raczyńskich w Poznaniu. Nadto korzystaliśmy z obszernych notat Dra J. Korzeniowskiego i prof. Żukowicza o rękopisach Cesarskiej Publicznej Biblioteki w Petersburgu, z informacyj Dra Celichowskiego o rękopisach Kórnickich i z bardzo wyczerpujących notat Dra Wojciecha Kętrzyńskiego o rękopisach biblioteki w Rogalinie. Specyalne poszukiwania czynił łaskawie ks. Prałat Chodyński w archiwum kapitulnem we Włocławku, gdzie wrzekomo miał się znajdować zbiór laudów [1]; dziś stwierdzić można napewno tylko to, że go tam niema. Przyjąć więc można jako pewnik, że we wszystkich tych zbiorach, — z wyjątkiem biblioteki Petersburskiej, skąd nie jednej niespodzianki oczekiwać możemy, — nic więcej już się nie da znaleść do tej sprawy.

Mało który z rękopisów tu spożytkowanych jest wolny od błędów, niektóre, jak np. ów zawierający laudum proszowickie, pisane przez kogoś, kto o treści kopiowanego aktu nie miał najmniejszego pojęcia, roją się do tego stopnia od rażących myłek, że nieraz wprost sensu dojść niepodobna. Wszędzie więc, o ile tylko się dało, staraliśmy się w takich popsutych miejscach wprowadzać poprawki, któreby tekst zrobiły zrozumiałym, zawsze jednak te nasze emendacye odznaczyliśmy w druku kursywą, w przypiskach zaś podaliśmy rzeczywiste brzmienie rękopisu. Pisownię i interpunkcyę modernizowaliśmy, zachowując jednak wszystkie właściwości gramatyczne, jakoteż pisownię rękopisów w imionach własnych. Natomiast w tekstach niemieckich (stosując się do wydawnictw niemieckich) zachowywaliśmy pisownię oryginału, usuwając li tylko reduplikacye liter. Wszędzie w przypisach staraliśmy się podać nazwiska senatorów i urzędników. W pracy tej wielką pomocą były nam notaty z Metryki koronnej, z której ksiąg wynotowaliśmy nietylko wszystkie nominacye z lat 1585—1600, lecz wogóle wszystkie nazwiska senatorów i urzędników wymienione w aktach z tych lat;

[1] Mówił o tem p. Parczewski na Długoszowym zjeździe historyków, por. „Pamiętnik I zjazdu historyków polskich (Scriptores rerum polonicarum t. XI, str. 51.

nadto opieraliśmy się na aktach archiwum grodzkiego i ziemskiego we Lwowie, na Voluminach legum, na spisie senatorów zamieszczonym w pamiętniku Mucantego (Niemcewicz, Zbiór pamiętników wyd. Bobrowicza t. II, str. 140—144), na dziele Wolffa: Senatorowie i dygnitarze W. X. Litewskiego, a dopiero w ostatniej linii, gdzie tamte zródła zawodziły, na spisach Niesieckiego. Ostatecznie wszystkie tytuly, z małymi tylko wyjątkami, udało się nam rozwiązać.

Kończąc ten wstęp, poczuwamy się do miłego obowiązku wyrażenia gorącej wdzięczności zarządom archiwów i bibliotek, z których do pracy tej czerpaliśmy materyały, za łaskawą pomoc i gotowość do najdalej idących ułatwień, najszczerszej zaś podzięki tym wszystkim, którzy w czemkolwiek w pracy tej, radą czy pomocą, udzielili nam swego poparcia.

DYARYUSZ SEJMU WARSZAWSKIEGO

1597 ROKU.

DEDYKACYA.

Jaśnie Oświeconemu Januszewi Książęciu Ostrogskiemu Jego Mości Panu Kasztelanowi Krakowskiemu etc. etc. Panu i Dobrodziejowi memu Miłościwemu. Po ćwiczeniu wysoce sławnych szkolnych zabawach i po zwiedzeniu poniekąd krain obcych do nauk Rzpltej każdemu synowi koronnemu barzo potrzebnych udawszy się i na łonie ojczyzny swej miłej usiadłszy, Jaśnie Oświecone Książę Panie mój, wprzód prawom koronnym i rozsądkowi onychże gruntom i filarom swobód szlacheckich rządnym sejmikowym postępkom, mądrym poważnym generalnych sejmów biegom zdaleka przypatrowałem się, abym też za czasem onych ćwiczeniem światłości mógł oświecić animusz mój i stanąć godnym sługą ojczyźnie, godnym Rzpltej, godnym swoim dobrodziejom i promotorom miłościwym. Jednak abych ten przedsięwzięcia swego usiłek do portu skutku pożytecznego przypędził i pamięci prędkiej wizerunek do pojęcia tych sławnych nauk podał, chronologię sejmu generalnego w Warszawie roku 1597 będącego, przydawszy legatią Ojca Świętego Papieża, legatią Krola Hiszpańskiego, legatią szwedzką, postulata Caroli stryja Krola JMci Pana naszego, kondycye i requisita do zawarcia ligi, dosyć niewyprawnem piórem swym omalowałem, abych stąd wzór biorąc niewyćwiczone młode latorośli moje do godnych Rzpltej umiejętności skłaniał i animusz mój młodo kwitnący wdzięcznemi ćwiczenia kwiatkami przyodziewał, a potém obfite godnych posług owoce wypuszczał. A iż też ten jest zwyczaj rodzaju ludzkiego, Jaśnie Oświecone Książę Panie mój miłościwy, aby dobrodziejom swoim każdy dobrodziejstwy obdarzony pierwszy rodzaj ćwiczenia swego na znak wdzięczności dobrodziejstw i na znak powol-

ności posług ofiarował, toż i mnie W. Ks. Mci Panu memu Miłościwemu uczynic przystojniej, nie tak dla pokazania rozumu mego (w którym dość miałko brodzę), ale dla pozyskania tym więtszej do W. Ks. Mci łaski i dla potężniejszej lat moich promocyej. Przeto pierwszy ten młodoletnich latorośli owoc ojczystego ćwiczenia mego W. Ks. Mci Panu i dobrodziejowi memu Miłościwemu ofiaruję, i on pospołu z autorem pod skrzydła obrony i opieki W. Ks. Mci Panu memu Miłościwemu oddawam, prosząc uniżenie, aby W. Ks. Mć z miłościwej łaski swej pańskiej lichy tento pracy mojej podarek (który z niedołężnego, a jeszcze mądrze i doskonale niećwiczonego pisma zbudowany będąc, przed jasność bystrego rozumu W. Ks. Mci przyszedłszy, dość niewymownie zapałać się będzie) światłością wysokiego dowcipu swego ozdobiwszy, łaskawą a miłościwą twarzą jako od sługi najniszego swego przyjąć raczył, aż też za Najwyższego podparciem więtsze lata w głębsze nauk poznanie, w dostateczniejszą Rzpltej wiadomość ozdobiony będąc, ćwiczeńszą, bieglejszą i mędrszą pisma swego twarzą W. Ks. Mci Pana i dobrodzieja ucieszać będę usiłował; jakoż na tym zacnym rzemieśle i na posługach W. Ks. Mci lata swe trawić umyśliłem, które to moje wierne, życzliwe a powolne posługi W. Ks.Mci Panu memu Miłościwemu nad wszystkie płynące lata trwale a nieodmiennie oddawszy, też i teraz przy niniejszym małym podarku wespół i sam z sobą oddawam i uniżenie się łasce W. Ks. Mci Panu memu Miłościwemu z pilnością zalecam, w Krakowie 10 Julii Anno Redemptionis humanae 1597.

CHRONOLOGIA SEJMU 1597.

Dnia **10 lutego** w roku 1597 sejm walny koronny w Warszawie zaczął się.

A naprzód J. Mć Ksiądz Hieronim Rozrażewski Biskup Kujawski śpiewał mszę świętą u Świętego Jana w kościele podług starożytnych Bogu modlitw Polaków. Na tém nabożeństwie J. K. Mć, senat i posłowie byli; po skończeniu modł onych J K Mc do pokoju odprowadziwszy, z senatem J. K Mć nie zasiadł.

Lecz pp posłowie zeszli się do zwykłego miejsca swego, tam podług alternaty pana Brodowskiego[1]) Wielkopolaka Marszałkiem do dawania wot na marszałka poselskiego koła obrali. Ten gdy miejsce swe zasiadł, in primis wtoczona była kontrowersya, aby się zatrzymali od obierania marszałka, ponieważ się nie wszyscy jeszcze posłowie zjachali; jednak ta rozmowa zaraz się uspokoiła, gdy odpowiedziano ten być zwyczaj obierania marszałka, choć się nie wszyscy posłowie zjeżdżają, za czym rozdawano wota przez województwa na przyszłego marszałka poselskiego. A gdy przyszło do województwa Ruskiego w powiecie Wiśnickim, kędy dwojacy posłowie w niezgodzie obrani i na sejm przysłani byli, druga alterkacya między tamtemi posłami urosła. (gdy jedni byli od senatorów i od zbrojnego żołnierza nad wolę szlachcica obrani, to jest IMcpan Referendarz koronny [2]), pan Ożga Podsędek Lwowski [3]), pan Jan Krasicki, pan Wapowski [4]) pan Mniszek Stanisław wojewodzic Sędomierski [5]), pan Siemeński [6]) Podkomorzy Lwowski; drudzy od szlachty braci młodszych, a na imię Ich Mci Stanisław Stadnicki [7]) z Łancuta, IMpan Stanisław Stadnicki z Oziemle [8]), pan Sieniński [9]) Wojewodzic Podolski, pan Korytko, pan Bal, pan Pisarz ziemski Przemyski, [10]) jeden nad drugiego porządniejsze obranie poselstwa swego ukazując. Tandem za prośbą posłów inszych utraque pars zatrzymała się od obierania marszałka, dokadby

[1] Brodowski Marcin, później Marszałek trybunału koronnego. [2]) Cod. Pet adn : Tomasz Drohoowski (Jan Tomasz, Starosta przemysk.). [3]) Piotr Ożga [4]) Cod Pet. adn Kasztelan Przemyski Jan Stanisław). [5] Syn Jerzego [6]) Jędrzej. [7]) Cod Pet. adn : tyran, źle zginął (dyabeł). [8] Cod. Pet. adn.: Kasztelan przemyski, w Moskwie umarł pod Smoleńskiem 1611). [9]) Jakob syn Jana. [10]) Jan Świętosławski (Inscr. Terrae Premisl a. 1597 T. 63 str. 1 i 209

iudicio nuntiorum w tej niezgodzie rozstrzygnieni nie byli. Toż posłowie województwa Wołyńskiego, których też było nad zwyczaj więcej, uczynili; za to obojgu posłom Marszałek imieniem wszech posłów podziękowawszy, J. Mci Pana Piotra Myszkowskiego Starostę Oświecimskiego, za zgodą wszech stanów posłów, aby ten urząd Marszałkostwa poselskiego na się przyjął, prosił, co on facta prius commendatione sui ipsius przyjąwszy ten urząd na się, vice versa za ten urząd, który miał do czasu, Panu Brodowskiemu imieniem wszech podziękował.

Po obraniu Marszałka chcieli byli drudzy, aby jutro J. K. Mc był witany; na to nie zezwolili drudzy, ażby pierwej posłowie z województw, których jest nad zwyczaj więcej, pogodzeni byli; i na tem stanęło. Wnieśli w tem petitum posłowie Mazowieccy, aby ich post cariam o dziedziczne majętności nie sądzono, ale nie otrzymali, gdyż się nic ante propositionem JKMci wnosić nie może; jednakże na to się zezwolili byli, żeby post propositionem wszystkie artykuły czytano, a które będą petita publica, iść z niemi wszytkiemi do J. K. Mci, które lepak prywatnych województw, ono województwo przydawszy kilku z braciej także je ante omnia wniese do JKMci, aby się im dosyć stało prosząc; zezwolili się też na to, posłać do panów posłów Ruskich expostulując od nich, aby się sami między sobą nie zatrudniając spraw Rzpltej zgodzieli.

Tego dnia Hetman koronny o nieszpornych godzinach przyjechał.

Tegoż dnia przyjachał hiszpański poseł tego tytułu: Don Franciscus de Mendoza magister admiralius regnorum Aragoniae et Indiarum occidentalium dux Veraguae, marchio Guadelestae et Ianarae, comes Montis meundi, dominus vallium de Setta Trabadellis Montordis et baroniarum Gorgae Bechi Kybarosie et Ondarae et oppidi Benzi Dolek, Commendarius de Valdepenias Militaris ordinis Calatravensium, praefectus aulae Suae Mtis Catholicae eiusque consiliarius camerae et belli in provinciis Belgicis, summus praefectus domus Serenissimi Archiducis Alberti Cardinalis [1].

Nomina et cognomina sług przedniejszych posła hiszpańskiego: Comes Ferdinandus a Spinola, Gilibertus a Sinties, Ioannes Ferdinandus Chaecchon baro in Pinoran, dominus Caesar Fazo Piezenno eques ordinis Hierosolymitani, doctor Gondisalus Carenno Ponte prior ordinis Calatravensis.

[1] [illegible], str. 371, podaje nazwisko jego: Don Francisco de Mendoça, Almirante de Aragon, Marques de Guadalest, Comendador de Valdepeñas en la orden de Calatrava, mayordomo del Catolico Rey Felipe II y mayor de Archiduque Alberto, Consejo de hazienda y guerra.

Dnia XI lutego.

J. K. Mć w tajemnej radzie będąc namawiał o niezgodzie posłów ziemskich, tudzież i o warunku postanowienia rzeczy sejmowych.

U posłów po ranu zaraz agitowana była quaestio, jeżeli czekać pana Referendarza koronnego (kolegi posłów Ruskich od żołnierza obranych, przy którym podpisy ludzi szlacheckich były, czyli nie; zbity racyami ten co chciał czekać, prosił o czekanie, to jest pan Orga kolega pana Referendarza, uspokoił się. Bo gdy się ta sprawa puściła przez wota, znaleźli to z tych przyczyn, że nie mają czekać pana Referendarza, ale z tym rozsądek uczynić, którzyby się posłowie zostać mieli:

Naprzód, że jest tu peremptorius terminus, przeto się powinien każdy poseł stawić. Druga, absentes carere debent, jako i senatores, którzy nie będąc na propozycyej znowu nie wotują, multo magis absens poseł. Trzecia, że się tu ma upatrować non ratio personae, ale ratio Rzpltej. Czwarta, dla sequelle, aby na potym drugi w pół sejmu przyjachawszy, rzeczy postanowionych nie turbował. Piąta, że particularitas non derogat generalitati. Szósta, indecorum by było tak zacnemu kołu jednej osoby czekać. Siódma, że plus autoritatis koło poselskie nosi na sobie, niż jedna osoba. Z tych racyi utrique parti sprawę o sobie dawać zezwolili się, nie czekając pana referendarza.

Bacząc strona żołnierska, że się im nie wiedzie, ozwał się pan Wapowski kolega ich, że się one protestować będą, gdzie ich od poselstwa nie czekając pana Referendarza odstrychną. Na to się ozwali Ich Mć panowie Stadniccy, iż to niesłuszna, żeby jednego czekając sprawy Rzpltej zatrudniać się miały *dla*[1], tego, gdy pan Referendarz te monimenta przy sobie *mając*[2] miał przyjachać. Po skończeniu sprawy tej znowu przez województwa wotują: jedni, aby *iść*[3] zaraz do witania JKMci, a ci panowie posłowie niezgodni żeby się interim od ręki JKMci zatrzymali, a potem której stronie legitimitas przysądzona będzie, aby JKMć witała; drudzy, aby rozsądek między posły uczyniwszy, simul et semel szli do pocałowania ręki JKMci. I na tym stanęło. Interim pan Wołowicz pisarz Wielkiego Księstwa Litewskiego do posłów przyszedł, łaskę pańską im ofiarując i napominając, aby poniechawszy alterkacyi raczej do samé rzeczy przystępowali, gdyż J. K. Mć z senatem czekać na nie raczy. Na to panowie posłowie przez swoje dali respons more solito.

Po skończeniu tak wot poselskich, jako i po odprawie posła JKMci pan Marszałek poselski nie przestawając na zdaniu wszech, których ta była sentencya, nie czekając pana Referendarza koronnego posły Ruskie

[1] W MS.: do. [2] Niema w MS. [3] W MS.: się.

niezgodnie obrane że sądzić, sam począł wotować perswadując, aby się pan Referendarz poczekał, przy którym dokument porządnego obrania posłów Ruskich od senatorów obranych jest. Na to się ozwał pan Czarnkowski, referendarz przeszły [1], że Marszałek poselski niema wotować, ale zgodne animusze szlacheckie konkludowac; przy tymże ma tę powinność przywitanie JKMci ukazać i defekty Rzpltej oznajmić; aż za tym uciszył się pan Marszałek, prosząc zatym panów posłów Ruskich, aby dawali o sobie sprawę suae legitimae electionis.

Naprzód posłowie od szlachty obrani przez I. M. pana Stadnickiego z Łańcuta porządnego swego obrania te racie dawają, przypominając i angarie, które ludzie szlacheckie od żołnierzów zachodzą. Naprzód, że starożytne domy od posług Rzpltej chcą odpychać, co się stąd znaczy, gdy nos deponimus arma, a żołnierza we zbroje ubrawszy fakcye stroja na nas, z onym żołnierzem na sejmiki przyjeżdżają, jako teraz na tym Wisnickim sejmiku uczynili, gdy panowie senatorowie ludem żołnierskim kościół osadzili, tamże reclamantibus i protestantibus nobilibus z hukiem na bracią młodszą Marszałkiem tamtego sejmiku Wiśnickiego pana Referendarza koronnego, który był z ludem niemałym przyjachał przeciw prawu pospolitemu, obrali. Do tego ciż panowie senatorowie z żołnierzami pospołu opprimując wolności nas ludzi szlacheckich, nad zwyczaj pospolity, nad zgodę ziemian posła JKMci nie tylko przy wotach swych senatorskich, ale i przy wotach koła rycerskiego zostawili i jemu wotować rozkazali. Nadto pobor na nas bez ukazania grantownej potrzeby senat z żołnierzem wyciskają, gdziebyśmy temu byli przeciwni przegrożkami nas obsyłając; zapłaty się sam sobie żołnierz domawiał, którego nie więcej, jedno z kwarty a z reszt poborowych, także z pogłownego żydowskiego przyjmować miano. A co się dzieje więtszego w oppressyej swobodnych głosow szlacheckich, gdy się w Wisni de licentia militum mówiło, jako oni plądrują domy szlacheckie, znowu lud więtszy i chorągwie żeby następować, i tam zaraz jak pobór, tak też żołnierza posłem, nie spominając nic militarem disciplinam, którą sobie ante omnia ziemianin chciał warować, vi et armis na wolnych ludziach szlacheckich wymodz chcieli, od sług senatorskich, od żołnierzów, od ludzi nieznajomych posły żołnierskie obierają; i tak servi nostri dominantur nobis, którzy nietylko nas szlachtę sądzą i w domiech szukają, ale też i na trybunale. Tym samym Rzplta rzymska zginęła, i Wenetowie nie najemnikami państw swych bronią, ale własnemi piersiami swemi, któremi też i przewaleczny przodek nasz granicy korony tej mężnie rozszerzał [2]. Za

[1]) Cod. Pet. adn. [illegible] wzięto ma referendarza, że był Maxym[illegible] w interregnum.
[2]) W MS.: rozerwał.

taką tedy oppressyą nas ludzi szlacheckich uczyniwszy protestacyą (która się potym w księgach Przemyskich konfirmowała), my ludzie szlacheccy odszedszy od koła, kędy żołnierz był, insze koło szlacheckie wedle onegoż kościoła na tymże cmyntarzu uczyniwszy i tam obrawszy sobie Marszałka, nas posły swe, bracią swą, nie żołnierza, tu do WMci posłali, abyśmy domowe urazy szlacheckie donieśli; na co pewne podpisy ludzi zacnych szlacheckich, braci naszej, nie żołnierza, mamy i prosim, aby stojąc przy prawdzie, przy wolnościach szlacheckich nas przy sobie tanquam legitime electos W. Mci zostawić raczyli.

Druga strona od senatorów i od żołnierza replikę pana Stadnickiego przez pana Ożgę Podsędka Lwowskiego dała, który naprzód obiekta sobie zadane na samychże Ich Mci pana Stadnickiego convertit, że oni zawsze posłami bywali, że lud, hajduki na sejmiki z sobą przywodzili, że nie wszyscy reclamabant, aby był nie był Marszałkiem pan Referendarz koronny, gdyż pierwy bywał; że przedtym też senatores Marszałka obierali, gdyż podług konstytucyi 1565[1], należą do tego i stąd też, że Rzeczypospolita nasza ze trzech rzeczy stoi: z króla, z senatu a z szlachty, zatym senator do obierania Marszałka należy, że nie żołnierz, ale my ludzie slacheccy Marszałka obierali i na obranego nie były reklamacye. Poseł K. J. Mci ten podług zwyczaju siedział nie jako poseł ale jako slachcic, co to czynił posłem będąc pan Szczęsny Herburt po dwa razy, którego patiebantur, także też i przeszłego pana Wołowicza posła JKMci[2] za takowym przykładem do wot swych przypuścili. Pan Referendarz[3]) koronny że miał trochę piechoty z sobą, to non ad opprimendum, ale ku ostrodze zdrowia swego, mając zaście z Książęciem J. Mcią panem Wojewodą Wołyńskim[4]) Hajducy na cmentarzu nie byli ani żołnierze, okrom slachciców osiadłych, pierwy na takich zjazdach, od chorągwie odjachawszy, bywających. Nie było tedy tam oppressyej ale to, że się panowie Stadniccy poselstwa domagali, że nie pobór, ale pospolite ruszenie na obronę postępowali, nie dając wiary tak wielkiego niebezpieczeństwa nad Koroną wiszącego. Zaczym dla tego od nas się oderwali i z koła swego do naszego przysłali, wzywając nas do siebie, czym samym oniż przymawiają nam to, żesmy ludzie slacheccy nie żołnierze drudzy byli. Drudzy kollegowie tegoż pana Ożgi czynili o sobie obmowy, że się oni nigdy w poselstwa jako kto inszy wzmagali.

IMć Pan Stadnicki z Oziemle ten na obmowę pana Ożgi dość

[1] Konst. roku 1565. Sejmiki powiatowe. [2] Cod. Racz. ma po tych słowach jeszcze: »ten podług zwyczaju tam siedział«. [3] Cod. P. ma na marginesie, Cod. R. zaraz po referendarzu w tekście wtrącone: Przebojowski. [4] Cod. P. na marginesie, Cod. R. w tekście po »wołyńskim«: Książę Ostroskie Alexander.

enucleate i dowody protestacyej i pism samych porucznikow ukazał, jako żołnierz wielkie angarie slachcie czyni, że wziąwszy od niego pobór, jednak mu majętności najeżdża, bierze, co mu się podoba, stacye slachcic każe sobie dawać, gdzieby tego nie uczynił przegrażając mu, także miasta J. K. Mci do okupu przymuszają, skąd servierunt [illegible] in nos conciv es nostros. Bacząc tedy efekty naszych poborów być takowe szkodliwe, słusznieśmy się my slachcicy od koła senatorskiego z żołnierzem będącego do inszego koła udali, spokojny Reipublicae statum upatrując, ponieważ żołnierz podług konstytucyi 1591 [1], et 1593 [2], do żadnych sejmików nie należy. I tak tego dnia posłowie, stojąc w tych wspólnych kontrowersyach, nic nie sprawiwszy rozeszli się.

Dnia XII lutego.

J. K. Mć una cum senatoribus in senatu długo siedział, nic nie czyniąc, na same tylko posły, do których kilka razy słał, czekając, i tak in senatu nic nie było; i u posłów wczorajsza zaczęta sprawa między posłami Ruskiemi odprawowała się tak:

Naprzód p. Ożga repetował argumenta oppressyej, którem dowodził, że nie oni slachtę opprimują, ale sami od nich (jako to od pp. Stadnickich) opprimowani bywają. Respondit p. Stadnicki z Oziemle, że oppressya być nie może od chudego slachcica przeciw żołnierzowi, ale e contrario rychlej; i to niepodobna, aby slachcic sam na sejmik przyjachawszy senatora możnego z potęgą, armatą jego miał opprimować, przeto te racye barziej za nami służą.

Pan Wojewodzic Podolski [3] fusius oppressye żołnierskie niżeli od slachty [4] uczynione explicabat, że sam widział u pana Referendarza koronnego [5], 100 ludu konnych, piechoty, że nad zakaz prawa to rotmistrzów było, którzy wolne obieranie Marszałka i wolne głosy slachcie odjęli, przeto podpis jego na artykułach ich ważny być nie może. Do tego też, że on in sua causa testis esse non potest, przytym nie ambitio naszych poselstwa rozerwała nas, ale to, żeśmy my na ten artykuł zezwolić nie chcieli, aby posłem żołnierz był obrany i pobór pozwolony, ale to medium braci naszych slachciców było, albo żeby żołnierz posłem nie był, albo pobór się postąpił, albo viceversa.

Respondit p. Ożga: co się dotycze oppressyej, mychmy ją od nich mieli zawsze; teraz że chcieli posłami być starsi posłowie, a nie chcieliśmy

[1] Konstytucya r. 1591 [illegible] Vol. Leg. Ed. [illegible] II str. 331. [2] Konstytucya r. 1593. Deklaracya konstytucyi [illegible] Vol. Leg. II 343. [3] [illegible] [4] [illegible] [5] [illegible]

ich obrać, tedy udają, żeśmy im oppressyą uczynili. Przydał fabulę pan Krasicki jego kolega, że u nich sejmik podług fabuły lwa onego się odprawuje, który dostawszy zwierzęcia, chce sam pierwszy jeść, a drugich nie przypuszcza z tej przyczyny: żem ja jest namocniejsze zwierzę, żem zacniejsze; takiż u nas przedni jest: sic volo, sic iubeo, jam mocniejszy.

JMć p. Stadnicki z Oziemie dosyć sufficienter refutatis argumentis adversae partis, konstytucyą 1591 o żołnierzach et konstytucyą 66 [1]) o powinności senatorskiej na sejmikach czytał.

Respondit p. Ożga ad primum, że była inconfidentia po koronacyej J. K. Mci, tedy dla tego była uczyniona, ale teraz że są res compositae, non negatur. Ad secundum, że tam nie masz, aby panowie senatorowie posłów nie obierali, ale [2]) e contra simpliciter aby się znosili.

A zatym posłowie Ruscy kontrowersować przestali, którym p. Marszałek podziękowawszy za skromne rozmowy, bowiem poczęli byli ze sobą gniewliwie rozmawiać, obiema stronom, także i posłom Wołyńskim, ustąpić rozkazał, co ci acz nieradzi uczynili. A interim przez województwa wota się odprawowały, któryby poseł, czy slachecki czy senatorski, zostać się miał. W których wotach cztery sentencye różne były. Jedni, aby posłowie slacheccy z tych przyczyn zostali, że tam slachcica opprimowano, nad prawo konstytucyi 57 [3]) żołnierz i senator cum armis et in armis przyjachał; że senator nie należy do obierania posłów, ponieważ sam na sejm jedzie, ale brat slachcic, który doma zostając posły swe wysyła dla straży praw a wolności slacheckich; że tam żołnierz był nad konstytucyą 1591 et 1593, że słusznie slachta koło insze sobie uczyniła, upatrując być contemptum legum, na których więcej niż na senatorach należy, dlaczego boni civis, widząc oppressam Rempublicam samemu się i w poselstwo wdać godzi, gdyż dlatego conduntur leges, ut sint muri rerum publicarum, a dla tego cives, ut sint custodes earundem, a jako inkompetencya iudicum annihilowana bywa, tak tych posłów żołnierskich to obranie słusznie annihilowane; że tam na tym miejscu uprzywilejowanym slachta posły swe obrali, że protestacyą uczynili na żołnierza o oppressyą w obieraniu marszałka, że na insze wota ludzi slacheckich akklamacye żołnierskie były, także i przegrożki, gdy slachcic de nimia licentia militum mówić chciał; że omnino nad prawo żołnierza posłem obierali, że hajdukami kościoł senatorowie osadzieli, że senatorowie i żołnierze pacholikom swym dla przymnożenia kresek na posły wotować

[1]) Ma być zapewne 1565. Sejmiki powiatowe. Vol. leg. II. 45. [2]) W MS. albo e contra aliam simp. aby się go znosili. [3]) Między konstytucyami roku 1557 nie znajdujemy żadnej w tym przedmiocie; zato jest konstytucya roku 1501, punkt »De disciplina militari« Vol. leg. Ed. Ohr. str. 131: »ani żadnych sejmiki albo zjazdy żołnierzow tych nie ważą się używać«

dopuszczali, że nad zgodę wszytkich pobór Rzpltej senatorowie i żołnierze, nie ukazując gwałtów ani pilnej potrzeby, uchwalić chcieli, że slacheccy posłowie mają podpisy na artykułach swych ludzi slacheckich niemało, że w artykulech swych mają in commissis pobor, gdzie się nan wszyscy zezwolą, pozwolić, że mają artykuł publici boni, aby żołnierz niepotrzebny zniesiony był i żeby leży w majętnościach slacheckich i stacyi nie miał, i że posłowie slacheccy według prawa absque armis, absque militibus także z podpisem marszałka swego posły swe obrali. Tej sentencyi niemal wszytka część poselskiego koła była. Drugich, zwyczajem dawnym tak koła poselskiego jako i trybunału, aby z obu stron po trzech zostali, tych sentencyi było ich niemało. Trzecich, aby senatorscy posłowie zostali, że oni mają podpisane artykuły tak od marszałka jako i od senatorów i od wielu ludzi slacheckich, że w artykułach swych bliżej do obrony Rzpltej przystępują, że przy nich poseł JKMci jak słuchany, tak też odprawiony był, że artykuły swe z pany senatory uknowali, że nie żołnierze, ale obywatele tych tam krajow byli, którzy też przedtym tam bywali, choc na służbie Rzpltej byli; ale tej sentencyej barzo ich mało było. Ostatni byli, a tych niemała część, aby się sami między sobą zgodzili, nie zatrudniając spraw Rzpltej. A też sentencye rożne przez województwa idąc dnia tego się nie skończyli, zaczym insze województwa do jutra się odłożyli. Tego dnia panowie Wołyńscy posłowie sami między sobą zgodziwszy się, zbytnego posła odstrychnąwszy od siebie, zgodni do koła poselskiego przyszli.

Dnia XII lutego.

JKMc po Hiszpańskiego posła ks. Biskupa Łuckiego[1], pana Kanclerza W. Ks. Lit.[2], dwor swoj, na karecie swej dosc kosztownie przybranej posłał; który w pokoju praesentibus aliquibus senatoribus stojąc (bo też JKMc stał) tecto capite językiem hiszpańskim, interprete Owadowski secretario S. R. Mtis, poselstwo od krola Hiszpańskiego sprawował, dość cicho mówiąc i potym list od krola Hiszpańskiego JKMci oddał. Temu od krola JKMci dawał Podkanclerzy koronny[3] respons, potym JKMc sam z nim długo po łacinie rozmawiał i potym z takową asystencyą do swej gospody odprowadzony był.

Contenta lepak poselstwa swego in hunc modum spisane JKMci posłał przez p. Owadowskiego, przystawa swego[4]. Regiae Mti V. Don

[1] Bernard Maciejowski. [2] Lew Sapieha. [3] Jan Tarnowski. [4] Tekst poselstwa tego w Cod. [illegible] i Rkps. [illegible] Nadto znajduje się on w Cod. Czartor. N° 332 str. 119 nast. i Teki Narusz. t. 97 str. 159 [illegible] Ex cod. Mscr. Bibl. Vatic. N. XXXV. pag. 145. Oba te teksty ostatnie, zgodne ze sobą, są zupełnie poprawne, według nich więc [illegible] tekst.

Franciscus de Mendoza Marchio de Guadaleste Magnus Admiralius Regnorum Aragonum Aulae Catholicae Mtis praefectus nec non Consiliarius camerae et belli in provinciis Belgicis, modo eiusdem Regiae Catholicae Mtis ad Regiam Vestram Mtem viator, summusque Praefectus domus Ser. Archiducis Cardinalis, qua par est demissione exponit, se posteaquam nomine Regis Catholici Domini sui clementissimi Regiam Mtem ac Reginalem Mtem visitasset certioresque fecisset, quam iucundae fuerint grataeque suae Mti Catholicae literae, quibus a Ser. Vris Mtibus ad suscipiendum de sacro fonte novam prolem peramanter provocabatur et quam gravate tulerit easdem adeo diu in itinere haesisse, ut oratori suo non liceret ad tanti Sacramenti celebrationem praefixo tempore accurrere Hoc tamen non obstante se in mandatis habuisse, ut iter adornaret ac R. V. Mtibus, ut fecit, declararet animum studiumque in ipsas suum, simulque cognosceret, qua eaedem Mtes Vrae sint valetudine, qua prosperitate et quiete Regna ista fruantur, ac si quae alia se offerant, in quibus sua Mtas Catholica officium aliquod praestare queat, ipsam semper fore promptissimam, tum ob rationes a se in medium allatas, tum ratione sanguinis, qui tantos Principes inter se conjunxit et connexit, ac denique ratione optimae voluntatis, quae in Sua Mte Catholica erga Regnum hoc totamque eius florentissimam nobilitatem est notissima His inquam recensitis obtulisse se ait R. V Mti literas credentiae a Ser. Archiduce Cardinali domino suo clementissimo datas, quarum occasione et virtute ob oculos Mti Vrae posuit statum belli Belgici eiusque principia, progressum ac terminum, quem praesente Ser. Archiduce Cardinale Rempublicam istam administrante obtinuit, explicuisse quoque, quam gravia in totum orbem Christianum redundant ac in dies redundent ex tam intestinis ac diuturnis bellis damna, quanti sumptus in his sustinendis ac continuandis a Rege Catholico facti sint, quas artes ac remedia, ut optatum belli finem, qui pax est et subditorum quies, assequeretur non semel tentarit, nunc rigore armorum, nunc via negotiationum, nunc autoritate gubernatorum, nunc adhibitis Imperii Principibus, qui ad componendos Hollandorum ac Zelandorum, caeterorumque rebellium animos operam suam obtulere ac incassum plane interposuere. Tanta enim impudentia ac arrogantia responsa eorum perfusa fuere, ac si causa Clementissimi Regis, quae agebatur, iniusta esset vel impia, ipsisque liceret (praeter naturae ordinem) ab optimi Regis, cuius vasalli sunt ac subditi haereditarii, imperio oboedientiaque sese subducere, et hoc quidem non alio praetextu quam, ut sine religione ac sine Deo vivant et dum conscientiae libertati innixi verae libertatis ac religionis, quam sola Catholica Apostolica ac Romana parit Ecclesia, iacturam faciunt, infamem ac perpetuam incurrant servitutem Neque vero illis unquam a Regia Catholica Mte vel justitia

cuius est defensor incorruptibilis) negata est, vel duriora vel ineptiora imposita sunt vectigalia, sed volentes ac scientes omnia iura spernere potius maluerunt, quam Deo ac Regi suo morem semper laudabilem gerere. Ac interim subesse illis, qui humili genere nati ac variis sceleribus contaminati, ad omnem iustitiae ac aequitatis administrationem inepti erant, imo tyrannorum more ad praesidia non solum domestica (quae erant exigua), sed ad extera quoque (ut quas promeriti erant, rebellionis poenas evaderent) confugere, ac vicinos Principes in suas partes attraxere, qui praeter meritum Catholicae Mtis hostiliter agerent, hostiumque suorum causam susciperent prompti armisque tutarentur.

Huc accedit eorundem astuta quaedam dissimulatio, qua sub nomine neutralitatis iisdem rebellibus liberam in suis dominiis permisere navigationem et quarumcunque mercium eductionem, obliti veteris amicitiae ac foederis, quod iam pridem inter ipsos ac Duces Burgundiae ictum fuit ac statutum, non solum, ut rebelles ab hac negotiatione excluderentur, sed ipsis etiam dictis ducibus re ipsa auxilio essent, si quae necessitas opem aut suppetias postularet. Hinc factum est, ut violatis tam iustis foederibus bella hinc inde cierentur, foverentur ac in dies crescerent, non sine gravissimo discrimine rei Christianae tam elapsis, quam praesentibus temporibus, quibus communis inimicus Turca Ecclesiam nunc in insigni orbis parte (quae Germania est) graviter afflixit, ne(que) securi sumus, an non pervadet reliquas orbis Christiani partes, ubi non viget religio et pietas. Cum enim Christiani Principes civilibus inter se bellis occupentur ac Regis Catholici (cuius potentia orbi nota est) vires magnas Belgia detineat ac consumat, eiusque qui nummis consistit nervum varie distrahat, qui alibi insigniori emolumento Ecclesiae ac gloriae effundi posset, crescit inimico animus ac nocendi voluptas. Quam sane non parum visi sunt promovere dicti Principes, qui permisere rebellibus quaelibet commercia, ut sunt grana, cineres, pix aliaeque id genus merces, quas suppeditant septentrionales provinciae. Quae quidem si negata iam pridem fuissent, et tempori et sanguini multo parcitum esset. Haec commemorari quidem ait orator, non quod Rex Catholicus aut cum Ser. V. Mte aut cum Illmis istis proceribus Polonicis expostulare velit, quippe cui exploratissimum sit, quid olim invictissimus Rex Stephanus immortali gloria dignus in ipsam religionem Catholicam semper intuens ad promovendam Catholici Regis tam piam ac similem Mti Vrae mentem et literis frequentioribus egerit cum rebellibus, quibusque minis eos, ut tandem saperent, terruerit et quam difficile fuerit Ser. Mti Vrae Regnoque toti tam arduis implicito hactenus difficultatibus orditam telam praetexere; nec fuisse in hoc genere quicquam ex parte Mtis Suae Catholicae serio a Regia Mte Vra vel isto Regno postulatum aut cum eodem tractatum, ut ad officium,

quod Regi suo naturali debebant, redirent, sed per alios quosdam Principes tunc temporis Hispanicae coronae amicos; quos cum non lateret insigne praejudicium, quod ex ista navigatione ditionibus Belgicis fieret, tacuerunt quidem, sed Marte secreto adversus Catholici Regis conatus cuniculos semper agere non destiterunt. At nunc, cum eidem Regi Catholico in mentem venerit maxima Mtis Vrae prudentia, Christiana pietas zelusque, quo quae Dei sunt et universalis Ecclesiae bonum concernunt, tam serio sitit et amplectitur, ac quantus splendor quantaque dignitas eluceat, quamque generosa foveantur pectora in ista Nobilitate ac gente Polonica, atque haec omnia referre plurimum, ut tam crudelis ac diuturni belli finis obtineatur, quae sequuntur capita mandato Regis sui Catholici, nec non Ser. Archiducis Cardinalis statuit Ser. Mti Vrae et Regno isto opponere ac supplicare.

Primo, ut Mtas V. Regia mandare dignetur, ut quam citissime fieri queat, decretum illud executioni mandetur, quod praeteritis comitiis statutum fuit in personas et facultates Anglorum, qui hoc Regnum Poloniae incolant in eoque negotia tractant, ut satisfiat damnis, quae mercatoribus Dantiscanis, quibus et cum Hispania et Lusitania negotia sunt, a Regina Angliae eiusque vasallis illata fuerunt et etiam nunc hostiliter inferuntur; cum enim iustitiae ac rationis legibus maxime sit consentaneum, non sunt ab ea Regina expectandae aut timendae iustae quaerimoniae, quandoquidem sufficiens restitutionis terminus concessus fuit, sed ab ipsa neglectus vel potius contemptus. Nec verendum quicquam, ne hac via merces differant [1] Angli mercatores, quas ex his Regnis educere solent, cum desint ipsis alii portus, qui sint aeque commodi, nec ob poenam particularem, quae in istos statueretur, relicturi sint utilitatem universalem, quae ex hac cum Poloniae Regno tractatione in totam Angliam promanat.

Secundo, ut Ser. Mtas V. mandare dignetur, ut omnis negotiatio cum Regno isto ac provinciis eidem subiectis tractatio rebellibus Regis Catholici prohibeatur. Quae enim hac ratione insulis rebellibus subtrahentur, in reliquis provinciis Catholicae Mtis subditis facile consumentur ac distrahentur; neque enim vero simile est Reginam Angliae hanc causam velut suam suscepturam aut tractaturam, exponendo se periculo certo gravissimi damni, quod Regno suo videt imminere, cum absque Polonicis praesertim in re frumentaria commerciis nequeat subsistere.

Tertio, ut Mtas V. moneri curet Angliae Reginam illique modo convenienti intimari, ne impedimento sit tractationibus mercatoriis sive

[1] Cod. Czart. [illegible] deferrant, T. Nar. [illegible] Cod. Pet. differant.

mari, sive terra susceptis, quae inter hoc Regnum Poloniae ditionesque ab eo dependentes ac inter civitates Hansiaticas Dominio Regis Catholici ac Regnis Hispaniae subditis intercedunt, ita, ut si ipsa, vel sui vasalli ausi fuerint dictos mercatores impedire aut iisdem damna inferre, futurum sit, ut Mtas Vra ordinet, ut repressalia in sui Regni portubus locum habeant, ex quibus nihil incommodi accidet Nobilitati Poloniae quoad grana caeteraque mercimonia, cum regnum Angliae caeteraequae annexae provinciae iis praecise opus habeant, nec possit aliunde eadem necessitati provideri. Quo fiet, ut non solum redeant ad portus consuetos, sed et Mtas Vra (quod aequius est) legem illis praescribat potius, non illi Mti Vrae turbando negotiationes Principum, qui pace ac amicitia coniuncti sunt.

Quarto, ut providere dignetur Sua Mtas, ne quo tempore bella ista in Belgia geruntur, vendantur Catholicae Mtis inimicis grana, cineres, pix, arbores, mali et alia huiusmodi, quae ad navium fabricas ac instructiones sunt necessaria, si praesertim ad manus fuerint mercatores (ut futuros non dubitatur) subditi ac fideles Regis Catholici, qui ea cupiant coemere. Nec ea quidem parte quidquam decedet Nobilitati Polonae; si enim sors ferat, ut desint interdum mercatores vasalli vel amici Regis Catholici, tunc vendi iisdem dictae merces, quibus hactenus divenditae sunt, poterunt, semper tamen amici et catholici praeferendi erunt vel haereticis vel rebellibus. Qui cum aliunde, ut dictum est, non valeant tam commode sibi providere, semper accurrent ac plus solvent, quo plures intelligent hac ratione adventare emptores. Haec omnia cum ratione sint conformia ac universali Ecclesiae Catholicae utilia, tantique exempli his, qui eam turbare student, ac iis, qui remedium adferre volunt, stimuli, iisque insuper iungantur pium illud Mtis Catholicae desiderium, quo Mti Vrae servire exoptat, continuando pacem, amicitiam mutuamque ac fidam correspondentiam, simulque consideretur prompta illa Mtis Vrae voluntas, quae reciprocam prorsus benevolentiam promittit, sperat dictus orator, semper Mtem Vram totumque hoc Regnum Poloniae nobilissimum voti sui compotem futurum, operamque Mtem Vram daturam, ut quae postulata sunt, quam citissime assequatur.

Tego dnia w kole poselskim zaraz po ranu nie będąc na początku sejmu p. Referendarz koronny[1], kolega posłów Ruskich od senatorów obranych, dawał racyę suae legitimae electionis, że nie za oppressyą żołnierza, ale za zgodą szlachciców osiadłych i za podpisami onychże pospołu z senatorskiemi, i że artykuły ich barziej się do obrony Rzpltej ściągają a pars adversa non secus, zaczym też obmowę i zalecenie siebie samego *zrobiwszy*[2],

[1]) Jan Tomasz Drohojowski. [2]) Niema w Ms.

za drugiemi odszedł, gdyż utraque pars nie była w kole, gdyż się o nich decyzya namawiała. Potym koło poselskie artykuły i podpisy stron obudwu przeczytawszy, województwa też swoje wota skończyli podług wczorajszych różnych czterech sentencyej; które repetując pan Marszałek barziej ciągnął na posły żołnierskie, że się ich artykuły bliżej do obrony sciągają i z inszych racyi, co acz już był chciał konkludować, jednak gdy niezgoda inszych województw na to zaszła, de medio województwom dawał wota, które się tego dnia nie odprawiły, do jutra reliqua odłożywszy

Dnia XIV lutego.

JKMć z radą na posły długo czekał, do których przysłał był ks. Biskupa Płockiego [1]), p. Kanclerza W. X. Lit. [2]) napominając od JKMci na IMć pany Stadnickie posły od szlachty obrane, jakoby oni autores tej niezgody być mieli. Ad primum panowie posłowie obiecali się do zgody prędko znosić; ad secundum, iż ich obraziła ta przymówka niewinna na Ich Mć pany Stadnickie, tedy zaraz naznaczyli p. Piotra Goraiskiego, aby przed JKMcią obmowę uczynił osób tych niewinnie odniesionych, i owszem opowiedając zelum ich do posług Rzpltej, do wolności praw i swobod swoich do przestrzegania. Interim pp. posłowie po skończeniu na wczorajsze podane medium wot swoich nalezli to medium, utrique parti kazać ustąpić; w czym dwoje intentum było: jednych, gdzieby utraque pars ex hac decisione communi contenta była nie chcąc contra protestationem czynić, alias inszych media po tym szukając; drugich, absolute na to medium zezwalali się, nie obawiając się protestacyej, że jedno województwo nie może vocare in dubium postępki sejmowe. A tak tę swą zgodę do oznajmienia posłom Ruskim na jutrzejszy dzień odłożyli, posławszy do JKMci, że dnia jutrzejszego do pocałowania ręki JKMci przyść mają.

Dnia XV lutego.

JKMć z senatem długo na poselskie przyście czekał, u których po oznajmieniu przez Marszałka dekretu poselskiego, że stronie obie posłów Ruskich tak żołnierskich jako i slacheckich od koła poselskiego za posły niezgodne przyznawając odstrychniono, urosła między samemi posłami kontrowersya de illo medio, a to stąd, że pan Stadnicki z Łańcuta poseł slachecki imieniem kolegów a braci swej slachty nie przyznawając słusznego poselskiego dekretu nad zgodę wszech posłów uczynionego, ale

[1]) Albert Baranowski. [2]) Lew Sapieha.

go komparuiąc Rzymianom, ktorzy simili modo Volscas et Samnites sądzili, protestacyą przeciw postępkowi sejmowemu czytał, że ich bez winności legitime electos, od braci slachty posłanych, bez których na nich nic stanowić nie mogą, od koła poselskiego oddalili, zaczym temu dekretowi nie chcą podlegać.

Pan Referendarz koronny [1] imieniem kolegow swoich chcąc tą pokorą insinuowac się posłom, decreto nulla facta protestatione acquievit; jednak ozwało się kilka województw, że oni tego dekretu odstępują, uchodząc tych protestacyi a raczej na innych mediach, to jest trzech a trzech zostawiwszy przestaną. Ale gdyż i na to była niezgoda, tedy posłowie slacheccy pozwolili posłom iść do ręki JKMci, sami na ten czas chcąc suspendować od witania, nihilominus zachowując sobie post hac liberam protestationem. I takci rebus non bene compositis do witania JKMci przystąpili.

Pan Marszałek koła poselskiego JKMc wita.

Czegośmy sobie życzyli, Najaśniejszy Królu, i o cośmy zawsze tak gorąco Pana Boga prosili, aby kiedy ten czas pożądany przyszedł, ktoregochmy od tych tak barzo blizkich niebezpieczeństw jako najmocniej obwarowani byc mogli, ten czas za dziwną łaską Bożą i za osobliwym staraniem WKMci iż już w ręku prawie mamy, tedy i Panu nieśmiertelnemu dzięki czynic i ztądże na dobre zdrowie WKMci patrząc, jako wielkie pociechy odniesiemy, już pokazac jesteśmy gotowi. Niemasz, wierę, żadnego z wiernych poddanych WKMci, ktoryby dla zdrowia Krola i Pana takiego cieszyc się nie chciał, którego trudy i prace dla Rzpltej podjęte dobry pożytek przynoszą, którego wszytkie sprawy sam Bóg z nieba swego i miłosierdzia swietego i codzień do lepszego skutku przywodzi; kto się tak małego baczenia znajdzie, aby rachując wszytkie sprawy i cnoty twoje nie tak ich wiele w tobie upatrował, jako ich tak cnotliwemu panu do sprawowania tak wolnego narodu potrzeba? kto jest tak słabego wzroku, aby pojrzawszy tak na wnętrzny jako i na pograniczny pokoj nie baczył tego, jako się naprawia, zachowuje i pomnaża w domie za staraniem twoim sprawiedliwosc święta i zgoda zobopólna kwitnie, granice za tymże staraniem opatrzone, nieprzyjaciel od nich odstraszony? Niech rachują owi subtelni, co doma siedzą, matematycy, jeśli nas do tego gwiazdy przywodzą: z przypadku się pewno nie dzieje, ale łaską miłego Boga, a staraniem, opatrznością i osobliwym szczęściem WKMci. Azaż z trafunku Tatarzyn straszliwy, prędki i potężny, swoję hardość od rycerstwa WKMci ponizoną znając, poddaną. Hetmana wiel-

[1] Jan Tomasz Drohojowski.

kiego kondycyów przyjął [1])? aza z trafunku kozackiego swawoleństwa ogień, którego płomień barzo się w ojczyznie szerzyć i pożarem daleko zachodzić poczynał, jest zagaszony. Świadczą chorągwie temu łotrostwu wydarte, świadczy armata odebrana, świadczą przedniejszych wodzów ich pojmanie i pokaranie, że to nie z trafunku jakiego, ale prawie studio et industria WKMci stało się. Niech drudzy o tym jako chcą, rozumieją, niech aspektom i fortunie jakiejkolwiek przypisują, my to bonum wszytkiej Rzpltej służące i za ojczystemi granicami słynące naprzód miłosierdziu Najwyższego Pana, a potym pilnemu staraniu a własnemu szczęściu WKMci przyznawamy. Co gdy czyniemy a te ozdoby, które majestat WKMci obtoczyły, uważamy, tej nadzieje jesteśmy, że te wszytkie stany na sejm zebrane tu na to miejsce szczerą chęć ku dobremu Rzpltej i powinną wiarę przeciwko WKMci Panu swemu przyniesli. A śmiele rzec mogę, iż między wszytkiemi inszemi stany i jeden się nie znajdzie, którýby abo niechętnym albo nieochotnie powolnym poddanym WKMci być chciał. Kapłani i wszytko duchowieństwo modlitwami za cię Boga ustawicznie wołają, przedniejszy zasię z nich radami swemi WKMci pomagać nigdy nie zaniechywają; senatorska rada i posiłek także nie ustąpi, na dworze twym slachecki naród dla ozdoby majestatu twego kosztom i wiele nakładom nie folguje, stan rycerski majętność i zdrowie swoje dla sławy i zdrowia twego chętliwie nosząc sadzi [2]) i krew swoję ochotnie przelewa. Miasta z swych zarobków ku potrzebie WKMci często, ochotnie, ba i z hojną ręką udzielają, wszelki na ostatek ludzi rodzaj poddaństwo wyznawa, posłuszeństwo czyni, a przytym prawdziwie od Boga życzy sobie tego, aby dotąd, dokąd na tej stolicy panować będziesz, nameś szczęśliwie i długo rozkazować raczył. Te są nasze własne radości, przyczym i też także WKMc do tego słusznie przywieść mają, aby się i WKMc wzajem nas poddanych swych cieszyć raczył. Albowiem który taki król jest pod słoncem świata, aby tobie godnością, zacnością, ozdobą porównać mógł? Jeśli którzy królowie przesiegają *cię* [3]) majętnością, niech porachują swoje rozchody, i jeśli świetną ozdobą, niech porachują swoje trudy; mają drudzy miasta, mury, zamki twarde, masz i WKMc samych nas, głowy nasze, piersi nasze za mocne mury, za potężną obronę swoję, tylko nie trać serca do nas, nie pogardzaj zasługami, nie odwracaj oczu ani chęci odmieniaj dla doznawania inniejszej od niektórych powolności; bez prace nic pożytecznego, bez przeciwności nic pociesznego na świecie być nie może. Przyznać *się* [4]) musi, że nie wszytkie sobie powolne znać raczysz, ale niektórych albo strach zguby wiary, albo bojaźn utraty wol-

[1]) Cod. Pet. adn. Na Cecorze Ksz. Gerev Han. [2]) W MS. sadz.. [3]) W MS.: prześcigające. [4]) Niema w Rl.

ności do tego przywodzi; lecz jako brew w przygodzie zasłaniając oko ręka od przypadku broniąc głowy, winy nie popada, choć się oku i głowie nic nie stanie, tak i z tych gdy tę bojaźń zdejmiesz a bezpieczeństwem je ukontentujesz, niemieszkaną w nich odmianę i tu na tym i na każdym inszym mieiscu poznasz i uczujesz. Ani też koniecznie na to przypaść możem wszyscy, aby rozumiec mieli, abyś nas w tak trudnym razie opuścić albo ratować nie chciał, jako ten pan, ktoregosmy w jego teraz trudnościach nie opuszczali ani opuszczać mogli; mamy tę dobrą otuchę i pewniśmy tego, że WKMć, pan i obrońca nasz miłościwy, nietylko tym niebezpieczeństwom zabieżysz nieprzyjacielowi zagranicznemu strach uczynisz, ale rationem propulsandi pericula pokażesz, jeśliby przypaść miały. A tym sobie i nam pożytek wielki sprawisz, za to bowiem sobie nieśmiertelną sławę u wszytkich narodów i u tych, co teraz są i co potym będą, zjednasz, co jako jest rzecz wielka, z tego jednego przykładu, iż wiele inszych opuscic, obaczyc nie trudno.

Najaśniejszy, miłościwy królu, oto od obrania WKMci ani twoje młode lata, ani do przebycia trudne i dalekie miejsca, ani twoich kompetentów godność i moc i siła nas odstraszyc mogła; więcej u nas ważyły dobrodziejstwa przodków twoich gwoli naszy ojczyznej hojnie czynione, więcej przemogła domu i krwie twojej doznana dobroc i cnota, niżli to wszytko, co nas na inszą stronę zaciągnęło. Ojcowska cnota naśladuje potomków, zostaje wdzięczność na syniech od rodziców wszytkich dobrodziejstw. Ale nie bawiąc się już dłużej, a koniec rzeczy mojej czyniąc, do zwykłych modlitw uciekamy się, a Boga dobrotliwego uniżenie prośmy, aby jako tę myśl i to staranie WKMci do serc podał, ktorymeś tu nas na to miejsce zwabić raczył ku podźwignieniu i poratowaniu ojczyzny naszej, samże tento Pan dobrotliwy i WKMci w staraniu błogosławić i nam zebranym Ducha swego świętego posłac, żebyśmy za jego darem i łaską świętą ratunek i obronę od dawnych czasów pożądaną już kiedy stateczniej namówic i postanowic mogli; a kto inaczej chce albo życzy, bogdaj źle zginął. Już nam więcej nic zostaje, jedno JKMci uniżenie prosić, abyśmy do pocałowania ręki WKMci byli łaskawie przypuszczeni.

Po odwitaniu posłów ziemskich propozycyą sejmu tego u Króla JMci ksiądz Podkanclerzy [1] czynił, która takoważ była jako na sejmikach, to jest: namawiac o obronie koronnej, o wstąpieniu w ligę z pany chrześcijanskiemi, o zapłacie żołnierskiej, o wysłaniu posłow szwedzkich, przypominając komisyą krakowską, na której się pewne namowy i wstępki złączenia się w bractwo z pany chrześcijańskimi uczynili. O czym też

[1] Jan Tarnowski.

ponsa i rezolucye od Cesarza JKMci na tym sejmie być przyszłe oznajmił, o czym tractatus komisyej krakowskiej szerzej opiewa.

JM p. Piotr Gorajski zaraz obmowę czynił od koła poselskiego osób tych, którzyby się sami dobrowolnie dla zatrudnienia spraw koronnych w poselstwa wdzierali, in hunc sensum stawiając swą mowę: Naprzód ab officio boni civis ukazał być tę powinność ante omnia wszytkie rzeczy do zgody przywieść, tęż powinność ukazał być koła poselskiego. A iż osoby pewne do JKMci tej to zwłoki jakoby autores odniesieni byli, niewinność ich w tym ukazał, ale i owszem wyliczał ich godne zasługi, w których JKMć wiary ich doznał, wyliczył co powinni Bogu, królom panom swym, sprawiedliwość i powinność ich odkrył, gdzie im idzie o wolność o wiarę, że ten depozyt od Boga, od przodków swych sławną krwią swoją ozdobiony potomkom swym za klejnot takowy radziby zachowali, rząd i pokój domowy, całość ojczyzny swej gardłem pieczętując et gente libera urodzeni będąc. Zatym prosił JKMci, aby o nich tak rozumieć raczył jako o tych, którzy bezpieczeństwo Rzpltej jako wielcy miłośnicy jej obmyslawają nie mniej jako przodkowie ich, którzy w senacie królów panów swych zasiadywając, ojczyzny i korony porządek i pokój zawsze zawiadowali.

Potym JKMć facta consultatione cum aliquibus senatoribus przez JM. ks. Podkanclerzego koronnego in hunc sensum taki respons dał:

JMć p. Podkanclerzy koronny ukazał naprzód, że słusznie JKMć dnia wczorajszego senatory swe do koła rycerskiego posłać raczył, poczuwając się w powinności swej ojcowskiej, a starożytnym obyczajem do zgody ich napominając, zabiegając temu, aby z tej iskierki małej co gorszego nie urosło, nie pochwalając też od JKMci, że się nie suo ordine rzeczy na sejmikach odprawują, gdy się rycerstwu i inszym poddanym życzliwym Rzpltej jakieś servitutes w ich wolnościach stawają. Za tym ofiarowanie JKMć uczynił, że już teraz o wszytkich rozumieć będzie dobrze, jako się na potym dobrze sprawować będą tak w kole rycerskim jako też w zgodnym posłów obieraniu. Nakoniec była aliquantulum imperialis admonitio, aby każdy in suis libertatum cancellis zostawał spokojny, alias opowiadając powinności JKMci, w której się poczuwać będzie.

Dnia XVI lutego.

W niedzielę zapustną tak w senacie jako i u posłów nic nie traktowano. JKMć był na nabożeństwie w kościele. Prowadził go po prawy ręce ks. Kardynał Radziwiłł, po lewy poseł Hiszpański, a tam zaraz dwie te pomienione osobie a trzeci Malaspina Sedis Apostolicae nuntius u JKMci

na obiedzie byli. U stołu Hiszpan primum obtinuit locum; apparatus mensae Regiae more ordinario był extructus.

Dnia XVII lutego.

Senator z posłem odpoczywa, a Ill. Henricus Caietanus miseratione Divina S. Pudentianae S. R. E. Cardinalis ad Ser. Poloniae et Sueciae Regem S. D. Nri a latere legatus do Warszawy przyjachał, przeciw któremu ks. Arcybiskup Gnieznienski [1], ks. Kardynał Radziwiłł, Kujawski [2], Łucki [3], Płocki [4], Inflancki [5]) Biskupi, JMpp. Poznański [6], Łęczycki [7], Pomorski [8], Wojewodowie, p. Leo Sapieha W. X. Lit. Kanclerz wyjeżdżali tamże w pole. Po przywitaniu legata papieskiego wsiedli do niego w karetę ks. Arcybiskup Gnieźnieński, przeciw ks. Kardynał Radziwiłł w poboczne prawe siedzenie; wtenczas krzyża przed Arcybiskupem Gnieznieńskim nie niesiono, praesente enim S. D. Nri legato tollitur omnis potestas okrom laski od niegoż własnego marszałka przed nim niesionej.

P. Hetman koronny [9] i p. Marszałek koronny [10], gdyż przeciw legatowi (nie mając wiele tak jako było słychać przy sobie asystencyi) nie wyjeżdżali, tegoż dnia wjachawszy do jego gospody, ks. legata oba razem witali. A że zacnych niemało osob z JMcią Caietanem było przyjachało, przedniejsze osoby te były: Rev. D. Alexander Rychardus Epp. Suessanus, Ioannes Garzias Millinus Romanae Rotae auditor, Epp. de Sessa, Henricus Firley Scholasticus Cracoviensis et Protonotarius Apostolicus, Ioannes Aloisius Scabias Bononiensis, Abbreviator et Protonotarius apostolicus, Bonifacius Caietanus S. D. N. utriusque signaturae et Ill. Cardinalis nepos, Antonius Caietanus S. D. N. intimus Cubicularius et Ill. Cardinalis nepos.

Dnia XVIII lutego.

W senacie i u posłów nic nie było oprocz tego, że JMć ks. Caetan legat Oyca św. Papieża privatam audientiam u JKMci miał. Tegoż dnia p. Hetman koronny ks. legata Oyca św. Papieża, Arcybiskupa Lwowskiego [11], Krakowskiego [12], Kujawskiego [13], Przemyskiego [14] Biskupow, posła Hiszpańskiego, Wojewodę Poznańskiego [15], Marszałka Koronnego [16], posła Szwedzkiego częstował, mając asystencyą żołnierzow w konfuzyej polskiej w zgiełku i in barbarie polonica pijąc do Hiszpana używał słów:

[1] Stanisław Karnkowski. [2] Hieronim Rozrażewski. [3] Bernard Maciejowski. [4] Albert Baranowski. [5] Otto Schenking. [6] Hieronim Gostomski. [7] Stanisław Miński. [8] Ludwik Mortęski. [9] Jan Zamoyski. [10] Mikołaj Zebrzydowski. [11] Jan Dymitr Solikowski. [12] Kardynał Radziwiłł. [13] Hieronim Rozrażewski. [14] Wawrzyniec Goślicki. [15] Hieronim Gostomski. [16] Mikołaj Zebrzydowski.

Pauper Sarmata pro salute Regis Hispaniarum offert hunc poculum M. D. Vrae; pijąc do legata. Barbara gens Polonica Ill. C. Vrae hunc haustum propinat.

Dnia XIX lutego.

Dnia Popielca JKMć był na nabożeństwach kościelnych, po których skończeniu legat Ojca św. Papieża aż do poł kościoła po prawy ręce idąc JKMć prowadził, potym się wrócił i inszemi drzwiami do gospody swojej wyszedł.

Dnia XX lutego.

IchMć ks. Kujawski [1], Płocki [2], Biskupi z [3], dwór JKMci ks. legata na zamek przyprowadzili. Przeciw niemu JKMć z senatem aż do drugiego pokoju wyszedszy i jak go tam JKMć po prawy ręce pusadził, tak też uczciwość gdy miał poselstwo nomine S. N. D. jemu pod majestatem swym okazał; i tam sequentem orationem mówiąc, to się in Caietano animadvertowało, że gdy była mentio Summi Pontificis, bierleta na głowie podniósł i sam się na stołku siedząc ruszył, gdy sermonem ad Regiam Mtem czynił, samego bierleta ruszył, gdy wspominał: Mtas Regia, abo ad ordines dirigebat sermonem, namniej się bierleta nie tknął.

Oratio Caietani.

Quae causae impulerint Sanctissimum Patrem et D. N. Clementem VIII, ut me in Poloniam legatum mitteret, quae proficiscenti mandata dederit, quid a Mte Vra Serma, a vobis amplissimi senatores reliquique hujus potentissimi Regni ordines nobilissimi per me impetratum cupiat, in Cracoviensi primum conventu, deinde in privatis cum Mte Vra colloquiis tam aperte atque explicate me exposuisse arbitror, ut ea nunc repetere importunum et supervacaneum fortasse videri possit. Sed quoniam pro veteri hujus praestantissimae Rpcae instituto non nisi in comitiis generalibus magnarum rerum deliberationes capiuntur, recte et ordine me facturum existimo, idque Mti Vrae placere intelligo, si hoc tempore atque hoc in loco in hac senatorum omniumque ordinum frequentia, eadem S. D. N. mandata exponam et legationis meae munere publice et sollemniter perfungar. Qua in re ita moderabor orationi meae, eaque utar brevitate, ut parum molestiae exhibiturus sim Mti Vrae, saepius jam dicta et repetita ipsius auribus ingerendo. Ac primum quidem non multum immorabor in commemorando et deplorando miserrimo Chri-

[1] Hieronim Rozrażewski. [2] Albert Baranowski. [3] Nazwa w MS

stianae reipublicae statu, in cladibus a Turcis acceptis, in recensendis periculis quae impendunt exagerandis; sunt enim haec nimium nota et pervulgata ac majora etiam, quam ut ulla oratione satis exprimi, nedum amplificari possint. Nec mala haec, ut olim, per literas aut nuntios ex longinquo venientes incerta pro certis atque de suo aliquid affingentes audivimus; sed ex vicino illo ipso die, quo acciderunt, accepimus et parum abfuit, quin armorum strepitum, tubarumque clangorem auribus nostris hausissimus atque Ungariam fumantem atque ardentem oculis ipsis nostris spectaverimus. Nec est, quod acerba ista calamitatum nostrarum commemoratione animos vestros permovere et ad commiserationem flectere et adducere studeam, cum mihi exploratissimum est, Mtem Vram pro sua singulari totoque orbi Christiano celebrata pietate ex tristissimis istis Christianorum successibus intimo quodam et vix credibili dolore angi, ut mihi magis inquirenda verba essent, quibus eum lenire ac mitigare, quam quibus excitare et provocare possem. Neque aliter existimandum est de his humanissimis viris, qui in hoc consessu sunt, quorum aliquos, satis mihi compertum est, acceptis iis acerbissimis nuntiis ubertim lachrimas profudisse: sunt nimirum his humanitatis et pietatis affectus, quos et natura pectoribus nostris insculpsit, et sacrosancta religio perfectius impressit. Nihil enim tamen eiusmodi commiseratione aut lacrymis proficimus, nisi ad opem ferendam afflictis serio ac sedulo consurgamus. Ac Sanctissimus Pater D. N. Clemens, quo nemo uberius Christiani populi calamitatibus illachrimatur, omnes interim cogitationum suarum et pastoralis sollicitudinis nervos intendit, si quo modo Christianorum vires collapsas erigere, etiam collabentes sustentare et periculis undique imminentibus occurrere possit. Itaque et caelum supplicationibus fatigat, atque ut Apostolus praecipit, instat apud Christianos principes opportune importune et pro paterna sua authoritate et charitate arguit, increpat, obsecrat, ut tandem aliquando expergiscantur, ut pestiferis inter se discordiis ac simultatibus funestisque bellis finem ponant, et in hoc unum pium sacrum, gloriosum planeque necessarium bellum vires omnes suas atque arma convertant, ut ad incendium hoc, quod sensim omnia Christianorum Regna pervastat, mox in eorum ditiones pervasurum aut extinguendum, aut saltim sistendum atque arcendum accurrant. Sed eo majori affectu atque ardore Mtem Vram, Serenissime Rex, atque hujus potentissimi Regni ordines hortatur atque obtestatur, quo majorem in vestris auxiliis, in vestris animis, vestra virtute spem collocavit. Nam dum hoc Regnum amplissimum ac florentissimum ac generosissimorum militum quibus abundat, dum vires integras nullisque bellis attritas, dum opportunitatem ac facilitatem ex vicino exercitus transportandi aliaque ad eam rem faciendam considerat, facile in spem adducitur, si ad eas

copias, quibus Caesarea Mtas tot jam annos vario eventu, quamvis saepius infelici, bellum gerit, Polonici exercitus robur adjungatur, posse immanissimi hostis impetum ac furorem non solum reprimi et coerceri, sed etiam frangi et reliquis Christianorum finibus, quibus jam imminet, longius submoveri. Equidem si res vestrae in tam alta et firma securitate positae essent, si tam remotae a periculo, ut horum malorum et calamitatum contagia, quibus Ungaria afflicta et oppressa est, ad vos nullo modo aut nullo unquam tempore pertingere et auspicare possent, non desisteret tam pientissimus pater pro suo pastorali munere hortare et rogare vos, ut Christianae charitatis memores sociis vicinis in extremam et miserabilem necessitatem redactis tantum non ad vestra genua procumbentibus vestramque fidem implorantibus opem feratis. At nunc eo deducta res est, ut non magis de illorum, quam de vestra salute sollicitus sit, non magis publica totius christianitatis, quam privata vestra causa moveatur. Commune videtur esse periculum non nisi communibus consiliis et viribus depellendum. Qua propter pro anxia illa sollicitudine, qua omnium quidem Christianorum regnorum, sed huius praecipue conservationi semper studuit, pro singulari illo benevolentiae affectu, quo Mtem Vram omnesque Regni ordines semper amplexus est, monet, hortatur, rogat, ut prius quam ad majores redigantur angustias, consulant rebus suis, ac pestem hanc iam iam in eorum fines ingruentem avertere et amoliri studeant, ne ubi morbi vis in intima regni viscera sese diffuderit, sera ac nihil profutura remedia conquirere cogantur. Proinde societatem hanc belli, ad quam invitantur, cupide amplectantur, in qua dum communem hostem oppugnabunt, suam ipsi patriam, suas opes fortunas omnes, libertatem denique ipsam propugnabunt. Ego ut verum fatear, dum causam, in qua versor, attente considero, dum rem, quam suadendam suscepi, tum honestatem, tum utilitatem, tum maxime necessitatem mecum repeto, dum ex parte altera prudentiam vestram animique magnitudinem ubique terrarum celebrem mihi ante oculos propono, vix mihi persuadere possam, quam id, quod optat Sanctitas Sua, vobis sim plane persuasurus. At vero dum superiorum et proximorum temporum exempla memoria repeto, dum ex utrisque futura conjicio, dum succurrit mihi, quoties apud Christianos principes causa haec confoederationis et communis contra Turcas expeditionis acta et cogitata est, quam raro successu quam irrito conatu mota erant, statim incipio diffidere atque omnem fere spem aliquid efficiendi abiicio. Etenim ex quo primum tempore Turcae transmisso Hellesponto in infestam Europam signa intulerunt et occupatis nonnullis provinciis atque oppressis iis, quibus auxilio venerunt, non obscura effrenatae libidinis dominandi signa ediderunt cum summa perfidia et fraude conjuncta, ceperunt Christiani Principes sibi metuere et

de occurendo eorum furori consilia agitare. At ubi inaudito victoriae cursu, tota Graecia subjugata, Constantinopoli urbe implicata, tantos sibi sumpserunt spiritus, ut dilatandi imperii, vel potius tyrannidis suae nullum neque modum, neque finem facturi viderentur: et quis enumerare sufficiat, quam multae de foedere inter Christianos Principes ineundo, de bello conjunctis viribus non solum propulsando, sed etiam inferendo institutae sint consultationes, quam multae a summis Pontificibus ea de re missae legationes, quam multa indicta comitia, quam multae habitae orationes? Et tamen nihil adhuc actum et perfectum videmus, imo, si quid unquam praeclari ab aliquibus Pontificibus et Principibus susceptum et inchoatum est, etiam caeptis arridente fortuna turpiter amissum est atque neglectum. Et quod magis mirandum ac dolendum est, quaecunque ad hoc bellum suadendum allata unquam sunt hodieque afferuntur, non modo rejici ac confutari non solent, sed etiam pronis auribus aequisque animis semper accepi consueverunt. Fatentur omnes verissima esse, quae dicuntur, intelligere se quoque, quo in discrimine versetur Rplca Christiana, Turcarum tyrannidem Christianique sanguinis sitim nullis victoriis unquam expleri, vicinis populis oppressis sibi nihil esse reliqui, nisi aut ad bellum se accingant, aut durissimum servitutis jugum subeant, fluxam apud eos fidem, nunquam cum iis securam pacem, nunquam firma conventa, denique pericula sibi iam iam imminentia extremumque reliqui, aut gentis suae excidium prope oculos cernere, et tamen cum ad rem veniendum est, cumque expedienda consilia, arma sumenda, tum vero haerent, cunctantur et nihil temere agendum, sed ad aliud tempus tantae rei deliberationem differendum esse pronuntiant. Quid hoc aliud est quam fatalis quidam stupor, fatalis amentia, quae Christianorum principum animum occupavit? Vel ut magis christiane loquamur, justum Dei judicium in peccata ac scelera nostra saevientis, ut vere ac merito de Christiano populo dici possit, quod de Israelitis pronuntiavit Isaias: Excaecatum esse cor populi, hujus aggravatas aures, ut videntes non videant, et audientes non intelligant. Videmus utique et nimis plus quam satis videmus atque exaudimus mala et pericula nostra, quae ita propinqua sunt, ut ipsa sese oculis nostris ingerant, eorumque strepitus verberet aures nostras; et tum cum de iis evitandis atque avertendis agitur, nos plane caecos esse testamur. Ac vereor, ne Principibus nostris accedat, quod contigit infelicibus illis humani generis parentibus, ut cum poenas experiantur, tum aperiantur oculi eorum, tunc vero cognoscant se esse nudos omni scilicet imperio, dignitate et libertate spoliatos. Sed dabit fortasse Deus ille misericordiae pater meliorem mentem cum venerit tempus beneplaciti sui, tempus miserandi populi sui. Ille caliginem hanc et caecitatem ex oculis eorum detrahet, ille torporem hunc mortiferum excutiet; nos interim hu-

mana remedia tentare non desistamus. Ac profecto communis omnium, qui judicio rerum usu pollent, sententia est, nihil perinde ad caeteros excitandos atque impellendos valiturum, quam si viderint vos, generosissimi Poloni, in hunc campum descendisse, dextras societatis obtulisse, et abdicato omni cum barbaris Christi hostibus infidae pacis commercio cum Christianis communem belli aleam subituros. Nam ut libere dicam quod accidit, nonnulli de hoc foedere compellati hac praecipue excusatione sunt usi, quod existimarent bellum hoc, quod in Ungaria contra Turcas geritur, vix unquam prosperos successus habiturum, nisi ad hujus foederis societatem hoc tempore Polon. protrahantur, eos porro pro veteri instituto a majoribus per manus tradito cum Turcis pacem servare, eam pacem ut exuerent seseque Christianorum foederibus contra eos initis adjungerent, quamvis a Pontificibus aliisque principibus invitatos et rogatos nunquam adduci potuisse; ne nunc quidem sperandum esse, ut adducantur. Haec quamvis ab illis tergiversandi fortassis et in alios derivandae invidiae causa dictae videri possint, cum tamen nec falso, nec temere dicerentur, me quoque valde commoverunt, a spem fiduciamque meam non mediocriter minuerunt; non enim ignorabam, quod semel in Republica receptum usuque firmatum est, difficile mutari solere atque convelli. Magnam esse, ac merito esse debere majorum authoritatem et praejudicatam opinionem; quibus artibus illi Rpcam bene et feliciter administrarunt, iis insistendum esse sapientes omnes censere, nova consilia nec laudare solere, cum suscipiuntur, nec satis excusare, cum malos exitus sortiantur. Sed tamen haec tanti non sunt, ut apud sapientes et cordatos viros, quales vos estis, multum valere debeant, cum certissimum vulgatissimum sit, ut navium rectores non semper institutum cursum servare possunt, sed commutata tempestate mutare etiam velificationem solent, ita sapientes gubernatores non semper iisdem inniti consiliis, sed jam tempori et necessitati accomodare. Quare ut concedamus, maiores vestros sapienter fecisse, cum pacem maluerunt cum Turca, vosque item hactenus eorum exemplum secutos, libere tamen pronuntiabimus, si in hoc rerum statu iisdem vestigiis institeritis, minus sapienter esse factum. Noluerunt illi bello, ut tunc videbatur, non necessario se implicare et tam potentem ac etiam remotum hostem irritare, ne videantur mala ad se attrahere, ut est in proverbio, sicut coeli nubes, sat sibi existimarunt, idque omnibus modis contenderunt, ne fines cum iis haberent communes. At nisi cavebitis, timor, quem timebatis, eveniet vobis: nam Hungaria, quae velut limes quidem et murus Regnum hoc a Turcarum ditionibus dirimebat, quae centum fere annos illorum impetum furoremque sustinuit suoque sanguine eorum ferrum hebetavit, paulatim concussa et debilitata, tandem amissis duobus propugnaculis firmissimis veluti brachiis, jaurino

et Agria, plane concidit et prostrata est, ut sublevari amplius atque erigi vix possit; Transylvania, quae illius pauca quaedam appendix est, circumdata undique a Turcis et Tartaris cedere tandem et iniquissimum servitutis jugum subire cogetur: ac iis provinciis occupatis ac plane possessis, illis aggeribus dejectis, illis ruptis obicibus, nemo est, qui non videat, vos non modo cum Turcis communes fines habituros, sed ab illis magna ex parte inangustatos et circumsessos esse. At enim dicet aliquis: Ungaria occupata patebit libere Turcis excursus non modo in hoc Regnum, sed multo magis in Germaniam atque Italiam; illis timendum ac providendum est, nos eadem conditione erimus, qua fuimus hactenus, pacis, quam cum iis habemus, tuti atque securi, quam sperandum est, quo viciniores nobis fuerint, eo amicabilius servaturos. Sit ita sane, nunquam Turcis in mentem veniat, ut Polonis bellum inferant. Cum istis solis mutat Ethiops pellem et Pardus varietatem suam, cum iis pacem intactam imo sacrosanctam tenet. Sed quae tandem erit ista pax? Dicetis cum Propheta: pax, pax et non erit pax, sed sub nomine pacis bellum atrox, invidiosum, intestinum, quod Regnum hoc longa quasi tabe consumet, continuas atque infestas militum excursiones tolerare cogemini, exuri villas, abigi pecora, abduci captivos. At haec prohibenda aedificanda vobis erunt propugnacula, muniendae arces, ordinandi milites, in praesidiis et in confiniis collocandi, atque interim frequenter vobis excurrendum erit ad auream illam portam, non nisi auro penetrabilem, vel quaestum injurias, vel deprecatum offensiones, sed quantumvis auro onusti ibitis, tamen redibitis contumeliis onerati. Haec aliaque quam plurima viris fortibus, generosis, nobilibus, libertati assuetis, gravia atque indigna, a dignitate atque majestate hujus praeclarissimi Regni aliena toleranda vobis erunt, si provinciarum adjacentium ruinas et clades otiosi spectabitis, et tam potentem, tam immanem, tam importunam tyrannum ditiones suas cum finibus vestris conjungere patiemini. Sin autem tanta haec dedecora, sub nomine pacis haud dubiae servitutis authoramenta subire horret animus vester, si hoc a me non oratorie, sed prophetice potius pronuntiari vobis pro vestra sapientia intelligetis, non est diutius cunctandum, sed occurrendum periculis. Ungariae jacenti quidem et semimortuae, sed tamen adhuc spiranti porrigendae manus, ferenda auxilia, sublevandum omnino est et erigendum firmissimum totius Christianitatis, ac praecipue hujus Regni munimentum et propugnaculum. Invitat vos ad conjungenda secum arma Caesarea Mtas, invitat, hortatur, rogat S. D. N., isque sibi pollicetur certe alios principes Christianos vestrum exemplum secuturos et cum vos viderint fecisse, quod nunquam fecistis, eos, quod aliquando fecerunt, absque dubio esse facturos.

Conditiones ineundi foederis vobis proponuntur, si rei, quae aggre-

dienda est magnitudo spectetur, haud dubio tenues; si eorum, qui vestram societatem postulant, vires expendantur, multis expensis attritae et exhaustae multoque magis in tam magno et diuturno bello in posterum exhauriendae, satis amplae. Aequum est autem ab amicis et sociis ea requirere iisque contentos esse, quae considerato eorum statu ab iis scimus praestari posse, et quo pauciora vobis et minora promittentur, eo certiores esse poteritis, ea summa cum fide praestanda et exolvenda esse. Pulcherrima vobis offertur occasio amicos vel novos conciliandi, vel veteres arctius devincendi, inimicos depellendi, libertatem vestram in tuto collocandi, alienam recuperandi, Imperii vestri non modo conservandi, sed etiam fortasse cum immortali vestra gloria proferendi, denique non solum de hominibus, sed etiam de ipso Deo, cujus haud dubie causa agitur, bene merendi. Quam occasionem respuisse ut nunc magnae prudentiae videri possit, verendum est, ne ea incidant tempora, ut summae dementiae fuisse fateri cogamini. Haec habui, Serenissime Rex atque Ordines Nobilissimi, quae dicerem in hac gravissima deliberatione, pro munere mihi a Sanctissimo Patre Illmo Clemente VIII demandato. Caeterum, ut ait sapiens, cogitationes mortalium timidae et incertae providentiae nostrae. Deum Optimum Maximum, omnis sapientiae fontem et misericordiae Patrem, ex intimo cordis affectu obsecro et obtestor, ut in hoc periculosissimo et perturbatissimo Christianorum statu Mti Vrae Regnique ordinibus eam mentem inspiret, ea consilia suggerat, quae tum Christianae Rpcae universae, tum praesertim huic florentissimo Regno salutaria, utilia maximeque opportuna esse judicaveritis.

[Responsum Regis per Vicecancellarium[1] Caietano datum[2]]

Dixit, studium imprimis singulare S. Dni. Nri in debellandis viribus Turcicis tum D. N. Clementissimo tum universae Rpcae christianae satis apertum notumque esse, quod tum per se Sanctitas Sua, tum per legatos suos diligentissime promovit, ut communes vires Principum conjungere possit sumptibus suis non parcendo, ita ut non modo pastoris vigilantissimi, sed etiam parentis officio satisfacere videtur. Quod id ipsum Sanctitas Sua tum S. R. Mti Dno meo Clementissimo tum senatui abunde declaravit atque ideo Sanctitati suae S. Regia Mtas Dominus noster Clementissimus atque ordines eas, quas maximas possunt, referunt gratias

[1] Jan Tarnowski. [2] [illegible] odpowiedź dalej per extensum [illegible] Kajetana [illegible] według drugiej [illegible] wydrukowane [illegible] redakcyi [illegible]

ut filii obedientissimi S. D. Nri, simulque ut Sanctitas Sua salva et incolumis ad propulsanda pericula Christianitatis diutissime floreat et praemium in praesenti vita ab hominibus et in futura gloriam immortalem consequatur, ex animo precantur. Quod ad conditiones Dnis V. Sermae et Illmae attinet ex veteri instituto S. R. Majestas Dnus noster Clementissimus habita cum ordinibus consultatione Dni Vrae Illmae respondere dignabatur.

Potym JKMć i z senatem Caietana aż do wschodu odprowadził, a za tym JMć pan Marszałek koronny [1] JMciom pp. senatorom wota na propozycyą JKMci rozdawał.

Wota senatorskie na propozycyą:

JMci ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego [2].

Każda sprawa dobra od Boga ma swój brać początek, Najjaśniejszy Mciwy Królu, przeto ja od Pana Boga prosić będę, abyśmy ten seim za Bożą pomocą ku chwale Jego świętej, ku dobremu Rzpltej naszej, ku nieśmiertelnej WKMci sławie skończyć mogli. A iż szeroki plac do mowy w propozycyej WKMci jest nam podany, na trzy części tę mowę rozdzielę: pierwsza o tym konwencie wszytkiego Chrześcijaństwa, o którym też JMć ks. Legat Ojca św. oznajmił; wtóra, okaże się to, że Bóg nas znacznie jeszcze warować i od tego zajadłego nieprzyjaciela opatrować raczy; trzecia o potrzebach koronnych.

Na pierwszy punkt mówiąc, te nasze teraźniejsze lamenty każdy człowiek u św. Jana in Apocalypsi snadnie baczyć może, Najaśniejszy Miłościwy Królu, o których on to omawiał, co się teraz u nas dzieje: że miało wyniść jedno państwo, które miało posieść państw niemało; a to pierwsze nazwał serpens, że serpendo pomału to się państwo serwowało; drugie po nim państwo nastąpić miało, a to nazwał bazyliszkiem, które sibilando następowało, ostatnie draconem, a to potężnością wiele królestw pod swą moc podbić miało. Te państwa, o których św. Jan omawiał, w państwach Tureckich się pokazują, które państwo Tureckie z małych a podłych ludzi serpendo et sibilando powstawszy, jako draco wiele państw chrześcijańskich ten okrutny nieprzyjaciel posiadł, co to on św. Jan w zwierciedle widział. Mówi i psalmisty: Misericordia Domini manet in aeternum, wiedząc też o takich przyszłych utrapieniach narodu Chrześcijańskiego Syn Boży te nam prerogatywy w utrapieniu naszym zostawił, abychmy się do Boga w nich uciekali. Deus meus invocat o nomen tuum

[1] Mikołaj Zebrzydowski. [2] Stanisław Karnkowski.

in omni tribulatione mea — i dalej — et clamaverunt ad Dominum cum tribularentur et de necessitatibus eorum liberavit eos[1]) Da nobis auxilium de tribulatione, quia vana salus hominis[2]) Toż też widząc Chrystus Zbawiciel nasz i w zacności swej Boskiej będąc Deus de Deo, to szlachectwo i tę prerogatywę narodowi ludzkiemu przez narodzenie swe przyniosszy, semen eius ita vivet in aeternam et sicut luna perfecta lucebit. A tać jest druga prerogatywa w utrapieniu naszym, w którym mamy się do Boga uciekać jako do ojca miłosiernego, o którym i psalmista nam opowiada mówiąc: Misericordia autem Domini ab aeterno et usque in aeternum super timentes eum et iustitia illius in filios filiorum, his qui servant testamentum eius et memores sunt mandatorum ipsius ad faciendum ea[3]) Przeto i teraz, acz nas Bóg zasmucił zwycięstwem tego poganina, którego on dostał nad Chrześcijaństwy, jednak mamy te prerogatywy, gdy się do niego uciekać będziemy wzywając go w zgodzie a w miłości o pomoc, pociechę i zwycięstwo nad nieprzyjacioły naszemi otrzymamy podług obietnice Bożej: In Deo faciemus virtutem et ipse ad nihilum deducet inimicos nostros[4]

I na wtóry punkt tak powiem — to nie tylko do nas, ale do wszytkich rzec się z pisma może: Tu vero rupto foedere despexisti Christum, sedem eius in terra profanasti, diripuerunt eum omnes transeuntes viam non es auxiliatus in bello, dexteram Dei non porrexisti. Ubi sunt misericordiae tuae quousque exardescet Domine ira tua super nos, effunde Domine iram tuam in inimicos tuos[5]), abowiem już nam mówią: ubi est Deus eorum; który rozum może obaczyć ad quas angustias Rzplita chrześcijańska przyszła. A to widziemy, że część niemałą państw chrześcijańskich ten okrutny poganin posiadł, teraz zwyciężył wojsko chrześcijańskie, które od dawnego czasu nie było tak wielkie i potężne, jak teraz było, a to Agier wziął, fortecę tak wielką, gdzie wrota sobie do nas otworzył. Teraz, ponieważ mają nasi panowie chrześcijańscy żołnierza jeszcze pogotowiu niemało, co czynią? próżnują jeśli z powinności swej vias Domini derelinquerunt et mandata mea non custodierunt, i tak podobno za grzechy nasze Pan Bóg temi czasy państwa chrześcijańskie pokarać raczył. A te pericula tak blizko nas będące widzę, że od nas sam Bóg oddalać raczył, że tak bliżu od nas będącego poganina zachował, któryby był nas mógł barzo łacno trapić; ale zostawił nam łaskę ojcowską, że o sobie radzić możem na te czasy niebezpieczne, i to nie mniejsza, że nas od tego tyrana całych w zdrowiu i w majętnościach naszych zachował, któryby był mógł tyraństwo swe łacno pastwić nad

[1]) Psalm 106 13. [2]) Ps 59, 13. [3]) Ps 102, 17—18. [4]) Ps 107, 14. [5]) Jest to parafraza Ps 88, 39 i nast.

nami. Ale nie insultując fratribus nostris, ale owszem condolendum est illis, gdy jest caro nasza, a condolendum tak, abyśmy im salvis rebus nostris mogli dopomóc, bo nas taż casix manet, o czym niżej. Teraz powiem, jaką łaskę nadto Bóg wszechmogący nam ukazać raczył, co to Waszmoście za wielkie szczęście wiedzieć mają, gdy Ociec św. legaty swe, Cesarz JMć, KJMć Hiszpański i panowie chrześcijańscy posły swe do nas przysyłają, prosząc o ratunek, a wzywając do związku spólnego przeciw temu poganinowi, rozumiejąc to, że żaden nad WKMć Pana naszego miłościwego przeciw temu poganinowi srószy i potężniejszy być nie może, żaden ani król ani książę, ani żaden naród nad WKMć do tego raczej; WKMć ma ludzie mądre wojenne i wielkość potężności wojska swego, a zgoła powiem: et adorant eum omnes gentes, a to łaska Boża wielka, którą Bóg w panowaniu WKMci pokazować raczy. Ta acz się zda być mała, ale zaprawdę wielka jest, że niżowe kozaki za szczęśliwym panowaniem WKMci, za mądrym postępkiem panów Hetmanów, za dzielnością i męstwem rycerstwa wszytkiego są pogromieni, to gdy sobie ktokolwiek rozbierać będzie i przypatrując się pilnie temu obaczy, że nigdy takiej porażki oni consules Rzymscy nie mieli, po dwakroć niewolniki porażając, jako WKMć z tych kozaków tak swawolnie wojennych ludzi. Nadto Ociec św. kilkanaście tysięcy ludzi z królem Hiszpańskim przeciw bandytom zebrawszy, nigdy jednak ich tak nie porazili, ale owszem więcej trudności z nimi zażywali. Za tak sławne zwycięstwo naprzód WKMci uniżenie dziękuję, tudzież JMci p. Hetmanowi polnemu i wszytkiemu rycerstwu godzi się za to podziękować, skąd słusznie WKMć ma mieć na nie łaskawe oko. I to też nie mniejsza łaska Boża, że p. Hetman koronny małym pocztem ludzi w Wołoszech wojska niemałe poraził tak, że zwyciężeni szaty, szable swe WKMci posyłali i za rozkazaniem z państw WKMci zaraz wynijść musieli, pokoju i przymierza od WKMci żądając. Za co jest Panu Bogu dziękować, potym WKMci za tak zdrowe a bezpieczne ojczyzny naszej obmyślawanie. Nakoniec do takiej sławy WKMć przyść raczył, iże Turek, Europy najwalecznięjszy i naszczęśliwszy monarcha, do tego przyszedł, że żądać chce przymierza od WKMci. Z tego tedy tak szczęśliwego WKMci panowania Deus sit benedictus in saecula, a gdyż taką łaskę Bóg wszechmogący nad WKMcią okazować raczy, ma WKMć w to patrzyć, ne in vacuum granum Dei extendas i obaczyć czego chce Pan Bóg po nas. A iześ Najaśniejszy Miłwy Królu sejm złożyć raczył, WKMci uniżenie dziękuję i raczy to WKMć czynić, co dobremu królowi i miłośnikowi państw swych należy, a do czegoż ten sejm złożony jest, ut nos vitamque nostram tuearis i posteritatem coronae od wszelakich przypadków i niebezpieczeństwa bronił.

Przeto na trzeci punkt powiedając, gdzie o obronie radzić mamy

długo się bawić nie mogę, bo jeżeli to jest commune omnium animantium, ut se ad invicem tueantur, z tej przyczyny ja też dwojaką być upatruję we[1] wspólnej naszej obronie: jednę obronę, któraby miała być kosztem swoim, drugą, któraby złączonem towarzystwem być miała.

Naprzód o obronie domowej mówiąc, tuszę, że mi IchMcie odpuszczą, że wprowadzę matkę naszą, która podawa suplikacyą do Wmc synów swoich, mając w niej cztery artykuły.

W pierwszym artykule mówi do nas: Fili mi, nihil facis, in otio, in controversiis tempus consumis; gdy o rzeczach ważnych mówić trzeba, to insze sprawy wnosisz i rzeczy potrzebne zatłumiasz i zatrudniasz[2], a każda dobra sprawa sub joco ma być odprawowana, żadnych rzeczy przyszłych nie upatrując, opuszczasz na stronę okazye ku zabieżeniu zdrowia i całości mojej; utinam saperes et intelligeres, abyście mię kiedykolwiek w zgodzie a miłości bezpiecznie opatrzyli.

Wtóry artykuł, kędy mówi do nas: synowie moi, zjachawszy się i postanowiwszy co pewnego, z niczego nie jesteście kontenci, sejm składając, konstytucye spisując rozrywacie; skąd jako to żałość moja, że ani złych rzeczy upatrujecie, ani ich media szukacie, ani dobre rzeczy postanowione przymujecie, i tak ni na co nie zezwalając zgodni nie jesteście, jeden składa na drugiego, ten na owego, zaczym niemasz żadnego, któryby sam siebie miał się użałować; a biada temu królowi, którego Rzplta nie żałuje, biada córce, nad którą się matka nie użaluje, biada poddanemu, nad którym się pan nie użaluje, biada sąsiadowi, którego sąsiad nie ratuje. Widzim, że *Turek*[3], wiele państwa chrześcijańskiego posiada, my widząc nie żałujem ich; trzeba się nam bać, by Bóg nas nie karał, jako one karał chrześciany z powinności swej występujące, przepuściwszy na nie Tytusa Wespazyana Imperatora. A to nas strachy zachodzą niebezpieczne, a my nic nie czyniem, a to przez posły nas wzywają, a my ich nie przyjmujem. Ecce ego mitto prophetas ad vos quoties volui vos congregare. Ecce relinquetur vobis domus vestra deserta[4], tak Pan Bóg dla nieopatrzności i dla niezgody miasta w pustynie obraca, toż i my w czas upatrujmy.

Trzeci artykuł, kędy matka nasza narzeka na chudobę swoją, że żadna Rzplta nie jest tak ogołocona jako nasza, któraby skarbu Rzpltej mieć nie miała, to u nas miasto tego że nervum beli nie mamy, ale owszem insze państwa znędzą swym bogactwem[5], gdy 27 genera mercium od nas do cudzych krajów wychodzą, gdy do sześci milionów

[1] Niema w RP. [2] W RP: wnosić, zatłumiać, zatrudniać. [3] Niema w RP. [4] Ev. Lucae 13, 34. [5] Tak mają RP [illegible]

florenów pieniędzy każdy rok do inszych miast wypuszczamy, a to wszytko luxus a gula consumit. Temu wszytkiemu trzebaby zabieżeć Najaśniejszy Miłościwy Królu, jakoż i sama matka nasza woła do nas: Ecce perdes me.

Czwarty artykuł i w tym woła: synu mój, czemu sobie gwałtu nie uczynisz, czemu mię od tego gwałtownego a bliskiego niebezpieczeństwa bronić nie obmyślawasz? Gdy Rodis Soliman wziął, pogłówne za Kazimierza króla uchwalone było; a toż matka nasza prosi, abyśmy ją teraz, gdy nie Rodis, ale Agier nam o ścianę wzięto, ratowali. Przeto ja tu o obronie trojakiej powiem: ruszenie pospolite, pobór a pomiar, ale o tym teraz nie będę wotował. Na wtóry mówiąc, póki posłów, którzy rzeczy postanowione trudną nogami ku górze nic nie obrócięm, póty luctus matki naszy nie ustanie. Na ostatni punkt tym [1]) nas duchownych zabawiać nie będę, ale rycerstwo ma pierwy począć, potym i my duchowni chcemy pomagać.

O lidze mówiąc widzę, że jedna strona jest do tego bardzo nieskłonna i snadź niedbała, od tego czasu, jako się o nich traktat zaczął, nic nam pewnego nie przynoszą. A to Ociec św. żadnego starania nie opuści i pilnie się o to stara, ale z drugi strony nic takiego nienasz gruntownego. Ociec św. Urban trzeci potężny, gruntowny, pewny związek z pany chrześcijańskimi uczyniwszy, Solimana był poraził i wziął mu Jeruzalem [2]); toć było za warunkami pewnemi, ale w teraźniejszych traktatach nic tak pewnego nie podają. A to tu sławne królestwo miałoliby zdajako w to wstępować, na które świat wszytek patrzy? i jeżeli kiedy, tedy teraz WKMć, WMć panowie Hetmani i rycerstwo macie pilnym okiem w to patrzyć. Jabym związku tego barzo życzył, ale bonis conditionibus, wziąć tak przeszła komisyą, co się na niej sprawiło? nic, na której o to się traktowało, aby ostrożnie porządnie w to wstąpiliśmy. Ale jeżelibyśmy sami przed czasem omnes tractus na siebie zaciągali, we wszytkim jakie wojsko, jaki porządek miałby być, nie nasza to rzecz biskupia, ale to WKMci i p. Hetmanom zlecam; także to jakie wojsko, jaka wojna: si defensivam, si offensivam. Ale my w tym związku fidem et candorem upatrować mamy, gdyż idzie sprawa cum aemulis Regni, którzy jeszcze swej przysiędze nie uczynili dosyć, w czym maxima fides requiritur, aby nas pod płaszczem związku nie przykryto. Do tego, gdzieby się kończyć miała ta liga, nie do dwu lat, ale póki tego będzie

[1]) W RP. ten [illegible]. [2]) W tem [illegible] Urbana II, który wzywał do krucyaty [illegible] III [illegible] zdobył Jerozolimę, co stało powodem [illegible] odzyskania [illegible], a [illegible] Akkonu.

potrzeba, żeby trwała, aby nas potym z nieprzyjacielem powadziwszy, na mięsne jatki nie wydali; nadto gdzieby się już ta liga skończyć miała, aby JKMc nasz Pan Mciwy był generałem wojska wszytkiego, a przytym, aby JMć Hetman koronny wojsko sprawował. Warunek też aby był gruntownie warowany, by zaś nas tak nie oszukano, jako WKMci antecessora. Z tych dobrze obwarowanych ligi być radzę, ale o tym niemasz z kim jeszcze mówić, gdyż posłów cesarskich niemasz, nam o czym mówić, a niemasz z kim, a tak directe mówiąc, nie mogę tej rezolucyi długo czekać; wywiedziec się od JMci ks Legata, jeżeli tam to będzie, abyśmy się nie zatrudniali, co daj Boże, by były takie media, o które zgodziwszy się, moglibyśmy w ten związek wstąpić.

Podarki Tatarskie życzyłby ich nie dawać, ale gdzieby do tego przyszło, obyczajem starym aby i panowie Litewscy dawali.

Posłów Szwedzkich nietylko z chęcią wysłuchać, ale we wszem przestrzegając dignitatem i całości dziedzicznego państwa WKMci dopomódz gotowi jesteśmy, winszując przytem WKMci Panu naszemu Mciwemu w tych państwach szczęśliwego a długiego panowania.

Nakoniec jakom za zgodą senatu i rozkazaniem IMc pp braci WKMc koronował mówiąc: Adduxi te et obtine locum tuum, na którym, gdy sadzisz siedź, gdy o obronie Rzpltej radzisz stój, przeto prosim cię, Najaśniejszy Mciwy Królu, abyś w tym pilnym obmysławaniu nas poddanych swych ustawać nie raczył, na co tenże obrońca [1]) WKMci, który cię na stolicę przyprowadzić raczył, błogosławić będzie.

Zamykając wotum swe ukazał JKMci, że sors bonorum przej*mować* [2]) przymówki, iże ludzie dobrze zasłużeni cierpią uszczypliwe słowa; zaczym wyliczywszy legacye swe, które do monarchów, plenariam facultatem od królów polskich miewając i w nich dobrze przysługi, odprawował, starożytność domu swego i zasługi jego okazawszy, skarżył się na p. Hornackiego przed JKMcią, który na sejmiku Srzedzkim minus decenter udawał, i prosił JKMci, aby się tu tego sprawił i ten niebaczny odniósł swe karanie, w czym o przyczynienie do JKMci tak IchMć panów senatorów jako panów braci prosił.

JMci księdza Arcybiskupa Lwowskiego [3]).

Za obmysławanie tak wielkich niebezpieczeństw i do zabieżenia onymże za złożenie sejmu JKMci podziękowawszy, a na wotum ks. Arcybiskupa Gnieznieńskiego starszego swego przestawszy, o postanowieniu koronnego pokoju tak wotum swoje prowadził.

[1]) W RP: obrońcą będzie. [2]) W RP: przemowie. [3]) Jan Dymitr Solikowski.

Obmyślawając pokój domowy, Najaśniejszy Mciwy Królu, o którym sama necessitas radzi nam, a brzmi in auribus, abyśmy nie odwłokami ale samą rzeczą traktowali, tedy dwojaki sposób tego być upatruję: albo żebyśmy sami przeciw poganinowi oburzyli się, albo cum sociis, co ja baczę daleko rzecz być przystojniejszą i lepszą i wielce pożyteczniejszą. Gdyż i Ociec św. posła swego do nas posłać raczył, od którego jakom słyszał, że z wielkiej szczerości Ociec św. o tym związku staranie nicc raczy, nie tylko dla Rzpltej wszytkiego chrześcijaństwa, ale i dla korony przemiłej czynić chce, o czym acz już dawno traktuje się i siła się czasu strawiło, choć się komisye od WKM i składały, jednak się na nich nie nie postanowiło i nikt więcej z nami w to towarzystwo nie wstępuje, tylko Ociec św. Papież a Cesarz JMć. A tak nam potrzeba w tym sobie mądrze i ostrożnie poczynać, nie biorąc wszytkiego ciężaru na swoją głowę, według też św. Pawła sapere ad sobrietatem [illegible] o czym ci, co byli na komisyi krakowskiej, dostateczniej mowić będą — i Rzpltej w zgodzie a w miłości pomagając, Pana Boga prosząc, aby WKMci, senatowi i braci ducha zgody, miłości dać raczył, aby remotis privatis odiis w zgodzie o matce swej radzili, aby w potrzebach Rzpltej non arguerct jeden drugiego ex consiliis, acz o każdym z WMci dobrze rozumiem, że ojczyźnie swej szczerze każdy służyć chce i prawnie tego, aby nie nadabiając żadnemi suspicyami szczerze pospołu o ojczyźnie radzie. Przymierza Tureckie napirzód WKMci, panom Hetmanom i braci zleciwszy co słusznego a zdrowego będzie za zgodą [illegible], na to się z IchMciami księżą Biskupami bracią swą zgadzać będę; i iż też WKMć nie tylko postronne periculosa Rzpltej obmyślawać raczysz, ale też przez IchMciow pany Hetmany swe że WKMć od kozaków swowolnych z ich niebezpieczeństwa koronę wyswobodzić raczył, uniżenie WKMci Panu naszemu Miłościwemu dziękuję, prosząc WKMci, senatu i braci, aby te rebelie kozackie zahamowane były, aby znowu niebezpieczeństwa pirwszego nie wznieśli, albo inedicien na nie jasne postanowi, żeby panowie senatorowie pogranicznij poddanym swym tego zakazywali i bronili, a teraźniejsze dać pod moc p. Hetmanowi koronnemu, gdyż się bez nich na Ukrainie obejść nie [illegible] potrzeby Rzpltej.

Posłów Swe[illegible] jako od dziedzicznego państwa WKM i z [illegible] wysłuchać mamy [illegible] też [illegible] WKMci [illegible] p[illegible] danych swoich [illegible].

O sejmikach [illegible]

cyjkami, któremiby się owo postanowienie Rzpltej potrzebnie stracić miało; bo gdyby jeszcze ta całosc i ważnosc sejmowa u nas ustac miała, pewnie i nam by się dostało i wszytkie nasze prawa, dekreta, przywileje taką rzeczą szwankowac by musiały; i opatrzenia miast pogranicznych, jako Krakowa, Lwowa, Halica WKMci unizenie prosze

Strony zolnierza, acz tez sobie czasem bierał, ale ktoż o głodzie a na kréski służyc może? słuszna, aby zapłatę swa odniosł

Na tę skargę JMci ks. Arcybiskupa Gnieznieńskiego starszego mego godzi się w to wejrzec, i prosiemy WKMci, gdyz o dignitatem WKMci i senatu tego idzie, aby się w tym JMci słusznie wynagrodziło; com tez to ja sam z ust WKMci słyszał, ze WKMc chcesz w tem taeri dignitatem JMci, o co i ja powtóre unizenie WKMci naszego Mciwego pana proszę.

JMć ks Radziwiłł Biskup Krakowski

Zaprawdę, Najaśniejszy Mciwy Królu, mamy za co Panu Bogu dziękowac, że w takich niebezpieczenstwach, w tak wielkim zamieszaniu Rzpltej chrzescijanskiej jeszcze z łaski swej sam o nas radzić raczysz, użyczając nam sto czasu, ze jeszcze o sobie radzic, w tych naszych niebezpieczenstwach obmysliwac możem. A słusznie WKMci Panu naszemu Mciwemu za tak pilne obmyslawanie Rzpltej naszej dziękowac mamy, że w takich niebezpieczenstwach sejm ten walny koronny dla całości Rzpltej złożyc raczył aby, póki jest czas, moglibyśmy o sobie radzic i obronę Ojczyzny naszy, całosc, zdrowie bezpieczeństwo jej namówic Co daj Boże, aby ku dobremu Rzpltej wszytkie nasze sprawy postanowic się mogły; ale jeżeli przeciw Bogu, przeciw Majestatowi WKMci mówic będziem, obawiac się trzeba, że te trudy, te starania, te rady WKMci nic nie pomogą, gdy rzeczy raz postanowione będa wzruszane ku upadkowi, konfuzyej naszej, gdy Boga wiecznego nieznosnemi grzechami obrazac będziemy, ktorym konca niemasz — i jak ich wiele popełniamy, — gdy czas, nad który nic droższego nie masz marnie tracic będziem, zaciегając te rzeczy, które są Rzplte, potrzebne, a do tego co inszego niepotrzebnego wnosic nie zaniechamy, gdy będą punkta i artykuły takie, które nic nie należą do spraw i potrzeb teraznie szych, gdy prawa przeciw Bogu, przeciw kościołowi stanowic będziem, prawa dawne łamiąc a insze przeciw woli Bozy stanowiąc, co to nic inszego nie jest, jedno nas samych siebie zagubic dla złosci naszych, któremi ku gniewu Boga pobudzamy, jesli że tez miasto pomocy podle boku WKMci siedząc nic czynić nie będziem i nie pojdziem za głową, Panem naszym Przeto te prywaty, te odia odłozmy na stronę grzechow poprzestanmy, artykułom niepotrzebnym dajmy pokoj, a to co nas barziej urget, gdzie o wszytko

gra idzie, czynimy i tego zaniechawszy, co by nas in deliberatione więcej zatrudniać mogło; bo gdzieby impet na Rzpltę przyszedł, żeby ratunku sobie dać nie mogła, tedy WKMć nie byłby winien, który tak pilne obmyślawanie o Rzpltej mieć raczysz, czyniąc dosyć powinności swej pańskiej; mybyśmy ojczyznie winni zostali, iż prace i conatus, które się dla całości ojczyzny podejmują, bez skutku dobrego kończemy. Jakoż i teraz choć straszliwe pericula Rzpltą zachodzą, jednak miasto umniejszenia artykułów tym więcej dla zatrudnienia sejmowego nakładli, które są przeciw prawu duchownemu, przeciw statutom Regni, a co większa przeciw Bogu, zaczym zatrudnienie i exacerbacye ludzkie powstają. A tak się już wolność rozpuściła, że nie wiemy, co competit nam czynić, gdyż co prawo jest, nie prawem zowiemy, a co nie prawo, prawem; a jako nam dwie władzy są od Boga dane, coeli et terrae, to już nam teraz wyłamują z ręki tę władzę, którą od Pana Boga sobie daną mamy, i przeciw temu już konstytucye insze kreować chcą; do tego nie tylko na Rzpltę naszę, ale i na samego Ojca św. Papieża, komu rządy sam Bóg wszytkiego świata zlecił, jakoby ten swym duchowieństwem podlegać miał; nawet i casus conscientiae traktują na sejmie, to nam duchownym własnie należy; co jeśli że na ich obowiązki przypadać mamy[1], Bóg je sam pokarze, i ludzi obcych wielki pośmiech wpadną. Więc gdy serio traktują, to my sobie igramy, to na sejmikach . . . .[2] inconvenientia miewamy jakoby tym lepiej radząc mię i; co jeśli to do wexowania osób pewnych sobie biorą, do zawarcia drogi wolnościom naszym, do przeszkody słuchania senatorskich osób, jakoby i my do tego nie należeli, albo jakoby senator szlachcicem będąc tak dobrze Rzpltej życzyć nie miał, stąd simultates, stąd schismata rostą, zaczym na sejmy z orszakami przyjeżdżają — a ono może więcej dobrego ojczyznie senator zgodny matkę miłujący niż poseł dopomódz. Przeto w to wejrzeć potrzeba Najaśniejszy Mciwy Królu, aby te dyferencye, te prerogatywy jeden nad drugim mając, ustały, prawa dawne aby były zachowane wcale, nowych a niepotrzebnych nie stanowiąc, a zatym Boskie błogosławieństwo na WKMć i Rzpltę nastąpi.

Na propozycyą JKMci, to jest albo prędkie przymierze z Turkami, by nas samych nie wojował, albo zawarcie związku tego, do którego wzywają, et in reliquis punctis propositionis, z Ich Mcią Arcybiskupami zgodny okrom podarków Tatarskich, których słusznie dawać nie radził, gdyż są w tym simultates biorąc od nas, a przecie pustoszy państwa JKMci, ale radził, aby za te podarki żołnierze raczej chować.

[1] Cały ten ustęp niejasny; w RP. zdaje się coś wypuszczono. [2] Wyraz nieczytelny.

Ultimo włożył przyczynę za JMcią ks. Arcybiskupem Gnieźnieńskim, aby ten karan był, ktory się śmiał na sławę JMci rzucać, gdyż agitur de dignitate tak Suae R. Mtis, jako i senatu, aby haec sequeliae na potym na godność JMci i na dostojeństwo nie powstawały.

JMc ks. Biskup Kujawski [1]

Wstępek mowy swej podobny ks. Arcybiskupowi Lwowskiemu uczyniwszy, na propozycyą o ligze [2] podaną tak mowę swą zaczyna: Ten traktat związku spolnego z pany chrześcijańskiemi już nam tu swoją deliberacyą kilka sejmow strawił. Najaśniejszy Mciwy Krolu, wysyłali się komisarze do traktowania i do warownego złączenia tego towarzystwa, a wżdy się nic nie skończyło i nic namówiło, i owszem, co sejm, to coś nowego przynoszą, zaczym baczę rzecz być niepotrzebną aby ta sprawa Rzplitą naszą w dłuższe traktaty zaciągać miała. Jednak ja bych ligi tu życzył i do łatania niedostatków naszych przy towarzystwie, skądbyśmy byli straszniejszy nieprzyjacielowi i do podporu w upadkach naszych potężniejszemi, gdyż melius est esse duos, quam unum; do tego gdyby się do skutku przywiodło, a Bóg dał zwycięstwo otrzymać, łacniej by się państwa korony tej rozszerzyć mogli. Przeto się wywiedziec od JMci ks. Legata, będąli IchMc posłowie, bo jako bez strony dekreta być nie mogą, tak też nam o tym mówić niepotrzeba gdy nie mamy z kim. Przeto godzi się nam w tym prędko resolwować, abyśmy w czas o sobie radzili, nie upijając się na cudze rzeczy, abyśmy na potym nie byli winni sami sobie tak strony ciała jako i strony duszy, gdyby nas niegotowemi ten poganin ogarnąć miał; wszakże jakąbyśmy mogli dać chrześcijanom radę, słusznie abyśmy dali przykładem przodkow naszych, ktorzy acz się miele w tę ligę nie wdawali ale jednak panom chrześcijańskim sąsiadom swym pomoc dawali.

O obronie mowiąc, rozmaite tu dawają sposoby: jedni pospolite ruszenie, i to baczę jakie było za krola Henryka: *co* [3], drugi miasto rynsztunku z skutą do Gdańska płynie, a miasto szabli ma wiosło w ręku, a miasto szyszaka kapelusz dla słońca, przeto tę obronę baczę być bardzo niepotężną, nawet te ruszenia w interregna co za efekt biorą? zgoła żadny pomocy w sobie nie zawierają. Pobór słyszałem być barzo dobry, ale by i ten wielkie kwestye trawić by musiał. Drudzy sami wypraw e chcieli i to była niepotężna obrona; kładą też tu drudzy na nas duchowne obronę, a ono duchowieństwo nasze wielkie cierpi utrapienie od żołnierza koronnego. Teraz z Wielki Polski rota jedna o Świątkach wyszedszy, do obozu WKMci idąc tak wiele na dzień uchodziło, że na Boże Narodzenie koło

[1] Hieronim Rozrażewski. [2] RPs mają ligze, oczywiście błędnie. [3] RP ma tu

Wolborza w majętnościach moich plądrowali, bydła sobie gwałtem brali i do tego wsiom kazali się okupować. Tak wielkie tedy gwałty ten żołnierz Najaśniejszy Mciwy Królu czynił, w czym tak bych się był poczuwać chciał, gdybych był nie wiedział, com Bogu powinien, ale że mię to potyka od równych sobie salvis legibus et juribus nostris, wiedziałbych, jakobym tych szkód dochodzić miał, gdyż bona ecclesiastica są bona regalia, które na Bożą chwałę królowie Polscy kościołowi nadali, także i bracia nasi w szafunek osobom duchownym. A też te licencyje żołnierskie takim postępowaniem w Francyi, w Anglii, w Niderlandzie niepokoje poczynały, a to z karania Pańskiego, quia bona, quae Deo dicata sunt non debent in usus aliorum converti. O dziesięciny, których nam nie wydawają, i owszem przez trzysta kościołów panowie ewangelicy nam odjęli, WKMci uniżenie proszę, tudzież IchMciów pp. braci, aby nam przywrócono.

Do obrony koronny żadnego medium lepszego być nie upatruję, jako pobór, gdyż sama potrzeba gwałtowna od nas to wyciska. Naprzód, że Agier Turek wziął a Kraków niedaleko; w czym nie mamy sobie lekko postępować, by się nam nie stało jako i onym Grekom, na które gdy wołali Poliaragowie (?), nie chcieli im dać ratunku, aż potym gdy nieprzyjaciel pierwszy Ottoman w bramę wchodził, kładli złota, kamienie drogie, wołając, by ich teraz ratowali, a nie mogło im być, tak też trzeba się nam obawiać, by się nam także nie stało. Przeto nie żałujmy dać teraz trochę dla wolności naszych, abyśmy potem radzi nie dawali, a nie będzie czasu.

Do ważności sejmowych mówiąc widzę, żebyśmy się mieli sprawować przykładem Wenetów, którzy gdy co postanowią, żaden przeciw temu nie śmie mówić. A dla Boga, Najaśniejszy Mciwy Królu, co by się już tu dziać miało, czegobyśmy się tu dobrego spodziewać mieli, gdyby ustawy sejmowe nadaremne być miały, gdyby konstytucye WKMci w niczym o bronienie nie były? Ale tu mi stanąć trzeba: raczy to WKM wiedzieć, że się darmo zjeżdżamy, ważności konstytucyi żaden nie jest; co się postanowi tu ku obronie Rzptej, ku poprawie praw i wolności, ku zachowaniu wszystkich eksecesów, to po sejmie jeden dwa rozerwą, a my się w tym nie poczuwamy; mamy statuta o tym, a próżno leżą, bo ich w egzekucyej nie mamy, gdzie tam pisze, że ustawy koronne są rosancita być mają, a jeśliby kto protestacye jakie czynić chciał, tedy miałby je tu uczynić in theatro publico, in facie Reipcae, a nie pokątnie jako tak rok sam jeden czynił protestacye nomine totius Republicae, co jeśli to kto baczy rzecz słuszną, niech powie. Ale nie pochlebiajmy sobie, mówmy sobie w brud, jeżeli ma się postanowienie se nowe rozerwać, albo doma zostawajmy albo sejmów nie miewajmy, na których się tak wielkie utraty

stawają, że gdyby się na kupę złożyli, wielka by była pomoc Chrześcijaństwu przeciw Turkowi; jakoż i ja sam Najjaśniejszy Miłościwy Królu na drugi sejm nie obiecuję się przyjachać, gdyż się te sejmy w niwecz obracają. A zaś to rzecz słuszna, gdy się kto protestuje, żeby z sejmu nie miało być nic, nam[1] protestatio est liberum cuique non in perniciem Reipublicae; na sejmie trybunał i jego qualitates postanowiono, a wżdy na trybunale spraw in dubium wokować nie mogą, kto apeluje od trybunalskiego sądu, to poena, żaden do izby ich sądowej nie wnidzie, kto na trybunale z rusznicą chodzi, egzekucya zarazem; a jeżeli tam idzie taka uchwała daleko by się więcej tu dziać miało, skąd poszła[2] ta powaga justycyej, którą sejm uczynił. A tak temu by się zabieżeć mogło, albo żeby ten, co czym protestacyą dał przyczyny, dlaczego się czyni, albo dać starostom instrukcyą, aby takich protestacyej do grodu nie śmiał przyjmować, albo żeby postanowienie sejmowe pluralitas zamykała, do tego poenam namówić na takiego, pod taką egzekucyą jako na trybunale.

In reliquis zgodny.

Na skargę JMci ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego słusznie to Najaśniejszy Miłościwy Królu obrażać ma, gdyż samo pismo mówi: Non maledices Principi sacerdotum. Do tego to było przedtym, że coram episcopo ne turpe verbum dixeris, a bywało to, ktoby przed biskupem miecz wytał, na gardle ma być karany. Teć są dawne statuta nasze, przeto gdzie de fama idzie, słusznie aby WKMć i z senatem w to wejrzeć raczył, ponieważ to zachodzi dignitatem WKMci i senatu i nas wszystkich każdego z osobna, którzy na tych stołkach przy boku WKMci Pana naszego Miłościwego zasiedaśmy.

JMć ks. Biskup Płocki[3]

Po tak ważnych przypadkach i niebezpieczeństwach, że o sobie radzić mamy, kędy idzie de focis et aris mamy za co Panu Bogu dziękować, że w takich niebezpieczeństwach przyczynić nam czasu do rady i do obmyślawania bezpieczeństwa i pożytku Rzpltej raczył, prosząc przy tym najwyższy możnasc, aby on nas sam od rady płonnej zachować raczył. Jakoż zaczęliśmy bez wątpienia ten traktat dosć szczęśliwie, bo acz pod ręką Turecką wiele królestw chrześcijańskich poszło, jednak Bóg wszechmogący wielką łaskę nad ojczyzną naszą okazać raczył, że nam jeszcze czasu sto[4] użyczył, abyśmy o sobie radzili. A iż też walnemi wojskami granic się WKMci dotykają i wedle granic zamki chrześcijańskie

[1] RP. ma: nie mało co być, nie by nam. [2] W RP. po: skąd poszła; jest jeszcze stąd poszła. [3] Albert Baranowski. [4] Używane to w znaczeniu: dosyć.

pobrawszy, głowa pogańska osiadła i po chwili różne wojska jego o granice WKMci ocierać się będą, barzo się bać potrzeba, aby te prace i trudy WKMci nadaremne nie były. Przetoż ku zabieżeniu temu prędkiej rady a zdrowej potrzeba, do czego napomina JMc ks. Legat Ojca św. posłaniec w poselstwie swym, abyśmy teraz o tym jak najprędzej obmyślawali, napomina też i kościół na początku postu: Convertimini ad me in toto corde vestro, in jejunio, in fletu et in planctu et convertimini ad Dominum Deum vestrum, quia benignus et misericors est, patiens et multae misericordiae [1]. Upomina nas prorok, abyśmy się mieli do spolnego złączenia kędy mówi: Congregate populum; co gdy każdy to upatrować będzie, mając pewną nadzieję w miłosierdziu Pańskim, za pomocą Bożą jeszcze się Rzplta chrześcijańska ratować będzie mogła, o czym pismo mówi: Quis scit si convertatur et ignoscat et relinquat post se benedictionem [2], et alibi: Nulla in vobis adversitas, si nulla in vobis diversitas. A tać sama jest opatrzność do zachowania Rzpltej, do której nam barzo zgody potrzeba, rychło się nam jąc bądź tego, bądź owego potrzeba, nie opuszczając jednak okazyej, chyba nam Bóg długo czasu użyczać raczy, że o całości swej jeszcze radzić możem, tedy też radźmy i o całości inszych i przyczynić się też do nich. Bo uchowaj Boże, gdyby się scierały wojska pogańskie z Morawą, z Śląskiem, nie by nam i góry nic pomogły, przeto potężnie i szczerze o takowych niebezpieczeństwach radzić nam potrzeba. Potężność korony ta będzie, gdy żołnierz pogotowiu w polu będzie, ponieważ żadnych zamków, żadnych amunicyej inszych nie mamy; gdzie by chciał do nas ten poganin wieszając się nad państwy WKMci widząc naszę niegotowość, nie mielibyśmy się gdzie podzieć, czego za łaską Bożą ujść możem, gdy przy granicy mężne Rzpltej rycerstwo murem się stawi. Do tego też ta gotowość nasza potrzebna, gdyby którakolwiek strona plac zwycięstwo odniosła, aby do nas neutralistów on zwycięzca broni swej nie obrócił, którego periculum to medium napewniejsze ten żołnierz nasz. Jeśli by zaś poganin z Cesarzem JMcią pokój traktować miał, tedy by się na nim więcej targować mogło, gdyby też wojsko WKMci pogotowiu było; więc i to, jeżeliby potym Rzplta chrześcijańska jakie traktaty pewne związku tego podała, żeby zaraz WKMc pogotowiu wojska swe mieć raczył, byłaby sława WKMci z bezpieczeństwem koronnym i sąsiedztwa. Bo gdy ta związku zgoda dojdzie postanowi się, pewna rzecz, że Bóg na tego tyrana tak pomagać będzie, jako i sam nam obiecuje: Evaginabo gladium meum et interficiet eos manus mea [3]; a my za to dobrodziejstwa Pana Najwyższego z pismem świętym wielbić będziem: Dextera tua Domine magnificata est

[1] Joel 2, v. 12, 13. [2] Joe. 2, v. 14. [3] Exodus 15, 9.

in multitudine gloriae tuae, deposuisti adversarios tuos, misisti iram tuam, quae devoravit eos sicut stipulam [1]. Do której społeczności i jedności począł Ociec św. pierwy przez nuncyusze swe nas wzywać, niebezpieczeństwa wszytkiego chrześcijaństwa upatrując; i teraz znowu przez JMci ks. Kardynała legata swego przekłada mizerye tego tak bliskiego sąsiada, koronie tej przekłada ciężkie sąsiedztwo, przekłada commune periculum, na poratowanie wszytkich chrześcijan WKMci wzywa, czyni pieczę, ne sit deminutio Divini cultus, ne sit deminutio kościołów Boskich, o czym i przez komisarze w Krakowie traktowano z JMcią ks. legatem Kardynałem Ojca św. Papieża. Tam że się dla gravitatem kondycyi ten związek święty zawrzeć nie mógł, mnie sie zda, aby te kondycye poniekąd moderowane były, aby bezpiecznie ta konfederacya zawrzec sie mogła, aby na nas to niedbalstwo nie zostawało i aby się nam nie rozpadało; jakoż w cudzych krajach będąc słyszałem, gdy Regnum Poloniae w tym winowano. Przeto sit possibilitas conditionum, w czym aequitatem et possibilitatem WKMc ma słusznie deliberować. A jako Ociec św. urget, tak życzyłbych, aby posłowie Cesarza JMci też byli, którzy by tych zaczętych rzeczy popierali, co jeżeli by oni zaniedbali, a tego tak zaniechali, tedy by ani WKMc ani Rzplta w tym winna zostawała. A nam też samym w to się wdac nie barzo jest rzecz bezpieczna jako owych nie chwalą, którzy pojedynkiem ścianę walącą się podpierają, tak też onych wysławiają gdy w gromadzie ten ciężar podnoszą; bo gdy jeden sam jest, obawiać się, by go ściana nie przytłukła, ale gdy ich więcej, potężnie ścianę ratować mogą bez swego urazu szkodliwego. Tak też, quam w teraźniejszych rzeczach, samym się zaciągać tutum et securam być nie rozumiem, gdyż pojedynku temu poganinowi trudno co uczynic. Na defekty domowe wysadzić deputaty domowe, ludzie mądre i szczere, którzy by o ojczyznie w miłości radzili i te defekty suis vias zamknęli, aby ta Rzplta jako nie osłabiała, nad którą takie pericula wiszą i kedy pokoj być nie może, aż by potęzność ustąpiła. Przeto WKMci, żeby do tej słabości nie przyszło, pilne staranie w tym miec potrzeba, aby nie rzeczono: Quis Rex iturus committere bellum adversus alium Regem, non sedens prius cogitat, si possit cum decem millibus occurrere ei, qui cum viginti millibus venit ad se, alioquin adhuc illo longe agente legationem mittit, rogat ea quae pacis sunt.

O pokoj do tego poganina posłac acz jest zawsze fallax, ale jednak gdyż tego necessitas niesie, caute sobie w tym postępować potrzeba, mając żołnierza in armis gotowego, bez którego jak na Turku tak na Tatarzynie nic się wytargować nie może. Na pobor, na płacą żołnierską

[1]) Exod. 15 a 6. 7.

zezwalam, acz też sami nietylko biorą stacye, bydła w majętnościach naszych, ale i każą się okupować, zaczym samiż pobór wybierają od nas z wielką niewolą naszą i poddanych naszych. In reliquis zgodny.

Dnia XXI ditego.

Wota się senatorskie na propozycyą J. K. Mci kończą:

J. Mć ks. Biskup Łucki[1]:

Na tak czasy trudne i niebezpieczne patrząc, Najaśniejszy Mciwy Krolu, strach mię i o nich mowić, ktore nietylko nas samych, nietylko państwa WKMci, ale wszytko chrześcijaństwo zachodzą, o czym namowy nieodwłoczne nie tylko mnie samemu zdadzą się być potrzebne, ale i od wszytkiego świata to upatrują rzecz być barzo potrzebną, o tymże i od ludzi takowych, ktorzy światem władną i rządzą, to jest od Ojca św. Papieża mielismy przez IMci ks. Kardynała legata napomnienie, abyśmy te niebezpieczeństwa pilnym okiem upatrowali. Jednak dał Pan Bog miłosierdzie nad WKMcią, że w takowych niebezpieczeństwach w całości państwa te, WKMci pod regiment posadzone w całe i w dobrym Rzpitej zachować raczył, i taką łaskę okazał, że niebezpieczeństwa jako mię zasmuciły, tak i teraz z większej części mnie wzruszają i cieszą. Cieszy mię to, że nie oziębłe to, cośmy słyszeli naprzod od panów posłow, do warunku tych niebezpieczeństw przystępują; cieszy mię to, że gdy do pocałowania ręki WKMci Pana naszego Mciwego wszytko rycerstwo przystępowało, stąd poczęła nowę swą dziękują wiecznemu Bogu za tę łaskę, że on sam rękę swą nad WKMcią trzymać raczy i tak błogosławi wszytce, że i my w całości zdrowia i prawa swego w pokoju siedziem; cieszy mię to, że nie zaniechali też i tego, że te państwa, ktore WKMć pod regimentem swym mieć raczysz, były w pokoju, cieszy mię to, że o te państwa WKMć miłościwie radzić i staranie pilnie mieć raczysz, cieszy mię to, że do WKMci o ratunek prosząc państwa insze chrześcijańskie uciekają się; cieszy mię to, że i pohańcy pokoju od WKMci proszą; cieszy mię to, że takie wiktoryę z pohańcow otrzymać raczył; cieszy mię to, że w tych czasiech od najwyższego monarchy w Europie o przymierze żadają, od Pasterza świata wszytkiego, od głowy kościoła Bożego legat przyjachał, ktory też pociechy WKMci i te błogosławieństwa Boże nad WKMcią będące jaśnie przyznawał i napominał, aby jednak w tych pociechach skromni byli, a w tych czasiech obmyśławali o bezpiecznym postanowieniu Rzpltej chrześcijańskiej i państw WKMci należących. Toć tedy

[1] Bernard Maciejowski.

kapłan pierwszy przyznawa, za co jest Panu Bogu dziękowac, że on WKMć takiemi uciechami obdarzac raczy. Ale iż Pan Bóg zwykł moderowac pociechy nasze, tedy nam niektórych rzeczy denegare zwykł i onym pociechom pericula jakieś na nas kładzie, a to dlatego, ne multitudo gaudii extollat nas. Do czego przynamniej nas przez proroki, ktore do WKMci posyła, napominac raczy, abyśmy się poczuwali choć w pociechach naszych, żebysmy za uniesieniem onychże w czym nie szwankowali. Co ja nie dlatego tu mówic będę, abych miał co przydac do zdania JMci ks. Arcybiskupa Gnieznienskiego, Prymasa naszego, z którego się wotum zgadzam, ale żem też człowiek i syn koronny i miłuję ojczyznę swą i senatorem będąc uczynię tak jako ubogi chłopek, ktory tak rozumie, żeby miał umrzec, gdyby Panu swemu czegokolwiek przyniesc nie miał. Tak i ja syn koronny do matki, do ojczyzny swej przychodząc, gdybych czego przyniesc nie miał, żyw nie był bym, którą tę matkę miłując tak barzo abych jej też dac czego nie miał, nie mogę zaniechac. Przeto naprzód do instrukcyej teraźniejszy, do tych spraw przywiodę proroka, ktory do nas woła abysmy się ocucili a obaczyli, co się nam dzieje. Ten tedy prorok do nas tak woła: Expergiscimini et flete et ululate omnes, qui bibitis vinum in dulcedine, gens enim ascendit super terram meam fortis et innumerabilis, dentes eius ut dentes leonis et molares eius ut catuli leonis, periit sacrificium et libatio de domo Domini; luxerunt sacerdotes ministri Domini, depopulata est regio, luxit humus, quoniam devastatum est triticum, confusum est vinum, elanguit oleum, confusi sunt agricolae. Accingite vos et plangite sacerdotes, ululate ministri altaris, ingredimini, cubate in sacco ministri Dei mei, quoniam interiit de domo Dei vestri sacrificium, vocate coetum, congregate senes, omnes habitatores terrae in domum Dei vestri et clamate ad Dominum [1]. Wiemy co za szkody poganin uczynił i jako domy Boże popustoszył, a wżdy się za to nie umniemy. I tenże mówi dalej depopulata est regio, periit messis agri [2]. To co ten prorok mówi, zda mi się, że to o Agrze kiedy on tam wielki, ona kapituła wielka, one kościoły Boże w niwec się obrociły, paszczęka pogańska wszytko pożarła, co o przyszłych rzeczach ten prorok mówił, to się już teraz stało jakoż pomni mowy onych prorokow, którzy na on sejm krakowski do WKMci byli posłani, ci o tych rzeczach opowiedali płacząc na te calamitates, jako on Machabeusz zowie: vae nobis, ut qui nati sumus videre contritionem populi sui et contritionem civitatis sanctae et sedere ibi, cum datur in manibus inimicorum? sancta in manu extraneorum facta sunt; templum eius sicut homo ignobilis. Vasa gloriae eius captiva abducta sunt, trucidati sunt senes eius

[1] Ioel 1, 5—14. [2] Ioe. 1, c. 11.

in plateis et iuvenes eius ceciderunt in gladio inimicorum [1]. I na inszym miejscu: Et intulerunt illis bellum et mortui sunt ipsi et uxores eorum et filii eorum et pecora eorum [2] Prosili nas o ratunek jako oni Machabeuszowie: O filii, aemulatores estote legis et date animas vestras pro testamento patrum vestrorum et mementote operum patrum, quae fecerunt in generationibus suis et accipietis gloriam magnam et nomen aeternum [3]), a mysmy go dać nie chcieli; oni sprobowali sami, przeto plakali, mysmy się nad nimi nie użalili. A ci byli prorocy z Joelem do WKMci, byli drudzy na przeszłym sejmie prorocy, ktorzy reprezentowali Jeremiasza, który mówi także nam grożąc: Ecce ego adducam super vos gentem de longinquo, gentem robustam, gentem antiquam, gentem cuius ignorabis linguam, nec intelliges quid loquatur, et comedet segetes tuas et panem tuum, devorabit filios tuos et filias tuas, comedet gregem tuum et armenta tua comedet vineam tuam et ficum tuam et conteret urbes munitas tuas, in quibus tu habes fiduciam, gladio [4]. Toć oni do nas mówili z prorokiem, abysmy przykładnie o sobie obmyślawali i onym ratunek dawali. Teraz trzeci przyjachał Izajasz, to jest legat Ojca św Papieża, który już nam teraz nie grozi, ale co się ma dziać z nami, ukazuje przez proroka do nas mowiąc: Dominus exercituum praecepit militiae belli venientibus de terra procul, ut disperdat omnem terram, omnis, qui inventus fuerit, occidetur et omnis, qui supervenerit, cadet in gladio. Infantes eorum allidentur in oculis eorum, diripientur domus eorum et uxores eorum violabuntur. Ecce ego suscitabo super eos Medos, qui sagittis parvulos interficient et lactantibus uteris non miserebuntur et super filios non parcet oculus eorum [5] To jest nam prorok opowiada srogosc nas samych, teraz jaka srogość Bóg ma ukazac nad panstwy naszemi: Non habitabitur usque in finem nec ponet ibi tentoria, nec pastores requiescent ibi et respondebant ibi ululae in aedibus eius [6]. Nadto ieszcze nam ieszcze większą przegrozke czyni Terra vestra deserta, civitates vestrae succensae igni, regionem vestram alieni coram vobis devorant, et desolabitur [7] ... straszne wprawdzie poselstwo, ale i to niemniej straszniejsze, kędy mówi, gdzie już nam Pan Bog chce moc odjąc. Ecce dominator Dominus exercituum auferet validum et fortem omne robur panis et omne robur aquae et irruet populus vir ad virum [8], a dalej: viri tui gladio cadent et fortes tui in proelio et moerebunt atque lugebunt portae eius et desolata in terra sedebit [9] Ten tedy prorok tak srogiemi przestrachami nas napomina abysmy w czas o sobie radzili A cić są

[1] Machab I 2 a 7-9 [2] Machab I 2 d 38 [3] Ibid I 2 f 50 51 [4] Jerem 5, D 15—17 [5] Isaias XIII a 4, 5, c 15 16, 17, d 18 [6] Isaias XIII d. 20, 22. [7] Is 1, b 7 [8] Is III a 1 5 [9] Is. III d 25, 26

prorocy, którzy do WKMci są posłani, napominając nas, abyśmy w tym szczęściu ostrożni byli, a patrzali, co za niebezpieczeństwa nam ci prorocy ukazują i do czego nas Bóg sam napomina.

Na propozycyą WKMci mówiąc, to napierwy nam to upatrowac, aby sejmowe postanowienia ważne zostawały, nie tak jako na tych przeszłych sejmach, na których gdy się co zawarło, w niwec owo postanowienie stawało się. A toż w to wejrzec potrzeba, aby sit satis voluntati WKMci, ten sejm teraźniejszy aby się mógł w zgodzie, w miłości, w obmyslawaniu dobra ojczyzny zamknąc, postanowiwszy z pany chrzescijanskiemi pewną jaką obronę; bo im dalej w te traktaty towarzystwa tego zachodziem, tym pilniej na nas wszytek świat patrzy. Życzę ojczyznie swej jak nalepiej i życzę, aby się to namowiło, co by napożytniejszego ojczyznie byc mogło — przeto w tych traktatach strony tego związku barzo ostrożnie trzeba sobie postepowac. O której [1] związku tego ostrożności żem na pierszym sejmie niektóre racye dawał, teraz ich powtarzać nie będę; gdziem zaraz i pożytek tego spólnego złączenia ukazał byc barzo potrzebny, toż i teraz przyznawam, com toż też od JMci ks. legata Ojca św. Papieża w jego oracyej słyszał i temu tak świątobliwemu złączeniu radbych ja pewny koniec uczynił, gdyż barzo jest potrzebny, gdzieby tylko panowie chrześciańscy byli wdzięczni, tedy i my sami tego złączenia patrzalibyśmy, o czem dałem pierwy racye swoje. A jeśli się przedtym odradzało, tedy były insze respekty, ale teraz przystąpiło poselstwo Ojca św. Papieża, który racyami nam rzecz barzo potrzebną byc związku tego ukazuje. Do tegoż spółku i ja radzę, bynamniej w łasce Bożej nie desperując, w czym nie tylko żebyśmy mieli desperowac, ale owszem i takie się media pokazują, że o sobie jeszcze radzić możem, choc Pan Bog przepuścił za złości na chrześcijaństwo i za grzechy nasze porażenie wojska od tego tyrana i choć takie żale przepuscił; ale i to si scivissent convertissent ad Deum, zaczym poraziłi by był potężne poganskie wojsko chorągwią chrzescijańską, gdyż już i pohaniec tył podawać począł, ale iż non timuerunt Deum, ideo trepidarunt, ubi non erat timor. Ale i tu kilka mię rzeczy cieszą, że Pan Bog non deerit jeszcze Chrześcijanstwu: naprzód jakom słyszał wczora od JMci ks. legata Ojca św. posła, że szczerze a szczerze Ociec św. Papież i Cesarz JMc chcą ten początek ligi kończyc i złączyc się z WKMcią w towarzystwo. Druga pociecha moja, że Pan Bog dał ludziom takie serca, które bynamniej nie desperują w tym, i owszem auxilio Christianitati esse volunt, że konsens wszytkiej Rzpltej jest na tym, a co większa, chęć ludzka jest na tym.

[1] RP. ma: którym.

aby się ta liga na teraźniejszym sejmie skończyła, aby też tego[1] doczekali szable swe przeciw pohańcowi obostrzyć.

Zamykając tedy zdanie swe życzę nam ligi z takiej miary, abyśmy kondycye moderowali i nie tak na wielkości ich przestawali, jako żebyśmy się im też barziej akomodowali, aby tym prędzej koniec tych niebezpieczeństw mógł się uczynić. Jednak gdzieby oni zaniedbać mieli — jakoż i teraz od cesarza JMci żadnych posłów nie słychać, co mię barzo trwoży — tedy już teraz ani na nas, ani na WKMć, ani na koronę ale na nichże samych schodzić będzie.

Jakoż i teraz insza rada nas[2] zachodzi, gdy się już ten związek zamknąć nie może, to jest o statecznej obronie naszej; ale podobno durus est hic sermo, ale durius by było mieć okowy pogańskie na szyjach i na nogach swych. Przeto radzę WKMci obronę takową, na którą żeby nie jeden tylko pobór, ale i więcej ich uchwalono było, aby gotowość naszę poganin bacząc mógł kondycyom naszym dość uczynić; która gotowość abo obrona (a to pierwsze zaraz na dwie lecie aby była postanowiona, nadto teraźniejszego wojska przyczyniwszy, w czym nam samym ciężko uczynić przyidzie sobie tych niepotrzebnych obroków wziąwszy. Druga obrona jest, aby te reszty, które są bądź w Koronie bądź w WKs Litewskim wydano, securitatem et aequitatem zachowywając, bo i żołnierz stąd ciężki jest, że im nie płacą. Do obrony mówiąc, która by perpetuis temporibus trwać miała, aby WKMć ludzie zacne wysadzić raczył belli et legum peritos, którzy by w tym dogodzić mogli tak WKMci jako i nam wszytkim jednak nikomu prawa wolności i przywilejów nie łamiąc, obojga stanów salvis legibus juribusque nostris aby to mogło być.

O kozakach perpetuis temporibus zniesieniu[3], o daniu upominków Tatarskich, o wysłuchaniu posłów Szweckich równo z inszemi. Varietas constitutionum jesli ma być po sejmich, tedy nic po sejmach, nic po nas w radzie WKMci, jeżeli audebimus semel sancita, unanimiter scripta iura i postanowienia sejmowe, które są sacrosancta, wzruszać i w niwec obracać; przeto bych chciał WKMci prosić, aby powaga sejmowa była zachowana, aby konstytucye raz napisane in suo robore zostawały i prosiłbych sam od Panów braciej i rycerstwa, żeby takiemi postępkami nie ztrudniali spraw Rzpltej, a pogotowiu sejmowych, aby konstytucyej przeciw rozumowi, przeciw Boga nie wnaszali, bo już jest tak wiele konstytucyej a jedna drugiej przeciwna. Ten contemptus konstytucyi ex contemptu legum idzie, co nas Pan Bóg za grzechy nasze karze, bo jedni są którzy z prostu grzeszą, jako jesteśmy wszyscy, qui ex fragilitate

[1] [illegible] [2] [illegible] [3] [illegible]

grzeszemy; drudzy grzeszą, kiedy sami mogąc grzechu uść sami idą do niego, mogąc występki karac, nie karzą. Trzeci są, ktorzy nietylko sami grzeszą, ale i prawa o tym stanowić chcą, kiedy kto chce występnika karać, a nie każą karać; jako teraz jeden uczynił: umarła mu żona, prosił, aby mu dał facultatem rodzoną siostrę pierszy żony pojąc; me non concedente, po toż do Rzymu posłał, tam także było denegatum, on a jednak pojął; zaczym gdym go ja excomunikował, pozwał mię ex officio na trybunał.

Na te kwerele mowiąc i na te suspicye tak nam potrzeba mówić, jako oni do Emaus idąc, sami na się skarżemy, tak też sami dawamy przyczynę do tych kwerel. A iż dwie rzeczy ojczyznę prowadzic mają, zgoda a szczerość, tedy non omnis qui dicit: Domine Domine, intrabit in Regnum coelorum, nie każdy, ktory mówi: ja dobrze ojczyznie służę, ale kiedy do potrzeby iść przyjdzie, trzeba aby ją miłował, aby rzeczy jej ku obronie należace nie turbował; taki est prawy miłośnik ojczyzny swoi. Nam, że WKMc naszym panem będąc, iże ojczyznę naszę miłowac raczysz, ad caelum sursum corda; *corda* [1]) autem Regis inscrutabilia sunt, jednak rozumiemy to, że szczerze a prawdziwie tę to naszę ojczyznę miłujesz i nas wiernych swoich poddanych, i że też nas WKMc i ojczyznę *naszą* [2] ab omnibus periculorum tempestatibus bronic będziesz raczył. A my też starać się będziemy, abyśmy się też ukazali, co wiernym poddanym należy, i iż też WKMc Pana naszego Miłościwego tak miłujem, iż by więc [3] przyszło do czego wycierpiecby co dla WKMci, pewnieby tam WKMci, kto kogo lepiej miłuje, ukazałoby się; zaczym pewniśmy tego, że szczerze WKMc Pan nasz Miłościwy o nas radzić raczy, a jako Pan Bog Achiora przeciw Holofernesowi, jako Judyt lud Izraelski przeciw ludowi Asyryjskiemu wzbudziła, tak też aby WKMc przeciw temu poganinowi pobudziel. Concludo, że Pan Bóg dla pobożności WKMci, dla szczerych postępków jeszcze tę cząstkę chowa i dla WKMci, a jako było rzeczono Saulowi od Samuela: Ecce quod remansit pone ante te et comede, quia de industria servatum est tibi [4]), toż i WKMci Pana naszemu Miłościwemu rzec może, jakoż i słusznie, bo osobliwe błogosławienstwo przez Samuela Pan Bog WKMci obiecuje, mówiąc: Ecce unxit te Dominus super haereditatem suam in principem et liberabis populum suum de manibus inimicorum eius, qui in circuitu eius sunt. Et hoc tibi signum, quia unxit te Deus in principem [5].

Nakoniec za JMcią ks. Arcybiskupem Gnieznienskim przyczyniał się

[1] W. Kr. [illegible] corda. [2] [illegible] [3] W. Sł. [illegible] [4] Regum I, [illegible] 24. [5] Reg. I, 10, 1.

JMc ks. Biskup Chełminski[1]

Najaśniejszy Mciwy Królu, spólna daję chwałę najwyższemu Monarsze nieba i ziemie za błogosławienstwa nad WKMcią okazane, a iż też teraz do dobrego obmyslawania Rzpltej sejm ten WKMc złożyć raczył, tedy słuszne unizone dzięki WKMci Panu Naszemu Mciwemu czynić mamy, że WKMc o całosci oiczyzny, o zdrowem bezpieczenstwie Rzpltej obmyslawać raczysz, za co czeka WKMci korona wiekuista, którą Chrystus Pan nasz WKMci w onym wiecznym krolestwie odda. Wprawdzieżeby mi się zeszło milczeć słysząc przedtym mądre a baczne zdania IchMciow Panow kolegow moich, z ktoremi się ja zgadzam, jednak że tekst kwestyi jest barzo trudny w propozycyi WKMci podany, krótką sprawę o tym związku dam.

O tej lidze namowy barzo prędkiej potrzeba, póki czasu jeszcze mamy sto, abysmy na tym se mie incertitudinem tych niebezpieczenstw skonczyli, abysmy długo radząc i myśląc sami nie upadli. Ale jakoby ten węzeł tak trudny rozwiązać się miał, zgoła nie wiem. Do tego, że po tak niebezpieczne czasy w koronie żołnierza zniesiono, o ktore drudzy proszą, aby byli zniesieni, w czym ja widzę rzecz być barzo niepotrzebną, a nabarziej pod tym czasem. Tu tedy są dni rozsądku o tym, rad bych, abysmy już teraz rozsądek tej ligi uczynili, której ja życzę, aby panstwa WKMci z panstwy chrzescijanskimi przeciw temu srogiemu nieprzyjacielowi i nieprzyjaznemu pohańcowi złączyć się mogli, gdyż barzo jest ten związek potrzebny dla tego, aby zas nas ten srogi nieprzyjaciel Turek jako i prędkoletny Tatarzyn na nas szabel swych nie obrocili, a według starej owej przypowiesci: ne Hercules contra duos, jakobysmy sami na koszu nie zostali. Dwie tedy są rzeczy do tej ligi. Pierwsza, że od panstw WKMci ten poganin mają o scianę wojska swe i granice swoje, aby pogranicznego sąsiada WKMci nie poraził, zaczym by wielkie periculum panstwom WKMci urosło, według onego dictum: vae homini, cum ceciderit, non habent sedem ante se, misericordia est itaque illis ostendenda, słuszna rzecz, aby się tym naszym upadłym sąsiadom dopomogło, gdyż ten Mahomet chrzescianskie panstwa gubić pragnie. Dla tego bych prawdziwy, szczery a pewny ligi życzył, ale się tego obawiam, że z rzadka się nadawają te traktaty de conjunctis viribus contra Turcam, i samej korony polskiej ex tus uczy; poniewaź też varius eventus belli bywa, lub by ten poganiec nad naszemi zwycięstwo otrzymał, lub chrzescijanstwo nad nimi, owo jednak z obu stron wielkiego niebezpieczenstwa na koronę naszę obawiać się potrzeba z którejkolwiek strony, aby

[1] Piotr Tylicki.

elata victoria którakolwiek strona dalej szczęścia swego tu nad nami szukać nie chciała, to jest, żeby panowie Chrześcijańscy na nas się nie oburzyli, żeśmy im na ich długie prosby nie pomogli na tego okrutnego tyrana, abo od Turka żebyśmy molestowani nie byli, żeśmy na nie tak długiemi czasy praktykowali, częścią się z pany Chrześcijańskiemi na nich o lidze namawiając, częścią samemuż pohancy o przymierza potwierdzenie nic pewnego nie uwierając. Druga aby nas w tę ligę [1] zaciągnąwszy sami się między sobą nie pojednali nobis inscientibus, za czym sami bysmy na koszu zostali. A toć takie niebezpieczeństwa nas zachodzą z obudwu stron, bądźby liga nie doszła, bądźby doszła. Też tu nam o tym związku samym namawiac przydzie; nie widząc nikogo, nie barzo widzę być rzecz potrzebną, gdyż nas te niebezpieczeństwa tak w ligę wstąpiwszy jako nie zachodzą, ale gdyby Cesarz JMć posły swe tu posłał, *są* [2] słusznemi i pewnemi kondycyami lepiej bych upatrował być z nimi w lidze, niż tak samym. Do tego wszytkiego chrześcijaństwa, gdyby na nas wzywali, odstąpić, dopuścić im zginąć a wpaść w obrzydliwość pogańską, a nie dać im ratunku, było by to nie chrześcijańskiego człeka, przeto radbych tej lidze, ale mię to moret, że nie masz z kim traktować, i tak jako mędrzec mówi: confugium habeo, quem sequar, non habeo. Ociec św. Papież nas do tego jako do rzeczy święty i słuszny napomina, staranie wielkie czyni, ale Cesarz JMć na przeszły komisyej krakowski od WKMci złożony, widzę, że przez swe posły barzo frigide te tam traktaty odprawowali. Ztamtąd ujęli sobie panowie komisarze Cesarza JMci dodawszy rady i informacyej Cesarza, konkluzyą onychże traktatów na ten sejm odkładając, także też komisarze WKMci uczynili odłożenia i pozwolono im tego; że teraz widzę ztamtąd żadnego posła nie masz skąd się znaczy wielka tej sprawy oziębłość, zaczym baczę, abo już tego po nas nie potrzebują, abo się tym czasem o przymierze z tym pohańcem traktują, do którego widzę, że mało nie przystąpią, gdy im przysiąże do lat trzech pokój a to co był powinien Cesarzowi Tureckiemu dawać, to temu będzie czynić dosyć; czyniąc to a wżdy się z nami targują, co to barzo źle jest i to też mnie barzo od tej ligi odwodzić musi. Do bezpieczeństwa Rzpltej mówiąc, ludzi potrzeba bądź na tę, bądź na owę stronę. A do tego radzić nie mogę, aby się dalej nad tą ligą miało wieszać, bo za takiemi niepewnemi kondycyami nam się samym w to wdawać, było by to samym się ultro w te pericula praecipitare. Przeto by potrzeba jak najrychlej od Cesarza JMci wiedzieć, bądź on chce i potrzebuje tego związku naszego, bądź nie, bądź nam już same rzeczy pewne ukaże, a nie na słowa ich sądzić będzie. Ale wżdy wiedząc Cesarz JMć, że WKMć

[1] W RP. po „ligę" jest jeszcze „onę". [2] niema w RP.

pospołu z senatem swoim ten sejm dla obmyślawania dobrego wszytkiej Rzpltej Chrześcijańskiej złożyć raczył. Cesarz JMć żadnych posłów nie przysłał, przeto przyjdzie nam koniec uczynić, a łatane i dość niepewne przymierze z tym pohańcem Tureckim łatać potrzeba. A jak przodkowie WKMci zwykli byli zawsze to czynić, toż i WKMć słusznie czynić może, a tymczasem może Pan Bóg dać chrześcijaństwu większą zgodę, abo też ten dom Mahometski zginąć może, tego sam Pan Bóg bez rozlania krwi chrześcijański pokazać może. Przeto do czasu łatać to przymierze możem, w tym jako najostrożniej sobie postępować trzeba; jakoż też i teraz sam czas nam ukazuje, że Tatarowie są teraz wolni sobie, których i Turek widząc ich domową niezgodę obawiać się musi. Przeto mądrego a bacznego posła tam prędko posłać potrzeba, aby się pod tę Tatarską niezgodę co na nim wytargować mogło, żeby mógł jaką prowincyą puścić; jachać by tam rychło, póki pokoju z chrześciany nie uczyni, póki Tatarowie tych swych domowych rozruchów nie uspokoją, a tak, ma li być foedus, posłać z tego sejmu zaraz, bo gdzie by się do niego po tych ugodach posłało, pewna rzecz, żeby nam był droższy z swoją przyjaźnią i co wiedzieć jeśliby i tej nam pozwolić chciał. A to foedus nam traktować potrzeba nie odpasując broni od boku, bo kto o pokój się stara bez broni jakie pewne artykuły może mieć od nieprzyjaciela? a jeśli privatus sobie bez broni pokoju nie czyni, daleko więcej, kiedy ugoda między państwy wielkiemi stawa się. Trzeba i dla tego gotowości, aby, gdy się wojska Cesarza JMci i p. Wojewody Siedmigrodzkiego schodzić będą przeciw temu nieprzyjacielowi, aby też wojsko WKMci na granicy było pogotowiu, na które i ten poganin pewna rzecz żeby się oglądać musiał, do tego żeby się to też Chrześcijaństwu i Ojcowi św. ta chęć WKMci traktowania tego związku i gotowa pomoc okazała. Co się też ten chętny umysł WKMci i Rzpltej tak z tych przeszłych sejmów, które WKMć dla tej samej namowy i związku tego składać raczył, takoż i ex sententiis I. h. Mć pp. senatorów jaśnie się wszytkiemu światu okazać będzie mogło, iż non deerat na tym studio WKMci, i owszem przy kim inszym ta negligentia znaleść się może do postanowienia przymierza.

Kozaki uskromić, aby oni Turków nie wojowali; za uspokojenie kozaków WKMci i panom Hetmanom godzi się podziękować.

Tatarzynowi będzieli pewny pokój, z pogłównego dać. De autoritate sejmów mówiąc, wprawdzie WKMć opłakana taka Rzplta bywa, gdy do nierządu przychodzi, gdy postanowienia sejmowe, które ku dobremu Rzpltej są ustanowione, targane bywają, za czym królestwa albo ad tyrannidem albo ad interregnum przychodzą zawsze, pierwej targają się na nas, nie dając nam braciej swej szlachcicom także jak

i oni urodzonym, przytym Ciebie Najaśniejszy Królu zgardzą, a potym Tuum dominium spernent. A to znaleść dobre remedium do *zahamo*wania [1] tym protestacyom, zaczym non modo autoritas sejmów będzie, ale i do konkluzyi sejmów rychlej się przystępowac będzie. W czym aby pluralitas Rzpltej zawierala, prout anni 1538 była conclusio [2], a teraz te sejmy nasze są jak morze, na których się wszytka Rzplta chwieje, a co raz zlepiemy, to *poroz*lepiamy [3], a co WKMc z radą swą i z więtszą częścią koła rycerskiego postanowic raczysz, to znowu drudzy rozrzucic audent. Przetoż na ten płomień Najaśniejszy Mciwy królu jaki sposób znaleść, aby sie już ugasić mogł boc to jest rzecz niepodobna, aby się tak wielom głosom wszytko dogodzić mogło, ale też to niesłuszna, żeby co się dwiema głowom niepodoba, rzeczy pożyteczne postanowione rozrywac mieli. A iż też tu egestas nas tępi i niszczy państwa WKMci, omnia consumpsimus w zbytkach, w strojach, w chodzeniu, przeto by hunc luxum, który nas consumit, zagubic i zahamowac; boc ten internus hostis jest gorszy niż Turek, potężność koronie odejmuje, zaczym peccata wiele rożne popełniają, popełniwszy a wszytko utraciwszy, per fas et nefas nabywamy, rozmaitych fortelów dla nabycia majętnosci nad bliźnim zażywamy, a to matka nasza prosiła nas o to, aby się jej użaliwszy w tym dopomogło. Jakoż jest statut Aleksandra, że nie mają w złotogłowie chodzic, a teraz nietylko sami chodzą ale kotcze tak ubierają jako ołtarz; i teraz tu jadąc ujrzałem kotczy tak ubrany, widząc chciałem uklęknąc mniemając, aby był ołtarz. Tedy te zbytki barzo rzecz jest potrzebna uskromic one nakoniec. I senatorem WKMci będąc przyjdzie mi i tu o grawaminach Pruskich przypomnieć, prosząc WKMci, aby według statutu Aleksandra indigenis samym dignitates dawano. Drugą proszę WKMc, aby w szlacheckich Pruskich majętnosciach mogły być wieczne miasteczka, gdyż po wszytkiej koronie są, same tylko Prusy nie mają, a oni we wszytkim WKMci stawią się gotowemi a wiernemi poddanemi na każde rozkazanie WKMci.

In reliquis punctis zgadzał się z Ich Mciami pp. Senatorami.

JMc ks. Biskup Inflantski [4].

Praemeditatam orationem latinam miał, w której wotum swe konczył, audientiam sobie jednał, także liberam vocem loquendi, że tu sena-

[1]) W RP. zachowanie. [2]) Jak wiadomo, żadna konstytucya nie postanawiała tego, że uchwały zapadają większością, chociaż faktycznie w XVI w. przez czas długi decydowała na sejmach większość, i to taka chciał mowca wyrazić jako zasadę ze sł. w konstytucyi 1538 r. (Vol. leg. I. 520): Constitutiones novas nonnullas, cum Consiliariorum et Nuntiorum Terrarum consensu... faciemus. [3] Rf. ma: co raz zlepiamy. [4] Otto Schenking.

torowi każdemu wolno jest dać zdanie swe, i że też tu jest ta wolność, której on zażywa libere loqui in Rpca. Naprzód defekty ligi ukazawszy, że aemulus regni non satis fecit iuramento suo, przeto w kondycyach pofolgowania życzył, aby się liga potężniejsza daleko niż foedus zawarła, bo gdyby Turek miał Węgry posieść, kędy fortece i antemuralia tej korony były, pierwej niż by szedł ad Imperium Romanum, kędy obrona i zamki potężne, Polski by pozad nie zostawił. Na obronę to remedium dawał aby tak spirituales jako i saeculares tertiam partem prowentów swych dawali, na co on sam tres partes z intrat swych biskupskich postępował.

Zaczym ozwał się JMc ks. Arcybiskup Gnieznieński: Domine non commisimus vobis ista, nos alio tempore de nervo belli loquimur. Biskup odpowiedział: Tamen, Illustrissime et Reverendissime Domine, non ex omnium consensu, sed secundum conscientiam meam in ista libera Rpca ea, quae mihi videntur, in medium adduco.

Po tych rozmowach tenże Biskup votum swe kończy, ukazując drugi sposób obrony, thesauros ecclestiasticos, mówiąc: Ecclesia aurum habet, non ut servet, sed ut in necessitatibus Rpcae sit auxilio, ut illos inimicos Dei et Christianitatis a templis et a cervicibus nostris avertamus. Zbytkowi w Rzpltej szkodliwemu zabieżeć radził.

Przyczyniał się za Inflanty, aby im prawa jakie dawane albo nadane były, zalecając ich zasługi i powolność, wierne poddaństwo. Zamknął wotum swe hac sententia: Non minor est virtus quam pacta tueri.

In reliquis zgodny z inszemi.

JMc p. Wojewoda Poznański[1].

Życzyłbym był sobie tego Najaśniejszy Miłościwy królu, abych był to starszemu swemu zlecił o tych sprawach wszytkiego Chrześcijaństwa mówić, a ja żebych był o nich nic nie mówił po tak mądrych pierwszych radach Ichmościów ks. Biskupów starszych moich; jednak i tego za nieszczęście nie mam sobie, że mi tu na tym miejscu przyjdzie mówić, nie przeto, abych słów jakich wielkich używać miał, albo i laty starsze i biegłe zdania IchMci starszych moich poprawować miał, ale żebych też tu powiedział jako senator WKMci zdanie swe, przeto co na konscyencyi mam, powiem.

Ligę każdy być pożyteczną upatruje nietylko wszytkiemu chrześcijaństwu, ale i nam samym; w której jak wielkie starania Ojciec św. czynić raczy zamilczeć tego nie mogę, jako i teraz przez JMc ks. Kardynała Kajetana Legata swego zacnego człeka nas do tego pobudzając,

[1] Hieronim Gostomski.

prac swych, kosztów, złota nakładów na obronę Chrześcijaństwa, pohańca tego od granic chrześcijańskich *odpędzając* [1], nie żałuje, co czyni jako dobry pasterz. I widzę też, że tu w koronie żadnego nie masz, który by się na to zgodzić nie miał, gdyż wszyscy zgodnie eandem cantilenam śpiewają; ale jakiemi by się sposobami et mediis ta liga kończyć miała, nie baczę. Przeto tu Pana Boga prosić, aby on sam w zamięszanych animuszach tę zgodę nam dać raczył bo im dalej końca tej ligi szukamy, tym więcej jej koniec ginie; tak wiele sejmów WKMć i zjazdów składać raczył do samego zawarcia sprawy tej, a widziemy, żeśmy jej do portu nigdy przywieść nie mogli, a gdybyśmy byli złożyli te koszty, które się na tych zjazdach czyniły, i na pomoc by się chrześcijaństwu dali, jak wielkie by było wojsko za nie stanęło. Nie przyznawał tych nakładów Ociec święty, ale ich sam ukazował, jak wielkie dawał sam pomocy; toż gdybyśmy byli uczynili, a dali to, co się na sejmach a frustra strawiło, było by to cum maiori laude WKMci i korony tej; już teraz Pana Boga prosić, aby się ten sejm nie nadaremno skończył A iż posłów cesarskich nie masz, z któremi by tu traktować trzeba, zostanę przy zdaniach IchMci, com słyszał: od JMci ks Legata wywiedzieć się o tym, jeśli od Chrześcijaństwa kto do traktowania będzie, abyśmy co pewnego wiedzieli, gdyż też to i naszych zachodzi, którzy jednak przez tak niebezpieczne góry ciągną i krew swą dla dobra wszytkiej Rzpltej Chrześcijańskiej przelewają. I gdyby to Pan Bóg dał serce IchMci i tę zgodę, aby takie się drogi podać mogli, zaczym by się ta święta związka skończyć mogła. Pan Bóg świadek, żebym latom tym swym starym życzył służyć Rzpltej chrześcijańskiej i abym krwią swoją oblał ten to kraj chrześcijański i swym chrześcijańskim animuszem zapieczętował Ale jakie są do tego impedimenta, słyszę i teraz widzę, że już i teraz nie na tym stanie, bo im dalej ta sprawa pójdzie, tym nas większe niebezpieczeństwo zachodzi Bo gdy ten jadowity tyran, czego Boże uchowaj, wstąpić by miał w te Węgierskie państwa, pewna rzecz, żeby nas nazad nie zostawił ani szedł dalej Przeto teraz, gdyż ta liga skończyć się nie może, tedy przymierze widzę się ma stanowić, które baczę, że też tak bezpieczne nie jest. Ale jednak póki jeszcze czas mamy, trzeba nam o sobie radzić. Deus nobis enim haec otia fecit, dopieroż nam teraz poprawy zamków trzeba, gotowości żołnierza na koniu pogotowiu siedzącego, bo zły każdy ten hetman neutralista, ale daleko więcej Rzpltej wszytkiego chrześcijaństwa tamta neutralitas, nietylko dobra albo i sławna, pogotowiu niepewna bywa, o czym którzy exercent politicam piszą; privatus enim in Rpca widząc, że dwaj za łeb chodzą, patrzy na obie stronie, jeśli się tu za tym abo

[1] RP. ma: odpadając

za owym ująć przyjdzie i owdzie patrząc powinien zostać przy tym, który zwycięży; bacząc to strony zaraz obie na jednego uderzą, mówiąc: albo ty na mnie idziesz albo na drugiego. Tego się i nam obawiać potrzeba, bądź na tę bądź na ową stronę victoriam: jeżeliby (quod absit) Turek otrzymał, pewne, żeby się Turek do nas udał, z ktorym jeszcze nie widzę bezpiecznego pokoju postanowienia; na cesarską stronę victoria gdyby padła, i od tamtych widzę, że bezpieczni być nie możem, gdyż zachodzą między niemi odia, emulacye i insze niepewne przyjaźni. O tem tedy teraz mówić nie będę ani reprehendować, ale in re gotowości, na którą, tudzież i na zapłatę żołnierską, ktorzy i krwawe Rzpitej czynili posługi, pewnego podatku, to jest poboru, choć to z wielką naszą pracą i trudnością przychodzi, potrzeba.

Do powagi sejmów mówiąc, aby się o tym nowe konstytucye pisały, na to nie zezwalam, ale iż w tym wedle prawa, które ukazują i opisują, jako te acta wielkie rata et firma, być ma. Tu bowiem Najaśniejszy Mciwy Królu wolności slachectwa dają, tu złe karzą, tu za wierne posługi zapłaty od WKMci dochodzą, tu za dzielne a wierne postępki rycerskie wysługi odnoszą; gdy to zginie, że sejmowe postanowienia ważne nie będą, wszytko zginie, więc i nasza wolność, więc i sprawiedliwość, więc i nagrody zginą. Ale gdyż sejm jest obwarowany, że na nim i trybunał się postanawia, ktorego wielka jest autoritas, ten gdyby się znosić miał bez wielki szkody, urazów wolności, naruszenia praw by być nie mogło, ale że na trybunale, ktory stąd poszedł i tu jest postanowiony, wszytkie rzeczy bywają umocnione i nienaruszone, gdzie trybunalskie inderdicta ważą, daleko więcej tu ważyć mają sejmowe postanowienia. Owdzie ex brachio regali, tu zas ex autoritate Reipublicae et ex autoritate Regis rzeczy stanowione bywają. A tak względem trybunalskim poenam na takie turbanty i protestanty namówić, a nowych praw nie pisać, ale stare w rzęz swą wprawić; acz sine lege dicere turpe est, ale sine ratione vivere daleko turpius.

Upominków Tatarom nie dawać, ale raczej za nie żołnierza chować, albo więc przez pacta wytargować to od Turka, abyśmy wycieczki do Tatar czynili tak jako oni do nas.

Spraw Szwedzkich nie tylko ich słuchać, ale we wszytkich sprawach WKMci godzi się dignitatem ochronić, godzi się dopomódz do ojczystego państwa WKMci, aby tam nikt inszy nie wdawał się in gubernationem państw WKMci; czego i Polska za tak wielkie dobrodziejstwa WKMci we wszytkiem dignitatem WKMci przestrzegać będzie, i gdzie by tam by najmniej zwierzchność WKMci chciał kto odejmować, pewna rzecz, że by Rzplta nasza wszytka mocą by tego WKMci dopomogła. A ja z osoby swej Najaśniejszy Mciwy Królu krwią swą i wysługą, którąm z łaski WKMci

Pana naszego Mciwego dostał i swą majętnością własną Bóg wie, co by było contra dignitatem WKMci, zawsze bronić będę, bych to i zdrowiem swym dla zdrowia WKMci, dla całości ojczystego państwa, dla dobrego wszytkiego WKMci Pana naszego Mciwego zapieczętować miał, to wszytko czyniąc, co mnie wiernej radzie a słudze WKMci czynić przynależy.

W inszych zgodny.

JMć p. Wojewoda Sieradzki[1].

In exordio suae sententiae Panu Bogu za zachowanie całości ojczyzny naszy podziękowawszy, tudziez JKMci za zdrowe obmyślawanie Rzpltej bez naruszenia praw i wolności naszych, do propozycyi przystąpił. Dawno zaprawdę Najaśniejszy Mciwy Królu traktat ten o lidze zaciągnął się, a wzdy exitum swego mieć nie może, w czym pilność WKMci a drugich niedbalstwo światu wszytkiemu jasna jest bo raczy WKMć mieć ludzie wolne rycerskie i waleczne ludzie, te którym przodkowie podali prawa i wolności; tych tedy pro fide patria że zawsze bronić mamy, pewna rzecz, żebyśmy sobie tego życzyli bronić ich spólną i złączoną ręką, gdyż nasze wolności z inszemi państwy, nasze ludzie rycerskie z inszemi, miłość ojczyzny z inszemi kładąc, czego inszym niedostawa narodom, WKMć to snadnie baczyć może i stąd przeto najgotowszego, najsposobniejszego, najtrwalszego i najżyczliwszego do społeczności przeciw temu pohańcowi żołnierza wszytkiego społek ten chrześcijański mógłby z nas mieć. Lecz niepewność tej ligi upatrując barzo nam ostrożnie w tym postępować potrzeba, żebyśmy sami kogo chcąc ratować nie zginęli, nie dufając nic na ich pomoc; acz w tym złączeniu dobra jest, ale zgody do niej potrzeba, do której widzę Cesarz JMć i Ociec święty Papież przyczyniają się, ale rzeczy gruntowny w tym nie widzę strony Cesarza JMci, tam niezgody z inszemi pełno, a pod niezgodą Chrześcijan Turek zwykł posiadać państwa. Druga między Chrześciany ambitio państw posiadania urosła, skąd związek pewny między nimi być nie może: strony Ojca św. Papieża, ten czyni pilne staranie, ale pieniędzy na to nie daje, jako dawał Ociec święty zmarły sławny pamięci królowi Stefanowi, który był miał wojnę podnieść przeciw temu tyranowi i już kondycye ligi tej tam spisane były. A tak bych ligi życzył, gdyby gruntowne postanowienie było i dość by nam było samym z Ojcem świętym Papieżem a z Cesarzem JMcią to złączenie uczyniwszy, gdyż nie do wielkości wojska, ale do rozumu w sprawach wojennych uciekać się trzeba. A gdzieby zaś dla niepewności kondycyi ta liga dojść nie miała, do przymierza Tureckiego radzę, ale festina lente, gdyż z wielu

[1] Olbrycht Łaski.

miar foedus jego niepewny jest. Jakoż i w tym chytra zdrada baczyć się może, że Agier wziąwszy dalej nie szedł, bo tu ku nam te słabe zameczki już są jego, druga, żebyśmy się nie postrzegli, co nam myśli, przeto od Agru do Fileku się udał, potym dalej, gdyż pewnie nas nie zostawi nazad. Jakież pewnie jest ich uradzenie, bo i czasu mego, gdym w Konstantynopolu był, baszowie Carowi radzili, aby był szedł na ten czas do Polski; Cesarz Mechmet odpowiedział im: schowaj to tam na potem. Z czego każdy baczyć może, że choć się z nim pokoj postanowi, gotowości nam zawsze potrzeba. Na ktorą pobór a pomiar potrzeba być upatruję, pewien też tego będąc, że chęć i animusz enego Polaka tak jest generosus, że każdy ex aequitate onerum suorum chętnie sam rad przeciw temu nieprzyjacielowi krzyża św. broń swoję wyostrzywszy, podnieść.

W inszych zgodny.

JMc p. Wojewoda Smolenski [1]

Żem mądre wota przed sobą słyszał, eo maiorem brevitatem in dicendo zachowując, ligi z tych przyczyn jako JMc p. Wojewoda Sieradzki nie radzę, gdyż ambicye i niezgody w cesarskiej stronie barzo się teraz lewitują. Za obmyślawanie i staranie Ojca św. podziękować się godzi, z którym choćby pieniądze postępował, non tutam atque securam ligam być upatruję, bo te dochody jego wystarczyć z tak wielkim nieprzyjacielem walcząc nie mogą, ani to bezpieczne postanowienie jego być może, gdyż non est Dominus haereditarius; Panowie chrześcijanscy w tym związku z nami być nie mogą, sami z sobą walki toczą; Moskwicina też w niej nie masz, na ktorego też nam oko mieć potrzeba, gdyż nam z nim przymierze niedługo wychodzi, do ktorego radziłbym nam w czas posłać, abyśmy w tym gnuśni nie byli. Nadto acz też przedtym do Kazimierza Krola Polskiego Cesarz chrześcijański i Krol Perski posły swe do takowyż ligi wzywając słali, a wżdy się panowie nasi na to nie oglądali; pisał Ociec św. Leo X. do Zygmunta pierwszego, do tejże społeczności wzywając, na co Krol JMc św. pamięci odpisał, że tego za zgodą wszech uczynić nie może. A patrząc też na insze krole, ktorzy w tę ligę złączywszy się co dobrego sprawili: Karol Cesarz chrześcijański, Krol Hiszpański, Francuski, Angielski to sprawili wziąwszy z sobą konfederacyą, potem się sami [illegible] krol Hiszpański na Francuza był uderzył.

[1] Według [illegible] Jan Abra[illegible] [illegible]

a drudzy potem jeden z drugim. A tac jest niepewność związku tego, który ladajako zacząwszy, wielkie by się niebezpieczeństwo na koronę obaliło. Bo jeżeli długiej pacyencyej z książęciem Pruskim Hilbertusem [1], który był rebelizował, koronie długich wojen i bitew krwawych Rzplita zażywała, dalekoby więcej za tak niepewny ligi tej postanowieniem i stąd i zowąd zażywać musiała. Przypatrując się tedy tej niepewności panów Chrześcijańskich, pomnąc podobne postępki mądrych przodków naszych, warując sobie *podobne* [2] przygody, z tych miar ligi nie radzę, a tak gdzie związek ten nie dojdzie, przymierza z Turkiem nam potrzeba; do czego nie tak wielkość wojska, jako domową zgodę potrzebną byc rozumię, gdyż non magnitudo exercitus, ale wspólna miłość a zgoda obronę Rzpltej zachowują, i wszytkie rzeczy jak szczęśliwy tak prędki a pożyteczny koniec swój odnoszą, co i to sami in exemplo snadnie baczyc możem, że i Salamonów kościół we zgodzie prędko zbudowany był. Przeto tu WKMć uniżenie proszę, aby officio suo Regio i przysiędze swej dosyć czynił, złe karząc a dobre i wierne poddane miłując, przytym też aby WKMć podług poprzysiężony konfederacyi ludzie różne w wierze przy prawach swych zachować raczył, skąd i obrona prędka byc może, gdy zgoda będzie, na którą obronę gdy w takowy spólny miłości każdy i do poborów przyłączyć się nie będzie wzdrygal, gdy też do tego Ich Mci ks. prałaty te annaty, które niepotrzebne *na* [3]) Papieże wydawają, na potrzeby koronne obracać będą. Jakoż ś. p. Król Zygmunt do Pawła III. Papieża pisał w sprawie tych annat, niemal już był Papieżowi chciał denegować, o czym kopie listu niżej fusius.

Autoritatem sejmów stąd ich być upatruję, gdyby się wysadzili deputaci ad investigandum turbatorem, a tego znalazszy karac i na potym o takowym prawo uczynić.

Tatarom nie radzę dawać upominków, gdyż oni i złoto i koni zjedzą, wszakże, że nada się deliberacyą zachować, gdyż potym ex re capietur consilium

W inszych zgodny był, okrom tego, że się za JMcią ks. Arcybiskupem Gnieznieńskim, co wszyscy inszy czynili, nie przyczyniał i choć *nań* [4]) sam ks. Arcybiskup Gnieźnieński w radzie zawołał o to prosząc, on jednak ani żadny wzmianki nie uczynił.

Tu zdała mi się rzecz słuszna kopie listów króla Zygmunta do papieżów pisanych włożyć, których JMć p. Wojewoda Smoleński w votum swym przypomniał, pierwszy ligę odradzając, w wtorym annaty się u księży domagając [5]).

[1]) Zapewne ma na myśli wojnę Zygmunta I. z Albrechtem [2]) RP ma: pogodne [3] Niema w RP [4]) W RP. nam. [5]) Listy te opuszczamy.

JMć p. Wojewoda Nowogrodzki[1].

Exordio[2] za błogosławieństwo Boże tudzież za obmyśliwanie Rzpltej JKMci podziękował. Ligi by był życzył za słusznemi kondycyami, iż nie doszło, do przymierza Tureckiego przystąpić radził. Na obronę wieczną wysadzić deputaty, ktorzy by bez urazu praw i wolności naszych one namowieli. Tatarzynowi nie dać upominków, gdyż ta pessima colluvies za wzięciem upominkow w państwa się jednak koronne wtarga, ale to raczej na żołnierza włożyć. Ich Mci ks. Arcybiskupa Gnieznienskiego aby się skardze jego dosyć stało. Na insze zgodny.

JMć p. Wojewoda Rawski[3].

Poczatek mowy jego jako i inszych; liga że nie doszła dla niedbalstwa panow chrześcijanskich, jakoto Niemców Rzeszy i Cesarza JMci, żałował, ukazując w tym wielkie staranie JKMci z wielką zgodą i utratą Rzpltej; że nie doszła z wielkiemi i dobremi warunkami, przymierze z Turkiem radził. Na obronę Rzpltej skarb koronny, pomiar, pospolite ruszenie ukazał.

Kozaki (acz zawsze wykraczali, jednak król Kaźmierz tysiąc ich zawsze dla obrony krajów Ruskich miewał) teraźniejsze dać sub disciplinam pp. hetmanów. Dla autoritatem sejmów poenam na protestanty, gdy jakie zatrudnienie na posły przyjdzie nic zgodnego, aby względem dawnym JKMć głowa nasza zawsze decydował, a potym lada głowa żeby tego targać nie chciała, aby teraźniejsze młode humory nas jako w Węgrzech nie zagubieli, według onej przypowieści, za młodego radą za prywatą, nieprzyjaźnią krolestwa upadają. Przeto JKMci radził, aby i z senatem tym zamieszkom zabieżał, aby ich acz nie na sejmach nie bywało. Na inszych sentencyach acquievit.

JMć p. Wojewoda Brześciański[4].

Consilia omnia a Deo puto, a tak naprzód Pana Boga prosić potrzeba, aby on sam zaczęte sprawy sejmu tego błogosławić raczył, dziękując przy tym WKMci za pilne obmyśliwanie bezpieczeństwa koronnego. Aczkolwiek od dawnych lat, Najaśniejszy Miłwy Królu, na ten związek przeciw temu poganinowi wszytko Chrześcijaństwo zbierało się, jednak dla spólnej chrześcijanskiej niezgody niczego takiego nie dowiedli. A iż też teraz do tego związku panowie chrześcijansсy nas wzywają.

[1]) Teodor Skumin Tyszkiewicz. [2]) W RP. exordium. [3] Wojciech Wilkanowski. [4] Krzysztof Zienowicz.

uważać nam tego przymierza, które mamy z Cesarzem Tureckim, potrzeba, aby się wojna żadna i praktyka przeciw niemu nie wzruszała, gdyż tego każde przymierze potrzebuje, aby pacta foedera wcale były zachowane Przeto do ligi nie radzę, żeby i korona Polska mając z Turkiem przymierze, onego wzruszac miała, czego zawsze antecessores WKMci królowie Polscy obserwowali, i acz bywali ad societatem hanc wokowani, jednak przymierza z Turkiem targac nie chcieli. Pisał Ociec św. do Zygmunta pierwszego wzywając do ligi, na co Król ś. p. Ojcowi św. odpisał, że et hosti servanda est fides. Drugie exemplum mamy kiedy Cesarz Maksymilian, Krol Polski, Węgierski, Czeski acz się wespół zjechali byli dla postanowienia związku takowego, a wżdy nic nie postanowili. Także był uczynił Carolus Octavus [1], traktując z książęty Włoskiemi i Wenetami, a wżdy Wenetowie na to *nie* [2], pozwalali mając foedus z Turkiem Gdyż już też chciał był z Królem Stefanem ś. p. przeciw temu pohańcowi Tureckiemu wojnę zacząć, na co Król Pan nasz odpowiedział: Miserrima conditio eorum, qui Turcam debellare conantur Do tego moc tego pohanca jest tak wielka (bo ma z Węgier, z Azyi, z Afryki, z Europy ludu mocność), zaczymby samym gwałtem wielkość wojska przypuściwszy, łacnie zwycięstwa mógł nad nami otrzymać. Z tych tedy przyczyn, mając z nim przymierze, ligi nie radzę; od którego przymierza nas być securos upatruję, które nam jeśli non in toto, tum in parte zachowane było, jego nam tedy wzruszać nie potrzeba, abyśmy według wojenny sprawiedliwości nie przegrali. Lecz gdybyśmy tego pohańca gromić chcieli, dalekoby więcej internae nostrae vires quam externae nostram Rpcam iuvare possint. Przeto aby WKMć fidem suam tym, którzy są w religiej różni zachowac raczył, aby domowe porządki się stały, aby konfederacyej WKMc czynić dosyć raczył, uniżenie WKMci proszę, bo tą zgodą domową a dodzierżeniem przymierza przodkowie WKMci państwa i granice koronne rozszerzali. A tak w tę ligę nie wstępując, domowe zgody opatrzywszy, całość ojczyzny naszy bezpiecznie zostać może.

Na obronę koronną rewizye dóbr królewskich starych, auctio kwarty może być druga, skarby kościelne, które są, non ut serventur, sed ut ad sublevanda Rpcae pericula exponantur.

Tatarzynowi nie dać upominków, ale się z Moskiewskiem nań zmówic.

Na insze zgodny okrom tego, że się za JMcią ks Arcybiskupem nie przyczyniał.

[1]) Oczywiście ma to znaczyć Karola V. [2]) W RP. niema.

Dnia XXII lutego.

Wota się senatorskie swym porządkiem odprawują [1].

P. Wojewoda Chełmiński [2].

Do ligi mówiąc, z powinności Chrześcijańskiej ukazał być pomocnym upadłemu [3]. Commeatus do wojska tenby był snadniejszy, ale ciągnienie wojska miałoby poniekąd trudności, przeto radził, aby osobno wojska były, a gdzieby się wojska zeszły pospołu za złączeniem tej ligi, tedy aby Król JMć był generałem obojga wojsk. Lecz że posłów Cesarza JMci nie masz, że są tak niepewne kondycye tej ligi, że jest między niemi samemi niezgoda, że fakcye są w miesciech i w Rzeszy, próżną namowę o tej lidze ukazawszy, do przymierza Tureckiego radził. O powadzenie sejmów barzo surowo mówił i ukazał causam być tego licencyą, swawolą prywatną, contemptus legum. Pisano prawo na prawo, a żadnych nie zachowujemy in sua executione et in suis cautelis; zaczym co się dwiema nie podoba, abo swoich prywat nie dowiodą, to stąd burzone sejmowe postanowienia bywają, z onych inwidyi z tumultami na zjazdy, na sejmiki i na sejmy zjeżdżają się, a tak nie co prawo, ale co jeden na drugiego przywiedzie, to czynią. A tak dla stateczności sejmów poenam na takowe turbanty namówić. Żołnierzowi zapłacić quidem, ale go mieć in disciplina, aby szkód nie czynił jako teraz, aby za czasem zamieszanie jakie w koronie przez nie się nie stało. W inszych zgodny.

Pan Kasztelan Wieluński [4].

Początek od łaski Bożej, iest czas do obmyślawania o Rzpltej i o obronie, z chrześcijanstwy że liga nie doszła, mieć się do obrony, a będąc w gotowości o przymierze się starać z Turkiem [5]. Do obrony, która by za przymierzem Tureckim być miała, gotowość żołnierską, poprawę zamków starych, apparatum bellicum [6], aby się tymczasem na to sposabiało, póki przymierze mamy, rzecz być potrzebną ukazował. Reliqua ut alii.

[1] Odtąd poczyna się fragment dyaryusza w Tece Naruszewicza Nr 97, str. 15—127. [2] Mikołaj Działyński. [3] T. Nar. zamiast: upadłemu ma: dla nas samych, gdyby mogła przyjść do skutku. [4] Mieciński Jędrzej. [5] Te wersyą ma tylko T. Nar., inne RP. mają: że liga nie doszła, [illegible] do obrony [illegible]. [6] T. Narusz. po tych słowach zamiast następnych ma: uczynić, aby tą gotowością przestraszył Turka, iżby z nami zawarł przymierze, gdyż to z nim dokazać jest nie mała rzecz.

P. Kasztelan Podlaski [1])

Mając obowiązanie swe WKMci i Rzpltej z tego związku i miejsca zdanie swe powiedzieć, co by było ku najlepszemu bezpieczeństwu ojczyzny naszej, tedy najprzód Pana Boga chwalić muszę, iż on w takich turbacyach WKMci błogosławić i czasu do obmyśliwania o całości ojczyzny naszej użyczyć raczył Iż też do tego Bóg wszystkomożny tak WKMć w sławę wyniósł, że z dalekich krain posłowie cudzoziemscy przyjachawszy WKMc nie tylko wysławiają, ale też Hiszpan, Włoch, Węgrzyn, Niemiec u WKMci przyjaźni szukają i ratunku przeciw nieprzyjacielowi prosi, co jest z wielką sławą WKMci, gdyż sam Pan Bóg proposita WKMci szczęśliwe widzieć raczy, że WKMc chcesz i usiłujesz ratować państwa chrześcijańskie, dlaczego tak częste zjazdy i sejmy składać raczysz, i którą zacnością przed inszemi pany chrześcijańskiemi kwitnąć raczysz WKMć I to też nie mniejsza, że takie poselstwa zacne, które przodkowie WKMci miewali, takoweż i WKMć miec raczysz Dawno do tego związku Ociec św. Pius Primus, Secundus et Quintus krole nasze wzywali, a teraz Clemens Octavus do tego confoederationis vinculum contra Turcam immanissimum tyrannem WKMc wzywa. Ten może być szczęśliwszy, że WKMć szczęśliwie w to złączenie całego Chrześcijaństwa wprowadzić będzie raczył; gdy przed naszemi oczyma Albania zginęła, w wielkiej ostrożności nasza korona była, a teraz nam Agier wzięto, Węgry obalają; czego nasi przodkowie barzo bronili, to my teraz mimo się puszczamy. Dawał król Jagiello subsidium Węgrom przeciwko Turkom i tam się im tak powodziło, że Turcy do Adryanopola uciekać musieli Król Zygmunt Cesarzowi Chrześcijańskiemu dał był także pomoc, toż Kazimierz król polski uczynił, gdy Wołoską ziemię, w której Olbrycht wielkie różnice czynił, od wielkich turniej obronił [2]). Kto tedy w sprawy WKMci wejrzy, przyzna to, że nic WKMci na pilności nie schodziło; czynił WKMc zadość swej powinności pańskiej, przyczyniając się do tego spólnego związku, ale to że nie doszło, nie WKMć, ale z kogo innego zaniedbania się stało Pokazała się wszytkiemu światu chęć WKMci, gdy one sejmy, one komissye dla namowy związku tego WKMc składać raczył przymierza z Turkiem nie czyniąc. A tak pilność w tym WKMci a niedbalstwo innych znacznie każdy baczyć może. A iż się nic pewnego nie zawarło, w spólnej wojnie aby jeden drugiego nie odstępował, tedy choć się jednak przynajmniej ten związek nie stanie, abyśmy im pomoc dali taką, jaką sami możem, potem samym o sobie

[1]) Jan Wodyński. [2]) Widocznie tekst popsuty i bałamutny. T. Nat. ma »Olbrach«, i »kłótnie« zamiast »turniej«.

radzić nam koniecznie należy[1]. Na którą obronę do pomiaru, do okazowania, do pospolitego ruszenia pobór uchwaliwszy, granice koronne gotowym żołnierzem opatrzywszy, Tatarzynowi upominki dać za większemi kondycyami, aby krajów Ruskich zaniechał.

Poselstwa Szwedzkiego wysłuchać we wszystkim, WKMci consilio et auxilio non deerimus. Reliqua capita z inszemi równo ciągnął ut alii.

Pan Kasztelan Konarski[2]

Strony ligi, obrony koronnej, zgodził się z inszemi, także i o warunkach sejmowych przydawszy, że to nie bywało choć kto z sejmu z posłów do domu odjachał a przy konkluzyi sejmowej nie był, tedy jednak sejmowego postanowienia nigdy nie targał, gdyż to jest gotowe Rzpltej zginienie. W inszych punktach zgodny.

Pan Wojewoda Wileński[3]

Aczem propozycyi WKMci nie słyszał, ale jako[4], na sejmiku słyszałem, kiedym z powinności mnie danej ten tam zjazd odprawowałem i o tym wotowałem, tedy mi na ten czas na propozycyą WKMci mówić przyjdzie. A najprzód, na co się wszyscy Ich Mc zgadzali, toć i mnie samego urget, abym WKMci uniżenie dziękował za tak życzliwe ojcowskie staranie o dobru Rzpltej i o całości ojczyzny, które WKMc o nas poddanych i o bezpieczeństwie naszem mieć raczysz. Co daj Boże wszechmogący z łaski swej, aby to królestwo, te księstwa, te prowincye, które WKMc masz pod regimentem swym, w całości, w nienaruszeniu, w pokoju, w rozkrzewieniu onychże zachować i błogosławić raczył.

Strony ligi, gdyż nam z potężnym wojennym nieprzyjacielem wojować by przyszło, którego nietylko starsi nasi do nieprzyjaźni wojennej nigdy nie pobudzali, ale też i w pokoju z nim zachowywali się distincte, o tem powiem jakiby tego potrzeba być miała. Najprzód, gdyby wszystkie przyległości państw i królestw nam w sąsiedztwie położonym do jednego związku złączyć się mogły, także też gdyby temu niebezpieczeństwu wszytko chrześcijaństwo do pogromienia tego nieprzyjaciela krzyża św. złączyć się chciało, gdyby w państwach WKMci poddani sami między sobą zgodni byli. O tym związku tedy acz częste konsultacye WKMc miewać raczy komisye do tego naznaczając, jednak by mi tu o nich mówić nie przyszło, nie wiedząc, co się tam na tej komisyi sprawiło; jednak mam wiadomość o traktatach, które były na Krakowskiej komisyi

[1] Te ostatnie słowa [illegible] tylko [illegible] Nar. [2] Nie wiadomo który, bo byli trojacy Kasztelanowie K., w Łęczyckiem, Sieradzkiem i Kujawskiem. [3] Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [4] Tak w L. Nar., inne Rk. [illegible]

przez komisarze WKMci i od Cesarza JMci posłanych traktowane; tam znać się pokaże, kto i jako w towarzystwo tej ligi z nami by się miał łączyć, i to się też pokaże, wiele też kto więcej towarzystwa tego od nas potrzebuje. Bo tak się nasza Rzplta na tych traktatach zabawiła, że o naszych sprawach domowych, o niebezpieczeństwie korony, o którym nam barzo prędko namawiać potrzeba, nie obmyślawamy. Przeto tę ligę na stronę odłożywszy [1], to com od ludzi znanych słyszał i co wiem, z powinności swej senatorskiej wbród rzekę: jeśli że czego większego nie masz od Rzpltej chrześcijańskiej jako przedtym, nie życzę narodowi swemu w tę ligę wstępować, bo byśmy sami na siebie wszytkę wojnę Turecką za tą bezpiecznością złączenia się z pany chrześcijańskimi ściągnęli. Ale jeśli kto więcej nad Cesarza JMci i Ojca św. Papieża z nami w ten związek wstępujący? od JMci ks. legata wywiedzieć się, mali co pewniejszego, niż po te czasy w traktaciech bywało. Jeśli za pewniejszym warunkiem ten związek być może, radzę, aby się skutecznie skończył, nie mając nic milszego, jako z chrześcijany szable swe spólnie a zgodnie przeciw temu pohańcowi srogiemu podnieść; sin secus, nie radzę, acz nie związek ligi ganię, ale że to na urząd czynią, aby tymczasem sobie odpocząwszy, a od kogo innego tego nieprzyjaciela mieć zabawionego, potym mogli się poganinowi obarzyć. Jeśliby taka potężność gruntowna, potężna, szczera a pewna była, jeśliby wszytko Chrześcijaństwo, jeśliby Rzplta Rzeska do tego się przyłączyła, w ten czas chorągwie swe i szable swe przeciw temu poganinowi obrócić byśmy mieli, a takowej by nam ligi opuścić nie trzeba. Jeśliże już ta liga na tym sejmie nie dojdzie, o tym już nie traktować, ale albo o przymierze do Turka posłać, albo wojnę przeciw niemu zawziąć, a to uczyniwszy (gdyż oni nasze rzeczy wiedzą) pogotowiu mieć żołnierza potrzeba lub na tę lub na ową stronę; snadnie bowiem stanie do posiłków Rzpltej Chrześcijańskiej, snadnie też i do stanowienia pokoju, gdy wojsko pogotowiu w polu stać będzie, nie za pewne mając, będzieli wdzięczen przyjaźni naszej. Jako i sławnej pamięci król Stefan czynił, o pokój z Moskwą, we zbroi stojąc traktował, skąd z dobrą sławą korony polskiej i W. ks. Litewskiego przymierze postanowił. Przeto i teraz jak. pokój w niebezpieczeństwie z tym to pohańcem zacząć, o to się stanie potrzeba, aby była gotowość, czego zaprawdę uczynić by nie chciał, a żeby chciał, tedy barzo słabie, gotowości nie widząc. Na którą nervum belli potrzeba, bo bez niego żołnierz być nie może; przez którego my będąc, o pokoju z tym zjadłym tyranem traktując, snadnie nas wzgardzić może, i z tym z jakiemi kondycyami jeśli do

[1] Po tych słowach RP. mają jeszcze [illegible] serce deklarowanie swe i to com [illegible] i t. d., czego w I. Nar. niema.

Turek wyprawić, tu nam na tym sejmie namówić potrzeba, zamki graniczne pierwej dobrze opatrzywszy. Zda mi się też Najaśniejszy Mciwy Królu, żeby nam potężniejsza ta liga była z Kniaziem Moskiewskim niż z pany Chrześcijańskimi, gdyż on wojsko wielkie gotowe ma, i skarb ma, który na te ekspedycye częste Tatarskie dosyćby czynił gdyby ich od nas bronił. Do tego nam by też snadnie przez ziemię jego rzekami aż do samego morza płynącemi lud, którego on ma dosyć, strzelbę, prochy sprowadzać, a to jest nie mała commoditas, gdyż bez wielkich nakładów apparatus bellicus prowadzić się może. Jako przykład króla Stefana mamy, który przez małe potoki, z Moskwicinem walcząc, tym sposobem armatę bez wielkiej szkody i utraty prowadził. Potrzeba by było tedy z Moskwicinem to wspólne towarzystwo z pany chrześcijanskimi złączenie mieć; który gdyby nic więcej nie czynił, tylko aby Tatarzyna tak do państw koronnych i do W. ks. Litewskiego nie przepuszczał i gromił go, wielki by nam stąd pożytek urósł i bezpieczny na nieprzyjaciela krzyża św., gdybyśmy się tych Tatarów nie obawiali, którzyby na nas uderzyć mogli. Także teraz w Węgrzech póki Tatarzyn był nie przyszedł, wojsko Tureckie sto nie miało śmiałości, a skoro Gałga z ludem Tatarskim do Węgier przyszedł, wielka śmiałość wojsku Tureckiemu przystąpiła, gdyż oni bez nich nic nie mogą. Zaczym i Agier wzięli i wojsko chrześcijańskie rozproszyli, gdyż ci Tatarowie wielką szkodę wojsku chrześcijańskiemu uczynili. Z tym tedy Moskwicinem acz zawartą przyjaźń mamy, jednak się obawiam, aby on czego o nas nie przemyśławał; przeto przed czasem mamy się czego obawiać, ponieważ do tego czasu od fortunnego panowania WKMci żadnych posłów swych, jako pacta conventa ukazują, do WKMci nie posyła, pogotowiu i WKMć, gdyż jednak pacta mówią, aby do siebie wespół posyłali i porozumiewali się, a że tego nie masz, dlatego przed czasem obawiać się nam potrzeba. Przeto do Moskwicina posłać, albo wieczne albo też dłuższe przymierze z nim stanowiąc, i przytem niż pierwsze wynijdzie, które po dwu lat wychodzi, radzić nam potrzeba. Teraz naprzód pograniczne zamki a przynajmniej przy granicach W. ks. Litewskiego opatrzyć potrzeba, które teraz prawie obiecali [1]) Dział, strzelby, prochów i ludzi na nich zgoła nie masz, gotowości tedy tylko przymierza potrzeba. Zaczym mogłoby być żeby za szczęśliwym panowaniem WKMci i za błogosławieństwem boskiem i za bogobojnem życiem WKMci państwa koronne rozszerzyć by raczył Bóg wszechmogący; i za morzem WKMci staralibyśmy się dosięgać i dostawszy, że nam WKMć za błogosławieństwem Boskim szczęśliwie panować raczysz, podobnoby też i to księstwo w granicy od siebie słysząc o tak cnotliwym

[1]) Teka Nar. ma jeszcze: demolować.

WKMci. panowaniu, skłoniłoby się pod regimen WKMci. Do tego tedy Kniazia Moskiewskiego posłać nam posła rzecz widzę koniecznie potrzebną, aby się już teraz z nim porozumieć mogło, gdyż teraźniejszy Kniaż ostatni z domu tego [1]; po którego śmierci pewna rzecz jest, że inszego pana pragnąć będą, gdyż tam za jednych krew rozlano, wielu zacnych ludzi domy przednie poniszczono, zaczym odia i konfidencye między niemi są wielkie, co będzie im powodem do wielkiego rozlania krwie, i to samo do przystąpienia pod regimen WKMci, coby ich przywieść mogło, prze to samo tak dla przymierza jako i dla chęci ich łapania posłać trzeba. A co wiedzieć, że oni widząc fortunne panowanie WKMci, miłość poddanych nas ku Panu, a co większa, błogosławieństwo Pana Boga nad WKMcią, żeby oni bliżej do tego uciec mogli, aby raczej WKMci szukać mogli, słysząc o tak dobrotliwej dobroci pańskiej, o tak potężnym a szczęśliwym państw swych obrońcy i fortunnym panie.

Strony poselstwa Szwedzkiego tego nietylko słuchać, ale gdzieby tego potrzeba zaciągała, podług zwyczajów przodków naszych pomagać i tueri fortiter dignitatem WKMci jako wierni poddani będziem. Bo jeśli miłość nas poddanych ku WKMci jest takowa, wzajem i WKM [2]) zdrowia dla całości Rzpltej, kosztów, prac i trudności łutować nie raczysz, pogotowiu tego wszytkiego nie żałując dla dostojeństwa WKMci, to wszytko, co wiernym poddanym czynić należy, chętliwie czynić będziemy, który Panem naszym i ojcem nas kochającym jesteś, a bezpieczeństwo nas synów swoich obmyśliwać raczysz. Zaczym naród Polski i W. ks. Lit. wiary swej i wszelakiej pomocy, zdrowia, majętności nakładów dla bezpieczeństwa Królów Panów swych dla całości dignitatum Panu nigdy nie żałowali; toż i dla WKMci dziedzicznego państwa otrzymania my wierni poddani czynić będziem. Co też nad dziedzicznem państwem WKMci królestwie należy, to snadnie każdy baczyć może, gdyż ono za tym błogosławieństwem Bożym, którem w przymnożeniu tak częstego potomki Pan Bóg sam WKMci błogosławić raczy, cało i nienaruszenie ojczyznę tę potomkowi WKMc zostawić powinien jesteś. A gdyby się miało królestwo to dziedziczne z ręku WKMci wyśliznąć, rozumiem to o tym narodzie korony onej, że oni bez naruszenia całości Rzpltej do ratunku bądź consilio, bądź bello WKMci stawią się.

Co się tknie autoritatem sejmów WKMci, kto w niwecz postanowienia Rzpltej obraca, hostem patriae nazwać go musiem. Dlatego zjazdy po sejmikach w Wielkiej Polsce w Kole, w Małej Polsce w Korczynie miewali, aby się tam namawiało, iżby się na sejmie według praw

[1]) Tę lepszą wersyę ma tylko T. Nar., inne RP. mają: »gdyż ostatni dom w Moskwie po teraźniejszym Kniazia zniszczeje«. [2]) ma tylko T. Nar.

dziło, ucierają przytym artykuły wszech sejmików. Teraz to wszytko to że ustaje, zaczym protestacye rosną na sejmikach i dlatego też, że pisma, ktore przeciw religii należą, na sejmiki przynaszają, a takiemiż animusze ludzkie[1] do wszelkiej niezgody exacerbują, co to WKMc swym baczeniem mądrym opatrzyć będzie raczył, co takie turbacye przynoszą; jako ja mam radzić o obronie przyjaciela postronnego bojąc się sam, aby mię rowno od domowego nie potkało. Przeto temu wszytkiemu zabieżeć potrzebę pilną byc ukazuię. Żolnierze, którzy nam przedtem służyli, nietylko do zapłaty, ale i do łaski WKMci słusznie mają być przypuszczeni Żolnierza teraz W. ks Litewskiego (sam bowiem Hetmanem jego będąc) żem sam tam byc nie mógł przy panu Hetmanie polnem, miałem tego przeto żolnierza męstwo i dzielne rycerskie postępki WKMci Panu memu Miłwemu pilnie a uniżenie zalecać[2], pewien tego będąc, że WKMc za ich wierne a krwawe przysługi, które przeciw ojczyznie i WKMci mężnym swym rycerskim dziełem pokazywali, łaską swoją pańską i hojną ręką nagradzac będziesz raczył Na insze skłonił się wota

JMc p Wojewoda Kijowski[3]

Acz tego dnia J Ks Mc napierwszy miał wotowac, ale sam się J. Ks. Mc wymówił, ażby pierwej przed sobą insze wotujące słyszał, nie rychło na sejm przyjachawszy, gdyż też przy propozycyi JKMci nie był. A tak na początku wotum swego naprzód obmowę czynieł, niesposobność zdrowia swego ukazując i życzą sobie tego, aby się mógł na ten czas od wotowania zatrzymać, jednak senatorem też jednym będąc i miłośnikiem ojczyzny, do propozycyi JKMci przystąpił, ukazując byc wielkie sprawy nad koroną leżące, to jest liga której pożytki wielkie z bezpieczeństwem i sława tej korony będące dosć mądrze i dowodnie ukazał, zaczym koniec jej radby był Książę JMc wiedział, ale iż nie doszła, z żalem tego zażywał Za życzliwe a pilne w tym zwiazku staranie Królowi JMci dziękował, w czym zaraz pilność JKMc, a inszych co nas do tego związku wzywało, niedbalstwo ukazał, winszując przytem JKMci błogosławieństwa Bożego, że szczęśliwie w krolestwach swych panowac raczy.

Za porażenie kozaków zaporowskich Królowi JMci dziękował, którzy przez p Hetmana polnego[4] porażeni byli, za co też jego JKMci zalecał A że się sejmy rozrywają i w niwecz się sejmowe postanowienia obracają, przyczynę grzechy nasze najdował, druga, że się urzędy, prawa łamią, że JKMc tu do praw naszych przyjść raczył, że zastał na swym urzędzie Starostow[5] przy dawnych dzierżawach. Biskupy przy swych bi-

[1] RP ma: a tak jemi z animuszami ludzkimi [2] RP. ma: zalecam [3] Konstanty ks. Ostrogski. [4] Stanisław Żółkiewski. [5] Tak ma J Nar; inne: starostwach

skupstwach. Ruś przy swojej greckiej wierze, która od tak dawnych lat w pokoju podług praw od Królów panów naszych poprzysiężonych w pokoju będąc, że się teraz przez Władyki rozerwała, zdaleka żal swój Królowi JMci opowiadał, popierając się prawem pospolitym i przywilejami dawnych Królów Polskich, w czym wielkie ich naruszenie być ukazał, które w prawdzie JKMc w całe onemu zachować i poprzysiądz raczył.

Przypominał zatym, jako od pięćdziesiąt lat w radzie Królów Panów swych zasiadając jako prawy szlachcic i senator ze starożytnej zacności familiej pochodząc Królom Panom swym zupełne cnoty zawsze oddawał, tudzież Książę JMć przypominał multa praeclara gesta przodków swoich, ktorzy w wielu posługach sławnych i mężnych tak przeciw Królom Panom swym, jako i Rzpltej kwitnęli; nie zapominał też i tego, że fakcye, odia, nienawiści między ludzi wielkimi rosną, skąd periculum patriae imminet, gdzieby temu Król JMć zabieżeć zaniechał, gdyż consilia, ubi agitur de salute Patriae, w zgodzie, w miłości, odłożywszy swe nieprzyjaźni na stronę, odprawowane być mają. Na obronę Rzpltej pokazał też to medium Ks JMc być mówiąc nam oraczom swoim tego dołożyć potrzeba postąpiwszy podatek chłopków naszych, którzy acz są od łupiestwa żołnierskiego i od wielkich licencyi jego zniszczeni, jednak całości i obronie ojczyzny i państwom WKMci dogadzając ciężko sobie przyjdzie uczynić

JMc p. Wojewoda Mazowiecki [1].

Najprzód JMci za obmyślawania ojczyzny i dobrego naszej Rzplte dziękował, potym imminentia pericula królestwa Polskiego ukazawszy prędką na to obronę radził, do której namówienia deputaty tak z senatu jako i z posłów wysadzić perswadował Na insze punkta z innemi wotum swe zgodne składał.

JMc p *Kasztelan* Elbienski [2])

Exordium swe winszowanie, dziękowanie, wyliczenie szczęścia wielkiego Króla JMci i porazek niemałych obrawszy, dla niebezpieczeństw koronnych prędką obronę, ciche consilia, poprawienie zamków pogranicznych upatrował. O sprawach Szwedzkich, będąc sam tam posłem za rozkazaniem Króla JMci i senatu wszytkiego, pewną relacyą onego poselstwa, gdy będzie rozkazanie Króla JMci, ofiarował się uczynić i dostateczną sprawę o tem wszytkiem Rzpltej postanowienie tudzież królestwa Szwedzkiego dać Insze swe opinie i konsultacye do inszych JMci zdania przyłączył

[1]) Hieronim Parys [2] Stanisław Działyński; RP podaje fałszywie: Wojewoda Elb

JMć p. Marszałek Wielki koronny[1])

Gdyż ligi te punkta były na przeszłych sejmach jako i na teraźniejszym, tedy o tym na ten czas mówić będę, teraz zaś o niebezpieczeństwach koronnych, które nam na koronę następują, przeto do obmyślania o bezpieczeństwie Rzpltej wiele rad WKMć podawać raczy, że sejm WKMć złożyć raczył, na którym nietylko niebezpieczeństwa, ale pewne postanowienia albo ligi z pany chrześcijańskimi, albo przymierza z tym pohańcem Tureckim ma być skończenie; bo co pewnego postanowiwszy nietylko Rzplta uspokoić się będzie mogła, ale i ratunku onejże snadniejszego znaleść i obrona pewna postanowić się będzie mogła; słusznie przeto Panu Bogu dziękować mamy, że czasu i sposobu do naprawy niebezpieczeństw naszych nam łaskawie udzielać raczy. Zaczym pilnie starać się mamy, abyśmy non abutamur tej łaski Pańskiej, abyśmy ani czasu marnie trawili, ani gruntownej obrony Rzpltej nie namówiwszy, do domów swoich nie rozjechali, abyśmy zaś obrony na on czas nie namawiali, gdyby się Tureckie wojska o granice koronne ocierali, boby Turek okazyą naszej niegotowości czując ledwieby nas nie chciał nawiedzić, a nam w ten czas trudno będzie sposobów obrony szukać; jeżeli teraz na tym sejmie pewnej obrony nie namówiem, wielkie nas periculum zajdzie, a gdzieby między bracią naszą inne rzeczy minus necessariae zaciągały się i ten się teraz sejm rozerwać by miał i konstytucye postanowione wzruszone by były, tedyby żadna obrona zawarta być nie mogła. A tak temu naprzód i tym protesta yom słusznieby WKMć drogę jaką znaleść raczył do zabieżenia tym rzeczom, żeby Rzplta nasza na tem nie szwankowała, iby dla dwu lub trzech głów niezgodnych nasze wszytkie postanowienia rozerwać się miały

Przystępując do punktu WKMci strony ligi, nie widzę, aby co pewniejszego do niej przynieśli jako to, co zawsze bywało a nadto nowego nic od panów chrześcijańskich nie mamy. Przeto voce omnium WMci chrześcijańskiego powołania pożytecznego na tym sejmie ostatni koniec uczynić, albo żeby się już ta liga zawarła, gdyby Pan Bóg sam pany chrześcijańskie sposobić do tego raczył za podaniem zdrowszych i lepszych kondycyi, albo gdyby warowniejszych kondycyi nie było, oni już nas teraz zaniechali, przeto i my ich słusznie zaniechać także mamy, abyśmy więcej raka na wspak po wodzie idącego nie naśladowali: bo im dalej w ten traktat wchodzim, tym dalej od siebie jesteśmy, w czym aby oni candorem animi jako i my trzymali. Na pewność przyjaźni patrzeć tej nie widzę z kim też traktować mielibyśmy: Ich Mci chrześcijańskich posłów nie masz, z któremi mając to pewne postanowienie kon-

[1]) Mikołaj Zebrzydowski.

kludować byśmy mogli. A tak libere mówiąc, albo że oni te nasze traktaty obracają jako chcą, bądź już tego ex contemptu zaniechiwają i więcej nas do tego spółku nie potrzebują, w takich tedy niepewnych rzeczach pilnie nam o sobie radzić, to jest po przymierze posłać; iż też to pewnie lub niepewnie otrzymać się może, gotowości nam potrzeba. Z tej przyczyny rzekę do naprawy Rzpltej i do namowy obrony: naprzód aby WKMć do namówienia obrony komisarze mądre i w prawie biegłe naznaczyć raczył, strony rozrywania sejmów aby patrzali, coby za ludzie byli i kiedyby się te postanowienia rozrywać miały, przeto ante omnia aby to nie było, zabieżeć temu, poenam na tych cum executione namówić.

Konfidencye, które są, braci młodszej między senatory, poddanych między panem, aby się uspokajali, jakoż dlatego radzimy wszyscy wspólnie, żeby żaden exclusus nie był, nie dlatego, że się jednemu nie podoba, aby się zgoda wszytkich rozrywać miała, ale aby słuszność raczej ważniejszych większa część zgodnych umysłów zawierała. Przeto Najaśniejszy Mciwy Królu o wadze sejmów prawa stare w swą klubę wprawić potrzeba.

Do obrony przystępując, gdzieby nam do przymierza przyjść miało, potężnych a warowanych kondycyi potrzeba, do tego aby żołnierz na koniu pogotowiu siedział, i to też, aby luxus, który koronę niszczy, był zahamowany. Do założenia nervum belli ten pożytek być upatruję: podniesienie ceł, rewizya w miasteczkach, co na obronę miasta mają, ponieważ to kędy indziej obracają, na koronną obronę pobrać, gdyż insze miasteczka, wsie i prowenty wielkie mają, a za to armatę, jako zbroję, strzelby, działa, kule, prochy gotować. A potym gdy potrzeba przyjdzie, a armata się koronna żołnierzom będzie dawała, nie płacąc im tak drogo na te ćwierci lata, którzy rynsztunek wojenny po każdej uspokojonej potrzebie powinni będą do każdej najmniejsze sztuki do skarbcu koronnego oddawać. Tego teraz dojrzeć, aby się to teraz zaczęło, gdyż są tak wielkie Rzpltej niebezpieczeństwa, a gdy to będziem mieć, jako ad commune dispositorium uciec się możem i stąd nie do założenia skarbu pieniężnego, ale do armaty wojennej czasu niebezpieczenstwa ucieczkę mieć będziem. Za porażenie Kozaków królowi JMci i pp. Hetmanom wielkie dzięki czynił, szczęście WKMci, mądrość i dzielność Hetmanów, i męstwo żołnierza wysoce wynosząc, któremu nietylko zapłatę z poboru, ale i opatrzenie dawać multis rationibus perswadował.

Za JMcią księdzem Arcybiskupem Gnieznieńskim nie barzo się przyczyniał, i owszem jego nieprzyjaciela obmawiając; na słuchanie poselstwa Szwedzkiego, na upominki Tatarskie równo z inszemi następował, caetera ut alii.

JMć p. Kanclerz i Hetman Koronny [1].

Ta materya związku tego, Najaśniejszy Mciwy Królu, z pany chrześcijanskimi nam kilka sejmów nadaremno zwlokła, o której się już tak wiele traktowało, a nic pewnego postanowić się nie mogło. Przeto już bym rozumiał, aby teraz na tym sejmie ten traktat, daj Boże, skończony był, albo więc, gdzieby dojść nie miał, aby już na tym sejmie zaniechał się, który po te czasy tak mnie jednego jako i Rzplitą zabawiał, gdyż ani o obronie korony radzic możem dla tej ligi, gdyż w prawdzie mówiąc nic nam pewnego nie przynoszą; słów ozdobnych a dyskursów subtelnych aż nazbyt, a w samej rzeczy w prawdzie nic nie mamy.

Za to sobie przyznać muszę, że gładko mówić ani umiem, ani mogę, siwizną zaszli lata moje, zęby które mi już po części wypadały, zdrowie moje potargane, dlaczego często wychodzić muszę, bo już nie mam tu do mowy tylo sił, które mnie onym Rzymskim krasomowcem być nie dopuszczą i rozkazuje mi, abym najmniej mówił, jakoż nie zwykłem długo mawiać. Co proszę, abym był spokojnie słuchany, ponieważ i cicho i krótce mówić będę, aby WKMci i wszytkim Panom Braci morositatem mowa moja nie przyniosła.

A wszakże ja i WKMci i WMciom moim panom braci i ojczyźnie tej, póki będę mógł, służyć będę, bylem tylko umiał, lub też zdrowie moje temu zdołać mogło, tym się jednak cieszę, że mi jeszcze ręce, nogi w cale zostawają i abych jemu WKMci i Ich Mć panów braci swej miłej i tej upadłej ojczyźnie mojej (której zdrowie nad własne zdrowie moje i całość moją przekładam zawsze), póki ich staje, póki gardła mego stanie jeszcze służyć mógł.

Jakoż widząc Rpcam in extremo periculo, tedy ja inaczej nie mogę, jedno de eodem periculo, od którego tak ojczyznę bronić chcę, bych wiarę gardłem swym na posłudze Rzplitej miał zapieczętować, a to ja dla miłości ojczyzny, dla całości jej jestem powinien, abym się tak stawił, abym na tym urzędzie, na który od WKMci pana mego miłościwego i od korony zlecony jestem, abym się tak stawił, jako dobremu a walecznemu Hetmanowi a słudze Rzplitej należy. A gdy mi to już o samej rzeczy, o niebezpieczeństwie tym koronnym przyjdzie mówić, rozumiem, że to mię de eodem periculo mówiącego ustraszać nie będzie, jako onego Cycerona, który mówiąc pro Milone in senatu Romano tak jaśnie a tak perspicue mówić nie obawiał się. Już mię też i ten timor nie przechodzi, gdyż Ich Mć pp. senatorowie, którzy przedemną dość mądrze w rozsądku swym imminentia pericula opatrowali i szerzej aniż ja w mowie swej toć powiedzieli. Odejmuje mi do tego bojaźń rada WKMci, gdyż tu już sen-

[1] Jan Zamoyski.

tencyi Ich Mci powtarzać nie będę, i naminiej żadnemi racyami zabawiać się nie chcę, jednak to rzekę, Najaśniejszy Mciwy Królu, iż juz nam teraz ani dyskursów ani długich przemów i rad długich nie potrzeba do Rzpltej naszej obmyśliwania, ale jużby nam teraz samej konkluzyi i egzekucyi potrzeba, to jest miec obronę ojczyzny naszej namówioną i w executionem aby już była teraz wprawiona. Bo jeśliby się teraz liga zawrzec miała, żołnierz jużby był miał być pogotowiu, jużbyśmy byli mieli miec zbroje wychędożone na sobie, jużbyśmy byli mieli na koń wsiadac, jużbyśmy byli mieli in fine Junii stawic się z ludem na pograniczu, bądź też jeżeli że teraz z tym Tureckim pohańcem o tym jego niepewnem przymierzu traktować mamy, tedy i ta nasza pogotowośc jest nam potrzebna żebyśmy i tym potężniejsze przymierza artykuły na tym omylnym przyjacielu (który na tym jest, aby z wiary swej i z religii i z chuci ch iwy panstw chrześcijańskich najwięcej posiadł, sobie wytargować mogli, i praktykom, które nas skądinąd zachodzą gdy się juz w ten związek nie wdawamy, abyśmy zabieżeli i z pociechą naszą stanęli Bo mówią: o tym nieprzyjacielu krzyża św i prawdę sobie przyznając, już się barzo długo z niemi zwłóczyło: albo by im się było przymierze wypowiedziało w ligę wstąpiwszy, albo pokój traktowac z nimi mielismy; który pohaniec aż dotąd się zadzierzywał i było to tak długo w ręku JKMci lub belli lub pacis arbitrium. A ponieważ tak długo za nos się wodził, już też teraz się obawiam i wątpię, aby naszym zwłokom dłużej borgować chciał, zaczym się obawiac trzeba, by on teraz naszej przyjazni potrzebować miał. Przeto też żołnierza na granicy potrzeba do tego, poseł wielki aby się do niego bez odwłoki posłał, aby się on zaś naszą niegotowość bacząc, głową swą z wojskiem do nas nie ruszył, gdyż on na żadną rzecz, ani na poczciwość swoją pamięta, ale jako on zwykł zdradą panstwa posiadać, aby nas tu wprzod aniżeli Węgrów nie znalazł. Jakoż teraz i sam Turek na to nasze zwłoczenie barzo sarka, że tak długo nic się mu pewnego nie posłało, o czym też we Wołoszech Solimah *Czausz* [1] teraz będzie uskarzać się na Polaki, że tak długiemi czasy poseł się nie posłał do nich i nic się im pewnego znac nie dawa, mówiąc, albo też nam Gaurowie co innego wymyslcie, albo z naszego Cesarza szydzicie i nas tak długo za nos wodzicie; już to dziesięć miesięcy poseł cesarza pana mego jest u was, a wzdy nic pewnego od was nie ma się, za oba końca nic z Cesarzem naszym dzierzycie, ale patrzajcie, aby się wam nie przerwała. Z takiej tedy powieści czauszowej czego się już od nich spodziewac mamy, gdyż ten to czausz tak sobie o nas mastykował, przeto nam patrzec potrzeba, aby się ta nic, którą za jeden koniec Turek trzyma a my za drugi, nie

[1]) RP ma: Cesarz

zerwała, gdyż oni to też poczuwszy, że już panowie chrześcijańscy o tym związku z nami nie traktują, lekciej nas sobie poważać nie chcieli. Póki się te traktaty czyniły, póty się na nas oglądał, ale teraz, gdy usłyszą tę niezgodę, obawiać się go potrzeba za tą wiadomością, którą ma o sprawach naszych; jakoż taki rząd u nas w koronie, że przeszłe traktaty, oracye, legacye tamże w Turczech na arabski język przełożone posłowi JKMci ukazywali, toż i teraz barzo prędko wszytko wiedziec może. Tatarzyn też gęs barzo chytra, nieprzyjaźń Turecką, którą przeciwko nam ma, wywoływa, iż Turek dostawszy Węgierskiej ziemie nas poniechać pozad nie chce; a do czego to ciągną, zgoła nie wiem, jeżeli też nie nasze złe chcąc, nas Tatarzy przyjaznią swą ułapić i ubezpieczyć [1]); aby na nas tego stratagema nie czynili, skąd jaśnie baczyc możem, że nam lub na tę lub na ową stronę gotowości koniecznie potrzeba. Bo i stąd jest się nam czego obawiac, co teraz powiem, iż ten Cesarz Turecki z Węgier do Konstantynopola teraz przyjachawszy, zwołał Baszę, co był sprawcą wojennym w Węgrzech, odmienił, a drugiego na jego miejsce barzo walecznego Baszę podał i na ośm lat wojnę wywołac i na nię się wszytkim gotowac rozkazał. Takie by tedy rzeczy bacząc i tak zamieszany umysł tego okrutnego tyrana, potrzeba nam o obronie namowic, która dwojaka może być: jedna abo złączywszy się w towarzystwo z pany chrześcijanskimi, abo pokój i przymierze ugruntowane z tym poganinem zawrzeć.

Do ligi mówiąc: już WKMć z radą swą kilka sejmów dla tej sprawy składać raczył, już komisarze wspólni do traktowania na granicę przyjeżdżali, tam co postanowili, co przymieśli? poważnego nic zgoła, jedno co dawno, i stamtąd rozjachali się nic nie postanowiwszy. A to WKMć zjazdy wielkie z utratą i z kosztem niemałym, staranie pilne a gorące prawie o Rzpltej wszytkiego chrześcijaństwa, obmyśliwanie czynić raczył i aby był Pan Bog taką podał drogę do zgody, a to się nic bezpiecznego i gruntownego postanowic nie mogło. Co się dotycze najprzedniejszego w Chrześcijanstwie pana, ktory by z nami miał był byc w tej lidze, to jest Cesarza JMci, w jego potężnosc i możnośc ufając, jakoby i on nas miał ratować: gdy wejrzemy w to, obaczem, że sam nieborak tylko jedną pomocą królestwa Czeskiego, które jeszcze ma nie rozerwane, podpomaga w drugich swych państwach. Omylne by były pomoce Cesarza JMci i jednoby ułomkami jakiemi jemu walczyc z nami przyszło, gdyż jest wielkie rozszarpanie w królestwie Węgierskiem, w ziemi Siedmiogrodzkiej i w innych państwach należących do Cesarza JMci; a tak z tej przyczyny nie barzo potężną pomoc Cesarza JMci za złączeniem w ten związek być

[1]) W Tece Nar. po »ziemie« następuje: »zapewne nas po żadzie siebie zostawić nie zechce, uważmy teraz, do czego to z nami dążą i jak nam zagrać chcą«.

upatruję. Negotium Ojca Św. Papieża widzę, że barzo jest pilne, i veri pastoris officio czyni dość, i widzę żeby rad i duszę wylał dla dobra Rzpltej Chrześcijańskiej; temu ktoby nie rad? ale zabawiony czym inszym; o tym tak szczęśliwie radzić, pogotowiu i skończyć tego związku nie możem, co nic inszego nie upatruję, jedno że nas Bóg tą niezgodą za grzechy nasze, któremi majestat jego święty obrażamy, karać raczy. Poseł ten Ojca św. Papieża, człek zacny i godny ksiądz Legat Kajetan Kardynał, że tę ligę słuszną, potężną i świątobliwą pokazuje, sam to też przyznać muszę i życzyłbych jej: ale jaka proporcya, z takim się małym towarzystwem i tak niepewnym przeciw tak wielkiemu i walecznemu tyranowi złączyć się, złączywszy się wojnę zacząć, jaka bezpieczność nasza, zacząwszy o sobie nam radzić, obalić tak wielki ciężar na samych nas, obalić molem belli na koronę? [1]). Przeto, gdyż nic nie mamy pewnego tej to ligi, trudno nam o tym długo radzić i zatrudniać niebezpieczeństwem koronę, wszakże jednak do JMci ks. Kardynała posłać i wyrozumiec z niego, jezeli się czego spodziewac mamy, jeżeli posłowie od Cesarza JMci przyjdą, bo my tez bez nich nic namówić nie możem; jako i u prawa, gdy strony niemasz z kontrowersyami, sąd się nie wiecze i sprawa nie bywa odprawowana, tak też i my sami z sobą radzić bez nich nie możemy; a tak trzeba by się Najaśniejszy Królu prędko resolwowac, salubrius co by było Rzpltej naszej upatrując. Za tym, jeżeliby ta liga końca swego nie wzięła, tedyby to nie z niedbalstwa WKMci, ale z ich samych to się stało i z nich samych by się to pokazało niedbalstwo. Inszy zamysł omijając, choć na ten sejm nie posłali, przedsie jednak z komisyi to namówienie było, iż tu na teraźniejszy sejm resolwowanie być miało od Cesarza JMci przyniesione, co iż się nie stało, mniemam, że oni tego chcąc zaniechali. Tę tedy niepewność ligi bacząc i jaką oni zaciągali, widzę, że już jej nam pomechać przyjdzie, gdyż cum aemulis Regni sprawa nam przychodziła, z któremi że się gruntownie postępowało, zaniechali, mając jakieś inne przeciwne propositum.

O pokoju Tureckim z niemniejszą trudnością nam mowic przyjdzie, gdyż widzę nie barzo być secure, ani też na jego przymierze pewność obezpieczać się mamy, gdyż teraźniejszy Cesarz Turecki barzo jest regnorum cupidus, ma afekty wielkie do krwie Chrześcijańskiej i do spraw wojennych i poki on tej przewory od siebie (która jest strażą koronną) nie przełomi, póty on w dalsze chrześcijańskie panstwa nie przyjdzie. My jednak, gdy nam o tym radzić potrzeba, tylko ferias mamy, a niebezpieczeństw, które nad koroną leżą, nie obmyślawamy. Acz się czau-

[1]) I. Nar. o sobie nam radzić należy, abyśmy tak wielkiego ciężaru na nas samych nie obalili.

szowi to królestwo, gdy tu najachał, nie podobało jedno po Sandomierz, kędy powiada nalepsze urodzaje i kędy powiada nalepsze ciepło i dalej Turek wojować by nie mógł, jednak im nie tak o ozdobę królestwa jako o żołnierza idzie: tu się rozrodziło młodzi, która w męznych sprawach rycerskich mężnie młodość swą ćwiczy, fortece tu żadne nie zostają, jednak on najwięcej tu lud sobie upatruje, którym by drugich przez nas mógł wojować. Otóż nadzieja niepewna pokoju prosić o przymierze, u których chytrość cum turpitudine, barbaries cum malitia est coniuncta, bo oni i uczciwego żadnego czynu[1] i justycyej nie znają; aczkolwiek o narodzie *Tureckim*[2], powiadają, że Turcy są sprawiedliwi i tak je chwalą, jednak kto ich chce sprawiedliwość czytać, historye go nauczą[3].

Lecz wejrzmy w przykład Kartagińczyków[4], którzy choć z nim w wielkiem przymierzu i dość pewnie ugruntowanym mieszkali i jemu hołdowali, cupiditas jednak regnandi przywiodła go do tego, że najprzód mając z nimi przymierze zawarte Massinissę na nie przepuścił, a gdy się ich długiemi czasy natrapił, potym z wielkim wojskiem podciągnąwszy pod miasto posłał do nich, aby dla pewności przymierza w zakładzie dziatki swe małe na rozkazanie cesarskie wydali, pewność pokoju i nienaruszenie przymierza wcale im zachować obiecując. Wydali matki z płaczem i lamentem od piersi dziatki, rozumiejąc, że okupili sobie pokój; i gdy do portu one dziatki przywieźli, znów Baszowie z wojskiem do Kartaginy podciągnęli. Dla czego to wojsko? Rzekli im Baszowie, że pan nasz cesarz nigdy niezwyciężony więcej po was potrzebuje, przeto dla pewności przyjaźni, abyście wszystkie elephanty, które do budowania macie, wydali od siebie; i do tego się przywieść dali. Znowu Turcy przyjadą: abyście wydali bronie żelazne, armatę wojenną, zostawiwszy im noże a lemiesze; i to dla pokoju swego wydali. A gdy ich z dzieci i z armat wyzuli, dopiero z wojskiem dalej pod miasto Kartaginę Turcy wystąpili, każąc Kartagińczykom z miasta wychodzić podług rozkazania a wolej cesarskiej, a zato żeby się budowali na inszej insule, gdyż oni

[1] [illegible] I. Nar. [2] RF mają [illegible]. [3] I. Nar.: niech czyta historye, a tam się o ich sprawiedliwości przekonadze. [4] Ta dziwna pomyłka zestawienie Kartagińczyków z Turkiem zamiast z Rzymem, musi być położona na karb składacza dyaryusza. Mowę Zamoyskiego mamy w znacznie krótszej redakcyi F. Narusz. Nr 97 str. 375. Ustęp ten brzmi tam: »Naród Rzymski, który nad inne nacye onych dawnych wieków cnotę i pobożność szanował, choćby wszystek świat zwyciężył, chciwości jednak panowania w sobie nie mógł zwyciężyć. A ci, których prawo takie było: justa bella piaque geruntur, przecie jednako przeciw Kartagińczykom, chociaż z nimi mieli przymierze, [illegible] wyprawili, który obległszy Kartaginę powiedział, że nie był stroniący od panowania i on sam złamał przymierze, chociaż go Kartagińczykowie nie naruszyli, tylko aby na to pozwolili, czego od nich chciał. Chciał tedy, aby mu przedniejszą młódź i dzieci w zakładzie przymierza wydano«. Tak samo poprawnie podaje dyaryusz w redakcyi łacińskiej poniżej wydrukowany.

są ludzie do zakładania miast umiejętni, powiadając im też, żeśmy tylko z ludźmi pokój uczynili, ale nie z murami, które od nas z gruntu wywrócone być mają. Widząc zdradę pogańską Carthaginenses zamknęli się w mieście swym nie w czas poznawszy się być oszukanych; wnet noże, lemiesze i co mieli żelaznego na potrzeby wojenne przerobiwszy, nawet białegłowy warkocze swe na powrozy do naw poucinawszy, gołe piersi mając z niememi dziećmi wyszli na nieprzyjacioły, a tak się z niemi przez trzy lata ścierali, krwawy bój czyniąc, aż w siłach ustawszy, siebie w moc wojska pogańskiego i miasto swoje na zburzenie i mury jego na wywrócenie wydali Takież tedy Carthaginenses pocieszne tego srogiego tyrana przymierze mieli, taką pewność jego otrzymali Justitia i ta też u nich niepośledniejsza, którą oni wykładają tak jako sami chcą i jako ich czas potrzebuje, tedy sobie tak wykładali gdy z Romulusem o przymierza traktowali i wykładali tam, że to jest sprawiedliwość nasza, żeby głupszy mędrszemu służył i tak zaciągali, aby im hołdowali oni Rzymianie [1], którzy miasto sprawiedliwości, która justa piaque była, rozkazuje czynić fictam justitiam, która chce, aby głupsi mędrszego słuchali, chciwością panowania uwiedzeni obrać woleli, co gdyby ich była ta cupiditas nie uwiodła, zostali by byli Rzymianie do czasów [2] Romulusowych *(sic)* [3]. Przeto się tego trzeba obawiać, aby się i nam od nich podobnie nie działo; takie prawa kto stanowi i kto je pisze, patrzajcie WMciowie jako to jest sprawiedliwość i takie pewne przymierze ich Znajdzie wilk przyczynę na owcę kiedy mu się chce jeść, znajdzie nieprzyjaciel złamawszy przymierze, ma czym pokryć perfidyą swoję Za takowemi to racyami ten to chytry a zdradliwy poganin posłał też był do Greków, których takiemi prawy sobie zniewalał i tak Grekowie wszytko o sprawiedliwości mówili, spokojne przymierze Turków zachowywając, a oni czynili ukazując też być prawo swe, aby słabszy zdolniejszemu służył: taką tedy sprawiedliwość ma Saracen, Turczyn, Tatarzyn, pod którą sprawiedliwością mając przymierze, wiele tysięcy ludu podeptali. Jeśli on taki naród [4], który wolą drogo szacował, tak się od sprawiedliwości unosił, co o tym rozumiem, który krzywdę cudzą za wielką sobie u Boga swego przysługę rozumie? Z pasterzów tylko, których Saraceny sobie na pomoc byli wezwali urosło tak terribile imperium, które potem i Saraceny i wiele innych państw Chrześcijańskich opanowało. Ale rzecze kto: nie ma Turek fałszywej sprawiedli-

[1]) Tak ma tekst we wszystkich rękopisach, oczywiście popsuty. [2]) Teka Nar. ma »czasowe«, Cod. Racz. i Pet. »szalusowe«. [3]) Najwidoczniej cały ten ustęp pobałamucony. [4]) Teka Nar. po »naród« daje »który krzywdę Chrześcijan drogą cnotę przed Bogiem szacuje«.

wości; powiadam ja, że nazbyt ma, dowodów nie trzeba, na uważenie każdego to przypuszczam. A to Mahomet napisał: jako najmężniejszy zwierz żyw słabszym, lew zwierzęty, orzeł ptastwem, wieloryb rybami, tak potężniejszy król słabszych królów zniszczeniem żyć ma. O nędzna od bestyi nierozumnych wzięta sprawiedliwości! a wzdy oni i takie prawa mają sobie za świętą sprawiedliwość; religią też mają prawie foremną, mówią oni: że wiara nasza chce tego po nas, abyśmy się Gaurow wiary uczyli, aby duższemu słabszy służył; z tym tedy humorem my teraz się jednać mamy?

Najjaśniejszy Miłwy Królu, jakoż tu im wierzyć, jak się na ich przymierze spuszczać, jako sobie od nich, *gdy*[1]) z nami (czego Boże uchowaj) o granicę usiędą, bezpieczeństwo obiecować mamy? Żadna sprawiedliwość, żaden pokój, żadna wiara, żadna przyjaźń, żadne przymierze, żadna na ostatek cnota w Turkach tak ważna nie jest, jako to prawo albo zawżdy bluźnierstwo Mahometskie. Jako Rzymianie Kartagińczyków rozumu *z* utraty[2]) ojczyzny, gdyż incautos prudentibus parere kazali, nauczyli, tak my i sprawiedliwości Tureckiej za czasu abyśmy się przypatrowali, i abyśmy za niewiadomością ich na ich się wiarę spuściwszy, szkaradnie oszukani nie byli, a siebie i miłej ojczyzny nie utracili. Boć ta niesłychana sprawiedliwość Turecka nie za czym innym urosła, jedno za wzięciem fałszywego przymierza i za niedbalstwem chrześcijańskiem. Bo nie tak on dalece męstwem jako wielki Aleksander państwa swoje rozszerzył, ale chytrą przewrotnością swoją a ospałością Chrześcijan[3]. Do tego uznawszy, co to pokój uczynił nie tak dla pewnej przyjaźni, jako żeby się tymczasem mocnił i gotował, a tać jest wielka niepewność przymierza Tureckiego. Ale mi kto rzecze: co nam wzięli jeszcze Turcy pod przymierzem? niechaj każdy wejrzy, gdzie ten poganin z onych wielkich kościołów chlewy poczynił, gdzie wiele posiadł państw pod pokrywką przymierza, ukazując też to być teologią swoję, gdy może wziąwszy co znowu pokój uczynić[4]. Jako mając tak zawartą przyjaźń z państwy Kalliopolskiemi, że Turków pozywali na swe wesela i Turcy ich zaś do siebie, a wzdy tak ugruntowanej przyjaźni będąc, po onych weselach czas upatrzywszy, urwali Turcy jaką prowincyą, a potym znowu pokój uczynili. I tym ci pokojem najwięcej państw dochodzili, czego i teraz doznawamy, jako teraz sobie postępuje, gdzie i teraz na te czasy patrzamy, czego żal się Boże, że ten pohaniec tak szeroko proporce swe rozciąga, a to wszytko opłakana chrześcijańska

[1] RP ma: skoro. [2] Tak ma T. Nar., RP zaś: i utrat ojczyzny. [3] Następne zdanie w T. Nar. brzmi: »Poznawszy tedy co to pokój i przymierze z takim poganinem zawierać, uznajmy wprzód, czy mamy i my na jego przyjaźni polegać«. [4] RP ma: uczynić.

niedbałość sprawiła, iż jako z małej iskierki wielki ogień bywa, tak z małego niebezpieczeństwa wielkie periculum i upadek wzrasta. Do tego ten jest zwyczaj Turków pospolity, gdy kogo w czym używają, obiecują mu wiarę i cnotę Solimanową zachować, o którym to udając, że był zawsze najwierniejszy w zachowaniu obietnice. Nie lada była tego Solimana Cesarza Tureckiego obietnica; który mając barzo zawartą przyjaźń z sąsiadem jednym w Azyi Szachem Królem Perskim, iż majętność jego była prawie dobra, użył tego fortelu: sam Soliman ruszył się pod Rodis, a Ferer-Baszewi kazał iść z ludem do Azyi [1], dawszy mu instrukcyą w liście zawartą, nie kazawszy listu otwierać, aż w prowincyi. Z tego rozkazania przyszło do tego, że on Basza Hetman onego wojska niedaleko od Szacha będąc, chorym się uczyniwszy, do onego przyjaciela cesarskiego posłał prosząc, aby on przyjachał, gdyż on jest chory, chcąc mu jako najwierniejszemu przyjacielowi pana swego wszytko wojsko pod moc poddać i jemu instrukcyę dać, coby czynić miał z tym wojskiem. Gdy na one pisanie Szach z synami swemi pewien będąc przyjaźni Tureckiej przyjachał, Basza samego i z pięcią synów zamordował, a prowincya jego przeszła w ręce Solimana.

Jest z czego, prawda, Turkom się chlubić, jest tym przykładem o stateczności Cesarza Tureckiego i wiary jego Polakom perswadować. Ale tu widziemy tego poganina, pewność przyjaźni jego, co uczynił temu, choć z niem w głębokiej przyjaźni mieszkał, widziem to, tak bliżu i my tego jesteśmy, wydaje mi jak sam czas nas ścisnął, którego możem jeszcze troszkę o sobie radzić.

Przeto kończyć prędko: albo ligę gruntowną zawierać, albo pokój dość niepewny z tym poganinem stanowić, do którego jeżeli nam przyjdzie, tedy potrzeba, aby się poseł prędko wyprawił, aby żołnierz pogotowiu na granicach czekał, aby tym potężniej nasze traktaty popierać się mogły, dla tego też aby wojsko pogotowiu było, jeżeliby wzgardził przyjaźnią naszą, gotowość koronnej obrony aby obaczył. Zaczym abysmy bezpieczni w domach naszych siedzieli, to teraz na tym sejmie trzeba, żeby się prędko namówiło, bo gdyby to tak było, nullus by fructus był, gdyby się rebus infectis rozjachać miało. Ale powie kto: potem się żołnierz ma namowić, będzieli jakie niebezpieczeństwo; zaprawdę czas by był barzo krótki do tego, jużbyśmy na ten czas o sobie radzić nie mogli, gdyby ten nieprzyjaciel do nas szable swe obrócił. A jeśliby kto na gotowość ruszenia pospolitego ukazował, zaprawdę winienby był sam sobie, winienby był ojczyznie swej miłej: trzeba do boju żołnierza nie zabawnego, którego snadniej się użyć może, niż do-

[1] W RP.: Azyris.

watora, trzeba sługami Rzpltej walczyć, trzeba żołnierza za pieniądze przyjąć, boć te insze media obrony są barzo niepewne.

Ale rzecze kto: mamy domowe potrzeby, które pierwej nam uspokoić potrzeba; na to ja tak odpowiadam, że są: (jeżeli co opuszczę, nie raczcie mi WMc Panowie mieć za złe, gdyż mens mea to tam, to sam często mię rapit) jest ratione religii, która trzeba, aby między nami uspokojona była, zadzierzenie tytułów dla drugiego, diffidencye między ludźmi znieść, legacya Szwedzka mądrej a przyszłej rady potrzebuje, sprawy JMc księdza Arcybiskupa Gnieźnieńskiego prawnie rozstrzygnąć O warunkach sejmowych, sejmikowych zjazdach, są o tym prawa opisane, nie trzeba drugich pisać, ale one teraz w starą swą klubę wprawić, ponieważ samiśmy ich zaniedbali byli, i tu w tym Pan nasz niech sądzi tych co się w poselstwa wdzierają; acz ci to dobra jest, kiedy kto chce ojczyźnie służyć, byle szczerze a prawdziwie, i o te łajem, swarzym się, interregna sobie wymawiamy, rumores, obligi wspominamy; o tym, aby był sąd, i to nie ma spraw Rzpltej zatrudniać. Wejrzeć w to, po te czasy kto uprzejmiej Rzpltej służył, a kto nieuprzejmie, aby był sąd, a nie kłaść niewinnego z winnemi, a nalazłszy występnika, więc karać Bo ta jest wielka pociecha, gdy sprawy ojczyzny w zgodzie i miłości się odprawują, a wtenczas nie jest boni civis, gdy on natenczas swych prywat dla uspokojenia spraw koronnych na stronę oddalić nie chce. A tak, gdy ten sejm teraz sprawujemy, wszytkie spory, suspicye, nieprzyjaźni, nienawiści na stronę odłożmy i złóżmy z siebie te zaścia, a tu ten akt sprawujmy spokojnie, kiedy się jaka kwestya już zamknąć ma, nie odpychajmy się od niej i nie wzruszajmy rzeczy postanowionych. Jest wiele inszych rzeczy, które incolumitatem Patriae aegre afficiunt, ale mnie od nich główniejsze Rzpltej potrzeby odwodzą, których takich nawalnościach nie godzi się nam jako [1] okrętu bez wiosła na morzu odbiegać; wziąwszy też przykład rządnego gospodarza, który dobrze i z pochwałą to czyni, gdy swój dom dobrze postanowi, obrazami, kołtrynami, oponami ozdobi, ale tenże poszedłby barzo na głupiego, kiedyby to wtenczas czynić chciał, kiedy ściana zwierzchu domowa gore, a onej ratować nie chciał, ażby ono ochędóstwo wewnątrz skończył, u stołu swego pierwej się najadł Jakieby to głupstwo, jak wielkie niebezpieczeństwo nie ratować, ale pierwej jeść, jakoby ono ochędóstwo, które jest wewnątrz jako też i ona jedza od ognia z wierzchu zapalonego w niwecz się obrócić nie miała; tak i ten, nie wiem, na kogoby poszedł, który uprzątnąć chce pierwej exorbitancye domowe, a owdzie ojczyznę niemal już pałającą opuszcza. To WMciowie Mciwi Panowie bracia widzę, że zobaczyć mogą, co na

[1] Ma tylko 1. Nar

tem należy, pierwej Rzpltą ratować z wierzchu, niż w niej wnętrzne ochędostwo uprzątać; bo nic by po wolnościach, gdybych w niewolej pogańskiej leżał, nic po prawie, gdy mi bezprawie czynią. Upatrujmy jak najpilniej obronę i bezpieczeństwo Rzpltej, póki jeszcze czasu trochę nam stawa.

Tego też żadną miarą nie godzi mi się zamilczeć, prosząc WKMci i WMci pp. Senatorów i milej braci swej, aby żołnierzom jak najrychlej zasłużone było zapłacone, do których i mój dwór przyłączyłem był, aby z niemi pospołu czeladź moja nagrodę zasługowała. Ale rzeczesz: tego żołnierza kto potrzebuje? ale ja na to tak odpowiadam: te postępki nawet moje, tak sławne służby moje, szczere i uprzejme są WKMci Panu memu Mciwemu i Ichmć Panom braci i ojczyźnie mojej milej dobrze wiadome, iżem nigdy prywaty swojej nie upatrował, tylko co by było z najlepszym dobrem Rzpltej, a sławą WKMci i przymnożeniem granic koronnych, i w tym urzędzie tak zawszem się rządził, co dobremu słudze i hetmanowi WKMci i Rzpltej należy. W którym urzędzie tak długo ojczyźnie swej milej służyć będę okrom tego, póki wola i rozkazanie WKMci i Rzpltej, wola braci moich będzie; bo i teraz bynajmniej się już w tym nie kocham, gdyż i kosztem moim to odprawować muszę[1]) Jedzie żołnierz WKMci, ja jadę na posługę ojczyzny z wojskiem WKMci, mając za swój własny grosz żołnierza dla bezpieczeństwa zdrowia mojego, któremu własny mieszek mój zawiadować musi. Żadnego żołnierza, nie mówię WKMci, do posług swych nigdym nie zwykł używać, acz to bywało, że JMc p. Mielecki Wojewoda Podolski, Hetman koronny za przodka WKMci, żył pospołu z dworem swoim ex publico aerario, do tego po stu konno z rot i z piechoty po stu osób żołnierza Rzpltej dla jego osoby bywało. Niechże mię nikt nie rozumie, żebym dla tego to mówił, żebym własnym sumptom folgować miał, ale iż teraz patrzy na to ubogi mieszek mój, i tych co im sam płacę, nie tak na swoję potrzebę chowam, ale na posługi WKMci, nie dla sławy mojej, ale dla sławy WKMci, dla sławy królestwa, dla sławy ojczyzny, dla dobra wszytkiej Rzpltej naszej. Acz że sprawiedliwie[2]) w tej mierze zeszło by mi się zachować, abych się już szanował dla maluczkich dzieci moich, abych im też mógł dać wychowanie takie, co by było z pociechą moją; ale i to zdrowie me i ten mój włos siwy, i te małe dzieci moje, gdyby potrzeba tego była, dla całości ojczyzny, dla dobra Rzpltej i całości jej, dla zdrowego obronienia ode wszytkich niebezpieczeństw królestwa, tego nigdy na wszelką potrzebę żałować

[1]) J. Nar. ma: »jako i teraz to czynię, gdy tę posługę z własnym kosztem odprawować muszę«. [2]) KP. ma: »sprawiedliwość«.

i lutować nie będę [1]) Mówią drudzy, czyniąc skargi na żołnierza, że on swemi leżami wielce w majętnościach czyni spustoszenie; na to tak muszę odpowiedzieć. Najaśniejszy Miłościwy Królu, że żadną miarą to być nie może, aby żywność ludziom rycerskim zabronić się mogło, ale bez zatrudnienia żadnego namniejszego człowieka i bez urazu prawej wolności szlacheckiej, bom się też sam szlachcicem urodził, tak się staram i wiem też zapewnie, że żołnierz tak się skromnie zachowywa i bez urazu żywności sobie dostaje; gdyż się ja też poczuwam w powinności mojej, że żadnych ekscesów ani tych gwałtów dopuszczam, i owszem karzę takowe surowie. Nawet i w chodzie samym, gdy ciągnie wojsko JKMci, niech każdy powie, jeżeli że się wtenczas krzywda namniejszemu jaka stanie; i owszem tak płacą, jako każą i ja sam tak drogo płacić muszę, że to aż wstyd powiedzieć, com raz jednemu po czerwonemu złotemu korzec owsa płacić musiał, a wtenczas był po osmi groszy. Co się dotycze że w niektórych majętnościach szlacheckich wojsko WKMci położyło się, tego roku nie mogło się commodius postawić, aby się stamtąd tak przeciw Tatarzynowi do Polski i do Węgier tamtędy przechodzącemu zadzierzenie się stało, jako i od Tureckiej niebezpieczności Kraków, miasto stołeczne WKMci, gdzie korona, gdzie insygnia Polskiego królestwa leżą, obronić się mogło, aby się ten pogański naród podemknąwszy się tak blisko pod majestat Króla JMci, tego miejsca stołecznego Krakowa aby końskiemi kopytami deptać się nie ważył dla tego aby się mu był zaraz wstręt dał; o czym się już szeroce mówiło przedtem, abych molestus nie był, już tego zaniecham. Był też Tatarzyn Gałga, który nazad przez koronę iść miał, o czym gdy Pan Krakowski do Króla JMci pisał, za tem też to rozkazanie JKMci *przyszło* [2] abych się był z wojskiem na miejsca podobne stawił. Były tedy potrzeby wielkie leżeć żołnierzowi na tych miejscach, teraz chcę pokazać WKMci Panu memu Mciwemu, jak wielką przysługę koronie wojsko uczyniło: najprzód nie odpocząwszy sobie po rozprawie Wołoskiej, gdzie Rozwan pojmany od wojska WKMci był, szło przeciw temu swawoleństwu kozackiemu; tam jeżeli nie zeszło na chęci tego żołnierza WKMci snadnie stąd baczyć możesz, że oni zaraz na rozkazanie WKMci tam szli, choć najmniejszego grosza im na zapłatę nie było przyniesiono, choć się byli na tę potrzebę złożyli poborami, jednak im z żadnych nic nie odniesiono. Zaczym drudzy po rozprawie z ludźmi onemi swawolnymi jedni piechotą [3] z wojska bez koni, bez rynsztunku, drudzy

[1]) RP ma: będzie. [2]) niema w RP. [3]) I Nar. po tych słowach ma odmianę: ...z wojny żadnej nie mając tam zdrowia swego wygody i rozlania krwie nagrody, lubo dziesięć dni na nie czekali. Niech każdy uzna tedy, czyby było zamieszania to swawoleństwo uczyniło, gdyby się żołnierz WKMci nie ruszył i teraz nam się nam wić należy, aby się żołnierz in fine Junii stawił, bo inaczej barzo źle z naszą ojczyzną będzie. A to skąd ta negligentia...

poprawy żadnej zdrowia swego nie mając, tam zostawszy nazad się wracali, przez dziewięć miesięcy zapłaty nie mając. Co pewna, gdyby się miał ten żołnierz nie ruszyć po potrzebie Wołoskiej, ażby były pobory złożone, pewna rzecz, żeby się było barzo zamięszało, gdyż nic po żołnierzu, kiedy się on in fine Junii nie stawi

A to skąd ta negligentia zapłaty poszła, nie wiem, ale niech o tym poborcy dadzą sprawę, gdyż to rzecz nie dobra, kto zapłatę żołnierzowi omieszka, a na kreski kto służyć może? Maią tam WMc Panowie moi wielce Mciwi Bracia, sługi tej też krwie swojej ludzie zacne i uczciwe, wolną bracię swą, ktorym zapłatę raczcie WMciowie obmyśliwać; a iżeście do szafunku to podać raczyli, coście na te sługi a bracią swą udzielili, raczcie WMciowie w to wejrzec, kto jest winien, iż się tak długo temu cnemu żołnierzowi nie zapłaciło. Co się dotycze tych leż, ktore się pewnym rotom dały, bądźcie WMciowie tego pewni, że oni nic tam gwałtem nie biorą, jedno za pieniądze, a jeśliby kto był co winien, co powinien, będzie zapłacić musiał, a gdzie który gwałty jakie czynił, karany będzie, bo są ostre prawa żołnierskie; a iż też teraz jeden wziąwszy pieniądze zjachał z wojska, tegom gdybym był dostał, gardłem by był zapieczętował, jednak pozwałem go tu przed sąd WKMci, jeżeli nie stanie, czci by był odsądzony. Tych zaś, ktorzy wieś ode wsi objeżdżając, po majętnościach łupiestwem bawią się, a pod moją chorągiew nie stawią się, ja bronic nie chcę, na takowych, także i na tych, co z wojska uchodzą zbroiwszy co, żołnierskiego prawa chronią się, niech będzie jakie nowe prawo i karanie postanowione. Lecz iż na żołnierze te, ktorzy mężnie Rzpltej służą, tak surowe konstytucye są napisane, jednak i tu jeszcze poprawy onychże na tym sejmie niektorzy pragną, zda mi się, że nie potym, gdyż Hetman żołnierza karać ma i jemu władza dana jest na żołnierza i samże z niego powinien sprawiedliwośc, nie szukając jej z niego kędy indziej Do tego, że na seimikach żołnierzowi nie tylko posłem byc, ale i na sejmikach bywac zakazują, wielka to jest inaequalitas, że Polakiem będąc wolnym, dobrze z dziadów-pradziadów urodzonym, wolnego głosu in Rpca miec nie może, gdzie to jest libera Rpca jako jest nasza, kiedyby civis in Rpca wolnego swego suffragium miec nie mógł? Zaprawdę są to rzeczy niemałe i wolnemu szlachcicowi żałosne! Cyceron żałował mówiąc pro Lycurgo *(sic)*, że dziesięć lat żołnierzem będąc do dawania sentencyi przypuszczony nie był, a cóżbyśmy tego żałowac nie mieli, że z tego rzemiosła szlachectw naszych dostaliśmy, a teraz mielibyśmy żołnierza dla spraw Rzpltej nie przypuszczać i przekładać, lub jest prawo lub nie jest o tem napisane? A tak zda mi się, Mciwi Panowie Bracia, aby się to tym nie zatrudniało i abyscie WMci bracią swą wolnych równych do spraw i konsultacyi Rzpltej przypuszczali. Co się doty-

cze zapłaty żołnierskiej jak słuszna jest za ich wierne i krwawe posługi. WMć Panowie Bracia to sami baczyc możecie. Ale gdy o nadgrodzie żołnierskiej mówić, zarzuci mi kto: tedy ty na pobór godzisz; i owszem, chcę i ja sam dam, i ty ze mną abyś go dał, bo wolęc to z dobrej woli uczynić, niż poniewoli trybut Cesarzowi Tureckiemu dawać, i ten chłop woli, że da trochę panu swemu, niżby miał dać wszytko Turkowi; przeto ratujmy tym małym podatkiem ojczyznę naszę, zasługi ludziom rycerskim nadgrodzmy.

Powtórzę tu zdanie swoje, to jest: pytać JMci ks. Legata, co wzdy mówi strony ligi z nami; jeśli nic pewniejszego nam i pożyteczniejszego nie przyniesie, niech nam szczerze oznajmi: tedyc nie trza, jedno do Turczyna o przymierze posła posłać z dobrą instrukcyą, a z taką, o której na swym miejscu mówić będę, a teraz, aby zaraz wojsko Króla JMci na granicach stanęło, a tę rzecz koniecznie Rzpltej naszej potrzebną byc upatruję i dlatego też, abyśmy pogotowiu byli patrząc, co się na Węgrzech będzie działo, aby drugi niegotowość naszę bacząc do nas nie myślił; przytym też miasto stołeczne pograniczne, a zwłaszcza gdzie korona leży i gdzie Królów Panów naszych koronują, jako najmocniej obwarować i tam antemuralia i insignia dobrze opatrzeć, także i za Krakowem z jednę fortecę i nad Dniestrem kilka zamków zbudować radziłbym, abyśmy zaś tak z koroną et cum aliis insigniis Regni nie uciekali, jako Węgrowie z koroną i sceptrami uciekali i tam i sam się z nimi tłukli. Przetobym chciał użyć Panów Obywatelów tego miasta aby oni to tam miejsce opatrzyć chcieli za przyczynieniem się innych miast[1], a WMć Panów Braci chciałbym prosić, jakobyśmy pobór do obrony Rpltej pozwolili. A iż też pokój Turecki pewny nie jest, który nie dla tego czyniony, abyśmy go pewni być mieli, ale dla tego, żebyśmy tymczasem na tę obronę przeciwko niemu jeszcze się mogli gotować, przeto i teraz nie ganię wysadzić deputaty do namówienia obrony wiecznej.

Posłów Szwedzkich od Króla JMci i od Rzpltej posłanych nie ganię ich wysłuchać.

O komissą między Korona Polska a Węgierską z Cesarzem JMcią radziłbym traktować, gdyż tam wielkie krzywdy poddanym WKMci Węgrowie na granicach z sobą mieszkającym wyrządzają, poddanych zbiegłych szlacheckich nie wydawają. Z Moskiewskim przymierze po kilku lat wychodzi, i tamby trzeba posła posłać, a o tym wczas myślec należy.

To tedy jest moje zdanie de salute patriae, które gdy chcę za-

[1] Ms. I. Nat., tnc Kl[illegible] na innych [illegible] miast obwarow[illegible]

mykać, przychodzi mi na pamięć ów Annibal, który gdy Kartagińczyki płakali, on płakać nie chciał, a gdy go pytano, czemu by go żal ojczyzny nie ruszył, albo upadku Kartagińczyków czemuby nie płakał, odpowiedział: plorare diu iam rem apud se deploratam non oportet; płakałem ja dosyć, gdym was przestrzegał, płaczcie wy teraz, gdyście nie słuchali rady mej. Nie chcę ja z Annibalem, gdy ojczyzna jest in periculo, was do płaczu przywodzić, bo płacz dzieciom tylko a niewiastom jest wrodzony, ale chcę, abyście to złe nadchodzące na karki wasze pospołu ze mną uważali, przeto też i my sobie połóżmy przed oczy a uznamy, a ono wszytkie rzeczy nasze haniebnie pomięszane i przewrócone są, kiedy nasi poddani nam panować będą, a my a rostris ad aratra, od szabel do radła obróceni będziemy.

Imaginujcie sobie[1], proszę, onę straszną a przykrą odmianę, kiedy żona twoja przed twojemi oczyma wszytkie szwanki wstydu poturczona mając, żal i smutek mężowi przynosząc, we dnie i w nocy próżno płakać i lamentować będzie; imaginujcie on Sodomski i Gomorski zapał, kiedy śliczny młodzieniec i nadobna płeć panieńska przeciw samej naturze gwałty niestetyż cierpieć będzie; imaginujcie i on nieszczęśliwy bazar, na którym tu brata twego, tu przyjaciela, tu ojca, tu siostrę, tu ciebie samego w nagich ciałach na przedanie i na wieczną niewolę wystawiono; imaginujcie naostatek nie po długich miesiącach przypadający ów żałosny czas, kiedy waszych powinnych, krewnych, przyjaciół, aby sami siebie szacowali, rozmaitemi mękami dręczyć będą, kiedy miasto listów pierwej palec *posyłać*[2], potym na licu rany, nosów urzynanie *czynić*[3], będą, żeś okupów na czas pewny nie dał; a potem, jeżeli na drugi czas okupu nie przyniesiesz, głowy przed waszemi drzwiami ucinać będą; kiedy Kraków stolicę Królewską ona okrutna Otomańska bestya otrzymawszy na wszelkie tyraństwo, Basza prawo na rozlanie krwie waszej swoiem bisurmanom obwołać każe.

Tak sobie imaginując, póki czas macie, opłakiwajcie a ratujcie sami siebie; niechaj nam teraz nasze wolności ustąpią, po których nic, gdyby poganiec ten okrutny miałby nas kopytem końskiem deptać i nie czyńmy jako owi Grekowie, gdy ich Cesarz Grecki będąc obciążony, do obrony pobudził, a oni się wolnościami broniąc, zginąć musieli.

Zamykając tedy mowę swą, wejrzeimy, na co przodkowie nasi najbardziej względali, że się wolnemi szlachcicami urodzili, na który klejnot pomniąc i synmi wiernemi ojczyzny swej będąc, synom swoim rozszerzone granice koronne z chwałą ojczyzny swej zostawili, to gdybyście

[1] Cały ten końcowy ustęp mowy Zamoyskiego od »Imaginujcie sobie« do końca był drukowany kilkakrotnie, o czem szerzej niżej we wstępie. [2] Niema KP. [3] Niema KP.

teraz za niedbalstwem i za niezgodą utracić mieli (czego zachowaj nas Panie Boże!), na ten czas wszytkie wasze radości i pociechy obrócą się w żałość, w lament i w narzekanie, na ten czas wolność nasza wszytka niewolą przekonana będzie, na ten czas nasze privilegia od dawnych czasów z taką pilnością chowane zginą i w niwec obrócone będą listami, przywilejami Turkinie swoje kądziele obijać, a z pieczęci świeczki robić będą, tą sławną Wisłą nie statki, ani zboże, lecz krew wasza i trupy do Gdańska popłyną. Ej dla Boga! poczujcie się, a zdaleka na te czasy poglądajcie, ażeby na was to wszytko prędko nie przypadło; teraz my wszytko na stronę odłożywszy, zabiegajmy tak wielkim niebezpieczeństwom.

Wyliczałbym wam waszych ojców wolności i przypominałbym pobożne serce i gorące chęci ich przeciw ojczyźnie, przeciw Kościołowi Bożemu i wierze katolickiej wysławioną miłość, bym wiedział, że to samej matki naszej jest powinność własna, która tym świętym głosem skarży się i woła na syny: Synu mój, ja dalej już przez kilkaset lat granice twego królewstwa rozszerzam, a ty je ścieśniać dopuszczasz przez jeden rok! Synu mój, ja nie jednym strumieniem krwawym, nie jednego wojska utratą, nie jedną z nieprzyjacioły wojną ten pokój, którego teraz zażywasz, u Boga zasłużyłam, ty dla bojaźni jednej wojny tenże pokój tracisz! Synu mój, przez siedmset lat Pana Jezu Chrysta Zbawiciela mego imię z ojcy twemi przy jednym ołtarzu, kapłanie, ofierze chwalę i wzywam, a ty moich braciej trupami gardząc, chcesz się twego dziedzictwa wyrzec, ty Mahometa sprośnego chcesz nasiadować, ty kościoły na chwałę Bożą i na wieczną jego pamiątkę ufundowane, już od swawolnych synów po niemałej części[1] oszarpane i wojskami *obrudzone*[2]) na Tureckie spustoszenie i bluźnierstwo podać chcesz!

Toć jest naszej matki i tej naszej ojczyzny narzekanie i uskarżanie i ja też najmniejszy tej matki syn Polak, Rzpitej sługa, oświadczam się przed Bogiem, któremu wszytkie nasze tajemnice jawne są, oświadczam się przed Twoim jasnym Majestatem Królewskim i przed tobą senacie zacny i przed wszytkimi stany koronnymi, że z powinności mojej ukazuję takie niebezpieczeństwa, które koronę zachodzą i oświadczam się, że ja z urzędu mego dla chwały Bożej, dla zdrowia ojczyzny, dla dobrej sławy WKMci Pana mego Miłego krew moją wylać gotów jestem i proszę IchMc Panów senatorów i braci swej miłej, abyście WMcie w tem niebezpieczeństwie ojczyzny radą swą dobrze zabieżeli[3]; a jeśli

[1]) Ms. P. Nar., inne RP. mają: po niemałej części. [2]) RP. mają: obr[illegible] [3]) Tę wersyą: w tem niebezpieczeństwie... zabieżeli ma tylko P. Nar., inne RP. mają mniej jasną: zabyście do tego niebezpieczeństwa ratowania ojczyzny o pobożne zabiegali.

się który albo między senatory albo między rycerstwem znajdują, którzyby Panu Chrystusowi i ojczyźnie miłości swej teraz otworzyć nie chcieli, tym i ja tak powiadam, że zaś krew Chrześcijan, braciej naszej, poddanych naszych i gardła ich dla niedbalstwa naszego oddaleni, także rzeki, pola, lasy, zwierzęta przeciw naszemu niedbalstwu i przeciw takiej niezbożności i przeciw bluźniercom i przeciw świętokradztwu, przeciw stanowi starożytnej wiary i przeciw prowadzeniu Mahometskiego prawa w kraje chrześcijańskie na sądnym dniu skarżyć będą i świadczyć, żeśmy nie zadzierżywali ojczyzny naszej, żeśmy opuszczali jej [1], czasy do obrony mając.

Na ostatek jeżeli was te rzeczy nie ruszą, niechże przynajmniej to ostatnie poruszy, że u Boga u aniołów i wszech narodów będziecie wiecznie wzgardzeni, a nie tylko na tym świecie w ciężką Turecką niewolą, ale też i w piekło na wieczne męki, na wieczny ogień i na wieczne karanie wprowadzeni będziecie za te wasze niezgody i niemiłości przeciw ojczyźnie swojej Boże wszechmogący i Ty Chryste Panie nasz, zmiłuj się nad nami, jakoś się zmiłował nad owym ludem Izraelskim, tak się też zmiłuj nad nami, którzy Cię chwalemy, którzy Twoje Najświętsze Imię wyznajemy, daj nam pomoc przeciwko nieprzyjaciołom Imienia Twego Świętego, daj nam zgodę i miłość wspólną przeciw temu pohańcowi. Nie dopuszczaj Ty na nas i dusze nasze zarazy Mahometańskiej, ale z łaski i dobroci Twojej Świętej racz nam to dać abyśmy jako na początku, tak i do końca Ciebie Pana naszego wyznawali

JMć p. Kanclerz W. Ks. Litewskiego [2].

Dziękował Królowi JMci za złożenie sejmu strony bgi, simile exordium Kanclerzowi koronnemu; dla naruszenia sejmowego postanowienia poenas et executiones w trybunałach ukazował Dalej zgodny, skłaniając się na mowę przeszłego

JMć p. Podkanclerzy W. Ks Litewskiego [3])

Exordium podobne inszym, na przymierze mówiąc niepewność onego ukazywał, dlaczego żołnierza potrzebnego być rozumiał, na którego za takiemi niebezpieczeństwy koronnemi kilka poborów razem postępować

JMć p Podskarbi W. Ks Litewskiego [4])

Za złożenie sejmu dziękował, a na obronę dwojaką kwartę w Polsce i W. Ks Litewskiem radził.

[1]) Ma tylko T. Nar. [2] Lew Sapieha. [3] Gabryel Wojna [4]) Dymitr Chalecki

Tu się tedy senatorow wota, na ten czas wedle boku Króla JMci będących,[1] skonczeli, po których p. Kanclerz Koronny stanąwszy wedle prawego boku Króla JMci in hunc sensum panom posłom koronnym respons dawał.

Jakoście WMć panowie zgodne sentencye IchMc panów senatorów na propozycyą Króla JMci dawające i do obrony bezpieczeństwa koronnego przychylające się, raczyliście WMciowie słyszec, tak też aby W. Mciowie na swe zwykłe miejsca zszedłszy się, w takowyż konkordyi, innych rzeczy nie wtrącając, o samej obronie ojczyzny namawiali i jako do ognia Rzpltej ratunkiem swym abyście się WMciowie stawili. A iż też WMciowie do witania JKMci nie rychłoscie przystąpili, to na ten czas JKMc mimo się puszczać raczy, upominając jednak WMciów[2], aby też tem prędzej w zgodnych sercach braterskich do uleczenia niebezpieczenstw koronnych, nad propozycyę nic inacego nie wnosząc, przystępowac WMciowie raczyli i obronę prędką postanowili. Raczcie WMciowie teraznieiszym czasom swoie potrzeby darowac a o samym bezpieczeństwie koronnym radzic i takowe gwałtowne niebezpieczeństwa w czas opatrowac dla całosci ojczyzny, dla dobra Rzpltej, dla JKMci, dla nienaruszenia kościołów Bożych i chwały Jego świętej, dla wolnosci swych, majętnosci, żon i dziateczek swoich. Opowiadam się przytem WKMci i WMciom p. senatorom i WMciom braci swej, aby na potym nie za moim niedbalstwem, ale za zwłoką samychże WMciów, za niedbalstwem Rzplta na czym nie szwankowała.

Za tym się senat i rycerstwo rozeszło zaraz po tej przemowie, a Król JMc pewne osoby senatorskie do księdza Kajetana Legata Papieskiego wysłał, dowiadując się jakiej pewnosci o lidze, także i o posłach Cesarza chrześciańskiego.

Na to Legat odpowiedział:

I. Strony ligi, iż na komisyi Krakowskiej komisarze JKMci transactionem Bendzinensem urgebant, przeto iż jej odstąpić nie chcieli, Cesarz JMc non juramento corporali, ale stipulata manu dosyć jej czynić acz obiecał, jednak gdy tego nie chcą, ochraniając swoją dignitatem Cesarz JMc więcej się w to wdawać nie będzie.

II. Posłów Cesarz JMc tu już nie przysłe, gdyżby to było cum indignitate Maiestatis Caesareae w ten to czas do Polski posły swe słac, kiedy z nieprzyjacielem jego o pokój traktują. Acz jednak ta liga nie doszła dla tych jednak przyczyn, od Ojca św. Legat na sejm przyjachanie swoje IchMciom panom senatorom oznajmił, aby tu był w ten

[1] RP. ma: senatorom ... będące. [2] RP. ma jeszcze po «WMciów» «od JKMci Pana naszego Mciwego».

czas, gdy Polacy z Turkiem zawierają przymierze, aby tak sobie postępowali, iżby [1]) było z dobrem Rzpltej Chrześcijańskiej, ni w co Chrześcijanstwa nie wdawając; aby imieniem Ojca św. Papieża pokój i miłość między Polaki a Niemcy uczynił, aby Polacy z Książęciem Siedmigrodzkim w dobrej zgodzie a miłości mieszkali, aby Polacy przynajmniej Tatar do Węgier nie przepuszczali, aby Wojewoda Siedmigrodzki spokojnie Multańską ziemię trzymał bez żadnych inkursyi, także JKMć ziemię Wołoską, aby Polacy do ligi potym przystąpili, gdyby się pewne zawarcie Rzpltej Chrześcijańskiej stało, na ostatek opowiadając swe staranie, jako elaborować chce, żeby jednak choć liga nie doszła, transakcyi Będzińskiej za jego perswazyą dosyć się stać mogło.

Te responsa IchMć panowie senatorowie odnieśli, a nadto nic więcej tego dnia nie było.

Dnia XXIII lutego.

W niedzielę wstępną nabożeństwa się w kościele odprawowały, a w senacie i w kole poselskim nie zasiadali.

Dnia XXIV lutego.

W dzień św. Macieja też się nabożeństwo odprawowało, a w ten czas JMć p. Wojewoda Krakowski [2]) przyjechał.

Dnia XXV lutego.

JKMć in senatu rano kryminały sądził, a u panów posłów najprzód JMć p. Stanisław Stadnicki z Łańcuta ukrzywdzenie swe powiedziawszy, że ich legitimos nuntios nad prawo pospolite od koła poselskiego odstrychniono, opowiedział despekt, który był uczyniony w radzie JMci p. Sienieńskiemu od żołnierza, za tym prosił p. Marszałka, aby JMć p. Sienieński Wojewodzic Podolski dał sam o tym dostateczną sprawę, którą JMć p. Wojewodzic powiedziawszy dosyć żałośnie, że w radzie Gorecki niejaki żołnierz rzekłszy mu: „a ty za mną gębę w poselskiej izbie wymywasz", zaraz go do tego wyzwał na rękę, prosił p. Wojewodzic pp. posłów, aby się za to ujęli, do Króla JMci ten despekt koła poselskiego odnieść.

W tym urosła kontrowersya, że jedni do Króla, drudzy do pana Hetmana koronnego tę krzywdę odnieść chcieli, tandem do tego przyszło, że do p. Hetmana tę sprawę odesłali, z czego sprawiedliwość obiecał uczynić.

Potym p. Pisarz ziemski Przemyślski [3]) kolega posłów szla-

[1]) Ms. I. Nar., inne RP mają: sobie. [2]) Mikołaj Firlej. [3]) Jan Świętosławski.

checkich dawał znowu sprawę (bo dopiero był przyjachał) oppressyi tego tam sejmiku, ukazując przytem legitimitatem poselstwa swego. Acz *14* [1]) februarii ta causa strony posłow, obiema stronom kazawszy precz, per iudicium koła poselskiego była odsądzona, jednak potym, jako to dnia dzisiejszego, znowu panowie na poselskich decyzyach nie przestając, to [2]) wzniecili, do czego wiele posłów skłoniło się ea ratione, że nie miały być protestacye, które iz [3]) urosły, do innych mediów przystępować *chcieli* [4]), to jest, albo żeby wszyscy siedzieli, albo żeby po trzech zostali, aby się tym sposobem sejm bez żadnych protestacyi skończyć mogł

Na to się odezwała strona, aby się postanowienie przeszłe nie rozrywało z tych przyczyn: pierwsza, że jest cum *in*dignitate [5]) koła tego raz postanowione rzeczy wzruszać; druga, żeby na potem żadne postanowienia koła tego ważne nie były; że się dekreta trybunalskie nie wzruszają, choć in absentia innych deputatów na trybunale pluralitas concludit, ergo et hic; że się już JKMci o tym dało znać; że senatorowie po propozycyi przyjachawszy znowu nie wotują, ani innych zgodnych wot nie targają; to jest, u posłów ma być, że protestacye jednego województwa zgody wszech innych targać nie mogą, że ten jest dawny przykład, zgodziwszy się na górę odsyłać: to się że stało

Ergo te wyżej pomienione racye e contrario p. Stanisław Czarnkowski przeszły Referendarz refutował, że prawo jest, aby zgoda każdego województwa była, aby województwa zupełne były na sejmikach, gdyż bez jednego województwa pewnego nie być nie może, że w tem kole dekreta nigdy nie bywały, ale gravitas jego zawsze była, że ziemia Ruska tej tu jednej zgodzie nie podlega, widząc być przeciw prawu i wolności ich; że tu nie był dekret, ale konsens: bo gdzie dekret ma być, tedy actor i reus bywa, tu obiema stronom kazano precz Ergo, że tu psują i naprawują konstytucye i choć czasem już u Marszałka bywają, a wżdy je znowu łamią i poprawują, że senatorom do zgody koła tego nic i oni do tego nie należą, dla sequelli nie odrzucając ich, aby ci tu posłowie Ruscy chcąc protestacye czyniąc pod namowy senatorskie strony pocny protestantów nie wpadli, aby ta opressya na potym nie była, wyrzuciwszy jedno województwo aż potym i koło samo; że zgoda koła poselskiego na to wszystkich była, że tu consilia per praxim były, że to dla tego chcą im kazać precz, aby z sejmu nic nie było. Conduntur leges za konsensem; dignitatem koła tego tu nie wnosić, boby je za praktyką prędko wyrugowali, że ten konsens gwałtowne był otrzymany

[1]) W KP: 20. [2]) Ma tylko Teka Nar. [3]) Ma T. Nar., inne KP. [illegible] [4]) Nie ma w KP. [5]) W KP: dignitate.

I tak utraque pars pugnabat rationibus; medyatorowie to znajdowali, aby po trzech z każdej strony zostali, na co strona szlachecka zezwoliła i JMć p. Stanisław Stadnicki z Łańcuta, ponieważ *nan*[1] chciwość poselstwa drudzy kładli, dla miłości ojczyzny a zgody sam wynijść chciał, inszego kolegę na swe miejsce zostawiwszy; ale pars adversa, poseł żołnierza, uparta stanęła na to nie przyzwalając, jedno przy decyzyi koła poselskiego stojąc. Potem, acz dawał JMć p. Marszałek poselski varia media do zgody, albo żeby się sami między sobą zgodzieli (salvo iudicio koła poselskiego), albo żeby już koła poselskiego nie turbując, podług decyzyi wyśli precz, jednak utraque pars rycerstwa niezgodę bacząc, z koła wystąpić zawołała. I tak nie tylko się ta sprawa tego dnia nie skończyła, ale owszem pp. posłowie Ruscy w dalsze z sobą zamowy zachodzili; szlachecki wielkie opresye od żołnierza *czynione*[2] samemi własnemi żołnierskimi podpisami (a od tych JMć pan Stadnicki Stanisław z Oziemle) ukazował, e converso żołnierski poseł przez JMć p. Starostę Przemystkiego[3]) obmowy niewinności swej od żołnierzów ukazował niewinność.

Gdy się te kontrowersye toczą, posłowie żołnierscy przez p. Szczęsnego Herburta petita swe in senatu u JKMci odprawują; ukazawszy dzielne a mężne postępki swe żołnierskie, prosili o zapłatę i o to, aby ich od sejmików IchMć panowie bracia nie odrzucali.

Za którą ich petycyą JMć p. Hetman koronny singularem et plenam laudis commendationem męstwa ich uczyniwszy, sam się o toż do JKMci przyczyniał in publica facie senatus. Na co JKMć odpowiedź im łaskawą dać raczył, zapłatę obiecując nadgrodzić, a wolne na sejmikach bywanie rycerstwa; czego aby też koło poselskie pozwoliło, JKMć przez senatory swe, to jest przez pp. Mazowieckiego[4]), Bracławskiego[5]) Wojewodów przyczyniając się, przysłał, o co prosieli w kole rycerskim JMc pp. senatorowie posłani.

Tamże też zaraz przy nich żołnierscy posłowie przyśli, przez p. Szczęsnego Herburta justyfikując się, że oni żadnych opressyi nie czynią, ale owszem godne przysługi ojczyźnie, za które zapłaty prosili, przy tym też, aby na sejmikach, służąc Rzpltej, bywać mogli, będąc barzo w tym pokrzywdzonemi, przypominając, aby im do odpasania broni od siebie, albo do onego przykładu nie przyszło Basoktis Cesarza Tureckiego, od którego gdy rycerstwo prosieło, aby za ich przyczyną żołnierza jednego na baszowstwo wprowadził, że Cesarz ich prośby oddalił i nie był wdzięczen ich posług rycerskich, tedy głowę Cesarską

[1]) RP. ma znamię. [2]) Nie ma w RP. [3]) Jan Tomasz Drohojowski. [4]) Hieronim Parys. [5]) Janusz ks. Zbaraski.

Królowi Mathiasowi posłać chcieli. Zamknął tedy ten bieg mowy swej, aby bracia byli wdzięczni ich posług.

Na te ich petita pp. posłowie porozumiawszy się między sobą odpowiedź dać obiecali.

Po odejściu tak senatorów jako i żołnierstwa znowu kontrowersye między Ruskiemi posłami toczą się, a gdy częstokroć wpadali na to medium po trzech zostawiać, JMć p. Stanisław Stadnicki z Oziemle ustąpić chciał, a inszego na to miejsce zostawiwszy; lecz poseł żołnierski po staremu swego chce i swego się uporu trzymał — i w tej niezgodzie z koła wstali.

Dnia XXVI lutego.

JKMć z pany senatory kwarciane i fisci sprawy sądził.

U panow posłów zaraz po ranu wczorajsza kontrowersyą agitowano. Proszono obojga stron, aby odstąpili podług iudicium pierwszego, przywodząc sentencyą Platonis: omnis mutatio mala et omnis legum mutatio pessima; ale strony jednak na to przyzwolić nie chciały, ażby się wszyscy zgodzili, alias chcąc się protestari, albo więc aby im inny sejmik złożono tak jako był krol Stefan uczynił, gdyż bez nich na nich stanowić się nic nie może. Nie poszły te media, aż obie stronie wyniść musiały, kędy zaraz prosił poseł szlachecki, aby mu wolno bywać do przysłuchiwania się spraw, aby ich petita jutro ante omnia JKMci odnieśli, to jest o zniesienie żołnierza, co otrzymali.

Po tej zgodzie JMć p. Stadnicki z Łańcuta, p. Wojewodzic Podolski[1] protestowali się, a p. Stadnicki z Oziemle, p. Pisarz Przemyski[2] (choć jedna strona szlacheckiego posła na tę protestacyą nie zezwalała).

Wnoszono u posłów, iako bez wiadomości koła tego do Szwecyi posły wyprawowano, tak ich też relacyi słuchać nie chcieli. A iż bez konsensu instruktarze nowe pisano, przeto i konstytucyę takroczną o elekcyi znieść się panowie posłowie domagali. Medium obierania posła w Wiśni bez oppressyi żołnierskiej prosili, szlacheccy posłowie ujęli się za to, że instruktarze w dobrach szlacheckich od JKMci rotmistrzom są dane, że żołnierz majętności szlacheckie pladruje.

Przysli do koła ksiądz Biskup Przemyski[3], Krakowski[4], Smoleński[5] Wojewodowie, napominając od Krola JMci aby, gdyż o ludzie żadnej nadziei nie masz, o posłaniu do Turek po przymierze traktować. Na to panowie posłowie przez swe respons dać obiecali.

[1] Jakób Sieniński. [2] Jan Świętosławski. [3] Wawrzyniec Goślicki. [4] Mikołaj Firlej. [5] Abrahamowicz.

Znowu przyszli panowie Wojewodowie Krakowski[1], Bracławski[2], Sandomirski[3], napominając od Krola JMci, aby konkluzyą tych swoich kontrowersyi uczynili; na co wzięli respons, że się już zgodzili i jutro będą u Króla JMci, — co i ziścili.

Dnia XXVII lutego.

JKMć długo na posły czekał, u których zaraz po ranu pan Daniłowicz Rotmistrz JKMci, będąc w kole odniesiony o gwałty w majętnościach szlacheckich czynione, dawał o sobie justyfikacyą niewinności swej. Lecz mu autentyczną protestacyą JMć p. Stadnicki z Dziemle ukazał, kędy onego winują i własny list p. Tylia *(sic)* Kopcia Rotmistrza i jego porucznika, kędy szlachcicowi stacye sobie dawać każe, w czym licentiam nimiam militarem jaśnie kołu poselskiemu pokazawszy; koło stąd obrażone było, a p. Danielowicz confusus odszedł.

Wnosili posłowie inne gravamina, z któremi iść chcieli panowie do Krola JMci, ale JMć p. Kazimierski Mikołaj[4], zwyczajem dawnym iść wszytkim radził i na tem stanęło, upominając Krola JMci, aby prawu dosyć czynił i napomniec pany senatory, aby czynili officio suo satis według przysiegi, me opponam et avertam. Biskupi, którzy w białych sukienkach zasiadają, aby candide ojczyzny strzegli.

Po namowie tej wtrącili Prusacy, aby indigenas im na dignitates dawano, na to p. Stanisław Czarnkowski stary odpowiedział, że to być nie może, bo Prusy są przez moc dobyte[5], że są pod jedną laską i pod jedną pieczęcią, przeto ta ziemica wierę Koronie należy według onego Sigismundi Augusti statutu[6].

O co była kontrowersya między posły, bo też i Litwa de indigenatu długie wiodła alterkacye; którym ukazano, że się niesłusznie domagają, że to w prawie jest indigena takowy, który w Koronie urodziwszy się, a osiadłym będąc bądź Polak, bądź Litwin bona Regni ubivis posita słusznie ma trzymać, aby miał w onym powiecie osiadłość; do tego, że unia zawarta mutua conjuncta amicitia[7] złączyła te państwa, a przeto i[8]) wespół eorum dignitates trzymane być mają. Lecz temi racyami Litwa się obruszała, długo koło tej sprawy ścierając się racyami.

Tandem szli posłowie na górę i tam zaraz p. Marszałek poselski zgodę koli tamecznego strony posłów Ruskich, że już obie stronie zgodnie ustąpili, JKMci oznajmił, żałując tego czasu, że się tak

[1]) Mikołaj Firlej. [2] Janusz Zbaraski. [3]) Jerzy Mniszech. [4] Poseł ziemi krakowskiej. [5]) Ma I. Nar., inne KP mają »dobrze«. [6] Słowo »statutu« ma tylko I. Nar. [7] KP mają mutuam conjunctam amicitiam. [8]) »A przeto i« ma tylko I. Nar.

długo w tej materyi trawił; przytem JKMci prosił, aby tego [1]) pp. posłom nie miał za złe

Za tym p. Podsędek Sędomirski [2]) imieniem koła poselskiego te petita *do* [3]) JKMci wnosił:

1° Aby zaraz wakancye rozdano.

2° Aby żołnierz z leży dóbr szlacheckich, wielkie szkody czyniący, był zniesiony.

3° Pactis conventis aby się dosyć stało tak tej stronie, jako jej procesowi

4° Aby według prawa dano Biskupstwo Wileńskie.

5° Pozwy zadworne aby ustały.

6° Deklaracya aby była strony żołnierskich stacyi.

7° Województwo Połockie aby według prawa Wojewodę samo obierało.

8° Grzywny aby dano. Litwa grzywien nie bierze od Króla JMci, gdyż każdy powiat swego posła wyprawuje

Potym ozwał się JMć p. Stanisław Stadnicki z Łańcuta w te słowa imieniem braci swej szlachty Ruskiej protestacyą przed Królem JMcią in publico senatu czyniąc:

Najaśniejszy Miłwy Królu, Panie nasz Miłwy, z żałością tego wielką używać musiemy, żeśmy są bez winności naszych odniesieni do uszu WKMci, w czym my się jako ludzie poczciwi i dobrze w sprawach Rzpltej postępujący nie czujemy, ani też żaden nieprzyjaciel nasz, czym by nas miał zawstydzić, dowieść nie będzie mógł. Żałosne nam rozkazanie WKMci do koła poselskiego przez IchMć pp. senatory o nas *przyniesiono* [4]), żałosne słowa, które nad wolę naszę tu dnia onegdajszego wniesiono: jeśliby się który między nami występnym pokazał, abyś mu WKMć condonować raczył; nie o to tu WKMci, abyś nam — gdyżeśmy cali we wszytkiem — condonować występki jakieś raczył, prosiemy, ale prosiemy, żeby ten, który nas podał mimo występki nasze, wystąpił i ozwał się z tym, w czym się dowodzić chce, to jest w postępkach takich, w jakich nas udawa niesłusznie [5]). Mamy nadzieję w Panu Bogu, że on sam niewinność naszę w sercu WKMci objaśni, który nietylko postępki, ale i serca nasze widzi, że jako w służbach WKMci wiernie, życzliwie i szczerze, tak i w służbach Rzpltej (bo umiemy się kochać w swobodach swych) postępujemy, jako prawym ojczycom należy. Nie turbujemy tedy Miłwy Królu spraw Rzpltej,

[1]) RP. mają: «dla tego». [2]) Marcin Szaktanowski. [3]) Niema w RP. [4]) Niema w RP. [5]) Tę wersyą ma I. Nar., inne RP mają: «dowodzić chce postępków takich, w jakich nas udawa niesłusznie potkać musiało».

alesmy są turbowani, ani nikogo nie oprymujemy, ale my i bracia nasi bywają i są oprymowani: podobna to rzecz Najaśniejszy Mciwy Królu, aby senatorom możnym, Starostom z Rotmistrzami i wielką liczbą żołnierzów przeciwko prawu, które mamy opisane w roku 1591, obsadzonym, opresyą mieli czynić ziemianie? Przyznał to WKMc przez JMc ks. Podkanclerzego, że ciężka równym jest od równego cierpieć opressyą: Najaśniejszy Mciwy Królu tej ciężkości doznaliśmy na tym sejmiku, co szerzej tam w kole poselskim przełożyliśmy. Gdy WKMc miłosiernie a łaskawie *wejrzysz*[1], w służby nasze, któreśmy przodkom WKMci i Rzpltej czynili, znajdziesz to w rozsądku swym pańskim, żeśmy służyli, jako się godziło wiernym poddanym WKMci i ludziom zacnie urodzonym, którzy nie pogaaę w służbach swoich jasnych i cnotliwych, *ale*[2]) jeżeli nie nagrodę, jeżeli nie podziękowanie, tedy wżdy pochwałę odnieść słusznieśmy mieli. A iż WKMc chcesz nas uznawać z dalszego postępku w tej kontrowersyi naszej o poselstwo, tedy, iż mimo kontrowersyą naszą niezwyczajnym sposobem rozsądek się stał w kole poselskim i nad zwyczaj koła poselskiego i z ujmą praw i wolności naszych, gdyżeśmy są jednymi członkami, Województwo Ruskie, tej Rzpltej, od których spraw że nas odstrychniono z krzywdą naszą i braci naszej, całość Rzpltej zatem i pewność być nie może, postąpić tedy tak będziem musieli, abyśmy braciej swojej, którzy nas posłali tu (a ludzie szlachecczy, zacni, nie sołtysi, jako tu udają) winnemi nie zostali. Pewniśmy tego, że tym postępkiem naszym nic łaski WKMci nie naruszemy, gdyż powinności swojej dosyć czynić nam przystoi.

Druga protestacya od JMci p. Wojewodzica Podolskiego[3]), kolegi JMci p. Stadnickiego, uczyniona w te słowa:

Kiedy już przyszło do tego, Najaśniejszy Mciwy Królu, Panie nasz Mciwy, za sentencyą (jakażkolwiek jest) koła poselskiego, że nas, albo raczej Województwo Ruskie, non postremam partem corporis Rpcae, od konsultacyi tak wielkich i ważnych ekskludowano, item lex est constituta, że bez nich nic na nich stanowiono być nie mogło, ani może salvis legibus et libertatibus Regni, my przy prawach i wolnościach swych stojąc, a dotrzymując fidem braciej swej, oświadczamy się przed WKMcią i przed wszytkiemi stany, że gdzieby się tu co przeciw prawom i wolnościom pospolitym i przeciw artykułom naszym tam in parte, quam in toto działo albo by było stanowiono, i gdzie żołnierz, od którego tak wielkie angariae cierpiemy, zniesiony ex nunc zarazem od WKMci przez

[1]) RP. ma: »wejrzawszy«. [2]) Niema w RP. [3]) Jakób Sieniński.

IchMc pp Hetmanów nie będzie, my i bracia nasi temu wszytkiemu, coby tu nad artykuły od nas podane konkludowano, podlegać nie możemy; a owszem, co się tu dalej czynić będzie, gotowiśmy się przysłuchiwać, a potym na końcu sejmu protestacyą uczyniemy znowu i do akt którychkolwiek wwiedziemy. Co iż WKMc, Pana naszego Mciwego, obrażać słusznie niema, pewniśmy tego, że to miłościwie i od nas przyjąć i od nas jako tych, którzy publicum bonum curamus, rozumieć będziesz raczył.

Po tych protestacyach posłów Ruskich szlacheckich ozwał się drugi poseł Ruski od żołnierza posłany, to jest p. Starosta Przemyski[2], a na ten czas Referendarz koronny. Ten suavi ac blando sermone statum sejmiku Wiśnickiego przed JKMcią elucidował, justyfikując się, że tam ani żadna oppressya od żołnierzów nie była, ani żaden żołnierz *nie*[3] był na sejmiku, na ostatek miłując Rzpltą, nie zatrudniając jej na decyzyi poselskiej, nie czyniąc protestacyi żadnych, przestawał.

A JMc p. Stanisław Stadnicki Oziemelski chcąc i opressyą na sejmiku i na majętnościach szlacheckich gwałty żołnierskie pewnemi listy samychże Rotmistrzów ukazać, prosił o audyencyą, której p. Marszałek koronny nie puścił.

A w tym p. Hetman i Kanclerz koronny wstawszy, stojąc, cum vehementia przed JKMcią obmowę żołnierza oskarżonego czynił, męstwo jego zalecając i przysługi ojczyzinie, prosząc przytem JKMci i senatu, żeby o nim złego mniemania nie mieli; że tu skargą na żołnierza i o jego występkach, to sobie brał za lekkie uważenie, mówiąc, że był uczynić sprawiedliwość gotów, ktoby był skarżył, nie mając urzędu jego. Prosił do tego JKMci, aby podług jego powinności zlecono to mu było ekscesy żołnierskie karać, za skargą ofiarując się, *że*[4] w tym justycyej dosyć czynić chce. Potym zaraz dał przyczynę żołnierza w tych tam krajach położonego, obmawiając je i ich skromność ukazując, ukazał i przyczynę, dlaczego żołnierza położył w tych tam kątach: Pierwsza dla Gałgi, który miał iść przez Polskę nazad z Węgier, tak jako był oznajmił JMc P. Krakowski[5], druga dla wojska Tureckiego albo szwanku jakiego w Węgrzech. Na ostatek JKMci prosił, aby jemu ten urząd strony żołnierza zachowany był w cale, ukazując być indignitatem JKMci i senatu z takiemi kwerelami przychodzić tu na ten plac.

Po tej przemowie skłonił się senat do JKMci, a za tem facta consultatione JKMc przez ks. Podkanclerzego[6] ad petita taki respons dał:

[1]) RP. ma: [illegible]. [2]) RP. podają fałszywie: Starosta Przemyski. Ma być poprawnie: Starosta Przemyski, Referendarz koronny Jan Tomasz Drohojowski. Por. powyżej str. 3. [3]) Niema w RP. [4]) Niema w RP. [5]) Janusz Ostrogski. [6]) Jan Tarnowski.

Ad primum petitum promissio.

Ad secundum: Że się z potrzeby żołnierza więcej przyięło, ten gdy się zniesie, a niebezpieczeństwo na koronę padnie, aby nie negligencyi Króla JMci, ale swojej niezgodzie przypisywali; a że żołnierz bierze, ten winien, kto poborow nie chciał wydać, bo mu się wiele winno, jednak, gdy mu zapłacą, płacic będą.

Ad tertium: Z innych eksscesów p. Hetman będą sądzić, deklarował się dosyc uczynić.

Ad quartum: Perplexum responsum, bardziej jednak na Polaka *godzące*[1])

A quintum. Promissio.

Ad sextum: Że żadna deklaracya na stanowiska w dobrach szlacheckich tak z kancelaryi JKMci jako i pp. Hetmanów nie wyszła.

Ad septimum: JKMć wedle przywilejów sprawowac się będzie.

Ad octavum: Certa pollicitatio; Wiśnickiego sejmiku (który w pokoju odprawowany byc maj postępek ganił, iż na nim też nad zwyczaj posłów więcej obrano było; a iż od posłów drugich Wisniccy posłowie oddaleni są, na którym kole corpus Rpcae zasiadło, przeto te protestacye jako od niezgodnych i od osób prywatnych a nie poselskich ważne być nie mogą. A to by też było przeciw prawu i dignitatem JKMci i senatu Rzplte, podstrzegac konsultacye i rady ich, w czym też poczuwa się JKMć i senat w powinności swej; a te protestacye nie tylko in facie Rpcae, ale też i na prywatnych miejscach, a najmniej od osób prywatnych stawać się i ważne być nie mają; jednak JKMć sub censuram Rpcae to podaje i barzoby rad widział, aby sami między sobą media jakiekolwiek postanowili byli. Wszakże dalej w sprawach sejmowych według prawa JKMć, senat i Rzplta bracia postępować będą, pożytek, bezpieczeństwo korony i wolności szlacheckich upatrując.

Na ostatku imieniem JKMci dziękował pp. posłom, którzy się na sejm zgodnie stawili, prosząc i napominając, aby odszedłszy na swoj plac zwykły in charitate et concordia dobro Rzpltej obmyśliwali.

Senator i poseł dnia tego się rozeszli, kędy poseł nie kontentując się JKMci responsem kontrowertował z sobą długo, czy o obronie, czy o artykulech dnia jutrzejszego mówic by im przyszło, i tak nie skończywszy tej kwestyi roześli się.

Dnia XXVIII lutego.

JKMć radę tajemną miał; u posłów wczorajszą kwestyą ganią, od obrony czy od artykułów consilia swe dirigowac mają. Pierwsi z tych racyi radzili gdyby się wpadło w ręce pogańskie i wolności

[1]) W RP. wyraz nieczytelny zaczynający się od litery »g«.

by ustały, podpierając rady tej sentencyą Demadis filozofa, który do Ateńczyków mówił: videte, ne dum coelum custoditis, terram amittatis; drudzy prius interna curare: długo o tym diszkurując scopis dissolutis, spisawszy swe nomina po grzywny posłali A interim ridiculosa sentencya urosła; wotując jeden z posłów W. Ks. Litewskiego na te rzeczy niezgodne, krótkości służąc, użył sentencyi: saepius iterare est monachale, w czym p. Marszałek poselski spytał: Panie, kto to napisal, pan albo pani?

Dnia 1 marca.

Król JMć z senatem na sprawach sądowych siedział U posłów najpierwszy z Wilna list od Greków w koło oddano, jedni chcieli, by był zaraz czytany, drudzy aż potem; po długich rozmowach ostatni przy placu zostali.

Przyśli potym pp. posłowie szlacheccy, od których JMć p Stanisław Stadnicki Oziemelski pp. posłom podziękowawszy, że ich petita u Króla JMci popierali, znowu authentice nowe krzywdy żołnierskie szlachcie uczynione oznajmił [1], zaraz prosząc pp posłów, aby z temi krzywdami do Króla JMci posłali.

Jakoż uczynili, innego responsu na pierwsze swe petita od Króla JMci prosząc, deputowawszy na to p Mikołaja Kazimierskiego; ktory konstytucye w rękach mając według prawa petit się domawiał, to jest, aby za dworem ad cassanda privilegia nie pozywano, mówiąc, że tego żaden pod słońcem monarcha nigdy nie czynił; druga, jeśli taką deklaracyą na stacye w dobrach szlacheckich JKMć wydać raczył; trzecie o zniesienie pozwów zadwornych, czwarte o zniesienie żołnierza i o uczynienie z niego sprawiedliwości.

Respons taki był od JKMci. Na pierwsze, że nie pozywają o to, ale gdzie rewizya zaszła, na drugie, że nie była wydana; na trzecie, że zniesione będą; na czwarte, tu na pierwszy paragraf nie dano responsu, na piąte za okazaniem pewnych dowodów, że p Hetman koronny sprawiedliwości obiecał służyć.

Tego responsu nie do końca będąc kontenci, varii varia u posłów loquebantur, raz o obronie o prawach, prywatnych petitach, wnosząc swoje rationale.

Tego dnia p Marszałkowi poselskiemu artykuły województwa Ruskiego od szlachty JMć p Stadnicki z Oziemle, sam się na nich z kolegami podpisawszy, oddał

[1] RP ma: rozumujmnie.

Dnia II marca,

to jest w niedzielę Suchą po mszej JKMc Tatarskiego posła in pleno senatu p. Hetmanowi koronnemu odprawować poruczył. Ten go w te słowa odprawował:

Iako Han Kazygier w liście swym JKMci obiecał się usługować i stateczną przyjaźń zachować tak, żeby tego dotrzymał; a iż pisze o dwie rzeczy: pierwsza, aby z łaski JKMci Pana naszego Miłościwego mógł mieć upominki, tedy JKMc dowiedziawszy się o niezgodzie w hordzie[1] teraz posła swego nie pośle, aż potym gdy[2] się usłyszy, że się tam między sobą zgodzą; druga, prosił, aby kozacy wodni z Niepru zniesieni byli, co jest rzecz niepodobna, gdyż oni nietylko zwierzchności JKMci nad sobą nie mają, ani też na Boską mało co dbają, owszem, na własne państwa JKMci śmieją się targać, których JKMc załapiwszy karze, co to oświadcza i Hetman polny, który za rozkazaniem JKMci te zbiegi, łotry i swowolne ludzie pogromił, authores pojmani, a za rozkazaniem JKMci pokarani są. A toż i ci na wodzie takowiż; kto wilkowi zabroni, aby w lesie nie był[3] takież kto temu łotrowstwu ich swawoleństwa zabronić może? trzeba je łowić i bić. Przeto, kiedy do ziemi Cara twego wnidą, JKMc karać ich nie może, ale niech je karze sam Car; a dla nich żeby się sami wadzić mieli, rzecz jest barzo niesłuszna. Dalszą wiadomość, gdy się rzeczy zgodzą, przez tego Cara twego posłańca, przesłuchawszy poselstwa jego, JKMc Carowi twemu oznajmi; na ten czas list od JKMci Pana mego Miłościwego Carowi oddasz.

Tej odprawy samoczwart w podarowane szaty ubrany poseł klęcząc słuchał, a gdy mu list od JKMci do Cara oddawano, nie chciał go wziąć, mówiąc: tak długom tu mieszkał, a z papierem tylko miałbym odjechać? wszakże jednak zgromiony od p. Hetmana koronnego będąc, listy odebrać musiał.

Dnia III marca.

JKMc tajemną radę miał. Panowie posłowie po długich namowach zgodnie stanęli jutro o obronie i o urazach domowych namawiać się, ea jednak conditione obronę namawiać, że gdzieby się ich petitom dość nie stało, do żadnej obrony Rzpltej nie zezwalając.

Tegoż dnia od Kazygiera poseł sprawował poselstwo[1] od Cara swego, JKMci czołem bijąc jako bratu swemu, o takową przyjaźń prosząc, jakiej nigdy przodkowie Carscy z antecessorami JKMci nie mie-

[1] RP. ma: w hordzie o niezgodzie. [2] Niema w RP. [3] Ms. tylko: i. Nar.

wali, i chcąc na Boga tę przyjaźń potwierdzić przysięgą, w pokoju z JKMcią pragnąc mieszkać; prosił, aby mógł inne poselstwa lub w pokoju JKMci lub w samym senacie odprawować, quod non obtinuit. Oddał potem list JKMci od Cara i parę łuków, jeden Perski, drugi Tatarski, te pan Podskarbi koronny[1]) odebrał. Drugi list dał p. Hetmanowi koronnemu.

Respons JKMci przez p. Hetmana koronnego dany: Kazygiera Cara, pana twego, czołem bicie JKMć Pan nasz Mciwy wdzięcznie przyjmuje; które przez cię stowarzyszenie przynosi pan twój, JKMć zrozumieć raczył; list któryś oddał, będzie raczył JKMć Pan Mciwy miłościwie przeczytać, o czem porozumiawszy się z radami swemi i dalej da znać wolę swoję. A teraz do gospody odejść możesz.

Dnia IV marca.

JKMć miał tajemną radę w senacie wszytkim, a panowie posłowie tylko w rzeczach domowych mówili, nie chcąc się ni w co wdawać, aż by się pactis conventis dosyć działo jak w Koronie, tak i w W. Ks. Litewskim. Także województwo Kijowskie dla Greków, aby przy dawnym zwyczaju Władysowie ich byli przy dawnych prawach swych zachowani, posłuszeństwa Papieżowi nie czyniąc, toż heretycy o proces. Litwa o Biskupa Litwina na Biskupstwo Wileńskie multis rationibus domagała się, alias nie chcąc tego do gardł swych utraty odstępować, zaczym była wielka zamieszka z Litwą.

Dnia V marca.

JKMć causas civiles sądził. U posłów deputatów wybierali do słuchania liczby pana Podskarbiego koronnego[1] i do słuchania liczby kwitancyi wydatku i trzecią do przesłuchania spraw szlacheckich.

Sami potem posłowie upominając się Estoniej do JKMci podali, którzy w niej obietnice responsu sedatis atque compositis rebus Sueticis, gdyż teraz in malo termino to tam państwo położone jest, potem o obronie domowej tea conditione jako wczoraj namawiać poczęli, na którą dali takie media bez [illegible]:

1° Ruszenie pospolite, do którego aby się JKMć z dworem swoim przyłożyć raczył.

2° Dachowni wszyscy, W. Ks. Litewskiego wójtowie wszyscy aby wyprawiali wybrańce.

[1] Jan Firl.

3° W Pruskie dochody wejrzeć

4° Księstwo Pruskie aby annuatim sumę dawało

5° Anszpach aby dawał tę powinność na potrzebę po stu koni.

6° Poznań, Kraków, Wilno i inne miasta nadania mają na obronę tę rewidować

7° Retenta poborowe aby wydali

8° Pomiar.

9° Lustratio bonorum Regalium.

10° Okazowanie na każdy rok.

11° Aerarium publicum założyć

12° Komisarzy do miast naznaczyć na słuchanie lidzby. Reszty na pospolitą armatę nałożyć

13° Wołoszyn aby też annuatim co dawał

14° Starostowie aby duple dawali.

15° Litwa aby też kwartę starostw dawali

16° Bona Regalia we 300.000 zastawne wykupić i z nich żeby kwarta była

17° Klejnoty zastawne wykupić.

18° Duchowni aby peculiarem contributionem dali.

19° Intrata w dobrach Królewskich i w duchownych pierwszego roku po ześciu decessora aby do karbony Rzpltej obracana była.

20° Skarby po Królowej zmarłej na obronę obrócić

21° Klejnoty koronne po Królowej zmarłej na tęż obronę, dostawszy na nich pieniędzy a teraz pod klucz p. Podskarbiego koronnego [1]) oddać.

22° Nowa szlachta listowna aby do dziesięć lat według dostatku z majętności swych wybrańce swym nakładem dawała.

23° Biskupstwo Elsberskie aby dawało pobór

24° Księstwo Siewierskie aby dawało także pobór

25° Inflanty także do tego aby annuatim do skarbu koronnego płaciły [2]).

26° Pogłowne żydowskie annuatim aby wybierane było

27° Intrata z Baru aby do kwarty dochodziła.

28° Obrona aby była, którą JKMć Panem naszym będąc, powinien.

29° Pactis conventis aby JKMć czynił dosyć, gdyż tam listonia bez

[1]) Jan Firlej.

[2]) Tak w [illegible] »Inflanty także do tego aby annuatim accessa Rz. była«.

prochów, armat[1]); zamków pięć zbudowanie JKMć do obrony należące wystawić się obligował.

30⁰ Transakcyi Będzyńskiej aby się stało dosyć, dlatego też z sejmu teraźniejszego posły do Cesarza JMci posłać.

31⁰ Dobra kościelne rewidować, gdyż należą czasu gwałtu do obrony Rzpltej.

32⁰ Cel podwyższyć.

33⁰ Myta nowopodniesione.

34⁰ Kaduki, sołtystwa niepotrzebne na armatę Rzpltej obrócić.

35⁰ Glińszczyzna aby była.

36⁰ Żołnierz z kwarty.

37⁰ Litewscy Tatarowie i bojarowie.

38⁰ Wsi miastom na obronę nadane, gdyż nie czynią pożytku, na obronę Rzpltej użyć[2]).

39⁰ Po zejściu teraźniejszych dzierżawców sumy stare zapisane do obrony przyłożyć.

Po namowach tych sposobów obrony wiecznej i potocznej były dyskursy pro et contra o ruszeniu pospolitym, także też i pożytkach złączenia się z pany Chrześcijańskimi za dobremi i pewnymi kondycyami.

Dnia VI marca.

O tymże namowy w kole rycerskim co i wczora, między któremi more solito było poniekąd poswarków, różni różne intermedia wnosząc. A JKMć sekretną miał radę, przez cały dzień namawiając sposoby do obrony Rzpltej.

Dnia VII marca.

U JKMci tajemna rada. U posłów od wczorajszych namów odstąpiwszy, wielka kontrowersya między Litwinem a Polakiem urosła. On chciał Biskupa Wileńskiego narodu swego, ukazując prawa swoje na to, a ten też także z narodu swego, ukazując być i prawo samą unią, podług której wspólną miłością złączeni będąc, wspólnie też totius Coronae dignitates et M. D. Lithuaniae trzymane być mają. Do tego iż też z Litewskiego Księstwa Książę Radziwiłł Biskupstwo Krakowskie za pozwoleniem obywatelów koronnych trzyma,

[1]) Tak w T. Nar., inne RP. mają: »gdyż tam Estoma działa prochy«.

[2]) Te ostatnie słowa ma tylko T. Nar.

przeto i teraz Polak Biskupstwo Wileńskie słusznie trzymać ma, czego jeśli nie dopuszcza, pogotowiu i Polak o Biskupa Krakowskiego też mówić będzie.

Druga kontrowersya urosła katolikom z Rusią o Władyki i z heretyki, ci nie chcąc się w ni wco wdawać, ażby ich Władykowie przy swych prawach zostali, prosili drugich posłów, aby w tej sprawie śli z niemi do JKMci. Posłowie repulsam, kilka Rusi, a kilka samych heretyków śli do JKMci, tam od nich p. Ulewicz[1], Wołyniec dość acerbe mówił, prosząc, aby przy dawnej wierze Ruskiej zachowani Władykowie byli, znosząc te Władyki, którzy obedyencyą papieską przyjeli, także się konfederacyi domagając, alias do żadnych spraw sejmowych nie przyzwalając.

Na co z miejsca swego senatorskiego p. Sapieha Kanclerz W. ks. Litewskiego[2] ozwał się, mówiąc, że heretycy do synodu Brzeskiego nie należą, potym wszystek postępek synodu Brzeskiego krótce opisał, mówiąc, że tam wiele było wiary Greckiej ludzi, którzy pozwoliwszy pierwej Władykom swym przyjęcia obedyencyi Ojca św. Papieża, teraz, gdy już to doszło, tym się kontentowali wszyscy, oprócz Nicefora Metropolity Greckiego, którego, wielkie bunty szkodliwe czyniąc, sam żywota niepobożnego będąc, JMć p. Kanclerz i jego na te Władyki nie zezwolenie in publico senatu aperuit, czym oburzył się JMć p. Wojewoda Wileński[3], i wdał się w pomówki z JMć p. Kanclerzem W. ks. Lit. praesente Regia Mte.

JMć p. Piotr Gorajski obmowę uczynił panów Ewangelików, którzy za takiemi wolnościami siedzą jako i Papieżnicy, ukazując to, że rzeczy im poprzysiężone Król JMć całe a nienaruszone zachować winien.

Na to expostulatum intemperate przez JMć p. Ulewicza imieniem Rusi i Ewangelików uczynione JMć p. Hetman koronny[4]) ex suo liberali esse odezwał się, wituperując audaciam p. Ulewicza, iż on rzeczami sobie zleconymi sprawy Rzpltej zabawiał, a ono nie poczuwa się w tym, że syn jego z Nalewajkiem państwa JKMci wojował.

Ulewicz odpowiedział: żem ja go tam nie słał, ale sam ze szkoły uciekł we dwunastu lat będąc, w których nie tak złości jego, jako młodym latom jego przypisano być ma, przypomniawszy i to, że już syn jego u p. Hetmana polnego[5], ten występek sobie przejednał.

[1]) Demian Hulewicz. [2]) Lew Sapieha. [3]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [4]) Jan Zamoyski. [5]) Stanisław Żółkiewski.

Znowu p. Hetman koronny na p. Ulewicza exageracyą uczynił ukazując, żeby słusznie miał być karany od JKMci tak syn jako i ociec, gdyż on za onemi Mieleckiemi, Tarnowskiemi i inszemi Hetmany iść miał, nie za zdrajcami koronnemi.

Na tę przymowę przez ks. Podkanclerzego koronnego[1] JKMć Ulewiczowi respons dać raczył, aby temi rzeczami spraw sejmowych nie zatrudniali, na które był przed tym konsens wielu religii Greckiej.

Po odejściu Rusi i Ewangelików Inflanccy posłowie prosili JKMci, aby z nich constitutiones anni 1582[2]) znieść raczył, gdyż oni voluntate potius socii Regno facti sunt, non vi et armis, zaczym tak o dawanie narodowi swemu dygnitarstw, urzędów jako i o nadanie ziemi Inflanckiej prawa JKMci prosili.

Respons more solito, że JKMć weirzawszy w to z senatem swym, a naradziwszy się respons da.

U pp. posłów wyżej opisana discordia strony wiary jeszcze się aż do wieczora tłukła.

Tegoż dnia in publico senatu w tajemnej radzie JMci p. Wojewodzie Kijowskiemu[3]) Nicephora Daskale Patryarchy Greckiego, na synodzie Brzeskim od JKMci u JKs. Mci pod dwiemakroć stotysięcy czerwonych złotych aresztowanego, mając go za szpiega Tureckiego niebezpiecznego, stawić kazano, tak jako Książę JMć na ten sejm stawić go obiecał.

Dnia VIII marca.

W niedzielę JKMć na JMci Księcia Wojewodę Kijowskiego oczekawał, aż by mu był stawił tego Nicephora, jednak tego dnia go nie było.

U posłów najpierwej rano zamówił się był p. Urowiecki, Starosta Chełmski[4]), z p. Podkomorzem Sandomirskim[5]) omawiając p. Hetmana koronnego, iż on żadnych upominków od p. Wojewody Wołoskiego nie bierze, jako wzora ten to p. Podkomorzy, in 1 hus absentia udawał ukazując to, żeby się te upominki lepiej na Rzpltą oddawały, a nie prywatnym osobom.

W tym do koła poselskiego z kilką senatorów książę JMć

[1]) Jan Tarnowski. [2]) Vol. leg. II 223 konstytucye Inflanckie. [3]) Konstanty Ostrogski. [4]) Mikołaj Urowiecki. [5]) Zbigniew Ossoliński, wróg Zborowskich, gorliwy zausznik Króla i zarazem wytrwały jego obrońca na sejmie inkwizycyjnym, jako Podkomorzego Sandomierskiego wymienia go laudum sejmiku Opatowskiego z r. 1595. RP. Bibl. Czart. 90 str. 50.

p. Wojewoda Kijowski[1]) przyszedł, prosząc panów posłów, aby Nicephora, wiary swej Ruskiej przedniejszego Metropolity do urzędu Marszałkowskiego nie oddawali, ale się przyczynili[2] do Króla JMci, aby mu był glejt dany do dania sprawy o sobie, do tego, aby nie privatim ale publice był sądzony, aby był przy Księciu JM i tak długo, póki jure victus nie będzie; a pokaże li się co nań, tedy JKsMć sam instygatorem chce być na zdrowie jego. W tak tedy rzeczy słusznej koło poselskie ofiarowało się Księciu JMci być pomocni; jakoż zaraz za odejściem Księcia JMci (który zaraz z zamku do gospody jechał) panowie posłowie namawiać się poczęli jednak gdyż jedni bronili, aby się w sądy JKMci nie wdawało, aby się modus sądom JKMci nie narzucał, aby tacy podejrzeni ludzie podług dawnego prawa urzędowi Marszałkowskiemu oddawani bywali, nie wtrącając koła poselskiego w te sądy, które JKMć samego zachodzą. Drudzy domagali się tego, iż według prawa nie ma być reus bądź peregrin (któremu jako szlachcicowi prawo służy) urzędowi oddawany, ażby pierwej prawem był przekonany, iż to jest ten zwyczaj dawny Królom Polskim glejty dawać do dawania o sobie sprawy, iż gdy peccat in Rpcam, publice też sądzony być ma. Za długimi tedy kontrowersyami siedząc aż do wieczora, acz nie wszyscy, jednak większa część zgodzili się, jutro się za tą sprawą przyczynić, wszakże dołożywszy tego (a to jest dla nie zezwalających) nie wtrącając się w sądy JKMci, ani sądów modum praescribując.

Dnia IX marca.

W niedzielę Głuchą po Mszy świętej poseł Wołoski sprawował poselstwo najprzód od Wojewody Hieremiego, jako tak rok, tak i teraz poddaństwo JKMci oddając i znawiając; toż Władyka Grecki od stanów duchownych, toż Logofet[3] od panów Wołoskich, toż szlachcic od koła szlacheckiego, toż od pospólstwa, poddaństwo JKMci oddawali, ofiarując na każdą potrzebę Rzpltej gardła i majętności swoje i pewny poczet ludzi na koronną potrzebę stawić; dali, potym listy i petita in scriptis Województwa swego, zatym i upominki od Wojewody, gniadych koni Turskich parę, pierścień (ten zaraz JKMci w radzie oddano), chartów parę, małmazyej i wyżyny beczek kilka.

Potym imieniem Województwa wszytkiego skarżyli się na Nicephora przy JMci p. Wojewodzie Kijowskim na ten czas będącego[4]), iż ten Nicephor szpiegiem był od Turka do Wołoskiej ziemi, iż za inszych

[1]) Konstanty Ostrogski. [2]) W RP: „przyczynili". [3]) Kanclerz wielki. [4]) RP ma: „będącym", I. Nar. „będącego".

Wojewodow do pięci milionow to ich Województwo zadłużył, szkody w ludziech wielkie poczynił, zdrady wielkie wielekroc z Sołtaną matką Cesarza Tureckiego praktykował, i prosili, aby była z niego sprawiedliwość uczyniona.

Odniesli od Krola JMci respons: wdzięcznie ich poddanstwo i podarki przyjąwszy, a porozumiawszy się z IchMc pany senatory na insze punkta respons dac łaskawie JKMc obiecał[1].

Dnia X marca.

JKMć po obiedzie zasiadł czekając, azby JMc p. Wojewoda Kijowski[2] Nikiefora był odesłał, po ktorego JKMc trzykroc posyłał, aż potem nad samym wieczorem w rydwanie do zamku go przywieziono, przy nim dwai popowie i kilkanaście kozakow.

Lecz przywiezienie tego Greka posłowie przyczyną swą u JKMci uprzedzili, przyczyniając się, aby był publice sądzony (acz się bardzo długo niektorzy w kole opierali), ktorym odpowiedziano, że się posłowie nie mają wdawac w sądy JKMc., gdyż JKMć poczuwa się być w powinności swojej, wiedząc, co prawa pospolite opisały o takowych, ktorzy stoją na zdradzie Rzeczypospolitej. Jednak JKMc na przyczynę koła tamtego, aby się tem rychlej do spraw sejmowych skłaniali, tego Greczyna z łaski swej panskiej in senatu sądzic będzie raczył.

A tego dnia Greczyna z rozkazania JKMci deputaci do tego naznaczeni, jako JMc Pan Krakowski[3], Wojewodowie Krakowski[4], Poznanski[5], Sendomierski[6], Łęczycki[7], Braclawski[8], Wilenski[9] et caet. p. Hetman koronny[10] i polny[11], Marszałek koronny[12], et caet. wezwawszy przed się egzaminowali; na ktorego *instygator*[13] JKMci instygowac nie chciał, aż by był i pani, ktory te listy do Wołoch poniósł, i ktory tej sprawy najświadomszy będąc od JKsMci Wojewody Kijowskiego był wydany. Czego po żal gwałtem prokurator KsJMci bronić, ale jednak oni komisarze skazali tę sprawę do jutra odłożyc, a sami interim na pokoj dla dalszej informacyej szli do JKMci, radząc też zaraz czy onego Greczyna już w zamku zostawic, czy go znowu KsJMci odesłac. Z tym posłali do JKsMci p. Wojewody Kijowskiego, chce i go pro fide sua do swej gospody wziąć, a jutro go zaś stawić już nie pod

[1]) Kl. [illegible] respons [illegible]. [2]) Konstanty Ostrogski. [3]) Janusz Ostrogski. [4]) Mikołaj Firlej. [5]) Hieronim Gostomski. [6]) Jerzy Mniszech. [7]) Stanisław Mińsk. [8]) Janusz Zbaraski. [9]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [10]) Jan Zamoyski. [11]) Stanisław Żółkiewski. [12]) Mikołaj Zebrzydowski. [13]) [illegible] w RP.

arestem pieniężnym, ale pod poczciwością, uczynił to Książę JMć, ukazując prymasowi wiary swej uczciwość i miłość, wszakże jednak nazajutrz stawił go; był tedy zaś nazad do gospody książęcej ten to Greczyn odwieziony.

Dnia XI marca.

JKMć nie rychło zasiadł, dla tego expostulując z Książęciem JMcią a p. Wojewodą Kijowskim, aby pospołu z Daskalem i Janiego wydał przez prawnego postępku, czego Książę JMć nie uczynił.

Aż potym JKMć w radzie zasiadł, kazawszy Daskala przyzwać, który od KsJMci podług obietnice wczorajszej stawiony był przed sąd JKMci, na którego to Daskala *instygator*[1] JKMci instygował tym sposobem. Naprzód, że się czynił posłem od Synaj Baszy do wojska JKMci do Wołoch i w Wołoszech wszelkie szkody czynił, iż szpiegował państwa JKMci, iż do Turek przesyłał dawając, co się w Polszcze dzieje, jako to cztery listy jego w Szarogrodzie przez pana Chrząstowskiego, onego zamku Podstarościego, świadczą pojmane u Janiego tym kształtem: Jani w Szarogrodzie będąc u tego Podstarościego na obiedzie, był od niego pytany, gdzieby teraz jachał. Odpowiedział Jani: »iż jadę do Wołoch dla koni JMci p. Wojewodzie Kijowskiemu« — na co miał list JMci p. Wojewody ten to Jani, to jest listy wierzące. W tym dwaj bojarowie, którzy go z rozkazania Książęcia JMci prowadzić mieli, poradziwszy się, rzeką mu: »Wie cię diabeł, kędy nas prowadzisz«. Postrzegłszy tego Podstarości: »masz li listy?« — rzekł: — »nie mam«. Idą do tłomoka, ale tam znaleźli w płótno obszyty fascykuł listów, zapieczętowany pieczęcią Turecką, w którym fascykule były cztery listy. Pytają Janiego: »Masz pieniądze?« — »Mam« — »Wiele?« »Sto czerwonych złotych« — »Ale to mało« — »W Wołoszech u kupca wezmę więcej« — »A jako go zowią?« — »Nie wiem«. Z tych konjektur Janiego Podstaroś i pojmał, a listy Wojewodzie Wołoskiemu odesłał, rozumiejąc, że pilne były. Wojewoda przeczytawszy listy, odpisał, że szpieg, który mu też pierwej z Chocimia był uciekł, to jest ten to Daskal; o którym to Daskalu dowiedziawszy się o nim u Wołoszy, do JMci p. Wojewody Kijowskiego pisał, aby był jemu wydany, prosząc. Na co odpis był: mając go za najprzedniejszego wiary swej, iż tego uczynić nie mógł. Przystąpił potym instygator JKMci do czytania listów pojmanych, te contenta w sobie mające: pierwszy do Metropolity Andrianopolskiego, oznajmując, iż między psami Polskiemi teraz wielki

[1]) Niema w RP.

niezgoda strony Greckiej i Rzymskiej wiary a nie są potężni, radząc przeto dobrotliwemu Cesarzowi swemu, iżby teraz do tych psów Polskich przyścia swego czas miał; dołożywszy tego w tym liście, o tom pisał za wiadomością Daskala; toż i w drugich pisano. Drugi do Hierem siostry swej, oznajmując, że teraz do Moskwy jedzie, że już Cesarzowi upominki posłali, a obiecując się do św. Góry, nawróciwszy się, stawić; trzeci list do popa Andrianopolskiego, oznajmując, że się sam u tych psów Polskich tajemnie muszę chować, czwarty do Egiasza popa, oznajmując, że psi Polacy wiary naszej zakazują, przymewolając do swej, o co się Ruś z Polaki pobili i legło ich 20 tysięcy z obu stron. Przytoczył był do tego instygator mali acta z życia jego, co w Turczech z chrześciany za okrutenstwa czynił przedając je na galery; a iż Jani te listy nosił, przeto o wydanie jego domagał się.

Lecz Nikiefora prokurator naprzód wydania Janiego tak bronił, że nie jest u JKsMci aresztowany, że go też przez pozwu stawić nie może, gdyż tu JKsMc terminu niema; że Jani nic nie winien, gdyż mu te listy niejaka osoba Grecka w drodze z Amuratem kupcem Zamojskim do Moskwy jadącym odda*ła*[1]) a te listy miał był oddać w Wołoszech kupcowi, któren z Andrianopolu *był*[2]. Potym Nikiefora strony, iż życie jego do tego nic niema, jednak godność jego ukazował, jako w Wenecyej był kaznodzieją, jako w Padwi profesorem w Akademii był, iż on tu nie na szpiegi przyjachał, ale na pisanie Księcia JMci od nawyższego Patryarchy posłany, mając na to literas testimoniales, na ostatek brał sobie prokurator do porozumienia się ze stroną, prosząc aby te dowody na jego reum przetłomaczony były reo na to, żeby się sam z nim zas porozumiał.

Wszakże na te listy sam Nikiefor po włosku dosc eleganter opowiedział, fałszywe a zmyślone te listy być powiadając, żeby go chrześcianinem być i najbieglejszym w teologiej mając wielką naukę, przez 30 lat w niej się ćwicząc, tak okrutnemu poganinowi Turkowi nie życzyłoby tego[3], że on od Synaj Baszy prawdziwie był przyjachał, ważył i z nim o wielu rzeczach konferował.

To gdy mówił, zamówił się był JMc p. Hetman koronny, bacząc to Nikiefor, ruszył p. Hetmana za szata, mówiąc »słuchaj miłościwy panie«.

Teraz wszak tak było, kazano stronom ustąpić, a JMc pp. senatorowie wotowali, jesli przez pozwu powinien JMc p. Wojewoda Janiego wydać, a bo nie, wiele ich ukazowało prawo to być pospo-

[1]) W RF. oddane były. [2]) Niema w RI. [3]) [illegible] widocznie tekst popsuty.

lite, że przez pozwu wydany być nie może; drudzy e contra, że in maximis excessibus zawsze ma być ex nunc każdy sługa wydany, że JKMć sam obecnie będąc, autoritate sua to uczynić może kazać bez pozwu stanąć i na to odpowiadać, gdyż sam jest legislator et legum jak interpretator, tak też i ich executor.

Wyszedł dekret, aby sub poena honoris dla pewniejszej wiadomości dnia jutrzejszego Jani był przed sąd JKMci stawiony; potym Nikiefora hajduki obstąpili, który potym był w zamku także in honesta custodia zatrzymany w izbie jednej.

Tegoż *dnia*[1] u posłów kontrowersya była w izbie poselskiej w uniej dissentientes i przysłali do JKMci upominając się responsu na te petita, to jest strony Władyków Greckich, o konfederacyej.

Wniosło też to było województwo Mazowieckie, aby Nalewajko był stracony, z artykułów swych.

Przy cauzie tego Nikiefora niemal wszytko koło poselskie było.

PP posłowie obrali między sobą deputaty do spisowania konstytucyi, posławszy też JKMci, aby także deputaci z senatorskich wysadzeni do tegoż byli; co się tak stało i zasiedli w inszych pokojach; jednak Ewangielicy, Litwa, Ruś ea conditione zezwolili się na spisowanie konstytucyej, nie chcąc ich póty zawrzeć, ażby ich petitom dosyć *się*[2] stało.

Dnia XII marca.

JKMć in senatu zasiadł; tedy KsJMć Wojewoda Kijowski przez sługi swe Janiego stawił, prosząc Księcia JMci prokurator, aby KsJMć jako od aresztu [zaarestowanego u siebie Nikiefora mając pod pięćkroć sto tysięcy złotych, aby go był na sejm stawił], tak też i od dekretu wczorajszego za stawieniem obudwu był wolny; liberum tedy JKMć pronunciavit.

Za tym instigator wczorajszą accusacyą na Nikiefora retulował, przypominając chytrości Nikiefora, jako on od Sołtany matki Cesarza Tureckiego na szpiegach bywał, jako jej wielkie upominki przynosił, jako w Wołoszech za Arona Wojewody w wielkie długi Województwo Wołoskie podawał, jako te listy śmiał pisać i przesyłać je, jako śmiał do Polski wjeżdżać, ponieważ się za Patryarchę udawał, nie mając pozwolenia JKMci, ani opowiedziawszy się na granicach; instygował też i na Janiego, aby się od niego inkwizycya zaczęła.

Na to prokurator respondit używszy wczorajszych argumentów.

[1] Niema w RP. [2] Niema w RP.

a do tego też to przydał iż tych listow nie Nikiefor pisał, ale Pafnutius Metropolita, ktory do Moskwy, obieżdżając Ruskie cerkwie, jachał, o tych listach Nikiefor nie wiedział; iż on szkodliwego u Sołtany nic nie praktykował ale owszem chrześcianom był zawsze pomocnym i wszytkim chrześcijańskim posłom; iż on te poselstwa za prośbą Wołoszy odprawował i ich partes u Sułtany zawsze trzymał, na co listy Wołoskie ukazywał Nikiefor. Na ten paszport tego Janiego dał prokurator taką sprawę iż ten Jan do ubostwa w Wołoszech, szlachcicem tam będąc, przyszedłszy, udał się do Księcia JMci za podданego, ktorego Książę JMc mając tego z łaski Bożej dostatek, wioską go opatrzył, a iż jeszcze miał coś w Wołoszech, uprosił się ten to Jan u Księcia JMci i zaraz o dobrowolny list Księcia JM i uprosił, ktoremu Książę JMc nie odmówił gdyż to zwyczaj jest nie tylko sługom swoim, ale też i ludziom inszym na ich prośbę dawać się zwykło; do tego nie dano mu było na kupia koni wielu, ale na jednego to sto czerwonych złotych. W tym, jeżeli Jan śmiał się ważyć brać listy cudze a k temu bez wiadomości JKsMci, tedy pokażeli się co lub na Janiego lub na Nikiefora, nie tylko żeby ich Książę JMc miał bronić, ale i sam rigorem iuris na nich extendować będzie.

Potym sam Nikiefor po włosku prosił JKMc aby mu na spisku te artykuły podane były, jego językiem przełożone, żeby on mógł dać na nie respons.

Pytano Janiego, od kogo miał listy; respondit: »od Pafnucjusza który był na ten czas w Ostrogu przy Nikieforze i za zaleceniem tego listy od onego odebrał«. Kto wiedział o tym? Respondit: »Zgoła żaden o tym nie wiedział i nie mogę inaczej rzec, bych zaraz gardła miał postradać«.

Wstawszy JMć p. Hetman koronny rei maximum facinus w tym samym ukazał, że on do wojska JKMci od Synaj Baszy z temi kondycyami śmiał przyjachać czyniąc jakiś pokój ziemi Wołoskiej:

1º Aby z podawania Cesarza Tureckiego na państwo Wołoskie Wojewode przyjęli, jako przed tym Stefana za podaniem Cesarza Tureckiego Polacy byli przyjęli. 2º Aby Wojewoda Wołoski Turkowi przysięgał. 3º Aby syna swego abo brata jakiego Cesarzowi w zastawie dał. 4º Aby nietylko pomoc do potrzeby każdej sam Wojewoda dawał, ale też JKMc aby przeciw chrześcianom pomoc dawał; z ktorego poselstwa wielką indignitatem et intentionem mali propositi tego to Nikiefora ukazował.

Kazano stronie ustąpić, a w tym dano dekret, aby Nikiforowi te obiecta illius idiomate spisane były; i tak rebus non con-

clusis tego się dnia rozeszli, bo żadnych probabiles rationes tego zdradziectwa producere non valebant.

U posłów nic nie było, bo wszyscy huic actioni adfuere praesentes.

Dnia XIII marca.

JKMć causas civiles sądził. Posłowie na rożnych deputacyach byli, to na słuchaniu lidzby, to na spisowaniu konstytucyi, na wysłuchaniu posłów Inflanckich, a którzy w kole zostali, na respons petit swoich JKMci oczekiwali.

Potem za rozkazaniem JKMci do słuchania responsu na górę szli; na które JMć ks. Podkanclerzy imieniem JKMci tak odpowiedział:

1° Że wakancye już jedne są rozdane i drugie rozdawają.

2° Estoniej JKMć w tych trudnościach Szwedzkich dać nie może, aż uspokoiwszy państwo swoje dziedziczne.

3° Żołnierze zniesiem będą i z winnych sprawiedliwość.

4° Pactis conventis providebit satisfacere.

5° Relatio poselstwa Szwedzkiego ta jest, iż Karolus stryj JKMci w państwie dziedzicznem gubernacią okupował, z skarbowego srebra pieniądze bić każe, księstwo Finlandzkie odjął; a tak dla uspokojenia Królestwa dziedzicznego przymawiał się imieniem JKMci, aby tam odjechał, ukazując być nie rzecz nową Królom Polskim, mając państw więcej, do nich odjeżdżać.

W kole wiele ich z tego responsu kontenci nie byli. Ruś, Podolanin i szlachcic Polski dla nierozdania wakancyi, a iż na Litewskie petita nie było responsu, znowu sama Litwa szła prosić, aby z ich narodu był Biskup Wileński. Polacy za niemi, aby też w cale ich prawa zachowane były.

Respons more solito, na obie stronie obietnica ambigua.

Znaszali się posłowie z artykułami, a na które zgoda, to je spisować mieli, ale w niezgodzie i to nie doszło.

Tego dnia rano in senatu JMć p. Chodkiewicz[1] na Państwo Wileńskie przysięgał.

Dnia XIV marca.

U JKMci sądy; u posłów po ranu skarga od JMci p. Stadnickiego z Oziemle na rotę p. Zebrzydowskiego, która we wsi JMci p.

[1] Hieronim Janowicz Chodkiewicz, Wojewoda Mścisławski, prostuje to wiadomości Wolffa (Senatorowie i dygnitarze W. Ks. Litewskiego), który twierdzi, że ten już w r. 1595 był Kasztelanem Wileńskim (na podstawie [illegible] Jewłaszewskiego).

Stadnickiego bydeł nabrali i ludzi nasiekli. Tę skargę odesłali do pana Hetmana koronnego, który obiecał sprawiedliwość uczynić; o tę licencyą żołnierską była zamieszka w kole.

Modum do procesu namawiali, ale nie skończyli; Ruscy i Litewscy posłowie domawiali się praw i swobód swoich; Nikiefora sami deputaci egzaminowali i Janiego, którzy z Nalewajkiem pod ratusz byli posadzani.

Dnia XV marca.

JKMć causas criminales odprawował. Posłowie wnosili swe przyczyny za inszemi, u których od kupców Wrocławskich była skarga na poborce, którzy pogłowne i od woźnic wybierali. Druga skarga na Anspacha administratora Księstwa Pruskiego, który jak wierze katolickiej, jako też i w małżeństwie wielkie im oppressie czyni, pod gardłem appellacyej żadnej od siebie do JKMci nie dopuszczając; za tymi się koło przyczynić obiecało.

Dnia XVI marca.

JMć ks. Legat Arcybiskupów dwóch, Biskupy koronne i inszą radę JKMci częstował.

Dnia XVII marca.

JKMć sądził; pp. posłowie Polscy a Litewscy o Biskupstwo Wileńskie z sobą kontrowertowali

Był u posłów Starosta Trembowelski[1]), prosząc o przyczynę, aby Trembowlanom podatków opuszczono dla znędznienia żołnierskiego, a p. Starosta aby też potem z kwarty wytrącił; tego mu nie pozwolili.

Po ten czas p Mikołaj Kazimierski de libertate nobilis Poloni discurrował, która omnes nationes przenosi.

Przyszli byli do posłów od JKMci ksiądz Biskup Kujawski[2]) Płocki[3]), Wojewodowie Poznański[4]), Wileński[5]), Bracławski[6]), przyczyniając się, aby względem Króla Stefana brata księdza Kardynała Batorego, to jest Stefana Batorego, za indigenę przyjęli, o czem pp posłowie namawiać, a potem przez swe dać respons obiecali.

[1]) Jakób Pretnez Inducta Decretor. Castr Trembowl. a 1597. T. 311 fol. 1107 [2]) Hieronim Rozrażewski. [3]) Albert Baranowski [4]) Hieronim Gostomski. [5]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [6]) Janusz Zbaraski.

Dnia XVIII marca.

Posłowie na deputacyej byli u spisowania konstytucyi, a w kole samem poselskiem pp. deputaci. co pana Podskarbiego liczby słuchali, panom posłom rachunek jego referowali, a potem o obronę koronną czynili namowy

Dnia XIX marca.

W senacie JKMć sądy odprawował. Posłowie namawiali, jakoby forum cum spiritualibus mieć mogli Przyczyniali się do JKMci za JMcią p Andrzejem Zborowskim, Kasztelanem Bieckim, o opatrzenie; odnieśli obietnice. Litwa z Polaki o Biskupstwo Wileńskie ściera się racyami.

Deputaci na spisowaniu konstytucyi byli, tam spisawszy o pozwach zadwornych, znosząc je, o dyscyplinie żołnierskiej, aby w większej disciplinie była, o obieraniu posłów, aby pluralitas ważniejsza zostawała, a żołnierz aby się do nich nie mieszał

O konfederacyej gdy heretycy konstytucyą pisać chcieli księża Biskupi, Hetman koronny z inszemi deputaty poselskiemi, na to deputowani, przytem się oparli, o co między deputaty był rozruch, i w tem się rozeszli rebus non conclusis.

Dnia XX marca.

Causae civiles sądzone były; w kole deputaci poselskiego koła konstytucyi spisowanych relacyą czynili, których cały dzień poprawując, a o nie się kontendując, rozruch między niemi urósł; w tym się rozeszli nic nie sprawiwszy

Litewscy posłowie mając swe consilia o biskupstwo Wileńskie, aby go Polakowi nie dano, tylko ich Litwinowi, z Ich Mciami pany senatory Litewskiemi tego dnia u posłów nie byli

Dnia XXI marca.

JKMć tajemną radę miał, z której kilka senatorów do pp posłów posłał, napominając, żeby do zgody przystępowali, Rzeczypospolitej obronę bez omieszkania stanowiąc. Na co obiecali dać respons przez swoje.

U posłów rozne a wielkie rozmowy były w których nie mogąc się sami pogodzić dawali drudzy to medium, aby na to JKMci włożyli, do JKMci rozsądku uciekając się, zgodziło się na to koło poselskie, iż wszyscy z Marszałkiem swym iść mieli, jakoż szli

Od których p. Marszałek JKMć prosił, aby ich w tych różnych sentencyach rozstrzygnąć raczył, przypuszczając to na JKMci iudicium.

W tym ich kole poselskim część została, która też od siebie do JKMci p. Silnickiego[1]) wysłała, prosząc JKMci, aby ich sam pogodził, jednak dawszy im pierwej na ich petita dostateczną odpowiedź.

Ozwał się zatem p. Marszałek poselski: A toż Najaśniejszy M. Królu wizemat koła poselskiego, w którym jako w zwierciedle humory nasze WKMc snadnie baczyć możesz.

JKMć przez ks. Podkanclerzego respondit napominając, żeby prędko się zgadzali, gdyż nie są tanti gardła prywatnych osób, jako zdrowie Rzeczypospolitej, które gdyby na czem szwankować miało, wielkaby szkoda i żałość na koronę tę nastąpiły; przy tem dziękując tym posłom, którzy się arbitrio JKMci podali, na petita inszych obiecując dać jutro respons.

Do koła wróciwszy się pp. posłowie zgodzili się na to, jutro bez JKMci z samym tylko senatem tak o obronie, jako i o exorbitancyach simul et semel namawiając, z tym posłali do pp. senatorów, którzy na to zezwolili; a sami się też rozeszli, na rano jutro czas sobie dawszy.

Dnia XXII marca.

Aż o obiednich godzinach zeszli się pp senatorowie do miejsca senatorskiego pospołu i z kołem rycerskim, tam spólnie namawiali o obronie Rzeczypospolitej; na którą JMć ksiądz Arcybiskup Gnieźnieński[2], szlachecką obronę zgadzał się, to jest, aby był pomiar, ruszenie pospolite; o exorbitancyach i urazach koronnych tamże zaraz namawiali.

O konfederacyą z heretyki była wielka kontrowersya, który proces na tymże sejmie pp. Ewangielicy namówić chcieli, ciż wtoczyli skargę, że im w Lublinie ministra pojmano bez prawa żadnego.

Na co się ozwał JMć ks Kardynał Radziwiłł administrator biskupstwa Krakowskiego, powiadając, że ten minister był apostatą., ktorego ujrzawszy jako zdrajcę klasztornego i występnika, pojmano. Przytym perswadował zaraz pp Ewangielikom, aby do drugiego sejmu przyszłego namowę procesu zachowali; na czym tak stanęło, że zezwolili się wszyscy w ten czas na obronę tę, którą koło poselskie wyżej opisało

[1] Marcin Silnicki z Potoka, poseł ziemi Krakowskiej [2], Stanisław Karnkowski.

Czytano potym zterminowane niektore konstytucye, których potym zaraz poprawowano: o Księstwie Pruskiem, aby swojej powinności nie wykraczało, o zniesieniu takrocznych konstytucyi o clech, o porządnym obieraniu posłów etc.; jednak wielkie były wołania, gdy czytano one konstytucye, iż na żadną rzecz zezwolić nie chcieli; z tym tedy, nic nie namówiwszy, rozeszli sie.

To też tam było w tym kole, iż się p. Wojewoda Chełmiński[1] na ks. Biskupa Chełmińskiego[2]) skarzył, ukazując, że bez żadnego prawa kościoły, plebanie i ich prowenta w majętności Wojewody nie tylko odbiera, ale ani inszych kościołów ewangelickich ani szkół budować nie dopuszcza.

Na co w niebytności ks. Biskupa Chełmińskiego ozwał się ks. Biskup Łucki[3]), omawiając, iż ks. Biskup Chełmiński nic nie czyni privata authoritate, jeno co mu prawo ukazuje i czego mu sprawiedliwość sama i powinność zawołania jego dopomaga.

Dnia XXIII marca.

Na wczoraisze miejsce jak senator tak i poseł też JKMci zeszli się. Tam zgodzili się na to, aby ante omnia swoich województw privata petita przez województwa czytano; które Marszałek poselski diligenter spisawszy, szedł z niemi do JKMci i z senatory na wszytkie obiecując dać respons od JKMci dnia jutrzejszego; a potym się rozeszli wszyscy.

Dnia XXIV marca.

Ostatni dzień zawicie sejmu walnego generalnego kończył się, którego in pleno senatu na wczorajsze petita JKMc przez ks. Podkanclerzego pp. posłom respons dać raczył, uczyniwszy napominanie i prożbę od JKMci do posłów, aby co prędzej[4]) namowę o obronie czynili, a teraznicjszym responsem JKMci byli uspokojeni z responsu teraznicjszych niektórych petit, a drugie na sejm przyszły odkładając, a teraznicjszą responsyą nawet konstytucyami warować pozwalając.

Responsa na petita koronne.

1. Pozwy zadworne według konstytucyi anni 1588[5]) znaszają, także o młyny, sołtystwa, rudy etc.; kędy rewizya zaszła lub w Koronie, w Prusiech, w Mazowszu, w W. Ks. Litewskiem, do onego grodu, kędy dobra leżą, instygator JKMci ma pierwej pozywać, consensa appella-

[1] Mikołaj Działyński. [2] Piotr Tylicki. [3] Bernard Maciejowski. [4] W RP: „co prędkiej". [5] Vol. leg. II 204. Podniesienie pozwów, w RP. fałszywie: 1578.

tione na sejm; a gdzie rewizya nie zaszła, spokojne trzymane majętności być mają.

2. Cła według starego instruktarza w skarbie zastałego wybierają; kto e contra czyni, ad quodcunque officium potest citari.

3. Okazowanie tak w Koronie jako i W. Księstwie Litewskiem, ad principium Julii być ma na jeden dzień, pod warunkiem, trybunałowi zakazując mów i zamówek wszelakich.

4. Securitas zjazdom jako i sądom[1] tak się waruje, jako i sejmowa securitas.

5. Electio posłów ma być jako deputatów na trybunał.

6. A ruszenie pospolite aby jedne wici za dwoje wydane były.

7. Mieszkanie pp. senatorów przy dworze JKMci radbym widział, częścią dla sądzenia o sprawiedliwości ludzkiej, częścią dla spraw koronnych.

8. Mnica zła cudzoziemska ma być wywołana, cena czerwonych złotych talerów od pp. Podskarbich koronnych postanowiona, którą kupcy sine authoritate podnoszą.

9. Warta rzeka aby była navigabilis, jak posły, tak też i listy swe do Książąt JKMc posłać będzie raczył.

10. Leże żołnierskie w majętnościach szlacheckich bywać nie będą, jednak żywność do obozu wożąc, którą in instanti żołnierz płacić będzie, ac postanowienie de disciplina militari na wolą poselską JKMc podawał.

11. Pomiar i lustracyą na arbitrium poselskie.

12. Grody wieczne w Bieczu, w Sączu, w Belzie pozwalają się.

13. Konstytucye takroczne o ciech, sługach zbiegłych, abrogantur.

14. Żołnierz pod chorągwią będąc, do sejmików nie należy, gdy od chorągwie odjedzie, jako togatus aby do spraw Rzeczypospolitej przypuszczony był.

15. Terminy sejmikowe antiqua consuetudine pieczętarze rozpisują.

16. Trybunalistom a definitiva sententia gr. 15, ab interlocutoriis sententiis nic.

17. Komissye porządne nie będą wokowane in dubium.

18. Dla ograniczenia od Śląska, od Węgier, pisanie do Cesarza JKMc pośle, aby się podług konstytucyi Sigismundi Augusti ograniczyło.

19. Lustratio że nie wszędzie może być, tedy komisarze naznaczani będą.

20. Groszów bierania od piwnych beczek Krakowu na obronę

[1] W RP. zjazdom jako i sądowe.

miasta JKMć pozwolił; co tego za wydatek, p Staroście Krakowskiemu tego wysłuchać JKMć poruczy.

21. Na rewidowanie Liendaku komisarze będą, jeśli się tam jakie ubliżenie nie stało Rzeczypospolitej.

22. O mizonach[1] i o ich potomkach na arbitrium poselskie

23 Do Prus komisarze będą dla ograniczenia i wysłuchania krzywd księstwa Pruskiego, nie zatrudniając Rzeczypospolitej, jeno jako pacta służą

24. JKMć surrogatory dawać raczy, nie wykraczając z prawa pospolitego

25. Na skrócenie procesu prawnego JKMć pozwala.

26 Aby ustawy były wszędzie, o tym executionem namówić.

27 Żeby księża Opaci szlachecką młodość chowali, księża Biskupi obmyśliwać obiecują

28 Koce urzędnikom, nie trybunalistom; mają się dostawać, legem sumptuariam barzo potrzebną w recess.

29 Na obostrzenie legis homicidiariae JKMć pozwala.

30 Dług pp. Myszkowskim i p Sądeckiemu z teraźniejszych poborów ma być zapłacony

30 *(sic)* Forum cum spiritualibus tu się namówić nie może, jednak pp duchowni starają się o to, jakoby do Rzymu nie jeżdżąc, tu się sprawy kończyły

31 Na Podolu wiecznością dobra dawać będą, posławszy tam komisarze albo raczej rewizory do rewidowania, jak wielkie miejsca dla daniny ograniczyć mają

32 Cła Wołyńskie post mortem modernorum possesorum na obronę tamtecznych zamków obrócone będą

33 Inkorporacyą młynów Brzeskich zakonników JKMć pozwala.

34 Na prośbę części Litewskich, Przemyskich, Wołynskich, Halickich posłów, aby poddani świętami Ruskiemi robót panom swym nie gubili, kalendarz nowy trzymany będzie

35. Podymne na Wołyniu, teraźniejsze ich retenta JKMć Kijowczanom i Wołyncom odpuszcza, od tego czasu aby płacili.

36 Na rozgraniczenie województwa Podolskiego i W Ks Litewskiego rewizorowie będą

37. Rewizory do zamków pobudowanych JKMć naznacza, pp Starostom wydatek nagrodzi

[1] Inaczej zwane też założnica; ten punkt w drugim poniże wydrukowanym dyaryuszu brzmi (18): De bonis et successoribus post eos, qui vitam coniugalem extra sacramentum matrimonii duxerunt, constitutio ad arbitrium nuntiorum datur. Słowa »mizony« nie zna Linde

38. Jako za Nikieforem prosili, aby był publice sądzony, tak i teraz publice JKMć chce go osadzić.

39. Kamieniec opatrzą, dadząli pobór.

40 Na rozgraniczenie województw: Podolskiego, Brześciańskiego, Belskiego z Wołyńskiem komisarze JKMć naznaczy.

41. Drzewa do budowania kancelaryej Czerskiej grodzkiej dać.

42 Do rozgraniczenia dóbr szlacheckich między Królewskiemi, tak w Koronie jako Wołyniu, w Prusiech, komisarze będą, przy których w Polszcze Podkomorzy, w Prusiech Ławnik ma bywać

43 Executio w województwach Pruskich finitur, także nie mają być pozywani o dobra dziedziczne.

44 Kaduki w Prusiech i w Polszcze nie mają być sądzone post curiam

45 Pacta conventa Polaki i Prusaki wcale zachować. Kraków, Lubowlą z poboru, będzieli, opatrzyć.

46 Bezpieczeństwo miast po wszytkiej Koronie mieszczanie opatrywać będą.

47 JKMć, aby był Stephan Bathory, także i Liepszyni, za indigenę przyjęty, przyczyniał się

48 Sól Ruska Wielkopolaków dochodzić będzie.

49 Województwu Mazowieckiemu konstytucyej o pozwach zadwornych JKMć pozwala.

50. Do spraw Inflantskich i do namówienia praw im deputaci wysadzeni będą

51. Roki Lubelskie według postanowienia terrigenatów JKMć przekłada.

52. Retenta Wielkopolskie JKMć wdzięcznie przyjmuje

53 Pactis conventis fiet dosyć

1 Estoniej za takim rozerwaniem spraw Szwedzkich na ten czas JKMć przyłączyć nie może, gdyż by tą sprawą JKMć rzeczy swe barziej zatrudnił, niż uspokoił Jednak jako antecessorowie JKMci gardła, krew i zdrowie swoje dla Rzpltej stawiali tak też i teraz JKMci trudnego i milego nic niema, czegoby dla dobra korony tej uczynić nie miał, i owszem krew swoję dla całości korony tej i Rzeczypospolitej ofiaruje, i dla sławy Królestwa tego tak i swego własnego kosztów, swoich państw nakładów i nic swego zgoła dla całości Rzeczypospolitej żałować nie będzie, za czym też uspokoiwszy Królestwo swoie ojczyste, pewna rzecz, że podług pakt Estonią przywrócić będzie raczył

2 Classim rebus militaribus bene constitutam ac instructam suppeditabit, kiedy będzie potrzeba Koronie i Wielkiemu księstwu Litewskiemu

3. Tormenta bellica na każdą potrzebę suis sumptibus JKMc prowadzić poruczy.

4. Dług, który był August Ojcu JKMci winien, ex nunc JKMc koronie darować raczy.

5. Tormenta bellica w Moskwie pobrane JKMć wrócił i są in possessione.

6. Pięć zamków budownych JKMc będzie budować, podług arbitrium korony, na którychby szlakach być miały

7 Peregrinów mema na swym dworze, okrom kilku sekretarzów Szwedzkich

8 Custodiam personae suae ex indigenis habet.

9. Zapłata pewna, która się stać miała, stanie się, acz się już nieco pewnym ludziom zapłaciło

10. Konfederacyej czyni dosyć, pacem tuetur inter dissidentes de religione; że się WMcie na proces nie zgodzili, nie JKMcią, ale stanami koronnemi stało się

11 Długi pp. Tęczyńskim są zapłacone i p Wojewodzie Sandomierskiemu [1] będą

12. Jura omnia servat illaesa

Odprawiwszy JMc ks. Podkanclerzy responsa na postulata koronne, JMc p. Kanclerz W. ks Litewskiego [2] na postulata Litewskie respons imieniem JKMci p. posłom Litewskim daje:

1 Dobra królewskie zastawne z poborów wykupić JKMc dopuszcza, okrom niektórych dóbr.

2. Okazowanie w powieciech na czas, który sobie obiorą.

3 Pozwy zadworne, prawu Litewskiemu przeciwne, JKMć znosi.

4 Do rozgraniczenia pewnych województw komisarze będą

5 Wolne nawigacye po rzekach aby były, starac się JKMć będzie.

6 Wolnośc od ceł na rewizyą Podskarbich JKMć poda.

7 Według dawnego zwyczaju wolny wrąb w lasach Królewskich pozwala

8 Zalewki stawami Królewskiemi dóbr szlacheckich przez rewizory będą rewidowane

9 Privilegia miast na jarmarki inter statuta Regni nie mają byc wpisowane.

10 Na drogę posłom jadącym, podług staro*zytnego* [3] prawa pp. senatorowie składać się nie mają, gdyż sami też jadą, ale tylko stan sam rycerski

[1]) Jerzy Mniszech [2] Lew Sapieha. [3]) W RP starożytnego

11[4]) Płacić żołnierzowi z poboru

Po tych responsach jeszcze poseł kontent nie będąc tamże w senacie kontrowersye toczył, aż potym dla porozumienia szli do swego miejsca, kędy zaraz de indigenatu mówiąc Stefana Batorego, częśc za indigenę przyjąc nie chciała, a część chciała.

Potym do pomiaru deputaty obierali, po ubraniu ich ks. Pstrokoński, Regent kancelaryej mniejszej, pewne konstytucye czytać począł, jeśliby się wszyscy na nie już zgodzić mieli i chcieli. Na pomiar Bracławskie województwo nie pozwalało, ukazując się być wolnemi od tego; druga okazowanie na dzień jeden; tu posłowie rozróżnieni jedni po święciech, drudzy w województwach i to na dwa dni proszący na to nie zezwalali, według praw swoich wolnemi od tego będąc.

Po czytaniu tych konstytucyi, nie mogąc się ni na co zgodzić, dla prędszej namowy szli do senatu; tam wolą acz nie wszytkich Marszałek poselski JKMci oznajmił, to jest na pomiar do obrony, na pozwy zadworne, na obieranie porządne posłów, na okazowanie, na które Mazowszanie zezwalają, na wykupienie dóbr zastawnych, na obostrzenie konstytucyej 1591 o żołnierzu, na płacenie żołnierzowi z kwarty, z reszt, z duple; na pobor, ale nie wszyscy, na indigenatum Batorego wszyscy bez województw Krakowskiego a Sędomierskiego; pomiar W. księstwa Litewskiego w recess; nie kontentowanie responsu posłow Ruskich o Władyki.

Po skończeniu mowy p. Marszałka p. Lasocki obmawiając się, co miał w poselskim kole poswarek z p. Gostomskim ozwał się p. Wojewoda Poznański, z którym tamże in praesentia Regis dobrzee sobie słowami podsiekli.

Pan Marszałek potym poselski puścił przez województwa, któreby chciały dac pobór; były rożne sentencye jedni brali do braciej, tych mało, ze trzy województwa postępowały, trzeci byli, a tych więtsza częśc, co nie zezwalali nań.

Za tym ks. Arcybiskup Gnieźnieński[5]) strofował posły, iż oni nad propozycyą JKMci, którema materyą sejmow dawac należy, a nie posłom, insze rzeczy wnoszą; napominał, aby obronę obmyśliwali, pericula ukazując od Maksymiliana, od Turka, Tatarzyna, Moskwicina; przydał to, że się do braciej odwoływać nie mają, gdyż im tego nie rozkazowali, mówiąc: gdyby mi to sługa uczynił, wiedząc myśl moję, a nie uczyniłby tego, co mu ja poruczył, karałbych go na gardle. Rzekł też

[4]) W RP. fałszywie 1124. [5]) Stanisław Karnkowski.

posłom, że oni poddane z Królem wadzą, gdy nie czynią, co bracia każą; na ostatek admonicyą uczynił do posłów, aby honorarent Regem, spraw nie rozrywali, obronę ojczyznie namawiali.

Pan Urowiecki[1]) Starosta Chełmski wielką inwektywę uczynił na niektóre posły Maksymilianiste, ukazując, że oni otuchę jaką czując sejm rozrywają dla tego; przypomniawszy to, jakoby się Maksymilian do Polski miał gotować i jako tu miał być zimie, gdyby było wojsko jego w Węgrzech nie szwankowało i dalej mówiąc: kiedyby nie mieli, kto ich cieszy, tedyby tych buntów nie było; ale Maksymilian ma lud pod swoim regimentem, kładzie wojska swe na granicach koronnych; za tym ofiarował się i z temi, którzy poboru chcą, i z cnót i wiary ich JKMc po nich dozna.

Już było w ten czas do senatu świece przyniesiono, pp. posłowie nie przy świecach stanowić *nie*[2]) chcieli, zrzucając swoje niektóre petita, którym się w responsie JKMci nie dosyć stało

W ten czas Sekretarz JKMci[3]) od Litwy (która przez kilka dni nie mówiła, ani w kole bywała, dla Biskupa Wileńskiego nie chcąc ni do czego przystępować) opowiadał, że gdzie im Polak na to biskupstwo dany będzie, senatorem jemu nie być powiadając, napominając Pieczętarzów W. Ks. Litewskiego od braciej swych, aby bez nich listów żadnych na biskupstwo Polakowi nie pieczętowali; podał potym od posłów Litewskich p. Kanclerzowi Ks. Litewskiego protestacyą, gdzieby im Polak był dany, do niczego nie będąc gotowi, ani też *chcąc*[4]) przystępować. Litwa do obrony podatkowej nie przystępowała, ale gdzie będzie ugoda wszech, tedy żołnierza *sa*[5]), swe pieniądze i swym Hetmanem wyprawić obiecali.

Skłonił się senat do JKMci, a w tym każdy poseł z swym senatorem porozumiał się.

Po onej konsultacyi imieniem JKMci ks. Podkanclerzy[6]) posły do prędkiej zgody napominał, toż od pp. senatorów p. Wojewoda Krakowski[7]) uczynił. Lecz im to nic nie pomogło, przecię posłowie ani wtenczas przy świeczkach sejmu zamykać, ani do namówionych rzeczy przystępować chcieli

Bacząc, że się nic nie sprawiwszy posłowie rozejść mieli, wstał p. Marszałek koronny[8]), uczyniwszy przemowę sprawiedliwości pańskiej, jako złe miłuje, a dobre karze, Pisarzowi ziemskiemu Warszawskiemu części odsądzone tamże in senatu publikować kazał:

[1]) Marcin Urowiecki. [2]) Niema w RP. [3]) Hieronim Wołowicz. [4]) W RP: nie chcieć. [5]) Niema w RP. [6]) Jan Tarnowski. [7]) Mikołaj Firlej. [8]) Mikołaj Zebrzydowski.

i mianował ich 11, a dwunasty p. Buwitya z Litwy, którego pan Pisarz W. Ks. Litewskiego[1]) publikował.

A gdy już ze cztery godziny w noc było, imieniem JKMci prosił ks. Podkanclerzy, aby do jutra konkluzyą dzisiejszą odłożyli, czego wiele ich nie pozwalając, wystąpili na plac, chcąc JKMć żegnać; ale JKMć w tym wstał do jutra odłożywszy.

Ale posłowie okrzyk uczynili, opowiedziawszy się, że do jutra czekać nie będą; jakoż i tak się stało, że się z większej części posłów rozjechało w niezgodzie, a bez pewnego postanowienia koniec temu sejmowi uczynili. A ten ci to był ostatni dzień sejmowy.

Dnia XXV marca.

Legat Papieski ks. Kajetan JKMć żegnał, także i Królową JMć oboje, na pokoju cicho długo z obiema rozmawiając.

Acz dnia wczorajszego pp. posłowie do dzisiejszej konkluzyej sejmowej nie odkładali dnia, jednak JKMć do kończenia sejmu w radzie zasiadł był, ale w ten czas nie było nic, bo się posłowie już byli rozjechali niemal wszyscy, okrom tego, że naprzód posłowie żołnierscy JKMć prosili o zapłatę, ofiarując się JKMci na wszelką posługę być gotowemi, krwi, zdrowia i majętności swych nie lutując. Przyczyniał się za niemi pan Hetman koronny, ukazując ich zasługi, gotowość ich podług rozkazania JKMci tak przeciw domowemu jako i postronnemu nieprzyjacielowi.

W tym od posłów (których było z Marszałkiem dość niewiele do JKMci przyszło) p. Urowiecki ozwał się, prosząc o list do braciej, że on chciał dobrego Rzpltej, nie tak jako insi, którzy coś prywatnego a niedobrego wnosząc, Rzpltej ratować nie chcieli.

Respons JKMci przez ks. Podkanclerzego posłom żołnierskim taki był dany, obiecując im zapłatę, mając nadzieję w pp. posłach, że jeszcze obronę dziś namówią, sin secus, że JKMć z inszej miary zapłatę im obmyśliwać będzie.

Ksiądz Biskup Przemyski[2]) ozwał się, że duchowieństwo JKMć, także i bona regalia *ma*[3], z których ukazując obronę JKMci, choćby i posłowie nie pozwolili, sam się do tego przyłożyć obiecując, rzekszy do tego: A tak będzie WKMć miał obronę od nas sług i wiernych poddanych, a potym tym, którzy ojczyznę odbiegają, nie ave quidem dixeris.

Potym pan Podsędek Sędomierski[4] na wczorajszą mowę

[1]) Eliasz Pielgrzymowski. [2] Wawrzyniec Gosłicki. [3] W RP [illegible]. [4] Marcin Suchtajowski.

p. Urowieckiego tamże przed JKMcią czynił obmowę, dość ostrze mówiąc, przypominając i to, aby się bracia jego posłami drugiemi, którzy to czynią, co w poruczeniu od braciej mają, do JKMci kto inszy przysługował

A gdy się już na żadną rzecz pozostali posłowie zgodzić nie mogli, dany był JKMci dość żałosny respons przez ks. Podkanclerzego: żałosne skończenie sejmu pod tak wielkiemi, trudnemi a niebezpiecznemi Rzeczypospolitej czasy upatrując, opowiedał to że się nie z niedbalstwa JKMci, ale za czyjąś inszą radą stało; wtoczył też i prośbę od JKMci i napomnienie pp posłów pozostałych, aby oni byli braciej swej świadkami pilności JKMci i żeby ten amor ojczyzny naszej, który ma JKMć, tak na sejmikach jako i na ziezdziech i privatim braciej swej czynili wiadomym. Na ostatek ofiarował, że JKMć nie odbieży korony, i owszem to czyni, co prawemu ojcowi poddanych swych czynić przynależy, zdrowie swe pańskie i majętności ukazując bydź JKMci dla całości Królestwa tego gotowe [1]

Na koniec żegnał p Marszałek poselski in hunc sensum. Najpierwiej żale koła poselskiego wiele wyliczał, z niezgody sejmu tego cieszył za tym JKMć, iż to jest omen JKMci przed jaką szczęśliwą, przyszłą sprawą, zasmucenie od Boga poniekąd odnosić; cieszył i koronę szczęśliwym panowaniem JKMci i pobożność jego zalecał i wysławiał, ofiarując się braciej swej oznajmić prace i trudy JKMci, które dla całości ojczyzny podejmuje, zalecał pozostałe posły i ich ojczyzny prawdziwą miłosć, drugich, co rozerwali sejm, e contra Prosił o rychły sejm, obiecując, że bracia za takową wiadomością pilnego JKMci starania do wszytkiego się skłonią; dziękował od koła poselskiego pp. Hetmanom za ich sławne Rzpltej, a wielkie posługi.

Każdy z osobna z pp. Hetmanów oddziękował, ofiarując się, do więtszych posług Rzeczypospolitej, gotowi będąc gardła, krew swą wylać tak dla dobra Rzeczypospolitej, jako i dla JKMci dostojeństwa

Odwitawszy reszta posłów JKMc, z wielkim żalem senatu, korony i JKMci samego, wszyscy, nic nie sprawiwszy na tym sejmie, rozjechali się.

Koniec opisania sejmowego.

Dnia XXVIII marca.

JKMc z pozostałemi pp senatorami, między któremi byli księża Biskupi: Kujawski [2], Łucki [3], Płocki [4], Przemyski [5], Wojewodowie. Kra-

[1] W RP. po »gotowe« jest jeszcze »będąc sadzić«. [2] Hieronim Rozrażewski [3] Bernard Maciejowski [4] Albert Baranowski [5] Wawrzyniec Goślicki

kowski [1], Bracławski [2], Pomorski [3], Sędomierski [4] et caet., p. Hetman koronny [5] i polny [6], p. Kanclerz W. Ks. Litewskiego [7], ks. Podkanclerzy [8]. Nikiefora sądził i Janiego.

Instygator na Nikiefora wyżej pomienione ekscessy inferował: że takie listy ważył się poganinowi przesyłać, że temu Janiemu do Wołoch jadącemu Pafnuciusa zalecał, wiedząc o tak niedobrych jego postępkach, że z Sułtaną matką Cesarza Tureckiego miał porozumienie, o zgubie chrześcianów traktując, że od niej na szpiegach bywał, że się posłem do wojska JKMci od Baszy czynił, że z Cesarzem Tureckim praktykował o Hospodara na ten czas ziemie Wołoskiej, aby tam inszy Hospodar z podawania Cesarza Tureckiego na tym hospodarstwie był zasiadł; że do Polski bez opowiedzenia na granicach przyjachał i tu takcye między poddanemi JKMci czynił na synodach, udając się najwyższym Metropolitem, nie będąc według kościoła Greckiego porządnie sacris initiatus, mając tylko primam tonsuram, iż wszytkie obrzędy kościoła Greckiego odprawował, czego się sam przed examinatorami JKMci przyznał; iż żywot swój nie bogobojnie sprawował, obżarstwem, variis carnalibus peccatis cum utroque sexu excedendo, kochając się przytym w pacholę m., iż Wołoszą w długi wielkie wprawił, iż upominki matce Cesarza Tureckiego odnosił, i inszych barzo wiele racyi używając. Na Janiego: iż ten te listy śmiał brać od nich, iż ich taił, gdy był pytany, jeżeliby nie miał listow jakich, toż mówiąc co i pierwej nań dowodził i to nan inferując, iż się do tego przed examinatorami JKMci wyznał, że on listy nosił, wziąwszy je od Pafnucyusza za zaleceniem Daskałowym, nie wiedząc Daskał, coby było w tychto liściech, które miał był oddac w Wołoszech kupcom do Andrianopola.

Prokurator ich bronił: naprzód Daskała, z tych racyi, co i wyżej są, że on tych listów ani pisał, ani Janiemu oddawał, ale Pafnucyusz Metropolit, towarzysz jego, który na wizytowanie cerkiew do Moskwy jachał; nie praktykował z Sułtaną na zgubę chrześcijaństwa, ale im owszem zawsze pomagał, że był legatem do pana Hetmana od Baszy posłany i samże z niego p. Hetman koronny był kontent, że miał listy wierzące najwyższego swego Metropolite Konstantynopolskiego, iż był posłany od niego na pisanie JKsMci p. Wojewody Kijowskiego [9] do synodu Brzeskiego, nie dla żadnych fakcyi, ale uspokoiwając i uznawając artykuły ludzi wiary Greckiej; a co nie miał omnes ordines, ale miał licentiam od Metropolity ad obeunda omnia sacrificia, gdy go w ten

[1] Mikołaj Firlej. [2] Janusz Zbaraski. [3] Ludwik Mortęski. [4] Jerzy Mniszech. [5] Jan Zamoyski. [6] Stanisław Żółkiewski. [7] Lew Sapieha. [8] Jan Tarnowski. [9] Konstanty Ostrogski.

czas do Polski posyłał; nieskromne jego życie do tej sprawy nic nieina, jeśliby tak było; iż nigdy szpiegiem nie był, ani w długi ziemią Wołoską zawodził, ale owszem im u Sułtany pomagał, gdy potrzeba była. A na Janiego niewinność jego być ukazywał, że mu dano listy, w których on nie wiedział co było.

Po tych kontrowersyach przyszli Wołoscy posłowie, instygując na Nikiefora, że on im szkody wielkie w ludziech i w skarbie poczynił, że u nich szpiegował z inszemi szpiegami od Sułtany posłanymi, których czterech doznawszy, wyznali na mękach, iż jest jeszcze piąty Daskal, który zaraz był z niemi wyszedł; onych stracono, a tego dostawszy, wsadzono, i tamże z więzienia uciekł; iż się czynił posłem od nich do Baszy, nie mając tego zlecenia od stanów Wołoskich.

Daskal per interpretem respondit: poselstwo za ich wiadomością czynił, używany do tego będąc, na co podpisy pewnych panów Wołoskich ukazował: które Wołosza uznawała, ale nie kładąc ich za przednie obywatele; także drugi list samego Hieremiego, kędy go wzywał, aby go z Baszą bez rozlewania krwie ludzkiej pojednał; iż nigdy między temi szpiegi nie był, ani się to ich testamentem pokaże, ale wolnie jachał, jako przedni w wierze Greckiej będąc od najwyższego Metropolity posłany; a że z nienawiści był pojmany i wsadzony nie będąc winien, mając się pilnie na synod Brzeski stawić według wezwania, z tego więzienia uszedł i tam mieszkał, szkód żadnych ani w ludziech, ani w skarbie Wołoskim penitus nie czynił.

Stawił potem p. Hetman koronny mieszczanina owego Ormianina (na którego Jani powiadał, iż by z nim był miał ten to Greczyn jachać do Moskwy, któryby mu te listy był miał oddać) i kazał mu się sprawować przed JKMcią, dając go zaraz pod kaźń JKMci, jeśliby się był winnym znalazł; powiedział ten Ormianin, iż jani był już do Moskwy odjachał, a tych listów potym dosłano, a że z nią żaden nie jachał.

Facta exageratione p. Hetman na Daskala, jego apertum facinus i fraudem ukazować począł, simul et poenam excessus, tak Janiego, jako i Daskala, przywodząc i tę instygacyę posłów Wołoskich, życie jego swawolne, praktyki i szkodliwe od Baszy poselstwo.

Ustąpili strony, a senat wotuje. W tych sentencyach troja oppressio była urosła. Jedni, aby podług teraźniejszych dowodów i skarg Wołoskich ex nunc torturis primo uterque był examinowany, a potym na gardle wedle prawa karani byli, any za odłożeniem tego listy Cesarza Tureckiego, gdyż takie praktyki i upominki odnosił, nie zaszły o wypuszczenie, aby się praktykanci insi uskromili, aby się więcej praktyków doszło po tychże samych, aby Hospodarowi Wołoskiemu

sprawiedliwość się z nich uczyniła, za ukazaniem tak wielkich dowodów; a tej opiniej było ich niemało i nie rychło od niej chcieli odstąpić. Drudzy, aby był in honesta custodia zachowany, a tymczasem starając się o Pafnucyusza, który te listy pisał i ten autorem będąc, więcej może wiedzieć niż ci, żeby za tak skwapliwą exekucyą przyjaźń Turecka, gdy się tam teraz poseł posyła, nie naruszyła. Trzeci, aby będąc trochę pociągnieni, byli tak długo zachowani, pókiby tego testamentu tych inszych szpiegów straconych od nich Daskale powołanego, tu z Wołoch nie przynieśli authentice, który posłowie Wołoscy obiecali authentice i rychle odesłać.

Dekret JKMci był takowy: na wtórych i na trzecich zgadzając się sentencyą, okrom tego, aby samym więzieniem, a nie torturis, aż do ujrzenia testamentu i dostania Pafnuciusza karani byli.

Po skończeniu kontrowersyej tej, Nikiefora na Malborski zamek odesłano do więzienia, a Janiego w Warszawie pod ratusz wsadzono; którym tuszono aż do drugiego sejmu być w więzieniu.

CHRONOLOGIA COMITIORUM REGNI POLONIAE ANNO MDXCVII VARSOVIAE CELEBRATORUM.

Illustrissimo et Magnifico Hyeronimo Gostomski de Lezenice Palatino Posnaniensi, Capitaneo Sendomiriensi, Sredensi etc. Domino Suo Amplissimo[1].

Gostomski proavis orte potentibus
O et praecipuum suave decus meum:
Sunt, quos Tartarico flumina sanguine
Infecisse iuvat, sicque fero suum
Nomen Marte solent tollere in aethera;
Sunt, quos Calliope cum Polihymnia
Diis miscent superis; sunt et honoribus
Qui sacris feriunt lucida sidera.
Te Mars cura Rei summaque publicae
Dum mundi dominos evehit ad Deos,
Quo Brutos superas denique Scaevolas,
Juste gesta tibi consecro publica,
Strinxi Tullianis quae breviter notis
Tales (ut referunt) talia nam decent.

Quod universum incipienti opus apprime est necessarium, ut typum speciemque illius rei, quam in lucem editurus est, animo comprehendat, id mihi praesentem comitiorum progressum describere incipienti deesse, nemo est, qui non videat. Nam licet non ignarus sim, quae materia, quae personae, quis ordo futurus huius sit conventus, tamen illud ipsum, quod rem constituit, forma, finis atque scopus comitiorum me latet. Quotus enim quisque numero hic est Varsaviae, qui vel sua divinatione atque augurio, vel subtili etiam ratiocinatione atque discursu consequatur, qualem et quem hic omnium ordinum confluxus sit effec-

1) W tytule dodano: «Calci operis adjecta: 1. Legatio Regis Hispaniarum. 2. Legatio Regis Poloniae in Sueciam. 3. Postulata Caroli. 4. Litterae Sigismundi Regis (Starego) ad Romanos Pontifices». Z tych dodatków Nr 1 już wydrukowano powyżej str. 10–14, dwa następne pomieszczamy w «Dodatkach», ostatni zaś opuszczamy.

tum sortiturus? Quo ergo vitio nunc ante comitia laboro, eiusdem si hoc opus post comitia mihi aggrediendum esset, me expertem fore sentio; tunc enim typum speciemque rei iam gestae post rem gestam cernere est non difficile, quam ante gestam impossibile.

Hinc accidit, quod dispositionem partitionemque universalem comitiorum ex rei natura petitam atque desumptam, quae necessario in fronte huius negotii mihi collocanda erat, praeterire necessario cogar. Cum tamen alia dispositio ex rei essentia, alia ex accidentibus emergat, ne videatur hoc opus scoparum speciem referre dissolutarum, utendum erit nobis posteriore, cum prima et praecipua non liceat. Chronologum itaque me in hoc opere futurum, non autem historiographum profiteor, et eam in tempora, cum in res non licuit, rem ipsam partior.

Sex iuxta praescriptum legis septimanarum spatio tanquam certis limitibus atque cancellis comitia huius Regni comprehenduntur, quos ultra citraque terminos illa protrahi contrahique in more non est positum. Quod ergo septimanis conventus celebratur, tot partes huic nostro operi assignavi, atque in hebdomadas totum hoc opus partitus sum.

Dispositio Comitiorum

Sed iam ad ea, quae prima septimana[1] gesta sunt, mentis aciem convertamus. Personarum in conventu de periculis salutem patriae vel in toto vel in parte convellentibus sedulo inter se consulentium triplex repetitur ordo, primumque sibi vendicat Rex, penes quem summa emminentia, secundum senatus, penes quem summa autoritas, tertium nuntii terrestres, inde sic nuncupati, quod omnium Regni huius terrarum per Regis legatos, quid in hoc et alio atque alio periculo, facto opus sit, consultarum varia consilia ad conventum defferunt et ex illis optimum patriaeque saluberrimum Regi et senatoribus, in quo iidem acquiescunt, denuntiant, penes quos summa est potestas. Hi quoniam non prius instituto manum admovent operi, donec rectorem gubernatoremque, Marsalcum vulgo dictum, ex nuntiis Palatinatuum primariarumque Regni civitatum velut ex floribus suae coronae eleganti ordine consertae, virum aliquem spectatae virtutis atque industriae, praeficiant, ideo huic antiquitus receptae consuetudini praesentes nuntij insistentes prima die comitiorum electioni huius primatis sui incumbunt, scientes id sibi debere primum negotii dari. Qui autem ne latum unguem a legum tramite discedere ex officio suo tenentur, iidem cum satis exploratum haberent, nunc ex Maiore Polonia, nunc ex Lithuania, nunc ex Minore Polonia alternatim vicissimque Marsalcos creari,

Marsalci nuntiorum electio

[1] Dnie od 10 lutego poniedziałek do 16 lutego niedziela.

atque superioribus comitiis Lithuanus [1]) Marsalci officio functus sit singulari quadam et raro antea usitato consensu atque applausu ex Minore Polonia veteranum equitem, nuntii munus duodeviginti vicibus praeclare obeuntem, Petrum Miskowski Capitaneum Oświeczimensem Marsalcum renuntiant [2]). Cui satis consulto et satis ex dignitate praesentis actus hoc sui consessus regimen detulerunt, cum in eo viro, si prudentiam spectes, plurimum dexteritatis, si humanitatem, plurimum benevolentiae, si affabilitatem, plurimum leporis iucundo sale conditi, si omnium rerum usum, plurimum experientiae, hic tantum, qui talpa magis oculis captus est hucusque non comperiebat

Post electionem Marsalci exorta est de Russiae nuntiis satis prolixa contentio, quae primae septimanae tempus providendae saluti integritatique Rpcae consecratum totum inique sumpsit. Etenim Visniciae in conventiculo, cum multi munus legationis ambirent, neque inde plures quam seni ad comitia nuntii mittantur, in duas ibi propterea coronas equites distracti fuerant Quarum una in loco solito, ubi legatus Regiam propositionem aperuit, ubi ad eandem responsum accepit, ubi ante divisionem totus Palatinatus Russiae in unum Marsalcum consenserat, sex nuntios elegit, inter quos principatum obtinet Droiowski [3]) Capitaneus Praemisliensis; altera vero priori coronae omnia referens contraria, cum diversis articulis totidem nuntios quot prior, Stadniciis [4]) inter eos eminentibus, ad comitia expedivit legitimitatem sibi protestatione quadam, subcriptionibus collectaneorum equitum referta, volens conciliare, quo maior corona liberarum oppressionis sententiarum insimulatur.

Controversio de nuntiis Visniciensibus

Et ita ex duplici electione duplices nuntii, cum de loco inter se acerrimis altercationibus digladiarentur, neque invicem cedere sibi vellent, ad varias disceptationes nuntiis terrarum ansam praebuerunt ex his alii fuerunt, qui prioribus palmam tribuebant, alii, qui eosdem expungendo posterioribus suffragabantur, alii, qui ex duodenis senos conflare potiores conati sunt

Rex interea nunc per internuntios, nunc per ipsos etiam senatores stimulabat nuntiorum ordinem, ut talium turbarum signiferis (quos et de nomine [5]), recensuit capitaque posterioris coronae nuncupa-

[1]) Krzysztof Dorohostajski por. Dyaryusz Sejmu 1596 r., T. Nar. I. 96 str. 34? tam podano nazwisko Dorohostajskiego bez imienia. Bielski, Dalszy ciąg kroniki pol., Warszawa 1851, str. 206 mówi: Krzysztof D. z domu Monwidów. Natomiast Niesiecki fałszywie wymienia Piotra Myszkowskiego jako Marszałka sejmu w r. 1596.

[2]) Por. powyżej str. 4. [3]) Jan Tomasz Drohojowski. [4]) Stanisław z Łańcuta i Stanisław z Orzemle. [5]) Por. powyżej str. 15 dnia 24 lutego.

viti remotis, patriae potius periclitanti consulere et iam iam pereunti opem ferre, quam tantas agere rixas instituant

Neque tamen prius hic sententiarum fervens conflictus deferbuit, donec a meridie die Veneris[1] eorum authoritas praevalere coepit, qui neutros ad suum consessum admittendos censuerunt; quod enim in iudiciis tribunalis Regni facere iudices consueverunt, ut semper deputatos eius Palatinatus, qui debitum excedunt numerum, a suo consortio suisque subselliis arceant atque excludant, idem illis in hac pluralitate nuntiorum consultissimum esse factu visum est. In hanc sententiam omnibus tandem euntibus unanimique acclamatione urgente, Marsalcus utrosque Visnicienses nuntios loco in suo consessu collegioque carere pronuntiavit: ita de lana plane caprina lis aliquot diebus agitata, vix quintae diei occasu sopiri potuit.

Post altercationem Visniciensem die sequenti[2] ad osculum Regiae manus nuntii terrarum accedunt, quorum nomine Marsalcus eorum Petrus Miskowski tali primum salutatione in frequenti senatorum consessu Regem excepit[3].

Salutatio Regis per Petrum Miskowski, Marsalcum facta

Quod erat optandum maxime, Ser. Rex, et quod etiam semper ardentibus in votis habuimus, ut aliquando felicibus auspiciis hoc tempus illuxisset, quo contra imminentia pericula quam fortissimis patriae salutem praesidiis muniremus, hoc quoniam primum ineffabili Dei clementia, deinde singulari Tuae R. Mtis studio nunc iam plane manu tenemus, simul et immortali Deo immortales gratias referre, ut quanta ex Tuo felici conspectu Tuaque integra et salva incolumitate in animis nostris laetitia exoriatur, Tuae R. Mti declarare operae pretium esse duximus.

Quis enim subditorum de tanti Regis prospera valetudine non omnibus laetitiis efferatur, cuius inceptis omnes effectus ex animi sententia respondent, cuius conatibus pro hac Rpca susceptis universa mundi elementa favent, cuius res gestas Supremus mundi Gubernator divina gratia secundat? Quis tam alienae mentis, qui licet non penitius et facietenus saltem Tuarum seriem virtutum percurrat, non tot illas in Te florere experiatur, quot fidelis aureaque libertate gaudens subditus liberae gentis Principi inesse debere intelligit? Quis tam aspectus obtusi atque non bene perspicacis, qui sive ad internam sive ad externam Rpcae pacem oculorum radios convertat, omnia pacis ornamenta, et in pristino conservata splendore et multis neque mediocribus incre-

[1] 14 lutego, por. dyaryusz pierwszy str. 15. [2] Dnia 15 lutego, por. dyar. pierwszy str. 15. [3] dyar. pierwszy str. 10—18.

mentis locupletata, primo etiam intuitu non tantum agnoscat, sed etiam in his temporum angustiis tantam utriusque pacis ornamentorum accessionem admiretur: domi germen iustitiae concordiaeque in dies elegantius Tua industria efflorescit, foris Tua eadem opera et fines Regni proferuntur et hostiles catervae in sua latibula sese referre saepius compulsae. Casu fortuito, non autem singulari Tuae R. Mtis providentia atque felicitate ista confici aliquis invidus garriet; vel fortuito evenit, quod Tauricanus Princeps [1]) acerrime suum fastum Tuae R. Mtis milite depressum attritumque sentiens, invictissimo Zamoiscio Duci exercituum, quibusvis [2]) pacis conditionibus se stringendum subiecerit? Fortuito et illud, quod confluens ex tota Polonia perditorum quorumvis colluvies in perniciemque patriae acerbe intumescens atque insurgens, praeter omnium spem Tuorum fortitudine exhausta annihilitaque est? Spectabant haec viri rerum ante actarum periti, atque in memoriam sibi revocando, tales praedonum confluxus in magna saepe imperia crevisse, ne hoc monstrum, ex variis sceleribus latrociniisque conflatum, esset patriae exitiale, vehementer extimescebant. Fortuito ergo praedonum acinaces avidissime non hostium, sed dominorum, quorum subditi erant, sanguinem sitientes, in iugulum non externi alicuius tyranni, sed in iugulum nostrae patriae vibrati, non tantum ex manibus caedem, incendia, interitumque Regni minantibus fortiter erepti, sed iidem etiam in signiferos huius luctuosae coniurationis atque in eorum perfida colla optimo iure fortuito inquam conversi? O delirum et toto errantem coelo, qui de tam praeclaris Tuae R. Mtis tropheis tantam animo insaniam concipere auderet, quasi illa casu, non autem singulari studio atque industria constiterint! Verum enimvero valeant malevoli et depravati iudicii susurrones: nos hoc recens bonum, universa patriae Regnique huius intima penetrans et ultra fines etiam redundans, inexhausto primum fonti omnium rerum, unde ab aeterno rivuli bonorum scaturiunt, deinde Tuae R. Mtis virtuti, studio atque felicitati ex hoc utroque promananti acceptum referimus. Non immerito itaque de prospera Tuae R. Mtis incolumitate nos laetari praedicamus, dum felix faustumque eiusdem gubernaculum uberes fructus patriae germinare aperte intuemur; quod dum agimus, faciemque hanc Rpcae hoc Regale solium cingentem laeto aspectu Tuam R. Mtem contemplari sensu oculorum consequimur, in eam nos descendere sententiam aequum nobis visum est, ut existimemus, qui horum omnium Regni ordinum coram Tua R. Mte nunc comparentium adiuvandos exequendosque suos conatus omnium studia certatim plane concurrentia Tua Mtas R. experta est, quod eadem optimo quoque iure laetitiae nostrae colletari congaudereque de

[1]) Han Kazy Gierey. [2]) W. RP. quibusvis.

beat. Cuius enim ordinis hic est, qui per hoc tempus ad nutum etiam Tuae Mtis rebellis extiterat? Spirituales, iique universi, qui sua castitati nomina dederunt, partim obsecrationibus apud Deum, partim consiliis, quando Tuae Mti R. praesto non adfuerant? Senatorum et consilia et auxilia nonne semper ex re et dignitate Tuae Mtis R. disposita fuisse cernebantur? Aula Tuae R. Mtis officiis servitiisque suis bonisque propriis ad tuendam Regiam dignitatem nonne libenter liberaliterque usa est? Equester ordo quando ad arbitrium Tuum pro Tua salute et gloria, vel facultates suas, vel vitam, vel sanguinem fortiter profundere exhorruit? Plebeius vero in oppidis residens, quid unquam, quod vel in mercimoniis pretiosum, vel in vita charum reperiret, Tuae laudi renuebat? singuli denique omnium aetatum, omnis sexus et conditionis Tuae R. Mtis subditi qua in re unquam non verbo saltem Regio obtemperantes extiterunt?

Hi sunt, Ser. Rex, fomites, haec incitamenta, hae causae laetitiae, quae Tuam R. Mtem ad communem nobiscum laetitiam in hoc primo conspectu debeant accendere: turmatim etiam reliquas causas huc possem congerere, nisi huius temporis caritas ad parcimoniam eiusdem me traheret. Attamen quis ille Regum est, qui suam Tuae in hoc Regno felicitati adaequare non erubescet? quis ille est, qui supra Te plus eminentiae atque dignitatis arroganter sibi usurpet atque vendicet? Si tumet atque superbit ille numerosis annuis reditibus, superant eius expensae reditus; si insignia et sumptuosa ex varioque fastu coagmentata pompa, illi cristas erigunt, miserrimus iste splendor, qui tot curis, tot taediis, tot angustiis scrupulisque animi constat, quod aut cogitatione vix aut oratione nunquam complecti possim; quod maius externorum Regum primaria sollicitudo est, varia arte chamos et retia confingere atque contexere, quibus ex subditorum crumenis pecuniam expiscari, ne non illos auro et argento possint emulgere: Tuae vero R. Mtis nullum prius nullumque antiquius cognovimus esse studium, nisi ut praemiis honoribusque, quibus liberalitatem Regiam abunde Rpca locupletavit, virtutes atque merita Tuorum subditorum ceu optimo foveas nutrimento, illisque virentes Rpcae palmites ceu praestantissimo rore irriges atque recrees: irriges, ne arescant, recrees, ne vilescant. Istae sunt argenteae compedes libertatis, ista vincula virtutis aurea, istae catenae, quibus se liberi homines libere vinciendos subjiciunt.

Restat, ut indulgeam tempori, magna in parte in levioribus tricis per nostros consumpti, ne hoc quod prolixae salutationi do, saluti Rpcae adimam; restat, ut duo saltem a Tua R. Mte nomine omnium terrarum obnixe petam. Primum est, ne huius laboris pro nostra Rpca suscepti Tua Mtas sit pertaesa, cum Dii omnia nobis laboribus vendant, neque is, qui inceperit, sed qui opus inchoatum persecutus fuerit, verum laudem

et coronam mereatur. Alterum est, Tua Mtas R. quorundam sive intempestivo patriae amore, sive inordinato bene merendi de patria mutuo certamine, sive diversis mediis propter unum finem, videlicet patriae conservationem susceptis, ne dignetur commoveri. Nam, si palpebra oculi, manus capitis periculum avertens, in se illud ipsum accersit, ita, dum isti de libertate suaque religione anxii, iisdem succurrere volunt, non videtur conveniens, ut pari modo sicut palpebra et manus adversum quidpiam incurrant. Neque omnino, ut ad illud primum revertar, in animum nostrum id inducere possumus, ut nobis persuadeamus, Tuam R. Mtem in hac extrema huius Regni necessitate nos deserturam, qui in difficillimis Tuae Mtis R. casibus nunquam eidem defuimus. Inde enim multum emolumenti in nos, plurimum vero in Tuam R. Mtem redundat, inde et Tua gloria apud posteros et anima apud superos immortalitatem meretur, inde scriptorum in Tuis laudibus in dies magis magisque elegantius delineandis indefessa aemulatio, inde Tuae proli Regiae apud omnes huius Regni ordines nulla vetustate obliterandi amoris, quod etiam optabimus, liberae subiectionis conciliatio. Quae una res pondus quantum habeat, ex uno recenti exemplo, ne alia longe petam, Tua Mtas conjiciat: Tu Ser. Rex, ab electione Tuae Mtis neque tam aetas iuvenilis, neque locorum marisque inter nos intercapedo, neque competitorum dignitas atque vis nos absterrere potuit: plus apud nos valuere Tuorum beneficia maiorum abunde nobis collata, plus Tuae domus atque sanguinis explorata probitas atque virtus, quam universa alia, quae nostras voces mille modis aliorum torquebant. Monet posteros maiorum virtus, monet gratitudo filium beneficiorum a parente acceptorum.

Quod superest in hac nostrae salutationis peroratione, ad praeces consuetas recurrimus. Deumque omnipotentem precamur, ut qui hoc studium Tuae Mti R. inspiravit, quo nos et Rpcam ex naufragio in portum educendam in hoc celeberrimum consiliorum emporium convocaret, item et Tuae R. Mti inceptos conatus fortunet et nobis talem spiritum ex sua clementi gratia largiatur, cuius munere contra imminentia pericula diu iam optatum Rpcae munimentum provideamus, itaque nihil aliud nostris precibus a Tua Mte R. implorandum venit, nisi, ut ad osculum Regiae manus benigne admittamur.

Tandem ad salutandum Regem nuntiis terrarum progressis, consuetaque salutatione caeremonia perfunctis, a Rege Vicecancellarius*) tale responsum dedit:

Responsum Regis ad salutationem nuntiorum.

Conspectu illorum iucundissimo R. Mtem multis nominibus recreari, tum, quod nihil iucundius durat quam hunc

*) Jak Zamoyski tu odpowiadał w pierwszym dyaryuszu niema.

totius Poloniae elegantissimum florem omnibus virtutum odoribus flagrantem aspicere, tum, quod nihil habuerit optabilius, quam ex omnibus Regni partibus ad hoc luctuosum incendium, ex vicinia in aras et focos Poloniae erumpens, fortiter restinguendum, tali animorum alacritate currentes intueri; caeterum partim hortari eosdem, ut posthabitis privatarum rerum studiis, de Rpcae salute ab imminenti conflagratione atque funesto occasu immuni reddenda, in hoc conventu prudenter consulant, partim, ut sua et illorum consilia optato fine Deus ter Maximus laetificet, Divinam eiusdem clementiam Regem praecari.

Petr. Gorajski excusat. — Eodem die Petrus Gorajski[1], in quem illud Tullianum proxime quadrat elogium: peritorum eloquentissimus, eloquentium peritissimus, iussu nuntiorum terrestrium eleganter satis et praeproperum Visniciensium nuntiorum amorem patriae et suam libero dignam homine dicendi libertatem excusavit, asserens, illam ex pietate sua erga religionem prodiisse, qua nunc quodam modo violata, in lubrico statu videtur tota Rpca dubie consistere; simulque petiit si putat ea in re Mtas R. erratum esse, illud totum paterne, mutata animi sententia, condonari.

Ad eandem responsum. — Post diuturnam, cum senatoribus de responso, consultationem tali demum Viceccancellarius[2], a Rege ad nuntios usus est: Licet nihil magis in optatis habeat sua R. Mtas, quam ut sub uno capite, in una Rpca una fide Deus colatur, tamen quia haeresium contagio et labes corpori patriae pro certis eius filiorum excessibus aspersa est, ad nulla asperiora remedia Mtem R. procedendo, communi omnium laudo eandem parere. Quod attinet intempestiva quorundam in Rpcam studia, quibus in tranquillo procellas excitant, iis R. Mtem tanquam patrem filiis indulgere atque ignoscere, in posterum talem opinionem R. Mtem de illis concepturam, qualem subsequentibus suis operibus demeruerint.

Hic iam ad propositionem Regiam, cui tanquam cardini tota comitiorum series adhaeret et in cuius diligenti consideratione omnium ordinum studia conatusque desudabunt, etsi devenimus, tamen hucusque sibi supersedendum esse puto quousque reliqua, quae partim in decursu primae septimanae, partim in progressu sequentis gesta sunt, tenui penicillo non perstrinxero; neque enim propositionem a sententiis senatorum divelli convenit, neque sententias legationibus externorum Principum interserere decorum est.

[1] Por. dyaryusz, przypis str. 10.
[2] Jan Tarnowski [illegible] str. 10.

Legatos ergo prius expediam: quorum primus Regis Hispaniarum Admiralius[1], in cubiculo R. Mtis praesentibus senatoribus legationem peragebat, quem partim ad natalitia Catherinae Regis filiae gratulatum, partim, ut precaretur Polonos, ne in portoriis subditi Regis Poloniae merces suas Anglis vendant, quae Hispani coempturi sunt, missum esse praedicant. Quamquam vero senatorum arcano id silentio prematur, tamen cuivis etiam rudi subolfacere id non est difficile, hac Hispanica legatione ad sociale bellum Polonis classicum etiam cani. Legatio Regis Hispaniarum.

Sequentis hebdomadae die Lunae Summi Pontificis Legatus a latere Caietanus[2], inter Imperatorem Christianorum et Poloniae Regem conciliandae adversus Turcam confoederationis antesignanus, Varsaviam venit; cuius adventus nullo non senatore obviam illi in comitatu splendido prodeunte, honorifice est peractus. Postero die[3] idem Caietanus dum ad salutandum Regem in arcem venisset, Rex ex omnibus palatiis ad ultimum atrium in occursum eidem processit: in cubiculo tandem salutatione utrinque data, idem Legatus ad atrium illud extremum per R. Mtem satis pro dignitate et honore Sedis Apostolicae deductus, ubi et primo exceptus erat. Ingressus Caietani in Varsaviam

His diebus Lunae et Mercurii[4]) propter bachanalia, die vero Martis[5], propter solemnitatem festi Cinerum comitiorum studia intermissa fuerant. Quare die usque Jovis Caietanus ad senatum honorificentissime adductus a dextra Regis manu, primo consedit, deinde tali legatione usus est... [6] Oratio Caietani

Ea fuit Romani Pontificis, Christique Vicarii legatio, quam S. R. Mtas cum suis Regni ordinibus ea grati animi significatione per Vicecancellarium excepit[7]: curam hanc, atque paternam solicitudinem, qua Sanctissimus Antistes contra teterrimum Christi Christianorumque omnium hostem propterea usus est, ne eius potentia atque tyrannide grex fidelium, eius primario Responsum Regis datum Caietano

[1]) Dnia 12 lutego Don Franciscus de Mendoza, por. dyaryusz pierwszy str. 10–14.

[2]) Dnia 17 lutego; por. dyaryusz pierwszy str. 20.

[3]) Dnia 18 lutego; dyaryusz pierwszy nie ma tych szczegółów przyjęcia.

[4]) Dnia 17 i 18 lutego, por. dyar. pierwszy str. 20.

[5]) Dnia 19 lutego; por. dyaryusz pierwszy str. 21; autor popełnił tu bałamuctwo zwąc wtorek dniem Merkurego a środę dniem Marsa.

[6]) Mowa Kajetana, w tym dyaryuszu podana jest tylko skróconą formą; mowy jego, w dyaryuszu pierwszym na str. 21–27 w całości podanej, dla tego też opuszczamy ją w tem miejscu.

[7]) Jan Tarnowski; por. dyaryusz pierwszy str. 27–28.

commissus patrocinio, opprimatur, nemo est, qui non videat. Nihil enim intentatum reliquit, quo partim interitum huic tyranno accerseret, partim progressus ipsius impediret, neque sumptui, neque opibus ea in re conficienda parcebat, ut non modo pastoris sed etiam parentis officio cumulatissime satisfecerit. Cuius paternum amorem et Sua Mtas R. et Inclyti huius Regni ordines satis abunde experiuntur, dum saluti atque integritati suae tanta eiusdem vigilantia animadvertunt providere. Quo nomine immortales Eius Sanctissimae Paternitati agunt gratias, tantumque se debere Eidem profitentur, quantum nullo unquam tempore possint exolvere; caeterum salvam diuturnamque incolumitatem Eius Sanctissimae Dignitati ex animo precantur optantque plurimum, ut et Ecclesia Dei et Rpca Christiana et Eius S. Paternitas ex hoc sempiterno Christiani nominis hoste toti optatam mundo victoriam ad laudem et gloriam Dei consequantur. Ad puncta legationis Tuae Ill. R. Dominationis tunc demum responsum dabitur, cum de iis commodiori tempore atque in frequenti senatu consultum fuerit. Absolvimus legationem cum responso, quorum unum alteri correspondet. Ut enim in legationis conclusione societas belli eiusque incepti tractatus a Caietano non urgentur, neque ulla fit mentio Caesareae Mtis nuntiorum, qui ad resolvenda commissionis dubia pro comitiis praesentibus affuturi sperabantur, ita et in responso R. Mtis Vicecancellarius consulto eam silentio praeterit.

Partes propositionis.

Propositio R. Mtis[1] hic iam consideranda venit, quae septem puncta in se complexa est:

I. Utrum ordinata societas belli sit nobis contra Turcas ineunda.

II. Societate irrita, foedera an sint cum Turcis paciscenda.

III. Defensio patriae qualis contra Turcas statuenda.

IV. Tartaris donativa utrum persolvere debeamus.

V. Cosaci in ordinem ut redigantur.

VI. Autoritati comitiorum, quae a multis violatur, ut sit consultum.

VII. Ut Suetica legatio expediatur.

Ad ista septem puncta omnia senatorum vota referuntur; ac quoniam in senatorum consessu primum tenet locum spiritualis ordo, in quo eminet Legatus natus et Regni Primas Archiepiscopus Gnesnensis[2], huius ergo imprimis sententiam proferamus. Hanc in tres partes, Christi nomine invocato, partitus est: in prima periculum vicinorum, in secunda singularem erga nos gratiam Omnipotentis Dei, in tertia defensionem collocavit.

Votum super propositionem Arciep. Gnesnen.

[1] Treść propozycyi podano w pierwszym dyaryuszu str. 18 mniej dokładnie niż tutaj, tu zaś pominięto punkt o zapłacie żołnierskiej.

[2] Stanisław Karnkowski, por. dyaryusz pierwszy str. 28–33.

Dum primo loco pericula vicinorum recenset, praedictiones illorum ex sacris litteris adducit, figuramque illam imprimis ex Apocalipsi S. Iohannis: leonis, basilisci atque draconis enodat, illasque bestias Turcicam progeniem portendisse declarat. Prima pars.
Deinde psalmum 88 (Misericordias Domini in aeternum cantabo) intulit, quem praesentibus vicinorum periculis quadrare ostendit; psalmum quoque 78 (Deus venerunt gentes in haereditatem Tuam, polluerunt templum sanctum Tuum) induxit et in illo calamitates christianorum demonstravit contineri, hic iam seriem periculorumque ad versiculos psalmorum accomodavit, Agria eversa, ultimo Ungariae propugnaculo clausit. Divinumque inquit nunc illud edictum in Hungaris multisque Graeciae Regnis expleri: si mandata mea non custodieritis, virgam meam permittam etc. Non tamen his vicinorum cladibus insultandum subsanandumque esse, sed potius exemplum ex illis capiendum, quod ex nostro usu saluteque Rpcae sit futurum.

Secunda pars sententiae Archiepiscopi singularem Dei erga Polonos gratiam continet: en omnes, inquit invocant auxilia Polonorum, omnes Regem nostrum adorant Reges terrae, solique Poloniae tantum tribuunt, ut hanc gentem ceu tutissimam in naufragio tabulam Christianis a Deo relictam esse praedicent; ne ex longinquo praecones laudum advocentur, en Caietanus, Christi Vicarii ad nos Legatus, hunc sensum consensumque omnium Christianorum nobis denuntiat, quod sola Poloniae ad societatem belli accessione non dubios se ex Turcis victores fore praedicent. Eandem gratiam Dei et aliis argumentis comprobavit, hoc autem potissimum, quod in brevi temporis spatio, singulari supremi numinis providentia atque auxilio, et Tartarorum fastus acerrime compressus, et Cosacorum licentia longe lateque funesto progressu saeviens, praeter spem omnium feliciter perdomita est. Ecce sic benedicetur homo, qui timet Dominum, ne vacuam sinamus in nobis gratiam Dei, et eam, partim ad laudem et gloriam nominis Eius Sanctissimi, partim ad integritatem et nostram et Christianorum convertamus. Secunda pars.

Tertia pars eiusdem Archiepiscopi sententiae, in qua de Regni defensione tractat, patriae apostrophen continet, quod ille supplicationem matris ad filios ex quatuor compositam articulis nuncupavit. Talis ergo haec supplicatio fuit: Filioli, per Deum Immortalem, cur et meam et vestram salutem unum ad scopulum allidistis? cur in unam eandemque syrtim et me et vos praecipitatis? Nihil, inquit, filioli suo loco, suo tempore, suo modo agitatis, laxastis frena licentiae, libertatemque auream patrandi scelera licentiae omni alga viliori commutastis; nihil apud vos firmum nihilque stabile est, sed iura et constitutiones, quas uno conventu contexuistis, sequenti aut con- Tertia pars

trariis legibus, aut execrandis protestationibus retexitis atque rescinditis. Gustus saporque vestri palati corruptus est, inde nec mala, nec remedia malorum ferre potestis. Vae vobis, filii, qui tantas ex meis oculis lachrymas exprimitis, vae famulo, super quem dominus, vae filiae, super quam mater fletum effundit; flevit Iesus super Ierusalem et venit Vespasianus, fletumque Domini super famulos ultus est. Nihil filioli communem adversus hostem in tam diuturna pace publici thesauri compilastis, belli nervo caretis; viginti septem mercimoniis aurum et argentum vobis congregabam, ubi sunt illi thesauri? octo milliones quotannis ex emporiis Poloniae in vestras domus remittebam, ubi est saltem unus millio? Habet Hispanus, habet Gallus, habet Italus conservandi publici modos aerarii, cur non etiam Polonus? Deinde, filioli mei, Othomanicus leo circa fines vestros circuit quaerens, ut vos meque devoret: ubi praesidia, ubi certa constitutaque meae salutis defensio?

Hanc supplicationem patriae Archiepiscopus Regi Regnique ordinibus denuntiabat; atque cum in aliis omnibus voluntati ipsius esse parendum, tum maxime in eo, ut defensio eius saluti quam optima provideatur; esse autem huius defensionis primarium fundamentum commensurationem, de qua dicenda et aliis modis defensionis militari ordini totum hoc munus commisit, promittens, se eorum sententiae hac in re subscripturum.

Quod tractatus, cum Imperatore inceptos ratione belli socialis, attinet, de iis nihil dici posse absentibus nuntiis Imperatoris, qui cum resolutione conditionum a Polonis Cracoviae oblatarum ad hunc conventum erant venturi. Nam ad triennium tantum hanc belli societatem ingredi periculosum, et omnes contractus sine candore et certitudine claudicant.

De modo et ratione belli gerendi, de exercitu, de commeatu, de disciplina, de stipendio, sibi spirituali competere silentium; verum ut praesit huic bello christiano Rex Poloniae exercitusque ducat Zamoiscius, se hanc sententiam constanter tenere.

Quoniam vero praemiis virtutum floreat Rpca, neque maius animo concipi scelus possit, quam mercenario meritum stipendium denegare, ideo quamprimum milites suo praemio atque mercede potiri debere suasit.

Autoritatem quoque comitiorum, tanquam firmamentum et ordinis et iustitiae gravissime tutatus est.

Absolutis tribus iam sententiae partibus, Archiepiscopus duas coronides in fine eiusdem collocavit; quarum prima R. Mtis et autoritas et prudentia fulcitur: nolite, inquit, tangere Christum meum, quem sacro oleo in Regem vestrum, ut illum et veneremini et revereamini, pro debito nostri primatus officio unxi. Tu autem Ser. Rex, fili mi charissime, recordare illius nostrae vocis, qua cum in aliorum Regum, tum et Mtis Tuae inauguratione usi sumus. Sta et retine locum Tuum a Deo desi-

gnatum, sta fortis et firmus ad pericula, retine locum et sede ad consilia prudens!

Altera sententiae coronis eiusmet querelam continet contra hunc, a quo se in conventiculo Sredensi gravissimis afflictum contumeliis amara voce conquestus est; quam iniuriam merito et Regem et senatum et ordinem equestrem debere vindicare declaravit, cum hoc et maiores eius singulari virtutum splendore illustres, et ipse in Regno, in aula Regia, in bello, in iudicus, in legationibus ad exteros ab annis quinquaginta continuis servitiis optime de patria merens, et ipsius consanguinei et hac recenti memoria et alio tempore quolibet sua dexteritate sanguinisque effusione amorem Rpcae saepius testati optimo iure una secum meruerint; atque ut in eo conventu de illo suae virtutis Zoilo, quisquis ille sit, sibi iustitia administretur, et Regem ipsum petiit, et ut ordo senatorius intercessionem pro illo suam gratia huius iustitiae ad Regem interponat, eosdem praecatus est. Tale erat votum Archiepiscopi Gnesnensis.

Reliquorum Pontificum suffragia dum prosequi instituo, an illa sigillatim, an coniunctim deberem recensere, cum variis opinionibus in hanc et illam partem traheret, haec tandem potior sententia visa mihi est, ut eorum vota in unam narrationem contraham, cum illa parum admodum videantur discrepare. Archiepiscopus vero Leopoliensis[1], Episcopi: Cracoviensis[2]), Cuiaviensis[3], Plocensis[4]), Luceoriensis[5], Chelminensis[6]) et Vendensis[7]), eius sententiae super singula propositionis puncta fuerunt, quod societas cum Christianorum Imperatore adversum Turcas Polonis ineunda sit, ad cuius tractatus perficiendos Caesareae Mtis legatos, sine quibus nihil statui potest, cum summo animi maerore desiderari.

Vota Episcoporum in unum collata

Singuli Episcoporum peccata a Christianis commissa hoc flagellum Dei Turcam in delinquentium caedem peperisse asseverabant. Peccata Episcopus Luceoriensis[8], triplicia esse retulit: vel dum quis simpliciter peccat, vel dum peccatum pro debito officii non punit, vel dum peccatis legibus etiam habenas laxat; hoc extremum atque deterrimum Graecos atque Ungaros Turcis subiecisse, idemque iam in Polonia reperiri. Proinde di-

[1] Jan Dymitr Sołtykowski dnia 20 lutego, por. dyaryusz pierwszy str. 33—5.
[2] Kardynał Radziwiłł tamże str. 35—7.
[3] Hieronim Rozrażewski tamże str. 37—9.
[4]) Albert Baranowski, tamże str. 39—42.
[5] Bernard Maciejowski, dnia 21 lutego, tamże str. 42—9.
[6]) Piotr Tylicki, tamże str. 48—51.
[7] Otto Schenking, tamże str. 51—2.
[8] Bernard Maciejowski.

xit clamare prophetam: Expergiscimini ebrii, gens ascendit, periit sacrificium de domo Dei, depopulata est regionem evanuitque messis agri, quae ad Agriam singula adaptavit. Idem Luceoriensis Antistes primum Legatum Supremi Pastoris ad societatem belli Polonos adhortantem Isaiam, alterum Jeremiam, tertium Zachariam nuncupavit, cuius prophetiae nisi morem gesserimus, ira Dei super nos et peccata nostra effundetur.

Iidem Episcopi ad unam patriae defensionem conveniunt, quam in commensuratione, modo spiritualium bona illi non subiaceant, atque in publica contributione; in hac remotam, in hac propinquam fundatam esse vollunt. Induxit eum in locum Episcopus Cuiaviensis[1]) exemplum Constantinopolitanorum, qui, cum opus esset, tum parcebant thesauris, tunc autem volebant illos profundere, cum nulio essent usui.

De Tartaris haec Episcoporum sententia: donativa, dummodo in officio illi detineri possint et ad aliquam frugem usumque patriae reduci, iisdem mittenda.

Deficiente belli societate, tale cum Turcis paciscendum foedus, quod meliorationem antiquorum non vulgarem in se contineat.

Legationem Sueticam ad senatum admittendam, atque S. R. Mtem ex necessitate illius Regni consilio et auxilio iuvandam.

Cozacos Episcopus Cracoviensis[2]) exstirpandos suasit, alii in usum patriae prudenter ordinateque redigendos.

Autoritatis comitiorum violatores, sive illas protestationibus contra commune laudum factis, sive insigni rebellione contra maioris partis vota exercent, debere puniri ea potissimum poena, quam decretorum tribunalis Regni praevaricatores incurrunt; idem quoque omnes sentiebant, ut lex sumptuaria in eo conventu sanciatur.

Denique iustum esse, ut iniuria Archiepiscopi, tanquam utriusque status tam spiritualis, quam saecularis antesignam, in eo, contra quem conquestus est, per conventum vindicetur.

Post Episcoporum ordinem sequuntur senatores, quorum Palatinus Posnaniensis[3]), dum primo sui animi sententiam super propositionem aperiret, aliis subsequentibus ad praeclare de salute patriae merendum dux singularis exstitit. Atque primum hic a sensu Episcoporum atque Praesulum, tanquam filius suorum pastorum observantissimus, in ulla re dissentire, immo iisdem eorumque suffragiis se adhaerere professus est. Deinde tot temporis, tot sumptuum et impensarum, tot conventuum Christianae confoederationis modum sumpsisse, neque tamen hucusque inventum

Votum Palatini Posnaniensis

[1]) Hieronim Rozrażewski. [2]) Kardynał Radziwiłł.
[3]) Hieronim Gostomski zm. 21 lutego; por. dyaryusz pierwszy str. 52—55.

constitutumque merito dolebat; nam si ille sumptus illaque omnia summam in unam collata fuissent, quae frustra esse profusa quisque cernit, magnum inde non solum Polona, verum etiam Christiana Rpca contra hunc teterrimum hostem praesidium haberet Societatem itaque ordinatam, candidam sinceramque atque perpetuam sibi placere testatus est, atque vitam cum sanguine pro gloria Christi, pro saluteque Rpcae se libenter profundere, neminemque in tam pio christianoque studio sibi velle praeferri, prolixe obtulit

Sed iam diffisis de confoederatione belli nequaquam dormiendum in utramque aurem censuit, illamque vocem oscitantem: Deus nobis haec otia fecit, non respuendam vehementer suasit, tempore pacis arma, commeatus, arces omniaque praesidia belli apparanda Neutralistas sibi non placere, quos omnes ii, qui politicam exercent, damnant.

Quod attinet autoritatem comitiorum, hanc gravissime tuendam promovendamque esse multis rationibus comprobavit; quorsum enim haec omnia, quae super autoritate conventus multo labore construimus, si fundamenta eius suis sedibus commoventur? Atque ut sublata causa tollitur effectus, ita sublatis comitiis omnia eorum sancita tolluntur: in autoritate comitiorum libertas, iustitia, securitas interna externaque, tribunal Regni, primarium in Polonia pacis ornamentum, fundatur, omnia denique privilegia tam spiritualia quam saecularia inde velut ex quodam fonte promanant; haec omnia vim patiuntur, dum vis autoritati conventus infertur. Quare rem apprime toti patriae necessariam existimavit, ut huic malo maturum paretur remedium et tale, quod ad executionem possit devenire; nam error in principio parvus, in progressu maximus exsistit.

Foedera cum tali melioratione, in defectu Christianae societatis, cum Turcis paciscenda, ut quotiens Tartari Polonos incurrant, ab iisdem pace foederum inviolata libere incurrantur

Stipendium, sudore cruento satis bene meritum, non amplius militibus prorogandum, sed ex futuris contributionibus praeteritorumque retentis ut illud exolvatur, se cum aliis rationibus in hanc sententiam pertrahi, tum illa potissimum, quod detenta merces apud Deum non sit impunita, declaravit.

Iniuria Archiepiscopi licet se permoveri, tamen in eum qui est incupaitus, nisi iuridice huc vocatus fuerit, nihil posse aequum iustumque statui [1])

Legationem Sueticam non solum audiendam esse, sed et rebus omnibus S R Mtis eo studio consulendum providendumque, quo nos ornare, tueri atque omni felicitate omnibusque bonis cumulare Eius

[1]) Tego ustępu niema w dyaryuszu pierwszym wcale

Mtas R. dignetur. Quod ipsius personam spectat, petiit S. Mtem R., ut de illo ita persuasa sit, tanquam de eo, qui omnium beneficiorum a R. Mte tam communiter toti Rpcae, quam etiam sibi abunde collatorum gratum se omnibus modis declarare ubique locorum velit, idemque praestare semper paratus sit.

Vota Senatorum

In sententiam Magnifici Hieronymi Gostomski Palatini Posnaniensis omnes plane senatores unanimiter iverunt, utpote Palatini atque Castellani, ex quorum numero Palatinus Ravensis Wilkanowski[1] in quorundam odia senatorum prudenter invectus est privata, dicens, cupiditate, iuvenili consilio, intestinoque odio Ungaros periisse.

Tres tantum Palatini Smolenski[2], Nowogrodzki[3], Brzeski[4], diversae a Catholica fide religionis, etiam ordinatam belli societatem renuebant, illi versiculo innixi: Moribus antiquis stat res Romana virisque; maiores autem nostri nihil unquam contra Turcam adversi moliebantur.

Votum Zebrzidovii supremi Regni Marsalci.

Restat, ut ad officiales, tertiam partem senatus, veniam, ex quibus nemo non concordes senatorum animos secutus est. Ut incipiam a Zebrzydovio, supremo Regni Marsalco[5], inter officiales primum tenente locum, hic illorum vota eleganti suo consensu approbavit. Duo vero potissimum singularia in voto Marsalci notantur: primum est, quod societatem belli ideo Germani non prosequantur, vel quod de nostro ad eam consensu omnium desponderint, vel quod aliquibus huius vinculi conditionibus a nobis desideratis Caesarea Mtas offensa sit, vel quod suis Turcam viribus Germani se debellaturos sperent. Alterum vero, summum inconveniens in ordinem nuntiorum introduci, ut quod absque singulari particularique cuiuslibet licet maximae partis consensu decisum ibi fuerit, irritum illud totum reddere quidam studeant et tantam autoritatem inique sibi usurpent; quam neutiquam stare posse probavit, nisi aut paucorum particulari temeritate universalia vota infringi opprimique liberum sit contra omnia iura et privilegia libertatis, aut commune comitiorum consilium tollatur, propter quod ex omnibus Regni partibus prudentes viri convocentur, aut omnia irrita sint nulliusque valoris comitia propterea, quod in illis nulla conclusio reperiatur, cui aliquot voces non sint contrariae. Sed haec absurda esse maxima. Libertatem itaque nuntiorum in sententiis

[1] Dnia 12 lutego; por. dyaryusz pierwszy str. 58.
[2] Jan Abrahamowicz 21 lutego, por. dyar. pierwszy str. 56—7.
[3] Teodor Skumin Tyszkiewicz, tamże str. 58.
[4] Krzysztof Zienowicz, tamże str. 58—9.
[5] Por. dyaryusz pierwszy str. 68—69.

ferendis hanc solam esse dixit, non ut non liberum sit toti illorum coronae, refragantibus paucis, conclusiones de rebus diu agitatis facere, sed prout id liberum sit praestare, ita liberum quoque animi sententiam libero homine dignam cuilibet nobili in medium ante universalem conclusionem libere proferre. Idem legem sumptuariam graviter urgebat, duplexque praesidium patriae statuit, commensurationem et publicam expeditionem.

Sed iam Zamoiscius Dux Exercituum sententiam dicturus est [1]; hunc ergo audiamus. Votum R. P. Cancellar.

Satis magnam in sententiis eleganter ferendis temporis iacturam fecimus, nihil tamen, quod esset patriae salubre, quod nostrae genti gloriosum, illis perfectum esse videmus. Propterea licet lepos ornatusque verborum me deficiant et propter oris, palati atque dentium vigorem integritatemque canitie diminutam, quae mentis conceptus non ex animi sententia referunt et propter meam dicendi inopiam, quae nunquam me Ciceronem esse patiebatur: tamen nihil me defectus iste movet, cum manus, pes et animus ad patriae salutem tuendam satis strenue voluntati respondeant. Tum vero hoc periculosissimo tempore totis viribus res potius urgere, quam aliqua oratione concinna vos recreare mihi, quem periculorum speculatorem propugnatoremque esse voluistis, meoque officio incumbit. Pro cuius nostri muneris exigentia vobis denuntio, quod eo tempore, quo exordiis tantum defensionum immoramur, conclusioni, vel potius conclusionis executioni manus iam erat admovenda. Nam si omnium Christianorum acerrimus hostis bello est nobis persequendus, in fine Iunii de patriae salute et gloria Dei cum illo toto Marte dimicandum venit, ad quod bellum apparandum in maximas temporum angustias incidimus. Si pax certis foederibus cum eodem paciscenda, huius quoque componendae impetrandaeque occasio videtur quodammodo iam elapsa. Multa enim sunt, quae nos de pace a Turcarum Imperatore obtinenda animum despondere compellant. Turcicus imprimis Czausius Soliman nunc in Valachia magnam fidei instabilitatem nostris exprobrabat: Quid vos, inquit, Poloni nostro Imperatori illuditis? uno tempore et foedus cum nostro Imperatore componere et societatem belli contra nos cum Rege Viennensi inire statuistis? Quod vero magis dolendum est, orationes comissariorum Cracoviensium praelo publicatae a Turcis evolvuntur, quibus non ad pacem, sed apertum contra nos furorem illos exagitari inflammarique, dubium esse nemini puto. Tartarus an re vera se nobis subiiciat, an subtili stratagemate nos cupiat in aliquam insperatam cladem conicere, tempus revelabit. Ibraimo, illo exercituum Turcicorum in

[1] Por. diaryusz pierwszy str. 68—9.

Ungaria praefecto, alter quidam crudelis aemulus et navalis et terrestris praelii scientissimus adiunctus est, qui nuper Constantinopoli septenne indixit bellum; cuius tam diuturni belli intentio, nonne hoc etiam Regnum complexa est? inde quilibet conuciat spe foederum a Turcis facile obtinendorum nos vehementer deceptos fore.

Quod attinet societatem belli, in qua post tot comitia, tot commissiones, totque tractatus velut post diuturnam navigationem portum iam aspicere nos existimabamus: haec quominus perfecta finitaque sit, quilibet id absenti parti vitium imputabit. Ut autem ex commissione Cracoviensi mentem Germanorum explorare potui, omni certitudine atque candore hanc societatem esse destitutam animadverti. Praeter Sanctissimum Christi Vicarium, communem omnium parentem, alium video neminem, qui res Christianas atque hanc societatem, primarium Christianitatis propugnaculum, omni ratione atque modo omnique cupiat studio promovere. Explorandum ergo animum Ill. Cardinalis Caietani, Legati a Latere, censeo, ut nos resolvat, utrum aliqui ab Imperatore sint nuntii affuturi, qui ad commissionis negotium perficiendum plenariam facultatem, cumque, quem optamus, candorem animi allaturi sint; qui si non adfuerint, facile quisque gentium colliget, quod nec ex Tua R. Mte, nec ex nobis id promanet, quominus haec pia necessariaque atque toti optata saeculo confoederatio eo tempore constiterit.

Infecta societate, mihi aliud a nostro collegio suaderi video, nisi ut gratia componendae pacis cum eodem ad Turcam mittamus. Quid, si ad omnia foedera nobiscum contrahenda se facilem idem praestiterit, eritne illi confidendum? minime, cupiditas dominandi nullis foederibus nulloque iuramenti sacramento coerceri potest: quae tanta Othomanicae generi innata et plane cum ipso lacte ex uberibus parentum exsucta est, ut nulla maior vel ex monumentorum involucris erui, vel in hoc lunae concavo investigari possit. Hac cupiditate Turcae inflammati, plane tam linceis oculis universas huius Regni partes ita perlustrant, explorant atque speculantur, ut quidam Czausius Othomanicus talem censuram de nostra patria ediderit: Po Sandomierz mieso, dalej piaski. Quod ipsius nigro capillo signandum avaritiae symbolum cum nobis innuat atque auguretur, quid sit, heluones voraginesque regnorum cogitent: tum in ista extenuatione ulterioris Poloniae ne hallucinemur, atque in hanc de illis opinionem sinistram incidamus, quod propter vilitatem glebae sint hoc Regnum flocci pensuri.

Omni argento atque auro captivos illi praeferunt, quorum se maximam in Polonia copiam sciunt adepturos. Haec vero et gloriae huius gentis celebritas et omnium Christianorum praeclare de nobis existimationis splendor laedit eorum oculos, pungit animam, diraque livoris cus-

pide eorum intima sauciat, neque nos ab illorum perfidia et dolis esse liberos immunesque sub pactis foederibus patietur. Quis vero eam opinionem similem insaniae concipere audebit, ut Regnum Poloniae hunc Tyrannum in suo ulteriori progressu post tergum a servitute immune relicturum arbitretur? Deinde, quae firma nobis cum Turcis pax esse potest, cum isti debellata Polonia, ceu effractis foribus ad aliquam arcem, sic ad reliqua Christianorum regna facilem sibi aditum fore polliceantur? Quod vinculum inter illos et Poloniam constare poterit, cum totum se orbem terrarum nobis ipsis putant suae ditioni subiecturos? Tanta est Turcarum cupiditas, quae levius adhuc quodammodo esset extimescenda, nisi illam summae impietati et barbariei coniunctam esse perspectum haberemus. Gens Romana, reliquis nationibus illa prisca aetate virtutum et pietatis cultu excellens, et apud quam illa lex martialis primum tenebat locum: iusta piaque bella gerunto, licet omnium terrarum debellatrix extiterit, tamen hanc solam dominandi cupiditatem non potuit debellare, in eiusque gratiam perfidiae maculis toti notandas posteritati non exhorruerit. Nam cum Romani pacem cum Carthaginensibus percussam haberent, Massinissam contra eosdem instruunt, ut illorum omnium [1] rerum copia vires florentissimas debilitaret. Hanc posteaquam ille Romanis strenue operam navasset, se non fore alienos a renovatione foederum, quorum violationis eosdem insimulabant, a Massinissa fractis Carthaginensibus denuntiant. Ac primum vades pacis, primarium ex urbe iuvenum florem loco obsidum accipiunt. Interim ex improviso Massinissae vestigiis duplex Romanorum exercitus accurrit, sub cuius adventum sufficientiores foederum obsides puta, arsenale: elephantos armaque omnia exposcunt. Nec ista obsessi denegant, atque se ipsos florentibus parentum deliciis omnique ferro exarmare pacis gratia non verentur. Tunc demum: Cedite ex urbe in montem vestrae mansioni assignatum, pacem vobiscum, non cum muris, quae funditus nostra vi corruent, pacti sumus. Captos se Carthaginenses dum vident atque fidem Romanorum in perfidiam dominandi cupiditate degenerasse, gemunt, omnia referunt in arma: cultellos, vomeres et quidquid erat sive ex auro, sive ex argento sive ex quolibet metallo conflatum, convertunt in gladios, aedificia domorum in navium structuras, ipsos etiam mulierum capillos in armamenta. Fortiter gravem diuturnamque propulsant obsidionem, donec universo exhausti commeatu omnique belli nervo destituti, in potestatem Romanorum veniunt: urbs funditus eversa est, cives mutare sedem compulsi. Ita in locum iustitiae, quae iusta piaque bella gerere praescribit, fictam iustitiam, quae prudentibus incautos vult subesse,

[1]) W. RP. [illegible]

cupiditas dominandi supplantavit. Invenit semper hostis, unde perfidiae virtutis colorem astruat; si illa gens, fidei virtutisque studiosa, tantum concipere patrareque scelus non erubuit, quid de hoc perfido hominum genere suspicari debemus, quod ex duobus supra viginti pastoribus in auxilium Saracenorum vocatis in tantum et super omnes Saracenos et supra magnam Christianorum partem tamque terribile Imperium aliis perfidiae evolavit. Sed caret Turca fuco iustitiae? imo abundat. Omnium caliginum, quibus iustitiam et fidem offundunt, haec praecipua ex Mahometi Alcorano vobis hoc tempore examinanda sufficiat: sicut potentior bellua carne debilioris vescitur, ita potentior Rex debiliorum Regum interitu atque caede vivere et vigere debet. Quis iam Othomanicae fidei confisus non omnia cum Turcis foedera omni ruinae obnoxia putabit hac primaria lege apud illos stante et locum sacrosanctae legis sibi usurpante?

Hac una Mahometi blasphemia omnis iustitia, omnis pax, omnis fides, omnis amicitia, omnis denique virtus ex mundo tollitur. O insanam, et a brutis petitam iustitiae rationem! Sicut ergo Romani novam Carthaginienses illorumque patriae exitialem sapientiam edocuerunt, dum incautos prudentibus parere iubent, ita maturo Turcica iustitia, vel potius perfidia est ediscenda, ne illius imperiti atque Turcicae fidei confisi eoque modo in omnes partes secum turpissima clade occumbamus. Huic novae et antea inauditae iustitiae, qua res Turcica crevit, negligentia Christianorum proh dolor ancillatur; neque enim insigni aliqua fortitudine, ut Magni Alexandri imperium, sed summo torpore atque veterno eorum, qui Christum profitentur, Othomanica rabies in tam amplas orbis partes progressa est. Occupatur a Turcis Calliopolis et alia mox eidem vicina urbs, nostri quid valeant? conjugium vini et caula porcorum occupatur. O execrandam levitatem et negligentiam! Natura comparatum est, ut sicut ex parva scintilla magnum erumpit incendium, ita ex parvo malo maximum periculum generetur. Sed audite, per Deum immortalem audite, quibus nos Turcae pollicitationibus ad se cupiant allicere. Mos enim eorum est, ut dum singulari suorum exemplo maiorum se aliquid praestare velle promittant, Solimani fidem atque virtutem ea in re imitaturos polliceantur. Egregiam sane fidem Solimani, omni perfidia magis execrandam, qui cum haberet una cum Regulo foedera sacramento iurisiurandi egregie munita, ea, tantum abest, ut pro sacramenti debito incorrupta retinuerit, ut etiam eorum dulcedine inescatum Regulum, eadem illi rumpere truculenter non vereatur. Nihil enim mali suspicantem, adversam simulans valetudinem, iamque ideo extremam exhalare animam prae se ferens, Fereth Bassa amice invitat, eundemque obsecrat, ut exercitui suae fidei commisso praeesse atque ea in re fidelem suo Impera

tori operam accomodare velit. Venit ille cum amicis et quam ab hoste aperto mortem non speraret, hanc a perfido amico turpiter est perpessus: nam et ille et eius filii crudeliter iugulati, provincia vero ipsius in praedam Solimano venit. Est profecto, cuius se fide Turca iactet! est, cuius exemplo Poloni ad bene sentiendum de fide Turcica merito protrahantur! Satis iam de fide Turcica dictum esse puto, restat, ut quid facto nobis opus sit, concludamus. In hac ergo et societatis Christianae et fidei Turcicae incertitudine unum ex his faciendum esse video: aut societas ineunda erit, si nostris Christiani postulatis responderint, aut nuntius ad Imperatorem Turcarum gratia foederum mittendus, cuius vestigiis exercitus ad fines Regni subsequatur atque ibidem stativa teneat, donec in hanc vel illam partem responso hostis resolvamur. Dum huic primariae consultationi immoror, scio et domesticis exorbitantiis certum opus esse aliquod remedium provideri. Nam et transactio Będzinensis et autoritas comitiorum et legatio Suetica et confoederatio prudenter citoque sibi volunt consuli; neque id silentio transeundum est, quod contumeliarum convitiorumque certamen in viscera patriae a quibusdam introducatur, quorum ego lites iudiciali processu decisas cuperem, ut illi, qui rei extiterint, dignum luant supplicium, qui vero contumeliose inculpatum se declaraverit, malum sibi paratum in autorem calumniae Regis decreto retorqueat. Non placet amicabilis tali in articulo compositio, qua ut plurimum flagitium celari et velut quodam velamine obtendi solet; si tamen et haec transigi quiete poterit, neque ab illa me fore alienum propter bonum pacis declaro. Sunt et alia multa incolumitatem patriae aegre afficientia, a quibus me universalis Rpcae salus avocat, ne illam tanquam navem sine remo in hoc naufragio relinquamus.

Nam sicut ille praeclare suam collocat operam, qui ornamentis bene constitutum domum non vulgaribus expolit, ille vero, qui cum incendio aedes consumi incipiunt, tunc neglecto igne rem familiarem vult exercere, insanit: ita cavendum quoque nobis est, ne hoc tempore reducendis in ordinem exorbitantiis occupati, salutem patriae interitui proximam negligamus et ita insanire potius, quam sapere videamur. Hoc unum nequaquam est eo in loco reticendum, ut militibus stipendia merita quamprimum exolvantur, quibus et meam adiungo familiam, quae una mecum in praeteritis sex mensium excubiis eadem opera, idem stipendium publicum cum illis merebatur. Ex publico aerario Mieliecki Palatinus Podoliae, Dux exercituum, familiam semper alebat, ex hoc et alii, quod dum stipendium urgeo, ne me facultatibus meis propriis indulgere putetis, cum et bona omnia et vitam pro salute patriae, cum necessitas poposcerit, profundere sim paratus; aequum hac in re servare volo, ne et in patriam, si postulaverit, immitis et in prolem meam, si id quod

illi debetur, ab eadem alienaverim, iniurius existam. Eo fine bona Rpcae sunt fundata, ut ex illis bene meriti, iique potissimum, qui patriam armis defendunt, praemia consequantur. Sed accusant militem plurimi, quasi illorum posessiones suis stationibus exhauserit; de quo non ignaros vos esse velim: commodiore loco miles statui collocarique non poterat, quam in eo, unde et Tartarus tam in Valachiam, quam in Poloniam irruens reprimi, et Turcarum aliqua vis, si ex Ungaria huc progredi vellet, retardari posset. Hos ergo milites eorumque stationes meo tueri officio incumbit, qui in spem stipendiorum vehementer exinaniti sunt. Illi, qui turmatim villas spolia exercentes obeunt, neque se nostro officio conscribendos praesentarunt, omni patrocinio excluduntur, in quos atque etiam illos, qui sine licentia conscripti discedunt atque ius nostrum militare, patrato scelere, fuga declinant, lex aliqua nova necessario venit sancienda.

Sed cum de stipendiis militum dico, objiciet mihi aliquis: Ergo tu contributiones urges? Maxime, et te illas, et ipse easdem pendere volo, ne loco liberae contributionis servile tributum Turcis pendamus.

Iamque iterum id, sine quo meam de sociali bello concludere sententiam non possum, repeto: explorandum esse Cardinalis Caietani animum, ut quid Germani ratione huius societatis agere nobiscum decreverint, candide nobis aperiat; si nihil ex votis nos inde consecuturos responderit, ut nuntius propter foedus paciscendum in Turciam proficiscatur, eius autem vestigiis exercitus adhaereat, responsumque Turcicum ad utrumque idem paratus expectet, ex re atque integritate patriae id fore provideo. Interim urbs Regia, insigniorum huius Regni inaugurationisque atque coronationis Regum Poloniae antiquum diversorium, quam fortissimis praesidiis muniatur, ne cum diademate sicut Hungari cursitemus. Ante hanc urbem unum atque alterum antemurale collocandum extruendumque, super Niestrum aliquot etiam propugnacula necessario erigenda.

Cum Ducatu Moschoviae foedus post aliquot expirat annos, et illuc a statibus Regni sciscitandum, quid Mosci facere velint, mittendus est nuntius.

Hoc est consilium nostrum de salute patriae, quod dum concludere volo, venit mihi in mentem Hannibal, quem cum Carthaginensis incendium classis spectantem quidam argueret, quod siccis illud oculis intueretur, respondit: plorare diu iam rem apud se deploratam non oportere. Non ego vos cum Hannibale imminens hoc Rpcae periculum deplorare volo, cum pueris tantum mulieribusque flere sit innatum, verum cupio, ut imminentis periculi mala diligentius mecum expendatis. Statuite vobis in animo illam luctuosam omnium rerum atque ordinum con-

fusionem, cum vestri subditi vobis dominabuntur, vos autem a rostris ad rastra, ab armis ad ligones convertemini. Ponite vobis ob oculos nefarium illud spectaculum, cum uxor tuae utriusque fortunae consors, cathena ferrea constricta extremum execrandumque vale, vale tibi dicet, atque in singultus et lachrymas tota diffluens frustra noctes diesque eiulabit. Imaginemini illud Gomorraeum impudentiae theatrum, in quo vestri filii, quos partim flos aetatis, partim elegans vultus caesaries, partim venustus corporis habitus pulchre ornavit, eam vim incurrent, quam cum natura quilibet vestrum horret. Imaginemini et illud dignum fulminea conflagratione venale forum, in quo mangones hic tuum fratrem, hic amicum, ille patrem, alter sororem, te vidente et connivente, venum exponent atque illorum nudis apertisque corporibus turpissimam nundinationem exercebunt. Imaginemini denique illud non multis mensibus remotum tempus, quando vestri amici, vel sanguinis, vel alicuius necessitudinis vinculo vobis devincti, ut capiti suo praetium statuant, variis tormentis excruciabuntur; quando loco epistolarum articuli primum ab eorum corpore avulsi, ut eos redimere misereamini, tandem etiam in ultionem prolatae redemptionis, in vestras aedes capita defferentur; quando Cracoviae situm regale solium bellua Othomanica conscendet, ibidemque Falaride truculentior, Messala crudelior et quibusvis tirannis immitior, iura vestrorum direptionis bonorum, iura vestri sanguinis absque misericordia profundendi, suis bisurmanis dicet. Tunc universa, quae maiori vobis erant solatio, gravissimum parient dolorem; tunc libertates vestrae in duram acerbamque servitutem degenarabunt; tunc privilegia longissimi anteacti temporis usu inconsumpta evanescent; tunc coria atque membranae, quae fuerant privilegiorum receptacula, equorum terga ephipiis lacerata vestient; tunc sigilla in pristinum cerae usum recident atque convertentur, fluvius autem Poloniae celeberrimus Istula non iam oneratus frumentis, sed vestro cruore vestrisque cadaveribus infectus Gedanum defluet. Eia, propter Deum, ante tempus haec provisa expendite, et ne haec omnia vestra negligentia sibi advocetis, nunc serio consulite!

Recenserem vobis maiorum virtutes, commemorarem summam erga Rpcam pietatem, revocarem in memoriam catholicae fidei ingens studium, nisi ipsius patriae hoc esse munus intelligerem, quae hac tristi quaerimonia nunc singulos alloquitur: Fili mi, ego ducentis fere et mille annis fines huius Regni dilatabam: et tu uno anno eosdem in summas contrahi angustias permittes atque patiere? Fili mi, ego non uno torrente sanguinis, non unius exercitus clade, non uno contra hostes bello hanc pacem, qua nunc frueris, apud posteros tibi mercata sum: tu propter unius timorem belli illius eris prodigus? Fili mi, septingentis annis Iesu Christi salvatoris nomen cum tuis parentibus hic colui, hic adoravi:

tu mearum virtutum possessione vis te contra omnia divina atque humana iura exhaereditare, tu Mahometi nomen, proh scelus! vis invocare, tu templorum ad gloriam Dei eiusque sanctorum immortalem memoriam fundatorum et iam magna in parte in speluncas quorundam insolentia redactorum, has inquam reliquias vis tradere Turcis prophanandas? Haec est nostrae matris nostraeque patriae quaerimonia; ego etiam minimus huius matris filius minimusque Polonae Rp. ac servus et Tibi Omnipotens Deus, cui universa cordis patent arcana, et Tuae R. Mti et tibi inclito senatui et vobis omnibus Regni ordinibus testatum esse volo, quod ex debito officii mei pro gloria Dei, pro patriae salute, pro Tuae R. Mtis perpetua laude meum effundere sanguinem sim paratus. Suntne adhuc sive in senatorio, sive in equestri ordine aliqui, qui nunc, nunc inquam et Christo et patriae amorem testari suum renuent? His ego dictum esse volo, quod flumina, campi, silvae brutaque etiam animalia contra vestram negligentiam et impietatem insurgent, atque flagitiorum sentinam, blasphemiarum paludem, sacrilegiorum colluviem, Christi fidei Christianorumque omnium voraginem Mahometi legem in hanc regionem vestra socordia introduci protestabuntur, eoque nomine coram extremo Dei iudicio vobis causam dicent. Ad extremum, si vos nihil ista movent, moveat hoc saltem ultimum, quod et Deo et angelis et omnibus gentibus eritis opprobrium, atque non solum in hac vita perpetuam sub Turca servitutem, sed etiam in inferno aeternos cruciatus sempiternaque sub Lucipero supplicia incurretis. Tu Iesu Christe nostri miserere, tu luem pestemque Mahometanam hic grassari non sinas atque ex Tua clementia largire nobis, ut sicut Te a principio, ita et ad finem Deum nostrum profiteamur.

Haec fuit Joannis Zamoiscii Ducis exercituum sententia; quam cum divinus senex summa canorae vocis gravitate gestuque heroico ceu primarius in Regno hoc periculorum imminentium provisor atque idem repulsor in senatu referret, neminem auditorum comperiebam, qui vel perculsa consternataque facie, vel genis lacrimarum rore perfusis non conspiceretur. Rex ipse sacrosanctis lachrymis eius sententiae subscripsit, reliqui vero officiales, Leone Sapieha Cancellario Lithuaniae inter eosdem eminente, illi ex ordine succedentes, quam tacito animorum consensu amplexabantur, ad eandem voce aperta consenserant.

Postquam senatorum super conventualem propositionem vota atque [illegible] suffragia ad hoc littus appulerunt, [illegible] sit vero hoc antiquo usu receptum, ut semper nuntii terrarum eadem vota praesentes auscultare [illegible] est etiam super quod [illegible] et propositionis [illegible] Palatinatuum consensum sibi prius invicem, deinde ex communi

Leo Sapieha, Gabriel Woyna, Demetr. Chalecki [illegible]

voto Regi denuntiare consueverint — tunc iam per R. Mtem sui officii admoniti sunt[1], ut ad suum usitatum sententiarum diversorium concedant atque ibidem exemplo senatorum, omnium litium posthabito strepitu, concordes super propositionem tantum Palatinatuum decisiones proferant et quomodo hoc incendium ex Pannoniae cineribus in aras et focos patriae erumpens restinguendum sit, hoc unum consulant: illorum rem agi, illorum saluti haec pericula imminere, illis maximam ergo curam adhibendam esse, cui toto pectore eosdem innixuros R. Mtem non dubitare.

Hucusque primae alteriusque septimanae Comitiorum acta quodam modo ordinata recensuimus; dum vero eundem ordinem in sequenti descriptione retinere cupio, nequaquam illum in hac futura rerum confusione praestari posse fateor. Hic enim omnium rerum congeries, hic senatorum partim iudicia, partim arcana consilia, partim postulatorum a nuntiis interpositorum decisio, partim legationum expeditio describenda venit; hic nuntiorum variae lites aperiendae, ad quas dum progrediar, ex aperto serenoque in nebulosum me coelum progressurum video, namque turbati similitudo ad purum tranquillumque aerem ea senatoriae consultationis ad equestrem.

Utut est, cum iam tertiae septimanae die Lunae[2] nuntii mutua inter se consilia iuxta propositionem Regiam de patriae defensione inire deberent, tum de Visniciensibus nuntiis recenti quorundam nuntiorum adventu contentio excitatur. Quae per aliquot dies diversis animorum sententiis cum agitaretur eo res devenit, ut rem priori septimana decisam non debere reintegrari censuerint, eaque ratione Visnicienses nuntii iuxta priorem decisionem officio suo exautorati sint. Aegre dum aliqui Visniciensium nuntiorum id accipiunt, cum aliis nuntiis, postulata sui consessus deflerentibus, se coram Mte R. sistunt nihilque in Palatinatum Russiae, nuntiis eius Palatinatus explosis, posse in hoc conventu statui protestantur. Ex unanimi senatorum consilio eorum protestatio a Rege ita expuncta est: partim Mtem R. optare, ut haec semina discordiarum omni Regno nocivarum, dum in herba sunt, ab ipsismet propter bonum patriae elidantur, partim debere illos legitimae suae exautorationi ab illorum collegio in eosdem pronuntiatae libenter parere. Nam sicut in iudicio Tribunalis Regni in illum etiam Palatinatum decreta statuuntur, cuius deputati absentes sunt, et in conventibus praeteritis tam nuntiorum, quam senatorum magna pars, aliquando dimidia desiderabatur, attamen illorum edicta et constitutiones nunquam absentium temeritate convellebantur, ita eorum, qui legitime nuntiis annumerari non poterant, necessario secessu futuris huius conventus

Contentio de Visniciensibus nuntiis reintegrata

[1] por. dyar. pierwszy str. 80. [2] dnia 25 lutego, por. dyar. pierwszy str. 87.

etiam in Palatinatum Russiae constitutionibus nihil derogatum fore. Caeterum neque illorum privatam protestationem nomine nuntiorum factam valere, quibus et res et nomen huius officii, ipsorummet collegarum autoritate ademptum est.

Postulata deinde nuntiorum inferebantur: [1])

Postulata nuntiorum

1. Ut miles, terrarum Cisalpinarum et Ruthenicarum possesiones bonaque suis stationibus exhauriens, abrogatur. R. Mtas respondit: licet finitimas Turcicae ditioni partes exarmare sit periculosum, tamen quia salubre illis hoc videatur, R. Mtem votis illorum se accommodaturam.

2. Ne salaria nuntiorum procrastinentur, quae R. Mtas thesaurariis solvere demandavit.

3. Ut militum licentiae, ad omnem vim et rapinam solutae, rigore iuris habenae contrahantur. De his et ipse Dux exercituum se iustitiam administrare semper paratum esse, modo prius isti violatores accusentur, declaravit, et R. Mtas Ducis exercituum officio aliquam socordiae notam eo nomine inuri non licere, cum nemo reus esse possit, ubi actor non praecesserit, verum et nunc eos milites, a quibus iniuria affecti sunt, saltem in iudicium prius vocentur, debitas excessui poenas statim luituros pollicita est.

4. Quarto loco quatuor simul postulata sequuntur: Estonia, confoederatio, nobilium ratione bonorum haereditariorum post curiam evocatio, vacantiarum distributio, quorum decisio in consultatione R. Mtis pendet.

Fuerunt et alia, quae omnia si hic enumerarem, laterem me lavare multi intelligerent, consulto ergo haec praetereo.

Caietani de societate belli resolutio

Vocat enim nos ad se Cardinalis Caietani legati a latere illa ratione societatis belli, cuius gratia aliquot iam comitia instituta fuerant, resolutio [2]), quam in sententiis super propositionem suis senatores a Caietano exposcendam suaserunt. Tale ergo Caietanus, aliquot senatoribus in suum hospitium a R. Mte missis et tam de adventu oratorum C. Mtis quam de sequenti continuatione tractatuum Christianae confoederationis percuntantibus, responsum dedit: Aegre C. Mtem id accepisse, quod in actu commissionis Cracoviensis nihil magis Poloni exposcerent, quam ut transactioni Będzinensi satisfiat, cuius rei executio diminutionem quandam eorum famuliae dignitati videtur irrogare. Propterea vero C. Mtem ad comitia oratores nullos misisse, quia tractatibus foederum cum Turca suos legatos interesse rem suae Mti ignominiosam C. Mtas arbitrata est. Nunc

[1]) Por. dyaryusz pierwszy str. 92 (petita wniesione przez Podsędka Sędomirskiego, Marcina Stokrajowskiego) i str. 95, odpowiedź króla. [2]) Por. dyaryusz pierwszy str. 50.

vero se ex instituto iam in Italiam discessu per supremum Christi vicarium revocatum et sibi per eundem demandatum esse, ut quinque Eius Sanctitatis nomine in praesentibus comitiis a statibus huius Regni postularet:

1. Ut talia cum Turcis Poloni ineant foedera, quae et toti Christianitati non sint propter illorum vilitatem execranda, et ne ita Polonos suis laqueis irretiant, ut ex illorum nexu se et suam libertatem in perpetuum nequeant explicare.

2. Ut nihilominus Poloni cum Germanis sartam atque tectam inter se amicitiam foveant.

3. Ut Principem Transylvaniae fraterno amore prosequantur.

4. Ne Tartaris in Poloniam per vicina Christianorum regna transitus patefiat, qui licet per alia loca penetrare eo possint, tamen magno beneficio rem Christianam affectam iri, si hac illis via precludatur.

5. Quandoquidem Moldavia in duas dividatur provincias, quarum alteri Rex Poloniae imperat, alteri Princeps Transylvaniae, illique Rex Polonus Hieremiam praefecit, huic Princeps Transylvanus Michaelem, qui uterque tamen tam Hieremias, quam Michael vexillo ab Imperatore Turcarum accepto omagium eidem praestiterunt, ne Poloni in praedictam Transylvani ditionem excurrant, cum Transylvanus viceversa idem nequaquam commissurus sit.

Demum in conclusione postulatorum Caietanus posuit, si Poloni de hac belli societate secum quidquam statuere velint, cavere se bona fide C. Mtem id universum, quodcunque a se constitutum fuerit, ratum et gratum habituram; denique curae hoc sibi maxime fore, transactioni Będzinensi ut satisfiat.

Talis erat de adventu C. Mtis oratorum nec non de belli confoederatione in hoc conventu finiendae Caietani resolutio. Est profecto, cur Poloni de fide et candore Germanorum bene persuasi esse debeant, qui Polonos ad belli societatem ancipites totis precibus invitare, ad eandem vero paratos resolutosque negligere non verentur; si hoc committunt in viridi, quid in sicco facturi sunt? Sed habent iustam causam, cur oratores huc suos ad perficiendam societatem non miserint: indignum aiunt videbatur eosdem tractatibus foederum cum Turca interesse. Hos ego tam iniquis suspicionibus de Polonis laborantes interrogarem: ad quorum instantiam sunt comitia haec instituta? ad Germanorum; cuius rei gratia? finiendae belli societatis. Ergo non causa pacis componendae cum Turca, quam temere Polonis obiciunt, et dum simulatam amicitiam hac excusatione calva ceu honesto quodam praetextu obtendere atque celare cupiunt, innati erga hanc gentem odii certa argumenta indiciaque produnt. Ostrovius quidem superiori anno ad Imperatorem Turcarum munere legationis

perfungebatur, sed illam legationem ob constituendam cum Turcis pacem susceptam fuisse nemo sanae mentis affirmare potest.

De nova propositione nuntiorum

Absoluta declaratione Caietani de simulata Germanorum propensione ad belli societatem cum Polonis ineundam, exorditam telam continuo et quod nuntii terrarum a propositione Regia adhuc supersedeant, sed alii de Estonia, alii de confoederatione, alii de sacrosancta Graecorum cum Romana Ecclesia unione ante propositionem prius dicendum esse in decursu tertiae septimanae contendant, prius neminem latere volo, deinde sequentium septimanarum gesta aggredior.

Primae Tartarorum legationis expeditio

Die Solis quartae septimanae Nuntius Tartarorum[1], qui superioris anni primo adhuc vere partim propter donativa, partim ut Cosaci ex Nepro penitus tollantur, in Poloniam venerat et cum tali sua legatione ad comitia in Regno detinebatur, tale responsum accepit: Non esse situm in potestate Regis Poloniae Cosacos ad extremum illorum interitum profligare, cum illa latronum, non tantum ex Polonorum, sed Tartarorum etiam atque Turcarum profugis coadunata colluvies hydrae speciem referat, cui nova in locum amputatorum capita repullulant, quae non minus Polonis, quam etiam Tartaris hucusque semper fuere perniciosa. Nondum enim omnia pristinae sanitati atque vigori sunt restituta, illorum caede, rapinis, flamma, ferro inflicta patriae vulnera, quae conscripto tandem exercitu a iugulis suorum depellere coacta est. Autores huius consceleratі gregis alii iam morte sua debitam latrociniis poenam solverunt, alii eandem parvo temporis intervallo perpessuri. Quare cum ea perditorum manus tantum abest, ut aliquo Polonorum patrocinio atque tutela gaudeat, ut etiam tamquam virus exitiale et pestis a corpore patriae summa vi arceatur, licere Tartaris pace Polonorum Cosacos ceu utriusque gentis hostes ad internecionem delere, et si placet, cum illorum asylo, cum vestigiis atque omni memoria e vita penitus eradicare. Quod attinet donativa, haec Poloni etiamsi per suum nuntium velint eisdem tanquam suis stipendiariis largiri, in hac tamen inter Casigereum et Gaigam exorta divisione, atque hinc indequae de Principatu Tauricano suscepta hostili contentione, a se id tuto et ex animi huius gentis sententia praestari non posse.

Nova Tartarorum legatio

Postero die alter Casigerei Principis Praecopiensis internuntius diversam a praecedenti legationem peragebat[2]. Hic etenim Princeps cum propterea, quod cum exercitu Tartarorum in Hungariam non penetraverat tum alias ob causas Galgae fratri suo (qui certa Tartarica legione Turcis

[1] Dyaryusz pierwszy str. 97, dnia 2 marca. [2] Dnia 3 marca, por. dyaryusz pierwszy str. 97—8.

sub Agria strenuam navavit operam, ab Imperatore Turcarum suum Principatum esse loco praemii datum videns, omnes rationes et vias tentat et, ut aiunt, omnem lapidem movet, quomodo et furori Turcico et ambitioni fratris sui resistat; quo facilius commodiusque id praestare valeat, sub patrocinium atque tutelam Regis Poloniae pedibus manibusque sibi currendum declinandumque esse persuadet, internuntiumque suum cum litteris subiectionem continentibus ad Regem Poloniae mittit Postquam hic Casigerei internuntius ceu quadrupes in terram proiectus Regiae vestis fimbriam osculo excepisset atque facie ad Regem versus in locum stationi suae assignatum antiquitus usitata consuetudine retrocessisset, primum prosperam valetudinem felicesque omnium rerum successus nostro Regi suum Principem gratulari, deinde fraterna studia officiaque maiora, quam sui antecessores praestiterint, eundem cupere Regi nostro quam maxime commendata esse per interpretem declaravit, demum legationis reddens litteras, commissa esse sibi quaedam arcana, quae nisi in arcano senatu posse narrari dixit.

Post discessum huius internuntii Tartarorum ad suum hospitium, *secreta consultatio in senatu* incepta *tota septimana* ad decursum usque ipsius continue *duravit*.

Interea *nuntii terrarum* post varia litigiosaque praeludia rem ipsam aggressi, *super propositionem Regiam* Palatinatuum cons lia iuxta illorum ordinem ex praescripto suarum instructionum *coeperunt referre* Quae iam fortassis interrupto ordine continuata fuissent, nisi exorta duplex gravissima contentio: prima de unione Graecae Ecclesiae cum Catholica eademque Romana altera de iudicando Nicophoro et Jano perduellionis utroque inculpato, eam interrupisset

Quod *unionem Ecclesiarum* spectat, de hac posteaquam summa *inter Nuntios disceptatio* agitaretur, iidem in duas partes divisi ad senatum prodeunt [1]. *Ab una parte* ex haereticis schismaticisque conserta antesignanus [2]) professionis haereticae (hoc affirmans esse sibi commissum a Palatinatu suo) in hanc unionem asperioribus verbis invectus est, illa confoederationi vim inferri asseverans et accusans partim Regem, qui tantum abest, ut hanc novam in destructionem antiquae fidei Rathenicae factam unionem impediat, ut etiam suo eandem patrocinio foveat promoveatque, partim a Rege deputatos sinodi Brzestensis praefectos, quasi discordes Ecclesias ibidem violenter sociaverint, partim Władicas et Ruthenorum pastores, quod iidem et se

De unione Ecclesiarum disceptatio

[1]) Dnia 7 marca, por. str. 101. [2]) Był to Demian Hałewicz, który, jak mówi dyar[illegible] pierwszy [illegible] posłował z województwa Wołyńskiego, które w instrukcyi zleciło swym posłom tę sprawę. Por. poniżej w Dodatkach Laudum Sejmiku Łuckiego.

ipsos et gregem sibi commissum a Patriarcha Constantinopolitano tanquam membra a suo capite abrumpere atque Romano Pontifici aggregare non veriti sint. A b a l t e r a v e r o p a r t e alter nuntius[1]) eiusdem Palatinatus legatum atque oratorem se professus est, verum inter articulos huius Palatinatus praefatam unionis societatisque Ecclesiarum refutationem, qua suus collega stomachabatur, non contineri asserit, ipsumque potius collegam suum esse omni refutatione dignum, qui cum haereticus existat, schismaticorum causam procuret in alienamque messem calcem immittat. Sicut autem hanc sanctam Ecclesiarum reconciliationem omnes plane in optatis habuisse, ita cum singulari Dei clementia perfecta sit, patriae de hac exoptatae diu concordiae accessione merito se gratulari.

Cancellarii Lithuaniae Unionis Ecclesiarum defensio

Tunc iam, cum in omni genere virtutum, tum maxime in Catholica pietate illustris L e o S a p i e h a, C a n c e l l a r i u s L i t h u a n i a e[2]), Sinodi Brzestensis primarius inter alios praefectus, et Regis et suorum in eodem officio c o m m i l i t o n u m e t W l a d i c a r u m, quos primus ille nuntius redarguebat, prudenter satis ornateque i n n o c e n t i a m t u t a t u s e s t, neque Regem inquiens ad oboedientiam summi Pontificis Vladicas compulisse, sed ipsos a S. R. Mte petiisse, ut ad eam unionem dignaretur esse adiumento, quae tanto Rpcae non tantum Polonae, sed etiam Christianae emolumento foret; ipsos salvum conductum in Italiam proficiscendi a R. Mte implorasse; ipsos ex unanimi suo consensu Romam ex medio sui, cooperante ad id singulari Dei gratia, nuntios misisse atque per eosdem Romano Pontifici, supremo Christi vicario summoque Pastori, tanquam erroneas oves, Ottomanici lupi rabie atque violentia a proprio ovili reiectas, ad oscula sanctorum eius pedum debitum honorem atque oboedientiam detulisse; ipsos denique ad petitionem instantiamque Palatini Kioviensis Sinodum Brzestensem tam R. Mtis, quam etiam Archiepiscopi Gnesnensis Regni huius primatis, necessario ad id consensu accidente, libere constituisse. Neque a deputatis S. R. Mtis, quorum se unum fuisse praedicavit, aliqua vis sinodo illata, qui securitatam autoritatemque eiusdem ex officio suo tuebantur, sed partim a Palatino Kioviensi, qui et vires suas intenderat, ut hunc sinodum minis armisque disturbaret, partim a quibusdam haereticis, ex instinctu Palatini Kioviensis legationem terrarum Russiae ad piam Wladicorum libertatem opprimendam temere sibi usurpantibus, partim a Nicephoro Dedascalo, natione et professione Graeco, operibus Mahometano, Valachiae profugo, Poloniae vero perduelle atque proditore, et quod gravissimum,

[1]) Kto to był, niewiadomo — dyaryusz pierwszy milczy o tem, wogóle całą tę dyskusyę o unii zbywa lakonicznie. [2]) Dyaryusz pierwszy, str. 101, zbywa tę mowę Sapiehy kilku słowami.

Turcicae servitutis callido subtilique administro, a cuius stupenda toti mundo impudentia summam vim Sinodus Brzestensis patiebatur. Neque Metropolitam Kioviensem eiusque Wladicas confoederationem minima in re violasse, qui scientes suos patriarchas Constantinopolitanum, Alexandrinum, Antiochenum, Hierosolymitanum eo usque sub oboedientia Pontificis Romani permansisse, quousque Turcarum Imperator in suam potestatem eos non redegisset, qua constrictis primatum principatumque Romano Pontifici agnoscere capitale est, animadverterent autem se ipsos a Turcarum iugo Dei clementia esse conservatos, ad complexum gremiumque sui parentis reversi sunt, ad quem patriarchas converti vis Turcica non permittit. Quo facto et Polonae Rpcae libertati consultum est, quae sicut Turcicam servitutem omnibus modis horret, ita Patriarchae Constantinopolitano, ex arbitrio nutuque etiam Imperatoris Turcarum dependenti, huius Regni incolas administrationi subesse eadem Rpca quoties consideraret, toties Turcam in magnam partem Regni Poloniae per suos administros potestatem exercere vehementer dolebat. Haec fuit Cancellarii Lithuaniae prefatae unionis Ecclesiarum celebris defensio, qua in ordine quartam hanc septimanam ceu eleganti quadam coronide finio

Valachica deditio

Tandem die dominico quintae comitiorum septimanae Nuntiorum Palatinatus Valachiae in frequenti Senatu legatio audiebatur[1]. Cum enim superiori conventu ipse tantum Hieremias Palatinus Valachiae se dominiumque suum Regi Poloniae fideli deditione subiecisset, tum nunc cum statibus etiam Valachiae eandem subiectionem reintegrare et per quatuor nuntios cumulatissime praestare opere praetium esse duxit. Hunc autem in perfungendo legationis munere isti nuntii ordinem tenuerunt, ut primus a Palatino, alter idemque monachus a statu spirituali, tertius a dignitariis Valachiae, ultimus ab ordine equestri deditionis commissam sibi provinciam obiicit. Omnes autem sigillatim primum immensas Regi et Rpcae eo nomine gratias agebant, quod in tutelam et patrocinium hoc extremo illorum naufragio suscepti, plane a morte ad vitam restituti revocatique sunt; deinde se perpetuos Regis et Regni Poloniae subditos profitebantur; ad extremum litteras suae absolutae deditionis offerebant. Absoluta deditione petunt sibi de Nicophoro Dedascalo iustitiam administrari, quem ex suis carceribus ad Palatinum Kioviae profugisse aiunt, illumque nefarium architectum totius Valachiae interitus extitisse, a quo interitu beneficio R. Mtis erepti sunt, asseverant.

Responsum nuntiis Valachiae ad capita legationis nullum est datum, sed illud in aliud tempus reiectum fuit. Post diem domi-

[1] Dnia 9 marca, por. dyaryusz pierwszy str. 103.

nicam sequenti alia atque alia die Nicophori Janique iudicium agitatur[1]. Haec illius origo: Jani, cum equorum gratia coemendorum a Palatino Kioviae[2]) cum salvo conductu in Valachiam missus esset, litteras quatuor proditionis plenas una habebat. In oppido Szarogrod praefectus eiusdem oppidi nuncupatus Chrząstowski, hunc ex certis indiciis proditorem esse coniciens, comprehendit litterasque strophiolo et sigillo Turcico munitas apud eundem nihil litterarum habere se negantem invenit, quas Palatino Valachiae transmittit. Qui illico proditionis esse plenas Chrzastovio rescribit et ut delatorem illarum asservet, serio monet; Jani interim fuga ad Palatinum Kioviae elapsus est. Tota rei series mox ad Cancellariam, deinde ipsum Regem devolvitur artificem autoremque litterarum Nicophorum deprehendunt, qui affectata Graecae religionis pietate et singulari eruditione in gratiam Palatini Kioviensis se magnopere insinuaverat. Quare apud eundem Palatinum Nicophorus arestatur per eundem pro Comitiis praesentibus statuendus. Hoc ergo iam tempore per primum atque alterum nuntium Rex Palatino instare coepit, ut hunc perduellem ad Marsalchum remittat. Verum Palatinus nolens illuc primarium suae fidei Graecae doctorem remittere, apud nuntios terrarum precario id obtinuit, ut propter illorum unanimem intercessionem in conventuali iudicio Rex Nicophorum iudicari decreverit. Tandem coram praefato iudicio Palatino Nicophorum statuente, Jani, primaria fax proditionis, ab Instigatore iudicii exposcitur. Hunc etsi causidicus non teneri Palatinum statuere, quod nec apud illum arestatus, nec pro illo citatus esset, iure dice contenderet, tamen quia aliquot ante diebus eundem se, posteaquam opus fuerit, praesentaturum coram Rege atque senatu bona fide obstrinxerat, decreto iudicii adictus postero die hunc ipsum Jani iudicio praesentavit. Ipseque Palatinus Kioviensis maerore non mediocri confectus, quod fortassis talia de Nicophoro et Jani nunquam sperabat, non expectans super eosdem progressum iudicii Varsavia discessit.

Quinque vero crimina Nicophoro obicebantur:

1. Quod variis calumniis apud Imperatorem Turcarum Graecos alios quidem in necem, alios in supplicia, alios in gravissimas contributiones innoxios coniceret, quae iniuria, etsi nos non afficiat ut Polonos, tamen afficere debet ut Christianos.

2. Quod Valachiae iam iam imminentis interitus ille autor architectusque extiterit.

3. Quod a Sinan Bassa ad Zamoiscium Ducem exercituum, in Va-

[1] Sąd na Nicefora rozpoczął się 10 marca. Por. dyaryusz pierwszy str. 104.

[2] Konstanty Ostrogski.

lachia cum Tartaris decertantem, munus legationis Turcicae in perniciem Christianorum instructae obierit.

4. Quod occasiones Regnorum Poloniae in Turcicam potestatem redigendi, interceptis a Chrzastovio litteris, Turcis describere ausus sit.

5. Quod Ducem exercituum veneno e vita tollere conaretur.

Propter haec crimina et Nicophorus et Jani in carceres deputati sunt; quia vero illorum iudicium multum temporis in conventu sumebat, certos senatores ad Marsaicum Rex adiunxit, ut per interrogata illorum examen faciant.

Reliquum tempus huius septimanae in iudiciis et postulatorum decisionibus consumptum est; tria postulata digna sunt notatu.

Postulatorum decisio

1. De Estonia, de qua nihil se adhuc Rex statuere posse turbatis rebus Sueticis respondit.

2. De Episcopatu Vilnensi, quem cui Rex conferre debeat etsi sedulo cogitet, tamen nondum propter multorum candidatorum excellentiam sibi ea in re constare declaravit.

3. De evocatione nobilium post curiam, quorum iudicia in sanciendam ea de re constitutionem Rex limitavit.

Ultima iam comitiorum septimana restat [1], in cuius initio speraret aliquis, serio rem ipsam Regni ordines esse aggressuros, cum hucusque praeambulis inhaererent. Sed is multum hallucinaretur: nam usque sub occasum die Lunae praecipui sex articuli statuuntur, in quorum decisione summa totius praesentis negotii consistit:

1. De patriae defensione.
2. De militari disciplina.
3. De unione Graecae Ecclesiae cum Latina.
4. De processu confoederationis.
5. De non evocatione nobilium post curiam.
6. De modo electionis nuntiorum ad comitia.

Ad quorum articulorum decisionem et sedulam de iisdem consultationem summa rerum experientia praestantes viri tam ex senatoribus, quam ex nuntiis electi sunt, iamque officium deputationis suae ipso vespere die Lunae [2] inchoarunt. Ex senatoribus isti sunt deputati: Episcopi: Luceoriensis [3] et Chelmensis [4], Palatini Cracoviensis [5], Vilnensis [6], Novogrodensis [7],

Deputati ad art. consultationem

[1] 13 marca. [2] dnia 17 marca. [3] Bernard Maciejowski. [4] Piotr Tylicki. [5] Mikołaj Firlej. [6] Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [7] Teodor Skumin Tyszkiewicz.

Braclaviensis[1], Cancellarii[2]) uterque, uterque itidem Thesaurarii[3]), Castellanus Leopoliensis Zolkiewski[4].

Eadem die **octo senatores** apud consessum nuntiorum terrestrium nomine R. Mtis et Cardinalis Bathori **intercessionem summam pro Stephano Bathori interponebant**[5]), ut propter beneficia Regis Stephani, quorum gratitudo eius cognatis praestari debet, indigenatus concessione, quo multae externae familiae in hoc Regnum insitae conspiciuntur, eidem cognato Regis gratificari velint.

Intercessio de Stephano Bathori

Sequenti die[6]) **Lithuani** impatientes morae nominationis Episcopi Vilnensis communique rumore perculsi, quasi Rex Polonum in Episcopatum Vilnensem cooptare decreverit, **in faciem** R. Mtis senatorum consessu frequenti cinctae **prodeunt** atque partim in R. Mtem conqueruntur, quod iuxta privilegia sui Ducatus Episcopum Vilnensem Lithuanum renuntiare differat, partim accussant quoque senatorum diligentiam, qui, cum pro fide et conscientia legum et privilegiorum tutelam patrociniumque debeant sustinere, unde et nomophilaces appellantur, tamen R. Mti suadeant, ut contra Lithuaniae immunitates et iura propositum institutumque suum, Polono Episcopatum Vilnensem conferendi, audacter persequatur.

Lithuanorum suspicio refutatur

Ad hanc duplicem querelam duplex quoque **responsum**, aliud a Rege, aliud a senatu **retulerunt**, utroque iniquae suspitionis tam de R. Mte quam de senatu (qui nihil prius apud se habent, quam omnes suos conatus ad normam iustitiae iuriumque referre) asperiori oratione arguebantur.

Superest conclusio et finis comitiorum, quae cum certam patriae contra hostium incursus defensionem complecti deberet, omni penitus proch dolor est destituta, ut verendum graviterque extimescendum sit, ne tam periculoso tempore suscepta incassum magnae spei comitia exitiale aliquid Rpcae portendant. Dum autem multi nullitatis conventus causam investigare volunt, nodum procul dubio in scirpo quaerunt. Verum tam ad luctuosum hunc portum, cum laeto frui non licuit, nostri operis cursum dirigamus.

Cum ergo illa deputatio, aliquot ante diebus ex re et salute Rpcae instituta, quorundam male contentorum nuntiorum temeritate infringeretur, in qua potuisset et defensio scutumque nudo patriae corpori provideri et intestinarum tinearum

Deputatio convulsa

[1] Janusz Zbaraski. [2] Jan Zamoyski, Lew Sapieha. [3] Jan Firlej, Dymitr Chalecki. [4] Stanisław. [5] por. dyaryusz pierwszy str. 110. [6] 18 marca; tego epizodu niema w dyaryuszu pierwszym.

moles maxima in parte diminui, res universae pessum iam ruere labique coeperunt.

Nam die Veneris[1]) corona nuntiorum diversis aliisque conservandae patriae, aliis perdendae studiis in duas partes ceu quibusdam contrariis turbinibus distracta discerptaque est. Quare alia pars in senatum venit tristis et maesta, per Marsalcumque suum Regem atque senatores obsecrat, ut illi, qui et experientia et concordia et iudicii dexteritate maturoque consilio in hoc Regno pollent, turbulentis sui ordinis sententiis aliqua ratione moderentur, neque iam tutam sub patrocinio status equestris patriam fore sibi promittant, quibus alacer animus quidvis pro Rpca subeundi adest, modus ratioque id praestandi deest. Altera vero pars se non iam in senatu praesentem statuit, sed per unum internuntium Palatinatus Cracoviensis[2]) significat, ad nullas consultationes de patriae defensione se progressuram, donec prius exorbitantiae sublatae fuerint. Perculit hoc ita multorum animos, ut non unus auditorum ad istorum supremorum Regni consiliariorum novam sapientiam ingemuerit, qui neglecto incendio scintillam extinguere potius esse ducant.

Divisio nuntiorum

Tandem Vicecancellarius[3]) nomine R. Mtis totiusque senatus loco responsi multa conquestus est, multa super iacturam temporis frustra consumpti et super consultationum congeriem immensamque molem in arctissimos non iam dierum, sed horarum atque momentorum augustias opera nuntiorum redactam; multa super inordinatum comitiorum usum, quae cum propter constitutionem defensionis publicae indicta sint, illis tamen ad privatarum rerum curam et inutiles rixas sunt abusi; multa et in deploratum casum hunc patriae, quae tantum abest, ut omni orbata praesidio ab Othomanica servitute fortiter cervicem suum declinare tuerique possit, ut etiam saltim discretioni clementiaeque Turcarum exposita esse videatur; multa et in ignominiam dedecusque non ferendum, quod hic oratorum ex variis Regnis concursus suis scriptis atque rumoribus per totum orbem sparsis celebri gentis Polonae nomini atque gloriae advocabunt; multa et in eorum, qui domi relicti sunt, securam nimis de suis nuntiis confidentiam, a quibus cum vita et bonis suis omnibus extremo discrimini exponuntur; multa denique in ferum et plusquam crudelem nuntiorum animum, quod voluntariam sibi suisque mortem consciscant et ab ea nec precibus, nec orationibus ullis possunt recusari. Tam multa tamque gra-

Regis Vicecancellarii querimonia

[1]) dnia 21 marca. Por. dyaryusz pierwszy str. 111—112. [2]) Sarnecki, por. dyaryusz pierwszy str. 112. [3]) Jan Gniński; por. dyar. pierwszy str. 112, gdzie mowa ta bardzo pobieżnie zaregestrowana.

via Vicecancellarius dum contra nuntios conquestus esset, demum retulit, huius partis nuntiorum dimidiae submissa auxilii consiliique senatorii invocatione tam R. Mtem, quam senatum vehementer recreari, caeterum per omnia divina atque humana illos obsecrare obtestarique, ut ad pristinam, qua res Polona crevit, redeant concordiam, et qui nunc animis corporibusque disiuncti sunt, cras responsum atque consilium accepturi ad R. Mtem una conveniant.

Postero ergo die Saturni[b] omnes iam nuntii se coram R. Mte praesentes sistunt, et cum in hanc sententiam tota die frustra tentatis persuasionibus pertrahi non possent, ut prius mortem quam naevos leviaque stigmata a corpore patriae amovere satius esse ducerent, iuxta illorum sententiam R. Mtas naevis primum medicam se manum adhibituram promisit.

Exorbitantiarum postulatorumque enumeratio

Tandem die dominico[a] nuntii Regni Poloniae exorbitantias et postulata iuxta ordinem Palatinatuum in senatu, ubi Rex tunc non erat, ad terminandum notandumque Marsalco suo recensebant, quae tandem idem Marsalcus una cum toto senatu Regi in cubiculo existenti denuntiavit. Diversae a fide Catholica religionis processum confoederationis ad futura comitia reiecerunt, nuntii autem Ducatus Lithuaniae licet ad propositionem Regiam, quam hucusque ne primis quidem labris attigerant, in hospitio Palatini Vilnensis aegre pertracti fuerant, tamen cum ea cautela, quod praeter Lithuanum in Episcopatu Vilnensi neminem alium passuri sint; demum ex communi consilio exorbitantias postulataque sui Ducatus R. Mti quoque denuntiant.

Eorundem per R. Mtem decisio

Die Lunae[b], ut omnia iam ad constituendam Patriae defensionem impedimenta et quasi remoras amoveret, ad hesterna Regni Poloniae Ducatusque Lithuaniae nuntiorum postulata singulaque illorum puncta sic ex votis omnium S. R. Mtas per Vicecancellarium respondit[c]:

1. Generalis omnium Regni Palatinatuum in territoriis praesentatio, vulgo dicta monstratio pro eo tempore, in quod nuntii consenserint, conceditur paceque Tribunalis Regni assecuratur. Omnes in illa praesentatione consultationes irritae et prohibitae.

2. Teloneatores iuxta antiqua instructaria vectigal exigent.

3. Litterae primae restiam pro bonis mittentur.

4. Mansio senatorum iuxta iura antiqua in integrum restituitur.

[a] Die 22 maii. [b] Die 23 maii [illegible] 113. [c] Die 24 maii.
[d] [illegible] 113–117.

5. Monetae revisio censurae Tesaurariorum Regni eorumque officio committitur

6. Ad Vartam navigabilem reddendam commissarii assignantur

7. Mercenario militi ad rapinas singulari disciplina via praecluditur, modo illis commeatus libere venum exponant

8. Lustratio quinquennalis bonorum Regalium et commensuratio fundi terrestris ad arbitrium et concordiam nuntiorum permittitur Lustratores una deputantur.

9. Inscriptiones in Sądecz, Biecz et Oszwieczim, coram officio castrensi recognitae, perpetuitatis vim obtinebunt.

10. De servis et tumultibus superioris conventus binae constitutiones abrogantur.

11. Miles armatus sub vexillo stipendium merens in conventiculo caret loco, quem recuperat idem togatus.

12. Tempus conventiculorum iuxta antiquam consuetudinem praefigetur

13. Deputationes Tribunalis Regni tolluntur, nec aliquod memoriale ab interlocutoriis, sed tantum a definitiva sententia solvetur.

14. Commissiones ordinata iuris via factae in dubium nunquam vocabuntur, citationes autem post curiam pro bonis nobilium abrogantur

15. Granities Regni a Silesia et Hungaria iuxta constitutionem Augusti procurabuntur

16. Census a cerevisia Cracoviensi revisioni Capitanei Cracoviensis demandatur.

17. Ad bona in Hungaria sita conventus Miechoviensis, dicta Lennak revidenda commissarii assignantur.

18. De bonis et successionibus post eos, qui vitam coniugalem extra sacramentum matrimonii duxerunt, constitutio ad arbitrium nuntiorum datur.

19. Ad violentias tam ratione religionis, quam aliarum iniuriarum revidendas, quarum Princeps Prussiae a nobilibus inculpatur accusaturque, commissarii deputantur.

20. Surrogatores *tantum* [1]) in casibus lege descriptis concedentur

21. Coarctatio processus in executione rei iudicatae, nuntiorum iudicio permittitur.

22. Pretia rerum vendibilium iuxta mutationem temporum a Palatinis revocabitur, executio pretii constitutioni nuntiorum concessa.

23. Scholae, quas monasteria ex bonis conventualibus nobilibus aperire debent in provisionem et tutelam Episcoporum acceptae

1) W DP: tam

24. Poenae inculpatorum per appellationem iudicum dictae Kocze non Tribunali, sed iudicibus inculpatis cedent.

25. Lex sumptuaria ad futurum conventum differtur.

26. Auctio poenae homicidiariae ut per nuntios statuatur, iisdem concessum.

27. Pecuniae ad fidem publicam datae tam Miscoviis, quam Castelano Sądecensi, solutio fiet ex contributionibus, si concedentur.

28. Causae in foro spirituali Romam non excurrent, sed hic in Regno finientur.

29. Revisores ad lustranda in confinus Tartariae deserta loca, ut illa nobilibus ad excollendum distribui possint, assignantur.

30. Telonea Palatinatus Volhiniae post obitum moderni possesoris ad arces eiusdem Palatinatus muniendas convertentur.

31. Molendinum monachis Brzestensibus incorporatur.

32. Kalendarium novum iuxta petita terrarum Praemisliae, Haliciae, Volhiniae et magnae partis Ducatus Lithuaniae ut a subditis observetur, ne illorum laboribus domini defraudentur, lege cavetur.

33. Retenta fumalium Palatinatui Volhiniae et Kioviae dimittuntur, in posterum ad solutionem eorundem erunt astricti.

34. Granities inter Palatinatum Podoliae et Ducatum Lithuaniae ut fiant, constitutione assecurantur.

35. Ad novas arces sumptu nobilium in confiniis Tartariae extructas, ut illis sumptus refundatur, revisores mittentur.

36. Nicephori Janique iudicium peragi publice inceptum, publice finietur.

37. Commeatus arci Kamenecensi ex arbitrio nuntiorum providebitur.

38. Palatinatus Volhiniae cum Belzensi, Podoliae cum Brzestensi *limites* [1], per commissarios assignabuntur.

39. Ad domum pro cancellaria in Czersko arbores ex silvis Regalibus conceduntur, licet optaret R. Mtas, ut haec cancellaria sit potius latericia, quam lignea.

40. Ad dislimitanda bona Regia cum terrestribus in Prussia Scabinus, in Polonia Succamerarius advocari debet.

41. In Prusia executioni ratione bonorum Regalium in terrestria usu conversorum finis imponitur.

42. Caduca eodem iure debent iudicari, quo et in Polonia.

43. Privilegia Prussica et pacta atque conventa inviolata servabuntur.

44. Krakow, Lubowla et aliae arces hostium incursioni vicinae ex contributionibus munientur.

[1] Niema w RP

45 Turbarum et seditionum licentia ut aliqua poena coerceatur, constitutioni nuntiorum permissum est.

46 Mortui olim Regis Stephani de hac Rpca optime meriti nepos ex fratre, Stephanus Bathori, pro indigena suscipitur una cum praefecto militum nuncupato Lepszeni.

47. Pactis conventis, nomine R. Mtis ante coronationem per eiusdem oratores cum Regno Poloniae contractis, in omnibus satisfiet [1]) punctis, quae puncta numerantur duodecim:

1 Primum Esthoniae huic Regno incorporatio in hac summa rerum Sueticarum perturbatione impossibilis; ubi consilio et auxilio Polonorum ad res Sueticas componendas R. Mtas adiuta fuerit, facilius tum demum pactis conventis eandem responsuram et fidem suam eliberaturam.

2. Classis Suetica ad usum et necessitatem Poloniae semper parata.

3 Tormenta iam restituta sunt

4. Pecuniam a patre suo Regi Augusto datam dimittit et ex illa Rpcam Polonam R. Mtas quietat.

5. Tormenta Suetica, quando opus fuerit, contra Moschum suppeditabuntur.

6. Quinque arces eo in loco, in quo nuntii statuendas iudicaverint, R. Mtas extruere semper parata.

7. Externos in servitiis suis tam publicis, quam privatis R. Mtas non fovet.

8. Custodiam sui corporis indigenis Poloniae committit.

9. Stipendium militi sub interregnum servienti magna in parte iam solutum est, in reliqua parte brevi tempore plenaria fiet solutio.

10 Confoederationem et pacem inter dissidentes in religione R. Mtas iuramento confirmavit. Processus Confoederationis ubi unanimi omnium Palatinatuum consensu adinventus fuerit, R. Mtem ab illius executione non esse alienam.

11. Debita Tęcinis, Palatino Sandomiriensi et Maczeiovio, quae Rpca tempore interregni apud eosdem contraxerat, sunt persoluta.

12. Iura omnia omnibus illaesa R. Mtas servat.

Hucusque pacta conventa.

48. Sal propter fluminum siccitatem commode ex fodinis Istula demitti non potuit; in ubertate fluminis eiusdem salis copia ubertim suppeditabitur.

49. Postulata Palatinatus Masoviae ad futura comitia necessario differi.

[1]) W RP.: satisfieri.

50. Termini terrestres tam Lublinenses, quam Urzedovienses, extra spatium Tribunalis Regni in illud tempus, quod commodissimum nuntii eiusdem Palatinatus elegerint, transferuntur.

51. Retenta contributionum in eos Palatinatus, qui superiori anno contributiones denegaverunt, ex eorundem libera submissione statuuntur.

52. Reliqua propter brevitatem et angustiam temporis ad imminentes conventus reiecta.

Lithuaniae postulatorum expeditio

Post expeditionem Regni Poloniae postulatorum ad postulata Lithuaniae per Magnificum eiusdem Ducatus Cancellarium tali ordine responsum datum fuit [1]:

1. Bona Regalia ex contributionibus eximantur, exceptis excipiendis.

2. Monstratio Palatinatuum in districtibus dicta okazowanie ad id tempus, quod sibi elegerint, conceditur.

3. Citationes post curiam iuri Lithuanico contrariae abrogantur.

4. Ad dislimitandos Palatinatus commissarii deputantur.

5. Liber transitus in fluviis procurabitur.

6. Libertatio a teloneis revisioni thesauriorum subicitur.

7. Iuxta antiquum usum et consuetudinem incisio arborum in silvis Regalibus non prohibetur.

8. Diluvies stagnorum Regalium cum iniuria fundi terrestris revisioni subiacebit.

9. Privilegia civitatum super nundinas in statutis Regni locum non habent.

10. Contributiones ad victum nuntiorum in comitia ablegandorum iuxta veterem usum approbantur, cui contributioni senatores et ii, qui antiqua consuetudine a solutione eiusdem exempti sunt, non subiacebunt.

11. Stipendia militibus ex contributionibus debent solvi.

Sic iam tam Regni Poloniae quam Ducatus Lithuaniae exorbitantiarum atque postulatorum absoluta decisione, sub occasum diei Lunae ratione contributionis exorta est ingens inter Palatinatus

De Contri- [illegible] nuntiorum differentia

differentia; qui cum iuxta ordinem suum ea de re sententias aperirent suas, in tres partes esse divisi videbantur. Prima pars contributionem absolute concedebat, altera sub conditione, hac vero praecipua, si commensuratio praesentibus comitiis plenarie statuta fuerit; tertia pars, hoc est ii Palatinatus, qui superiore anno contributionem denegaverant, nihil aliud praeter retenta concedere volebant. Lithuani in quod Regnum Poloniae consenserit idem se ratione contributionis paratos efficere obtulerunt.

[1] [illegible]

Talis differentia, cum variis sententiis in magnam noctis partem protracta fuisset, ex consensu acclamationeque multorum nuntiorum Rex comitia ad feriam tertiam Vicecancellarii declaratione prorogavit Surgente iam Rege atque toto senatu Cracovienses nuntii, quod R. Mti valedicant, neque ulterius possit conventus protrahi, clara voce protestantur.

Hac levi protestatiuncula et perniciosa quorundam temeritate comitia ita cum praecedentibus exorbitantiarum decisionibus annihilata sunt, ut patria, quae portum iam tenere videbatur, in multo altius periculosiusque naufragium, quam hucusque in illo versaretur, paucorum turbine impune reiecta non sine bonorum civium lachrymis conspiciatur Summo enim mane protestantes illorumque socii iter Varsavia arripiunt, reliqui autem, qui supererant nuntii, per suum Marsalcum iniquitatem temporum, quominus comitia ex eorum votis constiterint, tristi peroratione accusantem atque eorum fidem, qui ad clavum et gubernacula Rpcae sunt constituti, tamquam unicam in naufragio Rpcae tabulam nec non unicam spem obtestantem, Regi valedicunt, atque ita accessu ad osculum Regiae manus luctuosa comitia firmaverunt.

Temeraria et levis magni momenti comitiorum annihilatio

DYARYUSZ SEJMU R. 1597

SPISANY PRZEZ ANDRZEJA REDERA, BURMISTRZA MIASTA MALBORGA, POSŁA MNIEJSZYCH MIAST PRUSKICH.

Reichstages anfang 10 februarii.

Ist die messe gehalten worden und wegen mangel der H Senatorn ferner den tag nichts fürgenommen. Nachmittage ist des Königes von Hispanien gesanter ankommen Franciscus don de Mendoza [1]) Feldthauptman und Marschalck in Nidderlandt, vorher 8 maulesel mit kasten beladen gangen, deiselben etzliche wagen gefolget, zwar nicht sonderlich ansehnlich; die königlichen hofleute sindt ihm entkegen geritten sampt zween Senatoren, zwischen welchen der gesante eingeritten, waren H. Lutzeker Bischoff [2]) und H Pommerelsche Woiwod [3]).

Die landthoten erweleten sich einen Marschalck Petrum Mysckowsky. Der H. Grosscantzler ist auch den tag eingezogen.

11 februarii.

I Mtt. mit den Hrn Senatoren rath gehalten und auf die landtboten gewarten, das sie I. Mtt handt kussen und die proposition anhören sollen; die landtboten haben sich aber entschuldigen lassen, dass sie noch nicht einig Der Hr. Cronen Marschalck Nicolaus Zebrzidowsky hat auss bephel I. Kgl Mtt vorbracht, das ein alter löblicher rauch, das man in anfang des reichstages etzliche leges comitiales publicirte, damit friede erhalten konte werden, wollt man sie auch vorlesen lassen und vorbessern, sehe ehr auch gern Die H. rethe haben sich semptlich gefallen lassen, das solche artickel und leges publiciret, weil man sehe, das ein mensch das ander so gering schetzet und so viel in den vorgangenen reichstegen umbs leben kommen; man solt aber nicht allein publiciren, sondern auch daruber halten und die vorbrecher straffen, auch den fluchtigen nacheilen und achterfolgen, damit man des tages und des nachtes sicher sein könte, und man von

[1]) RP ma: Medzion. [2]) Bernard Maciejowski. [3]) Ludwik Mortęski.

frembden nationen nicht vorweiss hetten, das keine straff und ordnung in Polen were. Aufm Tribunal ginge es fein ordentlich zu, das bei tag und bei nachte ein jeder sicher sein könte; geschieht es an dem orte, so sol es viel mehr an I. Kon Mtt. hoffe geschehen, das wurde der Cron einen gutten namen geben, das die execution erginge kegen adel und unadel: hiemit den H. Marschalck seines ampts erinneret, das ehr stile halten und keiner intercession stat geben wolle, und wo de Marschalck zu schwach, sol I. Kon Mtt. die handt langen. Sonderlich sol auch auf das geschrei und tumult acht gegeben werden, da mancher in seinem voto perturbiret und kaum sein eigen wordt hören kan. Der H. Marschalck sich erkleret, das ehr an dem unordentlichen regiment keinen gefallen, das ehr aber solches so baldt..... [1]) konnen ist nicht muglich gewesen, weil ehr es also gefunden, seine vorfahren hatten mehr schuldt als ehr, wolt aber publiciren lassen, und wo nötig straffen [2]).

13 februarii.

Der Hispanische gesante privatim beim Könige gehöret worden, ist mit koniglichen ross und wagen aufgefuret, die fuhrknechte und der ross zeug war vom roten sammet, weil der König von Hispanien zu Ihr. Kon Mtt iungen erben Vladislai tauffen gebeten, als hat der gesante zwo stadtliche köstliche clenodien umb den hals zu hengen gebracht und vorehret, ein mit saphir, das an ler mit rubin. Sonst hat ehr bei I. Mtt. privatim begeret 4 dinge:

1. das sich I. Kon Mtt. an die Königin von Engelandt machen wolte, damit sie ihm in seinem erblichen lande Nidderlande nicht hinderlichen were.
2. das die kaufleute ihre wahren in seinen stedten ablegten.
3. das das getreyde zu Dantzick nur seinen kafleuten verkauft wurde.
4. das I. Mtt. das polnische ertz im allein wolle zukommen lassen.

15 februarii.

Die landtboten, nachdem sie sich etzliche tage gezancket, haben I. Kon Mtt. salutiret, und ist auch durch den H. Untercantzler die proposition geschehen.

Summa der proposition

1. Gratulatio ex incolumitate Rpcae.
2. Exaggeratio der grossen gefahr, so disse Crone vom Türcken

[1]) Wyraz nieczytelny. [2]) Całego tego ustępu brak w obu poprzednich dyaryuszach.

zu gewarten, weil der Türck zuvor nie so nahe kommen, die starcken festen schlösser in Ungern und fast das gantze landt ist in des feindes handt Das kriegsheer der christenheit ist erleget, es schreien uns die benachbarten lender zu, es schreiet Cracaw und die umbligende stedtte, die keine beschützung haben, sie strecken ihre hende auss umb rettung.

3 Die liga hat im vorgangenem iahre nicht ihren fortgang gehabt, die conditiones sindt nicht bekreftiget; der Babst hat hulf zugesagt der Keyser hat 60 000 kriegesvolck vorsprochen.

4 Jezundt haben wir noch gar kurtze zeit, das Turkische krieges-heer ist in Ungern, mit drei Baschen in drei hauffen geteilet, zu Griechsweissenburgck und zu Agria. Er wirdt den früling nicht erwarten; es seint fertig die Tatern, welche auch im winter kriegen, es glimmen schon unsere wende, lasset uns hutten, das uns der feindt in der unbereitschaft nicht erhasche.

5. Das Tartarische kriegesvolck drawet, es wil ihre besoldung haben, es wil das die Cosacken sich weg begeben sollen, welchs ein unmüglich ding ist, wegen der gemeinen gefahr, so hieraus erfolgen, welche unter einem gewissen regiment mussen gehalten werden. Was anbelanget die besoldung, davon muss auch geredet und betrachtet werden, wie solcher heiden eid' nicht gewiss, inen auch nicht zu glauben, wan sie gelegenheit und die zeit ersehen

6 Es ist auch von noten, das wir nicht allein die gesanten auss Schweden horen, sonder auch I Mtt. mit rath und hülff desselben reiches halben beiwonen, welchs auch I. Kon Mtt in gnaden widderumb zu vergelten nicht vorgessen wil.

7. Das man I Kön. Mtt beschuldiget, wie das dieselbe die confoederation brechen sollte, das kan niemandt beweisen; obwol auss Gottes straff viel ketzerei entstanden, und sich von der alten kirchen abgesondert, so leidet sie doch I. Kon Mtt in der Crone, und wil derhalben auch friede zu erhalten zugesagt haben.

8 Der Cronen kriegsvolck hat ihre besoldung nicht bekommen, welchs doch viel guttes I Kön. Mtt und dem gantzen lande bewiesen, und izundt hat es aufs newe Cosacken erleget und gefangen genommen, und ihre fahnen mit dem Nalewaiko und viel derselben feinden geschutz I Kön. Mtt ubergeben: es hat gedachtes kriegsvolck die Crone von grosser gefahr errettet

9 Die poborren sindt nicht aussgegeben worden Es zweifelt dennoch I Mtt. nicht an den alten polnischen tugentten, das sich in inen die liebe zu vorhüttung und zuvorkommung solcher gefahr erwecken werde. Die innerlichen sachen alle izundt hindansetzende, davon zur an der zeit im gutten friedt und wolstandt kan deliberieret werden. Und

weil die zeit kurtz und die gemeine gefahr fürhanden, wollen wir uns nur von derselben vorhuttung allein bereden.

16 februarii.

Der Hispanische gesante an Koniglichen taffel eingeladen und tractiret.

17 februarii.

Ist der Babstliche Legat Caietanus ankommen, die geistlichen sindt im alle entkegen gezogen sampt dem gantzen hofe, auch zwo von den weldtlichen rethen, der H. Posnische Woiwod [1] und der H. Littawsche Cantzler [2])

18 februarii.

Der H. Grosscantzler den Babstlichen und Hispanischen gesanten, sampt alle den herren rethen zu gast gehabt und prechtig gewurdiget.

19 februarii.

Der Babstliche gesante Caietanus sein gewerb abgeleget, zu der meinung..... [3])

20 februarii.

Die H. Senatorn auf die proposition zu votiren angefangen, welche sie den 22 februarii absolviret.

Vota senatorum

Ertzbischoff Karnkowsky Primas Regni

Die gebuhr eines jeden menschen ist von Gott seinem schopffer ersten anzufangen, und das derselbe E. K. Mtt. und die löbliche Crone bei gluckseligem wolstande erhalten wolle, wunsche und bitte ich von hertzen. Dieses sein votum hat ehr in drei stück geteilet: 1 Was belanget, davon der H. Cardinal gesagt, worumb das unser herre Gott die christenheit will besuchen. 2. Wie uns Gott nach seinem heiligen willen vorsuchet. 3. Von anligen des vaterlandes.

Apocalipsis hat ehr genennet, die zeit und die stelle, das zur letzten zeit sol herauskommen, der da sol erleget werden: Serpet tanquam serpens, postea sibillatum emittet et tanquam leo devorabit, et semen eius manet in aeternum, eritque uxor in consuetudinem [4]) Populus fortis exercitatus et constans, a facie eius perdam omnes inimicos eius. Postea in-

[1]) Hieronim Gostomski. [2]) Lew Sapieha. [3]) Streszczenie tu następujące opuszczamy ponieważ tak mowę jak i odpowiedź na nią w całości podano na str. 21—28. [4]) I ten, i następne cytaty pisma św. zupełnie pobałamucone.

cipit lamentare: Quia repulisti et despexisti Christum, sedem eius in terra perdidisti, destruxisti, ea inimicos eos rupto foedere compressisti. Exardescet ira tua, conculcasti Christum tuum, effunde iram tuam super gentes, und saget, sie werden sein wie ihr Gott ist; welches sich schon alles also begeben. Sehet ihr nicht, wie ihm das gluck dienet und obsiget, wie sich der Turcke je neher, je mehr zu uns nahet, und ist niemandt zu beklagen, als die christenheit. Der prophet saget: si filii eius dereliquerint eum et mandata eius, misericordiam tamen meam non auferam; das hat ehr im vorbehalten, da ehr auss Babilon die seinigen geführet, und hat bepholen sich zu rechnen an denen, die sie vorlachet. Der heilige vater der Babst und der christliche Kaiser kommen zu uns; es ist kein christlicher König gewesen, der da hette solche ansehenliche gesante und solche furtreffliche leute geschickt bekommen, als wol bei gluckseliger regirung disses izigen Koniges geschieht. Wir mogen wol sagen: Et adorabunt eum omnes gentes, und disse leute vorstehen und deuten es auf uns, und das ist ein gross ding; uns deuchtet es ein gar geringes zu sein. Aber der das wil glauben, der befindet, das niemals so ein geferlicher krieg gewesen. Acht hundert kriegsvolck E. Kön. Mtt. haben 6000 derselben feinde erleget, die Tatern die feinde, die bekommen nicht ihre besoldung und der gleichen. Der feindt der ist so übermuttig, das auch Europa in also nicht gehabt. Nu sindt sie zu uns kommen, man muss der guttat gedencken, und so wirdt die gantze Crone gesegnet werden, wan E. Kon. Mtt. dem adelichen stande ihre genade und belonung erzeiget, auf das sie hernach nicht sagen mogen: in vanum proiecimus tela; einem jedem thier ist mitgegeben guttes mit guttem zu belonen und auf seine beschutzung zu gedencken. Sollen wir alhier vom unserm beschutz wegen des feindes reden, und anders woher behorung zum kriege zu suchen, das ich von unser beschutzung und vorrath sage, halt mir es zu gutte, das ich meiner mutter gedencke, welche uns ihre sone zur weldt gebracht, und welcher supplication 4 artickel in sich helt. Zum ersten, das nichts zu seiner mass und zeit geschicht, ihr habet keinen vorrat wegen kunftiger dinge; ihr wollet viel anfangen und bleibet bei keinem bestendig, ihr schreibet artickeln, constitutiones und lebet nicht darnach. Die ursach ist: Quia nec mala nec media malorum tenemus. Wehe dem sohn oder tochter, uber welchen die mutter klaget, und dem unterthan, uber welchen der herr sich beschweret. Was ihnen heilsam gewesen haben sie faren lassen, das man wol mag sagen zu ihnen: Quoties volui vos congregare tanquam pullos et noluistis, ecce relinquetur vobis domus deserta. Zum zweiten, das ihr keine zubeherung zum kriege habet, so wol innerlich als ausserlich; es sindt 27 genera mercium, andere herschaften, die wachsen und nemen davon zu, und

wir achten solcher nicht, und nemen abe. Wir haben über acht million einkommen, wo ist das, wo ist es hin kommen? gula abstulit; die Spanier wusten das wol zu nutze zu machen, wir aber nicht; ecce perditio tua. Ist auch keine beschützung kegen den feindt den Turcken; wir haben uns niemals wollen beschweren lassen: es ist ein pobor geordenet zum kriege, wirdt nicht gebürlich abgegeben. Deswegen klaget kleglich über uns unsere mutter, wir werden umbsonst arbeiten, wo es nicht wirdt anders werden, als es bishero gewest ist. Euch gebüret uns fürzugehen, es ist nicht unsers thuns vom kriege zu rathschlagen, sondern zu beten und Gott hertzlich anzuruffen. Wirdt E. L. was guttes schlissen, so wollen wir auch als brüder datzu legen bereit und willig sein. Die liga wie nötig und zutreglich die sei, lesen wir das concilium Claremontanum nach ermannung des Babstes Urbani: da uber 300.000 Turcken gewesen, wie Jerusalem gewonnen worden und Hubernis *(sic)* uber 70.000 Turcken erleget zu der zeit, wie der Spanier, Venedig, der Babst nicht wenig kriegesvolck gehabt, und das auch damalss solch ein schrecken in den feindt gekommen, das er von Constantinopel entwichen. So solt man izundt auch thun, deswegen ist auch ein commission zu Cracaw gewesen, das wir auch wacker sein sollen, und ist allerlei tractiret worden. Was für ein kriegesvolck solt den Turcken wol widderstehen können, davon geburet nicht dem Ertzbischoff, auch nicht einem Bischofe, sondern dem Könige und dem Hauptman davon zu reden und zu rathschlagen wie das regiment und alles sol bestellet werden; und wan es zum kriege kommet, sol kein ander haupt sein, als Gott und der Hauptman. Das sag ich frei heraus als senator: Liga habere debet candorem, cum aemulo regni pacta inire periculosum, behütte Gott dafur, ich fürchte das unter solchem mantel etwas boses vordeckt sein mochte. Was sol man aber viel von der liga reden, wan nicht ist, mit weme; von der Cracawschen commission haben wir uns beruffen an I. Kön. Mtt., das ander teil zum Kaiser, und izundt ist mit niemandt davon zu reden.

Den Tattern besoldung zu geben weis ich nicht wofur, sie sindt uns niemals zutreglich gewesen; der Legat hat kleglich eingebracht, wie das ehr vorgebens sich bearbeitet. Darumb hab ich nicht unterlassen wollen, E. Kon. Mtt. zu erinnern, da dieselbte die crone auss meinen henden empfangen, und habe die worte geredet: Sta et retine locum tuum tibi designatum per authoritatem Dei omnipotentis, das ist, wan es vom kriege zu tractiren kommen wirdt, so stehe du hier und halte deine stelle, auf welche dich Gott gesetzet, welcher dein schutz.

Das mag ich auch nicht mit stilschweigen vorübergehen, was mir widderfaren, wie sie mir iziger zeit nachgehen. Ich bin gewesen Referendarius, Secretarius, Bischof und itzt Ertzbischoff, ich bin zweimal ein ge-

santer gewesen zum Kaiser, hab meine privata hindangesetzt Ich bin von einem ehrlichen alten geschlechte mehr als von 200 jahr, ich habe meinen vetter erlebet, welcher 36 jahr auf disser stelle gesessen, und hab auch von etzlich hundert jahren privilegia in meinem hause; und auch izundt stehen alhier streitbare helde für E. Kon Mtt., so ich in meinem hause gehabt und sich bei dem H Hauptman im streit ritterlich halten. Es ist alhier einer, welchen ich sehe, welcher sich an meine ehre gerieben und mich bei allen leuten ausstreget; ich bitte E Kön. Mtt. wolle hierin mein richter sein, E. Mtt. wolle mir rechts vorhelfen, darumb ich dieselbte abermal sampt den H. Senatoren fleissig wil gebeten haben, das da möge erkant werden, was da sprei oder korn sei, und das der undanckbare mensch das was ehr von mir geredet, selbst in seinen busen stecke.

Ertzbischoff von der Reuschen Lemburg[1]

Es ist Gott zu dancken, das ehr uns und die gantze Crone biss anhero in zimlichen zustandt erhalten. Wir sehen viel occasiones, welche unser vaterlandt krencken können, und wolt auch nicht gern die hofnung vorliren, das uns Gott auch weiter behütten werde E Kön. Mtt. geburet in fürchten leben und alles von Gott anfahen: Initium sapientiae timor Domini Das gemeine landt bedarf grosse erbarmung von E Kon. Mtt als ihrem haupt, von den H. Senatoren als von den wechtern, vom adel als von derselben fuss und schultern; welche ist innerlich und ausserlich als unsere mutter, wir wurden nicht gutte sohn und burger sein, wan sich einer uber den andern nicht erbarmen solte.

Die proposition E Kon Mtt. hat nicht viel puncta in sich begriffen, aber sehr wichtige Des Gnesnischen Ertzbischofs wort wil ich nicht widderholen, lass mir dieselben auch wolgefallen; wan eine mutter im hause kranck liget und das haus fehet an zu brennen, so frag ich, ob man zu der zeit die mutter, oder das haus retten oder leschen solle: mich düncket das zu langsam were der krancken zu helfen, aber das haus zu leschen were zeit Gleicher gestalt weil uns der feindt immer neher kommet, so haben billich E. Kon. Mtt. dissen reichstag angesetzt, darumb wirstu ein Konig genennet, das du auf frieden dencken sollest und solchen friede, das man nicht erst lange disputiren moge, oder grosse orationes machen, sondern allein davon reden, wie wir am allerbesten und sichersten mögen vorsehen werden Ich aber als ein geistliche person kan und weiss hievon nicht viel zu sagen.

Des heiligen vaters rath auss veterlichem hertzen herkommende,

[1] Jan Dymitr Solikowski

sehe ich das es trewlich gemeinet. aber ich wil von solchen hohen sachen zu reden mich nicht unterstehen et alta sapere nolo

Belanget die Cosacken. darin wirdt der H. Hauptman wol mittel finden. wan es im wirdt anheim gegeben.

Die gesanten auss Schweden sol man hören.

Cracaw, das es auch wol moge vorsehen werden, gleichergestalt auch Hilisch. Kammetz, welche grosse rettung bedurfen.

Cardinal Bischoff v. Cracaw [1])

Wo wir nicht werden ein ander leben anfahen und Gott zu erzürnen aufhoren, so haben wir anstat der hulf und schutzung mehr confusion zu gewarten; es seindt schreckliche heuchelei und ketzerei entstanden. darauss wir uns nichts anders zu vorsehen, als einer grossen straffe Gottes, und wan ja ein ungluck uber disse Crone kommen solte, weren wir in schuldt bei dem gemeinen lande, uns selbst und unsern nachkomlingen, wan wir hievon stil schweigen solten. Wir wollen gar hoch steigen und nicht in unserm stande bleiben, wir wollen alle gottliche und menschliche dinge ausstichten, welchs im der heilige geist allein vorbehalten, wir schreiben reichstage auss nur wie zur vexation. Einem kan vom andern nicht recht gepfleget werden, wozu ist es weiter kommen, achtung zu haben als auf den feindt, aber das ist gottlicher vorsehung zu bephelen. Was den beschütz widder den feindt belanget, rathe ich mit den christlichen potentaten sich zu vorbinden: der Babst reichet die handt, wie einem gutten frommen vater geburet, und das werden vileicht die andern auch thun, wan ihnen leidliche conditiones werden furgeschlagen werden; und wo die liga nicht ihren fortgang gewinnet, so mussen wir uns selber ein wenig wehe thun, wir geistlichen wollen es an uns nicht mangeln lassen, so viel moglich, sofern wir bei unserm recht und freiheit erhalten werden

Episcopus Kuiawiensis [2])

Wegen der composition, das sie moge ihren fortgang gewinnen, hat ehr weitleuftig geredet, wie auch das er hin und widder uber 3000 kirchen zustiftet habe, zu welchen ehr keine dottier, auch keine intraten hette, und disses were ihm ein grosses ungluck, als der Turck oder Tater Bittet derwegen umb gerechtickeit, oder E. Kon Mtt. vorschreibe uns nicht mehr auf den reichstag; wir wollen selbst fur uns rathschlagen, wir wollen uns kein unrecht geschehen lassen, und wollen sehen,

[1]) Jerzy Radziwiłł. [2]) Hieronim Rozrażewski.

wer eines andern seele sein wirdt Was anbelanget unsere beschutzung widder den feindt davon gebuhret dem Konige und dem Hauptman zu rathschlagen

Dem kriegesvolck sol gezalet werden Die gesanten auss Schweden sollen gehoret werden.

Episcopus Plocensis[1]

Die mauern der christenheit drewen umbzufallen, wir mussen uns wol in acht haben, das wir sampt inen dem feinde nicht zum raube werden In die liga wolt ich wol willigen, wan ich wuste, das es ein mittel zum frieden sein solte: aber davon ist vorgebene hofnung Es wil erkleret sein, ob mit den christen oder mit dem feinde vorbundtnis zu machen, und ich sehe die grosse billickeit und nodts erforderung, das die liga fortgang haben möchte, wie man saget: fortitudo unita fortior est, zu dem, weil auch der vater der Babst solchs durch seinen Legaten instendig begeret, und die grosse gefahr der christenheit erzeiet, damit rettung geschehen, und die furcht Gottes nicht untergedruckt werden moge; dan wegen des friedens mit dem Turcken zweifel ich, das ehr in halten werde, und konnen uns nichts gewisses einbilden. Wolte wol wunschen, das unsere grosse sicherheit wol mochte vorsehen sein, ich sehe, das arma notig sein, one welche kein friede oder ruhe bestehen kan, es sei nun unsere grentzen zu beschutzen, oder widder den feindt sich zu setzen Wollen wir disse Crone im wolstandt erhalten, wie auch unsere seelickeit und recht erkentnis des wortes Gottes, so mussen wir uns alle ein wenig angreiffen, wie beneficiarien des reichs geburet, welche der Cronen gutter gebrauchen Ad particularia non descendo: Wir wollen zuvor wissen und sehen, wie zu widderstrebung solcher gefahr sich erstlich der weldtliche standt schicken werde, und darnach sol an uns auch nichts erwunden werden; ich auss geistlichem stande wil mich nach meinem vormogen also erzeigen, das man sehen sol, das mir nichts liebers, als der glaube, liebe und gluckseliger zustandt des vaterlandes.

Aus der resolution des *Car Perekopski*[2] kan ich mir keinen friede zusagen. Die Nesocosacken muss man hemmen und unter einem gutten regiment halten

Den herren Haupt und krigesleuten ist gross danck zu sagen, welchen das in moge gezalet werden, bit ich fleissig.

Das die constitutiones nicht gehalten, were solch einer wol werdt,

[1] Albert Baranowski. [2] W RP.: »Scara Perekopskie«.

der wider aller gemeinen vorwilligung protestationes einleget und friede bricht, das ehr mit recht gestraffet würde.

Ich beklage, das dem H. Ertzbischoff solch ein despect widderfaren, wolte wol wünschen, das ihm recht gepflogen wurde.

Episcopus Luccoriensis[1]

Gottes genad und barmherzickeit, durch welches alle dinge moderiret werden ist zuzuschreiben alles, was die zeit hero in unserm vaterlande gesehen werden; weil dan ein mensch von natur nicht ist unmussig, und wol sterben müste, wan ehr nicht etwas in henden hette, als mussen wir als getrewe söhne und liebhaber von unserm vaterlande zu rathschlagen nicht unterlassen: Expergiscimini ebrii, flete, ulalate, quia ascendit super terram meam gens fortis et innumerabilis, periit sacrificium de domo Domini. Wir haben newe propheten, die uns nicht auss zufahl, sondern auss hohem rath aufwecken: ein prophet redet wie die stim Hieremiae, seindt nicht die Ungern, Sibenbürger, Wallachen zu uns kommen, die euch umb hulf und rettung des vaterlandes angeruffen, geweinet und umb beistandt gebeten? Der ander prophet weiset wie Zacharias die grosse gefahr und nahen untergang, darnach der dritte gesante wie Esaias, welcher uns schon mit einem finger zeiget den fall, so uns allen fur augen stehet.

Was anlanget die proposition, je weiter und mehr wir rathschlagen, je sehrer die gantze weldt auf uns sichet; wegen der vorbundtnus sehe ich, das es sehr notig, es seint vor dissem wol etliche gewesen, die datzu nicht geraten haben, es sindt auch andere umbstende gewesen, als itzt sein. Nu aber sindt solche umbstande, die uns gleichsam zur liga zwingen, sie haben fürdem für furchten gezittert, da keine furcht war. Aber wir durfen nicht vorzagen, wir haben gehört vom Legaten, das der Babst, der Kaiser und andere christliche potentaten sich mit uns vorbunden wollen, und wan die einhellige vorwilligung mit volkomner habender macht datzu kommet, so müssen zwe unterschiedene hauffen gehalten werden. Das ist ein harte rede zu einem muss man ein pobor willigen und geben, den ein jeder solt lieber seinen rock geben und fast nacket gehen, als in des feindes hende geraten; zu dem so wil auch der pobor, so vorgangen jahr gewilliget, abgegeben sein, dan wie solte man das kriegesvolck erhalten?

Die Nisocosacken muss man im zaum halten; den Tatern sol man auch ihre besoldung geben, man siehet, wie es izundt zugehet, damit sie uns gleichwol etwas williger sein möchten.

[1] Bernard Maciejowski.

Episcopus Culmensis[1]

Mit der liga bringen wir nicht wenig zeit zu, und ist ein langsam vorbundtnis. Wir wissen, welcherlei gestalt die H. Commissarien von Crackaw vorreiset; jezundt haben wir keine resolution vom Kayser. Ich wolte wol unser herschaft wunschen, das sie mit den christlichen potentaten ein vorbundtnus hette, dan on grundtlichen schluss kan keine sicherheit sein; wir haben die Turcken, die Tatern, ne Hercules quidem adversus duos. Mit dem Babst und dem Kayser achte ich es wol rathsam zu sein, wan der Kayser selbst bei dem kriegesvolck were, aber das ist vorgebens, wir mussen nur selbst fur uns raten, dan es ist besser umb Gottes ehre zu sterben, dan in dienstbarckeit sein. Von der liga mus ich schweigen, dan es ist nicht mit wem zu reden, ich sehe wol, welchen ich sol fliehen, aber ich sehe nicht, welchen ich sol folgen. Der Babst ermanet uns, das wir fertig sein sollen, der Kaiser achtet es nicht, und ist allezeit noch mir von den kaiserischen weder warm, noch kalt von der liga geredet worden, welchs dan auss den tractaten zuersehen, und wan es zur liga kommen solte, wurde baldt die groste bürde des krieges auf uns ligen; und es ist auch gefehrlich mit dem Kaiser etwas ausszurichten, weil er einen aemulum Regni hat, welcher den Pidznischen conditionen nicht genug getan, und rathe nicht mit im sich zuvor einzulassen, dan es were sich selbst in gefahr stecken. Aber man muss fragen den Legaten, ob etwas gewisses were, darauf sich zu vorlassen, und das man konte zur liga schreiten, oder ob man gar wegen der liga zufrieden sein und nachlassen solte; und wan es ja keine, das man mit dem Turcken die pacta vornewern solte, muste man balde zu ihm schicken, ehe ehr mit dem Kaiser friede machte, dan wan ehr mit dem Turcken und Tatern ein stilstandt machte, so musten wir uns alsdan nicht erst umb beschutzung umbsehen, sondern wir musten allbereit fertig kriegsvolck und die harnisch in den henden haben.

Episcopus Wendensis[2]

Rectius esset, si hoc bellum in diversis locis gereretur, ne hostis suas vires in uno loco habeat. De belli nervo, qui est medium, sine quo non, in causa tam sancta statum ecclesiasticum inspicere, quid factu opus, id quod etiam fiebat apud ethnicos. Deinde pro consilio et auxilio confugiendum ad Dominum Deum, nos spirituales largiores esse debemus, ut quod nobis a maioribus datum est, ad Dei gloriam insumamus. Parti-

[1] Piotr Tylicki. [2] Otto Schenking.

culam panis, quam habeo, libenter volo offerre in id sacrum bellum, quam ut hostis me et omnia mea bona occupet et omnia devastaret, et deinde multorum animas ex manibus meis exquireret. Dare potius volo, quam Turcae iugo subesse, malo potius parte quam toto carere, malo quartam partem amittere, quam cum omnibus perire. Aurum et argentum non ut servetur in ecclesia collatum est ecclesiis, sed ut pauperibus ecclesiae, Rpcae et temporum necessitati tribuatur. Quod si in tali passu Rpcae denegaretur, quis magis esset pauper, quam Christianus mox in Turcae potestatem redigendus?

Tartaris dandum esse aliquid censeo. Livonia spernitur omni ordine et provisione et iustitia orbata.

Palatinus Posnaniensis[1]

Die liga ist der gantzen christenheit notig und zutreglich, uns selbst auch; der Babst wil kein silber oder goldt sparen, lasset sich unsern wolstandt hoch angelegen sein, aber ich weis nicht, wie man die liga enden sol: je sehrer wir darnach trachten, je sehrer sich das ende vorziehet; der Moscowiter, ob ehr schon weit abgelegen, hat ehr dennoch dem Kaiser nicht geringe hulf und beistandt getan, wir halten viel reichstage und vorzeren unser geldt vorgebens, damit wir sonsten wol etwas anders ausrichten konten wider den feindt. Wir sehen, wie etzliche in solcher gefahr so sicher leben, aber es ist zu befurchten (da Gott vor sei), wan der feindt obsiegen solte, das übel mit uns wurde umbgegangen werden und viel zu langsam gewarten sein auf mittel und wege dem feinde zu widderstehen bedacht sein, oder davon rathschlagen. Was den reichstag belanget, wolte ich wol lieber, das von desselben autoritet erstlich geredet wurde, damit wir nicht vorgebens arbeiten. Nam sublata causa tollitur effectus; ich weis darauf wol ein mittel, nicht newe recht ordnen, sondern das alte in seinen würden erhalten und ins werg setzen.

Den Tatern sol man ihr behor geben. Mit dem Turcken die pacta zu vornewern nicht unratsam achte, mit der condition, wo den Tatern frei zu uns were, das uns auch frei sein mochte zu innen.

Palatinus Syradiensis[2]

Man muss sehen und acht geben, zue welcher liga uns der Babst fordert, wir sindt ritterliche leute, wir kriegen nicht in den mauren, sondern im felde. Man solte wol auch andere in ihrer noht nicht vorlassen, aber gleichwol das wir auch nicht vorgebens und umbsonst in der rustung

[1] Hieronim Gostomski. [2] Olbracht Łask.

weren: der krieg nimbt viel weg, geldt haben wir nicht. Wir solten wol dem nachbar helfen, aber so, das wir selbst nicht umbkommen. Zur liga trit niemandt als der Babst, der hat selbst an allen örtern zu thun; der Türck ist mechtig und begeret nicht friede mit der christenheit zu halten; die einickeit in der liga ist nicht zu vormutten wegen des ehrgeitzes, ich furcht, das sie uns selbst darnach mochten im stich lassen, und weil wir andern widderstunden, selbst auf dem platz blieben. Es gerewet mich der Ungern, aber der Pohlen noch sehrer und muss mehr dencken auf das vaterlandt; wen sie etwas grundtliches fürschliegen, wer wolt ihnen nicht beistandt leisten? Man pflegt zu sagen: festina lente, last uns also helfen, das wir selbst in gefahr nicht umbkommen; ich sehe keine conditiones zur liga, davon zu reden were, der Babst hat kein geld.

Palatinus Ravensis[1]).

Die liga wer nicht bose, wan wir zue rechter mass und gutten vorsicherung datzu gefordert würden, den virtus unita fortior; aber man muss sehen, mit weme wir unss vorbinden sollen, qua fide, qua intentione. Man wirdt nicht mussen zu hause stille liegen, zulagen bedarf man zum kriege. Ich wolte wol sagen vom pobor, wan wir nach vornunft lebeten, und nicht nach lust, so were wol womit etwas anzufangen. Aber weil ich nicht sehe, mit weme von der liga zu reden, weis ich auch datzu nicht zu raten.

Palatinus Nowogrodensis[2])

Das alle christliche potentaten mit uns mochten zur liga treten, ist izundt albereit auf dem andern reichstag tractiret worden; die gesanten haben vorm jahr die conditiones nicht alle annemen konnen, und izundt sindt sie nicht hier, wissen uns derwegen auf eine gewisse liga nicht zu vorlassen, wir mussen auf andere weise rathschlagen, dan es ist nicht rath und gehet schwer zu, mit solchen sich vorbunden, welche der Pidznischen tractation nicht genug gethan. Den Tatern sol man das ihre geben, weil man so einen mechtigen feindt für sich siehet.

Marschalcus Regni[3])

Zur liga kan ich nicht raten, datzu ist auch niemandt, mit welchem man sich derhalben bereden konte: und vorm jahr ist uns nichts gewisses zur liga gewiesen worden. Den Tatern sol man das ihre geben,

[1]) Wojciech Wilkanowski. [2]) Teodor Skumin Tyszkiewicz. [3]) Mikolaj Zebrzydowski.

oder solches lieber auf ander kriegesvolck wenden: dan wo wir kriegesvolck bedürfen, darf man den Tatern nich geben

Die Cosacken muss man in gutter disciplin halten, dem kriegesvolck bezahlen

Die gesanten auss Schweden hören

Dem H. Hauptman den pobor abtreten, den ich sehe, das im viel auf das kriegesvolck gehet. Zum Turcken muss man schicken, die grentzen mit kriegesvolck wol vorsehen.

Mit dem Moscoviter sol man ein vornemen halten, durch gesante tractiren lassen.

Cancellarius Regni[1] ...

Als nun zum Legaten Cardinal Caietano vier senatoren, zwe von den geistlichen und zwe von den weldtlichen geschicket worden anzuzeigen, das I. Kon. Mtt. nur der einigen ursache willen hette einen reichstag ausschreiben lassen, damit die liga einen fortgang haben mochte, und damit die zeit ferner auch nicht vorgebens moge zugebracht werden, als were I. Kon. Mtt gesonnen, ehr sich erkleren wolte, ob ehr derwegen etwas weiters vom Babst oder vom Kayser in bephelicht bekommen hette. Worauf der Cardinal Caietanus geantwortet, ehr sehe, das I. Kon. Mtt. und die H. senatorn dem irigen genug theten, wie es dan auch der heilige vater nicht anders vornommen und vorstunde, das nichts nachgelassen, was I. Kön. Mtt. hette wegen der christenheit thun konnen, indem ehr etliche iahr hero den friedt mit dem Turcken nicht hat widder aufrichten wolen, sondern dasselbte unsert wegen anstehen lassen ob die liga hette konnen eingegangen werden; dan baldt im anfang in der commission zu Cracaw disses im wege gestanden, das der Maximilian den Pitznischen conditionen nicht genug getan, zu dem auch, das von beiden teilen solche conditiones furgeschlagen, welchs nicht einzugehen gewest. Und weil izundt die liga in das werck nicht kan gesetzet werden, weil der Kayser keine gesanten geschicket, als thete ehr im namen des Babsts bitten, I. Mtt. disse 4 dinge nicht abschlagen wolle, sondern denselben nachkommen:

1. Das ehr den fried mit dem Turcken also machte, das ehr in brechen konte, wan ehr wolte, und der Christenheit zu stewer kommen.

2. Das ehr die freundschaft und vorwantnus mit dem Kayser untereinander nicht vorleschen wolte.

[1] Opuszczamy krótkie i niedokładne streszczenie tej mowy Jana Zamoyskiego, nie przedstawiające żadnej wartości wobec obszernych wersyi obu poprzednich dyaryuszów na str. 70—85 i 141—145.

3. Das ehr des Sibenburger als seines vorwanten schonen wolte.

4. Das gleich wie der Jeremias Mogila Woiwoda in der Wallachei in seiner herschaft friedlich und ruhesam sitzet, das auch herkegen der Aron Woiwoda in der Moldaw vom Fursten auss Sibenburgen dahin gesetzt, auch von I. Kon. Mtt. kriegesvolck nicht mochte molestirt werden [1]. Und wo der Kayser in die ersten conditiones, so seine gesante gewilliget, eingehen wirdt, so wollte ehr zugesaget haben, das die liga wirdt geschlossen werden.

25 februarii.

Hab ich den H. Colmischen Bischoff [2] salutiret und de adventu et sanitate gratuliret im namen unser stadt. I. Hochw. widderumb alles guttes gewunschet mit der erklerung, das ehr unser stadt alles guttes gonne, excepta unica causa, darauf ich I. Hw. hochlich und demuttig gebeten, unsern zustandt wegen der kirchen zu beherzigen, wir hetten nur die einige kirche in der stadt, hetten eine volckreiche stadt, hetten in hohen festen kaum in der kirchen raum, wir wusten nicht, wo wir einen ort finden sollen, da wir unsere sacra halten mochten. Die catholischen wurden nicht gehindert durch unser exercitium religionis. St. Gorgen, die kirche in der vorstadt wer nicht gross genug vor die vorstetter, musten oft auf dem kirchofe predigen, derwegen ich umb erhaltung der pfarkirchen gebeten, weil es umb wenig stunden zu tun, und wir auch die aedificia erhielten, wolten etzliche armen aliren, oder sonst I. G. mit einer gratification willfaren, welchs ad pios usus kont genommen werden.

Der H. Bischoff geantwort: ich werde euch keine kirche bawen, die kirche gehoret uns, darin der Konig sein ius hat. Wolten wir transigiren, so wolt ehr es uns gonnen iisdem conditionibus, wie den Tornern; wolten wir das nicht thun und kwem es ad decretum, so wurd ehr auch sein ius wissen zu gebrauchen. Wir hilten die Catholische vor Antichristen und abgottische, wir ruften sie offentlich in koniglicher kirchen aufs, und wan wir es recht bedencken wolten, so konnen wir mit guttem gewissen in die abgottische, antichristische, gotslesterliche kirche (wie ihr meinet) nicht gehen. quid Christo cum Belial? Derwegen konne ehr keine conditiones annemen.

Ich darauf geantwort, das zwar an dem, das eine grosse disparitas in religione, aber dieselbe wurde nicht uno eodemque momento geubet, sehen darauf nicht, was in nostra absentia in der kirche gehandelt, sondern wan wir kegenwertig, zu dem gebuhret uns gleichwol nicht, weil

[1]) [illegible] Moldawa [illegible] [2]) Piotr Tylicki.

wir zu erhaltung der stadtfreiheit geschworen, das wir so liderlich abstehen und selbst die freiheit brechen sollen Der H Bischoff: weil es euch so gefellet, so bleib es dabei.

Zum andern, weil im lande der H. Bischoff begeret, das wir dem Salino sollen ein wonung einraumen von den kirchenbuden, als hab ich S. H G angezeigt, das wir notig erachten forgengig dieselbe zu berichten, sein vorhalten: wir wissen zwar, das ehr drei sprachen kan, aber dabei leuft eine levitas mitunter, dan ehr eines falsi bezuchtiget und bezeuget in seinem notariatampt, und stunde wol, das das officialampt mit einer untadelhaftigen person eines schreibers vorsehen sein So ist ehr auch unfriedsam, dan ehr auf dem kirchof ein lerm angerichtet und fast ein tumult erwecket; wan ehr widderumb sich so vorhalten solt, so wurde es uns nachteilig sein, das wir ihn beförderten

Darauf der H. Bischof: Homines sumus, nemo sine crimine vivit. Das officium muss einen notarium haben.

Ich darauf, die wonung ist auch nicht gewis, dan sie dem organisten zugehoret, es wer zwar noch ein medium, weil man den pfarhoff bawen sol, ob da ein ort zu beschrencken, da ein notarius wonen mochte

Episcopus: Rem deliberabo

26 februarii.

Ist vor dem reichsrath die criminalsache mit dem H Plemensscken[1] und den H. von Dzalin[2] furkommen; alda die H. Plemensscken geklaget uber die gewalt, so ihnen von den H von Dzialin zum Reden[3] in der kirche im angesetzten landttage widderfaren, sindt ihnen etzliche diener ers hossen, sie selbst auch beschediget, also das der eine bruder noch qualet und ein krepel sein lebtage bleiben muss etc.

Ehe auf solche klag geantwortet, ist die disputation gewesen de foro, ob die sache nicht erst vor der H Woiwoden gericht, denen criminales causas zu richten geburet, furzunemen, es ist aber forum zuerkant, weil beide part einander auf den reichstag geladen, hiemit forum agnosciret. Darnach ist disputiret, nach welchem rechte man richten solle: darauf gestimmet, das die Preussen uber das ius culmense sich noch nicht vortragen, und stunde mehr in consuetudine; etzliche senatores sageten, were was in iure culmensi zu finden, konte man darnach sprechen, wo nicht, secundum ius regni were da auch nicht, secundum ius civile, welchs scherfer als das ius polonicum

[1]) Plemiecki [2]) Paweł Działyński. O tym sądzie oba poprzednie dyaryusze nie wspominają [3]) Radzyn w województwie chełmińskiem, gdzie się odbywały sejmiki

Die Herren von Dzalin klageten gleiches falles uber die Plemensscken, das sie armata manu mit rören und heiducken in die kirche kommen ad conventum. Der H. Woiwod hat heissen mit den roren abtreten, das haben die Plemensscken nicht thun wollen: die Plemensscken dringen sich zu boten auf die landttage, reichstage, tribunal, das sie ihres gefallens leben mogen, hetten auch widder alte gewonheit einen Marschalck zu welen begeret, welchs der H Woiwod widdersprochen, darauf ein hader entstanden und ein schissen, die Plemensscken weren die anfenger etc. Der H Max Konopatzky Colmischer Unterkemmer hat auch uber die Plemensscken geklaget, das ehr von ihnen geschossen, hat sein leben schwerlich davon bringen mogen und konte seine gesundheit nicht widder bekommen, must wie ein krepel bleiben, umb gerechtickeit gebeten etc.

Es sindt auch die scrutinia beiderseits produciret, ein jeder part hat sich bemuhet, seines kegenparts scrutinia unkreftig zu machen, auch darumb, das die scrutinia zu Torn ergangen bei den schustern, der schreiber kont nicht recht polnisch. Paul von Dzalin auch herfur getreten und gesprochen, es wuste I. Kon. Mtt. und der gantze hof sein vorhalten, das ehr friedsam und keinem kein ursach gebe; so war ehr auch in disser sache gantz unschuldig; wurd I Kon. Mtt befinden, das ehr schuldig, so wolle ihn I. Mtt. hart straffen, ja Gott wolle es auch an seiner seelen heimsuchen, das begeret ehr selber wo ehr schuldig, von solcher reden sich viel senatorn entsetzet Es ist mit der sache zwe tage umbgangen, und endtlich vorschoben und gar hengen blieben.

27 februarii.

Hatt der Stanislaus Stadnitzky mit weitleuftigen worten für I. Kon Mtt eine protestation getan, wegen ausschlissung der gesanten auss der Reuschen Woiwodschaft auss dem mittel der landtboten. Desselbigen tages hat auch der Woiwod Podolsscky ein protestation vor I Mt getan, das die Reuschen gesanten auss dem mittel der andern landtboten vorworfen, und so nach solchem ausschlissen der gesanten etwas, so widder ihre freiheit streitet, auf dissem reichstage wurde geschlossen werden, das sie solches nicht annemen wollen, auch demselben nicht gehorsamen und wolten davon protestiret haben

Man hat auch gebeten, das die vacantien gebuhrlich mochten ausgeteilet werden, den Preussen in Preussen, den Polen in Polen, den Littawen in Littawen und dergleichen

Zu dem haben auch gebeten die auss der Plotzkischen Woiwodschaft, das sie vormoge ihren privilegien ihrem gefallen nach einen Woywoden zu erwelen frei haben mochten, welchs der Konig an die Cantzlers gewiesen, welche damals nicht anwesend im rath

Die folgenden tage haben I. Mtt. criminalia gerichtet, bissweilen auch heimliche rathschlege gehalten.

I martii.

Der Hispanische gesante widderumb abgereiset, ist mit den koniglichen hofleuten beleitet worden. Es ist ein murmeln unter dem adel gewesen, das der Spanische gesante vorweilet und einen Bischoff nach dem andern ersuchet, ihn vordacht, das ehr wegen des Maximiliani allerlei practicken treibet, so wol, das ehr die freie negotiation mit allerlei nationen an seine Spanier und vorwanten zihen möchte, welches der Crone schedlich.

2 martii.

Sontag, der Tartarische gesante gehöret worden, geklaget über die Cosacken, das sie einfallen, item angehalten umb besoldung und kleidung. Darauf I. Mtt. antworten lassen, die Cosacken weren flüchtige leute, frei einem jeden wie einem wolfe nachzustellen, die Tatern sollen sie achterfolgen, were nicht widder I. Mtt. Die kleidung und besoldung betreffend, wuste I. Mtt. nicht, wie sie es die zeit hero umb I. Mtt. vordienet hetten; würden sie sich künftig wol vorhalten, wolt I. Mtt. sie wissen in acht zu haben.

3 martii.

Haben andere Tartarische gesante audientz gehabt, dieselbe haben sich vornemen lassen, das sie sich unter die crone in ihren schutz begeben wolten, wolten getrew sein, haben von ihrem Czars ein schreiben uberreichet, darin was heimliches I Mtt zu wissen getan inen auf ein antwort bepholen zu warten.

Die folgenden tage sindt mit heimlichen rathschlegen zubracht

6 martii.

Cardinal Batori ankommen. Unsere Preussen haben des landes gravamina fürzutragen gesparet bis aufs H. Cardinals zukunft. Der H. Cardinal ist sonst prechtig eingeholet worden von vielen herren und ritter schaft, on zweifel auch propter memoriam Stephani Regis.

8 martii.

Haben die Grossen stedtte I. Mtt. salutiren wollen, auch auf erfordern des H. Untercantzlers ins konigliche gemach kommen, wie sie dan zuvor etzliche tage aufgewartet und nicht gelegenheit gesehen. I. Mtt hat damals unterschrieben, als sie aber die stedtte ansichtig worden, hat I. Mtt die feder niddergelegt und ins pokui *(sic)*

gangen; die grossen stedtte sindt also ungegrüst und ungesegnet vom reichstage gezogen.

9 martii.

Des Woiwoden auss der Wallachei gesante gehöret durch ein dolmetscher. Nach abgelegtem gruss und glückwünschung haben sie gedancket dem Könige und dem Reich, das sie auss der feinde hende erlöset, auch das ihnen ein frommer Hospodar eingesetzet, der ihnen kein überlast und gewaldt thete. Daneben ferner umb schutz gebeten, hiemit ein schreiben überreichet, auch etzliche clenodien, lissen auffüren drei stücke maluasier, zwe türckische rosse, welche sie dem Könige vorehrten.

10 martii.

Im reichsrath berathschlaget, weil etzliche briefe in der Wallachei aufgegriffen, so in die Türckei an die Baschen lauten sollen, und Nycephorus ein Griechscher prister in vordacht, so wol auch Janicka, welche beide bei dem H. Kyowschen Woiwoden [1]), der der sachen halber auf den reichstag geladen [2])......

[1]) Konstanty Ostrogski. [2]) Na tem urywa się dyaryusz.

DODATKI.

I
AKTA POSELSTWA DO SZWECYI.

1.
Literae credentiales legatis in Sueciam euntibus datae.

Illustrissime Princeps, Illustres, Magnifici et Generosi Domini etc. Cum pro ea coniunctione, quae inter nos intercedit, mutuas utriusque Regni ac potissimum Mtis R. Domini nostri Clementissimi rationes merito curae habere debeamus, non omittendum putavimus, quin in hisce publicis comitiis habitis consiliis de iis rebus, quae ad Regni istius securitatem pertinent, ad Illustritatem quoque et M. Dominationes vestras ex senatorio et equestri ordine legatos mitteremus, viros illustres et generosos Stanislaum Dzialinsky Castellanum Elbingensem, Stanislaum Czykowsky Succamerarium Cracoviensem et Nicolaum Sapicha Palatinidem Minscensem, qui cum illis de rebus quibusdam hoc tempore necessariis et ad ipsius Sueciae Regni publica commoda dignitatemque Mtis. R. spectantibus publice nostro agant nomine. Erit mutuae benevolentiae et humanitatis, cum amanter eos istic accipi, tum vero et libenter audiri et fidem in omnibus, quae referent, non aliam illis adhiberi, quam si omnes coram Illustritate et M. Dominationibus vestris agere possemus, nobis ipsis adhiberent, fidei autem et officii in Mtem R. promptum in iis omnibus studium ab Illustritate et M. Dominationibus vestris declarari, quod quidem nobis plane pollicemur. Nostra studia etc. Datae Varsoviae in publicis Regni comitiis die VII mensis Maii A. D. 1596. Illustritatis etc. studiosissimi Stanislaus a Karnkow Archiepiscopus Gnesnensis. Georgius Cardinalis Radzivilus Dux in Olyka et Nieswies, Episcopus Cracoviensis, Dux Severiensis ac S. I. R. Princeps. Andreas Cardinalis Batthoreus a Szomlio, administrator perpetuus Episcopatus Warmiensis. Hieronimus Comes a Rosdrazow, Episcopus Wladislaviensis ac totius Pomeraniae. Bernhardus Maciéovius, Episcopus Luccoriensis. Laurentius Gosliczky, Episcopus Premishensis. Petrus Tiliczky, Episcopus Culmensis in Prussia. Paulus Voluczky, Episcopus Camenecensis. Janussius Dux in Ostrog, Ca-

stellanus Cracoviensis, Czerkasiensis Wlodimiriensisque etc Capitaneus. Christophorus Radziuilus, Dux in Byerze de Dubinky, Palatinus Vilnensis, M. D. Lithuaniae generalis exercituum Capitaneus, S. R. I. Princeps. Georgius Mnisseck Palatinus Sandomiriensis, Leopoliensis, Samboriensis, Sanocensis etc Capitaneus. Nicolaus Christophorus Radziuilus, Dux in Olyka et Niesfiesz, Palatinus Trocensis, Capitaneus Sawliensis, S. R. I. Princeps. Nicolaus Fierley in Dambrovicza, Palatinus Cracoviensis, Novae Civitatis Kazimiriensisque Capitaneus. Hyeronimus Gostomsky de Liezenicze, Palatinus Posnaniensis. Hieronimus a Lasko, Palatinus Siradiensis, Mariemborgensis, Swaneuburgensis etc Capitaneus in Livonia. Stanislaus Minsky, Palatinus Lanciciensis, Plocensis etc Capitaneus. Andreas Lesczinsky de Leszno, Palatinus Brestensis Cuiaviensis. Hyeronimus Paris Palatinus Mazoviae. Constantinus Dux Ostrogiae Palatinus Kioviensis. Johannes Sieniensky, Palatinus Podoliae. Nicolaus a Dzialin Palatinus Culmensis in Prussia, Capitaneus Bratianensis. Ludovicus a Mortangen, Palatinus Pomeraniae in Prussia, Capitaneus Pokrziwnicensis. Janusius Dux in Zbaraż, Palatinus Braslaviensis, Capitaneus Kremenecensis. Andreas Zawissa, Palatinus Minscensis. Stanislaus Comes a Tharnow, Castellanus Sandomiriensis, Buscensis Stobniciensisque Capitaneus. Johannes Konarzky de Kobilieme, Castellanus Calisiensis. Nicolaus Narusevicius, Castellanus Samogitiae. Petrus Niscziczky, Castellanus Belzensis. Petrus de Miscow Miskowsky Castellanus Voinicensis. Stanislaus Bikowsky, Castellanus Lanciciensis. Stanislaus Crassinius, Castellanus Podlasiensis. Stanislaus a Dzialin, Castellanus Elbingensis. Andreas Firley de Dambrowicza, Castellanus Radomiensis. Ioannes Ossowsky, Castellanus Zawichostensis. Andreas Zebrzidowsky in Weczburg, Castellanus Sremensis. Laurentius Trzcinsky, Castellanus Lubasoviensis. Johannes Skarsewsky Castellanus Zarnoviensis. Georgius de Konopat, Castellanus Culmensis. Stanislaus Golsky, Castellanus Haliciensis, Capitaneus Barensis. Adamus Mnisewsky Castellanus Livensis. Nicolaus Zebridovius supremus Marschalcus Regni, Generalis Cracoviensis Capitaneus, Steziciensis, Laskorunensis, Snatinensisque etc. Andreas Czarnkovius, Castellanus Naclensis, Capitaneus Inowladislaviensis. Andreas Zborovius a Ritfian, Castellanus Biecensis. Johannes Zamoscius Regni Poloniae Cancellarius et exercituum generalis Capitaneus. Leo Sapieha M. D. Lithuaniae Cancellarius, Capitaneus Slonimensis. Johannes Tarnowsky, Vicecancellarius Regni Poloniae. Gabriel Voina, Vicecancellarius M. D. Lithuaniae. Iohannes Fierley de Dambrowicza, Thesaurarius Regni Poloniae, Lublinensis Capitaneus. Demetrius Chaleczky M. D. Lithuaniae Thesaurarius. Christophorus Monividus in Dorochostaie, Pocillator M. D. Lithuaniae, Marsalcus pro tunc equestris ordinis et nuntiorum terrestrium nomine m. p. etc.

2.

Oratio nomine... Senatus, nec non Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordinum omnium, a M. Stanislao Dzialinsky, Castellano Elbingensi, Stanislao Czykowsky Succamerario Cracoviensi generali et Nicolao Sapieha, Secretario Regio, oratoribus habita ad Ill. Principem Carolum Sudermanlandiae etc. Ducem ac... Regni Sueciae Senatores ac Consiliarios R. Mtis Stocholmiae die VI Octobris anno MDXCVI.

Illustrissime Princeps etc. Incliti Regni Poloniae, M. D. Lithuaniae.. senatores et proceres, caeterarumque Regno Poloniae M. D. Lithuaniae adiunctarum provinciarum, ducatuum ac civitatum principaliorum omnium ordines amplissimi in conventu Regni Poloniae generali Varsaviensi proxime Warsaviae celebrato cogregati, officiorum suorum, amoris fraterni mutuaeque humanitatis ac benevolentiae studia Ill Celsitudini vestrae ac Ill Magnificis ac Generosis Dominationibus vestris perquam amice ac fraterne deferunt.

Ac uti statum clarissimi huius Regni Sveciae et arctissima utrorumque Regnorum antiquitus (et nunc eo arctiore, quo unius capitis membra nos esse profitemur) coniunctione, Ill. senatores amplissimique Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordines, non minori cura et solicitudine, quam ipsius Regni Poloniae statum florentissimum semper esse ac permanere posse diutissime, fraterno ex animo percupiunt ac divinitus precantur, deque illius felicitate quam saepissime intelligere posse, ante omnia sibi charissimum acceptissimumque fore, illudque imprimis vel maxime omnes in votis se habere, uti hac nostra praesenti testantur oratione, ita Celsitudini Vrae ac Ill Magnificis et Generosis Dominationibus Vris, uti Regni huius paterna haereditate ad S. R Mtem devoluti senatoribus ac consiliariis, quorum nempe authoritati, prudentiae, vigilantia ab eadem S R Mte fideique eorum concreditum, ea qua decet fide administratur ac regitur, tum et iis omnibus, quorum ex societate constituitur, optimae ac prosperrimae valetudinis diuturnitatem, tum et omnium optimorum ac ad dignitatem S R. Mtis tuendam et manutenendam, ac post Regni huius utilitatem spectantium conatuum successus felicissimos, a Deo ter optimo maximo ex animo precantur et optant, hasque credentiales[1] seu fidei literas ad Ill. Celsitudinem Vram ac Ill Regni huius senatores et consiliarios directas, nobis tradidere, quas ea, qua decet fide ac debita cum reverentia Celsitudini Vrae ac Dominationibus Vris offerimus.

Nihil unquam naturam (miram aliis operum suorum artificem) oculis hominum arctiore coniunctionis necessitudine compactum exhi-

[1]) Wydrukowane powyżej jako nr 1

buisse membris corporis humani proprii sui capitis iudicio et imperio subiecti ac directi, diffitebitur opinor nemo. Princeps Ill., senatores ac consiliarii prudentissimi caeterique viri ornatissimi; tam arctam enim eorum coniunctionem, talem voluntatum consensum, mutuam cointelligentiam miramque sympathiam eorum experimur quisque nostrum in nobismet ipsis in dies, ut ex iis vel minimi articuli periculo commota membra alia ad ferendum eidem mutuum statim convolent auxilium. Quanto vero maiore cura et solicitudine eo intenta diriguntur omnia, ut capitis sui dignitatis et salutis conservandae praecipuam habeant rationem, idque ideo maxime, quia non ignorent, ex capitis uti directoris et domini sui salute, consilio, prudentia, dignitate, authoritate salutem communem dignitatem felicitatemque totius corporis dependere, e contra languente capite et sua ex praeeminentia moto, vel a suis membris in minimis destituto, languere omnia, turbari ordinem eorum, sequi certam post totius corporis ruinam ac interitum indubium, natura vel ipsa, ac post quotidiana (rerum magistra) experientia edocta non ignorent. Nihilo dissolutiore aut remissiore coniunctionis compage Regnorum ac Rerumpublicarum concives ac populos unius Principis imperio subiectos inter se (si alias salvam esse cupiunt Rpcam) cohaerere debere, hoc admiratione digno, prudenti ac provido naturae officio admonentur ac edocentur omnes facile, ut amoris concordiaeque vinculis quasi concatenati esse videantur, pacem tranquillitatemque perpetuam invicem alant, nihil periculi alteri eorum imminentis non suum periculum iudicent, illudque pro virili ope, consilio et auxilio propellant et avertant, praecipue vero supremi sui Principis ac domini, tanquam capitis ac directoris totius corporis Rpcae, qui a regendo Rex dicitur summam ut habeant curam et rationem, ne quid dignitatati, authoritati, praeeminentiae ipsius decedat, neve Mtis ipsius iuribus a quopiam hominum derogetur diligenter provideant. Tanto magis in hoc sedulo et solicite elaborando incumbere debent, ne ab ipsismet subditis in exhibendis honoribus debitis, observantia, fide, oboedientia in omnis generis servitiis praestandis studio Mti ipsius vel minimum desiderari possit, et quod absit eo longius, ab ipsismet subditis aliquid horum detrahi, cum in Mtis ipsius iuribus illibate conservandis salutem totius corporis Rpcae consistere, iis vero in minimis laesis et violatis vel a quopiam subditorum praesertim, quod absit, sibi ascitis, turbari ordinem totius corporis Rpcae, sequi interitum et ruinam Regni illius indubiam necesse est, non minus, ac si manus vel pedes, capitis suis iudicio et imperio spreto, suis tantummodo quodvis eorum membrorum indulgeat affectibus deserto certe ab ipsi capite, mox et ipsa languere, suis destitui viribus, ac post collapsa interire opportere, quem-

vis ex sui ipsius proprii corporis dispositionis consideratione facile colligere posse, nullum mihi inest dubium.

Nihilo dissolutiorem minusque firmam coniunctionis compagem, amoris concordiaeque concinnationem mutuamque necessitudinem Inclito Regno Poloniae cum itidem Clarissimo hoc Regno Sueciae Illustrissimi senatores amplissimique Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordines intercedere non immerito iudicant ac certo apud se habent, Princeps Illustrissime, senatores ac consiliarii Regii prudentissimi ac viri ornatissimi eaque non frivolis, sed firmissimis semper comprobata extitisse argumentis, ita existimant, ut antiquorum scriptorum voluminibus evolvendis exempla indagando et tempus omni pretiosius auro et aures Sueticarum historiarum peritiorum aggravare operae pretium minime esse arbitrantur. Unum duntaxat atque alterum exemplorum, quae mihi nunc fere haec facienti verba ultroneae sese ingerunt, ac ne sicco (ut aiunt) praetercam pede, omnino admonent, inferam. Ac primo quidem, non indignas memoria vera iudico recolligendas non vulgares certe amicitias, sed plus quam fraternas coniunctionis necessitudines inter Vladislaum olim Polonorum et Ericum decimum tertium eius nominis Suecorum Reges, arctissime semper habitas. Nec quidem post silentio praetereundas censeo eiusdem Erici cum Alexandro Vladislai fratre, Magni tum Ducatus Lithuaniae Duce, eiusdem arctitudinis amicitias coalitas, sanctissime cultas ac inviolabiter semper observatas. Occurrunt post tertio loco, eadem serie ipsius Casimiri et re et nomine Magni Polonorum Regis ac summa merito cum veneratione memorandi Principis, insignis pietatis ac fere regalis munificentiae argumenta, Carolo olim Canuti eius nominis Suecorum, Norvegorum, Gothorumque Regi, nec non et Regno huic clarissimo Sueciae abunde exhibita, quem Carolum cum a quibusdam Danicarum tum partium Regno pulsum et exulem, septennio integro hospitio liberalissime excepisset, condolens tandem iustitiae amantissimus heros, destituti omni ope Principis summa iniuria Christiernum Danorum Regem perduellium quorundam ope et auxilio fretum, Regno potiri, etsi tum gravissimis bellorum fluctibus exagitatus ac varias in partes distractus, validissima tamen instructa classe adiutum Regem exulem, Regno prius ab hostibus et perduellibus summa qua inter Principes viguit et prudentia et regali ac paterna potius authoritate repurgato, ac ex civilium discordiarum salo in portum tranquillitatis plane reducto, eidem Carolo simul regali dignitate pristina ornato, tutissimam ac pacatissimam Sueciam restituit.

Sed quid antiquioribus conquirendis haeremus, cum nostra haec iam ipsa tempora, nostra haec aetas satis superquam exemplis quae suppeditet, abundat? Quis Sigismundi primi (dicam non immerito sanctis-

simi Principis, ne amplitudini eius ac virtutum cumulis minus apto epitheto aliquid adimam, qui et pater Regum et Imperatorum ab ipsismet appellari saepissime consuevit). Sigismundi inquam primi Polonorum Regis cum Gustavo olim Suecorum Rege magnanimo arctissimas amicitias quis ignoret? Aut cui hominum (nostri temporis) Sigismundi secundi, ac omni ex parte Augusti, cum sanctae memoriae nuperime vita functo Johanne tertio Suecorum, Gothorum, Vandalorumque etc. Rege potentissimo simul ac prudentissimo, arctissimae necessitudines ac amicitiae indissolubiles ignotae esse possunt? Certe antiquitus icta pacta et foedera, nec non post et affinitates per contracta matrimonia inter eosdem potentissimos Reges et Regna initae, firmissimis posteritatem edocere facile poterunt argumentis, cum inter eosdem ita coalitae amicitiae exemplis ac munimentis hucusque clarissimis confirmatae sunt, iisque talibus, quae et uberrimis fructibus et amplissimis undequaquam scatent accessionibus, ac exornatae hucusque relucent. Extant tot victoriae, tot trophea, de communi hoste Moscho, summa cum utriusque gentis laude reportata, prae manibus sunt et spolia opima et uberrima, recuperatae manu forti provinciae amplissimae, tyrannidi barbaricae multa annorum serie expositi concives ex iugo servitutis vindicati, libertati pristinae restituti, religione, iuribus legibusque sanctissimis exornati.

Sed iis omnibus accessit arctior multo, immo arctissimus indissolubilisque eorundem Regnorum concatenationis nodus. Sigismundus tertius, Polonorum Suecorumque Rex ac Rex certe magnus favore altissimi, clarissimi Regni huius Sueciae, immo vester inquam, Princeps Illustrissime, viri Illustres, Magnifici, Generosi, vester inquam omnium alumnus, hic a vobis educatus et haeres, antiquissima Ser. Regum Sueciae progenies, infante e Poloniae Serenissima eademque pientissima eademque Jagellonide susceptus, Princeps regalibus omnibus divinitus exornatus dotibus, vitae sanctimonia, pietate, iustitia, prudentia, fortitudine, consilio, magnanimitate eximius, ac ne virtutibus eius adaequare verba mea velle videar, uno duntaxat dicam verbo, virtutum plane omnium exemplar et norma, subditis clemens, pius, mansuetus, benignus, amicis amabilis, hostibus vero (angelo Domini exercitibus eius duce hucusque semper praevio existente, ac pedibus uncti domini omnes hostes felicissime substernente) terror, pernicies ac interitus.

Hoc inquam Sigismundo tertio, Regni huius clarissimi Sueciae haerede ac divina favente clementia inaugurato coronatoque Rege, quod eiusdem altissimi sic praecordinante providentia, communi eodemque liberis omnium ordinum Regni Poloniae M. D. Lithuaniae suffragiis electo ac coronato utrique populi utimur eidemque utrique populi paremus domino, quod hunc eundem Sigismundum tertium, habenarum Regni utriusque re-

ctorem et moderatorem unicum, divinitus datum et constitutum, utrique populi agnoscimus, veneramur et colimus, quas prudentissime ac felicissime hucusque gubernante ac regente (quod quidem ut felix faustumque toti Rpcae Christianae ac subditis utriusque Regni, S. R. Mtis commodo ac emolumento, idque quam diutissimum immo Nestoreis diutus annis eidem S. R. Mti ac Domino omnium nostro clementissimo esse velit rector universi optimusque maximusque) in unum iam quasi corpus utrumque Regnum compactum ac coadunatum est, unde uti mutua salus, pax, tranquillitas felicitasque utriusque Regni, tam Poloniae, quam Sueciae, tam ordinibus Regni Sueciae, quam Poloniae pari curae esse debet, ita maxime et ante omnia, ut ipsius supremi mutuique Principis dignitas, maiestas, Regalia iura illibate sarta tectaque conserventur, pari utriusque Regni ordinum cura et solicitudine provideri et procurari debet, cum Mtis ipsius iuribus, dignitate, praeeminentia per omnia salvis, salva utriusque Regni omnia; illis e contra sua ex dignitate in minimis motis, salva utriusque Regni corpora nequaquam esse, nec permanere posse, facile quisque iudicaverit.

Haec igitur tam arcta pientissimaque tantorum Regnorum ad mutuam salutem tranquillitatemque conservandam animorum voluntatumque coniunctio, iustum ac debitum S. R. Mtis ac Domini nostri clementissimi dignitatis ipsius Regiae illibatae conservandae studium, tum et innata semper genti Polonae fides, observantia officiumque debitum, nec non et iusiurandum ipsum, amplissimis Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordinibus causa huius nostrae legationis huc expediendae praecipua, principialis ac essentialis extitit.

Cum enim in conventu Regni Poloniae generali Warsaviensi, proxime Warsaviae celebrato, fama publice percrebuisset, conventum in hoc Regno Sudercopiae habitum, ac quid in eo et quoquo modo actum constitutumque fuisset, scripto etiam in vulgus edito[1], ac in Regnum Poloniae de industria perlato ibidemque sparso publicatum fuisset, non praetermittendum Illustrissimi senatores, amplissimique Regni Poloniae ordines censuerunt, quin de tota ea re, quae non solum Regni huius clarissimi Sueciae statum, sed et dignitatem S. R. Mtis ac Domini utriusque nostrum clementissimi complecteretur et afficeret, diligenter cognoscerent. Quibus omnibus articulis transactionis Sudercopensis diligenter per-

[1]) Uchwały sejmu w Suderköping wydał Karol w języku łacińskim, niemieckim i szwedzkim. Cfr. Messenius Scondia illustrata. T. VIII str. 88. Nie mogliśmy się doszukać tytułu tego druku, ani jego oryginalnego egzemplarza. Przedrukowano go w książce „Exegesis historica … commemorans causas, quibus amplissimi Ordines Regni Sueciae provocati Sigismundum tertium … Suecano exuerunt diademate“. Stokholmiae 1610 str. 147—160.

pensis et examinatis, rogabant S. R. Mtem, ut ipsius Mtis venia hisce de rebus cum Illustritate Vra, tum et Dominationibus Vris uti senatoribus Regni huius agere, ita uti fraternae charitati, quae nihil perperam agere consuevit, nec non et fraternae benevolentiae aptum et consentaneum esset, liceret. Neque vero dubitant Ill. senatores Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordines, clarissimos Regni huius Sveciae ordines in fide erga S. R. Mtem ac Dominum suum clementissimum ac Principem haereditarium, cui et naturae et haereditatis iure et iurisiurandi sacramento obstricti sunt, constanter uti debent permanere et permansuros esse, quemadmodum etiam id ipsum in illo ipso tractationis Sudercopensis scripto palam professi sunt: tamen, cum saepenumero ex diversis opinionibus multa praeter voluntatem deliberatam et communem omnium in aliis quoque Regnis solent obrepere, quae vel Principum authoritati, vel legibus ipsis vetustis atque adeo saluti publicae repugnent, ita in illo quoque conventu Sudercopensi diffiteri Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordines pro fraterno candore non possunt, multa quoque eiusmodi intervenisse, quae nisi maturo corrigantur consilio, gravem aliquam in hoc Regnum veteris ordinis iustique imperii perturbationem afferre posse videantur.

Initium talium perturbationum esse solet, cum legitimo domino praeterito ad consilia publica alieno vocatu convenitur, leges feruntur, exactiones irrogantur, formula gubernationis immutatur, ministri Regii loco moventur, quae R. Mtis propria sunt, ea in alios transferuntur: quae quidem omnia quivis vel mediocriter rerum politicarum peritus, quantis talia sint periculis plena et obnoxia, facile colligere ac diiudicare poterit. Neminem autem in hoc clarissimo Sueciae Regno esse, Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordines censent, qui benignitatem S. R. Mtis ac Dni nostri clementissimi atque adeo in hoc paternum Regnum suum amorem ignoret, quique non facile idcirco persuaderi sibi patiatur, ipsam S. R. Mtem subditorum suorum rebus ac commodis quam optime prospectum esse percupere, quin immo etiam eandem S. R. Mtem minime subditis suis conventum denegaturam, immo potius benigne authoritati sua Regali concessuram atque indicturam fuisse, si vel res et rationes Sueciae Regni publicae atque adeo hoc tempore omnino illum necessario desiderasse viderentur, aut certe illud prospexisset S. R. Mtas, ut modus et ordo legibus S. R. Mtis consentaneus in eo obeundo servatus fuisset, nullos etenim conventus rite et legitime in Regnis obire posse, nisi consensu, voluntate, authoritate immo et praesentia ipsorum Regum fulciantur, neminem certe dubitare posse arbitror.

Sed nihil certe, quod ad statum Regni istius, neque ad veteres usitatasque in Suecia leges et instituta quicquam hoc tempore desiderari potuisse visum est, prospexerat etenim S. R. Mtas et desiderata pax

Regno suo paterno Sueciae ab haereditario hoste Moscho constitueretur, domestica etiam ita ordinata reliquerat, ut hoc tempore nihil perturbationis nihilque detrimenti metui merito debuisse videretur Itaque praeter omnem spem et expectationem cum S. R Mtis, tum omnium Regni Poloniae M. D Lithuaniae ordinum nulla urgente necessitate publica (uti quidem ex ipsis eius conventus actis constat) is conventus Sudercopiae habitus est: in quo instituendo primum legitimi Principis ac inaugurati coronatique Regis assensus et authoritas defuit, ac ita quidem defuit, ut etiam edicta quominus fieret intervenerint, quae tamen edicta, quemadmodum et contra eius acta admonitiones et protestationes, minime locum habuisse visae sunt; deinde vero constituta sunt illic permulta, quae S R Mtis iura, dignitatem et superioritatem directe labefactare ac quasi ex diametro oppugnare viderentur, quae quidem in illo ipso constitutionum Sudercopiensium scripto facile in oculos hominum, qui non omnino lippiant, incurrunt, ut sunt: praeter institutum S R Mtis privata authoritate conventus habiti, moti ab officiis Regii ministri, arces in aliorum potestatem traditae, diplomatum Regiorum sublata autoritas, moneta alieno nomine percussa, appellatio ad S R. Mtem atque adeo ipsa dignitas Regia multis modis circumscripta.

Quibus omnibus diligenter revisis ac iustioris trutinae examini subiectis nec non, quid talia periculorum secum vehant, optime intellectis, Ill senatores ac proceres nec non Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordines Ill. Celsitatem Vram nostris legatorum suorum verbis obnixe ac instanter rogant et obtestantur, ut Ill Celsitas Vra S. R Mtis ius et dignitatem in omnibus salvam, illaesam et inviolatam esse velit, id quod certe ipsius sanguinis tam arctae coniunctioni Ill. Celsitas Vra debet, debet itidem et Regni istius haereditarii saluti, quae maxime dignitate Regia innititur. Dominationes itidem Vras, uti consiliarios Regni huius haereditarii S. R. Mtis, quorum fidei, prudentiae, vigilantiae cura eiusdem a S. R. Mte demandata ac concredita est, fraterne iidem Regni Poloniae M. D. Lithuaniae amplissimi admonent, rogant et obtestantur ordines, ut et ipsi quoque omnes in Ser. ac haereditarium Principem Regemque suum coronatum eundemque semper clementissimum officiorum suorum fideique partes diligenter expendunt, quae certe eo praecipue directae esse debent, ut dignitas, praeeminentia ac iura Mtis salva et illaesa conserventur. Si qui vero sint quod quidem in magnis Regnis difficile est aliquando evitari), quos res novae mutationesque delectant, eos privatorum commodorum suorum de causa, publica pervertere velle statuant, neque persuasionibus eorum, quibus tanquam validissimis arietibus animos hominum quassare ac concutere solent, locum dandum esse censeant, immo illis potius tanto fortius resistant, ut talento sibi divinitus et a S. R Mte con-

credito graviter se negotiatos fuisse ostendant ac toti mundo palam reipsa attestentur. Periculosissimae etenim, immo ut magis proprie dicam, perniciosissimae sunt Regnis omnibus mutationes, praesertim eae, quae legitimi haereditariique Principis ac supremi Domini coronatique Regis iura pervertere ac violare nituntur, quae certe nisi etiam Mte ipsa divina, per quam Reges regnant et potentes iura decernunt, violata, nequaquam violari nec posse, nec debere: certum esse, Galliarum florentissimum ac potentissimum Regnum a triginta sex, Belgium quondam divitiis tumens a viginti septem (nisi me fallit memoria, annis assiduis armorum civilium stridoribus, in propriis grassantium visceribus, excruciatum, turpi madens cruore, squallidum, discerptum, desolatum, ac pene humi prostratum exempli loco satis esse, proh dolor, oculis nostris lugendum ac gemendum exponunt. Verum enimvero, talia quidem ab initio homines vafri non solent aperte aggredi, sed sensim ex iis ac minutim semper aliquid decerpere, ut ita non sentientibus, immo ne fucum quidem subolfacientibus fidelibus subditis, eius generis cuniculis paulatim subactis, totum postea Regni statum facilius convehant, suasque opes et potentiam firment. Debere hoc itaque Ill. Celsitudinem Vram, debere Dominationes Vras pro amore debito in patriam, amore, fide, observantia in S. R. Mtem, Dominum ac Principem suum haereditarium, Regem coronatum eumdenque semper clementissimum, talibus conatibus obviam ire, easque leges, constitutiones ac tales confoederationes, quae S. R. Mtis dignitati, praeeminentiae ac regalibus Mtis iuribus plane sint contrariae, easque directe quasi ex diametro oppugnant, penitus abrogare et abolere, iisque male iam caeptis consiliis, pro sua qua in hoc Regno pollent et prudentia et authoritate, extemplo cursum reflectere, ne iis debilitato quodammodo capite postea totum Regni corpus male habeat.

De Sacra quidem ac Ser. R. Mte Celsitas Vra ac Dominationes Vrae certo certius sibi persuadere et pollicere velint, quod etsi hoc tempore S. R. Mtas gravissimis ac certe opinione multo gravioribus curis de universae Christianitatis commodis promovendis et procurandis distenta sit, nunquam tamen Regni huius sui haereditarii curam intermittet, et tanto minus iura sua supremae Mtis ab ullo unquam hominum refringi labefactarique patietur, ea vero, quaecunque salva dignitate iuribusque regalibus fideles subditi rite et suo ordine a S. R. Mte humillime expetiverint, id omne omni procul dubio, quodcunque illorum commodis augendis et propagandis facere videbitur, S. R. Mtas pro sua innata benignitate ac munificentia regali praestabit semper libentissime. Ipsa vero interim Ill. Celsitas Vra ipsaeque Dominationes Vrae amore debito, observantia, fidelibus studiis et obsequiis eandem S. R. Mtem prosequi debent, ac certe merito, dum quidem ipsos eadem nulla re

aggravat: quin immo potius quorundam etiam in se offensas (ac quidem quod a suis, a quibus minime laedi oportuit, profectas, tanto portatu graviores. Regio tamen plane animo qui proniores in humanitatem, quam saevitiam semper esse et debent et solent), Regali inquam (ac certo affirmo) animo eas perferens, modo erroris emendam videat, clementissimum Principem ac magis certe patrem benignissimum sese cunque subditorum suorum et nunc praebet, et futurum liberalissime pollicetur; communibus vero Christianitatis rebus, in quibus etiam clarissimum hoc Regnum Sveciae continetur, summo conatu ac studio, magnisque assidue iis invigilando consulit laboribus.

Quemadmodum itaque de Ill. Celsitatis Vrae ac Ill. Dominationum Vrarum, nec non de omnium huius Regni Sveciae ordinum amore debito, fidelitate costanti in S. R. Mtem nihil plane Regni Poloniae M. D. Lithuaniae amplissimi dubitant ordines, quin immo potius de ipsa Celsitudine Vra ac de Dominationibus Vris Regnique huius ordinibus omnibus optima quaeque semper sibi pollicentur, ita eundem quoque suum esse ac permansurum semper in S. R. Mtem constantem, immotum ac immobilem animum amplissimis Regni huius ordinibus omnibus certo constare desiderant et percupiunt. Quem quidem suum animum uti semel iam satis superque attestati sunt, dum sponte voluntateque sua Regno ad S. R. Mtem delato, illi ipsi fortunas, libertates, vitam immo et ipsam liberalissime devoverunt, ita et nunc quoque pro Mtis ipsius dignitate, salute, iuribus regalibus omnia ea, ac charissima quaeque pro more gentis Poloniae, qui Principum suorum dignitatis vindicandae causa vitam contemptui semper habuerunt, impendere se esse semper paratissimos profitentur, idque tam coniunctis ac mutuis cum Celsitate Vra ac Ill. senatoribus, nec non caeteris Regni huius ordinibus, tam coniunctis inquam et animis et consiliis et auxiliis, quam et sigillatim ipsi quoque per se omnes Regni Poloniae M. D. Lithuaniae aliarumque Regno Ducatuique adiunctarum provinciarum, Ducatuum nec non civitatum principaliorum omnium ordines amplissimi S. et Ser. R. Mti promptitudinem fidei, servitiorum ac subiectionis suae lubentissime ac liberalissime semper offerunt ac pollicentur, hac nostra praesenti attestando oratione, se quodcumque ad vindicandam vel minimam suae Mtis Regio ipsius nomini illatam iniuriam pertinere videbitur, nihil quicquam in se desiderari unquam passuros esse, quod itidem Ill. senatores nec non Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordines generaliter omnes de Ill. Celsitate Vra ac Regni huius Sveciae ordinibus omnibus certissime sibi, immo omni semota tergiversatione, indubie pollicentur.

Quod superest, obnixe ac instanter petimus, ut ad singula legationis nostrae capita scripto authentico responsum obtinere possimus, cum id nostra permultum interest, ut Regni Poloniae M. D. Lithuaniae

ordinibus, a quibus praesentis legationis munus non gravate obeundum suscepimus, nos summa fide et diligentia mandata eorum obivisse comprobare responso possimus authentico, ab Ill. Celsitudine Vra ac Dominationibus Vris amice ac fraterne in manus nostras consignato

3.

Responsum Ill. Principis Caroli... Sudermanniae etc Ducis, simul ac Regni Sveciae senatorum ad ea, quae nomine... senatorum et ordinum Regni Poloniae M. D. Lithuaniae Stanislaus Dzyalinski, Stanislaus Czykowski et Nicolaus Sapieha in Suecia legati tam verbo quam scriptis protulerint, actum Stockholmiae 23 Octobris Anno MDXCVI.

Ill. Princeps etc etc nec non Ill. D Senatores Regni Sueciae pro salutatione et studiorum oblatione gratias agunt maximas, offerentes sese vicissim Senatui et Ordinibus Regni Poloniae, M. D. Lithuaniae, ad benigna mutua atque fraterna officia, quibus gratum faerit, Regnum Poloniae cum hoc Regno sub uno Rege, cuius Imperium venerantur, non tantum agnoscunt, omnis felicitatis incrementis augeri.

Inter caetera admiranda Dei praepotentis in orbe terrarum opera vix quicquam magis mirum videri potest, quam vinculum seu series, qua homines mortales a mundi primordio gubernari et societatem eorundem rite conservari compertum sit, modo etsi longe differenti, plerumque etiam confuso, attamen hactenus interitus in universum inexperte *(sic)*: alibi scilicet unum alibi pauciores, nobiliores et sapientiores, nonnullibi plures aliquando multitudinem praeesse constat Et nihilo secius in tanta hominum et nationum varietate et gubernandi inaequalitate imperia subsistere, nec non usque ad finem mundi duratura esse, nemo non sapiens admiretur; ac singulari Dei bonitate evenire, non fateatur, idque potissimum, quo omnia imperia omnium gentium tendere videri volunt, ut Deus rerum conditor celebretur, iustitia sarta tectaque conservetur. Primum tamen et praestatissimum inter tam diversas gubernationis formas semper habitum est unius, adhibito tamen prudentum consilio, imperium, id enim ab uno Rege, sicut corpus humanum cum tota compage abs uno capite, rectius regitur, ut Ill. D. Legati prudenter in initio orationis suae adduxerunt. Commemorantes pristinam amicitiam inter haec duo Regna, Sueciam et Poloniam, longa annorum et Regum serie, videlicet Erici XIII, Caroli Canuti, Gustavi, Johannis III, Sueciae Regum bonae memoriae, cum Ladislao Rege Poloniae, Alexandro Duce Lithuaniae, Casimiro Magno, Sigismundo Primo et Secundo, Poloniae Regibus laudabilis recordationis; tum quoque potissimum non ita pridem longe augustiorem atque arctissimam, Sigismundo Sueciae Principe in Regem Poloniae liberis suffragiis spontaneaque voluntate electo, ho-

norifica semper fuit et est utrique Regno amicitia, Poloniae hactenus plerumque quaestuosa, Sueciae vero gratissima, praesertim nunc, quod uni Domino duo clarissima Regna obediant: quo nomine etiam, M D Legati uberius testantur, non tantum sese, verum etiam universos amplissimi Regni Poloniae et M. D. Lithaniae ordines S. R. Mti omnino esse devotos.

Ad comparationem corporis humani cum Regno quod attinet, ea est ratio capitis in corpore, quae dignitas Regis in Regno, apta quidem ac valde concinna similitudo et magnae eruditionis argumentum, imitatione Menenii Agrippae apud Livium: attamen Suecis, Regum suorum semper amantissimis, minime inculcandum erat. Nam de statuum Regni Poloniae in S. R. Mtem observantia nemo quaestionem movit, quam non necessitate, sed voluntate in Regnum Poloniae accersiverunt: illos fama ad eius electionem pellexit. Suecos vero ius sanquinis haereditarium, cum virtute coniunctum, Regi devincit; illi, quod libera voluntate ipsum Regem susceperint, singularem propensionem et gratitudinem in maternum genus Regium testatati sunt: at Suecos promptitudine et amore in Regem Regiamque familiam, quis unquam ulli dixerit esse secundos, qui summam rerum Regni vetustissimi, quod suffragiis cesserat, perpetuo iure haereditatis Regali propagini masculae consignarunt, nulla alias legum vel privilegiorum Regni antiquatione facta. Fatendum quidem est, nihil magis naturae consentaneum esse, quam corpus cum omnibus membris ac universa compage a capite gubernari: idque Regi in Regno iure competere, ea tamen conditione, ne membrorum, quibus parendum est, officia confundantur, nec praeter leges quicquam, habita denique ratione, si Rex, qui rerum potitur, intra vel extra Regnum fuerit costitutus.

Quaeruntur Domini Legati de conventu Sudercopiae habito, de quo cum in Polonia percrebuisset, non praeterire potuisse status et ordines Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae, quin de tota ea re, quae in eodem conventu et quomodo acta fuerit, quae non solum Regni huius clarissimi statum, sed et dignitatem S R. Mtis laederet et afficeret, diligenter cognoscerent, nam nihil quod ad statum Regni istius neque ad veteres usitatasque in Suecia leges instituta quicquam hoc tempore desiderari potuisse, illis visum est. Prospexerat etenim S. R. Mtas hinc profectura, ut desiderata pax Regno huic suo paterno Sueciae ab haereditario hoste Moscho constitueretur, domestica etiam ita ordinata reliquerat, ut hoc tempore nihil perturbationis, nihil detrimenti metui merito debuisse videretur: quamobrem praeter omnem spem acciderit, cum ipsius R Mtis, tum et omnium Regni Poloniae et M D. Lithuaniae Ordinum, ut nulla urgente necessitate publica (uti quidem ex ipsis eius conventus actis constat) is conventus Sudercopiae habererttur Itaque omnibus arti-

cuius transactionis eiusdem diligenter perpensis et examinatis, rogasse S. R. Mtem, ut hisce de rebus cum Ill. Principe et Regni Succiae Consiliariis fraterne agere possent; et licet de fide et integritate Suecorum erga S. R. Mtem non dubitarint, tamen cum ex animorum distractione praeter propositum nonnulla Principum authoritati vel legibus ipsis repugnantia soleant obrepere, ita amplissimos Regni Poloniae Status et Ordines non diffiteri, multa quoque Sudercopiae intervenisse, quae nisi mature corrigantur, gravem aliquam in hoc Regnum veteris ordinis iustique Imperii pertubationem afferre posse videantur; idque semper talium perturbationum initium esse cum legitimo Domino non solum praeterito, sed et plane vetante, ad consilia publica alieno privata authoritate vocatu convenitur, leges feruntur, exactiones irrogantur, formula gubernationis immutatur, ministri Regni loco moventur, arces in aliorum potestatem traduntur, diplomatum Regiorum tollitur authoritas, moneta aliena effigie cuditur, appellatio ad S. R. Mtem atque adeo ipsa dignitas Regia multis modis circumscribitur, et quae Mtis R. sunt, in alios transferuntur: quae omnia S. R. Mtis iura, dignitatem et superioritatem directe labefactare, ac quasi ex diametro oppugnare videntur illis, qui omnino non lippiant. His omnibus diligenter revisis ac iustioris trutinae examini subiectis, senatus et ordines Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae per dictos Dominos Legatos obnixe orant et obtestantur ut dignitas et ius Regium in Suecia inviolatum atque illaesum S. R. Mti conservetur, obviamque eant M. D. senatores malevolorum conatibus, easque leges, constitutiones ac tales confoederationes, quae S. R. Mtis dignitati, praeminentiae ac Regalibus iuribus plane sunt contrariae et ex diametro oppugnantes, penitus abrogentur et aboleantur, iisque male iam coeptis consiliis extemplo cursum reflectant. Contestantibus proinde statibus Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae, sese vitam et fortunas pro Mtis eius dignitate, salute, iuribus Regalibus velle impendere, coniunctim cum Regno Sueciae, pariter sigillatim, nec unquam passuros esse, quicquam in ipsis desiderari, quod ad vindicandam vel minimam iniuriam R. Mti illatam pertinere videbitur; adiuncta insuper seria admonitione ad Suecos fidei et observantiae erga Regem, et alia plura, quae in ipsamet oratione fusius exponuntur.

Gratum quidem fuit officium amplissimi senatus et ordinum Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae, quod per praeclaram hanc legationem, quantum in ipsis fuerit non solum, si quid exortum erat dissidii, dirimere, sed et mutuam amicitiam recolere videantur, ex eo enim summa illorum in Mtem R. fides et observantia et in Regnum benevolentia elucet, accidit tamen praeter Ill. Principis ac senatorum et ordinum Regni Sueciae expectationem, ut tam acerbam suspitionem apud socios et

amicos praesertim incurrerent. Usque adeo non leviter sita est fides Suecorum, ut gravissimos viros inanis rumor perculerit, aequum non erat, eoque gravius, quod criminis laesae Mtis accusari videantur, a quo semper Sueci abfuerunt longissime. Oportuerant enim antea status et ordines Regni Poloniae melius de Sueticis negotiis instructos esse, quam de tota natione tam sinistram suspicionem, perturbati scilicet status Regni huius et Regiae dignitatis prostitutae, conciperent: sed rumore, quem in Polonia longe maiorem fuisse constat, quam ipsimet legati hic re ipsa experiuntur, ista evenisse non est dubium. Admonitio quidem inter aequales et socios admittenda est, at tam gravis censura, scilicet: non diffiteri ordines Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae, multa Sudercopiae intervenisse, quae gravem aliquam in hoc Regnum veteris ordinis iustique imperii perturbationem afferre videantur, dignitatem R. Mtis et superioritatem directo labefactatam esse etc. etc., — aliena ab officio et mutua benevolentia; quod falcem in alienam messem immittere videantur et ea attrectare, quae ad curam statuum et ordinum Regni Sueciae, qui nihil sibi prius et antiquius duxerant fide et obedientia erga Reges, merito pertinent, neque ullius magis quam illorum interest, non mutari istam Rpcae formam, sed si quid mutatum est in integrum restitui.

Coactus est Conventus Sudercopiae ab Ill. Principe, quem S. R. Mtas cum senatoribus Regno praefecit: habitus autem non levibus de causis et quidem pro parte in ipsis actis conventus expressis, quae haud dubio omnibus recte sentientibus non carere necessitate, uti legatis persuasum est, videbuntur. Necessario enim ad conventum descendisse constat, nec ibidem quicquam contra dignitatem Regiam vel iura patriae conclusum, aut novas leges latas, sed receptas executioni mandatas esse; quod conservat tranquillitatem religionis pro ratione Regni huius, leges exequitur, tollit confusiones politicas, stabilit Regnum iuramentum et tabulas haereditarias, id magis confirmat iura Regis quam debilitat. Quare nemo dubitaverit, ipsammet quoque Mtem R. sancte et inviolabiliter ista servari velle, nec ad Mtis dignitatem aut iurium Regaliorum amplificationem et illustrationem quicquam magis accomodum existimare; habitus enim est conventus pro commodis Regis et Regni, nullam vel seditionem, vel inobedientiam contra Mtem R. spirans neque R. Mte nesciente, certior enim facta est et conventus et causae. Nam singula capita deliberationis ad S. R. Mtem attulit Arziowski[1], qui Kalendas Augusti anno

[1] Listy Karola i stanów szwedzkich zamieszczone są w publikacyi: Svenska Riksdagsakter ... genom E. Hildebrand III delen Stockholm 1900 str. 540—553: Hertig Karl till konung Sigismund om den till Söderköping utlysta riksdagen. Stockholm 1595 den 29 juli, i Rikets råds skrifvelse ti l kon. Sigismund om riksdagen i Söderköping... 1595 den 30 juli, zaś owe wspomniane

praeterito expeditus et secundo vento vectus, brevissimo tempore ad Regem pervenit; protestatus est Rex[1], sed re confecta. Notum quidem est, ius convocandi summo Principi competere, at intra Regnum constituto, neque dum aliquando aliter factum legimus, ullo unquam tempore tam stricte observatum est, ut crimen laesae Mtis inciderent, si ii, quibus summa rerum commissa sit, Rege absente comitia indixerint, dummodo fidei datae aut iuramento non contravenerint. Exempla hoc Regnum habet domestica, et aliquando Rege in Regno constituto, praesertim Christierni I et Johannis II Regum tempore, cum languere effectus iuramenti Regii coeperint, quod Rege absente facile potest evenire, non est igitur, quod criminetur aliquis, qui in quieta Rpca quietem non capit, coactum et habitum conventum. Exempla externa non desunt, tum et homines politici doctissimi ante multa saecula, tam Romanae quam nostrae religionis, quibus multis rationibus probatur, illaesa Mte posse fieri conventus propter Regis absentiam, et contra ius gentium et morem maiorum facere ipsis videantur, testante Commaeo, qui praeclarum communis concilii habendi institutum, praecipuum Regni robur et firmamentum, convellere moliuntur. Sub Edoardo Secundo in Anglia, sub Carolo VIII et Ludovico XI, in Gallia, et haec quoque sunt Regna haereditaria, comitia habita sunt Rege praesente. In Germania nihil est novi convenire status invito Imperatore, et recens memoria est, convenisse aliquos in Polonia Rege et quidem Sigismundo III invito, prohibente ac contra protestante et quidem intra Regnum constituto; quod tamen nolunt meminisse, ut alios accusent, aut sese alienis exemplis excusent. Licitum enim omnes iudicarunt conventum, qui publice gravi ex causa cogitur, qui est non contra utilitatem Regis et Regni, licet sit contra voluntatem Regis longius absentis. Confoederationes S. R. Mtis dignitati, praeeminentiae ac Regalibus iuribus plane contraria et ex diametro, ut inique obiicitur, repugnantes, initae non sunt. Seditionem sapiunt ista, quae Suecorum animos non invasit, testantur ipsamet acta publica; coniuratio est privata, subdola, noxia Regi et Regno. Licet igitur comitia indicere, quoties Rex non oppugnatur, sed propugnatur cum Rege Regnum, praesertim cum plane praeter legem sit, Suecos laesae Mtis ac

punkty deliberacyi sejmowej tamże str. 553—558: Puncter, som skole förhandlas på riksdagen, tilsande k. M. till Sverige och Polen med Artziolski den 30 iulii . 1595.

[1] Protestacya Zygmunta III, tu wspomniana, zamieszczoną jest w wyż wymienionej publikacyi na str. 558—560: Konung Sigismunds svar på rådets skrifvelse med underrättelse om riksdagen. Krakau 1595 den 28 september, oraz w broszurze: Ansa III Principis Caroli Sudermanniae Ducis adversus Ser. . Sigismundum III. Dantisci 1598 k. 79 b. - 81.

cusari, quod convenerint, cum nulla lege id ipsis vetitum esse constet, at Regibus quidem absque universali consensu populi legem ullam condere, sed ex praescripto legum, cum consilio et assensu senatorum, Regno ut praesint, teneri.

Causas graviores dicti conventus accipite: primum aes alienum, stipendium militibus, quorum egregia virtus omnibus testata est, non solutum, tum etiam dos consignanda, ad quae extraordinaria collatione opus erat, quae sine conventu, vel ipsomet Rege praesente, imperari legibus Sueticis non licet, ex re Regis erat, cuius est aes patris alienum dissolvere et Regni, quod nisi incolumi fide incolume stare nequit Altera causa erat forma gubernationis a R. Mte praescripta, in qua nonnulla pro ratione temporis, ob praeproperum suae Mtis in Poloniam discessum et alias diversis eiusdem Regni negotiis occupationes, videbantur desiderari, adhibitis legibus et iuramento Regio, cui status et ordines Regni huius maxime innitendum esse censent; ob religionis dissidium, quod nullum erat, cum ius haereditarium Regiae huic familiae cederet Oportuerat quoque huic formulae gubernationis senatorum consensus et suffragia accedere, sine quibus ipsimet Mti R. de legibus nostris vetitum est in gravioribus Regni negotiis aliquid statuere. Haec de causis conventus habiti, licet plures possent enumerari, sufficiant; nunc capita ibidem conclusa despiciamus.

Regis Mtem laesam esse contendunt, quod nonnulli ab officiis remoti sint, quod non ratae habeantur Regis litterae, quod denique provocatio ad Regem sublata sit, et plura alia; ad quae articulatim, quo magis innocentia animis recte sentientium insideat, respondebitur.

Sunt nonnulli redacti in ordinem, nemo it inficias; at si causam Ill D Legati cognoscerent, non iniuste: aliqui enim salvo iuramento Regio praeesse non possunt, aliqui universali statuum concordiae refragantes, non Sudercopensi, sed et longe vetustiori, tum et illi, quae Regio iuramento haud ita pridem est confirmata, seipsos tanquam membra avulsa a toto corpore segregarunt, non absque suspicione rerum novarum, quibus plerumque studere solent, qui nihil antiquius ducunt, quam summo Principi absque differentia aequi bonique Rpcae complacere, et hac ratione alterius incommodo exurgere, interea tamen legibus et privilegiis communibus tranquilli gaudere et frui non prohibentur. Considerandum praeterea est, Regni huius officia digniora non immediate ab ipso Rege, etiam in Regno constituto, nisi primum, si in consilium assumendus consiliarius, senatorum, si in aliud magnum officium, ex tribus uni, provincialium vota cesserint, iuste largiri posse; quin et tantum abest, ut Regi praesenti minores iudices aliter constituere liceat: at extra Regnum constituto, per vicegerentem, quo officio Regni Dapifer, uti hic appel-

lant, antiquitus Rege absente lege quadam functus est Testantur expressae leges ac diversorum Regum privilegia et Regni constitutiones celeberrime ab annis quingentis, tum quoque Unio horum trium Regnorum, Margarethae Reginae, Erici, Christophori, Iohannis II, Christierni I. et II Regum tempore

Ad provocationem sive appellationem, uti vocant, veniendum est; neminem latere potest, Deum rerum humanarum custodem supremum magistratum instituisse velut asylum et perfugium miseris, unde etiam extrema meritis ad Reges et eos, qui rerum potiuntur, et hic ad eos provocare licet, quos Rex summa rerum praefecit Idem mos in provinciis populi Romani invaluit et aliorum Regum observatur, quotquot latius imperant; si liceret sontibus aut obaeratis provocare ad ipsum Regem, quis litium esset finis? quando reprimerentur crimina? De summa Reipublicae et gravioribus causis ad Regem provocatio est. Nihil fit praeter morem aliarum gentium; nulla est appellatio ex Lusitania neque ex Neapoli, quae duo Regna per proreges reguntur, nec a provinciis Belgicis, qui per gubernatores, in Hispaniam, cum tamen ex dictis Regnis et provinciis homines primarii et senatoriae dignitatis in curia Hispanica negotia suorum popularium, habita ratione legum et privilegiorum, versant atque procurant. At qui sunt iam in Polonia, ipsamet Mte R excepta, negotia Suetica tractantes, noverunt Legati? An ipsimet iudicarint ipsos in alieno Regno constitutos rebus Sueticis recte posse consulere, ac ut plures etiam nostrorum popularium senatoriae dignitatis ibidem essent, nullo tamen iure Sueticas controversias eo trahere liceret; neque, hoc Suecis peculiare ius est, sed apud omnes gentes peraeque observatur, nam nunquam constat, aliquem Regum causas sive controversias unius Regni in altero decidisse, nisi Regnum illud alteri sit subiectum. In Regno declinans forum competens, excidit causa Regi provocatio non est sublata, sed potius reservata in foro Mti Regis Suecorum competenti, adusque Regis adventum non praerepta interim Regi absenti potestate, alios vice sui iudices, in Regno tamen, certae causae dare et substituere, habiles quidem ac de iure sufficientes, adiunctis assessoribus uti par est. Regi enim soli, absque iusto examine actoris et rei et assessoribus condignis et neutralibus, etiamsi in Regno fuerit, sententiam ferre non licuit, quin et tantum abest, ut subselliis omnis generis iudicium in omnibus provinciis Regni huius rite pro more et lege scripta nostra administratis, a superiori provinciae cuiusque tribunali, nullam in gravioribus negotiis leges admittant provocationem ad Regem in Regno commorantem, prout clare liquet ex codice legum nostrarum, titulo de iure Regali: quanto minus licebit Regi extra Regnum constituto, quod tamen si fieret, dedecus et praeiudicium Mti Regis et Regni non subacti

adferret, quod summum forum iustitiae in alieno Regno, loco incerto, exilii instar divagari videretur; multum praeterea incommodi foret metuendum ex longinquitate itineris et sumptuum magnitudine, si in Poloniam esset provocandum, unde indisputabiliter ius Regni vetustissimum, omnibus gentibus sacrum et inviolabile, tandem expirare esset necesse.

Deinde quaeruntur M. D. Legati Regias literas et diplomata rescindi: quae Regiae sunt exosculantur, quae vero non, id est, quae praeter Regis aut Regni commodum, dignitatem, aut si Sua R. Mtas penitus consideraret, voluntatem scriptae sunt, eae ita excipiuntur, ac si pro comperto habeant Sueci, S. Mtem nec literis nec facto quippiam velle, quod non sit conforme legibus, Regio iuramento confirmatis, vel ad utilitatem et vetustissimam Regum ac Regni dignitatem conservandam non spectet; hae suspenduntur, ut dexterae et sigillo Regio honos servetur et R. Mtas interim maturius deliberet. Igitur diceret aliquis, plus sapientiae aut potestatis subditis tribui, quam Regi; minime, de Regali potestate non ambiginus, quam tamen Alphonsus Arragonum Rex legitima voluntate definivit, cum diceret: Regibus esse licita quae honesta, eosque ea posse, quae iure possunt; et Honorii digna vox est Mte regnantis, se Principem legibus alligatum profiteri: legibus enim Sueciae Reges sunt circumscripti. Non sunt parva, quae mandantur, sed modica semper sunt initio, quae sub finem maxime noxia sunt civitatibus et Regnis. In Gallia, ubi est haereditarii Regis imperium, intemperata largitio, incolumi Regis Mte, frequenter tollitur; non in Gallia tantum, sed et in Suecia, ius est vilissimo cuique iuris patrocinio, se et sua contra Regem tuendi: ut si quid ad instantiam actoris vel rei, ad falso narrata, a Rege rescriptum sit, id illaesa Mte et quidem non interrogata eliminari ac plane rescindi consueverit. Aliquando et ipsimet Reges alunt pauperum advocatos, qui audacissime Principum rescripta, sive immisionis sive inhibitionis et alia eiusmodi, non solum obedire recusant, sed et impune palam oppugnant. Si hoc privatis licet, qua ratione in Regni gubernatione, Rege extra Regnum constituto, id obtrudi potest, quod ipso iure licet evertere, quodque aliquando ipsi Mti noxium est? Principem et senatores incessunt crimine laesae Mtis, quod ad reprimendam privatorum licentiam, non violationem R. Mtis decreverunt *non* habendam rationem literarum, quas optimo Regi pessimi interdum homines et rerum Sueticarum imperiti in perniciem Regis et Regni extorquent. Aliquando ad homines privatos, quorum nulla in exequendo est, nec merito esse debet, potestas: quid hoc aliud est, quam si quis id pedibus fieri vellet, quod manibus oporteret, unde quod ipsimet Domini Legati prudenter dixerint, membrorum officia confundi, languere omnia, turbari ordinem et tandem dissolutionem totius corporis, procul dubio subsequi necesse est. Si quid esset, quod sua Mtas in

hoc Regno alicuius momenti curatum vellet, nonne pro more omnium gentium ad ipsos, qui Regno praefecti sunt, merito rescriberetur, ea apud Reges authoritate semper fuerunt, et quidem merito, praesides provinciarum, ut ad eos Regia iussa tenderent, et per eos, quod ex usu fuerat vel exequeretur, vel si noxium ac iniquum, Regi rescriberetur; quanto minus decet eos, quibus totius Regni cura commissa est, praeterire. Contrarium tamen plerumque fit, ut ab aliis aliquando primum rescire oporteat, idque infinitis delationibus nostrorum popularium, qui diversas literas conquirunt et ad diversos, ubi sese existimant esse commendatiores, non ut Regi vel Regno, sed quod ipsis expediat. Percrebuit hominem quendam ex Polonia non ita pridem attulisse literas Regias perperam impetratas de summa aliquot millium talerorum nomine debiti alterius quamprimum persolvendo, quae summa ante aliquot annos est persoluta. Nonne igitur merito habenda est ratio literarum? Tum et aliae literae in Regnum insinuantur, quae Ill. Principem et alios complures dubiae erga R. Mtem fidei manifeste arguunt, suppresso tamen nomine, et subditos, plebeios praesertim, ad inobedientiam excitare videntur. Cuius intuitu fortassis D. Nicolaus Flemmingius [1] etiam ausus est, sese toti Regno opponere consensit Rex; si fecit, haud dubie non suo, sed pravo aliorum consilio et suo Regnique incommodo. Nulla enim res Regnis perniciosior est, quam discordia, si fortassis eo fit, ut per unam factionem aliam quam putat, sed immerito, opprimat; si alteram per alteram, universum Regnum patriam suam perdet. Galliae et Belgiae exemplum, quod a M. D. Legatis propositum est, reponitur: non enim ex inobedientia gentis Galliae erga Regem tot calamitates inciderunt Galli, quam violentis, artificiosis et diuturnis technis eliminandi religionis protestantium, unde tot annorum mutuis caedibus, rapinis, stupris, incendiis, sacrilegiis attritum est Regnum et animi hominum ita exacerbati, ut bellum civile in immortale delapsum esse videatur. Nec facile quisquam dixerit, uter successu temporis potior sit futurus, nam dum una pars de propaganda, alia de tuenda religione laborant, apud neutram ullus religioni locus hoc tempore relictus esse videtur, ipsis Regibus et principibus sanguinis pro parte exstirpatis, aliquibus praedae aliorum misere expositis: et dum mutua viscera confodiunt, invadit tertius, religioni quidem deditus, at fortassis Regni Galliae longe cupidior, cui pro sumptibus Regna hactenus accedere consueverunt.

D. Nicolaus Flemmingius facta pace conscribit, cogit, alit exercitum; ad quid? ut plane absumat, si quid abs hostibus relictum fuerit, subditos pace perdat, quos bellum servavit, quosque iam ad ossa, sanguinem et medullas exsugere infiniti conqueruntur. Moveat Suam Mtem miseria et

[1]) Gubernator Finlandyi

calamitas provinciae Finlandiae, quae toto hoc bello anteacto Moscho finitima, praedae et excursionibus exposita, collocata quoque plerumque ibidem a nostris belli sede, nunc longe misere exhausta est sumptibus militis non necessarii, pariter ac annona, unde etiam plurimos e medio sublatos esse constat. Tenetur Rex iureiurando insontes et egenos a quorumcumque iniuria protegere, vindicare et pacem publicam conservare. Quanto igitur prudentius Sua Mtas tollet, non alet discordiam tam gravi subditorum afflictione, qua absque dubio Deus ipsemet offenditur: imperet S. R. Mtas deponi arma, iudicio sese sistere, quibus controversia intercedit; hoc optimi pientissimi ac Christianissimi Regis est officium, civium manus a mutuo sanguine cohibere; interim scribat, iubeat S. R. Mtas: quae ex usu sunt Suae Mtis et utilitate et decore Regni, mutuoque iuramento conformia, ea fideliter exequentur, quae aliena videntur, deprecando suspendentur. Et uti a sententia Philippi Macedoniae Regis quidam Mahetas ad eundem Regem melius informandum provocavit, ita et Sueci, et orant Ill. Princeps et senatus, ne Sua Mte regnante, sese vicem gerente, senatoribus consulentibus, iura Regni, quibus nihil antiquius esse potest, labefactentur. Carolus V. hospitio in Gallia admodum liberali a Francisco Rege exceptus, cum ad petitionem dicti Regis, qui ipsum, dum ibi esset, Regem Galliae appellavit, nonnullos barones et equites crearet, tamen postmodum disputatum fuit, invalidum fuisse, quod factum erat in Regno alieno, ubi ius ipsius Mtis non potuerit intrare, salva utriusque Regni dignitate; nusquam enim iura Mtis, nisi in Regno, cuius sunt, legitime conservantur, sive per Regem, sive per vicemgerentem, transportata vero in alienum Regnum, facile eiusdem claritate officiuntur, nisi alterutrum parere oporteat. Habemus leges scriptas et habemus constitutiones Regni celeberrimas, tempore Margarethae Reginae, Erici decimi tertii, Alberti Regum et aliorum, non abolitas, non antiquatas, quibus expresse cautum est, Regni negotia Regibus absentibus per indigenos consiliarios atque primates et magnos Regni officiales curari debere nec Regum extra Regnum degentium iussa aliter, quam per senatum consulta fuerint, oportere exequi. Claris legibus et iuramento Regum, denique tabulis haereditariis id cautum est; extant tabulae inter Gostavum Regem et Ericum decimum quartum filium, cum in Angliam matrimonii causa cum Elizabeta Regina erat profecturus, ubi expresse obligatur, omnia negotia Regni Sueciae ad Regem patrem, vel ipso mortuo ad vicem gerentem et senatores, postmodum etiam secundo, cum iter susciperet, ad Johannem tum temporis Ducem Finlandiae, postea Regem Sueciae, cum consiliariis gubernatorem referre. Considerent praeterea, cum Rex Hispaniae Philippus Reginam Angliae in uxorem duceret, quam plene et sufficienter utrique Regno cavebatur, ut sua cuique praeeminentia et

dignitas illibata reservaretur, nec in externum Regnum una cum persona Regis migraret, utrumque tamen haereditarium est. Longe etiam validius argumentum accedit, legibus nostris expressum: Tenetur etiam Rex, quisquis hic existens, Sueciae Regnum ex consilio suorum senatorum, Suecorum nimirum et non aliorum, gubernare; quanto magis ad idem faciendum obligatur, dum est remotior et auribus et oculis alienis uti cogitur. Astricti sunt praeterea senatores Regni huius iureiurando, regalia et iura Regni non solum per se illaesa conservare, verum etiam, ut id ipsum plane Rex faciat, semper ac serio monere. Licet negotia haec senatoribus laboriosa et plerumque nullo suo merito periculosa et curam perturbatae Rpcae onerosam cum cura rei domesticae quaestuosa libenter commutaverint, de quo ipsam R. Mtem cum hic esset, serio compellarunt. Carerent tamen mehercle et illi et legati hac molestia, si nuper, cum R. Mtas hic esset, digne sua praesentia uti licuisset; nam negotia Regni ea qua decuit fide et diligentia tractanda susceperunt, sed vix ad inaugurationem et summa cum difficultate rem non ambiguam, imo ante iuratam et confirmatam, diutius quam par erat, disceptandum ventum est. Gubernationis forma deinde ad tempus usque profectionis diversis consiliis et emendationibus suspensa et protracta, nullo senatus consensu accedente, idque toti mundo constat, accidisse de industria et voluntate illorum, qui Regni huius minime amantes fuerant, vel rerum ignari, vel fortassis merito a consultatione rerum Sueticarum erant arcendi; vel denique eorum, qui Regnum hoc iure successionis, Suecos vero servitute regendos esse, tacite statuerint. Hoc detestantur, illud quidem agnoscunt et servabunt inviolabiliter ut libertatis conservandae augendaeque, non servitutis obtrudendae vinculum seu fundamentum, prout ipsamet pacta haereditaria clare testantur.

Tributum in dicto conventu nullum imperatum est, sed potius spontanea voluntate, eo modo uti lex exigit oblatum, ex causa in lege expressa, sumptus scilicet bellici resarciendi.

De moneta memoria fere exciderat, nec enim tanti momenti est; constat quamplurimis Principibus et civitatibus illaeso iure Mtis, esse concessum ius cudendi monetam: Wastenis quoque Regis et Principis fratris nomine colligato numisma incusum est, qua incude in specie concordiae etiam principium Regni Rex parens cudit, qui etiam postmodum Duci fratri facultatem cudendae monetae, quoad vixerat, lubens concessit.

Atque ita Magnificis et Generosis D. Legatis responsum est, idque ut citra offensionem S. R. Mtis, quam summa ac integerrima fide status et ordines Regni huius observant et venerantur, accipiatur ac interpretetur, etiam atque etiam contendunt; et licet fusius, non tamen factum est, quod praeter R. Mtem in patria constitutam cuiquam alteri ratio-

nem Sueci reddere teneantur, sed quod omnibus planum faciant, sese a nota criminis laesae Mtis tacite insinuatae abesse longius. Plures sunt articuli, quibus idem stigma conantur inurere, quorum plerique in tractatu Sudercopensi enumerantur: eos etiam legum et statutorum Regni huius fidelia applicata diluent. Quamquam status et ordines Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae socios agnoscant sub eiusdem Regis iustissimo imperio, non judices, intelligent florentissimi Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae ordines, nulla in re Ill. Principem et senatores Sueciae ab ipsis dissentire, minime omnium in amore concordiae et odio discordiae, nec sibi quicquam magis gratum esse, quam mutua et aequa moderatione omnia componi. Non dubium est, fieri posse, si adhuc ad obducenda Rpcae vulnera eorum, quorum oportet, consilia adhibeantur, sublatis subinde minis eorum, qui minantur et minas non pavent: alias si armis dirimenda sit controversia, quod Deus avertat, non solum ipsimet Reges et Principes, verum etiam vicini Principes et civitates perturbabuntur, magno fortassis Regiae familiae incommodo; nam utra pars vinceret, sua cum pernicie vinceret, ut saepe in bello civili utraque pars attenuata tertio cuique facile in praedam cedat.

Dignum igitur est Polonorum prudentia et aequitate mutuaque societate, idque Ill. Princeps et senatores amice ac fraterne petunt, ut suadentibus M. D. legatis in id amplissimi Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae status et ordines incumbant, quodque socios et amicos revera decet, ut S. R. Mti D. nostro utrinque Clementissimo sinistram hanc de ipsis suspicionem de animo evellant, eandemque ipsi vicissim deponant et S. R. Mtem orent, moneant, obtestentur, ne iniquissimorum quorundam hominum consilia Regno huic noxia admittat, nec patiatur animum suum Regium Regno paterno abalienari, et non qua religione Deum, sed qua fide et integritate Sueci suam Maiestatem colant, consideret. Petunt Legati abrogari et aboleri, quae legibus sunt repugnantia, fiat idque Ill. Princeps et senatores omni instantia petunt. Enumerantur singula capita, quibus lex Suetica Regem et subditos iureiurando mutuo obstringit, ut non difficile reperiri possit, si quid contraventum sit; sequitur generalis conclusio in verbis: Nos scilicet subditos teneri Regi nostro ad veram obedientiam, iussis scilicet ipsius parere in omnibus probabilibus Deo et hominibus, ipsum iubere et nos exequi, salvo iure suo et nostro. Nihil Sudercopiae conclusum est, quod legibus et statutis Regni iureiurando confirmatis repugnet; si aliter cuiquam persuasum sit, hos iudices atque censores adhibeat; non sunt obscurae, non sunt ambiguae, non sunt abrogatae, imo aliquoties sacramento adacto confirmatae; non sublatae per haereditariam Regum successionem in ullo articulo, sola electione in ius devolutionis mutato, alias integre servari, imo et melio-

itibus adaugeri debere omnia pacta testantur. Huic trutinae acta transacta subiiciantur, rationem reddere Dux et senatus non recusant Regi mitissimo atque clementi, aliorum delatione non abalienato. Liceat Suecis legibus et privilegiis magno suo maiorumque suorum merito partis inhaerere ac impune frui; quae S. R. Mtas iuravit, omnino salva fore, speratur omnino ac obnixe petitur; tum quoque qua patientia Rex Macedoniae causam privatam recognovit, eadem clementia Ser. Rex causam Regni vetustissimi et nunc haereditarii in solio paterno, uti confidimus examinet; nec enim ita aurem unam accusatoribus patefecit, ne non aliam illis servet calumniis impollutam. status vicissim et ordines Regni Poloniae M. D. Lithuaniae in omnes gentes, praesertim in hanc, quae sub unius Regis imperio, societate quadam cum ipsis coniuncta videtur, ea fore antiquitate sibi pollicentur, ut non solum omni suspicione imposterum supersedeant, verum etiam ipsimet innocentiam Suecorum aliis testatam reddant sin secus, quod non sperant, proprii fortassis alicuius sperati commodi causa, aut etiam favoris, nulla habita innocentiae suae ratione, non carebit periculo, cum malum alienum vicino plerumque noceat. Florens quidem est Regnum Poloniae, ac ut semper floreat gratum est, extant vicissim monumenta ac vestigia fixa. Regnum hoc floruisse, quod licet iam belli diuturnitate sit attritum, neque mirum: quodnam Regnum aut Rpca totos 36 annos proprio aere, proprio milite bellum gerit et non atteritur? ut facile videatur iam quicquid posse obtrudi, tamen sibi persuadeant dicti ordines, quemadmodum rapido flumine erumpente et casu grandioris arboris succisae, quae in vicinia sunt, in damnum una rapiuntur, ita quoque occasus sive mutatio perexigua veteris status et gubernationis potentiorum Regnorum alios secum trahet in exitium.

Quamobrem obtestantur Princeps et senatus Inclyti Regni Poloniae status et ordines, ut authoritatem, qua apud S. R. Mtem pollent, quo excusationi huic locus sit, interponant, opesque suas, fortunas et quae alia ipsis sunt chariora non ad evertendas leges et privilegia, sed ad ea conservanda impendant, quo nullum firmius robur ad firmanda sceptra Regiamque gemini Regni dignitatem diuturnam retinendam et augendam inveniri potest, nec gente Polona quicquam dignius, libertatis enim vindices et privilegiorum assertores summa cum laude semper habiti sunt; idcirco minime metuendum est, eos id aliis velle obtrusum iri, quod ipsimet eodem loco, quo Sueci constituti iniquum esse duxerint. Magni, ut par est Sueci faciunt Polonos, Regis autem Mtem vitae et fortunarum suarum periculo, si necesse fuerit, cum ipsis constanter defendent, atque una cum Polonis Regio iuramento innixi in fide et oboedientia erga Regem perpetuo sunt perseveraturi, neque per illos stabit, quin pristina servetur inter haec duo Regna concordia, salvo iure utriusque

Offerunt sese vicissim amplissimo senatui et ordinibus Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ad studia et officia ut sunt et fuerunt semper propensissimi, obnixe rogantes, ut eos sibi habeant de meliori nota commendatos et responsum hoc pro ratione temporis boni consulant, quod non laedendi vel invehendi, sed defendendi sese causa ipsis omnino fuit necessarium. Quod superest, Ill. Princeps simul ac senatus M. D. Legatis navigationem placidam vento secundo et felicissimum reditum ad suos comprecantur.

4.

Mandata Ser. Principis D. Sigismundi, Suecorum... nec non Poloniae Regis etc. ad Ill. Principem Carolum exposita per Ericum Brahe Comitem in Wisingxburg, Baronem in Lindholm et Arvidum Gustavi in Boxholm. Stockholmiae 3 octobris anno 1596.

Si eorum recordamur, quae proximo die Saturni de punctis et articulis in instructione legatorum Ser. Regis contentis propositae sunt, hoc quidem praecipuum fuit, quod nimirum Ill. Princeps satis in mentem revocare poterit, quam frequenter S. R. Mtas post transactam coronationem tam per internuntios, quam per literas cum Celsitudine Eius agi curaverit, quibus rationibus Regni sui haereditarii Suetiae gubernatio in Suae Mtis absentia institueretur, quemadmodum ea etiam quaestio inter Regem senatumque Regni (diu multumque) sit disceptata, unde tandem eo res deducta est, ut forma quaedam gubernationis ab ipsa R. Mte subscripta et consignata sit, quae postea Ill. Principi sicut et senatoribus ipsis exhibita fuit.

Quanquam vero Ser. Rex et statim et deinceps non secus cogitare potuit, quam ut dicta ordinatio ita esset composita, ut nihil in ipsa desideraretur, quod aliis salva Mte a se permitti posset et ad Regni emolumentum ac salutem spectaret, quapropter oportuisset Ill. Principem ea optime contentum fuisse, sed tamen cognoverat S. R. Mtas partim ex Celsitudinis Ipsius legatis, partim ex literis diversis temporibus datis, non solum non illi plenipotentiae acquiescere Celsitudinem Eius, sed etiam pleniorem potestatem postulare; [1]) quam cum ipsi Ser. Rex non absque evidenti Suae Mtis Regiique nominis elevatione ac detrimento permittere potuit, ideo R. Mtas se hoc facere non posse decenter excusavit [2]), fra

[1]) Por. list: Literae D. Caroli, quibus postulat a S. R. Mte sibi novam plenipotentiam transmitti, ut titulo gubernatoris gaudeat, Anno 1594 die 17 septembris Stockholmiae datae, wydrukowany w wydanem z polecenia Zygmunta III piśmie: Ausa Ill. Principis Domini Caroli Sudermanniae Ducis adversus Ser... Sigismundum III. Dantisci 1598. Karta 77—78.

[2]) Por. odpowiedź na wyżej cytowany list, z daty Kraków 23 maja 1595 r., wydrukowany w tej samej broszurze karta 78 b — 79 a.

terrae amanter et graviter monens, ut ulteriori eiuscemodi petitionis molestia liberaretur et potius acquiesceret illa plenipotentia, quae Principi in forma regiminis prius est a R. Mte directa, praesertim cum ipsius vigor non usque adeo erit diuturnus, quandoquidem cogitet Rex Deo remige et auspice quamprimum ad nos reverti, ut sic praesens statuat et disponat de rebus omnibus, quae necessariae esse et reformatione aliqua indigere videbuntur. Sed cum Ill. Princeps nollet eam rem in tantum tempus differri et moram reversionis Ser. Regis valde impatienter ferret atque ideo excitaret ordines Regni ad conventum Sudercopiae cogendum, ut per eorum suffragia ampliorem gubernandi potestatem adipisceretur, vehementer igitur displicuit Regi, quod subditi, qui iuramenti religione ad ipsius Mtis fidem adstricti sunt, contra illius edictum vocati eo confluxerunt, et quidem eo proposito fine, ut quid contra Mtis R. aestimationem concluderetur, cuius rei cogitatio Ser. Regem non mediocriter urit.

Sed tamen, ut tam Ill. Princeps videat et cognoscat, qua constantia Ser. Rex velit et desideret, ut mutuus ille fraternitatis respectus et illud benevolentiae vinculum, quod ipsa natura et sanguinis propinquissima ratio illis imposuit, sanctissime conservetur, quam etiam ut omnes Regni ordines cognoscant, quam sollicite desideret S. R. Mtas omnes confusiones, quae in Rpca oboriri poterunt, ex quibus Regnum in nonnullum discrimen vocari et adduci posset, salutaribus iisdemque tempestivis remediis praeveniri, complacuit, ut ea de causa et praeter Regias hortatorias literas amoris plenissimas etiam per legatos plenis mandatis interpellaretur Ipsius Celsitudo et caveretur, ut supremis dissidiorum facibus et motionum occasionibus sublatis acquiesceret Sua Celsituto regiminis ordinationi, quam Ser. Rex nobis patria excedens tradidit et reliquit, iisque omnibus abstineret, quae contra fore putarit, praesertim cum multa habeantur inter decreta Sudercopiensia typis excusa, quae videntur spectare ad crimen laesae Majestatis, iis praecipue violatis, quae ex placitis Suecanae legis soli Regi competunt et Ser. R. Mtas sibi et posteris cogitet usurpare et tueri, eiusque generis Regalia succedentibus Regibus ita prorsus relinquere, quemadmodum ea ex maioribus Suae Ser. Mti tradita sunt et nuncupata, cuius dignitatis tuendae gratia subditi secundum leges Sueticas et concepta iuramenta atque suffragia obnoxii sunt et obligati.

Debent igitur praedicti legati summa prudentia et studio eo sententiae Ill. Principem perducere, ut prorsus velit antiquata quaecunque in conventu Sudercopensi contra anteactam ordinationem decreta esse consciverit et statutis prius a Rege datis adhaereat et acquiescat et habeantur illi ordines ac officia, quae in iis constituti sunt, debito in vigore.

Vectigalia Regni a camerae praefectis aliisque in eam rem ordinatis

colligantur et abs iisdem iuxta Ser. Regis praescriptas rationes et literas unicuique datas expendentur.

Officiarii omnes in functionibus attributis persistant et restituantur remoti.

Omnes quae coronae sunt arces, praesidia, civitates, provinciae et dynastiae, ut et caetera omnia, servitoribus R. Mti iuratis olim commissa, iterum illis pateant et commendentur, quandoquidem et ipsi ad earum rerum administrationem nonnunquam inutiles fuerint aut inepti, eorumque copia non modica existat. Ill. Principis ministri removeantur administratione Regni, neque ex publicis Coronae bonis alantur, aut ulla stipendia faciant.

Sic et patrocinia per Regias litteras quibusvis personis facta et collata, secundum legis Suecanae authoritatem pro ratis sancte et reverenter habeantur, ut ne quis causa non legitime cognita ac disceptata in carcerem vel aliud quodvis supplicium per vim rapiatur.

Omnia civitatum aliorumque iuste acquisita privilegia debito sint in vigore et respectu, ut si quid iis contrarium fuerit, repudietur et ascindatur.

Inusitata onera, exactiones, structurae et sumptus, qui hospitaliter exigi consueverunt, absque singulari Regis permissione et mandato subditis non imperentur.

Veteranis servitoribus aulae, uti sunt: equitibus, cursoribus, armigeris et caeteris decenter et debite persolvatur, quique ad serviendum amplius inutiles non fuerint, necessariis sumptibus tollerentur.

Porro cum titulus ille, qui Ill. Principi nomine iuris haereditarii nuncupatus est, tam apud exteros, quam inter nostrates multo sit magnificentior et laudabilior illo nupere ex decretis Sudercopianis adscititio, quo Ill. Princeps sese inscripserit Gubernatorem Sueciae, et cum ille ambiguitatem pariet, siquidem ab omnibus similiter non intelligetur et accipietur, eius igitur usu nihil pene accedit vel decedit Ill. Principis plenipotentiae et authoritati, debent igitur legati in id potissimum elaborare, ut Ill. Princeps omittat et renunciet titulum Gubernatoris, qui prius nunquam sub Regibus legitime constitutis in usu cuiquam fuit, sed usitato sit contentus saltem, cum inter omnes sit honestus satis et commendatus.

Commotionem autem istam, quam contra Flemmingum exortam esse persenserat, non patitur S. R. Mtas latius serpere et propagari, sed flagitat, ut omne admissum iuxta legem patriae vindicetur et corrigatur.

Cum proventus annonae, uti comperimus, adeo nunc tenuis est, ut immodica illius fiat caritas, admonendus est Ill. Princeps, ne quae vis frumenti ad exteras nationes exportetur, unde subditi ad summam famem, inopiam et calamitatem adduci possent, quod periculum S. R. Mtas omni

consilio libenter praevenerit et averterit, ut ex hac etiam parte Rpcae ratio habeatur.

Demum cum Illius Celsitudo vectigalia Regni per aliquot annorum curricula in manibus habuerit, debent legati efflagitare rationes, ut planae et expeditae sint, si quando Rex in patriam revenerit (quod per Dei gratiam propediem fiet) ac statim pateat, quae debita Regni fuerint persoluta et quae secus.

Hasce quaestiones legati tenebuntur, quo possint modo, solertia et prudentia (uti ipsis confidimus) proponere, proinde ac res nostras atque negotia quam rectissime confici, voluntatem ac mandatum nostrum quam perfectissime expleri posse arbitrentur.

5.

Apologia decreti Sudercopensis et responsum Ill. Principis Caroli... ad ea gravamina, quibus Ser. Princeps et Dominus Sigismundus etc... tum literis suis Cracoviae XXX Aprilis huius MDXCVI anni datis, quas Martinus Kernerus Ipsius Celsitudinis minister aulicus attulit [1]), tum quoque illis orationibus, quas D. Legati Sueci et Poloni, Sueci quidem mandatu R. Mtis III octobris, oratores Poloni vero... Senatus nec non... Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordinum omnium nomine XXVI [2]) septembris eiusdem anni in aula Stockholmensi .. habuerunt, Ill. Principem praeter Ipsius Celsitudinis opinionem insimulat; quae apologia et responsum tum veritate, tum iis rationibus nititur, quibus R. Mti satisfecisse se Ill. Princeps plane confidit. Stokholmiae 23 octobris Anno 1596.

Primum R. Mtis gravamen est, quod Ill. Princeps in indicendis comitiis Sudercopensibus et decreto ibidem facto derogaverit Ipsius Mtis dignitati, praeeminentiae et iuribus Regalibus.

Ad quod primum obiectum Ill. Princeps sic respondet: Quamvis secundum vulgatam iuris regulam, Actore non probante reus absolvitur, hanc accusationem silentio praeterire posset, quandoquidem Ipsius Mtas non probat, quo pacto Ipsius Mtis authoritati et iuribus iis capitibus, quae Sudercopensi decreto inserta sunt, aliquid derogetur, sed nudam duntaxat suam accusationem proponit, nulla adiecta ratione, qua accusatio nitatur et confirmetur: attamen, ut Ipsius Celsitudinis innocentia innotescat, sequenti argumento demonstrat, id quod modo dixi decretum non solum Ipsius Mtis dignitatem et existimationem non imminuere, verum etiam eandem stabilire et munire.

Primum enim nemo sanae mentis nisi affectibus praeoccupatum

[1]) Nie znamy samego poselstwa Marcina Kernera, mamy jednak odpowiedź Karola na nie, którą (według KP. Bibl. Czartor. Nr. 332 str. 135) podajemy poniżej pod Nr. 6.

[2]) Powyżej pod Nr. 2 (str. 157 i n.) podaliśmy ową mowę posłów, lecz tam w druku oryginalnym ma ona datę 6 octobris, tu zaś podaną jest z datą 26 septembris; ta niezgodność daty jest jednak tylko pozorną i pochodzi stąd, że w Szwecyi używano wtedy kalendarza julijańskiego, w Polsce zaś gregoryańskiego, różniących się podówczas o dni 10.

animum ad iudicandum afferat), inficias ire potest, quin decretum pariens concordiam religionis, administrationem iuris et iustitiae confirmans, confusiones in Rpcam invectas tollens, iuramentum et assecurationem Regis et pacta haereditaria sarta tecta conservans, R. Mtis dignitatem et iura magis confirmet, quam imminuat. Cum igitur decretum Sudercopense, de quo controvertitur, tale ut modo diximus sit, ut ex eodem, cum iam trium linguarum typis excussum vulgo extet, unicuique facile apparet et postea latius declarari debet, quare omnis suspicio merito abesse debet, hoc decretum R. Mtis authoritatem labefactare. Dictitat enim naturalis ratio, historiae et quotidiana experientia testantur, quod in iis locis, quo religionis disparitas invasit, iuris et iustitiae ratio nulla habita fuit, regnavit ἀταξία, exorta est πολυαρχία, ideoque Rpcae salus non fuit diuturna, Reges brevi tempore regnarunt, nec eorum dignitas et iura conservata sunt, deinde Regia dignitas diuturna esse nequit, ubi Regis officia negliguntur quae sunt: propagare in Regno religionem, ius et iustitiam administrare, ἀταξίας abolere. His enim quasi iactis fundamentis Rpcarum salus innititur, Regumque tantisper felix fuit gubernatio, quoad illi iis, quas diximus rebus, dederunt operam; at vero simulatque illi curam earum rerum remiserunt, eorum gubernatio labefactata fuit, sicut ex historiis, quas recensere hoc loco nimis longum foret, videre est.

Iam oritur quaestio, quae res tandem inveniatur in decreto Sudercopensi, quae paulo ante commemoratis adversetur; statim enim initio decreti sit promissio et confirmatio fidelitatis, qua subditi ratione sui iuramenti tempore inaugurationis praestiti R. Mti obstricti sunt, deinde religionis concordia constituitur, omnes enim, qui externas superstitiones invehere et in vulgus spargere conantur, exigente R. Mtis iuramento et assecuratione repelluntur, omnia illegitima conventicula prohibentur, quibus rebus Rpcae commodis maxime prospicitur; qua ratione enim concordiae in iis regionibus consulatur, ubi religionis disparitas admittitur, quotidiana experientia et potentissimorum Regnorum interitus et Rpcarum eversiones docent.

In secundo eiusdem decreti membro agitur de Ipsius Celsitudinis titulo et authoritate Rpcae, Rege absente, gubernandae, neque hoc Ipsius R. Mtis dignitati et iuribus quicquam detrahit, sed potius confirmat; Rpcae enim interest eiusque utilitatibus hoc modo consulitur, si unus quispiam praeest, qui potentia et authoritate praecellit, quod ex damnis πολυαρχίας tum in hac, tum in exteris regionibus ortis facile existimare licet, sicut externorum, maxime vero huius Regni annales demonstrant. Ex hac enim orta sunt intestina bella, Regnumque in sui detrimentum et interitum alieno iugo subiectum: nam naturaliter homines ad dissentiendum sunt faciles. Secundo, etiam male consulitur Rpcae, si multi pari potestate

praesint, inde enim secundum communem praesumptionem (sicut etiam quotidiana experientia in hoc Regno demonstrat) sequitur, ut unusquisque propriis, non communibus commodis sit intentus, tunc quoque alter alteri nimium confidens, suum officium negligit iuxta versum: Segnius expediunt commissa negotia plures; naturale quoddam est vitium, ut quod communiter possidetur, plerumque negligitur. Tertio, apparet hoc ex nostris legibus Sueticis, ubi ita habetur: Regnum hoc Sueciae universum uni et non pluribus Regibus sit subiectum, unde liquido constat, quod dignitas et salus Regni nonnisi uno gubernante firma consistere possit. Huic leg Sueticae etiam externae leges exterorumque iudicia astipulantur, sicut ex sequenti textu apparet: Commodius per unum Regna et imperia gubernari possunt quam per plures; item, Haereticum est ponere duos vicarios in terris. Quarto, in hoc Regno superioribus saeculis non fuit usitatum, ut Rege absente plures pariter Rpcam administrarent, ut liquet ex unione, quae imperante Margaretha Regina facta et regnante Erico XIII renovata est, praeterea etiam semper in interregnis usitatum hic fuit, ut unus quispiam ex Regni senatoribus eligeretur, qui Rpcam capesseret, pluribus vero administratio commissa non est.

Quamobrem cum his rationibus abunde demonstratum sit, gubernationem Regni non pluribus quam uni mandandam esse, restat, ut dispiciamus, an absente Rege aliquis vel praeferendus, vel collega cum pari potestate praeter praescripta legum adiungendus sit; at certissima regula iuris est: Quod is, qui sentit commodum, sentiat quoque onus, et qui sperat successionem, bona tueatur. Quae regula etsi plerumque in tutelis solet allegari, tamen hic etiam locum habere potest; ubi enim eadem ratio est, idem quoque ius statui debet et quae non differunt ratione, non differunt iuris dispositione, et quorum aequalis est sanctitas, eorum aequalis celebretur festivitas. Cum igitur Ipsius Celsitudo sit huius Regni Princeps haereditarius, ad quem eiusque haeredes haereditas huius Regni proprie spectat, si fortasse talis improvisus casus accidat, — quem tamen Celsitudo Ipsius deprecatur, imo optat potius, ut R. Mtas Eiusque successores Dei benignitate conserventur incolumes, ut Regnum per ipsos pacifice, legitime diuque gubernari possit, — si vero ex improviso is, ut dictum est, casus accidat, ipsum ius haereditatis postulat, ut absente R. Mte Ipsius Celsitudo Regno praesit, praesertim, cum ex hac Regia familia, qui eo aetatis processerit, ut ad gubernandam Rpcam idoneus accedere possit, reperiatur nemo, nec leges permittunt, ut alius Regno praeficiatur, quam proximus agnatus. Secundo naturalis etiam ratio, in quam omnes leges patriaeque commoditates coniurarunt, postulat, ut illi gubernatio Rpcae committatur, qui ei maxime est addictus; at secundum leges praesumptio est pro illo, qui se suosque haeredes aliquando succedere posse

sperat. Proinde cum Ipsius Celsitudo, ut modo diximus, sit Princeps haereditarius huius Regni, nunquam committet Ipsius Celsitudo, ut sua culpa Rpca aliquid capiat detrimenti, nam Ipsiusmet Celsitudini eiusque successoribus maximum inde damnum oriretur, si, quod Deus avertat, quid gravius Rpcae accideret, ideoque Ipsius Celsitudini nemo vel praeferri vel collega adiungi potest. Quandoquidem igitur evidentibus rationibus ex praecedentibus concludi potest, quod absente Rege universo Regno non plures quam unus praesse possit, et praeter Ipsius Celsitudinem accedere ad rem gerendam possit nemo, quandoquidem alii per aetatem idonei non sunt, sequitur ergo ex his sine ulla controversia, quod hac in re cum Ipsius Mtis dignitatis praeiudicio nihil actum, sed hoc duntaxat decretum sit, quod iubent leges et publica patriae requirit utilitas: nam Ipsius Celsitudo non hoc agit, ut R. Mtem, quod absit, ex Regno excluderet, sed absente Ipsius R. Mte patriae saluti et commodis serviret, nec Ipsius Celsitudo Rpcae suam operam obtrudit, sed rogatu Regni Sueciae ordinum ad rem gerendam accessit.

Quod ad titulum attinet, neque is oppugnat R. Mtis dignitatem et praeeminentiam. Prima ratio est, quod non sit titulus Regis, sed eius, qui Regis officio praeest et vicem gerit. Secunda, neque in hoc, neque in caeteris Regnis non fuit usitatissimum, ut ii, qui Regnis et provinciis praeessent, talibus titulis appellarentur, ut patet ex nostris annalibus, ubi D. Torgelius Canuti, D. Matthias Kettelmundi, D. Steno Sture senior, D. Svanto Nicolai, D. Steno Sture iunior et multi alii Regni praesides et administratores vocati sunt. Tertia, dignitati Regiae hoc titulo nihil detrahi potest, cum R. Mtas suis diplomatibus D. Nicolaum Flemmingum [1]) eodem titulo honorarit, quod in Regia cancellaria etiam nunc usu observatur, qui tamen titulus, ut a Regni ordinibus non approbatus, Flemmingum minime decet; nam Flemmingo Ill. Princeps multum interest, neque enim par est utrique ius gubernandi, nam Ipsius Celsitudo ex Regia familia nata huius Regni Princeps haereditarius est, sed Flemmingus R. Mtis et Ipsius Celsitudinis est subiectus.

Tertium caput decreti est de appellationibus, nec quicquam aliud continet, quam quod legibus Sueticis et externis est consentaneum, in ea enim provincia ex legum praescripto agenda causa, ubi erat delictum et ibi extare exemplum poenae debet, ubi exemplum culpae extitit, et multae inde confusiones et patriae pernicies oriretur, si omnium causarum cognitio in Regno Poloniae fieri deberet. Primum enim causarum cognitio tam certo ut debet fieri non potest, certius enim in re praesenti delicta cognosci possunt. Secundo fieri etiam posset, ut is, qui iustam causam

[1]) Fleming, gubernator Finlandyi. Cfr. Messenius Scondia illustrata t. VIII str. 25.

fovet, propter inopiam causa caderet, quandoquidem ipse praesens esse, suam actionem intendere et in iudicio prosequi, testes producere et alia, quae ad legitimam probationem et causae cognitionem pertinent, secum habere nequeat. Tertio incolarum facultates per talia longa itinera prorsus exhauriuntur, eorumque indubitatam et inevitabilem perniciem inde sequi necesse est. Quarto Regni Sueciae vetustissimae iurisdictiones, leges et privilegia violantur, quod tamen ut fiat, committi nec debet, nec potest, ad quae conservanda omnes unanimiter nationes adeo obstinate elaborarunt et enixi sunt, ut dicere non sint veriti, illos teneri poena fractae pacis, qui alienam iurisdictionem violant, item quod causam trahens ad forum incompetens, ea mulctatur. Quandoquidem igitur Ipsius R. Mtas iurisiurandi religione se obstrinxerit, iurisdictionem Regni Suecici violare nolle, contra iuramentum suum impingeret, si committeret, ut Regni Sueciae incolis forum competens vel in Polonia vel alibi constitueretur; hinc etiam magnas difficultates tum Rege Erico XIII. tum aliis Regibus imperantibus exortas esse nostri annales docent. Quinto huc accedit, quod R. Mtas causas Sueticas in Regno Poloniae neque cognoscere, neque determinare ea de causa possit, quod Ipsius Mti ad eam rem praestandam illi viri desint, quorum consilio se administraturam Rpcam Sueticam Ipsius R. Mtas iuravit.

Quartus articulus, ubi disceptatur de officiorum distributione, legibus Sueticis fundatus nititur et quoniam leges Regis ius exprimunt, non dubitamus, quin R. Mtas leges patrias approbatura sit; si igitur R. Mtas leges, in quas iuravit, salvas esse velit, non licebit illi absenti et uniuscuiusvis, qui ad eam veniat, particularibus precibus permotae, officia distribuere. Accedit, quod capite primo de iudiciis, quod nostra lingua Tinghmala Balcken vocamus, expresse Rex absens iudicem provincialem constituere prohibetur, sed eius iudicis constitutio penes illum est, cui Rex eam rem commisit quique Regis absentis vicem gerit: quanto minus id fieri debet in officiis gravioribus, semperque fuit usitatum in hoc Regno, ut Regni Dapifer, quem vernacula lingua Drotzet appellamus, absente Rege officia distribueret, ut apparet ex unione, qua eadem potestas ipsi delata sit.

Quandoquidem igitur ex supra commemoratis articulis reperiatur nullus, qui non spectet ad religionem propagandam, ius et iustitiam administrandam et conformandam, ad Regni utilitatem, omnes confusiones tollendas, R. Mtis iuramentum et assecurationem, pacta itidem haereditaria conservanda, ex his sine ulla controversia liquet, quod id quod diximus decretum R. Mtis iura et dignitatem non violet, sed potius amplificet et illustret, ideoque si praescripta legum observentur, Ipsius Celsitudini ex promisso Regni ordinum merito et haberetur et referretur

gratia, quod absente Rege hoc gubernandi molestiis et curis plenissimum onus obierit et susceperit; nec deceret contumeliis et ignominiosis verbis, quibus literae ad Ipsius Celsitudinem datae scatent hoc pium officium remunerari, leges enim de eo, qui aliena negotia curat, in hunc modum loquuntur. Quod illi suum officium damnosum esse non debeat et quod illi detur actio, ut consequatur quicquid impendit vel amisit ratione gestionis et quod beneficio conventus uti possit, quamvis eventus non respondeat, modo tamen sine culpa negotium gestum sit. Multo magis in Ipsius Celsitudinem haec conveniunt, quae Dei Omnipotentis beneficio summaque sua diligentia adeo feliciter Rpcam administravit, ut exiguo illo tempore, quo magnis laboribus et curis Ipsius Celsitudo praefuit, multae confusiones multaque damna et incommoda, quae Regno si sine rectore id tempus fuisset, impendebant et in posterum eo casu imminere et accidere possunt, sublata sint. At vero si R. Mtas affirmet, se non tam de ipsius decreti articulis queri et protestari (quod ii articuli Ipsius Mtis dignitati et iuribus non adeo adversari videantur) quam de ipso iure et potestate indicendi comitia, quam Ipsius Celsitudo sibi arrogarit, quandoquidem ea potestas inter iura Regalia, quae soli Regi competunt, recenseatur: ad hanc obiectionem Ipsius Celsitudo sic respondet, quod legibus non facile possit probari, ius indicendi comitia inter Regalia esse recensenda, cum ea Regalia, quae ex speciali concessione in aliam conferuntur personam, non egrediantur; secus autem in iure comitiorum observatum, exempla ostendunt: quod ipsum ex rebus gestis Polonorum apparet, ubi tantam Episcopi Gnesnensis potestatem esse legitur, ut comitia indicere et senatus consulta definire absente Rege possit. Et quamvis lex aliqua in contrarium allegari possit, merito tali legi hoc in casu omnis vis derogetur, quandoquidem tale ius Regno Sueciae longa praescriptione acquisitum, quemadmodum Regalia omnia de iure acquiri possunt, sicut ex multis comitiis in hoc Regno celebratis, praesertim Erico XIII et Johanne II Regibus imperantibus, videre licet; praeterea etiam, ut hic conventus ageretur, patriae salus et summa necessitas postulavit, quae necessitas omni caret lege, nec legem admittit.

Cum ex hisce probationibus enumeratis manifestum sit liquidoque constet, quod saepius memoratum Sudercopense decretum nihil in se contineat, quod non ad religionis unitatem conservandam et provehendam iurium et legum confirmationem defensionemque conducere videatur, nullis equidem argumentis quantumvis subtilibus evertere irritamque transactionem Sudercopensem R. Mtas reddere potest, nisi eadem opera iuramentum suum in dubium vocare velit; verum ut omnia firmiori innitantur fundamento, quae ad transactionem Sudercopensem elidendam convellen-

damque a R. Mte adducuntur argumenta, Illius Celsitudo brevibus dissolvet ac refutabit.

Principio hunc in modum R. Mtas argumentatur: in omni conventu legitimo duo potissimum requiruntur, quorum prius, ut adsit approbatio et consensus superioris, deinde, ut causae impellentes necessitasque indicendi conventum mature illi exponantur; cum autem conventus Sudercopiae habitus sine R. Mtis consensu causarumque urgentium matura significatione celebratus sit, illum inutilem illegitimumque pronuntiandum R. Mtas censet; ac ut R. Mtis sententia ratione legumque authoritate suffulta communitaque videatur, ad eam confirmandam et stabiliendam ex secundo capite tituli de Regalibus textum adducit, in quo scriptu extat: Mandato Regis subditi parere tenentur; at R. Mtas edicto interposito prohibuit, ne comitia indicerentur, ut ex diplomate apparet.

Ad hoc Illius Celsitudo respondet, quod quantum ad ipsam propositionem attinet, ea rationibus destituitur; nam si illi conventus solum legitimi vocandi approbandique essent, qui superioris consensu causarumque praecedente significatione indicuntur, sequeretur inde, multa impia concilia atque comitia approbanda, quae hunc in modum indicta et celebrata sunt, et viceversa multi utiles et necessarii conventus irriti censendi, cum sine supremi magistratus voluntate illoque plane nescio sunt habiti, quod dictu esset periculosum, cum in illis multa sint conclusa et deffinita, quae ad utilitatem et salutem Imperiorum ac Regnorum spectant, ut ex nostris aliarumque gentium annalibus manifestum est. Itaque eundem syllogismum ita confirmari oportuit: legitimus conventus est, in quo nihil pertractatur, quod non legibus sit consentaneum atque ad salutem optimumque Rpcae statum pertineat; at in conventu Sudercopiae habito nihil est determinatum, quod non cum nostro aliarumque gentium iure conveniat et patriae apprime utile sit, ut ex ipso decreto triplici idiomate donato et in vulgus edito apparet: quis igitur eundem conventum illegitimum iudicabit? Et si legitimus conventus vocandus ille sit, de cuius causis ac neccessitate admonita S. R. Mtas fuerat, quod R. Mtem ac R. Ill. Poloniae senatum velle ex litteris R. Mtis orationeque D. Legatorum conspicuum est, non potest hic conventus ullo pacto illegitimus appellari, cum de causis, quibus Ill. Princeps Regnique consiliarii permoti haec comitia indixerunt, mature Ill. Illius Celsitudo et Regni consiliarii R. Mtem certiorem fecerint, ut ex literis Stockholmiae 28 Julii datis[1] liquido constat; ad haec, non latuit R. Mtem, quantis in confusionibus omniumque rerum perturbationibus Regnum post se reliquerat, quominus Illius Mtem de causis sollicitam esse oportebat.

[1] Por. cytat powyżej na str. 199.

Nec propterea hic conventus illegitimus esset iudicandus, etiamsi causae ad R. Mtem perscriptae non fuissent, cum nulla lex, quae illud praecipiat, in iure nostro municipali reperiatur illudque illegitimum vocetur, quod legibus adversatur; et si ulla extaret, quae, ne comitia nisi prius causis R. Mti expositis celebrarentur, vetaret, merito illa coangustanda vel prorsus antiquanda foret, ubi periculum ex mora pertimescendum, in quo casu a communibus iuris regulis recedere licet, quae exceptio hic locum procul dubio habet; nam quantam in moram pertrahuntur responsa, quae ex Polonia expectantur, quotidiana experientia ostendit, ut fere annus excurrat, priusquam illi, qui eo ablegantur, negotia sibi commissa expedire possint. Deinde etiamsi Illius Celsitudo tam diu conventum distulisset, quoad R. Mtis literae allatae essent, parum ea re actum fuisset, cum iam intelligat Illius Celsitudo, totum hoc negotium plane R. Mti displicere, ex quo fieri potuisset, ut R. Mtas hunc conventum prorsus inhibuisset, non sine Regni huius detrimento Regiaeque dignitatis maxima iactura. Et quamvis gratum ac acceptum aliquod responsum R. Mtas dedisset, tamen hoc immemoriatae Regni huius consuetudini repugnasset, tum quia Regno huic liberum permissumque semper fuerat, Rege in exteris nationibus haerente necessitateque extrema urgente comitia indicere, tum etiam, quia Regni huius administrandi modum ac formam ab exteris petere ignominiae esset futurum. Quam necessarius autem hic conventus fuerat, sequentes rationes docebunt.

Primo enim omnibus in confesso est, — quod R. Mtas fateri cogitur, nisi eadem opera Regnum hoc sua Mte non incommode carere posse, asserere velit, — nullum Regnum, modo in florenti statu perdurabit, sine certo capite ac Rege certaque administratione esse posse. Iam Regno egressa R. Mtas erat, illudque sine certo gubernatore certaque gubernationis forma post se reliquerat, nec spes ulla reditus in haereditarium suum Regnum affulgebat, cum certo constaret, R. Mtem ordinibus Regni Poloniae, priusquam inde soluisset, fidem dedisse, simulac Regno esset inaugurata constitutisque in Suecia rebus statim ad illos reversuram reliquumque vitae tempus ibidem exacturam, quod etiam exemplar obligationis Polonis Cracoviae praestitae, Illius Celsitudini a comite Erico Nycopiae 15 Ianuarii exhibitum aperte ostendit. Quare omnino necesse erat, ut de mediis, quibus Regnum R. Mte absente gubernari posset, deliberatio institueretur, ni Regnum ex illa confusione quae paulatim pullulare incepit, aliquid detrimenti caperet; quia autem nec gubernator subditis praefici, nec forma certa praescribi sine illorum consensu ac voluntate potuit, necessum omnino erat, ut Regni ordines convocarentur communibusque suffragiis aliquem eligerent, qui Regnum iam pene Rege destitutum et quasi in interregno constitutum gubernaret.

Deinde, nisi subditis de gubernatore prospectum fuisset, ad quem suas querimonias deferre potuissent, sed quivis illis pro libitu imperare potuisset, — a quo vix nunc abstinetur, postquam Regno aliqua gubernationis forma reddita est, ius atque iustitia administrantur, idque ideo, quod R. Mtas Sudercopense decretum irritum suspectumque reddidit atque in contemptum adduxit, — inde fortassis occasionem subditi captare potuissent recedendi ab ea, qua R. Mti devincti sunt fide et obedientia, cum se a legitimo et inaugurato atque coronato Rege desertos viderent, cui sui facti rationem maiorumque exemplis non destituerentur, ad haec aliquod aliud incommodum inde resultare potuisset, ita ut plurimum fit, ubi nullus certus gubernator nullaque administratio certa est. Praeter has enumeratas rationes omnes illud etiam accedit, quod nondum bello, quod nobis cum Moscho intercedebat, quodque iam annos 26 duraverat, finis impositus erat appropinquavitque hyems, quo tempore hostis arma huic Regno inferendi damnoque afficiendi optimam commoditatem habuit, limites etiam Regni praesidiario milite denudati erant ac plane hostium impressionibus expositi, ad quem conducendum communis consensus communeque auxilium requirebatur. Quare omnino necesse erat, ut hisce imminentibus periculis mature occurreretur, quod nulla alia ratione commodius fieri potuit, quam Sudercopensi decreto.

Quod autem R. Mtas ex praedicto textu secundi capitis titulo de Regalibus, ubi omnes subditi Regis mandato parere iubentur, evincere conatur hunc conventum illegitimum esse, animadvertendum Illus Celsitudo censet, quomodo ex eodem textu hoc ipsum deduci queat. Duplicem autem Regis verba interpretationem admittunt: Prima, ut subditi Regis mandato solum obedire teneantur, cum fuerit legibus consentaneum illisque vestitum. Quem sensum si legis verba recipiant, disputationem R. Mti Illus Celsitudo non movebit, sed solum sciscitabitur, utrum eiusmodi conventus legibus prohibetur? Quod si lex adferri nulla potest, qua eiusmodi conventus interdicuntur, non inconcinne Celsitudo Illius inde colliget, eosdem de iure esse permissos: quicquid enim non est prohibitum, permissum censetur, et quod lex non dicit, nec nos dicere debemus, quae leges in proposito nostro vel ideo magis locum habent, quod hic de privatione iuris agitur, quo nemo privandus est, nisi legibus id expresse caveatur. Quod si autem illa verba idem significent, quod leges praecipiant, ut quicquid Rex mandaverit, id subditi exequi debeant, ex eo multae incommoditates sequentur: eo enim pacto fiet, ut quicquid Rex praecipiat, sive iustum, sive iniustum id fuerit, omne vim legis habeat subditique exequi teneantur. Quae lex magis tyrannum, quam Christianum Principem redoleret, quamvis enim Caesar Monarcha sit, cuius in pectoris scrinio omnia iura continentur, quique potest rescribere atque statuere

contra ius positivum, non indignum tamen Sua Mte iudicavit, dicere se subiectum legibus; e contra vero tyrannorum omnium communis vox est: Sic volo, sic iubeo, sit pro ratione voluntas. Secundo non potest eadem lex tam generaliter intelligi, ut voluit R. Mtas, cum Regis imperium iuramento, cautione et legibus sit circumscriptum atque limitatum, nec se latius diffundat, quam illa permittunt; quibus etiam ad id respondetur, quod R. Mtas literis suis inseruit, se non absolutum, sed limitatum imperium Illus Celsitudini concessisse: cum enim Mtas absolutum imperium, ut iam demonstratum est, non habeat, quomodo illud in alium transferre potuit, quod non habet? Tertio cum expresse in iuramento Regis et nostro iure municipali contineatur, quod Rex nihil aliud imperare subditis debeat, quam quod coram Deo et hominibus aequum iustumque sit; quomodo Rex subditis, quicquid velit, mandare potest, aut quomodo subditi illius imperio in omnibus, quae mandaverit, parere sunt obnoxii, praesertim si aliquid praecipiat, quod legibus statutisque patriae adversetur?

Cum igitur haec lex cum exceptione intelligi debeat, ut iam est demonstratum, nec se latius extendat, quam iuramentum Regis Regnique iura permittunt, recte queri potest, utrum tantam potestatem Rex habeat, ut conventum Sudercopensem impedire vel disturbare possit? Primo enim Ser. R. Mtas iuramento promisit, se nova lege subditos non aggravaturam, nisi consensu ac voluntate illorum prius impetrata; cum autem lex in toto nostro iure reperiatur nulla, quae conventus, Rege apud exteros commorante, celebrari vetat et ut talem legem R. Mtas sancire et introducere queat, subditorum approbatio inprimis requiritur. Certo autem certius est, subditos ad hanc rem consensum suum non accommodaturos, cum omnium eorum studia ac voluntas in Sudercopensia comitia conspiraverint illaque unanimes inviserint et confirmaverint; quapropter talem legem Ser. R. Mtas ferre non potest, ideoque nec conventum Sudercopiae habitum prohibere, nisi S. R. Mtas contra iuramentum praestitum datamque fidem et huius Regni iura agere velit, tum etiam Regnum suum haereditarium in summum discrimen adducere. Secundo, etiam S. R. Mtas iuramento cavit, se omnia iura ac privilegia huius Regni sarta tectaque conservaturam: cum autem Regni huius immemoriatum ius ac privilegium sit, comitia indicere Rege absente, nec Regni statum ita ordinante, uti par aequumque fuerat, quod ex comitiis superioribus saeculis celebratis manifestum est, praesertim vero imperantibus Erico XIII. et Iohanne II., ubi Regni ordines convenisse leguntur ad componendas literas, quibus Regem officii sui admonerent ac hortarentur, ne Regnum in tantis perturbationibus relinqueret, uti tunc factum est.

Et quamvis Ill. Illius Celsitudo haud ignoret, quod non exemplis

sed legibus sit iudicandum, considerandum tamen existimat, exempla in duplici esse differentia, quorum alia legibus ex diametro repugnant, alia cum legibus consentiunt: illorum nulla authoritas est, haec cum legibus aequam vim habent; cum autem praedicta exempla legibus non sunt contraria, uti iam probatum est et in sequentibus ulterius demonstrabitur, non potest S. R. Mtas eadem iure improbare Deinde Illius Celsitudo non tam exempla respicit, quam frequentiam actuum cursumque temporis ad praescriptionem requisiti, quae consuetudinem introducunt, quae consuetudo non solum aequam cum legibus vim habet, sed etiam illis interdum authoritatem suam derogat: quare Ill Celsitudinis sententia apud aequos iudices defendi facile potest, quod anteacti temporis exempla allegaverit Tertio, cum R Mtas sancte promiserat, se nihil, quod ad huius Regni salutem florentemque statum pertineret, intermissuram, Illius Mtas Sudercopense decretum irritum reddere non potest, cum in illo nihil contineatur, quod non ad salutem et incolumitatem patriae provehendam augendamque plurimum conferat, ut ex ante demonstratis est manifestum. Et si ulla lex extaret, qua caveretur, ne comitia in absentia Regis celebrarentur, rebus tamen sic stantibus ea restringenda foret, ubi Regni salus propter absentiam Regis periclitaretur: salus enim populi suprema lex esto Princeps publicam utilitatem privatae anteponere debet. Cum igitur Illius Celsitudo et reliqui huius Regni inhabitatores ulterius R. Mti non sunt devincti illiusque mandato parere tenentur, quam quoad iuramenta, cautiones ac iura permittunt, Regioque iureiurando adversatur, si celebrata comitia et decretum communi consensu factum ac approbatum R Mtas impedire velit, recte hinc sequeretur, subditos ad hoc non esse obligatos, ut eius edicto sint oboedientes, praesertim cum hic conventus Regni Regisque saluti innitatur

Secunda R Mtis obiectio est, quod postquam Regnum ex electitio haereditarium esset factum, nulli unquam vivente Rege conventus sunt celebrati, quare si id ipsum nunc tentaretur, repugnaret hoc R Mtis dignitati ac iuribus Regalibus.

Ad hoc Sua Celsitudo respondet, quod ab eo tempore, quo primum Regnum Sueciae haereditarium factum est, nunquam Reges duo tam longo intervallo disiuncta et linguis ac populis inter se discrepantia Regna eodem tempore administraverint, sed semper in suo haereditario Regno sunt commorati, illoque summa cum laude praefuerunt; quare necessum non erat, ut alius hunc laborem in se derivaret ordinesque Regni convocaret, quamvis ne ipsi quidem Reges in Regno constituti aliter Rpcam gerere potuerint, quin rebus sic exigentibus conventus aliquando indicerent, quo minus id ipsum nunc admirationi duci, aut Suae Celsitudini vitio verti debuit, cum Regnum pene destituitur Rege et

ἀταξία invaluerit. Deinde commode quaeri hic potest, utrum ex successione plus iuris et potentiae R. Mti accesserit, quam priores Reges, qui libera electione rerum summae praeficiebantur, habuerunt? Quod si doceri nequit, maiorem authoritatem ac potentiam in Suam Mtem esse translatam, quid impediet nunc comitia indicere eaque constituere, quae in Regis Regnique ac totius posteritatis emolumentum sint cessura, cum illis imperantibus externaque Regna gubernantibus id ipsum factitatum historiae testantur.

Tertio argumentatur R. Mtas: cum in Sudercopensi conventu novae leges latae sint, soliusque Regis sit nova edicta condere et promulgare, dubium non est, transactionem Sudercopensem R. Mtis authoritati ac dignitati multum derogare, ideoque prorsus abolendam.

Ad hoc Illius Celsitudo respondet, quod non sit solius Regis novas leges sanciri, sed ad hoc requiritur etiam consensus subditorum, sine quo hac in re fieri nihil potest; ad haec nulla lex nova in eodem conventu lata est, prout antea sigillatim demonstratum est, quare ne sic quidem aliquid contra R. Mtem actum esse doceri potest.

Quarto argumentatur R. Mtas, non multum temporis ab inauguratione sua effluxisse, ut facile eorum meminisse poterit, quae tunc promissa conclusaque sunt, ideoque eadem peculiari conventu aliquo renovare necessum non erat.

Ad haec Illius Celsitudo respondet, se non tam de tempore sollicitam esse, quam quomodo ea pacta conventa R. Mtas servaverit, adversus quorum maximam partem R. Mtem multa commisisse, Illius Celsitudo docere posset, nisi R. Mtis honori ac existimationi consuleret. Deinde laedit eadem obiectio magis R. Mtis causam, quam illam propugnat, quod R. Mtas dicit se recenti memoria tenere, quae in inauguratione Suae Mtis facta transactaque fuerunt; pro sua enim excellenti prudentia R. Mtas facile assequi potest, quae suspicio inde oriatur, cum quis omittit, quod se iure facere debere scivit. Tertio hinc etiam iudicium fieri potest, quomodo in posteritate illud ipsum servabitur, cum in initio data opera negligatur. Quarto ad haec infrequens non est, ut quod semel est conclusum, renovetur: multa etenim in constitutionibus publicisque edictis reperiuntur, quae in nostro iure sunt comprehensa, quod etsi nemini ignotum esse debet, vel potest, attamen, cum multis modis adversus illud peccetur, commodum Reges Regnique ordines duxerunt, si illa capita, in quae potissimum subditi impingunt, in novas constitutiones ac edicta congesta populo proponerentur, quod etiam aliarum gentium exemplis illustrari et amplificari posset, nisi ea commemorare nimis longum foret.

Quinta R. Mtis obiectio est, cum Ill. Princeps hisce comitiis occasionem

praebeat, ut R. Mtas Illiusque Celsitudo ac tota posteritas Regno et successione priventur, Sudercopense decretum omnino est abrogandum.

Ad hoc Ill. Princeps respondet, experientia, perpetuus historicorum consensus et omnes politici testantur, duas esse praecipuas causas, propter quas Deus imperia de gente ad gentem transfert: impietas et iniustitia. Quare ex contrariorum natura sequitur: qui religionis concordiae consulit, ius et iustitiam administrat, eum mutationibus nullam occasionem praebere. Quod autem Ill. Celsitudo Regnique ordines hunc scopum in comitiis Sudercopensibus sibi solum propositum habuerint, ex ipso decreto apparet et ante abunde est probatum, quare iure Ill. Princeps non accusatur, quod hisce comitiis aliquam ansam praebuerit, ut Regno R. Mtas eiusque successores privarentur. Cum enim in Sudercopensi decreto de novo cavetur, ut subditi iuramentum fidelitatis, quod R. Mti antea praestiterant, inviolatum conservent, omnia erronea dogmata, quae cum nostra recepta et usitata religione non conveniunt, tollantur, vi bonae consequentiae inde recte deducitur (negato enim toto negantur partes), quod qui Sudercopense decretum impugnat, is eadem opera etiam subditos iuramento, quo S. R. Mti sunt obstricti, liberat, religionis concordiam perturbat, pacta haereditaria evertit. Quare non immerito Illmus Celsitudo scripsit, R. Mtem non posse decretum Sudercopense, nisi subditis fidelitatis iuramentum remittat, seque ipsam ac posteritatem suam successione excludat, irritum facere, deinde obligatio, qua subditi R. Mti sunt devincti, est conditionata et R. Mtis iuramento et cautioni subditis praestitae innititur; cum autem in decreto Sudercopensi nihil contineatur, quod non cum R. Mtis iuramento ac securitate data conveniat, ut ex ante commemoratis planum est, sequitur inde, si R. Mtas transactionem Sudercopiae erectam evertere velit, conditionem non adimpletum iri. At manifesti iuris est, quod ab obligatione recedere liceat, ubi conditio non adimpletur: quare si Sudercopensem transactionem rescindat, occasionem subditis praebebit a Sua Mte deficiendi, de qua Ill. Princeps R. Mtem suis literis fraterne admonuit. Tertio ignotum alicui esse non potest, quod usu apud omnes gentes invaluit, ut quamprimum conditiones ac pacta Reges violaverint, subditos fidelitatem ac oboedientiam ipsis resignasse; nam quid in Suetia, Polonia, Gallia, Anglia, Scotia ac Dania observatum sit, nemo est qui ignoret et pleni sunt historicorum libri: inter quos etiam populos nonnulli reperiuntur, qui expresse legibus caverunt, ne subditi aliquam suis Regibus praestarent oboedientiam, si contra leges quicquam praeciperent, ut ex statutis Polonicis apparet. Quarto, legibus etiam est permissum, una parte contra pacta conventionis agente, etiam alteram ab iisdem impune recedere posse; deinde etiam inter Dominum et subditos aequalis fidei relatio, ut fidus Dominus fidos subditos efficiat. Quamobrem plenum

id periculi R. Mti Eiusque Mtis successoribus esset, si R. Mtas Sudercopense decretum evertere vellet, cum nihil in illo contineatur, quod non cum R. Mtis iuramento dataque cautione ac nostro iure et privilegiis consentiat. Ex hisce quivis cordatus, qui non praeconceptis opinionibus laborat, videre potest, quibus rationibus permotus Ill. Princeps scripserit, R. Mtem non posse Sudercopensem transactionem convellere, nisi enumeratorum incommodorum aleam subire velit. Et quamvis alicui in mentem venire potest, quod subditis ab obligatione recedere non liceat, etiamsi contra pacta R. Mtas ageret, propterea, quod R. Mti iuramento sint devincti, quod nos quantumvis enormiter laesi fuerint, sine periurii nota violare nefas est; tamen hic considerandum, quod iuramentum non sit vinculum iniquitatis et iniustitiae, quod tamen ex hoc sequeretur, si R. Mtas impune a iuramento recedere posset, et subditi nihilominus omnium officiorum religione astringerentur: nihil enim iuramentum Regis aliud continet, quam liberum religionis exercitium et quae cum iure nostro privilegiisque consentiant: quae si R. Mti tollere fas esset et subditos vigore iuramenti in obsequio ac fide retinere, esset illud iniustitiae et iniquitatis vinculum.

Sexto obicit R. Mtas, si proditio aliqua Regno impendisset, non tamen satis causae habuisset Ill. Princeps indicendi comitia, nisi prius R. Mtis consensum ad eam rem obtinuisset, quanto minus nunc id ipsum fieri oportebat, cum nihil detrimenti merito metui debuisse videretur.

Ad hoc Ipsius Celsitudo respondet, se facile existimare non posse, quibus haec sententia fundamentis innitatur, cum in eiusmodi casibus legibus omnino soluti sumus: licet enim parricidium gravissimum delictum est, quod adeo horrendum ac detestabile antiquis Romanis visum erat, ut putarint illud in hominem cadere non posse, ideoque poenam, qua eiusmodi peccatum condigne punirent, excogitare difficulter potuerint, legibus tamen suis non solum filium insontem iudicarunt, si parentem aliquid proditionis molientem interfecerat, verum etiam praemiis affecerunt. Deinde generalis omnium legum exceptio est: Salus populi suprema lex esto, et necessitas caret omni lege, ex qua videre est, in eiusmodi casibus a praescripto legum recedere fas esse. Quid si in tam atroci et nefario scelere legibus exempti sumus, ubi ex proditione aliquid patriae imminere periculum videtur, quanto magis licebit pari urgente necessitate conventum indicere, qui nunquam legibus interdictus invenitur; et potest R. Mtas ex iis, quae hactenus commemorata sunt, colligere, si Regnum secundum eam, quam R. Mtas gubernationis formam post se reliquit, administrari diutius debuisset, non levius ex ea re detrimentum cepisset, quam si proditio aliqua fuisset pertimescenda.

Quod ad criminationes attinet, quas Illus Celsitudinem R. Mtas in-

tendit, quae cum nullo nituntur fundamento, facile dilui possunt. Nam quod Ill. Principi obiicitur, quod formulam gubernationis immutaverit, ad hoc Ill. Princeps respondet, se nullam gubernationis formam vidisse, nedum immutasse, sed solum sibi a R. Mte plenam potestatem per Ericum Gustavi transmissam, in quam tamen Illius Celsitudo nunquam consentire voluit, cum imperfecta esset, nec eam in se potestatem contineret quam bene constituta Rpca postulavit. Quare se imperio omnino abdicare in animum induxerat, nisi Regni senatores atque ordines suis precibus assiduisque sollicitationibus eum a proposito dimovissent, demisseque rogassent, ut patriae salutem sibi magis curae esse vellet, quam quae in illa plenipotentia reperiretur imperfectio; quare suspicari Ill. Princeps non potest, de qua gubernationis forma R. Mtas dominique legati loquuntur, dum R. Mtas Regnum sine gubernatore et prorege post se reliquerat, qui omnino in bene constituta Rpca perfectaque gubernationis forma requirebatur. Adhaec non potest certam gubernationis formam subditis praescribere, iuxta quam Regnum in sua absentia administrari debeat, nam Regni status in dies mutatur, multique novi casus incidunt, qui unius angustae formae cancellis se includi non patiuntur, quod vel ex ipsis legibus animadvertere licet; nam etsi leges inventae et latae sint, ut civibus perpetuam quandam actionum omnium formam praescribant, usu tamen ita exigente mutantur et abrogantur, inque earum locum novae, quae utilitati patriae magis accomodae sunt, substituuntur.

Quod si autem nomine formae gubernationis R. Mtas intelligat eam quam diximus plenam potestatem, ne illa cum propter adductas rationes, tum etiam eas, quae sequentur, multis modis vitiosa est, nam cum Ill. Principi multa obiiciuntur, quae in illa plena potestate prohibita non inveniuntur, sequitur, aut Principem iniuste accusari, quod eo pacto contra gubernationis formam a R. Mte datam egerit, aut eam imperfectam censendam, cum illa omnia non contineat, quae ipsa R. Mtas in bene ordinato imperio requirit. Deinde repugnat eadem sibi ipsi, cum Ill. Principi iniungatur, ut Regni Regisque commodis consulat atque provideat, et tamen ei interdicatur, ne comitia celebret, cum sine illis publicae utilitati recte aliter consuli nequeat, quod vel ex eo manifestum est, quod nulli unquam fere extiterint Reges, qui sine comitiis Rpcam laudabiliter gesserint. Postremo repugnat haec plenipotentia R. Mtis iuramento Regnique Sueciae privilegiis ac iuribus, sanctissimo etenim iureiurando R. Mtas confirmavit, se hoc suum haereditarium Regnum Sueciae patrui sui Ducis Caroli Regnique senatorum consiliis administraturam; at vero cum ea gubernationis formula conscriberetur, ex cuius praescripto R. Mtas se absente Rpcam moderari imperaverat, Ipsius Celsitudo Regnique senatores in concilium adhibiti non fuerunt, multo minus eam approbaverunt, erat

enim exterorum quorundam consilio compilata, qua de re etiam minoris authoritatis esse debet, ideoque iuramentum Regis violaretur, si subditi mandato Regis se eidem formulae subiicere cogerentur. Secundo Inclytum hoc Regnum ex antiquissimis privilegiis, quorum memoria non exstat, Rege absente conventus cogendi facultatem habuit, talia et id genus alia privilegia R. Mtas salva conservare et defendere iuramento sese obstrinxit. Quod vero D. Legati praeoccupare conantur, Ill. Principem etiam imperfectae gubernandi formulae oboedientiam debuisse, quandoquidem exiguo tempore ea gubernandi formula duratura erat, R. Mtas enim per occasionem primo quoque tempore in haereditarium suum Regnum Deo bene favente redire constituerat, ad haec Illius Celsitudo respondet, quod gravissima Regni negotia, de quibus supra dictum est, tam necessario tempore moram non admitterent et rebus sic stantibus Regno vel uno mense irrecuperabile damnum facere potuisset, multo maiora damna duorum annorum spatio exoriri potuissent, accedit, quod discedente R. Mte [1]) reditionis spes fere omnis sublata erat, cum dominis senatoribus et ordinibus Regni Poloniae usque ad vitae finem mansuram se R. Mtas ipsis confirmaverat.

Secundo conqueritur R. Mtas, Illius Celsitudinem feuda concessisse, quod soli Regi de nostro iure in signum supremae praeeminentiae est reservatum.

Ad hoc Illius Celsitudo respondet, si R. Mtas recta secum via reputare velit, quid proprie sit feuda concedere, de quo nostrum ius loquitur, Illius Celsitudinem hac in re contra Mtis Regiae authoritatem quicquam commisisse nunquam demonstrabitur. Nam quod Illius Celsitudo nonnullis illustribus personis quasdam provincias et praedia assignaverit, in eo feuda concessisse dici non potest, cum ea non ut feuda ipsis relicta sunt, sed partim oppignorata nomine aeris alieni, quod ipsis a Regno Regiaque Mte debebatur et iam longo tempore caruerunt, ut eorum annuis proventibus usurae conpensarentur, ne capitalis summa cum Regis Regnique detrimento nimium excresceret, partim propter operam, quam Regno navarant et adhuc quotidie praestant. Et si hoc R. Mti displicuisset, R. Mtem aliam viam ostendere oportuisset, qua dissolvi contracta debita potuissent et cursus usurarum impediri, quod tamen hactenus factum non est, licet R. Mtas aliquoties ea de re admonita fuerat, nam cum iure ipsis hoc debebatur, non potuit Ill. Princeps illis hoc denegare, aut per vim auferre. Adhaec per litteras R. Mtas Ill. Principem sollicitavit, ut de mediis, quibus nonnullis ex iis satisfieret, cogitaret, in cuius rei evidentiam literae in medium produci possunt; huc accedit et illud, quod quicquid illis Ill. Princeps reliquerat, id cum hac conditione concessit, si R.

[1]) W druku spółcz. następują tu słowa widocznie błędne »absente damnatio«

Mtis consensum impetrare possent, quo ostendit se superiorem agnoscere, sine cuius consensu nihil aggredi velit, quod ad Illius Mtem spectat.

Tertio obiicit R. Mtas, quod Suae Mtis fideles ministri opprimuntur et loco moventur.

Ad hoc respondet Ill. Princeps, se nunquam Illius Mtis fideles servos persecutum esse, vel iniuria affecisse; nam quod nonnullos Pontificio fermento infectos, quos R. Mtas rerum gubernaculis Illius Celsitudini Regnique consiliariis inconsultis admoverat, suis officiis privaverit, in eo fideles ministros oppressisse dici non potest, cum R. Mtas ipsa sua cautione illis ad eiusmodi munera et honores aditum intercluserit. Deinde iustitiae proportio vetat, ut ex Regni reditibus sustententur, cum ex praescriptione cautionis Regiae ab officiis sint remoti nullamque operam Regno praestent, vel unquam antea navarunt. Tertio, cum ipsis iuxta Regis securitatem plus non debeatur, quam ut una cum reliquis incolis Regni privilegiis iuribus et immunitatibus perfruantur, quomodo potest illis adversus hanc limitatam conditionem aliquid ulterius, salvo Regis iuramento concedi; nam qui plus alicui permittit, quam Regis iuramento cautum est, ille in Regis iuramentum impingit. Quare Ill. Princeps illos non oppressit (si modo aliqua oppressio dicenda foret), sed illi primum se ipsos, qui relicta nostra religione in Pontificiorum castra transierunt, deinde etiam R. Mtas, qui sua cautione illos officio ac dignitate privavit. Adhaec dissimulari non potest, quod maxima pars illorum, quos R. Mtas eiusmodi muneribus praefecerat, plane inepti ad rem gerendam subditisque inutiles fuerunt, nec cum consensu Ill. Principis, senatorum Regni ac subditorum, uti leges praecipiunt, iis officiis sunt praefecti, quare iure ab iisdem remoti. Postremo nonnulli ex iis, quibus talia officia assignata erant, nefandorum scelerum accusabantur, et quia se ipsos regere non potuerunt, nec aliis ut imperarent, aequum erat, quos etiam Ill. Princeps sibi persuadere non potest, inter R. Mtis fideles ministros numerari, cum illud R. Mti dedecori et opprobrio esset futurum, si talium hominum opera uteretur.

Quarta R. Mtis querela, quod R. Mtis literae inhibitionis aliaque diplomata contemnuntur.

Ad hoc Ill. Princeps respondet, se diplomata Regia nunquam contemptui habuisse, quando secundum praescripta legum data essent, nec cognitionem legitimamque causae decisionem impedirent; quod autem Ill. Princeps nonnullos, qui praeiudicio communis famae laborabant ac inauditorum criminum accusabantur, in iudicio comparere compulerit, deinde etiam quosdam mendaces homines, qui de Illius Celsitudine multas criminationes in vulgus sparserant, iniuriarum actione convenerit ac praeterea nonnullorum aliorum imperium, qui se Sudercopensi decreto opposuerant,

abrogaverit, quos tamen homines omnes suis diplomatibus, ne in iudicio comparerent, suam in fidem et tutelam R. Mtas receperat. in eo Ill. Princeps cogitare non potest, se contra R. Mtis literas inhibitionis, de quibus iura loquuntur, quicquam admisisse, cum illae ipsae literae iure nullae essent. Non potest autem R. Mtas suis literis eiusmodi homines tutari, cum iuramento receperat, se iura Regni salva conservaturam et legibus expressum sit, ut qui communi fama oneratus fuerit, se suspicione liberet. Deinde, nec Caesari tanta potentia est, ut tertio ius suum auferre possit, aut cui culpam condonare nisi cum parte laesa prius transigatur, quare cum iidem homines Ill. Principem aliosque laeserant, non potuit R. Mtas illos ab omni actione suis diplomatibus immunes praestare. Adhaec, cum nihil in Sudercopensi conventu actum sit, quod non ad salutem R. Mtis et patriae plurimum conferat ac religionis concordiae inserviat, unde etiam legitimus idem conventus non iniuria vocatur, ideo earum literarum, quibus illi, qui Sudercopense decretum impugnant, defenduntur, authoritas ulla esse non poterit, praesertim cum iisdem R. Mtas magnam fenestram dissentionibus animorumque distractionibus in Regno aperiat, prout quotidiana experientia ostendit et nunc in Finlandia luce meridiana clarius est, unde Regum ac Regnorum interitus nasci solet. Deinde adversantur eaedem literae Regis iuramento iurique nostro municipali, in quo ita descriptum extat: Omnes suos subditos tuebitur ac defendet, praesertim vero pacificos et quietos, qui secundum legum praescripta vivere velint, tam contra turbulentos et contentiosos, indigenas quam exteros defendet, in primis autem immunitatem ecclesiasticam omniaque beneficia mulieribus et dominibus indulta atque concessa tuebitur. Nam contra haec omnia peccandi Regiis diplomatibus captatur occasio: in Finlandia etenim ad apertum bellum res deducta est, subditorum facultates novis intolerabilibusque exactionibus exhaustae et attenuatae, ita ut R. Mti tributum pendere nequeant et fame aliquoties centeni perierint. Praeterit iam Ill. Princeps reliquas iniurias, quibus subditi afficiuntur, ut sunt rapina, raptus, stuprum, vis aperta, pacis domesticae violatio ac multae aliae, quae nunc recensere nimis longum foret; quae tamen omnia non solum impunita hactenus manserunt, licet R. Mtas aliquoties de iisdem admonita fuerat, verum insuper R. Mtas missis legatis edixit, ne adversus illum, qui huius mali author et caput est, de iure procederetur. Quod vero ad alia R. Mtis diplomata attinet, illis sua authoritas semper salva mansit, ubi legibus Regisque iuramento conformia fuerunt. Deinde non solum in Suecia, verum etiam apud alias gentes fere omnes usu receptum est, ut quicquid Reges in sua absentia gestum vellent, ad eum, qui Regno praefectus esset, perscribere soleant, ut ex saepe memorata unione apparet; accedit ad haec, quod falsis eorum narratis, qui R. Mtem de eiusmodi literis sol-

licitant, R. Mtas in fraudem deducitur, talesque literas dat, quae Regno maximo detrimento essent futurae, si executioni mandarentur. Postremo R. Mtas iureiurando promisit, se de consultu Ducis Caroli Regnique senatorum Regnum administraturam; quomodo igitur salvo iuramento Regnum, dum in Polonia commoratur eorumque hominum praesentia destituitur, quorum opera se usuram receperat, ordinare potest [2]

Quinto Ill. Principi obicitur, quod subditis novas exactiones, aedificiorum structuras hospitumque alendorum onera imposuerit.

Ad hoc Ill. Princeps respondet, quod R. Mtas id factum esse nunquam evincet. Quamdiu enim Ill. Princeps gubernationi praefuerat, in hoc semper incubuit, ut subditi oneribus, quibus hactenus premebantur, levarentur, de quo testimonium omnes incolae perhibebunt; quae autem Sudercopiae communibus suffragiis decreta est contributio, eam subditis Ill. Princeps non imposuit, sed subditi unanimi consensu approbarunt. Nam cum Magnifici senatores ad ordines Regni referrent, quantis nominibus Regnum esset obstrictum, quae sine subditorum auxilio dissolvi non possent, et ab iis peterent, ut communicatis consiliis media excogitarent, quibus Regnum ex hisce debitis eluctari posset, omnium voces in hanc contributionem dirigebantur. Adhaec Princeps illis demandavit, qui ad contributionem colligendam deputati erant, ne plus quam facultates subditorum permitterent et ipsi sponte conferre vellent, a quoquam exigerent; quare immerito R. Mtas Ill. Principem accusat, quod novis exactionibus subditos oneraverit. Deinde tolerabilior subditis haec contributio est crebris illis gravissimisque exactionibus et novis aucupiis, quibus bonis subditorum veluti praedae insidiae structae sunt, illique ad summam inopiam redacti. Quarto, haec exactio nonnisi in casibus de iure permissis subditis imposita est; quamvis enim Dei beneficio desiderata pax ab hoste Moscho Regno esset constituta, attamen militibus, quorum opera hoc Regnum pro sua salute contra suos hostes usum fuit et aliis, qui magnas pecuniae summas ad gerendum illud bellum in usum Regni mutuas exposuerunt, nondum erant sua stipendia et debita soluta. Haec fuit causa exactionis quae imposita est subditis, non aliter ac si bellum adhuc gereretur, quandoquidem debita tempore belli contracta nondum ut dixi, erant soluta. Quinto erant quaedam illustres personae et Regum filiae, quae dotem suam e Regno petebant, ut igitur id quod ipsis dotis nomine debetur, impetrarent, subditos secundum leges contribuere debere visum fuit, imo R. Mtas ipsa postulavit ut Ill. Dux subditis contributionem imponeret ad elocandam dominam Annam Regiam virginem [1]. Ideoque Ipsius Celsitudini fit iniuria cum accusatur, quod subditos novis exa-

[1] W [illegible] Karola [illegible] 30 [illegible]

ctionibus oneraverit, praesertim cum iidem subditi sua sponte in eandem exactionem consenserint, seque ex legum praescripto eam non recusare debere affirmarint; accedit, quod summa Regni necessitas, quae lege caret, ut supra commemoravimus, postulaverit.

Quod ad nova aedificia attinet, quibus erigendis subditi occupati ac gravati dicuntur, non venit Ill. Principi in mentem, se alia nisi ea aedificia et opera imperasse, quae ad arces et praedia sarta tecta conservanda, navesque reficiendas et alia praestanda, quae ad propulsandas hostiles irruptiones et Regni defensionem tempore necessario opus essent, facere ex legibus Sueticis subditi obligati sunt, et tamen in his omnibus Ill. Princeps limites eius constitutionis, quam R. Mtis Dominus Parens inclytae memoriae sancivit atque ipsa R. Mtas discedens, reliquit, non egressa est; si vero R. Mti ea, quae diximus, aedificia omnino praetermittere videatur, Ill. Princeps non repugnat. Ad hospites quod attinet, qui subditis alendi, quo iure quave iniuria obtrusi dicuntur, confidit Ill. Princeps neminem, neque de se, neque de suis ministris, hoc nomine merito et iure queri posse.

Sexto criminatur R. Mtas non recte collocatos esse Regni proventus et reditus, ideoque ad reddendam rationem Ipsius Celsitudinem adhortata est.

Ad hanc criminationem Ipsius Celsitudo respondet, se ne teruncium quidem ex Regni reditibus in suum usum transtulisse, sed quicquid Ipsius Celsitudo accepit, optime se collocasse affirmat, nempe ad Rpcae aeris alieni solutionem et alias neccessarias Regni expensas, ut Regii ratiocinatores, qui tabulas expensarum asservant, sciunt deque iis rationem reddere poterunt; quicquid vero Ill. Princeps ipse per suos ministros accepit, ut cuprum, butyrum aliasque merces, id omne Ipsius Celsitudo nomine solutionis debitarum sibi pecuniarum aliarumque rerum, quas Ipsius Celsitudo multis ab hinc annis R. Mtis Domino Parenti inclytae memoriae et Regno mutuo dederat, sibi vendicat, et restat adhuc non contemnenda summa, quae nondum soluta est, ut ex tabulis expensi et accepti videre est. Et si R. Mtas in memoriam revocare velit, quomodo huius Regni reditus per suas largitiones literis in Polonia scriptis imminuerit et alia per Regia diplomata et literas salariorum profuderit et dissipaverit, certe non satis causae ad postulandam ab Ill. Principe rationem Ipsius Mtas haberet. Nec est, quod Ipsius Mtas ex voto quandam rationem expectet, cum reditus Finnoniae protusi et facultates incolarum a militibus, quos alere coacti sunt, ita attenuatae et exhaustae sint, ut Regi vel Regno nihil pendere possint. Ill. Princeps etiam non solum diligenter in hoc incubuit, ut reditus Regni iuste conservarentur, ideoque malam gratiam apud multos iniit, verum etiam id dedit operam, ut re-

ditus Regni augerentur. sicut doceri potest, reditus ex fodinis multo esse quam antea ampliores et plus etiam commodi accedere his potuisset, nisi quorumdam inoboedientia impedimento fuisset

Septima R. Mtis obiectio est, qua accusat Ill. Principem, quod religionem mutare conatus sit.

Ad hanc obiectionem Ipsius Celsitudo sic respondet, se in religione nihil mutasse, sed quae Regni Senatores, Episcopi, Proceres atque ordines in conventu Upsalensi comprobaverunt, ea Ipsius Celsitudo ipsorum arbitrio permisit. Neminem enim fugiebat, quam graves et periculosae superioribus annis sub R. Mtis Domini Parentis Regis Iohannis inclytae memoriae imperio dissensiones et dissidia exorta fuerant, idcirco spe consilioque his malis remedium afferendi, controversias componendi concordiaeque in religione resarciendae studio Upsaliam convenerunt; est enim religionis concordia subditorum maximum vinculum, quod corda et voluntates eorum potissimum invicem conciliat et conglutinat, e contra vero nulla ex re maior animorum et voluntatum distractio rerumque publicarum pernicies nasci potest quam ex religionis disparitate Quamobrem R. Mtas Ill Principem immerito accusat, imo potius in R. Mtem haec obiectio retorqueri potest nam illa quidem restaurationem Pontificiae religionis dissimulat, dum libertatem religionis permittere videtur, interim per suos emissarios Pontifici addictos sacerdotes contra iuramentum et cautionem praestitam submittit, qui Pontificias superstitiones et libellos in vulgus spargant, cuius rei testis est Stockholmia, caenobium item Drotningholmense et Wattstenense, praeterea etiam proxime superioribus diebus Ipsius Mtas subditos ad Pontificias ceremonias, quae fiunt elevatione, sale et candelis, aliasque superstitiones, quae sacrarum literarum fundamento non innituntur, approbandas et amplectendas suo diplomate adhortata est. An non hoc magis sit tentare religionem, quam id, quod Ill Principi obicitur, cuivis affectibus non praeoccupato iudicandum relinquitur; si vero Ipsius R. Mtas eam rem hac via aggressa fuisset, ut exemplo Upsalensis synodi (quod nationale concilium fuit) pium et liberum concilium celebraretur, non posset dici Ipsius R. Mtem tentasse religionis mutationem, nam hoc pacto iuramentum et assecuratio Regis sarta tecta maneret, nec opus esset Pontificios libellos passim in hoc Regno spargere et honestorum civium liberos seducere et imperitae multitudini, praesertim iuventuti, fucum facere, sicut proxime superioribus temporibus factum esse et adhuc fieri doceri potest, de quo subditi quotidie queruntur. Deinde Ill Princeps omnino confidit, si quaedam ceremoniae ordini in ecclesiis non magnopere servientes, sed Pontificiae idolatriae non dissimiles, multis scandalum praebentes, ex libertate Christiana abrogantur, non posse eam rem innovationem vel mutationem religionis appellari.

agit cum Ill. Princeps Deo O. M. gratias, qui ipsius mentem verbo suo ita illustravit, ut Ipsius Celsitudo verbum Dei hominum commentis discernere queat; praeterea etiam ecclesiasticae nostrae constitutiones earum ceremoniarum, quae iam sublatae sunt, abrogationem permittunt.

Octavo R. Mtas Ill. Principem accusat, quod Ipsius Celsitudo occasionem mutationis status Rpcae dederit.

Ad hanc obiectionem ita respondet, sibi non in mentem venire, qua ratione eiusmodi mutationis occasionem dedisse videatur: cum Eius Celsitudo tanto ardore, Dei beneficio purae religioni studuerit, leges et bonum ordinem (absit dicto invidia) in Regno conservarit: nam ubi ea, quae diximus, conservantur, non praebetur causa vel occasio innovationis, ut naturalis ratio et communis experientia ipsa documento esse potest; e contra vero, ubi ea negliguntur et non conservantur, incolumis Regni status non potest esse diuturnus. Quamobrem Ill. Princeps Ipsius R. Mtem non sine causa adhortatus est, ne Ipsius R. Mtas causam vel occasionem mutationis praebere velit, quandoquidem Ipsius Celsitudo satis intellexit, quam saepe contra Eius R. Mtis iuramentum et assecurationem, tum etiam contra iura Suetica, tam in ecclesiasticis, quam politicis negociis ut ante dictum est, peccatum sit.

Nono R. Mtas Ill. Principem criminatur per suam adhortationem quod Ipsius Celsitudo degeneraret a domini sui parentis virtutibus, quibus ius haereditatis partum et acquisitum sit.

Ad hanc obiectionem Ipsius Celsitudo respondet, quod R. Mtas magis egeat tali admonitione quam Ipsius Celsitudo, quoniam Ipsius R. Mtas vestigiis avi sui minime insistit et multa contra avi testamentum egerit quo testamento quasi fundamento pacta haereditaria in hunc finem acquisita non sunt, ut Rex suum iuramentum, ius et iustitiam eaque, quae ad rectum statum et ordinem in gubernatione spectant, negligat, quidvis pro libitu agat et ea, quae ad patriae salutem summa urgente necessitate constituta sunt, aboleat sed potius, ut ea omnia sarta tecta conservet, per quae pacta haereditaria suum vigorem obtineant.

Decimo obiicitur a R. Mte Ill. Principi, quod Ipsius Celsitudo R. Mtem per causam religionis apud subditos in invidiam vocet.

Ad hoc respondet Ipsius Celsitudo, probari non posse, quod Ipsius Celsitudo conetur abalienare mentes subditorum a R. Mte, verum e contra eosdem semper ad fidelitatem erga Ipsius Mtem adhortata sit, ut apparet ex decreto Sudercopensi; si vero subditi animos ab Eius R. Mte abalienarint, vel in posterum abalienaturi sunt, hoc R. Mtas sibi ipsi imputet, ipsa enim eius rei causa est, quod subditorum iura negligit, nec ea praestat, quae R. Mtas ipsis iuramento suo, ut dictum est, confirmavit.

Undecimo R. Mtas criminatur Ill. Principem, quod Regnum affectarit.

Respondet Ill. Princeps, nulla ratione probari posse, Ipsius Celsitudinem vel verbo vel re ostendisse, quod se Regem facere velit, contrarium vero probari facile potest, nempe quod Ipsius Celsitudo nomen Regium nunquam appetiverit; et si Ipsius Celsitudo tanto desiderio eius nominis tangeretur et illegitime affectaret, probatu non esset difficile, quod Ipsius Celsitudini saepe oblatum sit, et etiamnum offerri possit, si Ipsius Celsitudo a pactis haereditariis et a iuramento fidelitatis, quo R. Mti obligata est, discedere iisque mediis et authoritate uti velit, qua Ipsius Celsitudo valet. Nec ideo dici potest Ipsius Celsitudinem Regnum appetivisse, quod Ipsius Celsitudo molestissimum gubernationis onus una cum senatoribus illustribus et magnificis susceperit, quia olim multi, humiliori familia orti, minori iure, dignitate et potestate, quam Ipsius Celsitudo praediti, Rpcam Sueticam absente Rege administrarunt, nec propterea ipsis obiectum fuit, quod rebus novis studentes, Regnum affectarint, ut videre est ex unione, quae gubernante Margaretha Regina facta et postea Rege Erico XIII renovata est, quo tempore Regni Dapifer, quem Drotzeten incolae vocant, absente Rege pari potestate ac Rex praeditus fuerit, qui tamen conferendus non est cum Ill. Principe, qui totius Regni haeres est, quem etiam Rpcae saluti magis consulere decet, quam eum, ad quem ius haereditatis non pertinet.

Duodecima R. Mtis obiectio est, quod Celsitudo Ipsius dicitur milites quaestui habuisse et eorum stipendia fraudasse.

Respondet Ipsius Celsitudo, se sperasse, R. Mtem tali in Ipsius Celsitudinem criminatione nunquam usuram, quod Ipsius Celsitudo, Dei benignitate, non contemnendis annuis reditibus ipsa aucta sit, ut Ipsius Celsitudo pro dignitate sui ordinis, etiam sine tali illegitimo quaestu vivere possit, nec opus ipsi est, ut cum R. Mtis et Regni damno aliquid lucrifaciat; quod igitur mercaturam aliquam illis schedulis, quae militibus subducta ratione in testimonium residui datae sunt, exercuisse Ill. Princeps dicitur, non venit Ipsius Celsitudini in mentem, nisi fortasse in hoc reprehendatur Ill. Princeps, ubi semel Eius Celsitudo opera Marci Mevii mercatoris Lubecensis et R. Mtis subditi Getri Plagmanni, scribae militaris usa est, ubi non privato Ipsius Celsitudinis compendio, sed Regni utilitatibus servitium fuit, pro quo Ipsius Celsitudini gratia, non contumelia debetur, et caret adhuc Ipsius Celsitudo sicut et ante commemorati Marci Mevii iam defuncti haeredes, non mediocri summa pecuniae, in redimendas eiusmodi equitum schedulas expensae et erogatae, magno cum utriusque partis detrimento, quam ob rem Ipsius Celsitudo uniuscuiusque iudicio permittit, quo iure R. Mtas Ipsius Celsitudinem hac in re criminari possit et ad quem emolumentum redeat, utrum ad R. Mtem et Rpcam, quae non contemnendam summam pecuniae inde lucrata est, an vero

Ipsius Celsitudo aliquid lucri ceperit, quae sua pecunia hactenus caruit, nec emolumentum aliquod inde sperat

Decimotertio, quod attinet ad literas obligatorias, quas Ill. Princeps R. Mti dedisse quidem, sed postea violasse, dicitur

Respondet Ill Princeps non doceri posse, quod talibus literis sese obligarit, vel suo consensu eas approbarit; quamvis vero R. Mtas ante suum discessum ex hoc Regno tales literas ab Eius Celsitudine postulaverit, nulla tamen ratione probari potest, R. Mtem eas impetrasse, nec ullo quidem iure talibus literis Ipsius Celsitudo obligare se potest, quandoquidem antiquissimis Regni iuribus sunt contrariae eaque oppugnant, quibus Ipsius Celsitudo nihil detrahere potest: quare nulla ex iis efficax obligatio nasci potest, etiamsi R. Mtas Ill. Principi tales literas imperasset, deficit enim hic et consensus et approbatio iuris, quapropter nullius momenti est, quod R. Mtas eas allegat et demonstrare conatur, quod Ill Princeps ex iis sit obligatus Secundo etsi possit probari, Ill Principem se talibus literis obligasse, quod tamen non factum est, non tamen inde sequitur, Principem esse obligatum sine exceptione ea, quae continentur in literis, exequi. Primum enim considerare decet, an illae literae iure vel sub conditione datae sunt, et si sunt datae sub conditione, tum Ill Principem ante non obligant, quam conditio impleta sit: at conditio impleta non est, nam R Mtas recusavit Ipsius Celsitudini tale mandatum seu plenipotentiam, qualem Ipsius Celsitudo requisivit. Secundo talis obligatio mere est civilis et potest per exceptionem elidi quandoquidem ea plenipotentia non subsecuta est, cuius causa literae eae obligatoriae datae dicuntur, ideo R Mtas eo nomine arguere Ipsius Celsitudinem non potest, quod contra suas literas et assecurationem egerit, et quamvis ita Ipsius Celsitudo ex ante commemoratis literis obligata non est, tamen Ipsius Celsitudo requirit, quam iustum vero sit asseverare, quod Ill. Princeps tales literas obligatorias dederit, quale exemplum huc missum est, quod quidem nullo modo concordat cum ista obligatione, quam Ipsius Celsitudo dedit, omnibus aequis hominibus iudicandum relinquitur.

Postrema R Mtis criminatio est, quod Ill Princeps suo nomine et typis monetam cuderit, quod sit Regale, et hac ratione Eius Mtis dignitatem et iura oppugnarit

Respondet Ill Princeps: Quamvis Suam Celsitudinem non latet, quod ius cudendi monetam sit Regale, tamen Ipsius Celsitudo sibi tale ius et potestatem ea ratione acquisivit, qua alii Principes, Domini et civitates sibi illud ius acquirere solent, nempe superioris consensu et approbatione. Nam etsi Ericus Rex esset tyrannus, qui in hoc totus incumbebat, ut fratrum suorum iura et dignitatem imminueret et ipsis illegitimas et iniustas constitutiones obtruderet, ius tamen cudendi monetam eis per-

misit, ut monetam cuderet eius materiae et ponderis, quo ipsius Regia moneta percussa fuit, sicut patet ex istis constitutionibus, quae Arbogae anno LXI factae sunt, quas tamen Ipsius Celsitudo in quibusdam aliis articulis non acceptavit. Secundo, Ipsius R. Mtis Dominus Parens inclytae memoriae non recusavit eam rem, sique in reliquis negotiis convenire potuissent, monetae cudendae ius Ipsius Celsitudini facile concessisset, ut videre est ex constitutionibus Wadstenis et Stegeburgi factis. Et postquam omnes controversiae, quae inter Ipsius R. Mtem et Ill Principem exortae fuerant, paucis ante ipsius obitum annis essent compositae, ita ut etiam decretum Wadstenense, quod obtrusum Ipsius Celsitudini antea fuerat, aboleretur, tum Ipsius Celsitudo, Rege adhuc in vivis superstite, suo nomine monetam cudit; quamobrem R. Mtas ea, quae semel constituta sunt et nihil dubii habent, rursus in dubium vocare vel abrogare non potest. Tertio Ser. Rex Gustavus laudatissimae memoriae in suo testamento Ipsius Celsitudini eiusque fratribus unicuique suum Ducatum cum omnibus iuribus moriens ita legavit, sicut Eius Mtas ipsa eos possederat; et quia Ipsius Mtas in quovis Ducatu potestatem et ius cudendae monetae habuit, Eius Mtas etiam Ipsius Celsitudini idem ius concessit et reliquit: ideoque R. Mtas Sueciae et Poloniae avi sui testamentum impugnat, dum Ill. Principi cudendae suo nomine et insignibus ius monetae adimere conatur. Ultimo parum laudis R. Mtas hinc sperare potest, si patruo suo fidissimo hoc denegare nitatur, quod tamen Ipsius Mtas suis subditis permittit; quod vero Ipsius R. Mtas Eius Celsitudinem incuset, quod et ponderis et materiae vilioris monetam cudat, quam Ipsius R. Mtas, atque hoc modo in detrimentum subditorum deteriorem reddat Regni monetam, hoc non posse probari monetarius et alii multi testes esse possunt.

Quamobrem quoniam Ill. Princeps R. Mtis dignitatem, ius et iustitiam, leges Sueticas et pacta haereditaria nullo modo impugnarit aut laeserit, nec earum criminationum reus sit, quas R. Mtas Ipsius Celsitudini obiecit et expostulavit, sed ab ineunte Regis aetate, imo ab incunabulis, se erga Ipsius R. Mtem ita gessit, ut fidelem patruum decet, quod et in posterum se facturam Ipsius Celsitudo pollicetur, quatenus Ipsius Celsitudo iudicare potest, id et Deum et homines probaturos, id quod antecedentibus evidentissimisque rationibus satis superque demonstratum est: causa vero Celsitudinem Eius latet, quae R. Mtem ad literas tam minaces, inusitatas, criminationibus plenas impulerit, cum tamen ea, quae ipsi obiecta sunt, longe aliter se habeant; sed tamen eam suspicatur Ill. Princeps causam esse, quod Eius Celsitudo ab ineunte R. Mtis magistratu nunquam Ipsius Mtis religionem approbare et admittere potuit, ut Pontificiae superstitiones in hoc Regnum inveherentur: in aliis vero rebus

omnibus ne minimum quidem in Ipsius Mtem committere se meminit, quod reprehensione dignum est.

Quapropter Ipsius Mtem fraterne et officiose, Ill. Regni Poloniae M. D. Lithuaniae senatores, proceres et ordines amanter et benigne, prout postulat uniuscuiusque conditio, Ill. Princeps rogat et requirit, ut aequis animis Ipsius Celsitudinis satisfactionem accipiant, nec sinistre interpretentur, quod Ipsius Celsitudo iustam suam defensionem urgente necessitate latius et clarius susceperit, ad quam gravibus causis permota hoc tempore necessario descendit; Ipsius Celsitudinem tamen spes erga R. Mtem Dominum agnatum et fratrem suum, pulcherrima fovet, Ipsius Mtem post iustam deliberationem mutaturam consilium et in posterum tales criminationes praetermissuram et in hoc haereditarium Regnum venturam, ut ipsamet R. Mtas eidem Regno possit praeesse et illud secundum normam praestiti iuramenti gubernare, eo consilio, ut hoc Regnum, quod in politicis negotiis reformatione maxime eget, in statum feliciorem, quo omnes confusiones, quae in Rpcam irrepserunt, abolescant, restituatur.

Si vero R. Mti quamprimum in hoc Regnum venire integrum non sit, officiose rogat Ipsius Celsitudo, ut Eius Mtas gubernandae Rpcae rationes tales ineat, quibus Regni saluti et subditorum utilitati consulatur: Ill. enim Principem non fugit, se in magnam invidiam apud Eius Mtem falsis adversariorum criminationibus vocatum esse, quod molestissimam hanc gubernationem et Rpcam susceperit. Et quamvis Ill. Princeps Rpcae suam operam non obtruderit, sed rogatu R. Mtis ad eam administrandam accesserit, quod postea Regni ordines una mente comprobarunt; postea iterum a discedente ex hoc Regno R. Mte diversis vicibus Ipsius Celsitudo, ut Rpcam capesseret, rogata et ad hoc munus vocata sit, tamen decrevit Eius Celsitudo posthac invita R. Mte Rpcam non administrare, sed consilio et arbitrio senatorum et ordinum Regni permittit, qua ratione illis absente R. Mte Rpca gubernanda videatur. Et quandoquidem multa et gravia negotia hoc tempore incidant, quae deliberanda et expedienda sunt, nisi Regno irrecuperabile damnum inde nasci debeat, ut sunt: primum discordia et controversiae in religione, quae gliscunt in dies, deinde perfecta pacis compositio cum Magno Moschorum Duce, item traditio arcis Kexholmensis et sufficiens assecuratio pacis perpetuae cum eodem Duce, postremo bellum et seditiones in Finlandia in eius Ducatus perniciem et exitium exortae, aliaque negotia gravissima, quae necessario deliberanda et expendenda occurrunt, ut postea in R. Mtis et Regni utilitatem perficiantur, quae fortassis per haec, quae iam tractantur consilia, negligi possent, unde in Regno multo maior quam ante discordia existere posset. Quamobrem Ipsius Celsitudo hoc scripto protestatur, se esse hac in re innocentem et satis tempestive R. Mtem Regnique consiliarios et

omnes ordines ea de re fecisse certiores, et sperat Ipsius Celsitudo et benigne petit, ut omnes boni hoc iustum eius responsum et protestationem in optimam partem accipiant. Quod superest, Ipsius Celsitudo omnibus Regni ordinibus, civibus et incolis, ecclesiasticis pariter ac politicis, pro uniuscuiusque conditione, suam benevolentiam et gratiam benigne clementerque defert.

6.

Ill. Principis Domini Caroli amicissima quaedam postulata, quae R. Mti Suetiae et Poloniae Ipsius Celsitudinis Domino agnato ac fratri charissimo per Ill. et Magnificos dominos oratores referri Ipsius Celsitudo benigne rogat[1]).

Quod R. Mtas ad Ill. Principem de nuptiis Dominae Annae[2]) praescripserat Illiusque Celsitudinem rogaverat, ut summa cura et sollicitudine provideret, ne quid desideraretur, quod ad excipiendum tractandumque sponsum et Dominam Annam elocandam pro utriusque contrahentum dignitate pertineret, in eo Ill. Princeps se ad voluntatem R. Mtis lubens accomodaret, nisi omnem hac in re gratificandi R. Mti occasionem Illius Celsitudini R. Mtas ipsa ademisset.

Primo etenim R. Mtas in literis, quas secum Martinus 30 Aprilis *Cracovia*[3]) attulit, se gubernationis formam, iuxta quam Regnum in Suae Mtis absentia administrari deberet, quaque Ill. Principem gubernationis munere liberaret, se primo quoque tempore transmissuram significavit. Quae res etsi in effectum adhuc deducta non est, Illius tamen Celsitudinem consilii incertam atque ancipitem reddidit. Nam si Mtas R. aliis Regni administrationem committere velit, quomodo Illius Celsitudo prout res postulat sumptus nuptiales providere atque administrare potest? nec aequum videtur, ut cum honore Illius Celsitudo privata sit, onus sustineat, cum honores onus sequi debeat.

Deinde R. Mtas singulis Regni provinciis novos gubernatores praefecerat, ut Finlandiae Nicolaum Flemingum, Sueolandiae *(sic)* Carolum Gostavi, Vestrogothiae et Ostrogothiae eius fratres Ericum et Arvidum, quibus demandaverat, ut reditus Regni colligerent atque in adventum Suae Mtis asservarent, subditis et missis per universum Regnum litteris tributorum omniumque fere onerum immunitatem concessit.

Postremo Ill. Principem in hunc usque diem *non esse*[4]) tutum, quo

[1]) Odpowiedź tę podajemy według Rp. bibl. Czartoryskich 1. 332 str. 135. Nie znajdujemy tam daty, kiedy odpowiedź ta była dana, prawdopodobnie jednak, jak tytuł wskazuje dano ją tym posłom, których poselstwa akta powyżej są wydrukowane; odnosi się ona zaś do poselstwa Marcina Kernera, wysłanego 30 kwietnia 1590 z Krakowa, jak wspomniano w tytule nru 5 (str. 212).

[2]) Siostra Zygmunta III; zamierzone małżeństwo tu wspomniane rozchwiało się, umarła w stanie niezamężnym. [3]) W. R. P: Varsavia. [4]) W. R. P. niema.

loco aut tempore celebrari nuptiae deberent, quod tamen Illius Celsitudinem praescisse oportuisset, ut in parato haberet, quae ad nuptias rite peragendas spectarent; scripsit quidem Ill Princeps domino sponso[1] tumque per litteras admonuit, ut mature[2] Ill. Celsitudinem de loco et tempore certiorem faceret, sed nondum responsum impetravit ullum, nec domini legati in comitiis Varsaviae proxime habitis aliquid in illo negotio actum definitumque noverunt, quo tum deliberatio de loco ac die nuptiarum reiecta fuit.

Ex his R. Mtas haud difficulter colligere potest, quam grave et molestum Illius Celsitudini accidet, si nuptiarum curam in se transferre debeat, cum et administratio Illius Celsitudini interdicta et Regni reditus aliis in potestatem dari subditisque omnium onerum immunitas concessa.

Quare si diutius Rpcam Illius Celsitudo administrare debeat, ut R. Mtas illorum imperium abroget, quos singulis provinciis praefecerat, nec Suae Celsitudini aliquem superiorem, aut cum pari potestate adiungat, Illius Celsitudo officiose et fraterne rogat. Quod nisi fiet, Illius Celsitudini laesae Mtis aut rebellionis crimen R. Mtas non intentabit, si rebus sic exigentibus eos in ordinem redigerit suisque officiis privarit, cum Illius Celsitudo et aetate et prudentia et generis ratione rectius et commodius Rpcam consulentibus Regni consiliariis gerere possit, quam quisque eorum, quos R. Mtas rerum summa praefecerat, quibus et aditus ad eiusmodi munera, de iure et iuramento Regio est interclusus; perferre Illius Celsitudo non potest, ut Regnum per istos novos gubernatores in tot imperia dividatur, praesertim, cum ea res Illius Celsitudinis existimationem laedat, animorum distractionem inter subditos pariat ac summam in Rpcam confusionem invehat.

Nec est, quod R. Mtas de Illius Celsitudinis diligentia in gubernanda Rpca aut fide erga Suam Mtem quidquam dubitet, persuasam enim R. Mtas sibi habeat, Illius Celsitudinem nihil intermissuram, quod ad florentem et tranquillum Regni statum pertinere videtur, fide et amore et benevolentia erga R. Mtem. Illius Celsitudo de R. Mte vicissim polluetur, urbes et oppida, arces et castra ac totum denique Regnum Illius Mas, cum in Regnum reversa fuerit, vel iure devolutionis Illius Mtis successoribus sarta tecta reddituram Illius Celsitudo promittit, subditorum quoque rationem Illius Celsitudo habebit, ne ulla illis imponantur onera, nisi id summa necessitas postulaverit et casus de iure permissi inciderint. Quod et Illius Celsitudinem hactenus summa cura providisse, Illius Celsitudini omnes boni viri testimonium perhibebunt. Ut autem ab omnibus oneribus plane immunes sint, commode fieri non potest, cum sine eorum contributione Re-

[1] Nie wiadomo nam, kto był tym narzeczonym. [2] W R P matura

gum filiae suas dotes consequi et omnia, quibus Regnum obstrictum est, dissolvi nequeant.

II.

AKTA KOMISYI KRAKOWSKIEJ W SIERPNIU 1596 R. ODBYTEJ.

1.

Mandat królewski zwołujący komisyę [1].

Król Zygmunt III w myśl konstytucyi sejmowej wyznacza do traktowania z posłami cesarskimi w sprawie przymierza przeciw Turkom następujących komisarzy. Z senatorów: Stanisława Karnkowskiego Arcybiskupa Gnieznieńskiego, Jerzego Radziwiłła Kardynała i Biskupa Krakowskiego, Hieronima Rozdrażewskiego Biskupa Kujawskiego [2]*, Wawrzyńca Goślickiego Biskupa Przemyskiego* [3]*, Janusza Ostrogskiego Kasztelana Krakowskiego, Mikołaja Firleja Wojewodę Krakowskiego, Hieronima Gostomskiego Wojewodę Poznańskiego* [4]*, Krzysztofa Mikołaja Radziwiłła Wojewodę Wileńskiego* [5]*, Stanisława Mińskiego* [6]*) Wojewodę Łęczyckiego, Janusza Zbaraskiego Wojewodę Bracławskiego, Jana Abrahamowicza Wojewodę Smoleńskiego* [7]*, Mikołaja Zebrzydowskiego* [8] *Marszałka Koronnego, Jana Zamoyskiego Kanclerza Koronnego, Lwa Sapiehę Kanclerza W. Ks. Litewskiego* [9]*, Jana Firleja Podskarbiego Koronnego, Dymitra Chaleckiego*

[1] W konstytucyi sejmowej Vol. leg. wyd. oryg. t. II str. 1443 wspomniano: »Naznaczyliśmy pewne komisarze (jako w samym oryginale jest opisano). Którym to komisarzom zlecaliśmy, aby z posły panów chrześcijańskich traktowali i namawiali o rzeczach tych, które pod ten czas Rzpltej naszej i one zachodzą, nic w tej sprawie nie zawierając, ale do uznania i zawarcia wszem stanom na sejmiki i na sejm przyszły wszystko, co namówią, odnieść, dalej nie, jedno do dnia ostatniego sierpnia traktować mają. Który to sejm ma być do odprawy i stwierdzenia tych samych spraw przez nas złożony, na którym nic inszego niema być stanowiono, ani traktowano«. Nie zdołaliśmy odszukać aktu tu wspomnianego w oryginale, niema go też w Metryce Koronnej, doszedł nas tylko w RP. Biblioteki Watykańskiej: Ms. Ottobon. N° 2254 fol. 250. Mandat, widocznie pisany w języku polskim, został przez kogoś przetłumaczony na język łaciński, a nazwiska w nim wymienione poprzekręcane strasznie do tego stopnia, że nieraz domyśleć się trudno, jak brzmiały one w rzeczywistości. Prawie wszystkie jednak nazwiska udało się nam rozwiązać, dla kontroli jednak, przy nazwiskach w RP. przekręconych, podajemy je w uwadze tak, jak brzmią w RP.

[2] W RP. Hieron. Rosdrassusk. ep. Cuiau.

[3] W RP. Laurentium Groliski. Ep. Presm. [4] Posnachenensem. [5] W RP. in Vilde.

[6] W RP. Stenium Minsken.

[7] W RP. Janusium Abrahamowicz Smolinskiensem.

[8] W RP. Nicolaum Zbrdiscium. [9] Lucam Sapienchen. Lith. Cancel.

Podskarbiego W. Ks. Litewskiego. Ze stanu rycerskiego: Zygmunta Myszkowskiego Starostę Piotrkowskiego[1], *Spytka Jordana, Stanisława Lignęzę Starostę Opoczyńskiego*[2], *Stanisława Karśnickiego Sędziego Sieradzkiego*[3], *Stanisława Stadnickiego z Łańcuta, Szczęsnego Herburta, Prokopa Kassko Podkomorzego Halickiego*[4], *Mikołaja Lanckorońskiego, Franciszka Krasińskiego Kasztelana Ciechanowskiego*[5], *Stanisława Garwaskiego Starostę Gostyńskiego*[6] ... *Jana Łabędowskiego*[7] ... *Pawła Sapiehę Koniuszego W. Ks. Litewskiego*[8], *Michała Hulewicza Wojutyńskiego Pisarza ziemskiego Łuckiego, Aleksandra Chodkiewicza, Jana Czyża*[9], *Sekretarza J. K. Mci, Jędrzeja Leszczyńskiego Wojewodę Brzeskiego Kujawskiego*[10].

2.

Instructio pro Reverendis etc. Ioanne Kuthasio Electo Archiepiscopo Colocensi Episcopo Jauriensi locorumque eorundem perpetuo Comite ac summo per Regnum Nostrum Hungariae Cancellario, Principe Andrea Episcopo Wratislaviensi ac utriusque Silesiae supremo Capitaneo, Joanne Christophoro ab Hornstain in Grueningen Consiliario nostro secreto, Nicolao Istwanffi de Kysarronfalwa Officii Palatinatus Regni nostri Hungariae Locumtenente, Adamo Gallo

[1] W RP.: Sigismundum Miskuski Starostum in Peterkau; nadano mu star. Piotrkowskie 15 października 1588. Metr. Kor. I. 135, k. 323.

[2] W RP.: Stencum Ligintsa Starostum Oposin; starostwo to otrzymał 10 stycznia 1588. Metr. Kor. I. 133, k. 238.

[3] W RP.: Stencum Karssinsken iudicem in Siradz; był marszałkiem sejmu Krakowskiego w r. 1585.

[4] W RP.: Procob Kensken Holiskischen Camerarium. Akta gr. Halickie z tego czasu (Tom. 104, str. 0 i innej) wymieniają jako Podkomorzego Halickiego Prokopa Kaszko; bywał on często wyznaczany do rozmaitych komisyj. Por. Niesiecki, wyd. Bobrow. T. 5, str. 94.

[5] W RP.: Casteli. in Stechanau.

[6] W RP.: Stencum Garnasken Starostum in Goslin, potem następuje: Lasia Smederza Arskiego, co to znaczy, niepodobna rozwiązać; być może, że był to Sładkowski, o którym zob. niżej str. 255.

[7] W RP.: Joannem Labaduski Rossa; Jan Łabędowski był na sejmie 1587 posłem Wojew. Wołyńskiego (por. poniżej laudum sejmiku łuckiego); co zaś znaczy dodatek Rossa, nie rozumiem.

[8] W RP. po »Paulum Sapieha Lithuan. Stabularius« następuje: Jaroslauensem Volomae provinc. scribam. Nie rozumiem, do czego odnieść i coby znaczyć miało owo »Jaroslauensem«, zaś »Volomae provinc. scribam« rozwiązuję jako Łucki Pisarz ziemski, którym był Michał Hulewicz Wojutyński (por. poniżej laudum sejmiku łuckiego).

[9] W RP.: Joannem Lyza Secret. nostrum. Oczywiście jest to fatalnie przekręcone nazwisko Jana Czyża Sekretarza królewskiego, którego często wyznaczano do komisyj sejmowych, jak n. p. z sejmu 1590 do słuchania liczby Podskarbiego Kor., Metr. Kor. T. 140, k. 175.

[10] W RP. brzmi: Titskiersem Voevod. in Brest. Otóż oznaczać to ma Jędrzeja Leszczyńskiego, Wojew. Brzesko-Kujawskiego, którego nazwiska między powyżej wymienionymi senatorami nie znajdujemy, a który później brał udział w obradach komisyi, jak to podaje Heidenstein (Rerum polonicar. str. 335). Dziwne to tylko, że senatora wymienia na końcu.

Poppelio Barone a Lobkowicz in Duxau et Schreckenstain, Joanne ab Haym in Reichenstain, Barone Joanne Joo de Kazahaza Personalis praesentiae nostrae Regiae in iudiciis Locumtenente, Consiliariis atque oratoribus nostris, iuxta quam sese in conventu Deputatorum Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae, qui praesente Rev. Cardinale Caietano Legato Apostolico foederis contra Turcam feriendi causa Cracoviae habendus est, gerere debeant [1]).

Primum legati nostri ad iter sese ita comparabunt, ut sub huius mensis finem, et quidem si fieri possit, ad 25 iulii non procul Cracovia duobus scilicet aut tribus inde miliaribus in unum coeant, ne separatim, sed quod decentiori comitatu fiat, coniunctim in Regiam urbem ingrediantur.

Cracoviam cum ingressi fuerint, si Rex, quod futurum videtur, aberit, ad Cardinalem Caietanum Legatum Apostolicum mittent, ut quomodo conventum et colloquium inchoandum existimet, exquirant. Si Rex quidem aderit, ad aulae Mareschalcum, uti fieri solet, mittent, et quia a nobis ad tractationem foederis missi adsint, per eundem Regi significandum curabunt; quod etiam absente Rege fieri apud eos poterit, quibus iniunctum intelligent, ut legatos accipiant.

Ad locum congressus cum ventum fuerit, ubi verisimiliter Cardinalis Legatus solenne illud colloquium auspicaturus est, legati nostri in hanc sententiam, dicendi facultate sibi data, dicent:

Quod Pontifex Maximus, quod Principes ac populi omnes Christiani iam diu summis animi studiis optarunt, ut Inclytum Poloniae Regnum Regnis ac provinciis, quibus hostis communis Turca immineat, communi foedere iungatur, id ut nos inprimis optemus, gravissimas habere nos causas, qui prae caeteris Rpcae Christianae Principibus ac Regibus Regi Regnoque Poloniae vicinitatis, cognationis et affinitatis amicitiaeque iuribus, cum novis, tum antiquis coniuncti simus, ut unius partis salus a salute alterius necessario dependere videatur. Cum itaque conventus iste praesens Amplissimorum Regni Poloniae M. D. Lithuaniae ordinum consensu institutus sit, ut de sacro foedere pressius ac strictius agatur, adesse lectos aliquos a nobis e diversis Regnis provinciisque nostris legatos, viros primarios, qui sincere et candide cum Cardinali Legato ac deputatis ordinum Poloniae agant, deque iis, quae tractationis ratio postulet, animi nostri sententiam explicent. Expectare nos de ipsorum, qui deputati sint, integritate, ut non tantum patriae suae, sed etiam totius Christianitatis utilitate sibi ob oculos posita ita sese volentes lubentesque ac faciles in hac tractatione praebeant scrupulosque superfluos removeant, ne anxia nimis concertatio rem tantopere omnibus optatam remoretur,

[1]) Oryginał z pieczęcią znajduje się w Archiwum dworu i państwa we Wiedniu (Haus-Hof-u.Staatsarchiv. Polonica, fascykuł z roku 1590.

aut sperato tam salutare negotium successu frustretur. Nos animi nostri candorem, quem in hac tractatione testatum cupiamus, re ipsa, ubi ea, in quae utrinque convenerit, praestanda fuerint, sincere praestituros. Quid vero quantumque nobis pro Imperii lege et consuetudine ac pro praesenti Regnorum nostrorum provinciarumque statu liceat, cupere maxime, ut aequo expendi iudicio permittant, ne si forte ad aliqua, quae urgeantur, nobis praestandi facultas desit, deesse voluntatem existiment, quam integerrimam atque optimam promptissimamque profiteamur.

Si deinde sub tractationis principium mandata procuratoria [1] ostendenda erunt, nostrum ad manum habebunt et plenipotentiam a Regnis provinciisque nostris iam ante obtentam. Cum porro ad colloquium ipsa de re continuabitur, quae isto et proxime superiori anno legatis nostris ad comitia tum Cracoviensia, tum Varsaviensia missis praescripsimus, quaeque comitiorum tempore acta et postea per literas tractata fuerunt, eodemque pertineant, ordine his mandatis coniungi iussimus, ut mentem nostram in omnibus explicatiorem habeant et iuxta ea, de quibus iam ante a nobis statutum est, sese deinceps in reliquo tractatu gerant. Ea vero capita, quae in iis praecipua fore videantur, ut promptiora habeant, his inserenda duximus.

Et cum ante Nuntii Apostolici duo potissimum a Polonis urgenda existimarint, certam nimirum pecuniarum summam annuam, quae ducentis aureorum coronatorum millibus minor non sit et ut reliqua transactionis Bendzinensis maxime in iis, quae ad Ser. fratrem nostrum Maximilianum pertineant, impleantur, mentem nostram comitiis proximis super utroque legatis nostris aperuimus: et quidem ad primum quod attinet, promptam nostram ad ea, quae ullo a nobis modo praestari possint, voluntatem, cum prolixe iuxta priora nostra praescripta testabuntur, immensas huius belli plures iam annos durantis expensas, quae aliquot miriadas quotannis excedant, explicabunt, ut subsidii pecuniarii stipulatio in biennium aut triennium ad quam minimam fieri possit summam redigatur. Si denique excusationibus quibuscunque in medium allatis effici non poterit, ut in minore quam ducentorum florenorum Rhenensium aut etiam talerorum millium annue persolvendorum summa acquiescant, eam etsi nobis praestitu gravem ac difficilem, ut tandem promittant, permittimus, modo bellum Turcis statim denuncient, pacem ab his iam ante ruptam publice et ipsi rumpant, finibusque suis adversus Tartaros munitis expeditionem

[1] W Archiwum dworu i państwa we Wiedniu (Polonica 1590) są spisane adresy, do kogo miał być wysłany ten mandat specyalny do: Jordana Spytka, Hieronima Rozdrażewskiego Biskupa Kujawskiego, Referendarza Czarnkowskiego, Kardynała Radziwiłła, Ostrogskiego (adres: Ostrorogio), Kanclerza Zamoyskiego, Królowej — a nadto jeden ogólny: Spectabiles Magnifici

in ipsosmet Turcas, quod vehementer optemus, ita suscipiant, ut neque Transilvaniae Principem, neque alios Christianos oppugnent. Ad quorum pactorum certitudinem confirmationemque mutuam, ne vel una pars vel altera in dubio vel incerto haereat, nos ex parte nostra paratos esse ostendent. Quoniam vero nobis hic significatum est, fieri posse, ut tota summa ad centum aureorum coronatorum millia restringatur, num id obtineri queat, tentabunt.

In summa denique illa, in quam tandem stipulatio redacta fuerit, repraesentanda, num id efficere possint, ut dimidia tantum eius pars sub expeditionis principium anticipetur, reliqua deinde certo temporis intervallo numeretur, periculum facient, quod totum ipsis liberum esto, ut de solutionis tempore, quemadmodum possint, transigant. Inprimis vero id summo studio propositum habebunt, ut cum de pecuniarum solutione agetur, tales assecurationis modi, sive per mercatores utrobique negotiantes, sive per alios Legati Cardinalis ac Nuntiorum Apostolicorum opera inveniantur, quibus nobis satis cautum sit, ne si expeditionem, quemadmodum polliceantur, non suscipi contingat, elusi pecuniarum iacturam faciamus, resque tandem utrinque in offensam abeat.

Ad illud deinde caput quod attinet, quo Ser. frater noster Maximilianus transactioni satisfacere Bendzinensi teneatur, iam ea de re cum Dil. Ipsius egimus; cuius sincerum ac rectum in Rpcam Christianam animum cum satis perspexerimus, minime ambigimus quin nobis in eo, quod publici boni causa postulamus, morem gestura sit. Legati interim nostri verbis id ipsum nostris ita certum polliceri, si de reliquis convenerit, poterunt, ut totum foedus irritum sit effectuque careat, nisi praestetur.

Ea porro, quae difficultatem praecipue habitura videantur, cum pleraque in prioribus actis explicata reperiantur, restat tantum, ut ad ea, quae nobis Episcopus Casertanus attulit, capita quid responderi possit, subiungamus. Et quidem ad primum et secundum quod attinet, quinam scilicet Principes Christiani in hanc societatem conscendant, responderi poterit, nos una cum Regnis provinciisque nostris, a quibus iam ante plenipotentiam obtinuerimus, ad hoc paratos esse: Stiriam vero ac Tirolensem provincias, immediate nobis haudquaquam subditas, sed quotiescunque sive de bello sive de induciis Turcicis agitur, una cum nostris provinciis comprehendi neque ullam hic difficultatem fore. De Imperio uti iam ante urserimus, sic deinceps urgere pergere, de Pontifice vero ac Cardinalium collegio respondere Legatum et nuntios Apostolicos posse, quemadmodum etiam de Principibus Italiae, apud quos idem urgere parati simus.

Si de tempore agatur, an in posterum perpetuo foedus servandum sit, servari in biennium aut ut summum triennium, deinde pro occasione

et necessitate renovari et continuari posse diutius, quod hac ratione quodammodo perpetuandum videatur. Sed id hoc quidem capite, si vehementius urgebitur explicando sese Legati nostri dextre gerent, ne si spem perpetuationis statim tollant, tractationis filum praecidatur; Cardinalem Legatum consulere poterunt, quo modo perpetuum illud foedus, qua distinctione, in quot annos intelligendum foret, offensivumne an defensivum tantum, post biennium aut triennium, et si offensivum tantum, anne de expeditionibus maioribus, cum integro hostis exercitu alterutram partem infestet, ut distinctionibus his intellectis statuere, quod nobis consultum videatur, possimus.

3. Auxilia Ser. Hispaniarum Regis uti iam ante requisivimus et obtinuimus, et quidem armatam hoc anno classem quam promiserit, sic neque in posterum nos praetermissuros esse, quin auxilia maiora deinceps postulemus.

Ad Moscoviae Ducem solennem nos modo legationem destinasse, quae praecipue id in mandatis habitura sit, ut illum contra Turcas ac Tartaros animet et accendat, atque ad foedus invitet.

4. De aliis Principibus Christianis quid nobis promittere possimus, non nos satis videre, apud Rpcam Venetam diversis nos modis ac temporibus institisse, nihil autem hactenus certi obtinuisse; forte Pontificem ibi auctoritate sua plus effecturum esse, ad cuius authoritatem adiungere nostram libenter velimus. Rex Daniae quas commoditates habeat, non satis liquere, et illum nihilominus a nobis invitandum esse.

5. Quantas opes, quantasque vires ad hanc societatem et bellum allaturi simus, non posse nos speciatim praedicere, confidere nos ex iis, quae nobis e Regnis provinciisque nostris suppetunt facultatibus, exercitum cum equitum tum peditum armare atque alere posse quinquaginta milium; qui si aliunde augeri a nobis poterit, nos id operam daturos esse.

6. De instrumento bellico aliisque necessariis exercitui quemque suo prospecturum, cum diversi sint futuri exercitus.

7. De belli ducibus ac praefectis quemque apud suos constituturum.

8. Quod ad diversitatem militiae pro nationum diversitate pertineat, desiderare nos ex Polonis intelligere, quam illi sibi belli gerendi rationem ineundam, quo loco hostem invadendum, quam diu exercitum suum in campestribus expeditionibus occupandum censeant; nobis pro harum regionum ac nationum quae nobis militent diversitate difficile esse exercitum hyemali tempore ductare.

9. De pecuniarum summa, quae nostra ex parte promitti possit, iam supra in priore instructionis nostrae parte dictum; si vero ducentorum aureorum Coronatorum millibus minorem summam acceptare usque adeo nolint, ut totum potius foederis negotium irritum et impeditum fore videatur, nisi eam annuamus, per celerem se cursorem de eo nos certio-

res facturos dicent, ut cum superiorem praestare summam difficillime nos posse videamus, extremum statuere nobis integrum sit.

Ad decimum, undecimum ac duodecimum caput quod attinet, postquam coniunctis agminibus et exercitibus certandum non est, neque enim commeatus suppeteret, neque rationibus id nostris ullo modo expediret, non magnas in his capitibus difficultates superesse. Nos Turcam in Hungaria, ubi proxime et opportunissime possimus, pro viribus distracturos esse, idem facere Stirios et Transilvanum; expectare nos proinde, ut Poloni loca Poloniae viciniora, quae Turcis subiecta sint, versus illas partes, qua Turcis aditus in Poloniam patent, infestent. Si vero omnia Turcorum potentia in unam vel in alteram partem ingruat, tunc unam partem alteri pro rei necessitate, si postulabitur, aliqua exercitus parte succurrere posse.

13. Exercitus nostri Imperium Ser. Maximiliano fratri nostro, antequam de hic capitibus agi coeptum esset, concessum fuisse, id vero nihil Polonis periculi creare posse, si ad certum foederis confirmationem Dil. Ipsius transactioni Bendzinensi satisfecerit, omnem tunc suspicionis causam sublatum iri.

14. Nullam rerum perturbationem metuendam esse, si non integri utrimque exercitus iungantur, si vero pars tantum alteri in auxilium mittatur, penes illum omne Imperium futurum, cui mittatur, ita tamen, ut Generalem suum ea pars peculiarem habeat, cuius conveniens ac decens habenda sit ratio.

15. Iis item, qui ab una parte alteri auxilio venient, aequum ac tolerabile commeatus pretium tanquam domesticis ac propriis constituendum esse.

16. Penes generalem illius partis ducem, cui auxilium mittetur, futurum, quomodo agmina et quo ordine pro re, pro loco ac tempore iungenda sint.

17. Successus si quis prosperior divino munere in eo, quod Turcarum modo in potestate sit ac nullius ante parte fuerit, obtingat, in eius divisione iudicio Pontificis standum; quod vero unius aut alterius antehac partis fuerit, eodem id rediturum esse.

De Walachia et Moldavia authoritate Pontificis amice transigendum, interim vero nullius iuri quacunque ratione praeiudicandum esse.

18. In libera navigatione per Pontum Euxinum et ea, quae recuperari possint loca, Polonis concedenda pro vicinitate ac necessitudine mutua praebituros nos (si res eo usque perducta fuerit) benevolos.

19. De iuramento per Ser. fratrem nostrum Maximilianum praestando, in superiore instructionis parte quid dicendum sit, dictum.

Per ordines Hungariae, ut similiter in transactionem Bendzinensem

iuramentum praestetur, iam ante quidem nos tentasse, sed difficulter id extra comitia, quibus ipsi coram adsimus, obtineri posse deprehendisse, nobis id deinceps curae futurum.

20. De contumeliosis legibus, quae novae sint, nihil nos scire ea de re, qui ex Hungaria adfuturi sint, respondere posse.

21. Inter Regna ditionesque coniunctas et confines pacta iam ante mutua intercedere, quae servanda sint.

22. De pace aut foedere nihil cum hoste inscus et inconsultis sociis constituendum esse.

23. Pristinis pactis, foederibus, transactionibus et conventionibus nihil hac societate derogandum esse.

24. Quaecunque tandem sancita fuerint ab iis, qui in foedere comprehendentur, scripto authentico ac solenni subscriptione sigilloque munito iuramenti loco confirmanda, aut si id quidem minus satisfecerit, iuramentum per mandatorios ac delegatos praestandum.

De Moldavico negotio cum agetur, legati nostri diligenter hoc cavebunt, ne in certam nos pertrahi obligationem sinant, ut si quid secus atque existimetur illis in partibus accidat, nos id luere cogamur. Omnino autem provideant, ut si nihil de foedere statuatur, inter Polonos ac Transilvanum nihil hostile tentetur, neve etiam inde offensae vel inimicitiae occasio inter nos et Polonos praebetur.

Si vero aliquae forte difficultates moverentur, quibus explicandis aut haec aut priora nostra praescripta minime sufficerent, aut non satis luminis praeberent, pro prudentia ipsi sua et fide consilium quasi in arena capient, nosque quam celerrime certiores facient, nullam autem stipulationem plane finient aut concludent, ut non minus nobis quam Ser. Regi atque ordinibus eorum, de quibus tractabitur, confirmatio ac ratihabitio integra sit ac libera; intra quod vero temporis spatium foederis conditiones, in quas descensum fuerit, confirmari ac ratihaberi debeant, utrinque statuendum. Haec autem omnia de foedere tantum contra Turcas, non autem contra alios intelligenda.

Atque haec quidem hoc tempore praecipua visa sunt, quae legatis nostris praescribamus, intra quorum limites sese contineant, ne quam in stipulationem descendant, quam postea ratihabere et confirmare nequeamus. His diligenter fideliterque ac sollicite curandis gratiam nostram Caesaream ac Regiam, quam multis iam ante nominibus merentur, magis magisque merituri sint. Datum in arce nostra Pragensi die 18 Julii, 1596. Rudolph. Ad mandatum S. C. Mtis proprium Io. Barutius. I. W. Freymond.

3.

Diarium Commissionis[1]

Die 7 Augusti A. 1596 o godzinie 12 na całem zegarze w kościele Panny Maryi w rynku msza de more o Św. Duchu przez J. M. Ks. Kardynała Radziwiłła śpiewana, in praesentia Legati de latere i komisarzów Cesarza J. Mci i tej Rzpltej.

Tegoż dnia po obiedzie do J. Mci Ks. Kardynała Radziwiłła o godzinie 20 J. Mc pp. komisarze zeszli się, gdzie J. Mc p. Marszałek Koronny[2] uczynił propozycyą in hunc sensum, okazując wielką insolencyą, ktora się dzieje od swowolnych ludzi strzelaniem dziennem i nocnem: jakoż exemplo nam być może ten nieszczęsny dzisiejszej nocy przypadek J. Mci p. Jarosza Dembinskiego, tak szkaradnego zranienia od sług J. Mci p. Chodkiewiczowych. Więc i to nas ma movere, żeśmy komisarze obcych panow sub tecta propria przyjęli, ktorzy omni iure caventur; przeto żeby jakie inconveniens się nie stało, spisawszy sam na kartę 3 artykułow, które im więc pod czas przeszłego Sejmu za rozkazaniem Krola J. Mci i Rady publikowane były i takowe swawoleństwo hamowane, akomodowawszy sprawie i aktowi niniejszemu niektóre artykuły, może li się co przydac, albo ująć, sub censuram to W. Mci inych panow podawam; nadto i ta sprawa o zranieniu p. Dembińskiego miała li by się inkludować i pod te artykuły podpadać, nec ne. Druga rzecz proponowana, aby konsultacyam miejsce i czas naznaczon był. Trzecia jesli by zaraz chcieli co począć traktowac, z czym by do nich przyjść, czyli też od nich za propozycyą J. Mci Ks. Kardynała Legata a Caesareis responsu na swe przeszłych sejmow quaesita czekac.

Conclusum, aby artykuły te wydane i publikowane były, jakoż zarazem publikowane są; a co się tknie miejsca, z wielu przyczyn najdowali, iż naspósobniejsze dla schodzenia się z postronnemi posły u J. Mci Ks. Kardynała Legata, a nawięcej dla tego, aby się go w tej mierze uczciło. Acz byli niektorzy rozumiejąc, żeby raczej gdzie indziej, mianowicie w zamku, aby insolentia jaka od naszych pacholikow nie działa się, zaczym by miasto uczciwości dedecus jakie nie stało się i obelżenie gospody Kardynalskiej; praevaluit jednak sententya tych, iż tam schadzki swe mieć mamy z posły Cesarskiemi: privatim zasię w sprawach swych

[1] Dyaryusz ten, obejmujący niestety tylko czas do 16 sierpnia, znajduje się w Rkp. Cesarskiej Biblioteki Publicznej Petersburskiej Polskich, F. IV. N° 130 karta 274—279. Rękopis ten, jak wskazuje wlepiony wewnątrz exlibris, należał do biblioteki Nieświeskiej. Pismo wskazuje koniec XVI w.

[2] Mikołaj Zebrzydowski.

do J. Mci Ks. Kardynała Radziwiłła, jako pierwszego na ten czas komisarza i senatora.

Die 8 Augusti o 13 godzinie zeszli się Ich Mć pp. komisarze tak Cesarscy jako i naszy do J. Mci Ks. Kardynała Legata.

Tam zasiadszy, przy bytności i zgromadzeniu wielu ludzi przez sekretarza czytana była Bulla Commissionis, której sens był takowy: By Ociec Św. dodawał wiary, co o nas powiadają, to jest, że choć dla społku z Chrześcijany przeciwko Turkom sejmy składacie, deputaty po dwakroć dajecie i ludzie przednie na to wysadzacie, koszty i szkody dla tego niemałe podejmujecie, przedsię to wszystko miało by się dziać raczej dla jakiejsi zwierzchniej postawy, niźli, aby miała ta sprawa do skutku pożądanego przyjść; lecz Ociec Św., jako powiadam, nie dodając temu wiary, owszem rozumie o was, iżeście są sibi similes, to jest szczerzy i uprzejmi, czego i sam Ociec Św. będąc tu w tych krajach, doznał. Przeto dzierząc dobrze o was, oto zacne ludzie przedemną Nuncyusze swe dla traktatów z wamie posyłał i mnie, by nadzieje o was dobrej nie miał, pewnieby nie posłał. Upomina tedy uprzejmie i ojcowskie Summus Pontifex, ut arma capiatis, se ac vicinos defendatis, avertendo bellum bellare. De belli gerendi ratione, de subsidiis, de sumptibus ac aliis omnibus amplissima potestas tractandi vobiscum data est mihi, prout ex bulla patet; suasit etiam, abyśmy szli z niem szczerze, to i o sobie obiecując etc. To tylko na końcu de legatis Caesareis przypomniał, hisce vel similibus verbis: Credo legatos Caesareos plena et ampla mandata ad negotium hoc tractandum et perficiendum habere, quae coram ipsi exponent.

Zaczym zarazem Ks. Biskup Wrocławski [2], jął też in hunc sensum mówić, łaskę wprzód z winszowaniem Cesarza J. Mci nam ofiarując; potym kredens podali od Cesarza J. Mci do komisarzów Króla J. Mci pisany, którym oznajmuje, iż do traktowania ligi z swej strony posyła komisarze, Joannem Archiepiscopum Colocensem, Episcopum Jauriensem et Comitem Sepuensem, Regni Ungariae Cancellarium, Andream Episcopum Vratislaviensem etc. Potym breviter mówiąc, powiedział chwaląc naród nasz, jakośmy mężni, jako waleczni, owa chwaląc nas bardzo, swej też nacyej nie zapomniał, sinceritatem nad to swoję i kolegów in tractatione hac pluribus exprimere conabatur. Nakoniec dobrze sobie

[1] Pierwsza komisya w tej sprawie była wysadzona z sejmu 1595 r., lecz nie przyszła do skutku.

[2] Andrzej Jerin.

obiecując tuszył, iż za pomocą Bozą może przyjść do dobrego skutku ten ziazd i ta traktacya, gdyby od Rzpltej Królestwa Polskiego niepodobnych rzeczy i kondycyi na Cesarzu J. Mci i państwach jego nie wyciągano.

Zaczym komisarze Króla J. Mci wstawszy z miejsc swoich szli ku oknu dla przeczytania tam tego kredensu i namawiania się, jaki by się obiema, tak Legatowi Kardynałowi jako i Biskupowi Wrocławskiemu respons dać miał, upatrując, iż obadwa pod płaszczem pewne sztychy nam dali.

Zaczym z poruczenia Ich Mci J. Mć Ks. Przemyski[1] in hunc sensum ex tempore powiedział: Naprzód chwalił studium Ojca Św. i takie obmyślawanie prawie ojcowskie o Rzpltej Chrześciańskiej, nie mniej też za pracą Ks. Kardynałowi Legatowi, iże szczerze i candide w tym traktowaniu z nimi chce procedować, dziękował. Potym fusius się zabawił diluendo sinistram opinionem o nas u Ojca Św., u wszystkiego Chrześciaństwa conceptam, przypominając, iż choć jeszcze ligi nie było, przedsię jeszcze ta Rzplta nie zaniechała propter commune bonum za wolą Ojca Św. i żądaniem stawić się tak rok potężnym dwiema Monarchom pogańskiem, piersi i krew rycerstwa swojego i Hetmanów w Wołoskiej ziemie na placu postawiwszy, conatus ich dalsze na sobie zadzierżeli, że progressus większe i gorsze za złączeniem się wojsk Tatarskich z Tureckiem w Chrześciaństwie nie stały się: a to Wołoska i Multańska ziemie in pristino statu zostały. Miasto tego tedy, żebyśmy mieli jaką wdzięczność za to znać, a to nomen Polonicum diffamatur, testimonia są i listy Ojca Św. do Króla J. Mci pisane, i by nie legacyą Króla J. Mci i sprawotą prawdziwą, jako się rzecz ma, u Ojca Św. to się nie zniosło, co wiedzieć, jakoby i do tego czasu o nas ludzie Chrześciańscy rozumieli![2] Przeto nie lada jako ta Rzplta jest urażona tym, bo honore ei tangitur pupilla oculi. Nihilominus wszystko to na stronę odkładając, a to Rzplta do tego czasu miłując bezpieczeństwo wszystkiego Chrześciaństwa posthabito proprio periculo, a to i do tego czasu pacta z Turkiem nie renowowała, oczekawając zawżdy tego pożądanego społku przeciwko pohańcom. Nawet na tych sejmiech Krakowskiem i Warszawskiem non per Regiam Mtem et Rpcam stetit, iz się infectis rebus rozjechało; appellamus memoriam Ill. D. Episcopi S. Severi Nuntii Apostolici[3], ac ipso-

[1] Wawrzyniec Gembicki.

[2] Mowa tu o owym znanym liście do Króla, por. Relacye nuncyuszów t. II str. 59, breve z 8 listopada 1595; który wskutek intryg Zygmunta Batorego wysłał Papież po wkroczeniu Zamoyskiego do Mołdawii, dostało się również Zamoyskiemu (por. tamże str. 63). Poselstwo do Rzymu w celu usprawiedliwienia króla sprawował Wawrzyniec Gembicki.

[3] Nuncyusz Malaspina.

rum legatorum Caesareorum, iż na sejmie Krakowskiem [1] nie rychło Cesarza J. Mci posłowie przyjachawszy, cum bis aut ter cum delegatis S. R. Mtis et Rpcae congressi fuerint, naostatek powiedzieli iż nie mają facultatem concludendi; brevitas autem temporis id excludebat, aby się Cesarza J. Mci dołożyć mieli, prosili, aby komisarze z sejmu byli naznaczeni. Chętnie Rzplta na to pozwoliła, ale od Cesarza J. Mci ani o tem wzmianki było, zaczym ludzie rozumieli że też to już w zapamiętanie przyszło. Znowu na niedawno przeszłem sejmie Warszawskiem [2] gdy ciż pp posłowie także dwa albo trzy razy z naszemi deputaty się zeszli, toż powiedzieli, że plenam facultatem nie mają choć pierwej na pergaminie wielkiem to ukazali. Awa dlatego się to przypomina, że non per nos stetit iż się ta sprawa dotąd wlecze, jednak oto znowu Rzplta primarios viros, nie folgując i nakładom ich, ex remotissimis Regni partibus one tu zesłała; celare tamen nec possumus, iż Król J. Mc i Rzplta sobie na sejm zostawują facultatem concludendi, nam limitatam potestatem tractandi dali, i to tylko ad ultimam mensis currentis. Przeto cum eo animi fervore et candore Deo iuvante tak accedimus, że da li Bóg na nas schodzić nie będzie. I tak tego dnia smy się rozjechali.

Die nona Augusti zeszlichmy się do J. Mci Ks. Kardynale Radziwiłła.

Tamże J. Mć. p. *Marszałek* [3] *proponował*, jeśliże my jem mamy co proponować, oretenus li, albo na piśmie, czyli też od nich kondycyi czekać, albo li na swoje quaesita na sejmiech Krakowskiem i Warszawskiem podanych responsum directum oczekawać.

Conclusum. Zebrać kondycye z dawnych pism podanych na sejmiech Krakowskiem i Warszawskiem i tak to pismem ostrożnem wyraziwszy, podać jem, które negotium zlecone jest J. Mci p. Kanclerzowi Litewskiemu [4], przydawszy mu do spisowania tego p. Reinolda [5] sekretarza Króla J. Mci.

Decima die Augusti zeszlichmy się do J. Mci Ks. Kardynała Legata.

Gdzie ten *skrypt przeczytan był* [6], którego exordium takowe było, jako przemowa Ks. Przemyskiego [7], 8 Augusti, diluebantur opiniones sinistrae gratiae habitae Summo Pontifici ac Legato, insuper tych punktów specialiter tkniono qui socii belli, których nam etiam pu-

[1]) Sejm w roku 1595 [2]) W roku 1596 [3]) Mikołaj Zebrzydowski
[4]) Lew Sapieha [5]) Heidensteina
[6]) Pismo to w całości wydrukowane poniżej pod nr. 7. Primum a D. Comissariis scriptum traditum.
[7]) Wawrzyniec Goślicki

blica oratione w Krakowie Ks. Olomuniecki[1] obiecował hisce praecisis verbis: Haec enim S. D. N. Clemens VIII Pontifex Maximus; haec Potentissimus Rex Hispaniarum Philippus, haec opulentissimi Italiae Duces et Principes, haec potentissimi S. Romani Imperii Principes universi, haec incomparabilis virtutis haeros Transylvaniae Princeps, haec denique Magnus Dux Moschoviae et alii plures ultro ad tam necessarium bellum offerunt atque amice policentur. Potym transakcyej Będzińskiej iż się dosyć nie stało, a iż też contra postulatom króla J. Mci i Rzpltej a to już Arcyksiążę Maksymilian Hetmanem pronuncyowan. Vires Imperatoris et dominiorum Ipsius jakie by być mogły. Subsidium pecuniarium jakie by być miało. Kiedy by moles belli wszystka na tę tu Rzpltą się obaliła, jakiem by sposobem collegati ratować ją mieli. Apparatus bellicus, id est tormenta, pulveres et commeatus unde, etc. i insze in hunc sensum z skryptu podania sejmu Krakowskiego zebrane.

Undecima die Augusti propter festum nihil quicquam actum est.

Duodecima die Augusti zeszliśmy się do J. Mci Ks. Kardynała Legata pospołu z posły Cesarza J. Mci.

Tam gdy się zacząć miało i już wszyscy Ichmc byli zasiedli, podane to było od J. Mci p. Marszałka[2] między Ich Mc tylko same pp. komisarze Polskie, odstąpiwszy na stronę ku oknu, mamy li kazać czytać ten skrypt in praesentia tylko samego J. Mci Ks. Kardynała Legata de latere, czyli przy bytności DD. Commissariorum Cesarza J. Mci. Tam variae były sententiae, jedni rozumieli, aby tylko cum praefatiuncula oddan ten był skrypt do rąk J. Mci Ks. Kardynała Legata de latere; drugiem się zdało, aby absentibus Caesareis był czytan; trzeci chcieli, aby in praesentia czytano, bo jeśliże oni nas publice et nobis praesentibus śmieli perfricta fronte tykać, czemubyśmy jem też mieli się sromać prawdy mówić i pisać; czwarci zasię, których sententia vicit, aby to poddać pod rozsądek J. Mci Ks. Kardynała Legata; i takci między się prosiwszy M. D. Episcopum S. Severi[3], przez J. Mci p. Wojewodę Krakowskiego[4]) powiedziane jest zdanie, iż in negotio hoc puszczamy się na zdanie J. Mci Ks. Kardynała Legata. Co gdy J. Mci Ks. Kardynałowi Legatowi przez J. Mci Ks. Biskupa S. Severi powiedziano było, sam J. Mć Ks. Kardynał Legat wstawszy prosił, aby Ich Mć pp. komisarze Cesarscy na czas do pokoju inszego wstąpili; potym też z izby wszystkiem kazano, tak iż jedno pp. komisarze naszy a przy

[1]) Stanisław Pawłowski na sejmie 1595 r. [2]) Mikołaj Zebrzydowski.
[3]) Nuncyusz Malaspina. [4]) Mikołaj Firlej

J. Mci Ks. Kardynale Legacie i nuncyuszach dwóch Episcopis S. Severi [1] et Casertano [2], Prałaci Ojca Św., których jest numero sześć, sami zostali.

Zaczym przez Ks. Piskorzewskiego lekuchno i distincte ten skrypt [3] czytan był i potym do rąk podan, dawszy J. Mci Ks. Kardynałowi Legatowi sub censuram, si aliquid addi vel minui zdać mu się będzie, modo Rpca nihil detrimenti patiatur; co pewnismy, iż Ojcowi Św. J. Mci samemu jest cordi, gdyż też nie tak mało na tej Rzpltei Chrześcijaństwu zależy, aby tak na szańcz poganom sadzona być miała, ponieważ jest prawie wrotami chrześcijaństwa.

Na co J. Mć Ks. Kardynał Legat pięknie i uważnie odpowiedział, wiedząc dobrze, co na Koronie Polskiej S. D. N. et Christianitati zależy, zaczym Boże uchowaj, aby komu gwoli o tem i pomyślać miał. Teraz iż wszystko negotium recenseturi, więc occasio purgandi vobis oblata, podobno nie mogłoby być brevius; na potym jednak aby krótsze pisma były, upominał i prosił. Zaczym odesliśmy, a tymczasem on konferować miał z posły Cesarskiemi.

Decima tertia Augusti rano zeszli się Ich Mć pp. komisarze naszy sami do J. Mci Ks. Kardynała Legata będąc vocati.

Tamże Ks. Kardynał powiedział, iż egit, skryptu nie ukazując, cum Caesareis legatis, obawiając się, animi eorum ne exacerbentur, contenta jednak et quid velitis, fideliter et copiose proposui. Porro quamvis de negotio tractationis non despero, tamen utrique vos longissime abesse intellexi, videtur enim et mihi vos impossibilia a Caesareis petere etc. Naprzód tedy tak resolwował nasze quaesita sam od siebie [4], gdyż powiada Caesarei mają podać skrypt, który się nam jutro ad 19-am odesle. De sociis belli, powiedział, impossibilia petitis, bo nie ma Cesarz Króla Hiszpańskiego w swej mocy, sperare potest ab eo tamen auxilia tanquam a Rege sibi amicitia et consanguinitate coniunctissimo; a też Rex Catholicus habet quod agat, będąc distractus tot ac tam diversis bellis. Cum Imperio Romano także Cesarz acz tentavit et egit, ale przywieść ich do ligi do tego czasu nie mógł, którzy re vera jednak w lidze videntur esse, gdyż 100 000 talarów do 80 miesięcy na każdy księżyc na Regenspurskiem sejmie postąpili; przeto cum rem habeamus, non est curandus personarum numerus. De Principibus Italiae quod attinet, Pontifex Summus, qui primarius idque potentissimus Italiae Princeps est, ten

[1]) Germanik Malaspina. [2]) Benedykt Mandina.

[3]) Por. poniżej pod nr. 7: Primum a d. commissariis scriptum traditum.

[4]) Por. wydrukowany poniżej pod nr. 8. III. Cardinalis Caietani rescriptum.

chce być, jednak et in hoc passu scripto suo Summum Pontificem quodammodo aggravastis, cum desideratis collegium Cardinalium; nam Summus Pontifex est Monarcha, ex arbitrio suo omnia agit, Cardinales saltem sunt eius Consiliarii, nec opus est eorum pro Summo Pontifice sponsione, gdyż każdy Papież musi być w lidze, i już ipso facto obligabitur, chyba żeby, quod absit, Christianus esse nollet, etc. Caeteri Principes excepto Pontifice et Rege Catholico, nam isti potiores sunt, non sunt etiam in potestate Cesarza, agitur et agetur cum eis, hi cum viderint progressus istius societatis, facile et ipsi ultro accedent. De Archiduce Maximiliano, ista facile obtinebuntur credo, caetera, prout dixi, scripto comprehensa videbunt.

Decima quarta Augusti nad wieczorem.

Przysłał J. Mć Ks. Kardynał Legat do J. Mci Ks. Kardynała Radziwiłła skrypt od Cesarskich komisarzów podany [1], gdzie się naszy pp. komisarze zgromadziwszy czytać go kazali; ktorego contenta te były:

Socii belli: Pontifex Maximus inprimis, una cum collegio Cardinalium; S. Caes. Mtas cum dominiis suis, videlicet Ungaria, Bohemia, Austria, Silesia, Moravia; ad haec vult C. Mtas, ut huic foederi Princeps Transilvaniae includatur, choć od niego ani posłów niemasz, ani plenipotencyej nie mają Caesarei; Styria, Carinthia et Thirolis, quamvis non sunt in potestate C. Mtis, nihilominus et isti Principes tanquam consanguinei adduci poterunt, et ideo huic foederi includi debere etc. Rex Catholicus non est in potestate Caesaris, prout superius Cardinalis Legatus die hesterna explicavit.

Instrumenta bellica, commeatus, prout una quaeque natio varium modum belli gerendi et metendi castra habet, ita et quilibet ex suo usu et commoditate de proprio prospiciet. De viribus Imperatoris, quamvis probe omnibus constat, jako przez ten czas i z jak wielkiem ludem oponował się temu nieprzyjacielowi, jednak i teraz zawżdy, póki liga trwać będzie, p. Wojewodę Siedmigrodzkiego includując, intra peditatum et equitatum 60.000 będzie miał.

Ad subsidium pecuniarum quod attinet, quamvis C. Mtas, ut verbis eorum utar, ad aliquot miriadas praeteritis annis exposuit et iam sumptibus maximis aggravatur, nihilominus da się do tego przywieść, że aliquid in commune contribuet. Ad alias conditiones od nas podanych potym respons w tymże skrypcie posłać obiecali, którego in hanc horam expectamus.

[1] Skrypt ten wydrukowany poniżej pod nr. 9: Dominorum Commissariorum Caes. Mtis rescriptum.

Zaczym Ich Mc pp. komisarze naszy acz upatrując iż frivole nas traktują, jednak modestius acceptandum duxerunt i nie pokazowac tego, nec rumpere filum tractationis, oczekawając jeszcze, aza z czym gruntowniejszemi się otworzą, uchodząc i tego, aby nie rzeczono, iż przez nas dała się ansa rozerwania, gdyż też i Rzplta sama jako rozrywać, tak też concludendi nam nie dała mocy. Więc żeby też na nas nie wewleczono, o co podobno Niemcy się starają, abyśmy byli u wszystkiego chrześcijaństwa traducti, że per nos rozerwanie się stało, jakoż już passim udają nas, iż impossibiles conditiones podaliśmy, mianowali tedy z pośrodku siebie kilku Ich Mci, jako J. Mci p. Wojewodę Krakowskiego [1], p. Marszałka koronnego [2] i p Kanclerza Litewskiego [3], i dwu z koła rycerskiego, a przy nich p. Remolda [4] dla spisowania konceptu swojego, aby się na ten skrypt respons dał. Co się stać miało przez czwartek, dzień Panny Maryjej Zielnej.

Decima quinta Augusti

Iż J. Mć Ks. Kardynał Legat plenariam indulgentiam confessis contritis et S. Communione refectis pro die Assumptionis B. M. Virginis, qui Ecclesiam D. Mariae in foro devote visitaverint et ibi pro unione Principum christianorum ac fidei Catholicae propagatione oraverint, wydał był tamże J. Mć Ks. Kardynał Caietanus sam mszą pontificalmente miał, gdzie też nasi Ich Mc pp. komisarze byli, ludzi bardzo wiele z ręku J. Mci Ks. Kardynałowych komunikowali. Po obiedzie na nieszporze w tymże kościele J. Mć Ks. Kardynał Radziwiłł ludzi niemało, inter caeteros duos ex D. Commissariis, J. Mci p. Podskarbiego ziemskiego W. X. Lit. [5] i p. Śladkowskiego, bierzmował.

Decima sexta Augusti naszy się panowie komisarze zeszli z sobą.

Tam znowu skrypt formowali [6]) na on niemiecki respons do Ks. Kardynała Legata, którego contenta te były: Naprzód prosząc Ks. Kardynała, aby go ukazał, albo nam niech pozwoli, tedy my go ukażemy Caesareis.

De socus belli, iż nie może być jeno Papież a Cesarz cum dominus tylko, i to oni w skrypcie swoiem na Kardynała się referują, jeśliże on o Papieżu idem affirmat, tedy i my nie jesteśmy od tego, gdy się sufficientia et contra . [7]) wojska naszego przeciwko Tureckiemu pokaże

[1]) Mikołaj Firle. [2]) Mikołaj Zebrzydowski. [3]) Lew Sapieha. [4]) Heidenstein.
[5]) Dymitr Chalecki.
[6]) Wydrukowany on poniżej pod nr. 11: Secundum D. commissariorum rescriptum.
[7]) Wyraz nieczytelny.

Więc nervus bellicus i insze requisita do tej wojny, tedy my też non agemus de nominibus, kiedy res ipsae sufficientia za sobą poniosą; więc i securitas Rpcae, jaka stać by się miała i przez kogo, gdyby molestarti belli na koronę Polską obaliła się.

Trzeci punkt, iż Cesarz agendo de viribus, przez teraźniejsze posły ofiaruje wojska 60000 intra peditatum et equitatum: miramur, iż na każdej traktacyej dziesiątek tysięcy umykaja, bo na Krakowskiem sejmie 80000, na przeszłem Warszawskiem 70000 obiecowano; nec sufficiens est nam solutia J. Mci Ks. Kardynała Legata, gdzie powiada na ów punkt oracyej Ks. Biskupa Ołomunieckiego w Krakowie publice na sejmie mianej, gdzie inter socios mianował Papieża, Króla Hiszpańskiego, Principes Italiae, Principes et liberas Civitates Imperii, Transilvanum et Moschum: iż to w oracyi colores tylko oratorii byli, nie trzeba tego przedsię tak brać. Bojemy się tedy, żeby i w tej obietnicy około wojska 60000 w colores się nie obrociły i mgłą nam nie stanęły. Nie trzeba się też obrażać o to, iż się pytać musiemy: skoro takie wojsko, pieniężne li, skąd na nie pieniądze, z prowincyej li, z której, jako wiele i quo modo, et cuius sumptibus wyprawować się będą, więc totone tempore confoederationis, do tego, gdyby potrzeba ukazała ratować Rzplitą naszą, jakiem by kształtem to wojsko nas ratowało, kto jem będzie płacił?

Czwarty punkt, de instrumento bellico, nie trzeba się dziwować, iż od nich potrzebujemy, gdyż prowincye tamte magis abundant tormentis, pulvere, ponieważ et fodinas cupri, auri, chalci, ferri, stanni et id genus metallorum w swej ziemi mają; jednak i Króla J. Mci wojsko non omnino inerme erit, ale wozić nie potrzebuje taką armatę, i koszt to niemały i niepotrzebny byłby, res ipsa docet; przeto nie użyczyć armaty wojsku Kr. J. Mci, gdyby tego potrzeba była, quae esset ista confoederatio, zwłaszcza w Węgrzech?

Piąty punkt, iż urgemus transakcyej Będzińskiej egzekucyej, mamy iustissimum titulum, sine quo nec procedendum in tractatione, bo (pace C. Mtis dictum sit) a cóż to za dosyćuczynienie, że Arcyksiążęciu Maksymilianowi pierwej regiment Węgierskiej ziemie, która też z nim condycyam Będzińskim dosyć nie uczyniła, a teraz Hetmaństwo na osobę jego przełożył? Przeto iż ab miasto titulo Regni Poloniae non abstinet, iustissimum utrumque urgemus ac urgebimus, aby i z Hetmaństwa złożon był i transakcyej Będzińskiej aby dosyć uczynił, gdyż non est securum Rpcae, aby aemulus Regni cum tanta potentia o granice koronne ocierać się miał.

I tak to miano skryptem koncypować, który J. Mc Ks. Kardynał Radziwiłł dzisia, to jest d. 17 Augusti J. Mci Ks. Kardynałowi Legatowi po obiedzie podał[1] . . .

[1] Tu urywa się dyaryusz.

4.

(Epistola prima legatorum Caesareorum ad Imperatorem scripta[1]).

Cracoviae 9 Augusti 1596.

Sacra Caes. Mtas. Ex praescripto mandatorum C. Mtis V. operam dedimus, ut legitimo tempore ad indictum Cracoviae conventum praesto esse possemus. Quod ita sumus assecuti, ut nos duo, ego electus Archiepiscopus Colocensis et ego Personalis praesentiae Locumtenens, vicesima quarta Julii Zathoriam, in propinquum huic urbi oppidum, venimus; in quo per quatriduum substitimus, ignari, ubi locorum caeteri Mtis V. commissarii essent. Nos vero caeteri, cum ipsis Calendis Augusti Ilcussii omnes convenissemus, postridie Calendas paulo post meridiem urbem hanc ingressi sumus, occurrentibus nobis honoris et officii causa primum Episcopi Casertani, deinde Nuntii Malaspinae, postea duobus Cardinalis legati Caetani Nepotibus cum asseclis suis, postremo Cardinalis Radzivilii Episcopi Cracoviensis familia: a quibus omnibus honesto ac splendido satis comitatu in diversoria sumus nostra deducti.

Ea die ex commissariis Polonis pauci adhuc Cracoviam venerant, quae etiam causa fuit, quamobrem Marschalcus Regni[2], quem satis mature de adventu nostro certiorem feceramus, solito more nobis obviam non procedere iusserit; quo nomine se diligenter excusavit, idque officii praestiturum sese obtulit, si diecula unam ingressum in urbem nostrum differre voluissemus. Nam praeter Cardinalem Radzivilium, Palatinum Posnaniensem[3]) et Lenciciensem[4] et Episcopum Premisliensem[5]) et paucos ex nuntiis terrestribus sive provincialibus nemo fere eo tempore adhuc aderat, plerisque in villis propinquioribus vel dispersis vel, ut ipsi dicebant, adventum nostrum praestolantibus.

Nos vero, qui iam ante decoro satis comitatu instructi fueramus ac ducentos circiter equos ipsi habebamus, nuntiumque hunc Marschalc. cum acceperamus, cum iam ab urbe Cracovia prope abessemus, nihil amplius cunctandum rati, urbem ingressi sumus.

Et excusso pulvere, cum advesperasceret, duos ex familiaribus nostris ad Legatum Pontificium honoris causa misimus, qui ipsi de adventu nostro nuntiarent, de honore in occursu exhibito gratias agerent, studia nostra offerrent et de commoda eius propediem conveniendi occasione

[1] Archiwum dworu i państwa we Wiedniu. Polonica 1596. Oryginał z podpisami sześciu komisarzy.

[2]) Mikołaj Zebrzydowski. [3]) Hieronim Gostomski. [4]) Stanisław Miński.

[5]) Wawrzyniec Goślicki.

inquirerent. Quibus ille amice ac benevole respondit, gratulatus nobis de felici adventu ac hortatus, ut cum ad se nos vocaturus esset, non gravatim *ad* ipsum accederemus. Venit ea adhuc vespera ad nos Nuntius Casertanus[1] officii gratia et perpetuum suum erga Mtem Vram Caes. et erga negotium hoc studium pluribus contestatus est.

Ad Malaspinam autem cum eadem die misissemus, ille prolixa oratione internuntio nostro explicavit, quid ab exitu proximorum comitiorum egerit, quo pacto Regem ac senatores in constanti voluntate foederis tenendi continuerit, quomodo Regi auctor fuerit internuntii in Schythiam mittendi, quo barbaros illos interminatione sua et, ut ipse loquebatur, protestatione tanto magis in officio contineret. Deinde adiecit, quid tres illi Tschaussii sive ablegati Turcici apud Regem proposuerint, quae ipsorum postulata, qualia Regis responsa fuerint; quae omnia prolixum foret pluribus enumerare. Conclusio eius orationis fuit, Tschausios neque humaniter habitos, neque lautiis cohonestatos, neque munera ab ipsis accepta fuisse, postremum illorum, qui Bassae cuiusdam filius fuerit ac praeter munera etiam salvum conductum Turcicum pro futura legatione Regia attulerit, indignabundum discessisse, quod neque responsum potuerit desideratum impetrare, neque salvum conductum a sese exhibitum recuperare. A Rege tamen, non multo postquam illi discesserant, internuntium in Turciam missum esse nobilem Petrum Ostrovium, detinendorum scilicet Turcicorum consiliorum gratia, neque ipse Malaspina diffiteri potuit et nos ex aliis postea hominibus fide dignis certo intelleximus. De foederis negotio ea Malaspinae sententia erat: Adfuturos propediem deputatos Polonos et quantum ipse a primariis nonnullis intellexisset, rem ad duo potissimum capita revocaturos, ad nervum belli, quem vocant, hoc est ad certitudinem virium in hoc sociali bello coniungendorum, et ad modum belli gerendi, ad quae duo capita referri fere caetera omnia queant, de quibus hactenus fuerit agitatum; sed tamen distincte sese de substantia horum capitum disserere nondum posse, donec mentem Polonorum explicatius nosset: quod propediem futurum arbitrabatur.

Postridie eius diei, quae fuit t e r t i a m e n s i s A u g u s t i, capto consilio una ad Cardinalem Legatum, qui in Episcopi Cracoviensis[2] aedibus divertit, accessimus, eique literas Mtis. V. Caes. debitis cum caerimoniis reddidimus ac diligentem negotii totius curam ac promotionem accurate illi commendavimus; qui vicissim pluribus contestatus est, nihil in fide ac diligentia sua, nihil in observantia sua erga Mtem V. Caes. iri desideratum. Cuius suae voluntatis ut illustrius documentum exhiberet, nepotes suos Antonium et Bonifatium Caietanos officii causa ad nos denuo misit,

[1]) Benedykt Mandina. [2]) Kardynał Radziwiłł

qui eandem suam promptitudinem fusius declararent. In familiari autem illo, quod nobiscum habuit colloquio, de formulis cautionis pro Transilvano mentionem iniecit et an illas subscriptas a Mte V. non adferremus, interrogavit; cumque ego Hornsteinius, quae hoc nomine a Martio Malacrida [1]) Pragae postulata et quod ipsi responsum fuisset, paucis explicassem, non sine admiratione audivi dicentem Legatum, quod Malacrida subscriptas iam et signatas a Rege Poloniae formulas Pragam attulerit. Quas ego idem me vidisse recte ac bona conscientia negare potui, eoque magis sum miratus, idem de subscriptis nempe a Rege illis formulis ac Pragam transmissis a Nuntio Malaspina confirmari; quod idcirco Mti Vrae significandum duximus, si forte fuissent oblatae illae subscriptae formulae me Hornsteinio ignorante, ut ea de re moniti, deinceps rectius ad interrogata illa possimus respondere.

Die quarta mensis Augusti Marschalcus Regni circa vesperam ad nos misit rogans, ut nostri potestatem sibi faceremus, quos honoris et officii gratia cuperet visitare, cumque annuissemus et ille venisset, de publicis parum aut nihil nobiscum egit, tantum dixit, se collegas suos propediem expectare, e castris Cancellarianis literas habere vicesima quinta Julii scriptas, quae significent, Tartaros hactenus Borysthenem nondum transisse, eorumque, qui illic tenderent, opinionem esse, a transfugis etiam et captivis approbatam, quod non alia via, quam per Pontum Euxinum hoc anno sint traiecturi, quod ab exercitu Polonico sibi metuere et eius legationis, quae ad ipsos e Polonia missa fuerit, rationem habere dicantur. Postea etiam ad nos Palatinus Posnaniensis [2]) et Lenciciensis [3]) et Lithuaniae Thesaurarius [4]) accesserunt. Stanislaus Sandivogius Czarnkovius senior coecus famulum ad nos misit, cum ipse per valetudinem ad nos adire non posset. Spitco autem Jordanus priusquam hic conventus initium caperet, Sandeciae in praedio suo supremum diem clausisse dictus est. Ducem Ostrogiae Janussium lites in tribunali Lublinensi, quominus in tempore adesset, remoratae sunt; scripsit tamen ad nos, se paucissimos dies adfuturum, et non tantum boni civis, sed obsequiosi etiam Mtis V. C. clientis officio functurum. Archiepiscopus Gnesnensis [5]), Episcopus Cuiaviensis [6]), Palatini Vilnensis [7]) et Trocensis [8]) et Braclaviensis [9]) et Smolencensis [10]) et Regni Cancellarius [11]) et ex nuntiis terrestribus complures sese Regi diversas ob causas excusarunt; qui vero hactenus advenerunt, hi sunt: Cardinalis Radzivilius Cracoviensis Episco-

[1]) Agent papieski przy dworze cesarskim i siedmiogrodzkim.
[2]) Hieronim Gostomski. [3]) Stanisław Miński. [4]) Dymitr Chalecki.
[5]) Stanisław Karnkowski. [6]) Hieronim Rozdrażewski.
[7]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [8]) Mikołaj Krzysztof Radziwiłł (Sierotka).
[9]) Janusz Zbaraski. [10]) Jan Abrahamowicz. [11]) Jan Zamoyski.

pus, Laurentius Gosliczky Episcopus Premisliensis, Nicolaus Firley Cracoviensis, Hieronymus Gostomsky Posnaniensis, Stanislaus Minsky Lenciciensis Palatini, Nicolaus Zebrzidowsky Mareschalcus Regni, Leo Sapieha Cancellarius Lithuaniae et Demetrius Chaliczky Lithuaniae Thesaurarius ac decem circiter terrestres nuntii.

In quorum plerorumque, ut in nostra et nuntiorum Pontificiorum et frequentis populi praesentia, die sexta mensis Augusti solenne in primaria civitatis aede sacrum ab ipso Cardinali Radzivilio habitum atque celebratum est, quod a Spiritu Sancto nomen accepit, ut hoc pacto rem tanti momenti a numinis Divini *invocatione*[1], ut par erat, auspicaremur.

Pridie tamen illius diei Cardinalis Legatus me Hornsteinium seorsim ad sese vocavit mihique ad ipsum una cum Ioanne Matheo Wackherio accedenti fere eadem significavit, quae antea nobis Malaspina praenuntiaverat, nempe negotium ad duo primaria capita reductum iri: ad dissertationem de nervo belli socialis et de modo belli gerendi. In nervo belli consistere certitudinem assecurationis rerum sive virium utrinque stipulandarum; scire enim Polonos velle, quantum exercitum Mtas Vra Caes. cum suis propriis, tum auxiliaribus copiis alere queat ac velit, ut de suo etiam exercitu statuere et de auxiliis sibi olim, si periculum ingrueret, necessariis iudicium facere possint. De modo belli gerendi, si exercitus separatim ducantur, non adeo multum fore difficultatis, quin id fere ducum prudentiae committi queat. Postea Imperii quoque Romani mentionem iniecit, non quod ipsius interventum omnino necessarium existimaret, sed quod putaret aliquos Catholicorum Principum, vel ut socios, vel ut vades et quosdam quasi fideiussores rerum praestandarum adiici posse. Quam ego illi opinionem utpote parum rationibus Imperii congruentem dextre ac placide eximere sum conatus; ad quod respondit, se existimare, nihil forte his in rebus difficultatis fore, sed si quid tamen praeter spem sese offerret, sumpturum se eam sibi auctoritatem, ut pro levis alicuius rei expromissore idoneo habeatur.

Hesterna igitur die, quae fuit octava mensis Augusti, quod felix faustumque sit, Cardinalis Legatus primo conventu initium fecit. Convenimus in palatio Cardinalis Radziwilii, in quo Legatus Caietanus statim ab initio adventus sui divertit. In eius domus aula maiore Legatus Cardinalis sub umbella ad aulae frontem solus assedit, a dextro eius latere secundum aulae longitudinem duo Nuntii Pontificii et post eos nos, Mtis V. oratores consedimus, a sinistro latere eodem ordine senatores Poloni, ita tamen, ut Cardinalis Radziwilius, qui principem inter Polonos senatores locum tenet, paulisper a recto senatorum tramite in obliquum ad

[1] W. RP.: inchoatione.

laevam Legati Cardinalis declinaret. Legatus antequam orationem suam exordiretur, publice praesente omni populo Pontificium scriptum sane quam longum, quod Bullam vocant, recitari curavit; cuius haec fuit summa, quantum audiendo consequi potuimus, nam exemplum vel illius Bullae, vel oratiunculae postea habitae nondum a Legato quivimus impetrare: Pontificem (aiebat Maximum, cum animadvertisset Turcarum tyrannum incitatum cladibus illis, quas non unas superioribus proximis annis Dei immortalis beneficio accepisset, exercitus potentissimos parare, quibus non Ungariae duntaxat reliquias et Transylvaniae Principatum pessundaret, sed vicina etiam Christianorum Regna et provincias crudelissimo illi iugo suo submitteret, id unice hactenus operam dedisse, ut et piis ad Deum precibus et salutaribus ad Reges Christianos consiliis et quae ab ipso proficisci etiam possent, viribus atque auxiliis rem Christianam iuvaret. Cuius rei argumentum evidens praebuerit ea pecuniarum vis, quam hactenus in bellum hoc sacrum impendisset, illique exercitus, quos ab Italia usque duce nepote suo Francisco Aldobrandino non sine praeclaro laboris fructu et emolumento superiori anno eduxisset A qua bona mente minime quidem sese in Caes Mte Vra et Transilvaniae laudatissimo Principe iuvando recedere, verum tamen, cum reipsa deciderit, tantam belli molem hoc pacto fulciri atque sustentari diutius satis recte non posse, ut Legato atque Mandatario Cardinale Caietano, vere Romanis virtutibus praedito, ut in summis legationibus iam ante exercitato, atque de Rpca Christiana bene merito viro uteretur, qui Polonis auctor esset foederis cum Mte Vra Caes. contra immanissimum hunc Ottomanici sanguinis Tyrannum feriendi. Proinde Legato mandasse, ut huius foederis conciliandi omnes rationes ineat, nullis sese simultatibus in transversum rapi, nullo huius vel illius gentis amore aut odio duci sinat, sed omni studio in hoc unice incumbat, ut salutare non Ungariae tantum, sed ipsi etiam Sarmatiae totique adeo Rpcae Christianae foedus instituatur Ad quod amplectendum eo promptius hortatu ipsius Poloni accedere debeant, ne oppressis vicinis ipsi etiam olim lugeant et occasiones illas, quae nunc sese tam liberaliter offerunt, frustra desiderent. Neque vero tantopere expavescendas esse Turcarum vires, quas frangi ac debilitari vel parva etiam Christianorum manu posse, non una nobis coelitus concessa victoria Deus O. M praeclare docuerit. Eius gratiam et benignitatem nobis sanctaeque huic societati, dummodo fraterne conveniamus, etiam deinceps proculdubio ita affuturam, ut profligatis nominis Christiani hostibus aeternis Deum praepotentem laudibus concelebremus. Postea quaedam de plenis Legati mandatis et facultate adiiciebantur omnesque, ut fidem his mandatis haberent, monebantur, qui contra aliquid moliri auderent, diris omnibus devovebantur

Hoc modo cum Legatus Pontificius perorasset, ego Episcopus Vratislaviensis de voluntate et consilio collegarum *respondi* in eam sententiam, quae infra N° I notata est [1], quam Mtas V. animadvertet a praescripta nobis formula nihil abhorrere, utque maiorem orationi nostrae fidem faceremus, literas illas, quas Mtas. V. Caes. ad deputatos Regni scripserat, legatis Polonicis palam obtulimus, ac si necesse foret, mandata quoque sive plenipotentias edere nos posse, debito modo ostendimus.

Surrexerunt deinde Poloni et capto seorsim consilio, quid respondendum sibi videretur, Goslicio Premisliensi Episcopo mandarunt. Is in hanc fere sententiam verba fecit:

Clementis Pontificis Maximi pietatem cum iam ante ipsis multo optatissimam fuisse, hoc tamen tempore potissimum elucere, quo Christi servatoris nostri exemplum secutus optimus pastor in ipsa Italia curam ipsorum longissime remotorum populorum tam paternam, tam fidam habeat, quo nomine non possint non maximas illi gratias agere et habere; neque vero hanc sibi solicitudinem novam aut insolitam accidere, ut quae multis iam argumentis, multis rerum documentis perpetuo quasi quodam tenore fuerit comprobata. Sed nec sese huic tam paterno affectui, filiali sua pietate et obsequendi studio non respondisse: adesse Nuntios Apostolicos oculatos harum rerum testes, qui fidem cuivis facturi sint, quam promtis, quam paratis animis omnia ea amplexi sint, quae ad nutum Summi Pontificis tamquam universalis patris ac pastoris facere viderentur, quin immo sese in omnibus etiam comitiis et conventibus eam legationum Caesarianarum rationem habuisse, ut nihil penitus in ipsis desiderari posse videatur. Exemplo esse Cracoviensem superiorem tractationem, in qua modos et conditiones designarint, quibus convenire non difficulter fortasse potuisset; sed a quo steterit, quominus id factum sit, liquido patere. Se vero non verba duntaxat tum temporis in medium protulisse, sed factis ipsis studium suum ac fervorem comprobasse: habuisse Regium exercitum magnis sumtibus paratum, processisse obviam Schytis, in campos tetendisse, opposuisse pectora sua Schyticae ac Turcicae rabiei, progressu ac transitu Tartaros prohibuisse, denique virtute sua effecisse, ne fera illa gens sese in Walachiae campos effunderet, unde et Transylvaniae et reliquae Hungariae summum deinceps periculum creare potuisset. Quae vero postea subsecuta sint, neminem pene ignorare, suscitatam nempe tam malam contra Regem ac Regnum suspi-

[1]) Jest mowa ta dodana jako alegat I do tej relacyi. Nie drukujemy jej tu, zawiera bowiem same ogólniki. Główne jej punkta streszczają się w zwrotach: »ut placidis animis et iudicio aequo perpendatur..., ne ea pertinacius urgerentur, quae praestare in manu Caes. Mtis non essent.«

cionem, publica etiam fama ac literis decantatam, quasi tacito cum Turcis foedere conspirassent, ut non parum fuerit in innocentia sua atque rectorum factorum constantia demonstranda operae consumendum, qua de re, ne cuiquam molesti sint, nolint fusius agere, haec tamen paucis dicenda fuisse, quod qui honori vim adferat, pupillam ipsius, quod dicitur, oculi perstringere videatur. Quod si iam ante, sola pietatis ac fortitudinis laude adducti, seriam in hac tractatione operam posuerint, quid censendum sit ipsos nunc facturos, posteaquam Pontifex Maximus, non contentus ordinariis illis nuntiis suis, ad hoc negotium Legatum peculiarem, tanta dignitate, tantis virtutibus praeditum destinarit. Se quidem semper sui futuros similes, neque admissuros, ut in sese aliquid, quod ad communem salutem pertineat, desideretur, modo communibus periculis communi etiam aequabilitate rectaque agendi ratione occurratur. De particularibus articulis necesse esse, ut seorsim inter sese deliberent, quod statim sint facturi, dummodo parva ipsis ad consilium capiendum morula impertiatur. Postremo Caesareae Mti V. singulares gratias de salute et literis egerunt obsequiaque et studia sua prolixissime vicissim detulerunt.

Atque ita senatus, interloquente Legato Cardinali et negotium in duodecimam diem Augusti comperendinante, solutus est, quo die Poloni mentem debeant suam explicare, quibus tandem conditionibus, quae aequae ac tolerabiles sint, cogitent ad sacrum hoc foedus suam quoque voluntatem accomodare. In quibus consiliis expiscandis quamquam magna diligentia versamur, nihil tamen hucusque aliud intelligere potuimus, quam quod hodie in consilio ipsorum quinque circiter capita N° II hic subnotata [1] ad deliberandum proposita sunt, ad quae capita sententiam suam scripto vel cras perendie explicabunt. Hoc obiter tamen nobis renuntiatum est, animos omnium ad foedus faciendum propensos quidem esse, in hoc tantum cunctos laborare, ut in foedere illo conficiendo et securitatis huius Regni et dignitatis ratio habeatur. Et Fyrlejus quidem Palatinus Cracoviensis, quae primaria in hoc Regno dignitas est, huius

[1] Alegat ten załączony do listu pod numerem II brzmi: Punti proposti dalli deputati di questo Regno nella prima sessione. 1) Se devono proporre, o aspettare che sia loro proposto. 2) Et caso, che debbano proporre, se in scritto, o in viva voce. 3) Se devono inherire alle deliberazioni prese nella dieta di Cracovia. 4) Se devono moderare quelle deliberazioni. 5) Se fatta la moderatione si deve proporre alcuni capi piu essentiali et successivamente trattare delli altri. Li senatori sono andati indrizzando li deputati del equestre ordine al tenor del scritto primo, che da me fu dato a V. S. Ill. Tuttavia sono stati differenti li voti, ne altro si e risoluto, se non che il secretario tenghi all' ordine un scritto, quale si dovra leggere nella sequente congregatione, che si fara tra di loro.

dicitur opinionis, ut neget exercitus coniungendos esse, sed vicissim novam hanc in medium apud suos profert sententiam, ut obligandam Caes. Mtem censeat, non tam ad Turcicum, quam ad Tartaricum bellum conficiendum, cum parum inquiat consultum foret Poloniae Regno, quod pacatam haberet Hungariam et Walachias, si ab integris a tergo Schytis deinceps hostiliter infestaretur. Qua de re humillime monendam censuimus Mtem V. Caes., ut rescribere nobis dignetur, quid de bello illo Tartarico etiam prosequendo, sive in foedere comprehendendo respondere debeamus, si forte de capite illo pertinacius urgeremur. Nam ut tum demum per celeres ad declarationem uberiorem confugiamus, veremur, ne temporis praestituti ratione excludamur, praesertim cum in hunc usque diem nihil nobis de dispositis ad hoc negotium equis renuntiatum sit; quorum si commoditate frui potuissemus, iam ante plusculos dies Mtem Vram. Caes. de his rebus fecissemus certiorem. Literas ad Regem Poloniae et ad Reginam a Mte Vra scriptas peculiari tabellario, adiunctis nostris commendativis, Varsaviam misimus.

A Principe Transylvano audimus hic internuntium esse, sed nondum eius nobis copia fieri potuit, quantumvis in eo perquirendo nihil reliqui a nobis factum sit.

E castris Polonicis praeter id quod supra scripsimus, a vicesima quinta Julii nihil huc perscriptum est; quod plerique in meliorem partem interpretantur, existimantes Cancellarium tam longo silentio non usurum, si magnum aliquod atque evidens periculum transitus Tartarorum prae manibus esset. Quae omnia Mti V. Caes. quam humillime pro tempore scribenda duximus .... Cracoviae VIIIJ die Augusti MDXCVI. Ioannes Episcopus Colocensis. Andreas Episcopus Wratislaviensis. Ioannes Christophorus ab Hornstain. Adam Gallus Popel a Lobkouitz. Ioannes liber baro ab Haym in Reichenstein. Ioannes Ioo m. p.

5.

(Epistola secunda legatorum Caesareorum ad Imperatorem scripta [1]).

Cracoviae 10 Augusti 1596.

S. Caes. Mtas., Scriptis et iam pene obsignatis literis nuntiatur nobis a fide dignis hominibus, Polonos in congressu suo hodierno sententiam illam, quam paulo post scriptam nobis tradituri sint, mordicus retinuisse ac deinceps etiam retenturos esse; nempe ut de quatuor his insequentibus capitibus omnino securi reddantur:

[1] Archiwum dworu i państwa we Wiedniu. Polonica 1596. Załącznik do poprzedniego.

1) Quod auxilia illa, quae Mtas. V. Caes. a Regnis ac provinciis suis ac praesertim ab Imperio Romano hactenus vel ordinaria, vel extraordinaria ratione obtinuit, durante confoederatione perpetuo sint eodem tenore duratura.

2) Quod illa ipsa auxilia Imperialia, casu quo Turca vim suam in Poloniae Regnum converteret, non in Hungariam tantum, sed in ipsius Poloniae defensionem debeant impendi.

3) Quod pax cum Turca nulla penitus debeat fieri insciis ac non consentientibus Polonis.

4) Quod horum capitum certitudo praecipuorum Imperii ordinum fideiussione intra certum ac praescriptum tempus debeat confirmari.

Quae capita, quamquam literis consignata nondum accepimus, quia tamen maximi nobis momenti visa sunt et quia certam mittendarum quotidie literarum rationem nondum habemus, iccirco hac occasione mittere Mti voluimus, ut de iis deliberare saltem Mtas V. Caes. ac deinceps, si in iis urgendis Poloni persisterent, tanto certiore nobis responso occurrere posset. Cracoviae raptim 10 Augusti 1596.

6.

(Epistola tertia legatorum Caesareorum ad Imperatorem scripta [1]).

Cracoviae 15 Augusti 1596.

Ex literis nostris nona ac decima huius mensis Augusti scriptis intelligere potuit Mtas Vra Caes., quid in eum usque diem hic actum sit.

Duodecima eiusdem mensis vocavit nos ad sese Cardinalis Legatus, vocatis prius etiam Polonis commissariis; cumque assedissemus, exorsus est Premisliensis Episcopus [2] ac dixit: Nudius quartus sese pollicitos esse, quod sanctae huius confoederationis cum Mte Vra Caes. ineundae capita quaedam scripto comprehendere et Legato offerre vellent; eius promissi memores sese in scriptum sententiam suam retulisse, quod scriptum Legato offerant, censurae id et examini illius debito modo subiicientes; facturum de eo Legatum, posteaquam illud legerit et examinaverit, quod ipsi pro prudentia sua utile et commodum videretur.

Legatus paucis excepit, se Polonis gratias agere, quod mentem ad promovendum negotium tam promptam haberent; velle sese dispicere, quid scriptum illud contineat, ut statuere deinde possit, quid cum nostra vel altera parte in posterum tractare debeat; a nobis autem benevole

[1]) Archiwum dworu i państwa we Wiedniu Polonica 1596 Oryginał.
[2]) Wawrzyniec Goślicki.

petiit, ut interea, dum de scripto illo cum Polonis seorsim ageret, domum nostram redire ibique praestolari vellemus, donec quid fieri vellet ac necesse esset, denuo nobis significaret.

Ita relictis cum Legato Polonis secessimus; in eorundem vero Polonorum praesentia postea lectum illud scriptum est, cuius nobis summam excerptam sive articulos tantum aliquos (nam integrum scriptum nobis editum non est) Legatus a prandio misit eius tenoris, qui infra numero III subnotatus est [1], petiitque a nobis, ut ad singulos illos articulos confestim scripto rursum responderemus.

Nos inspectis articulis diligenter illos examinavimus et ad normam mandatorum nostrorum sive instructionis accurate contulimus, maturoque consilio habito in eam deinde sententiam respondimus, quae infra Nº IV notata est [2]. Quia vero describi tam cito non potuit responsio illa, ut eodem die statim Legato offerretur, idcirco dilatiunculam parvam rogavimus ac die altero, qui fuit decimus quartus Augusti, bene mane hora nimirum sexta matutina Legato illam obtulimus eiusque arbitrio commisimus, quae illius responsionis capita, quo modo quove tempore vellet cum Polonis communicare.

Visum est autem Legato de duobus tantum primis capitibus, nimirum de sociis belli et de belli, ut vocant, nervo cum Polonis agere, caeteris capitibus in commodius tempus reservatis, quamobrem ex responso nostro priores illos duos articulos excerpsit et ad Polonos misit [3]. Nihilominus vero eodem die sub vesperam iterum me Episcopum Vratislaviensem et me Hornsteinium ad sese vocavit ac prolatis novis articulis, qui inferius Nº V notati sunt [4], de iis cepit nobiscum loqui. Ac prima-

[1]) Por. poniżej pod nr. 7 wydrukowane pismo: Primum a dominis commissariis Polonicis scriptum traditum.

[2]) Odpowiedź ta wydrukowana poniżej pod nr. 9: Dominorum commissariorum Caes. Mtis rescriptum.

[3]) Por. poniżej pod nr. 8: Ill. Cardinalis Caetani rescriptum.

[4]) Cedula ta dodana do listu jako alegat V: 14 Augusti 1596. 1º Domini Poloni volunt omnino reddi certiores et de numero et de qualitate militum Caes. Mtis, quot scilicet pedites, quot equites possit comparare, ut postea ipsi possint decernere quot milites possint subministrare et cuius generis; et si DD. VV. Ill. non possunt quid certi afferre, provideant et quo pacto sciscitari vel a Caes. Mte, vel ab eius Ministris, ut aliquid certi Polonis possit responderi. 2º Petunt etiam omnino assecurationem, quod exercitus erit ita perpetuus et diuturnus, sicut foedus, et quod transacto triennio Imperium subministrabit subsidium, quod modo praestat. 3º Petunt etiam Poloni, quod antequam concludatur foedus, Ser. Maximilianus ratificet et iuret transactionem Bendzinensem, cum haec ratificatio non sit de conditionibus foederis et debeat omnino praecedere, cum sit vinculum obligationis iam factae, et ideo debent DD. VV. accurate super his respondere. Idem etiam de generalatu ut notus sit Caesari sensus Polonorum, licet de modo capietur aliquod temperamentum. Idem de ra-

rium sermonem de qualitate militiae Caes. Mtis V. instituit: hoc est scire velle Polonos dixit, non tantum, quo numero militem sit habitura Mtas V. Caes., sed quibus etiam armis instructum; nam hoc sua interesse, ut perspectum postea habeant quo numero quibusque armis illi suum etiam exercitum debeant instructum habere. Quamvis enim coniungendi exercitus non sint, tamen certitudinem in hoc foedere constitui debere, quod genus militum utraque pars in exercitu suo habere debeat, cum omnino velint, ut socialia ista arma, quantumvis in diversis locis disiuncta, tamen ad numerum centum millium hominum adscendant, in quibus centum millibus sexaginta mille sint equites, quadraginta mille pedites; et equites quidem ita rursus distincti, ut sint triginta mille equites hastati sive cum scuto et lanceis, quindecim mille cataphracti, sive etiam cum sclopetis longioribus, qui vulgato nomine archibugieri vocantur, et quindecim mille leviore armatura, quos illi cosacos appellant. Iam si Mtas Vra Caes. distincte dicat, qua armatura sint futuri illi sexaginta mille homines, quos Mtas Vra Caes. cum Transilvano sit habitura, quot inter eos sint futuri cataphracti, quot velites, quantus peditatus, se deinceps statuere posse, qua ipsi quoque armatura suos sint educturi, ut et proportione quadam uterque exercitus viribus Turcicis respondere videatur et non tam ad sese *defende*ndum [1], quam ad hostem oppugnandum sit comparatus. Et si vero diu huic articulo inhaesimus, eumque plane non necessarium esse, si distincti exercitus habeantur, demonstrare conati sumus, illudque etiam adiecimus, Mtem Vram Caes. pro temporis ac belli ratione nunc plures pedites conscribere, nunc maiore equitatu uti posse, ob eamque varietatem certi aliquid de perpetua qualitate militum nos respondere non posse: — tamen a Legato impetrare non potuimus, ut responsionibus atque excusationibus illis nostris acquiesceret, sed omnino a nobis contendit, ut si ipsi qualitatem istam armorum in sexaginta millibus declarare non possemus, statim id ad Mtem Vram Caes. perscriberemus ab eaque humillime peteremus, ut Mtas Caes. Vra mentem super hac re suam nobis quam ocissime dignetur aperire.

Qua in re morem gerendum Legato duximus, praesertim cum etiam reliqui subsequentes quatuor articuli, maximi nempe momenti articuli

tificatione Regni Hungariae super dicta transactione, quia Poloni valde urgent pro ea. 4° De Moldavia petunt omnino sibi ius esse reservatum in illa provincia absque eo, quod amplius in controversiam deducatur: id tamen existimo esse potius silentio involvendum, nisi fuerit ab ipsismet Polonis instatum. 5° Circa pecuniam petunt etiam tertiam partem subsidii, quae erit vel parva vel magna, prout Poloni debebunt subministrare militem. 6° Petunt etiam, si res felicem exitum in Hungaria sortiretur, ita ut totum Regnum a tyrannide Turcica liberaretur, Caesar debeat Polonos iuvare ad bellum contra Tartaros, ut ab eius incursionibus securi esse possint. Quis locus futurus sit Regis in exercitu, si esset praesens et hoc vel praesente vel absente Caesare.

[1] W. RP. deferendum.

Mtis V. Caes declaratione sive resolutione ulteriore indigeant Nam nos quidem de iis articulis, utpote de auxiliis Sacri Romani Imperii deque foederis ad bellum gerendum diuturnitate ac certitudine, de transactione Bendzinensi et de iuramento Hungarorum, de summo exercitus duce, de Moldavia et Walachia ac denique de subsidio pecuniario, in scripto nostro respondimus atque ita respondimus, ut praescripta mandatorum nostrorum serio prae oculis haberemus; verum, cum ista nova Polonorum capita plane diversum, alicubi etiam contrarium eius, quod nos respondimus, contineant et Legatus existimet, immo confirmet nobis, Polonos ab hac mente sua, quae his articulis novis comprehensa sit, ne latum quidem unguem discessuros, sane aliter facere non potuimus, quam ut super iis articulis, si quidem Poloni eos omnino ursuri essent, Mtis Vrae Caes. clementissimam declarationem humillime imploraremus Ut autem eorum sensum eo rectius capiat Mtas Vra Caes., quae de iis nobiscum coram locutus sit Legatus, paucis etiam aperiemus, si illud prius monuerimus, quod supra de sexaginta millibus armatorum a Mte Vra alendis scriptum est, id ita intelligi debere, ut Mti Vrae Caes quinquaginta millia, Transilvaniae autem Principi decem millia adscribantur Cum enim nos in scripto responso nostro asseruissemus, etiam sine Transilvanicis copiis exercitum Mtis V. ad quinquaginta armatorum millia adscensurum, visum est Legato, decem millia Transilvano adsignare et una summa coniunctim sexaginta millia polliceri

De Ser igitur Maximiliano in eam sententiam nobiscum disseruit, ut Mtas V. Caes. mandatum a Ser. fratre impetret, quod mandatum legato illi Caesareo, qui ad futura comitia Varsaviensia profecturus sit, detur ac concredatur, non alium in usum, nisi in hunc solum, ut rebus de foedere omnibus confectis et transactis, ante tamen publicationem foederis, vigore mandati illius satisfieri transactioni Bendzinensi possit, ita, ut satisfactio illa pauxillo tempore foederis iam tum quidem conclusi, sed nondum publicati, actum praecedat. Porro de generalatu quod dicit, hunc sensum Polonorum vult notum esse Mti Vrae, quod Poloni non sint consensuri, ut subsecuto etiam foedere et impleta transactione Ser Maximiliano munus hoc summi ducis, praesertim, ut aiebat unus ex nuntiis, primo foederis anno committatur ob recentes adhuc animorum exulcerationes Quod autem de temperamento adiicit: id ita intelligit, ut cupere videatur, quod Mtas Vra Caes. Summo Pontifici committat, quae ratio de generalatu illo intermittendo iniri debeat De ratificatione etiam Regni Hungarici ita negotium capit, ut non iam amplius promitti ratificationem illam, sed praestari velit.

De pecuniario subsidio ita rem intelligit, ut si Poloni triginta millia militum habeant, Summus Pontifex et Caes Mtas Vra stipendium in de-

cem millia conferant; quam tertiam partem putat Legatus et nuntii sexcentis millibus florenis Rhenensibus confici posse: quodsi vero maior Polonorum foret exercitus, maiores etiam sumptus tertia illa pars esset requisitura.

De Tartarico bello post Turcicum suscipiendo, iam tum in proximis literis nostris ad Mtem V. scripsimus.

Cum igitur de omnibus his articulis (excepto postremo) sententiam nostram etiam scripto comprehensam iam tum Legato obtulerimus, et hesterna die nos duo, Episcopus et Hornsteinius, praesente Wackerio nostro eadem pluribus etiam apud Legatum repetierimus et in his ipsis articulis novis permulta esse ostenderimus partim impossibilia, partim minus necessaria, partim etiam ab aequitate quodammodo aliena, atque iccirco petierimus, ut prioribus nostris responsionibus tanquam aequis et possibilibus Legatus acquiesceret, ille vero omnino voluerit, ut etiam haec, a quibus Poloni vix essent recessuri, ad Mtem V. Caes. quam celerrime referremus: faciundum id arbitrati sumus, ne Legato minus serio ac diligenter negotium tractare videremur. Itaque Mtem V. quam humillime rogatam volumus, ut hoc studium nostrum quam benignissime interpretari et mentem suam de articulis illis supra enumeratis nobis quam citissime quamque clementissime per peculiarem cursorem aperire dignetur, praesertim cum Mtas V. sciat, nos brevi admodum temporis curriculo, quindecim nempe adhuc ipsorum dierum circumscriptos esse, quibus elapsis Poloni de hoc negotio amplius tractandi facultatem nullam habent. Quo magis allaborandum est, ne tempus illud nobis incassum ac sine fructu elabatur. Cracoviae 15 Augusti 1596. *Podpisy jak w nr. 4.*

7.

(Alegat do nru 6).

Primum a dominis commissariis (Polonicis) scriptum traditum[1].

Cracoviae 12 Augusti[2]

Ill. ac Rev. Domine. Cum ita in proximo consessu convenerit, ut hodierno die sententiam nostram de conditionibus confoederationis contra Turcam aperiremus, quam brevissime nunc faciendum id existimamus. Imprimis autem S. *D. N.*[3] divina in negotio hoc Rpcae Christianae tam salutari tamque necessario procurando pietas atque eximium studium

[1] Według Rp. Bibl. Czartoryskich N° 332 str. 1 — 7.

[2]) Data wypisana na marginesie. Pismo to układano dnia 9-go (cfr. str. 251), a oddano Legatowi 12-go (str. 253).

[3]) W RP.: SR. Mtis, widocznie błędnie.

summa veneratione praedicandum nobis est, huius modi certe, quod nullae unquam litterae taciturae, nulla non aetas veneratura sit. Non minores vero gratias Ill. etiam D. Vrae agimus, quae cum ea generis nobilitate, splendore, dignitate, fama atque usu rerum Cardinalis ad negotium hoc tractandum a S. D. N. missa sit, tanta diligentia atque consilio in negotio hoc versatur, ut ardentissimae S. D. N. voluntatis atque sanctissimi desiderii in Ill. D. V. cura atque summo studio summa cum prudentia coniuncto et paternum amorem Stis. S. erga R. Mtem Dominum nostrum clementissimum atque Regnum hoc facile perspiciamus et prudentiam admiremur, tum non minus in eo, quod rumoribus, quos de R. Mte atque Regno hoc delatos ad Stem S. intelligimus, fidem non adhibendam Stas S. putavit. Ita enim persuadere nonnullos Sti S. voluisse videmus, quasi re vera Mtas R. et ordines Regni huius nullo foedere cum Christianis alligari, nullo bello lacessere barbaros vellent, conventus consiliaque, quae hisce de rebus haberent, magis in speciem ostentarent, quam serio negotium hoc agerent, quibus rumoribus quod Stas S. non crediderit, dignam certe rem et eximia sapientia sua et perpetua in Regnum hoc clementia fecit. Nos quidem ita nobis persuademus, si diligentius aliquando ea, quae in negotio hoc hactenus intercesserunt, inspecta fuerint, facile Stem S. atque omnes adeo perspecturos, non modo per quemvis potius, quam per R. Mtem atque ordines stare, quominus actum aliquid adhuc sit, sed plus etiam ab illis praestitum, quam expectari fortassis potuerit. In primis comitiis hoc ipso in loco Cracoviae nimirum habitis [1], in quibus a Caesarea Mte per R. et Ill. Dominum Episcopum Olomucensem [2] et Venceslaum Berka de societate hac appellati R. Mtas atque ordines primum fuerunt, quantum memoria repetere possumus, nomine S. D. N. publice nihil cum illis actum fuit, cuius rei vel ipsum Ill. et R. D. Episcopum Sancti Severi [3] hic praesentem testem habere possumus. Etsi autem in tam gravi praesertim re S. Sedis Apostolicae authoritatem maxime S. R. Mtas atque ordines spectare debuissent, non tamen reiecta ob id ab illis fuit, sed cum primarii aliqui ex senatu et equestri ordine ad legatos Caesareos de ea allegati, tum conditiones negotii huius ab eisdem propositae atque aliquot congressibus agitatae fuerunt, cum R. Mtas atque ordines summum eius rei studium ostendissent [4], a Caesareae Mtis Electorumque Imperii legatis, cum partim serius venissent, partim mandata plena se non habere dicerent, nescimus quomodo imperfectum negotium relictum fuit, tributum tamen hoc illis postulantibus atque ipsi adeo causae fuit, ut delegati a R. Mte atque ordinibus darentur, qui etiam extra

[1]) Mowa o sejmie w r. 1595. [2]) Stanisław Pawłowski.
[3]) Nuncyusz Germanii Malaspina. [4]) W Rp. oczywiście błędnie: offendissent.

comitia cum Caesareae Mtis aliorumque, ad quos ea res pertinere posset, legatis agerent. Annus fere integer elapsus fuit, cum nihil fere a Caesarea Mte, nihil a Principibus Imperii, nihil a quoquam alio actum amplius hac de re fuit, ita ut desertum iam plane atque relictum negotium hoc a plerisque putaretur, donec in proxime praeteritis comitiis, cum S. D. N. summa cura atque studio, tum a Caesarea Mte per legatos eius iterum renovatum fuit. Magnam in spem R. Mtas atque ordines venerant, cum tantum temporis intercessisset, intra quod cum Principibus Imperii atque aliis communicari potuisset, fore, ut iam tandem certi aliquid de iis maxime conditionibus, quae antea agitatae fuissent, afferrent; congressi aliquoties iterum cum iis fuerunt primarii aliquot ex utroque ordine a R. Mte atque ordinibus delegati, etsi formulas mandatorum amplissimas ab initio exhibuissent, postquam ad rem ipsam tamen ventum fuisset, aperte diserteque cum voce tum scripto professi legati S. Caes. Mtis fuerint, nullam se quicquam statuendi aut concludendi facultatem habere: praesentes hic sunt R. et Ill. D. Episcopus Vratislaviensis et Dominus Adamus Gallus Poppel, memoriam eorum appellamus. Ne hac quidem mora tamen S. R. Mtas atque ordines absterriti, iterum ad negotii huius tractationem iisdem Caesareae Mtis legatis *ur*gentibus [1]) nos delegarunt, non sine gravi certe periculo, inter incertae societatis et certi ferme belli periculique a barbaris, dum pax cum illis differtur, expectationem. Quid amplius a R. Mte praestari vel potuerit vel debuerit, nos certe non reperimus, cum praesertim non pauca et antehac intercessisse et nunc etiam intercedere, ostendere possimus, quae ordines ab confoederatione hac si non absterrere, refrigerare tamen quodammodo studium atque ardorem eorum poterant. Primum ipsa periculi magnitudo, qua non debemus dissimulare nos moveri, tam vicino praesertim Regnique ab ea parte maxime fere patentis et a duplici quidem hoste cervicibus imminente, cum universam fere *Christian*itatem [2]) partim multis terrarum spatiis ab eo disiunctam, partim, plurimis fortissimisque propugnaculis contra id munitam, tantopere permoveri eo videamus, cumque in simili causa prudentissimum olim Principem Maximilianum II Divae memoriae, quamvis potentissimorum eorundemque coniunctissimorum Principum foedere contra Turcas abstinuisse residemus. Iam vero praeter commune periculum, non pauca alia propiora sunt, quae magis *etiam* [3]) quodammodo attingere nos videntur.

Increscente adeo memoria Bendzinensis adhuc nominis actio versatur aliquod rebus ad hunc usque diem nondum expleta servataque, occasiones factionum in Regno praebitae, nuperque adeo latrocinia Cosacorum ab ipsa quasi Vngaria et congressu fere cum Ser. Archiduce Maximiliano.

[1]) W. RP.: ingentibus. [2]) W. RP.: infirmitatem. [3]) W. RP.: est.

eodem non modo prius in confoederatas provincias, sed in ipsum etiam Regnum grassantia: cui vel ipsa signa aliaque instrumenta S Caesareae Mtis, Ser Archiducis Maximiliani, Principis Transilvaniae una cum ipso duce latronum capta, indicio esse possint; accedit huc invidia ob Valachiam uraque cum ea magnam vicinarum provinciarum partem non tam pacatam, quam conservatam, R. tamen Mti atque Regno huic apud omnes fere Principes atque populos Christianos concitata; recentissime autem, cum proximis comitiis de certis indutiis inter Valachiam et Transylvaniam convenisset, easque Ill ac R tam nuntii Apostolici quam legati Caesarei sine ulla dubitatione non modo recepissent, verum ipsi ultro postulassent et obtinuissent, a Caesarea tamen Mte re ad Transilvaniae Principem reiecta, hucusque ductae ac nemini quidem praestitae sunt Quae quidem omnia aliaque non pauca, cum, ut nihil aliud dicamus, omnia tamen diligenter circumspicientibus iustam causam ordinibus praeberent, exque praeteritarum rerum, et earum quae fierent eventu futurarum etiam non levem curam inicerent, tantum tamen apud R Mtem atque ordines cum S. D. N. authoritas, tum nuntii eius Ill. ac R Malaspinae Episcopi S. Severi indefessum studium atque diligentia, tum in ipsius et R. Mtis atque ordinum mentibus incredibilis quidam in communem hanc Christianitatis causam ardor excitatus valueret, ut ne iis quidem rebus, quae supra commemoratae sunt, quamvis gravissimis, deterreri se posse, ad tractationem hanc promptissime tamen accederent et nunc adeo quo ad optatum tandem aliquem finem eius perveniretur, neque labori, neque molestiae, neque sumptui ulli parcere nos voluerint. Ad nos etiam quod attinet, quod constans perpetuumque S R Mtis atque ordinum studium in causam hanc fuit, idem nos quoque ad eam offerimus eoque candore atque sinceritate versaturos nos in eo promittimus, ut nil Ill D V desideraturam in nobis speramus

Illud quidem ab initio testificandum nobis est, nullam sane quicquam concludendi facultatem nos habere, sed agendi tantum tractandique, quaeque tractando aperta fuerint, ad R. Mtem vel etiam ordines, si ita res postulaverint, referendi, quod et gravissimum negotium hoc sit et huiusmodi, quod ad omnes pertineat, maxime autem, quod ex iis demum, quae Caesareae Mtis oratores ad pristina postulata ordinum allaturi essent, tota de re statuendum sibi ordines existimarent, ita ut quae vel nunc vel posthac in negotio hoc a nobis agentur dicenturque, non obligationis alicuius, sed tractationis tantum vim habere velimus Hae conditiones deinde confoederationis huius quod attinet, non existimamus sane a nobis aliquas expectari debere, cum et ante iam in binis comitiis nomine S. R. Mtis atque ordinum certae conditiones non modo propositae, sed scripto etiam cum legatis S Caes. Mtis communicatae sint, et quod Ill. D. Eorum

plena de iis mandata se habere negarent, nunc potius ab illis responsum ad eas reportamus, quam quicquam ipsi proponere debeamus. Ut tamen Ill. D. Eorum sciant, de quibus maxime declarationem eorum seu S. Caes. Mtis requiramus, aliquas commemorare non praetermittimus, non omnes nimirum, sed eas tantum, quae vel graviores nobis videntur quibusque maxime negotium hoc contineri existimemus, vel ad quas plenius responsum R. Mtas atque ordines adhuc expectent, ad quas cum diserte legati Caes. Mtis responderint, ut nostram etiam sententiam de iis quam primum ostendamus, non inviti faciemus.

Prima in hoc genere[1] conditio est de sociis belli, in quibus ultra S. D. N., S. Cardinalium Collegium, Ser. Hispaniarum Regem Principesque Italiae, Romani etiam Imperii ac Mosci societatem ultro nomine Caes. Mtis oblatam propositamque ordinibus fuisse, cum ipsos memoria tenere arbitramur, tum vel orationes ipsae hppis editae testantur, de iis igitur quid solidi certique nunc afferant, imprimis requirendum sibi ordines putant.

Alterum caput ad vires belli contra tam potentem hostem pertinet, cuius capitis aliquot, quemadmodum meminerint, partes sunt: nam et de numero militum et apparatu belli et subsidio pecuniario, utque perpetua ea sint, quoad bellum duret, et commeatu, similibus rebus aliis in superiorum comitiorum tractatione plerisque iam fore promissis, in eo definiendum certique aliquid ostendendum nunc est.

Proximum huic de ratione belli gerendi est: in qua de sede potissimum belli et an inferendum, an propulsandum sit, maximeque, si in hoc Regnum hostis arma converteret, de exercitu viribusque omnibus ad huius defensionem huc non offerendis, tum eius generis rebus statuendum.

Non minoris etiam momenti conditio est, quae ad Ser. Archiducem Maximilianum pertinet, de hac duo potissimum in superioribus tractationibus promissa recordari Ill. D. Eorum arbitramur conditionum: transactioni Bendzinensi per omnia satisfacturum, quemadmodum et Hungariae ordines, alterum exercitui pro generali non praefectum eum iri. De horum igitur non tam praestatione, ut quae ante promissa sit, sed loco, tempore non modo ac certitudine praestandorum certine aliquid iam determinandum.

Reliquae eae potioribus conditionibus sunt de premiis belli, de pace absque R. Mte atque ordinibus non facienda, sed cautione denique ac certitudine omnium rerum harum sunt quidem praeter hasce aliae etiam nonnullae conditiones, sed quemadmodum ostendimus, praecipuas tantum et eas, in quibus maxime negotium versari existimaremus, commemoran-

[1] W archiwum dworu i państwa we Wiedniu (Polonica 1596), gdzie znajduje się odpis tego memoryału w urywku, zaczyna się dopiero od tego ustępu.

das existimamus partim etiam, quod cum de hisce conveniet, de reliquis facilius deinde conventurum speremus.

Non modo autem iniqui nihil, sed ne difficilis quidem rei quicquam illis urgendis postulare se ordines existimant, cum non modo in tanti periculi communione nemo reprehendi posset, si securitati publicae quam maxime prospectum velit, sed nomine S. D. N. ac Caes. Mtis pleraque ultro etiam iis iam ante partim proposita, partim promissa ipsorum Caesareorum legatorum, tum maxime etiam Dominorum Nuntiorum Apostolicorum et orationibus et sermonibus et scripto responsis descriptis [1]). Quod si tamen Ill. D. V. aliquae ex hisce conditionibus difficiliores viderentur, Ill. D. V. arbitrio atque prudentiae non inviti permittimus, quacunque conditione visum illi fuerit: tractandi initium fiat; pro nostro omni candore atque sinceritate, quam testatam Ill. D. V. per omnia in negotio hoc cupimus, non tam externam speciem aut nomina, quam rem ipsam spectabimus; S. R. Mti etiam atque ordinibus, quod in tanto periculo adeundo communicandoque cum dignitatis aliqua, tum imprimis securitatis publicae ratio proposita sit, neque S. D. N. neque Ill. Dnem V., neque quemquam vitio versum speramus. Ita omne Regnum hoc in acie quasi contra tot barbarorum gentium inundationem pro reliqua Christianitate expositum et meritum de Christianitate et adhuc mereri posse existimant, ut neque periculo alicui temere id obici S. D. N. in ipsum velle existiment et cum S. D. N., tum Ill. D. V. favore non indignum putent. Cui quidem utrique et R. Mtem universumque Regnum, tum nos quoque iterum atque iterum commendamus.

8.

(Alegat do nru 6).

Illustrissimi Cardinalis Caietani rescriptum [2]).

13 Augusti.

Circa primam conditionem de sociis belli: Pontifex eo modo, quo actum fuit in foedere tempore Pii V. cum Rege Hispaniarum et Dominio Venetorum, se obligabit.

De S. Rege Hispaniarum: iam multa tribuit et tribuet auxilia Caes. Mti et ex subsidiis, quae singulis annis percipit ex concessione Apostolica ex clero Hispaniarum, solet et tenet classem maritimam comparare contra Turcas, prout hoc anno et superiori fecit, quod distrahet maxime Turcicas vires; quoad alios Principes Italiae exceptis Venetis, non solent in confoederatione nominari, sed fere semper cum summo Pontifice vires coniungunt.

[1]) W RP. descripsit.

[2]) RP. Bibl. Czartoryskich nr. 332 str. 8. Data wypisana na marginesie.

Quod pertinet ad Imperium, D. oratores Caesaris clare explicabunt, quid possit praestare Caes. Mtas, et ideo licet voce aliqua explicaverim, remitto tamen me scripto, quod ipsi tradent; nihil etiam de nervo belli et neque de genere militum attingere visum est, cum omnia haec reserventur explicanda Caesaris oratoribus.

De sede belli et de ratione belli administrandi nihil potest certi statui, nisi prius observentur consilia et conatus hostium et consulentur imperatores exercituum et audiantur eorum sententiae; si tamen aliquid habent D. V. Ill., quod cupiant, illud proponere poterunt, auditis etiam Caesareis oratoribus omnia plene examinabuntur, ut certa aliqua determinatio iniri possit. Subsidium pecuniarium tam Caesar quam Pontifex praestabunt et quod attinet ad Pontificem, est iam paratum; satisfiet tractationi Będzinensi, cautiones possibiles et honestae dabuntur et possunt excogitare et proponere, quae magis ipsis expedire videbuntur. Quod ad generalatum Maximiliani, rogo D. V. Ill., ut honestiorem modum excogitent, quo possit eorum voluntati satisfieri et animi non magis exulcerentur.

9.

(Alegat do nru 6).

Dominorum Commissariorum Caes. Mtis rescriptum [1]).

13 Augusti.

Ill. atque Rev. D. Legate. Ex illa subnotatione, quae hesterna die Ill. D. V. ad nos misit, excerpta ex uberiore scripto D. Deputatorum Polonorum, cuius nobis scripti non est copia facta, intellexerimus, cupere D. V. Ill., ut de potioribus quibusdam ineundi foederis conditionibus, quae S. Caes. Mtis sententia sit, quaeque conditionum illarum ineundarum certitudo esse possit, breviter ac dilucide explicemus. Qua in re lubenter ac merito Ill. D. V. desiderio ac voluntati morem gerimus, cum hac sola de causa a S. Caes. Mte huc missi simus, ut de conditionibus illius pressius et exactius dispiciatur ac tandem adspirante divina clementia certi in iis aliquid, si qua ratione fieri possit, conveniat. Itaque mentem Suae Mtis Caes. D. V. pro candore nostro lubenter aperiemus, nihil ambigentes, eodem candore scriptum hoc nostrum, quod Ill. D. V. offerimus, ab ea acceptum ac, si quod Deus omen avertat, de re tota inter partes convenire fortasse non potest, in nullum Caes. Mtis praeiudicium vel incommodum interpretatum iri.

[1]) Według RP. Czartor. Nº 332 str. 9—12 i alegatu IV do listu powyżej pod nr. 6 wydrukowanego, w archiwum dworu i państwa we Wiedniu; w pierwszym ma datę 14, w drugim 13 sierpnia.

Primum igitur caput de sociis belli fuerat, ad quod ex praescripto mandatorum nostrorum respondemus: si de sociorum, qui proprie socii atque confoederati appellentur, numero ac certitudine queratur, in hanc societatem ac foedus convenire posse ac debere: Primum S. D N. Clementem Octavum Pontificem Maximum cum sacro Cardinalium Collegio, qua omni de re nemo melius atque rectius quam ipsa D V Ill potest significare Accedet deinde S Caes Mtas cum Regnis atque dominiis suis Hungaria, Bohemia, Austria, Moravia et Silesia, a quibus Regnis et dominiis suis Mtas Sua Caes. iam tunc ad hoc foedus ferendum atque conficiendum amplissima mandata accepit, superioribus proximis Varsaviensibus comitiis edita atque ostensa Et quia Ill Transilvaniae Princeps iam ante cum Mte Sua Caes. in hoc sociali bello coniunctus est, cupit et omnino vult Mtas Sua Caes., ut ipse quoque Transilvanus Princeps comprehensus hoc foedere intelligatur; Styria vero, Carinthia et Tyroliensis provinciae, tametsi immediate Mti Suae Caes non sunt subditae, quotiescunque tamen sive de bello, sive de induciis Turcicis agitur, una cum provinciis Suae Caes Mtis ipsae quoque comprehendantur; quamobrem illarum ratione nulla posset difficultas oboriri. Porro de S Romani Imperii Principibus atque ordinibus huic etiam foederi peculiariter adiungendis S. Caes Mtas apud Electores Imperii diligenter hactenus constitit, sed nihil certi responsi impetrare potuit; quocirca eadem de re, utpote quae in manu Suae Caes. Mtis non sit, nihil etiam certi ac definiti spondere Mtas Sua Caes. potest Urgere tamen negotium ne nunc quidem cessat, atque hoc interea tacendum non est Imperii status atque ordines, quamquam foedere antiturcico proprie sic dicto comprehensi non sunt, tamen auxilia anteturcica et hactenus largissime promisisse et re ipsa praestitisse et etiam nunc praestare et Caes. Mti dispositionem auxiliorum illorum praestitorum atque praestandorum, dummodo contra Turcam adhibeantur, liberam plane relinquere, neque vero ulli dubium esse debet, quin durante periculoso hoc bello eadem etiam deinceps sint ac fortassis etiam maiora auxilia praestituri Quod etiam, quoad auxilia praestita ac praestanda, de potentissimo Hispaniarum Rege, cuius eadem fere ratio est, dici recte potest; nam et ille quantumvis peculiari foedere antiturcico Mti Suae Caes. non sit coniunctus, valida tamen cum primis auxilia Mti Suae hactenus praestitit, cum superioribus annis et magnam pecuniae vim Suae Mti Caes. repraesentavit et classem etiam in mari Mediteraneo aluerit, per quam gravia Turcis damna intulit et hoc ipso anno classem armatam in eodem mari Mediteraneo paratam et instructam habeat ad Turcarum conatus ibi locorum pro viribus reprimendos, ipsasque Turcae ditiones hostiliter invadendas. Ad Moscoviae Ducem, qui superiori anno non contemnendo, sed liberali plane munere Mti Suae Caes. subvenit,

nunc vicissim solennis legatio Caesariana mittitur in hunc unicum ac praecipuum finem, ut per Caes. Mtem contra Turcas et Tartaros animetur atque incitetur et ad foedus hoc commune amplectendum quam diligentissime invitetur. Italiae Principes potiores quoque, excepta Rpca Veneta, praeclaram hactenus in auxiliis praestandis operam collocarunt, quam etiam deinceps procul dubio praestabunt; de peculiari autem ad foedus hoc accessione quid de ipsis promitti queat, nemo forte melius, quam ipsa D. V. Ill. dixerit. Superest, ut Domini Poloni, quod iam saepenumero factum est, iterum iterumque rogentur, ut certis hoc pacto foederis sociis, deinde vero etiam auxiliaribus copiis perspectis atque intellectis, ipsi quoque suam mentem aperiant et cum sociis, non sine spe plurium quotidie accessurorum, amice sese coniungant; qua in re efficienda atque impetranda plurimum poterit Ill. D. V. et auctoritas et industria; et haec de primo capite.

Alterum caput circa vires belli socialis versatur, quod in pluria minora capita rursum distinctum est. Ad primum quidem ad Mtis Suae Caes. vires atque facultates in hoc bello sustinendo quod attinet, non est necesse ea repetere, quae superiore hoc quadriennio Suae Caes. Mtis auspiciis gesta sunt, cum in oculis et memoria omnia versentur. Sic tamen Mtem Suam vires suas exploratas habere, ut e Regnis et provinciis suis, computatis Transilvanicis copiis, ad hanc societatem et bellum exercitum tum equitum, tum peditum armare atque alere possit 60 millia hominum. De instrumento deinde bellico aliisque ad castra necessariis rebus, cum diversi debeant esse sociorum exercitus, quivis sibi suisque posset prospicere. Porro ad subsidium pecuniarium quod attinet, nemo quidem non videt, facultates Mtis Suae Caesareae, quae myriadas aliquot in singulos cogitur annos in hoc bellum expendere, non leviter sane exhauriri. Verumtamen ut hac etiam in parte voluntatem suam plene pronam ad hoc foedus faciundum ostendat, si de tempore exercitus Polonici educendi et habendi, deque pecunia eroganda cum termino, tum modis conveniret [1], adduci sese ab Ill. D. V. pateretur, ut annuatim centum aureorum scutatorum sive centum quinquaginta florenorum Rhenensium millia Polonico exercitui persolvenda in sese acciperet.

Postremo de tempore foederis continuandi sic agi posset, ut nunc quidem in biennium vel triennium foedus ad bellum contra Turcas ge-

[1]) W RP. Castor. 332 po «conveniret» są tylko słowa: paratissimam esse aliquod subsidium pecuniarium praestare. Quibus duabus conditionibus discussis, aliis dabitur rursum i na tem urywa się cały skrypt. Widocznie legat nie dał polskim komisarzom całego pisma, którego koniec podajemy według aktu znajdującego się w archiwum dworu i państwa we Wiedniu (alegat IV do nru 6).

rendum conveniret, quod tempus deinceps facile posset in complures annos pro occasione et necessitate continuari.

Tertium principale caput ab Ill. D. V. propositum, est de ratione belli gerendi, in quo de sede belli, de modo inferendi vel propulsandi deque viribus societatis in defensionem huius Regni convertendis agitur, si forte belli Turcici moles in hoc Regnum ingrueret. Ad quae capita ista Mtis Caes. responsio est. Coniunctis agminibus atque congregato in unum aliquem locum exercitu ut res geratur, neque per commeatus rationes, neque per locorum distantiam, neque per alias gravissimas considerationes fieri commode posse. Quare sic negotium instituendum, ut Caes. Mtas Turcam in Hungaria, ubi quam oportunissime quamque maximo cum hostis detrimento poterit, pro viribus distrahat et aggrediatur, idem faciant Styrii et Carinthii, idem Transilvaniae Princeps; distractis hac ratione Turcarum viribus, Poloni communem hostem iis in locis, quae Poloniae viciniora sunt et e quibus aditus in Poloniam Turcis patere queat, infestent. Quod si nimia Turcarum potentia unam aliquam in partem sociorum incumberet, tunc reliqui socii parti laboranti pro rei necessitate certa aliqua et iam in hac tractatione definienda exercitus portione confestim succurrere ac fidelem opem ferre teneantur.

Quae huic tertio capiti adiecta sunt alicuius etiam momenti capitula, de praemiis belli, de pace inscius sociis cum hoste non componenda ac de cautione atque certitudine rerum conventarum, de iis haec est Suae Mtis Caes. sententia: Si praepotens Deus pro benignitate sua prosperiorem aliquem Christiano exercitui successum largiretur, quod Turcarum modo in potestate est ac nullius ante partis fuerat, in eo dividendo iudicio Summi Pontificis stetur; quod vero unius vel alterius antehac partis fuerit, id eodem postliminio iure revertatur.

De Walachia et Moldavia auctoritate eiusdem Summi Pontificis amice transigi posset, sic, ut interea temporis nulli partium in iure suo quacunque ratione praeiudicetur. De pace aut foedere cum communi hoste insciis sociis nihil esset constituendum. Denique suprascripta omnia, aut si qua etiam essent alia confoederationis capita, scripto authentico trigemino vel quadrigemino comprehendi et solenni modo sigillis ac subscriptionibus partium vigore mandatorum ac plenipotentiarum iuramenti loco possint confirmari.

Praeter haec omnia et singula, quae seorsim ab Ill. D. V. de Ser. Maximiliano deque ordinum Hungariae iureiurando nondum praestito repetita sunt, eorum postremum sic se habet, quod Mtas Sua Caes. non semel apud Hungaros praestationem illam ursit, sed deprehendit, difficulter id extra comitia, quibus Mtas Sua Caes. coram intersit, obtineri potuisse; quam rem etiam deinceps sibi curae habebit.

Ad Ser. Maximilianum Suae Caes. Mtis fratrem quod attinet, ita perspectum habet Mtas Sua fratris sincerum ac rectum in Rpcam animum, ut dubium nullum sit, quin Mti Suae Caes. oratores interim ita certo polliceri reliquis omnibus transactis possumus, ut totum foedus irritum sit effectuque careat, nisi praestetur. Quod autem idem Ser. Maximilianus hoc tempore Caesareani exercitus in Hungaria dux constitutus est, id a Mte Sua Caes. multis et gravibus de causis factum est; neque vero hinc ullum huic Regno periculum vel etiam suspicio periculi a Principe rectae conscientiae et sinceri animi impendere vel potest, vel debet, maxime subsecuta transactionis impletione, quae etiam minimum malevolentiae cuiusvis scrupulum penitus sit sublatura.

Quae omnia paucis et nudo ac sincero animo Ill. D. V. ad ipsius petitionem significare voluimus ac sane debuimus, nihil dubitantes, quin Ill. D. V. candidissimam mentem Caes. Mtis in hoc toto negotio sit agnitura, utpote quem videat omnia ea, quae possit, prono ac lubenti animo spondere et in sese recipere velle, quo posito certe ea, quae in manu ac potestate Mtis Suae Caes. non sunt, ab eadem etiam urgentius exigenda nequaquam videntur. Speramus D. V. autoritate atque industria sua effecturam, ut sublatis omnibus scrupulis bene atque amice inter nos ad ratificationem cum Caes. Mtis, tum Ser. Poloniae Regis possit convenire. Cracoviae XIII Augusti.

10.

(Epistola quarta legatorum Caesareorum ad Imperatorem scripta [1]).

Cracoviae 19 Augusti.

S. Caes. Mtas. Decimaquinta mensis Augusti scripsimus ad Mtem V. Caes., quales articulos Legatus Pontificius nobis duobus, Episcopo Vratislaviensi et Hornsteinio, obtulerit et quod pro tempore ad eos responderimus, quidque in ea parte a Mte V. Caes. responsi quam humillime desideremus.

Triduo post, hoc est duodevicesima Augusti idem Legatus aliud ad nos scriptum deputatorum Polonorum misit, quod illi decima sexta et decimaseptima Augusti confecisse dicebantur, cuius tenoris, qui infra Nº VI notatus est [2]. Ad quod scriptum cum Legatus petiisset, ut statim et quidem cathegorice responderemus, fecimus, quod nostri erat officii, et inspectis diligenter mandatorum nostrorum praescriptis, in eam

[1]) Archiwum dworu i państwa we Wiedniu (Polonica 1590), oryginał.

[2]) Wydrukowane poniżej jako nr. 11.

sententiam illi scripto respondimus, quae infra Nº VII subnotata est [1]; quam responsionem hoc mane, undevicesima nempe Augusti hora septima antemeridiana, Legato obtulimus, simulque pluribus verbis explicavimus, quibus de causis ad pressiora particularia, quod ille desiderare videbatur, descendere non possemus. Nam hoc innuerat Legatus et hesterna die a Wackerio nostro petierat, ut scripto isti nostro tria haec diserte insereamus: primum, quod Mtas V. Caes. in exercitu illo constante 60.000 hominum, viginti milia equitum, Transilvanus autem 8.000 equitum esset habiturus; deinde, quod auxilia S. Romani Imperii tribus adhuc annis continuis essent duratura; tertio, si post exitum triennii illius adhuc debellatum non foret et Mtas Caes. circa comitia Imperialia auxilia longiora impetrare non posset, quod tunc Mtas V. Caes. pro obtinendis auxiliis illis comitia esset Imperii indictura. Quae ipsa hodierno die, lecto scilicet scripto nostro, tam diserte non ursit, longum tamen de equitatu atque peditatu singillatim designando sermonem instituit et a nobis contendit, ut quia de tertia exercitus parte ex equitatu conficienda in scripto nostro mentionem fecissemus, distincte saltem assereremus, Mtem V. Caes. in exercitu suo septemdecim millia, Transilvanum septem millia equitum atque in universum 24.000 equitum habituros, ut hoc pacto desiderio Polonorum aliquomodo saltem satisfaceret et obstinatioribus illis viam ad ulteriores difficultates movendas praecludere posset. Verumtamen, quia salvo mandatorum nostrorum sive instructionis praescripto eo usque descendere nobis non fuit integrum et quia animadvertimus, perpetuis istis interrogationibus in nos tantum directis negotium potius intricari, quam ad speratum finem deduci, idcirco eius scripti tenori inhaesimus, quod supra Nº VII notatum est, ac diligenter nos Legato Cardinali excusavimus, quod mandatorum nostrorum limites aliud aliquid asserendo transilire non auderemus. Rogavimus autem maiorem in modum Cardinalem Legatum, ut summo studio perquirere apud Polonos delegatos conaretur, quas illi tandem foederis conditiones non iam quaerendo et interrogando, sed aiendo atque asserendo positas vellent illasque vel Legato ipsi, vel nobis ederent, ut sine longioribus ambagibus certo tandem respondere possemus, in quibus liquido satisfieri ipsis, et ad quas per rationes Mtis V. Caes. descendi fortassis non possit. Quod aegre quidem in sese suscepisse videbatur Legatus, cum perspectum se habere diceret, Polonos, ut id facerent, non facile adductum iri, qua de causa lautiores potius atque uberiores a nobis conditiones expectabat; ubi tamen animadvertit nos a sententia nostra rationibus et authoritate Mtis V. Caes. fulta dimoveri non posse, suscepit in sese provinciam, quod sententiam illam

[1] Wydrukowane poniżej jako nr. 12.

nostram cum Polonis deputatis diligenter velit communicare, idque sese hodierna atque crastina die facturum benevole pollicitus est. Prius tamen prolixum de modo belli gerendi, hoc est de utroque exercitu in unum locum coniungendo, orationem instituit, asserens, nulla re fortasse magis, quam hac una Polonos videri ad foedus ac societatem allici pose, utpote in qua ipsi et spem gloriosissimae victoriae potiundae et eiusdem quam citissime potiundae totam repositam habeant; ad quae argumenta placide discutienda nos illa respondimus, quae partim in ipso scripto nostro comprehensa sunt, partim iis affinia sunt, quae praescriptis mandatorum nostrorum continentur.

Res ipsa autem demonstrabit, quid ab adversa sit parte Legatus impetraturus, ac fortassis etiam interea temporis Mtas V. Caes. ad superiores literas nostras clementissime nobis respondere dignabitur, ut currente ad exitum tractationis huius termino, qui apud Polonos plane sonticus et fatalis est, nos saltem certiores reddamur: in quo, si urgeremur, praeter et ultra mandatorum nostrorum praescripta vel possimus vel debeamus consistere.

Hodierna die tabellarius ille, quem Varsaviam ad Regem et Reginam cum literis Mtis V. miseramus, ad nos rediit; is attulit nobis literas obsignatas Mti V. Caes. inscriptas, quas in hoc fasciculo N° 8 [1]) signatas Mtas V. accipiet, alteras binas a nobis resignatas ac N° 9 et 10 [2]) notatas, in quibus Rex et Regina ad priores nostras responderunt.

De Schytarum transitu, vel ubi tandem sint aut existant, nihil certi hic affirmatur, aliis dicentibus, quod adhucdum ad Borysthenem considеant, aliis affirmantibus, quod vel per Podoliam ipsam perrupturi, vel certe transitum per Moldaviam sint habituri. Quod . . . Cracoviae 19 Augusti 1596. *Podpisy jak w nr 4.*

11.

(Alegat do nru 10).

Secundum dominorum commissariorum (Polonorum) rescriptum [3])

Cracoviae 17 Augusti.

Ill. ac Rev. Domine. Scriptum dominorum delegatorum S. Caes. Mtis ab Ill. D. V. nobis communicatum et legimus et quantum in nobis fuit expendimus; cumque neque temporis, neque negotii ratio patiatur,

[1]) Alegatu tego brak.

[2]) Listy Króla i Królowej do delegatów cesarskich, oba z daty Warszawa 13 sierpnia, zawierają same ogólniki i komplementa.

[3]) Według RP. Czartor. nr 332 str. 12—17 i alegatu VI do listu posłów cesarskich z dnia 19 sierpnia (por. powyżej nr 10), w archiwum dworu i państwa we Wiedniu.

ut multis agamus, quam paucissimis nunc ad id respondemus. Significare Ill. D. Eorum intelligimus, prioris scripti integri copiam factam sibi non fuisse; et ante iam petiimus et nunc ab Ill. D. V. petimus, ut communicare id cum illis non gravetur. Multas eius rei et graves causas habemus: imprimis quidem, quod nonnulla in prima etiam parte scripti eius sint, ad quae omnino responso nobis opus esse existimemus; deinde vero, ne si forte ita res tulerit, ut proferendum aliquid in publicum nobis sit, ignorantiam eius praetendere, aut celatos se de eo queri possint. Quod si Ill. D. V. ipsa ob aliquas fortassis rationes suas tradere id illis nolit, modo permissu Ill. D. V. id fiat, vel ipsis nobis exemplum eius communicare cum illis grave non erit.

Quod ad caput de sociis belli attinet, quod nihil de iis certi firmique a delegatis Caesareis proponatur, putamus Ill. D. V. pro eximia prudentia sua rectissime ipsam prospicere; cum diligentissime totum id caput excusserimus, vix ullos reperire possumus, qui vere confoederati futuri sint, praeter S. D. N.—de quo tamen ipsi nihil affirmant, ad Ill. D. V. nos remittunt—et Caes. Mtem cum ditionibus eius, qui si ipsi satis virium ad sustinendam aut frangendam potentiam Turcicam haberent, non tot aliis adiungendis opus esset. Ad reliquos quod attinet, ut Imperium Romanum, Ser. Hispaniarum Regem, Principes Italiae, Moschum et alios nonnullos, quorum societatem toties nobis ante promissam Ill. D. V. scit quorumque spe vel maxime ad negotium hoc R. Mtas atque ordines adducti fuerint, non tam foedus aliquod nobiscum, quam auxilia, quae nunc Caes. Mti ipsi praestant, neque ea certa aliqua ostentantur. Quantum autem inter foederatos et auxiliarios intersit, quis non videt, cum foederati certi foederis legibus circumscribantur astringanturque, in eorum, qui voluntaria auxilia praestant, et quantum et quando et quamdiu ea praestare velint, voluntate atque arbitrio fere positum sit. Utcunque tamen sit, nec acte nimis inquirere, vel verba potius, quam rem spectare iudicamur, caput hoc in suspenso relinquamus, de nervo belli ac viribus agamus, quae si eiusmodi demonstratae nobis fuerint, ut etiam sine nominibus istis sociorum prospectum satis securitati esse possit, fieri potest, ut magis rem, quam externam aliquam spem sequendam sibi S. R. Mtas atque ordines existiment; si ne haec quidem satis firma invenientur, eo diligentius tum de sociis etiam nobis dispiciendum inquirendumque, pro singulari sapientia sua facile Ill. D. V. intelligit. Vires igitur hasce proponi nobis videmus: Ex S. Caes. Mtis ditionibus, connumeratis etiam copiis Transylvanicis, exercitum sexaginta millium hominum. Non commemorabimus hoc loco, anne hac aliquando septuaginta, aliquando octuaginta millia ad hanc communem societatem ultro oblata fuisse; de hoc ipso numero, qui iam indicatur, necessario

quaerenda cognoscendaque aliqua nobis sunt. Non mirum autem Ill. D. V. aut cuiquam videri debet, quod diligentius in haec inquiramus, cum et ita agatur, ut in omnibus magnis rebus diligentissime circumspicienda omnia sint. Primum igitur nobis sciendum est, ex propriisne ditionibus S. Caes. Mtis, an etiam ex foederatis, et qua ratione numerus iste conficiatur; deinde, quantum et cuius generis gentisque in exercitu eo equitum, quantum ordinum futurum sit, ac si quidem ex foederatis etiam provinciis, quomodo conficiantur. Deinde vero sive ex sociis, sive ex Caes. Mtis Regnis ac provinciis vires istae cogantur, sciendum nobis est, caverene possint, perpetuo quoad bellum duret, exercitum quoque eum duraturum; tum si forte hostis in hoc Regnum arma convertat, ad id defendendum omnes hasce vires atque exercitum huc conversum iri; quaeque exercitus eius alendi ratio sit et in posterum futura, stipendiisve ipsius Caes. Mtis, an alienis etiam. De hisce igitur ut certi et diserti aliquid nobis respondeant, omnino necessarium est.

Instrumenti bellici nomine machinas, tormenta, pulveres, globos, arma, ligones, spathas, vecturas, tum alias omnes res, tam ad castra metanda promovendaque, quam ad oppugnationes necessarias comprendimus; hac autem ratione caput hoc a R. Mte atque ordinibus propositum fuit, non quod R. etiam Mtis exercitus plane inermis, aut ab huiuscemodi rebus omnino imparatus futurus sit, sed quod in communi omnium confoederatorum expeditione, qua una hostem hunc debellari posse R. Mtas atque ordines semper statuerunt, bellici istius instrumenti curam atque onus ad Caes. Mtem caeterosque confoederatos pertinere debere equidem iudicent, ut qui et magis rebus hisce omnibus abundent et facilius fortassis ea parare et vicioniribus ex locis conducere possint, peditatuque in instrumento bellico conducendo tractandoque maiorem copiam habeant.

Reliquum ex iis, quae proposita sunt, est de subsidio pecuniario: de quo utrum certi aliquid etiam, an non definiant, quid, quantumque, quo tempore et quibus pensionibus a Caes. Mte caeterisve confoederatis R. Mti atque ordinibus ad eo maiorem exercitum instruendum expectandum sit, non minus necessarium est.

Postquam[1] ad scriptum dominorum delegatorum Caesareorum respondimus, ex Ill. D. V. scripto, ad quod in hoc tempus responsionem distulimus, de duabus maxime rebus agendum nobis videtur: Una, generalatu Ser. Archiducis Maximiliani, altera, Bendzinensis transactionis per-

[1] Całego tego ustępu, od Postquam ad scriptum... aż do końca, niema w akcie znajdującym się w archiwum dworu i państwa we Wiedniu. Widocznie legat nie dał posłom cesarskim całego pisma, wypuścił ustęp tyczący się Maksymiliana, Mołdawii i Multan.

te tione; qua utraque in re quod satisfactum R. Mti atque ordinibus iri, ut antea et D. Nuntii Apostolici et legati Caesarei, ita inde Ill. D. V. offerat polliceaturque, dignam adeo rem Suae Ser. Domus, suae constantiae atque dignitatis Caes. Mtem praestare libenter agnoscimus praedicamusque. Atque ad generalatum quidem quod attinet, cum re ipsa satisfieri R. Mti atque ordinibus debere, ut iam antea etiam promissum fuit, Ill. D. V. non abigat, modum eius rei institutum, qui honestior Ill. D. V. videbitur, nobis proponet; speramus R. Mtem atque ordines non invitos se ei accommodaturos. De iuramento, an id in transactionem Bendzinensem tam a Ser. Archiduce Maximiliano, quam ordinibus Ungariae praestandum, ut tam certi aliquid definiatur, quo nimirum in loco et quando praestare debeant, si quicquam, hoc certe huius ratio negotii postulat. Ut enim dicamus, quod res est: et si alia etiam non pauca intercesserint, quatuor tamen maxime sunt, quae non modo retardare R. Mtis atque ordinum studium in negotio hoc, verum in dubitationem etiam aliquam de Caes. Mte adducere poterant, an cordi Caes. Mti negotium hoc foederis sit:

Unum, quod cum et Caes. Mtas ipsa pro sua prudentia facile perspicere posset, quam in hac aemulatione minime integrum sit, magistratus exercitusve suos potestati Ser. Archiducis Maximiliani permittere, et in prima tractatione mox Caes. Mti denuntiasset si Ser. Suae imperium militare committeretur, nullo modo ad foedus se accedere posse: at sub ipsam tamen denuntiationem eius prius viciniori huic parti Ungariae Ser. Archiducem Maximilianum praefecerit, inde vero generalatum etiam illi commiserit.

Alterum, quod cum non modo Caes. Mtas, sed quivis facile perspicere possit, nisi transactioni Bendzinensi satisfieret, nihil sibi de confoederatione ista R. Mtem atque ordines polliceri posse, ad hunc tamen usque diem nondum ei satisfactum sit.

Tertium, cum R. Mtas atque ordines inter conditiones, quas ab initio proposuerunt, Valachiam Moldaviamque, ut quae antiquo etiam iure ad Regnum hoc pertinerent, vicinamque oram Ponti Euxini, si Deus fortunasset, potissima quasi societatis ac belli huius praemia expetiisset, tractatione tamen hac maxime in manibus adhuc versante, interim Valachiam ab alio invadi iusque ac titulum eius usurpari Mtas Caes. permisisset ac vel ipsa etiam titulum eius aliis tribueret, quae omnia non tam ad foedus invitantis, sed deterrentis potius videri necesse sit.

Quo nunc quarto etiam loco accidit, ut ne de induciis quidem inter Valachiam et Transylvaniam, quamvis ultro propositis et expetitis, quicquam adhuc R. Mti atque ordinibus responderetur. Ut igitur, antequam amplius de negotio hoc cum ordinibus S. R. Mtas quicquam agat, et transactioni Bendzinensi satisfiat, cum praesertim tamquam conditio aliqua

societatis huius ea petatur, sed etiam sine confoederatione hac iure ipso debeatur, imprimis necessarium erit; tum vero etiam de induciis Valachicis certi aliquid nobis respondeatur, quod ad R. Mtem referamus; haec enim nisi fiant, quam spem de futura confoederatione habere R. Mtas atque ordines possunt, cum quae tam multo ante praestari debuerint, non praestentur, facile quivis iudicare potest.

Extremum hoc est, tractationem hanc certo tempore ab ordinibus circumscriptam Ill. D. V. esse scit, ex quo vix duodecem atque undecem dies utiles quidem reliqui sunt; ne frustra id elabatur, cum brevitas ista temporis, tum res ipsa nos monet, ut rogemus, Ill. D V. efficere apud D Legatos Caesareos velit, ut et ad superiora capita certi ac diserti aliquid quamprimum respondeant et simul iam ad alias etiam conditiones propositas accedant Quod quidem etiam atque etiam ab Ill. D Vra petimus

12.

(Alegat do nru 10).

Secundum rescriptum commissariorum Caes. Mtis [1]

Cracoviae 18 Augusti

Ill Rev D Legate. Etsi persuaseramus nobis in proximo scripto nostro quo mentem S. Caes Mtis ad articulos nobis propositos cum sincere, tum plenissime aperimus, ita nos et Ill D V et consequenter etiam dominis deputatis Polonis satisfacturos, ut causam replicandi plane nullam habituri, sed mentem potius suam in declarandis conditionibus, quas ipsi vellent, diserte tandem essent explicaturi; tamen, quia aliter ipsis visum est et quia D V. Ill. a nobis petiit, ut ad scriptum illorum novum hesterna die nobis oblatum denuo respondeamus, etiam ea in parte non illubenter satisfaciemus voluntati Ill D. V, ut hoc modo nihil in nobis desideretur, quod ad finem Rpcae Christianae consequendum utilem pertinere videatur

De sociis belli candide diximus sententiam Caes. Mtis, cum inter veros socios, hoc est inter eos, qui hodie socii esse et certis foederis legibus comprehendi possunt, et eos, qui auxiliaria dumtaxat arma hactenus praestiterunt sed ad societatem aliquando accedere possent, distinximus; neque aliter putamus decuisse nos, quam ut et sincerissime de veris sociis animum Mtis Caes explicaremus et praesente Ill D. V de S D N. Pontificis Maximi voluntate pluribus dicere supersederemus In qua sententia adhuc persistimus, quodque de veris ac iam tum certis so-

[1]) Według RP. Czartor nr. 332 str 17—21, oraz alegatu VII. do listu z dnia 19 sierpnia (por powyżej nr. 10, w archiwum dworu i państwa we Wiedniu.

cius diximus, id etiam nunc repetitum volumus, non abiecta tamen spe, quin plures etiam ex illis ipsis, qui in scripto dominorum Polonorum sunt nominati et de quorum auxiliis superiori tempore non semel a nostris dictum est, paulatim sese queant adiungere: ad quam rem pro viribus consequendam iam ante ostendimus, nulli omnino vel operi vel labori Mtem Suam Caes. parcituram. Ac si maxime vel unus illorum aliquis, vel duo aut tres satis habeant virium ad potentiam Turcicam vel sustinendam, vel etiam infringendam, quo plures tamen sese ad hoc sacrum bellum coniungent, eo formidabiliores illos existimamus hosti futuros, eoque citius ac facilius eum debellaturos, qui singulos hactenus vel simulata pacis specie, vel tractis per iniuriam induciis atterere non intermisit.

Secundo de nervo belli, sive de viribus Mtis Suae Caes., quas ipsa Mtas Sua ad hoc foedus afferre possit, ita respondimus, ut diserte affirmaremus: Mtem Suam Caes. Regnis atque provinciis suis non alienis, computatis tamen etiam copiis Transilvanicis, ad hanc societatem ac bellum exercitum armare atque alere posse sexaginta milia hominum, qui ex equitatu scilicet ac peditatu constet; neque vero ignotum est, in exercitibus eiusmodi maiorem hactenus numerum peditatus, minorem equitatus fuisse, ac tertiam fere exercitus partem vel supra equitibus constitisse. Praecise vero ac speciatim asserere, cuius generis, immo etiam cuius gentis, cum equites illi, tum etiam pedites futuri sint, id vero, ut ingenue cum Ill. D. V. agamus, nostrarum non est facultatum scire, ut qui specialia illa singulis pene annis pro usu rerum variantia non modo satis cognita nobis habeamus, sed ne perspicere quidem possimus, quomodo vel utile vel necessarium sit hoc tempore de particularibus illis tam enucleate disceptare. Nam qualem superioribus proximis annis exercitum Mtas Caes. habuerit, Ill. D. V. non potest esse ignotum, ut nec illud, quod Mtas Sua Caes. magis magisque elaborat, ut si qui quam superiori tempore fuisset desideratum, id futuris temporibus quam diligentissime resarciatur.

Tanto vero minus ad haec particularia hoc loco descendendum videtur, quod diserte D. V. Ill. exposuimus neque per commeatus rationes, neque per locorum distantiam, neque per alias gravissimas rationes fieri posse, ut coniunctis agminibus atque congregato in unum locum omni sociali exercitu res geratur, sed omnino faciundum, ut exercitus separatim ducantur, et Mtas quidem Caes. hostem in Ungaria ubique opportunissime quamque maximo cum illius detrimento poterit, eundem adoriatur; Polonicus vero exercitus iis in locis eundem insistet, a quibus aditus in Poloniam Turcis quam maxime pateat. Qua ratione belli gerendi utpote commodissima et multis de causis etiam necessaria hoc pacto instituta

utraque pars ita sibi rebusque suis prospiciet, ut omni armorum genere quam instructissimum habeat exercitum, ita etiam comparatum, ut sine detrimento rerum suarum parti alteri ob hostium ingruentem multitudinem laboranti valida copiarum suarum parte in hac tractatione definienda confestim possit opitulari. Quod ipsum sicut de militibus, ita de instrumento etiam bellico ad cuiusvis exercitus ducem ostendimus superiore scripto spectaturum. In quo etiam de summa pecuniaria quotannis eroganda sententiam Mtis Suae explicuimus; de qua summa si prius nobis cum Ill. D. V. vel cum deputatis dominis Polonis convenerit, tum vero defensionum terminis statuere non magnae foret difficultatis, sic, ut neque de cautionum in foedere formulis, quas nuper scripto nostro diximus, necessariis stipulationum solitarum vinculis stabiliri debere.

Reliquum est, ut Ill. D. V., quae candorem ac sinceritatem Mtis Caes. coniunctam cum singulari studio ferendum huius foederis iam toties perspexit, ut de ea dubitare plane non possit, nunc tandem cum dominis deputatis Polonis serio ac diligenter agere dignetur, ut ipsi quoque reiectis aut suppositis illis perpetuis interrogationibus suis, quae negotium in dies magis grave reddere videntur, vel nobis vel saltem Ill. D. V. disertim et cathegorice quod dicitur explicent, quas tandem auditis nostris responsionibus conditiones illi positas, quasque non querendo, sed asserendo et agendo foederi assertas velimus, ut hoc pacto nos intellecta illorum mente certo tandem et liquido respondere queamus, quid Mtis S. Caes. nomine ex praescripto mandatorum nostrorum de iis statuere, quidque prae ratione virium Mtis Suae Caes. in nos recipere queamus; quod eo etiam accuratius Ill. D. V. urgendum videtur, quia decursus huius temporis, quod huic tractationi in Varsaviensibus comitiis praefinitum est, propediem imminet, quo decursu S. D. N. Pontifici Maximo atque ipsi Caes. Mtis tam optabilem tamque universo Christiano orbi utilem atque salutarem *finem* excludi omnino nollemus. Cracoviae duodevicesima Augusti. A. d. 1596.

13.

(Rudolphi II epistola prima ad legatos suos scripta [1]).

Pragae 20 Augusti 1596.

Rudolphus. Redditae sunt nobis literae vestrae, nono die Augusti datae, quibus nos tum de itineris vestri successu deque primis salutationis ac visitationis officiis ultro citroque Cracoviae impletis et de colloquiis

[1] Archiwum dworu i państwa we Wiedniu (Polonica 1596). Minuta, z adresem: Rev. Consiliariis atque oratoribus nostris.

ante transactionem privatim habitis, tum de tractatus ipsius exordio diligenter et accurate certiores facitis. In quibus quod responsionem primum requiret, mentio sese cautionis pro Transsylvano offert, quam Cardinalis Legatus in familiari sermone iniecerit, et formularum, quas a Rege Poloniae subscriptas signatasque Malacrida Pragam tulisse dicatur. Ad quod vobis hoc respondemus, nulla de re sive nobiscum, sive cum consiliariis nostris Malacridam seorsim egisse, cuius tu Hornsteini conscius non fueris, tantum abesse, ut formulas illas Pragam allatas intellexerimus, ut cuius praecipue mandatu missus esset, ex obscuris Episcopi S. Severi literulis, quod ne verbum quidem ab ipsomet Rege auferret et authorem profectionis suae solum Malaspinam obtenderet, vixdum colligere potuerimus, id quod Cardinali Legato nostris verbis, si opus sit, affirmetis.

Alterum est, quod de Palatini Cracoviensis Firlej sententia indicatis, qui nos non tantum ad Turcicum bellum conficiendum, verum etiam ad Tartaricum obligari velit; ad quod mentis nostrae sensum sic accipietis, haud alienos nos esse, si de iis Tartaris agatur, qui Turcis obstricti ad infestandas ditiones nostras integris exercitibus educi solent, non autem de iis, qui Polonis vicini stipendiisque nonnunquam obstricti sint, cum quibus in proclivi dissidia si quae sibi deberi existiment, denegentur, aut non suo tempore solvantur, aut alia offensae occasio praebeatur, quod in ipso distinguere tractatu scietis.

Porro ad quatuor illa, quibus securitati suae Poloni cautum velint, capita quod attinet, nihil nos promittere nomine Imperii possumus, quod ut magis perspiciatis, responsum Principum Electorum de hoc ipso foedere hic additum mittimus [1], in quo si aliqua vobis ad tractatum istum

[1] W archiwum dworu i państwa we Wiedniu (Polonica 1590) znajdujemy ten wyżej wspomniany memoryał elektorów. Obszerny, pełen pięknych zwrotów, zawiera podziękowania dla cesarza za jego zabiegliwość i starania i wyraża swe zapatrywanie na sprawę proponowanego przymierza rzeszy niemieckiej z Polską. Konkluzyą ostateczną jest, że „die sachen vast zweifenlich sich ansehen lassen, ob und wie solche confoederation nutzbarlich und ohne sondere hohe gefahr sich practiciren lassen". Najpierw w stosunku do rzeszy, należy pamiętać, „wie Polen hiebevor dem heiligen Reich etliche nit geringe landtschafften entzogen und bis daher noch de facto vorenthalte, an welcher recuperation man noch nit all hoffnung hingeworffen und fahren lassen", zawarcie przymierza rzeszy z Polską byłoby rezygnacyą tych nadziei. Nadto, należy rozważyć, „was für weittleufige und hochbedenckliche, auch vast ohnduldliche conditiones von Polen zu einer confoederation... fürgeschlagen", i jakiej straty czasu i trudów trzeba, nim się z nimi coś do końca doprowadzi. W dodatku kto wie, jaką będzie ich pomoc, Polska jest pełna stronnictw..., „der gemain mann desselben orts sich grossen freyheit anneme, deren sy sich vilfeltig missbrauchen und dahero wenig gehorsams zu gewartten", nadto wchodząc w sojusz z Polską naraziło by się sobie Moskwę, z którą teraz tak dobre stosunki. Polska ma z Moskwą z powodu Szwecyi wieczne spory, prócz wojny z Turkiem możnaby ściągnąć na siebie jeszcze wojnę z Moskwą.

opportuna videbuntur, pro vestra iis discretione utamini, nequaquam autem scriptum integrum ostendatis; de Regnis nostris haereditariis sincere praestare nos paratos esse ostendetis

De pace nulla cum Turcis facienda, quae mens nostra sit, in mandatis prioribus habetis.

Fideiussionem praecipuorum Imperii ordinum neque promittere, neque satis cum dignitate procurare, multo minus praestare possumus; confirmationem vero nostram, cum plenam a Regnorum nostrorum et provinciarum ordinibus potestatem acceperimus, sufficere posse ac debere Polonis, qui sola nos ipsorum confirmatione contentos esse velint, existimamus.

Quid nobis Transilvaniae Princeps de cautione ab ipso postulata, ne quid in Polonos hostile tentetur, respondeat, ex Dilectionis Ipsius literis iam iam allatis hic addi iussimus [1]), id istic ostendere, ubi opus fuerit, poteritis.. Pragae 20 Augusti 1596.

14.

(Rudolphi II epistola secunda ad legatos suos scripta [2])).

Pragae 24 Augusti 1596.

Rudolphus Quod in ista tractatione ad 15 Augusti diem actum sit, ex literis vestris eodem die datis [3]) et ex iis, quae in eundem fasciculum addita erant accepimus, fidemque vestram, qua intra mandatorum limites vos continuistis, benigne agnovimus. Quando autem apertiorem mentis nostrae declarationem super aliquibus capitibus postulante id ita Cardinale Legato desideratis, eam paucis accipite.

Et quidem ad exercitus nostri numerum 50000 vel 60000 quod attinet nihil de eo magis speciatim aut distincte promittere, quam priora mandata prae se ferant, vosque eorum sensum secuti responderitis, possumus. Ut vero tantus a nobis exercitus continuata tam aestiva quam hyemali expeditione alatur ac sustenteretur, id neque harum partium status aut ratio, neque nostratium hominum aut etiam aliarum nationum, quae aliunde conducantur, constitutio permittat, neque si permitteret, pabulum aut annona quanta satis sit, suppetat.

Quod ad eam transactionis Bendzinensis partem, quae iuramentum Ser fratris nostri Maximiliani requirit, attinet, iam ante mentis nostrae

1) Brak tego dodatku.

2) Archiwum dworu i państwa we Wiedniu (Polonica 1596) oryginał; adres jak w poprzednim

3) Wydrukowano powyżej jako nr. 6.

sensum tenetis et sincere Cardinali Legato explicastis, nullam scilicet in illo capite difficultatem futuram, de caeteris si convenerit; ad illud autem hoc magis addimus, Ser. fratrem nostrum, si nullum foedus istud alium nodum habuerit, aliquem ad Regni comitia proxime habenda missurum esse, qui iuramentum scripto comprehensum et ad quae Dil. Ipsius teneatur, adferat, non tamen ante tradenda, quam nostra et Ser. Regis confirmatio ultro citroque tradatur.

De generalatu Ser. Maximiliani respondere poteritis, cur Dil. Ipsius generalem exercitus nostri ducem designaverimus, respectumque nos haud solum ad Regna ditionesque nostras, sed ad universum etiam Imperium habuisse, cuius auxilio bellum geramus. In hac autem designatione non magis nobis modum alios perscribere posse, quam nos aliis possimus aut etiam velimus.

Regni Hungarici ratificationem difficulter a nobis, nisi conventum coram agamus, praestari posse dicetis. De pecuniario subsidio quantum promitti permiserimus, ex praescriptis nostris meministis; ut maiora promitti sinamus, nequaquam nobis faciendum ducimus, ne si quae praestare non possimus, polliceamur, minus sincere aut mala fide in haec pacta descendisse videamur. De Tartarico bello quid sentiamus et nos polliceri posse existimemus, ex proximo responso nostro intellexeritis. Si res eo Christiana venerit, ut Hungaria uti innuitur recuperata fuerit, et impedimentis omnibus sublatis eo tendere liceat, nos non tantum pro foederis lege, sed etiam vicinitatis iure ac necessitudine ita paratos futuros testemini, ut zelum et sincerae vicinitatis studium quivis facile perspecturus sit.

Haec graviter Polonis, prout sermonis occasio requisierit, ob oculos ponetis, solitaque in iis prudentia vestra utemini, qua benigne confidimus. Datum in arce nostra Regia Pragensi die 24 Augusti 1596. Rudolph. Ad mandatum S. Caes. Mtis I. Barvitius.

15.

(Epistola quinta legatorum Caesareorum ad Imperatorem scripta [1]).

Cracoviae 31 Augusti.

Sacra Caes. Mtas. Undevicesima huius mensis Augusti tertias [2]) ad Mtem V. C. literas dedimus, in quibus Mtem V. de iis rebus certiorem fecimus, quae in eum usque diem contingerant.

[1]) Archiwum dworu i państwa we Wiedniu (Polonica 1596). Oryginał.
[2]) Właściwie list czwarty, wydrukowany powyżej pod nr. 10.

Postridie eius diei, cum Legatus Pontificius tam nos, quam Polonos delegatos satis audivisse sibi videretur, ipse scriptum quoddam composuit, quod eo die ad Polonos commissarios misit, eius tenoris, qui infra N. XI subnotatus est [1]; in quo scripto quamquam a Polonis petebat, ut scriptionibus istic hactenus usurpatis utrinque finis imponeretur et ipsi Poloni diserte tandem in colloquio futuro significarent, quibus conditionibus conceptum atque constitutum foedus cuperent, putarunt tamen sibi faciundum Poloni, ut priusquam ad colloquium accederetur, uno adhuc scripto ad Legati illius sibi traditum scriptum responderent: quod ea forma conceperunt, quae inferius N° XII notata est [2]. Id cum ad nos a Legato Pontificio, sicut et prius illud suum transmissum esset, nos quoque officii nostri putavimus, ad utrumque paucis, quod res desiderare videbatur respondere, quare Legato responsiunculam illam obtulimus, quae N° XIII signata est [3]. Ac tametsi perinviti vidimus, rem a scriptionibus ad colloquium publicum transferri, quod metueremus, ne quid in colloquiis talibus alterutri parti excideret, quod in offensionem vel minimam abire posset, tamen, quia modus ille et Legato probabatur et a Polonis acceptabatur, non recte potuimus eundem nos soli detrectare, veriti, ne vel studiose negotium ducere, vel candidam et sinceram collocutionem subterfugere videremur.

Itaque colloquio locum dedimus, quod in diem 22 Augusti in aedibus Cardinalis Legati instructum est; quod autem nos subveriti eramus, id fere usu venit. Nam cum Legatus Cardinalis paucis verbis significasset, se iccirco colloquium hoc instituisse, quod temporis angustia premeremur, quodque cuperet, sincere ac placide nos inter nos utrinque sententias nostras communicare, quibus tandem conditionibus ad foedus ac edi posset, eaque de causa Polonos rogasset, ut ipsi primi suam mentem aperirent et relicto capite de sociis belli, quod seponi placuerat, de altero capite, nempe de viribus sociorum sive de nervo belli verba facerent, — quod tamen ita proponebat, ut liberum illis relinqueret, si de aliquo alio articulo vellent initium sumere: —

Poloni captata ex hac propositione occasione, per Goslicium Praemisliensem Episcopum prolixa oratione de transactione Bendzinensi dicere ceperunt in hunc fere modum: Quae sententia ipsorum fuerit de hoc foederis negotio recte constituendo, eam se quidem iam ante scriptis suis explicasse; sed cum illa scripta fortassis eiusmodi fuerint, ut mens ipsorum satis ex illis capi et cognosci non potuerit, li-

[1] Zob. poniżej nr. 16

[2] Zob. poniżej nr. 17

[3] Zob. poniżej nr. 18

benter sese facturos, ut eadem planius et uberius et clarius et coram exponant, testificati Deum O. M., quod sincere et candide in hoc toto negotio hactenus versati sint et adhuc versentur. Duo esse, quae in foederibus potissimum spectanda sint: primum, ut quae constituuntur, clara et ab omni ambiguitate et obscuritate aliena sint, alterum, ut ante foedus initum obices et impedimenta, quae sinceram amicitiam turbare vel laedere videantur, pro viribus ex toto removeantur; quibus etiam tertium adiici possit, ut paciscentes hoc velint, quod possint, ne vel ad plane impossibilia sese obligent, vel saltem non sine maxima difficultate, quae in sese reciperint, praestare queant. Magnum hactenus ad hanc confoederationem stabiliendam impedimentum attulisse, quod transactioni Bendzinensi ex integro non fuerit satisfactum; sic enim nec securitati Regni sui satis consultum fuisse et multa adhuc in animis hominum relicta esse, quae ad exulcerationem aliquam pertinere videantur. Factam esse illam infelicem et infaustam pugnam ad Bitschinum, ac per eam fracta ac debilitata fuisse vetera inter haec Regna pacta, quae etiam aliis pluribus modis, ac praesertim, quod Ser. Maximilianus hoc Regnum appetiverit, fuerint violata. Postea tamen Pontificis Maximi auctoritate et ductu foedera illa rupta iterum cosarcinata atque renovata fuisse, eamque in rem transactionem illam solennem Bendzini et Bythomiae factam, quae monumentis literarum publicis consignata, sigillis roborata et Regis atque omnium ordinum huius Regni iureiurando publico sancita atque confirmata fuerit; idem iusiurandum Sacram quoque Caes. Mtem Vram ac Regnum Bohemiae provinciasque Austriae, Moraviae, Silesiae praestitisse. Sed deesse adhuc transactioni iuramentum Regni Hungariae et Regis Hispaniarum Catholici confirmationem, debuisse vero etiam, ac praecipue quidem, Ser. Maximilianum iusiurandum praestare, de quo conventum et cuius forma solenniter scripto concepta fuerit, ac meminisse sese, cum spes esset facta, non gravate id ipsum praestiturum: ventum autem fuisse Bendzinum, ibique factum omnino nihil, ac sese delusos videri, qui tamen omnia patienter tulerint et animas suas in patientia (ut ipse loquebatur) possederint. Iam si ea facta atque praestita non fuerint, quae in pactorum *fidem* praestari iam pridem debuerant, ipsique ad nova pacta et foedera accedere debeant, quomodo illud fratribus suis et nobilitati huius Regni persuadere queant? Agi de foederibus cum antiquis observandis, tum novis constituendis, si antiqua abrogentur, vel non implentur, qua ratione de novis tractari possit? Agi de dignitate ipsius Caes. Mtis V., quae iureiurando suo transactionem illam confirmaverit; agi de dignitate sui Regis et ordinum huius Regni, qui omnes idem iuramentum praestiterint, pro cuius etiam observatione studium atque operam omnem debeant collocare, neque rem tam magnam atque arduam quasi flocci facere et, ut

ipse aiebat, de fenestra proiicere. Quare sententiam suam et omnium ordinum et Regis ipsius esse, ut nunc iam, praesente Legato Pontificio, tempus et locus certus constituantur, quibus omnino debeat transactioni illi per omnia satisfieri, ne ulla deinceps in hoc negotio difficultas relinquatur. Atque haec se hominem ecclesiasticum de hoc capite politico dicere voluisse; de aliis capitibus, quae ad bellum spectarent, alium ex collegis suis verba facturum, se enim non pertinere ad. arma virumque cano.

Quae cum Premisliensis dixisset, cumque nos ad capiendum consilium consurrexissemus et in vicinum conclave secessissemus, venit paulo post ad nos Nuntius Malaspina, qui de mandato Legati, ut aiebat et aliquorum delegatorum Polonorum nobis dixit: quae Premisliensis satis acerbe et inconsiderate prolocutus fuisset, ea ipsum in mandatis hoc modo proferendi non habuisse, neque hanc esse mentem ac voluntatem Regis et ordinum. Adiecit de suo Nuntius Malaspina, Ser. Maximilianum non ultro in Regnum venisse, sed ab ipsis Polonis electum et accersitum fuisse, multosque alios Regnum hoc pari modo ambiisse: quare hanc orationem Premisliensis non omnibus placuisse, qui sese cupiant hac de causa excusatos haberi. Suadebat autem Legatus, ne gravius vellemus respondere, ne hac altercatione negotii ipsius tractatio impediretur.

Quare nobis, consilio capto, visum est responsionem nostram hoc pacto instituere, ut primum Legato quidem gratias ageremus de constanti sua voluntate in hoc negotio promovendo, deinde placere nobis etiam ostenderemus, quod ipsi delegati Poloni a pressiore tractatione de fundamentalibus confoederationis capitibus sive conditionibus non essent alieni. Adiecimus autem, multa nunc ab Episcopo Premisliensi praeter spem et expectationem nostram dicta fuisse, ad quae, si e re videretur, graviter et prolixe vicissim possemus respondere; sed quia non videantur huius loci et temporis, quae utraque ad confoederationem stabiliendam, non ad alias disceptationes suscipiendas instituta sint, nos responsione illa hoc tempore velle supersedere, praesertim cum mandatis, quae haberemus, insertum sit: ut nonnisi placide et amice de rebus omnibus ageremus et offensionum omnium occasiones pro viribus declinaremus. Illud tamen publice contestari merito voluimus ac debuimus, quod in hoc toto transactionis negotio Mtas V. Caes. quae in sese fuerint, quaeque in potestate sua habuerit, sincere atque candide praestiterit et nihil omnino eorum, quae ipsius officii atque muneris fuerit, in sese sit passa desiderari. Ac de Hungarorum quidem iuramento nondum praestito, de Ser. autem Maximiliani renuntiatione et transactionis impletione, iam certam nos Mtis V. Caes. declarationem in medium attulisse, ut palam dixerimus, foedus ipsum, quod Mtas V. Caes. et Pontifex Maximus totus-

que adeo Christianus orbis tantopere desiderare videatur, effectu omni cariturum, nisi renuntiatio illa a Ser. Maximiliano praestetur: quibus responsionibus et declarationibus, cum satisfactum ipsis hac in parte videri debeat, cupere nos, ut ad alia capita, magis ad confoederationis cardinem spectantia, accederetur.

Ibi tum ad nos Legatus Pontificis accessit et recte nos respondisse testatus est; Poloni autem, posteaquam seorsim consilium aliquamdiu ceperant, postea per Fyrleium Palatinum Cracoviensem in hanc sententiam verba fecerunt: Nihil sese magis in votis et optatis habere, quam ut in hac tota tractatione non modo offensa inter amicas gentes et provincias nulla oriatur, sed ut etiam salutaris istius confoederationis consultatio ad speratum finem et effectum ipsum perducatur; ad quam rem ipsi summum studium paratissimosque animos adferant, quod non tam verbis cupiant explicare, quam re ipsa comprobare, ac optare quidem, ut loquendi modo quam lenissimo quamque moderatissimo uti possent. Sed sive rei ipsius magnitudine, sive infantia sua fortasse factum, ut non omnia tam apposite dici ac proferri potuerint, quo nomine sibi ignosci postulent et omnia utpote ab optimo animo profecta in meliorem partem interpretari. Transactionem Bendzinensem non quidem proprie ad hanc confoederationis tractationem pertinere, sed contractum esse antiquum iampridem firmissimis obligationum vinculis circumscriptum; nam ad illius robur stabiliendum accessisse auctoritatem S. D. Nri Summi Pontificis et cum Caes. Mtis Vrae, tum Regis sui et ordinum publica literarum monumenta iureiurando ipso confirmata: eaque iuramenta tum quidem simpliciter data fuisse, non adiectis exceptionibus aut conditionibus illis, ut distingueretur inter factum proprium atque alienum, sed nude promissum et quasi fideiussum pro ea persona fuisse, cuius praestatio adhuc desideretur. Videre igitur Legatum et nos debere, qua ratione illa persuadere nobilitati ac suis possint, ut novis sese foederibus praesertim contra hostem tam potentem implicent, si antiquis nondum plene sit satisfactum? Nolle quidem se quicquam gravius dicere; sed existimare se tamen, maximam esse Mtis Vrae Caes. in Ser. Maximilianum auctoritatem, quam ipse Ser. Maximilianus, utpote nova item et summa quidem dignitate generalatus a Mte V. ornatus, merito et comiter agnoscere debeat. Cumque tam bene M. V. Caes. cum Ser. Ipsius conveniat et iam nunc Mtas V. per nos impletionem transactionis promittat, dum caetera de confoederatione conveniant, quidni igitur queat impletio illa directe et simpliciter promitti, cum impletio ipsa eius generis sit, ut iure Polonis debeatur, sive foedus coalescat, sive non coeat: immo ut ipsis etiamsi, quod absit, hostes essent, tamen debeatur. Has rationes icirco prolixius abs sese deduci, ut secuta impletione vel i hus

certa promissione argumenta deinceps habeant, quibus nobilitati ac suis novam confoederationem possint persuadere. De Hungaria sibi quidem eius Regni gubernandi modum non adeo perspectum esse, sed tamen putare sese, quod accuratius illa tanto temporis spatio tractari poterint; iam tum, quando ipse Firleyus et Cardinalis Radzivilius Pragam venerint ad iuramentum auscultandum, tum scripto sibi a Mte V. promissum esse, curaturum sese, ut Hungari transactioni satisfacerent, neque in eo scripto ullam esse factam mentionem personalis praesentiae in comitiis. Deinde non adeo arduum videri comitia illa indicere iisque etiam adesse; quae omnia ipsi facta vellent, ut occasiones haberent tanto acrius confoederationem istam novam apud suos deinceps urgendi. Concludebat, aequissimum videri, ut quod de satisfactione futura, foedere scilicet facto, promitteremus, id certo temporis termino circumscriptum polliceremur ac nude quidem polliceremur, cum ista res cum confoederatione nova nullam plane habeat affinitatem; quodsi hoc modo illi de futura satisfactione et quidem de eiusmodi satisfactione, quae re ipsa ante futura comitia Polonica praestaretur, certiores promissione nostra fierent, tum eos ad ulteriora capita tractanda non invitos accessuros. Addebat hoc postea ex intervallo, considerare nos debere, quam amice ac sincere Rex cum Mte V. Caes. egerit quamque cupidi ordines amicitiae et bonae confidentiae fuerint, quod etiam non impleta illa transactione, tamen Rex ad nova affinitatis cum Mte V. Caes. vincula accesserit, cui sinceritati merito debeat responderi, praesertim cum hanc foederis transactionem iam per integrum biennium duxerint, non sine suo summo incommodo atque etiam discrimine, ut qui hac ratione Sultanum Turcicum ultro amicitiam ac pacem affectantem ad iustam indignationem commoverint, quae etiam maiores ex hac ipsa tractatione sit vires sumtura.

Nos cum paululum secessissemus, breviter postea respondimus: Nolle nos de transactionis Bendzinensis negotio, quod huc proprie non pertineat, plura verba facere, neque omnino in mandatis habere, ut de tempore quicquam polliceamur vel acceptare quoquo modo possimus, sufficere debere, quod Mtas V. Caes. in sua persona suoque officio nihil plane sit passa desiderari, quodque nunc impletionis quoad Ser. Maximilianum tam certa spes fiat, ut foederis fructu ipso, nisi impletio sequatur, orbari penitus debeamus; probari autem nobis, quod antea iniectum fuerat, ut: suspensis his duobus articulis de transactione et de sociis belli ad rem ipsam, hoc est ad principale aliquod foederis caput accederemus.

Ibi interlocutus est Legatus ac dixit, scribere nos oratores ad Mtem V. debere de hac Polonorum voluntate et a Mte V. exquirere, an Mtas V. vel ante comitia satisfactum transactioni velit, quod Mtas V. intra mensis spatium debeat Regi Poloniae renuntiare; qua de re etiam

Papa ad Mtem V. scripturus sit, ut hoc modo Regi Poloniae constet, an debeat vel non debeat comitiis habendis diem praefigere.

Cumque iniectum a Malaspina fuisset, non continere mandatis Polonorum specialibus, ut de transactione hoc loco tam multa verba facerent, respondit iterum Firleyus. Quamquam in mandatis hoc specialibus non habeant, tamen in omnibus semper mandatis fuisse et esse, ut ea quam diligentissime procurent, quae ad securitatem et utilitatem Regni pertinere videantur; seque ideirco etiam prolixiorem in hac parte fuisse, quod audivisset, transactioni satisfactum iri, dummodo foedus coeat. Atqui ut foedus illi nobiscum faciant, id in ipsorum arbitrio et potestate situm esse, ut autem nos transactioni satisfaciamus, ad illud nos iure ipso et stipulationibus factis teneri, nisi forte suspicio inici vellet, quod non subsecuto foedere ne transactionis quidem impletio deberet praestari, quod ab aequitate alienum videretur.

Paulo post iterum Premisliensis Episcopus orationem exorsus est, in hanc fere sententiam: Quae illi de transactione Bendzinensi dixerint, eorum sese causas graves habuisse, quod hoc obstaculo remoto crediderint, reliquam tractationis partem planam futuram, non quod conditionem foederis faciundi transactionem existimaverint, quam separatam quidem ab hac tractatione semper iudicaverint. Nunc ut videamus, quam prompto et sincero studio sint erga confoederationem, velle se *suam* [1] sententiam paucis repetere, quae ista sit (dummodo ipsis certo constet, quod Ser. Maximilianus transactioni sit satisfacturus) etiam non obstantibus aliis velint ad tractationem reliquorum capitum statim accedere, sic tamen, ut haec, quae nunc agant, ipsos non obligent, et sive secuta sive non subsecuta transactionis impletione, tamen in potestate Regis et Regni sit statuere de capitulis istis foederis deque ipsa confoederatione, quae ipsis ex usu Rpcae videbuntur.

His dictis Legatus interfatus est, plus etiam commissarios Polonos praestare, quam ipse petiisset, omnino scribendum hoc ad Mtem V. esse ac tempus sex septimanarum praefigendum, in quibus Caes. Mtas V. mentem suam quoad impletionem transactionis erga Regem possit declarare. Legatos autem Polonos hanc suam voluntatem, ut in posterum eo testatior sit, etiam scripto comprehendere posse. Deinde conversus ad Polonos dixit: Considerandum, quod confoederationis negotium universam Rpcam Christianam concernat, transactio Bendzinensis autem tantum ad Ser. domum Austriacam pertineat, non igitur ob transactionis aliquam particulam praetermissam toti Rpcae Christianae praeiudicari debere. Nos vero ad ipsum conversi denuo asseruimus, de temporis alicuius cir-

[1]) W. RP. nostram

cumscriptione nos mandatum nullum habere, atque ideirco obligationi etiam nulli locum dare vel posse vel velle.

Postea Firleyus suscepit: Ex hac mora transactionis non impletae nihil quidem ad sese hoc proximo octennio damni aut incommodi redundasse; sed respicere tamen sese dignitatem Regis et Regni sui, quorum intersit, ut simpliciter transactioni satisfiat, ne illius impletionem hac quasi foederis nova transactione mercati videantur; Regno Poloniae rationes nunquam defuturas, quibus ius suum in obtinenda ea persequantur. Porro ad negotium ipsum principale quod attinet, in hanc est sententiam locutus: Debuisse merito ipsis conditiones foederis offerri, qui ad societatem istam invitarentur, quique a bono optatissimo pacis abstrahantur et in periculosissimos belli gravissimi fluctus abripiantur; ac sane postremum etiam Warsaviensium comitiorum recessum hoc innuere, ut ipsi in hoc conventu spectatores potius atque auditores sint, quam actores, cum omnia ad Regem et senatum referre teneantur et periculum ab imperitis impendeat; si ipsi pro rei gravitate conditiones aliquas non adeo faciles proposuerint, ne studiose et quaesita ansa eiusmodi res proposuisse videantur, quae conventionem ipsam sua magnitudine ac difficultate excludant, tamen quia semel in sese hoc onus receperint, velle sese aleam illam sincera mente subire. Esse ordinum Regni eam de bello hoc sociali gerendo sententiam, ut quam citissime fieri possit, bellum conficiatur; quam ad rem magnum momentum allaturum esset, si ambo exercitus coniungi et unitis viribus pugna aliqua stataria cum hoste confligi posset, sic enim se existimare, una atque altera vel ut maxime tertia tali pugna non frangi tantum ac debilitari, sed omnino debellari hostem posse. Et hanc rationem etiam inde suaderi, quod ipsi neque arces neque urbes munitas habeant, quibus hostem ingruentem arcere queant, nec iis divitiis ac facultatibus abundent, aut huiusmodi vectigalia publica habeant, quae tanto exercitui alendo sufficiant, quare non incommodam plurimis visam fuisse bellicosissimi ac prudentissimi Regis Stephani sententiam, qui uno agmine aggrediendum hostem putabat, quam ad rem necessarium[1] existimabat, ut exercitus centum et viginti millium armatorum constitueretur, cuius exercitus maior et potior pars ex equitibus constare deberet, quia hostis quoque equitatu maxime pollet. Is autem exercitus in hoc sociali conventione ita tribui posset, ut socii Polonorum haberent armatorum octuaginta millia, ipsi Poloni haberent quadraginta millia; sociorum numerus constaret ex triginta millibus equitum, ut plurimum sclopetariorum, reliqua pars peditatu conficeretur. Poloni haberent

[1] W. RP.: necessarium

equites triginta mille, partim hastatos, partim levioris armaturae, qui Cosaci vocantur, peditum decem millia.

His ita positis, de subsidio pecuniario foret laborandum: nam se iam ante dixisse, quod hoc Regnum pecunia non abundet; verumtamen se quoque non plus quam tertiam partem subsidii pecuniarii postulasse, duas reliquas partes se ipsos persoluturos, ita tamen, ut totus ille exercitus suus Regi etiam et generali ipsius subiectus sit. Porro primarium requisitum esse, ut exercitus hic, de quo hactenus diximus, tam diu duret, quam diu bellum hoc duraturum sit; qua de causa sese meritissime interrogasse, unde copias suas Mtas V. Caes. habitura et quae pecuniae solvendae ratio futura sit, ne paulo post vel vires ipsos deficiant, vel nummi in alios usus convertantur: atque iccirco adhuc sese petere, ut et copiarum alendarum et pecuniae subministrandae ratio ipsis pandatur. Deinde vero illud etiam adiiciatur: si Turca totis viribus ex proposito ipsos adoriri vellet, an etiam totus exercitus Mtis V. Caes. ipsis auxilio venire vellet et quid ab ipsis fieri debeat, si hostilis exercitus in Hungariam incumberet. Atque hanc esse suam de modo belli gerendi sententiam, quae a mente sapientissimorum ducum non abhorreat, velle tamen se etiam nostram hac de re opinionem lubenter audire et de re tota nobiscum communicare. Plane alias fore circumstantias, si exercitus separatim, alias, si coniunctim ducerentur; et hoc quidem postremo casu si uniri deberent, necesse fore, ut bona aliqua exercitus pars in finibus contra irruptiones Tartarorum relinqueretur et de praeeminentia etiam ducum aliquid statueretur. Si autem divisim castra metarentur, de iis articulis minus fortasse esset laborandum.

Hac tam longa Firleyi oratione cum maxima diei pars elapsa esset et iam advesperasceret, visum est Legato, ut nos responsum nostrum in sequentem diem proferremus.

Cum autem postridie hora a meridie prima iterum ad dicendam nostram sententiam in solitum locum convenissemus, ibique aliquandiu exspectassemus, nuntiatum nobis a Cardinali est, tumultus et rixae aliquid eadem hora inter Ducis Ostrogiae [1] et Mareschalci [2]) familiares praesentibus ipsis heris ac sibi invicem occurrentibus intercessisse; quae rixa, cum metuendum esset, ne latius serperet, iccirco reliquos Polonos delegatos in hoc esse, ut duo illi senatores iterum concilientur. Id tam cito

[1] Janusz Ostrogski.

[2] Mikołaj Zebrzydowski. O kłótni te, znajdujemy w RP. Bibl. publicznej Petersburskiej: Коллекція автографовъ t. 240, k. 244 list Janusza Ostrogskiego do Krzysztofa Radziwiłła, datowany z Tarnowa 28 sierpnia 1596 r. Donosi on, że gdy jechał do legata na sesyą, spotkał na drodze Mikołaja Zebrzydowskiego z pocztem służby; ten zakrzyknął »wara wara bij«, poczem rozpoczęła się bitka oręźna.

fieri non posse et horulam unam vel alteram requirere, quare Legato Cardinali ac ceteris visum est, ut illius diei congregatio in diem sextum et vicesimum Augusti (quod intermedius dies festus esset) comperendinaretur, cui sententiae pro modestia nostra non debuimus refragari.

Vicesima sexta Augusti cum in consueto loco mane nos convenissemus, admodum tarde etiam accesserunt Poloni, in quorum tamen comitatu Palatinus Cracoviensis Firleyus non fuit. Ibi ego Vratislaviensis Episcopus de consilio reliquorum in eam sententiam dixi, quae infra N° XIV [1]) comprehensa sunt; quae duabus de causis litteris mandare voluimus, cum quod id a nobis Legatus per nepotem suum instantius peteret, tum ut hac ratione verba nostra in sequiorem partem minus arripi atque interpretari possent.

Respondit autem ad oratiunculam illam Episcopus Premysliensis: Rem de qua tractaremus esse maximi momenti, atque iccirco gravi etiam et matura deliberatione opus habere, quam ipsi vel eo adhuc die vel postridie suscepturi, ac deinde nos de tempore conventus et responsi sui iterum certiores facturi essent. Animadvertimus autem comperendinationem hanc potissimum ob absentiam Palatini Cracoviensis postulatam fuisse, qui pridie illius diei in vicinum huic urbi praedium secessisse dicebatur.

Postera die, quae fuit septima et vicesima mensis Augusti, convenerunt quidem deputati Poloni apud Cardinalem Radzivilium, ubi semper congregari consueverant. Sed propter absentiam Palatini Cracoviensis nec ipsi inter sese consenserunt, nec nobis aliquid responsi dederunt.

Ita res iterum in sequentem duode*trig*esimam [2]) Augusti ab ipsis prolata est. Qua die, cum Palatinus nondum praesto esset atque adeo ipsi de responsionis formula nondum inter sese convenissent, tertium ab ipsis comperendinatio in unde*trig*esimam [3]) Augusti petita est.

Ea igitur demum die, cum tandem in consueto loco consedissemus, praeter exspectationem nostram in hanc sententiam verba Firleyus Palatinus Cracoviensis fecit: Quod ab initio huius tractationis dixerint, id sese etiamnum contestari velle, quod scilicet eas personas gerant et sustineant, quae magis debeant audire atque intelligere Caes. Mtis V. ac caeterorum confoederationis sociorum mentem ac

[1]) Mowę tę znajdujemy jako alegat do listu w Archiwum dworu i państwa we Wiedniu, nie przytaczamy jej ponieważ koniec jej zawiera słowa: «Haec omnia iam tum decima tertia Augusti iisdem pene verbis atque adeo luculentius tradita sunt». Por. więc tamto pismo wydrukowane powyżej pod nr. 9.

[2]) W RP. duodevicesimam, oczywiście błędnie. [3]) W RP. undevicesimam.

proposita, quam ut ipsi de iis verba facere ac sententiam suam in medium proferre queant. Quare quamquam officio suo una illa re fortassis satisfacere possent, si quae nudius quartus a me Episcopo Vratislaviensi audivissent, ea ad Regem suum atque ordines bona fide referrent, tamen ut magis magisque studium suum et ardorem ad hoc foedus conciliandum ostendant, visum sibi esse, de nonnullis articulis adhuc pressius et confidentius nobiscum agere, ut et illi nostram mentem eo rectius et nos ipsorum postulata clarius intelligamus. Repetere tamen sese, quod nihil conclusive ut loquebatur, dictum, nullaque in re per hanc suam tractationem Regem suum atque ordines Regni velint obligatos. Intellexisse sese, duos potissimum articulos esse, in quibus cardo rerum verti videatur: De modo belli gerendi et de viribus sociorum.

De priore, hoc est de modo belli gerendi hanc sententiam nostram fuisse, ut divisis ac seiunctis exercitibus res geratur suam in diversum abiisse, ut contractis et in unum congregatis exercitibus bellum administretur. Eam sententiam non tam suam, hoc est oratorum, fuisse, quam revera Regis et ordinum, quam illi a prudentissimis ducibus et a felicis quondam memoriae Rege Stephano quasi per traducem accepissent. Neque olim ab hac coniungendorum exercituum ratione oratores Caesareos ipsos et Nuntios Apostolicos abhorruisse, immo eandem probare visos esse, ut qui optimum et expeditissimum censuerint, prima quaque occasione cum hoste confligere et pugna una atque altera stataria maiore illum Hungariae et vicinarum ditionum parte exuere atque penitus profligare. A quo tam salutari instituto propositae nos incommoditates non debeant deterrere; si enim molestum et incommodum fortasse Mti V futurum esset, ut in Hungaria exercitus coniungerentur, posse eos vel extra Christianam ditionem, vel in controversis, ut loquebatur, ditionibus, hoc est, ut nos interpretabamur, in Walachiis uniri Morum autem et linguarum diversitatem tanti non esse, ut propterea opus tam salutare debeat intentatum relinqui; in aliis bellis diversitatem eandem sine manifesto periculo adfuisse, ac verisimile esse, casu tam ancipiti quemvis publicae potius salutis, quam privati odii rationem habiturum; se quidem suos adsuefacturos, ut quidvis potius ferrent quam ut vicinos et amicos laederent: idem si ceteri facerent, quantumvis numerosum et ex variis gentibus conflatum exercitum consistere sine discordia facile posse Ad quam rem etiam multum momenti allaturum sit, quod coniunctio exercituum nonnisi ad exiguum temporis spatium foret instituenda, cum enim Turca Septembri demum mense et Octobri vim facere soleat, in id etiam tempus coniunctionem virium solidam differendam videri; ac si quidem illi tum temporis vel ultra Danubium in Servia, vel cis Danubium in Walachiis aut Moesia coniungerentur et hosti occurrerent, multo citius in

patentibus campis necessitatem hosti ad confligendum adferrent, quam in Hungaria fieri posset, ubi propter oppidorum atque arcium frequentiam et sui tutandi et pugnae declinandae rationem non unam habeat. Quod si periculum obiciatur relictorum a tergo in Hungaria Turcicorum praesidiorum et metus annonae praeclusionis, duplici modo responderi posse: primum magni nihil sine aliquo discrimine effici solere, deinde vero unam solam in ulterioribus illis partibus victoriam nostram caetera anteriora omnia plana et facilia reddituram; immo sperandum, quod pleraque arces et oppida tum temporis amissa, scilicet auxiliorum et subsidiorum spe in potestatem Caes. Mtis V. ultro essent ac sua sponte ventura. Quae belli gerendi ratio non paulo brevior et utilior videatur, quam si paulatim singulas vellemus arces atque oppida oppugnare; quodque istam etiam bellandi rationem ante hoc tempus oratores Caesarei probaverint, id inde apparere, quod in congressibus prioribus de partibus Regis Poloniae, si ipse exercitui illi communi adesset, tractaverint, quod de illius locumtenente generali, de primi agminis militibus deque ducum discrepantibus sententiis conciliandis egerint: quae omnia nonnisi ad coniuncti exercitus rationes spectare videantur. In qua ratione, ut quae sibi melior et ad victoriam cito obtinendam accommodatior videatur, adhuc dum consistant; verumtamen, si alia nostra sit sententia, nolle sese nunc nobiscum vehementius contendere, id tantum dicere, quod ad eam sententiam amplectendam mandata nulla habeant, praesertim cum ipsi quoque videant, rationem illam disiungendorum exercituum sine suo Regnique sui manifestissimo periculo institui nullo modo posse. Quid enim? inquiebant: simulatque Turca resciseeret, nos hostilem in ipsum animum gerere, primarium et potissimum robur suum, Schytas nempe seu Tartaros in longinquas partes nequaquam mitteret, sed in vicinam Podoliam et Poloniam immitteret ac facillime, nullo scilicet obstaculo tam vicinum hostem impediente cum ipsis se quoque coniungeret, inque nos solos impetum faceret, cui nos soli praesertim tam exiguo exercitu, qualis designari videbatur, nequaquam possemus resistere. Ista ratione, si victoria contra nos potiretur, qui arcibus et munitionibus firmioribus in Regno non abundamus, facile visu est, quam expeditam postea *viam* non ad Ungariam tantum delendam, sed ad ipsam quoque Silesiam, Moraviam et Austriam invadendam ac perdendam habiturus esset. In quod periculum ut simul tot tantaeque provinciae coniiciantur, non facile per disiunctionem illam exercitus committendum videri; hincque adeo satis manifeste apparere, non de nihilo fuisse, quas de coniungendo contra tam potentem hostem robore considerationes in medium attulissent. Quodsi tamen omnino in ea sententia persistendum videretur, ut exercitus diversis in locis haberentur, quod ipsi non videant, quomodo facile Regi et ordinibus possit persua-

deri, tamen ita sese existimare, disiunctionem illam virium ultra biennium vel triennium non durare debere, postea vero omnino coniungendos exercitus esse. Nam si spes initiatur, bellum universum triennio confici posse, posse multo facilius obstacula saltem illa removeri, quae coniunctionem armorum hactenus impedire videantur, ac tum omnino coniunctis viribus hostem aggrediendum, nec amplius ex ignobilioribus illius membris aliquod, sed caput et iugulum ipsum petendum; sin ille in aciem prodire et pugnae potestatem facere nollet, in viscera regni ipsius penetrandum et extrema salutis necessitate ad pugnam eliciendum esse. Veruntamen vel hoc ipso triennio, si disiuncti a sociis Poloni seorsim bellum gerere deberent, nequaquam tam exiguo exercitu, qualis est triginta vel quadraginta millium, contenti esse possent, quem numerum duo illi potentissimi hostes Turca et Tartarus innumeris suis exercitibus, praesertim in patentibus campis facile caederent et contrucidarent, sed opus foret, ut iustum et certa proportione hostili respondentem exercitum haberent, qui cum in late fusis illis campis consistere et patriam, cuius salus in pectoribus illorum reposita sit, defendere possent, eum exercitum, ut clare et ingenue nobiscum agant, minorem esse non posse quam sexaginta millium hominum; inque eo numero requisitum etiam iri ut ad minimum decem millia essent bonorum sclopetariorum Germanicorum qui non paulo gravioribus quam Poloni equites stipendiis conducerentur. In hunc exercitum (si Rex et ordines eo contenti esse possent, de quo nihil certi habeant) sese duas stipendiorum partes contributuros, tertiam sumtuum partem necesse fore, ut socii ipsis suppeditarent; et ad Germanicum quidem equitatum quod attinet, non paucos ipsis Prussia quidem et Livonia posset subministrare, maior tamen eorum pars in ipsa Germania foret ab ipsis conquirenda. Atque haec de primo capite Firleyus fuse atque enucleate disseruit.

II. Alterum postea caput de duratione foederis, sive de tempore, in quod foedus iniri deberet, constituit. De eo ita fere dixit, plane praeter omnem exspectationem sibi accidisse, quod de tam brevi tempore mentionem iniecissemus; nam rem tantam, quale hoc bellum est, tam angustis temporis spatiis circumscribere plane ratione non consentaneum videri. Iam per quadriennium et quod excurrit bellum gestum, sed finem illius adhuc quidem difficulter prospici; vereri sese, ne si hanc tam curti temporis conditionem ad suos referant, omnem ipsis spem praecidant de foedere amplius cogitandi. Immo forte futuros aliquos curiosiores, qui existimaturi sint, id tantum agi, ut ipsi in palestram sive arenam protruderentur ac postea hostium libidini et potentiae obiecti relinquerentur, quam mentem tamen ipse a Caes. Mte V. putet omnino alienam. Regis sui et ordinum eam intentionem semper fuisse et quantum ipse

putet adhuc esse, ut foedus hoc tamdiu durare et subsistere debeat quamdiu bellum duraturum esset, ita quidem, ut alter alterum, nisi cum debellatum esset, deserere nulla ratione possit. Quam conditionem nisi nos quoque amplectamur, videndum nobis, ne se ad suos cum hac merce remittamus, quae omnem confoederationis spem in ipso statim vestibulo sit amputatura.

III. Postea de pecunia subministranda dixit in hanc fere sententiam: quae vires in exercitu unito, quae in separato requirantur, nos perspexisse, secundum magnitudinem exercitus sumtus quoque stipendiorum vel augeri vel decrescere. Iam sese a nobis exspectare, quomodo tertiam illam sumtuum partem vel una vel altera via implere, aut quid in sumtus illos erogare velimus. Et quidem magna sibi merito eos hac in parte polliceri, qui ad certam pacem abrumpendam et ad bellum longe periculosissimum cum hoste omnium potentissimo suscipiendum invitentur.

IV. Quartum caput de ratione cautionum fuit, quod ita Firleyus explicavit. In magni ponderis et momenti rebus semper a prudentibus hominibus exactissimas solennitates adhibitas fuisse, quae cum etiam in hoc negotio nequaquam praeteriri debeant, vereri sese, ut Rex et ordines sola diplomatum confectione possint contenti esse, sed eos omnino etiam iuramentum requisituros, praesertim, cum iurati quoque contractus aliquando non satis impleantur. Fuisse vero etiam modos antehac propositos, ut S. D. N. et aliqui Imperii Principes quodammodo sponderent et quasi fideiuberent pro S. Caes. Mte V., utque eae provinciae, quae in Mtem V. plenipotentias suas iamtum ad tractandum contulerunt, etiam conventum spondendo ratihaberent; qui modi sibi non displicerent.

Post haec dixit, se quia tempus breve ad agendum restet, de aliis articulis paucis agere velle, qui iam olim ad disquirendum fuerint propositi. Inter hos unum fuisse: si coniunctis viribus res geri deberet, quod eo casu equitibus Polonis et Hungaris tamquam levioris armaturae militibus primum agmen concredendum esset, adiuncta tamen aliqua sclopetariorum manu, de quo articulo sententiam nostram exspectent. Alium de praemiis belli fuisse, ac sese quidem pro laborum suorum fructu et praemio eas provincias petiisse, quae iam ante iuris Poloniae fuerint, nempe Walachiam, quam nos Moldaviam appellemus, itemque alteram Walachiam Transalpinam et oras illas maritimas, quae ad Pontum Euxinum pertingunt; quas provincias siquidem ipsi oppugnandas suscepturi essent, non immerito ipsis quoque illas cedere ipsorumque iuris permanere debere. Petiisse etiam sese, si, quod omen Deus firmet, contingeret, Mtem V. metropoli Turcica potiri, ut eo casu libera et a teloneorum solutione immunis navigatio per Pontum Euxinum et per Hel-

lespontum et Archipelagus in mare Mediterraneum ipsamque adeo Italiam Regno huic, frumenti copia abundanti, concedatur.

Item petiisse sese, ut leges quaedam Hungaricae, in nomen Polonum graves atque ignominiosae, abrogarentur, quarum legum tenorem pro lato constitutionum Hungaricarum volumine confestim possent ostendere.

Denique postulasse etiam, ut antiqua pacta et foedera inter haec vicina Regna sarta tecta conservarentur, ut secundum ea de finium controversiis ac de iniuriis ius et iustitia administrarentur, ut fugitivi utrinque redderentur, rebelles altrinsecus non foverentur, et quae huius generis alia sunt. Imprimis vero hoc etiam atque etiam cavendum in hoc foedere, ne una vel altera pars sine scitu et consensu et voluntate alterius partis vel pacem vel inducias cum hosti communi pacisci posset.

De sociis belli et de generalatu ut vocabant Ser. Maximiliani pollicitos sese, quod hoc tempore nihil dicere vellent, sed in commodiorem dicendi occasionem reservare. De superioribus autem capitibus omnibus ac singulis, si mentem Caes. Mtis V. benevole ipsis aperuerimus et exspectationi illorum, quam de his articulis concepissent, responderimus, non parum id momenti allaturum, ut foederis ineundi rationes fratribus suis et nobilitati possent persuadere.

Haec cum Firleyus dixisset, nos parum secedentes, capto consilio, r e s p o n d i m u s. Esse capita, de quibus tractasset, persane multa et gravia, diem autem iam tum in vesperam inclinare, itaque nos rogare, ne molestum ipsis sit, ut in crastinum responsum nostrum differre queamus, utque eo certius mentem illorum possemus assequi et ad Mtem V. si opus foret referre, etiam petiimus, ut ne gravarentur scripto comprehensa nobis tradere, quae Cracoviensis Palatinus voce protulisset. Cuius rei nobis statim spem fecit Cardinalis Legatus, ne ipsis quidem Polonis refragantibus, quamquam erant, qui dicerent, eosdem hos articulos esse, qui ante biennium Cracoviae propositi, postea Warsaviae repetiti et a Nuntio Apostolico explicati fuissent. Sic tamen discessimus, ut scripti paulo post obtinendi promissio nobis fieret, verum postea nihil impetrari potuit, tametsi nos ad Legatum, ille ad Polonos ea de re saepius misisset.

Itaque ex adversariis nostris capita concinnavimus et ut eo minus in loquendo carpi vel aliorsum verba nostra detorqueri possent, scripto nos ipsi responsionem nostram complexi sumus. Quod scriptum cum prius ego Vratislaviensis Episcopus capita omnia viva voce perstrinxissem, Legato et Polonis t r i g e s i m a m e n s i s A u g u s t i obtulimus in eum tenorem, qui infra Nº XV notatus est [1]. Verumtamen priusquam vel scriptum illud publice offerremus vel voce etiam quicquam in consessu

[1] Zobacz poniżej nr. 19.

eo die proferremus, visum est nobis privatim ad Cardinalem Legatum mittere ac cum ipso de quibusdam, quae nos urgere videbantur, seorsim agere; quo nomine bene mane ego Electus Colocensis et ego Hornsteinius cum Wackerio ad ipsum accessimus. Ac primum de pecuniario subsidio cum illo egimus, placeretne ei, ut in genere diceremus, subsidium magnum et non contemnendum Polonis subministratum iri, si foedus iceretur, an vero putaret satius esse, ut coniunctis utriusque summis, hoc est Pontificia et Caesarea, quingentorum ipsorum florenorum Rhenensium annuorum millium mentionem faceremus. Placuit autem ipsi, ut in generali denuntiatione consisteremus, si quidem certa summa propter incertitudinem belli coniunctim vel divisim gerendi nec a Polonis petita esset, nec definiri facile posset. Deinde paucis ea retulimus, quae Mtas V. Caes. de cautionibus Transylvanicis, quasi illae a Malacrida obsignatae fuissent oblatae, ad nos rescripsit, ut hac ratione id, quod sub adventum nostrum nobis obiecerat, debito modo refelleremus; ad quod caput nihil nobis per ipsum responsum est.

Tertio diximus, superiori die nos aliquid inaudisse de tempore aliquo ad implendam transactionem Bendzinensem praecise praestituendo, quod simulatque audivissemus, nos palam esse contestatos, quod mandatum ea de re nullum omnino haberemus, ut termino aliquo certo sineremus circumscribi illius transactionis impletionem, neque sane eius rei tractationem proprie huius loci esse, nec ipsos deputatos Polonos hoc nomine huc missos videri. Quare dispiciat etiam atque etiam, ne in hoc capite aliquid vel ipse admitteret, vel a Polonis fieri pateretur, quod ad aliquod Mtis V. Caes. praeiudicium pertinere posset; certos enim nos esse, quod non sine gravi molestia et offensa fortassis etiam aliqua Mtis V. Caesareae futurum esset, si ad praecisum tempus arctari et quasi circumscribi eum contingeret, qui toties iam ultro obtulisset, dummodo caetera de foedere convenirent, in hac transactionis impletione difficultatem omnino nullam futuram. Ad hoc caput Legatus respondit, verum esse, quod Poloni tempus omnino praescriptum velint novem septimanarum, intra quas Mtas V. animum suum declaret, quod transactioni etiam ante comitia indicta debeat satisfieri, nam alioquin se comitia indicere nec velle nec posse. Se quidem ea de re cum ipsis diligenter egisse et ad ipsorum consessum hoc solo nomine ultro accessisse, sed nihil aliud potuisse obtinere, quam quod ipsi scriptum sibi oblaturi essent [1], in quo velint mentem hac de re suam explicare. Nos autem iterum iterumque rogavimus ac monuimus, ne tale aliquod scriptum insinuari pateretur.

[1] Pismo to, jak było wówczas ułożone. Por. poniżej: Protestatio D. commissariorum Regni, wydrukowane pod nr. 23.

quod aliquod posset, sicut supra diximus, praeiudicium Caes. Mti V. generare, nam nos quidem temporis ullius circumscriptionem vel acceptare vel admittere hac in re omnino non posse.

Quarto de sponsione etiam illa sive fideiussione pro Mte V. Caes declinanda ipsum monuimus; ad quod caput statim respondit. Neque hoc ex dignitate Mtis V. esse, neque se a Pontifice Maximo quicquam in mandatis habere.

Postremo ipsum rogavimus siquidem nobis promisisset, futurum, ut Firleyanae orationis sensum et capita scripta haberemus, daret operam, ut eo scripto tandem potiremur, ut hoc pacto nos quoque certi aliquid habeamus, quod ad Mtem V. Caes. possimus referre; qua etiam in re se nobis morem gesturum benevole recepit.

Atque ita paulo post omnes loco solito conveniimus, ubi cum ego Vratislaviensis perorassem et scriptum Legato atque deputatis porrexissem, subiunxit meae orationi Legatus Cardinalis, cupere sese, ut Poloni aliquid amplius de belligerendi modo atque ratione familiariter dissererent, si forte convenire de capite illo tam gravi et spinoso possemus.

Poloni vero seorsim paulisper abscedentes, per Firleyum postea longa oratione denuo in hanc sententiam dixerunt. Saepenumero iam ostensum esse, quas personas ipsi sustineant, nempe eas, quae ad audiendum atque referendum, non ad aliquid concludendum advenirent; id etiam nunc repetendum sibi esse, ne quid certi his in rebus concludere velle videantur. Fateri autem necesse est, quod sibi persuaserint, longe nos pinguiores atque luculentiores conditiones propositur os fuisse, quam re vera fecerimus, quibus conditionibus, si nos ipsis, qui ad hanc tractationem deputati fuerant, confoederationem persuasissemus, multo facilius deinceps potuisse ad persuasionem etiam Regis atque ordinum perveniri. Nunc aliter facere se non posse, quam ut quae audiverint, ea fideliter referant, quod nos etiam nos facturos simus contestati. Tamen praetermittere se non posse, quin adhuc de aliquibus capitibus sibi subobscuris visis ulteriorem nostram declarationem exquirant. In iis capitibus primum esse, quomodo nos docere queamus, foedus hoc ita instituendum, ut triennio tantum belligeratio duret, postea res defensione sola transigi possit, cum verisimile videatur, hostem triennii spatio irritatum tum maxime vires suas ostensurum et ut lacessentes invadat, extrema omnia tentaturum, quod si faceret, scire se cupere, quo pacto defensiva foederis ratio inermibus ipsis posset opitulari, aut quomodo ipsi hanc distinctionis formam suis fratribus possent persuadere?

Alterum caput esse de subsidio pecuniario; de quo certi tandem aliquid ac definiti, sive coniunctis sive disiunctis viribus agendum sit,

cognoscere cupiant, ut ipsi quoque certi vicissim aliquid ad Regem ac suos cum aliqua persuasionis spe referre possint.

Tertium fuisse de sociis; sibi quidem ab initio dictum fuisse, quod de sociis non debeant esse soliciti, si de viribus duntaxat et nervo quasi belli constet. Verum de certitudine et continuatione virium et auxiliorum hactenus nihil in medium allatum esse: itaque non immerito recurrere curam de sociis belli, praesertim cum in casum divisi exercitus magno militum numero opus foret, qui numerus magnos etiam sumtus requireret, posse autem plures socios hac in parte rectius quam unum aut alterum tantum necessitatibus eiuscemodi succurrere, liquidum esse. Intellexisse quidem sese, quod Mtas V. Caes. de Imperio Romano pro libera sua voluntate disponere non queat, sed cum adiunctum fuerit, Mtem V adhuc in Imperio adsciscendo laborare et bonam operam ponere, nihil sibi hoc nuntio gratius et optatius accidere potuisse. De Mosco etiam iam dudum mentionem iniectam et literas passus hoc nomine petitas esse; cupere se scire, quid ab eo impetratum et quae spes illius sit alliciendi, qui magnum in hoc foedere momentum adferre posset. Item de Principibus Italiae saepenumero confirmatum esse, de quibus etiam certi aliquid cognoscere cupiant; nam illos quoque propter opes ac divitias multum hac in re posse. De Transylvano, quod foedere comprehensus esse debeat, non satis se intellexisse, quomodo illud capiendum sit, cum neque legatum Transylvanicum inter nos conspiciant, neque mandata videant, quae nos ab ipso hac de re habeamus.

Denique de generalatu Ser. Maximiliani Legatum Cardinalem pollicitum esse, quod rationem aliquam idoneam inventurus esset, de qua etiam cupiant erudiri.

Quas omnes res si paulo exactius perspectas atque cognitas habuerint, facturos deinde, ut optima fide ad Regem atque ordines referant, et optare quidem se, ut quam optime instructi ad suos redeant, ut cum per se foederis faciundi cupidissimi sint, modos etiam atque rationes secum asportent, quibus idem aliis quoque possint persuadere. At diffiteri quidem sese non posse, quin insperatius sibi illud acciderit, quod de plerisque articulis diximus, nos ad Mtem V. referre velle; exspectasse se enim, ut quam instructissimi veniremus, cum superioribus iamtum comitiis idem fieri debuisset, sique iam diu res fuisset confecta, fructum etiam iamtum non mediocrem inde subsequi potuisse. Sed Deum esse, qui haec consilia omnia regat et moderetur; huic de sincerissimo ipsorum animo de voluntate constare, eumque etiam numine suo affuturum, ut haec omnia felicem aliquando finem atque exitum sortiantur. Nunc excusationem ipsos mereri, de qua ipse Summus Pontifex in Bulla sua mentionem clementem fecerit, si ita negotium hoc tractent, ne Regnum

hoc et carissimam patriam suam temere in periculum conicere atque adeo immanissimi hostis praedae obicere velle videantur.

Haec cum dixisset Firleyus, consurreximus nos et communicatis primum inter nos consiliis cum videremus, caput de pecuniario subsidio nobis cum Legato Pontificio commune esse, ipsum quoque ante omnia ea de re seorsum consulere voluimus; qui post aliquot verba communicata in illam sententiam abiit, ut publice diceremus, subsidium pecuniarium tam Caes. Mtis V. quam Summi Pontificis coniunctim quingentorum millium florenorum Rhenensium futurum, nam se in mandatis habere, ut trecenta millia pro Pontifice polliceri possit; si nos ducenta millia adiiciamus, quingenta millia ipsa confectum iri, atque hanc summam omnino ipsis tantopere urgentibus patefaciendam videri.

Quare paullo post cum de aliis quoque articulis deliberassemus, in eam sententiam r e s p o n d i m u s, ut diceremus: Ad omnes hos articulos, quos nunc iterum proposuissent, nos iam ante scripto non uno sed triplici mentem atque sententiam Mtis V. Caes. candide atque sincere aperuisse; quae scripta cum Legato publice fuerint oblata, non necesse videri, ut eadem hic cum aliqua forte nausea repetantur. Duos articulos novos, sive novo potius nunc propositos esse: de pecunia et de Transylvaniae Principe, de quibus ipsis aperte quoque velimus sententiam nostram dicere. Pecuniae quia certam ac definitam summam urgeant, id polliceri nos posse, si foedus coiret, quod subsidium illud pecuniarium Caes. Mtis V. coniunctum cum subsidio Summi Pontificis posset ad quingenta millia florenorum Rhenensium annua adscendere, quae summa certe nec exigua sit nec contemnenda. Porro quanquam Transylvaniae Princeps ipse per legatos suos non adsit, tamen certum esse, quod iam ante in hoc ipso bello confoederatus sit V. Caes. Mtis, quodque ad ipsum Legatum Cardinalem scripserit, se negotium hoc totum arbitrio Mtis V. Caes. commisisse; quare de ipsius ratihabitione, dummodo cetera constent, nihil omnino dubitandum.

Post haec Poloni iterum inter sese deliberarunt, ac tandem G o s l i c i u s Epis opus Premisiensis in hanc sententiam v e r b a f e c i t: Toto illo tempore, quo suscepta fuerit haec tractatio, se Deum rogasse, ut bonum finem sortiretur, et quantum quidem in ipsis fuerit, se nihil eorum praetermisisse, quae ad animum foederis cupidissimum demonstrandum pertinuissent. Cum autem intelligant, nos omnia ad Mtem V. Caes. referre velle, nihil aliud amplius ipsis incumbere, quam ut ipsi quoque bona fide ac diligenter omnia ad Regem suum atque ordines referant, quod sane accurate sint facturi; Caes. autem Mtem V. et Regem suum ex his conditionibus electuros, quae optima atque utilissima videbuntur. Haec dicere voluisse, ut de perpetua sua erga Caes. Mtem V. atque inclitam domum

suam observantia et propensione sua cum ipsi Mti V., tum nobis atque adeo omnibus constaret.

Cumque hac ratione quasi finem tractationi imponere velle viderentur, subiunxit Legatus Cardinalis, videri sibi, quod non inutile esset, ut crastino die iterum conveniremus et scriptum aliquod faceremus, e quo videri posset, quid ultro citroque actum fuerit, et quid una vel altera pars ad Principes suos certi referre debeant Cui sententiae neque Poloni neque nos repugnavimus eaque ratione discessum est, ut manentibus apud Legatum Polonis spem nobis ille faceret, se de eo scripto cum iis acturum; et egisse quidem dicitur, et ipsos ab ea ratione non omnino alienos fuisse.

Postera tamen die, quae fuit ultima Mensis Augusti, cum res fere ad vesperam usque protracta fuisset et nos denuo ad Cardinalem essemus convocati, nec de ullo amplius vel scripto vel tractatu mentio inicceretur, nos succincta oratiuncula et Legato et oratoribus Polonis, multo vero magis ipsi Pontifici Maximo et Poloniae Regi atque ordinibus gratias egimus, cum de hac tractatione instituta, tum de humanitate in ea habenda nobis exhibita, tum etiam de spe foederis tam optati atque salutaris aliquando obtinendi Diximus, haec omnia, quae hic acta et gesta essent, optima fide summaque diligentia ad Mtem V. Caes. relaturos esse, neque dubitare, quin Mtas V. Caes. ea consilia sit captura, quae et in universum Rpcae Christianae et privatim his vicinis Regnis quam optima sint quamque utilissima futura. De animo V. Caes. Mtis erga Regem atque ordines optime affecto non debere ipsos quicquam ambigere; quam enim benevolentiam, quam bonae vicinitatis continuationem Mtas V semper demonstraverit, eam etiam deinceps demonstraturam ac perpetuo conservaturam. Petere nos atque adeo rogare, ut ipsi quoque oratores sincere ad Regem suum omnia referant, candide, quae gesta sunt, interpretentur et pro viribus suis allaborare nitantur, ut haec res aliquando tamen effectum quam felicissimum sortiatur.

Quae cum dicta essent, incepit Episcopus Premisliensis alteram satis prolixam orationem, qua tamen in effectu eadem ipsa, quae nos dixeramus, diversis saltem verbis persecutus est: nempe quod Pontifici Maximo, quod Mti V. Caes., quod Legato Pontificio de hac tractatione maximas gratias habeant, quod omnia sint fide optima ad suos relaturi operamque daturi, ut quantum in ipsis futurum est, rem tam sanctam suis possint persuadere; Deum quidem et tempus ipsum rationes utiles subministraturos Interea nos de bona voluntate Regis dubitare non debere, quam etiam in conservanda optima vicinitate et amore erga Mtem V semper sit declaraturus, neque ipsos libenter commissuros, ut studio et officiis et humanitate a nobis superari videantur; fieri quidem a vicinis nonnulla,

quae non satis amice et benevole facta videantur, sed de iis se nobiscum alias acturos, nunc in mutua benevolentia atque amicitia lubentissime nobiscum conquiescere.

Postremo Legatus quoque Cardinalis oratiunculam brevem exorsus est, in qua primum utramque partem admonuit, ut diligenter ac fide rem omnem Principibus nostris referremus eosque ad rem tam praeclaram et utilem persequendam hortaremur. Negotia tanti momenti non uno ictu confici posse, sed multum ad ea temporis et laboris requiri: vel illud novissimum foedus inter Pontificem, Hispanum et Venetos quantum habuerit difficultatum, quoties in eo fuisse, ut abrumperetur, tamen divina clementia postea coiisse et ex eo memorabilem et praeclarissimam post hominum memoriam victoriam reportatam esse. Idem de hoc foedere sperandum, modo nos Mtem V. Caes., Poloni Regem suum animare non desinamus, quod ipse quoque pro suo modulo diligenter facturus sit; neque nos difficultates utrinque obiectas deterrere debere. Divina enim adspirante gratia et has et multo etiam maiores posse superari. De se ipso paucis dixit, cupere se, ut studio et fide sua cum Caes. Mtis V. Regisque de se conceptae opinioni, tum votis etiam atque expectationi Summi Pontificis aliqua saltem in parte possit respondere.

Atque ita datis invicem dextris amice discessum est; Poloni plerique abitum suum maturant et cras hinc discessuri dicuntur. Quae singulatim acciderunt, si non omnia hoc scripto sint comprehensa (quamquam ut necessaria omnia comprehenderemus, diligenter sane operam dedimus) illa ex nobis ii, qui ad Mtem V. revertuntur, fusius exponent... Dat. Cracoviae 31 Augusti 1596. *Podpisy.*

16.

(Alegat do nru 15).

Ill. Cardinalis Caietani secundum rescriptum [1]).

Cracoviae 21 Augusti.

Ill. Domini. Vidi et diligenter consideravi hactenus scripta a D. V. proposita circa conditiones foederis sanciendi, vidi etiam, quid ad ea responderint S. Caes. Mtis oratores: qui quidem, licet quod spectat potissimum ad eam partem, in qua agitur de nervo belli et de qualitate exercitus, quem habitura est in hoc bello Sua Caes. Mtas, non ita distincte et minutatim satisfecisse videri possunt interrogationibus D. V., eo quod re vera nihil

[1]) RP. Czartor. N° 332 str. 21—23 z archiwum dworu i państwa we Wiedniu, alegat XI do listu z dnia 31 8, powyżej pod nr. 15 wydrukowanego; data na marginesie.

possunt de iis certo affirmare et cum nihil pertinere visa fuissent ad praesentem tractationem, nihil circa illa expressum habuerint in mandatis, quia de numero nihilum plane responsum est; spero tamen quamprimum in hac etiam parte D. V satisfactum iri, cum iam D. oratores ad Caes. Mtem diligentissime omnia perscripserint et propediem responsum expectent Sed quoniam eiusmodi scriptis proponendis et examinandis et responsis dandis multum temporis insumitur, etiam paucissimi dies supersunt praesentis mensis, qui fuit huic tractationi praefinitus, cupere, ut deinceps congressibus et colloquiis rem transigeremus; atque ita rogo D. V., ut quamprimum eorum commodo fieri poterit in solitum locum conveniant, quo etiam conventuri sunt Caesarei oratores, ut de omnibus, quae hactenus scripto proposita sunt, expressius et exactius tractare et conclusionem aliquam elicere possimus Caeterum, cum hucusque D. V. multa quaesierint et interrogaverint ad hoc negotium pertinentia et ad singula quaesita tum a D. D. Caesareis oratoribus, tum a me ipso, nisi memoria labor, aut particulares in quibus fieri potuit, aut saltim generales quae utcumque sufficere videbantur, responsiones datae sint, optarem ego, isque modus mihi multo expeditior et facilior negotium hoc absolvendi semper visus est, ut D. V. clare et distincte sententiam ac mentem suam circa foederis conditiones aperirent, nec amplius quicquam interrogarent, sed ipsimet dicerent. Si foedus ineundum est volumus in exercitu esse tot equites, tot pedites, tot a Caesare conscribi, tot a nobis; hac ratione bellum administrandum censemus, utpote coniunctis aut divisis viribus; in hac vel illa provincia tantum subsidii pecuniarii nobis praestari poscimus; de his, quae nobis a foederatis Principibus promittuntur, huiusmodi assecurationes cupimus· — eodemque modo de reliquis, quae in propositis hactenus scriptis continentur.

Hac via si processerimus, brevi nos ad tractationis finem perventuros arbitror· nam de iis, quae Principum mandatis expresse continentur, in promptu dabuntur aperte responsiones, de iis vero, quibus nihil certi responderi poterit, dummodo eiusmodi sint, quae ab ipsis Principibus praestari queant, de communi sententia tempus statuemus, intra quod ad ipsos Principes ac potissimum ad Mtem Caes. perscribi ac responsa expectari possent. Quae omnia postea ad Mtem R. referentur, ut ipsa statuere possit, an spes aliqua sit huius foederis ac societatis conciliandae, ac proinde, an ea de re sint comitia indicenda Hoc ego peto a V. D. et quidem instantissime, ut mihi omnino dent, in quo sibi persuadeant rem mihi longe gratissimam esse facturos; et cum hactenus multis clarisque argumentis perspexerim, summam D. V. ad hanc causam propensionem, tum ardentissimam mihi gratificandi voluntatem, hoc unum

si adiecerint, multo clarius certiusque agnoscam mihique hac in parte plane satisfactum esse fatebor.

17.

(Alegat do nru 15).

Tertium d. commissariorum Regni rescriptum [1].

Cracoviae 22 Augusti.

Ill. ac Rev. Domine... Quod scripto iterum respondemus, praeter nostram ipsorum expectationem ac voluntatem fere accidit: ita enim ipsi cogitabamus, ut si ad proxima petita nostra certi ac clari responsi aliquid retulissemus, iam colloquiis potius diligentius omnia excuteremus, quantumque fieri posset, terminaremus. Nunc non possumus dissimulare, minus nobis satisfieri et quidem duabus maxime de causis: una, quod ratio ista quaerendi interrogandive, nescimus quam ad causam, vel non probetur, vel tacite potius reprehendatur, altera, quod ad ea, quae a nobis proposita sunt, partim ambigue prorsus, partim nil omnino respondetur; ad nonnula, cum scripto responsum nobis iri expectaremus, in scripto iis dissimulatis verbo potius respondeatur.

Atque ad institutum quidem nostrum quod attinet proponendi potius, de quibus definiendum, quam ut ipsi aliquid definiremus: iam ante in omnibus superioribus tractationibus R. Mtis atque ordinum delegati usi eo sunt, utendum autem ordines propterea maxime eo sibi existimarunt, quod cum legati S. Caes. Mtis de plerisque rebus plena mandata se habere negarent, potius quibus de rebus posthac certi aliquid afferendum illis esset, ostenderent, quam ipsi aliquid statuerent; nobis vero eo etiam magis ratione hac utendum fuit, quod non modo dominorum Caesareorum legatorum ad ea, quae antea proposita illis fuerant, responsa exspectare debebamus et tamquam ab iis, qui ad foedus ipsi nos invitarent, conditiones eius cognoscere, verum quod ab initio iam testati sumus, facultatem concludendi aliquid nullam etiam a R. Mte ordinibusque haberemus, sed tantum, quae ex dominis legatis Caesareis cognovissemus, ad R. Mtem atque ordines referendi, quo omnibus iis cognitis perspectisque illi facilius deinde de tota hac re statuere possent. Propter quas quidem causas cum ipsi proponere nihil debuissemus, sed potius a dominis deputatis Caesareis, quae ipsi attulissent, cognoscere, dandum tamen hoc putavimus et publico commodo Christianitatis et nostrae in S. Sedem Apostolicam observantiae, ut [2], Ill. D. V. arbitrio permitteremus

[1]) KP. Czartor. nr. 332 str. 23—26 i archiwum dworu i państwa we Wiedniu: alegat XII do listu z 31 8, powyże pod nr. 15 wydrukowanego, data na marginesie. [2]) W KP. et.

Visum Ill. D. V. fuit, ut de omnibus fere simul nobiscum ageret, prius quidem oratione et copiosius sane atque de omnibus oratione quam scripto, postea tamen etiam scripto; filum ab Ill. D. V. institutum nobis quoque sequendum fuit, et quamvis in forma quaesitorum quasi ista proponeremus, quis tamen est, qui non videat, nullam fere istarum nostrarum, quas interrogationes vocant, esse, quae non cathegoricae, ut domini legati Caesarei appellant, propositionis etiam vim habeant; non pauca vero esse, quae ne per modum quidem interrogationis, sed diserte et cathegorice omnino postulata sint? Ostendimus, sciendum nobis esse, caverene possint, perpetuo quoad bellum duret, exercitum quoque eum, qui futurus dicitur, duraturum, tum si forte hostis in hoc Regnum arma convertat, ad id defendendum omnes vires istas atque exercitum conversum iri. Nemo non videt, non tam interrogare nos, quam, quid ordines requirant, satis diserte ostendere: tantae tamen duae res, in quibus cardo negotii vel maxime versari videtur, ne verbo quidem ullo in responso attinguntur. De generalatu Ser. Ducis Maximiliani iam non per modum interrogandi, sed diserte plane, quid antea et promissum R. Mti ordinibusque fuisset et R. Mtas denuntiasset et nunc etiam requiret, ostendimus, silentio tamen omnino praeteritur. Similiter de perfectione transactionis Bendzinensis, de Valachia indutiisque inter Valachiam et Transylvaniam non quaesivimus vel interrogavimus, sed diserte omnino ostendimus, si convenire aliquid deberet, ut antequam amplius quicquam cum ordinibus S. R. Mtas agat, et Bendzinensi transactioni satisfiat necesse esse et de indutiis etiam Valachicis certi aliquid nobis respondeatur, quod ad R. Mtem referre possimus: ne ad haec quidem ullo nobis verbo respondetur. Cuius generis gentisque exercitus, in sexaginta millium qui indicatus fuit, futurus esset, et an suis, an alienis stipendiis Caes. Mtas habitura eum esset, non ex curiositate aliqua aut sine causa quaesivimus, an enim perpetuo polliceri eum nobis possimus quoad bellum duret, maxime ab hisce rebus pendere videtur: tota tamen hac re in responso praeterita vel dissimulata, per Ill. D. V. verbo, contra quam in scripto declarasse videntur, nobis responderunt, ex iis etiam auxiliis, quae ab Imperio praestentur, exercitum eum confici; quod si vel externis etiam nationibus vel Imperii aut externis stipendiis numerus iste conficitur, quis non videt, de iis, quae in aliena potestate sunt, an perpetua, quoad bellum duret, esse possint, diligentius dispiciendum et cavendum esse? Iam vero quae scripto nobis respondentur, ita partim dubia, partim generalia esse videmus, ut certe dicere possimus, incertiores fere nunc nos esse, quam antea fuerimus.

Quae requiramus, ostendimus; an tam ardenti R. Mtis atque ordinum in hanc causam studio ita responderi debuerit aut debeat, Ill. D. V. iudicabit, ne dicamus, ne nunc quidem cum certis aut plenis mandatis do-

minos deputatos Caesareos venisse, cum nunc in usum(s) ad Caes. Mtem commisisse ex scripto Ill. D. V. cognoscamus; ad nos quidem quod attinet, nihil tamen propterea de studio hoc modo atque voluntate in publico hoc totius Christianitatis ac tam pio negotio remittemus, quin potius, quo magis Ill. D. V. atque omnes id perspiciant, utraque in re libenter Ill. D. V. morem geremus, ut et non per interrogationes, sed quantum quidem a nobis fieri poterit, diserte potius ac distincte ostendamus, quid negotium hoc, si foedus ineundum sit, requirere existimemus et non scriptis amplius id faciamus, sed Ill. D. Vra praesente cum dominis delegatis Caesareis coram potius disceptemus agamusque, ad quod quidem primo quoque tempore, quod Ill. D. Vra praestiterit, nos offerimus paratique erimus.

18.

(Alegat do nru 15).

(Legatorum Caesareorum rescriptum [1])).

Cracoviae 22 Augusti

Ill. D. Legate etc. Quod cum Ill. D. V., tum etiam domini delegati Poloni desiderare videntur, ut scriptionibus ultro citroque hactenus usurpatis tandem finis imponatur et familiari colloquio negotium pressius aliquanto et commodius tractetur, id ne nobis quidem vel displicet, vel improbatur, quinimo totam illam tractandi rationem et modum Ill. D. V. iudicio et arbitrio libenter relinquimus; facere tamen non possumus, quin ad postremum illud dominorum Polonorum scriptum, quod heri vesperi nobis traditum est, paucissimis respondeamus.

Primum nos nobis non esse conscios, quod ad ullum articulum, nobis ab Ill. D. V. in primo scripto suo propositum, vel ambigue vel omnino nihil responderimus; res enim ipsa, si scriptum nostrum primum inspiciatur, diversum liquido demonstrabit: nempe ad omnes omnino articulos nobis propositos, utpote de sociis belli, de viribus Suae Caes. Mtis, de subsidio pecuniario, de tempore foederis continuandi, de ratione belli gerendi, de suppetiis utrinque sociis laborantibus ferendis, de Walachicis rebus auctoritate Summi Pontificis componendis, de pace cum hostibus inscius sociis non facienda, de modo foederis corroborandi, denique de Bendzinensi transactione et summo Ser. Maximiliani bellico magistratu, disertas nos et ut nobis videtur omnino claras responsiones dedisse; quas vel obscuritatis vel ambiguitatis vel incertitudinis nemo merito possit insi-

[1] Archiwum dworu i państwa we Wiedniu. Alegat XIII do nru 2 31 8, powyżej pod nr. 15 wydrukowanego.

mulare. Cuius rei iudicem ipsam Ill. D. V. lubenter facimus, sicut hoc quoque eiusdem iudicio vicissim relinquimus, an a dominis delegatis Polonis querendo magis, vel asserendo hactenus sit processum; de quibus tamen lubentissime nunc intelligimus, tam pium illos et tam praeclarum ad hanc rem conficiendam animum deferre, ut pro publico Christianitatis bono non iam per interrogationes, sed quantum fieri poterit, diserte potius ac distincte ostendere velint, quid negotium hoc, si foedus ineundum sit, requirere omnino existiment. Relinquimus autem sapientiae Ill. D. V., quos potissimum articulos in familiari colloquio proponere velit, quos proculdubio eos futuros censemus, in quibus foederis ipsius fundamentum quasi quoddam constitutum sit, quibusque sublatis frustra de reliquis copiosius disceptetur. Atque haec omnia ita actum iri confidimus, ut vel placide, quod speramus et optamus, de re tota tandem conveniat, vel quod omen absit, infecto negotio neutri tamen parti ullum quavis in re praeiudicium adferatur. Cracoviae 22 Augusti 1596.

19.

(Alegat do nru 15).

D. Commissariorum S. Caes. Mtis scriptum[1].

Cracoviae 29 Augusti.

Ill. D. Legate etc. Intelleximus hesterna die quae ab Ill. D. deputatis Polonis proposita fuerint; quae quia repetere longum et pro temporis, in quo versamur, ratione incommodum foret, idcirco paucis duntaxat ad singula respondebimus, in reliquis nos ad ea referentes, quae trinis scriptis iam ante fuerunt a nobis fusius declarata.

I. Ac ad primum quidem caput de modo belli gerendi quod attinet, ubi disquiritur, coniunctisne copiis, an agminibus separatis sit belligerandum, non diffitemur quidem, in alteram quoque partem rationes adduci probabiles posse, quae diversum ab eo, quod nos diximus, suadere videantur; verumtamen cum illa argumenta, quibus nos usi docuimus separatim castra habenda, eiusmodi sint, ut non ratione duntaxat, verum etiam necessitate niti videantur, non dubitamus, quin et Ill. D. V. et Ill. etiam domini deputati Poloni eandem viam cum ipsi approbaturi tum pro viribus suis etiam Ser. Poloniae Regi atque amplissimis ordinibus (quod sane petimus et rogamus) persuasuri sint, praesertim cum animad-

[1]) RP. Czartor. nr. 332 str. 28—34 i archiwum dworu i państwa we Wiedniu, alegat XV do listu z 31 S., powyżej pod nr. 15 wydrukowanego. Data w RP. Czartor. zamazana, raz 30, drugi 27 Aug., w arch. wied. wyraźnie: undetrigesima Augusti.

vertant, hoc bellandi modo constituto non paucos articulos ulteriori decisione ne opus quidem habituros, qui alioquin difficultatibus fortasse non exiguis implicarent: ut est illud caput, in quo quaesitum fuit, cui genti primum agmen committendum videatur, iterum alterum de annona et commeatu cum subvehendo, tum iusto praetio divendendo, item tertium de partibus Ser. Regis Poloniae vel generalis ipsius locum tenentis in exercitu; item quartum de dissensione vel ducum, vel militum, et his similia alia, quae in coniunctione castra metantium et totius exercitus quam plurima possent suboriri. Quae omnia et singula una hac decisione tolli posse videntur[1] si utraque pars coniunctim suas ducat ac regat, neque tamen non finem eundem, qui priori illi modo propositus est, annuente divina clementia hoc altero bellandi modo assequeremur. Etenim si hostis in diversas partes ab exercitu sociali distraheretur, ipse quoque profecto, nisi alterutras ditionum suarum nudas atque indefensas relinquere vellet, robur ac vires suas dividere cogeretur; quandoquidem si unitas vires in unam tantum partem vellet convertere, alteram ita infirmam atque debilem relinqueret, ut oppugnari atque etiam sub iugum redigi, praesertim a tam valido exercitu quam facillime posset. Quod si vero tam imprudens non est futurus, sicut sane non futurus est, ut omne robur in quam partem convertat et latus alterum vel duo potius denudata hostique patentia relinquat, non est etiam, quod domini Poloni tantopere vereantur, ut in ipsos impetus omnis incumbat, cum ab hoc metu illos Caesarianus et Transylvanicus etiam exercitus ab altera parte hosti communi imminentes, liberos quasi sint redituri. Sed posito etiam insperato illo et a prudentis ducis alieno casu, quod vel omnis, vel potior saltem vis Turcica in confoederatum Regnum converteretur, nos superiori scripto nostro aperuimus, quomodo malo illi occurri et remedium illi afferri queat: nimirum, si nunc iam definiatur, qualium copiarum parte alter exercitus alteri suppetias ferre debeat, ita ut tamen summa exercitus administratio atque magistratus apud eum maneat, cui suppetiae feruntur, agnoscentibus conatter illius imperium etiam iis, qui ad ferenda auxilia advolarint. De qua ratione bellandi si hostis communis certior factus fuerit, sicut cum haec talia latere vix possent, tanto aegrius adduceretur, ut in unum sociorum vim omnem converteret, quem ab aliis confestim valida suorum manu adiutum et nihilominus tamen sese ab altero quoque socio oppugnatum iri perspectum haberet. Quibus ita sese habentibus omnino satius atque utilius potest videri, ut seiunctis, quam in unum congregatis exercitibus bellum hoc sociale administretur; verumtamen, si domini delegati Poloni in contraria sententia persistere velle viderentur, facere nos

[1]) W RP.: videatur.

pro tempore ratione aliter non possemus, quam ut eam illorum mentem ad Caes. Mtem sincere atque candide referremus.

II. Cui relationi etiam alterum illud caput inserendum foret, quod de exercitu Polonico in eum eventum ita constituendo propositum fuit, ut ex sexaginta millibus hominum necessario constaret, inter quos essent decem millia Germanorum sclopetariorum, atque in tertiam totius exercitus portionem sumptus necessarii a S. D. N. Pontifice Maximo atque S. Caes. Mte Polonis subministrarentur; qui sumptus quoniam hoc pacto et propter ingentem militum numerum et propter graviora sclopetariorum Germanorum stipendia et propter continuatam totius anni solutionem in immensum excrescerent, ita ut tolerari a quantumvis bene instructo aerario vix possent, plane de ea re utpote nova atque antehac in hunc modum non proposita, Sua Caes. Mtas, sicuti fortasse etiam Pontifex ipse forent consulendi. Superiori quidem tempore, cum hoc ipso de negotio actum fuisset, meminimus Suam Caes. Mtem de quodam speciali pecuniario subsidio praestando spem fecisse, quod subsidium coniunctum cum S. D. N. subsidio ad aliquot florenorum Rhenensium centena millia annua certis conditionibus persolvenda adscendere posset; sed tum temporis nec de tam numeroso exercitu nec de sclopetariis Germanis mentio facta erat. Nunc autem necesse foret intelligere, quam summam tertia illa pars a D. Polonis petita in utrumque casum et coniuncti et disiuncti exercitus confectura esset, ut de eo cum ad S. D. N., tum ad S. Caes. Mtem, sicut supra diximus, posset referri.

III. Tertium caput de *du*ratione[1], foederis fuit, in quo distinguendum censuimus inter id tempus, quo apertum bellum gereretur, et inter illud, quo bellum offensivum forte non esset. Priore casu, hoc est ad apertum bellum continuandum, iam nunc putavimus triennium praestituendum, ante cuius exitum (cum praesertim pax vel indutiae cum hoste inscius sociis nequaquam forent faciendae) prorogari in plures annos atque adeo etiam nunc dispici posset, quibus conditionibus foedus defensivum posset concitari, quod validissimum futurum esset frenum contra hostilitatem atque iniurias Turcicas, quas barbara illa gens non facile, immo fortassis nunquam amplius alterutri horum Regnorum confoederatorum esset illatura, si confestim ab altero quoque sociorum etiam non directe offenso sibi metuere cogeretur. Quare adhuc petimus, ut de hac distinctione D. V. Ill. ac domini deputati Poloni paulo diligentius disputant, ac si de ea referendum ad Ser. Regem et ordines censuerint, non aliter mentem Suae Caes. Mtis in hoc capite, quam candide et sincere interpretentur.

[1] W. BP. confederatione, błędnie, por. str. 402 II.

IV et V De quarto et quinto capite, hoc est de modo auxiliorum, si vis hostilis maior in unam aliquam partem incumberet, deque subsidio pecuniario, iam ante sub finem capitis primi et capite secundo dictum est.

VI. De rationibus cautionum ea in medium attulimus, quae inter Principes Christianos sufficere debere arbitrati sumus, ut nimirum illae stipulationum formulae adhibeantur, quae solennes atque in talibus conventionibus usitatae sunt, quaeque iurisiurandi vim et efficatiam apud cordatos ac pios Principes semper habuerunt; quodsi tamen etiam iusiurandum forte adhibendum videretur, posset id quoque per mandatarios atque delegatos solennes praestari. Ut autem praeter has cautionum formas etiam fideiussio quasi quaedam pro Sua Mte Caes., vel a Summo Pontifice, vel aliquibus Imperii Principibus interponatur, id neque satis cum dignitate Mtis Suae Caes. posset procurari et aequitati etiam minus consentaneum videretur praeter infirmationem Suae Mtis Caes., quae suorum Regnorum mandata atque plenipotentias habet, aliquid amplius per illos postulari, qui ipsi sola sua pollicitatione atque confirmatione Caes. Mtem contentam esse desiderant.

VII et VIII De septimo articulo, quae gens in prioribus agminibus versari, item de octavo, quomodo discordiae inter duces dissentientes componi debeant, non est necesse pluribus dicere, cum supra demonstratum sit, exercitus coniungi non debere.

IX. De belli praemiis, si quos successus divina clementia largietur, ita statuendum putaverit Sua Caes. Mtas, ut in eo, quod Turcarum modo in potestate est ac nullius antea partis fuit, dividendo iudicio Pontificis Maximi stetur; id vero, quod unius vel alterius partis antea fuit, eodem postliminis iure revertatur.

X. De Valachia vero et Moldavia, tam viciniore illa Poloniae, quam altera, auctoritate eiusdem Pontificis Maximi amice transigi posset, neutrius interim partis quicquam praeiudicando.

XI. Ac in libera quidem etiam navigatione per Pontum Euxinum et per ea, quae recuperari possent, loca (si tanta nos felicitas respiceret) Polonis concedenda Mtas Sua Caes. pro vicinitate etiam ac necessitudine mutua quam benevolentissimam sese esset praebitura.

XII. De Ungaricis quibusdam legibus, quae huic Regno graves videri possent, in specie Mtas Sua Caes. hactenus non est edocta; si tamen id in posterum fieret, non intermitteret Mtas Sua Caes., quin ea de re in comitiis Ungaricis ampliorem deliberationem benigne et clementer susceperet.

XIII, XIV, XV, XVI et XVII. Postrema quinque capita de veteribus pactis ac foederibus observandis, de finibus ex aequo et bono vel

ex praescripto pactorum regundis, de rebellibus, item de fugitivis non fovendis, sed ad suos magistratus remittendis, deque iustitia utrinque vel in foro legitimo, vel secundum pacta incunctanter administranda, facile inter nos convenimus; nullum enim istorum capitum est, quod Mtas Sua Caes. non per sese iustum atque observatione dignum existimet.

Reliquum igitur est, quandoquidem D. V. Ill. atque Ill. domini deputati Poloni clarissime perspiciunt, in omnibus capitibus, quaecunque proposita sunt, nos Mtis Suae mentem libere atque candidissime aperuisse eamque ita comparatam esse, ut Mtas Sua Caes. nihil plane eorum in sese desiderari pateatur, quaecunque vel honesta et aequa sunt, vel in iuribus et facultate Mtis Suae Caes. consistunt, ut vicissim domini deputati Poloni libere quoque atque candide nobis significent, in quibus tandem capitibus ipsi quoque omnino videantur acquieturi, ut pari ratione, qua ipsi nostra responsa ad Ser. Poloniae Regem relaturi sunt, nos quoque ipsorum ad S. Mtem Caes. referre queamus; cui Mti, siquidem alteri quoque parti ita contestari visum est, nos interea nostris hisce transactionibus nihil volumus praeiudicatum. Optamus autem a Deo O. M., ut foederis huius, quod ad gloriam ipsius institutum est, tractationem ad felicissimum finem perducere dignetur. Cracoviae undetrigesima Augusti A. 1596.

20.

Protestatio dominorum commissariorum Regni [1].

Ill. ac Rev. Domine. Quam multis gravibus de causis postulaverimus, ut antequam ad ullas alias conditiones societatis huius tractandas accederemus, ante omnia de tempore et loco, quo transactioni Bendzinensi per omnia satisfieret, certi aliquid definiretur, id solum non possumus praeterire, cum etiam extra conditiones hasce iure ipso perfectio ista transactionis Bendzinensis debeatur, neque tamen tractatione hac eam nos coniungere, neque tamen ulla ratione ordines adduci posse nos existi-

[1] W archiwum dworu i państwa we Wiedniu znajduje się jeszcze jeden list posłów cesarskich z dnia 2 września, którego nie drukujemy, ponieważ nie zawiera nic uwagi godnego. Natomiast do listu tego dołączone są jako alegaty dwa ważne akty, które posłom wręczył Kajetan w czasie pożegnania. Pierwszy z nich »Protestatio dominorum commissariorum Regni« (bez daty, w RF. Czartor. z datą 20 sierpnia, która nam się wydaje fałszywą), który tu dajemy pod nr. 20, nosi numer alegatu XVI, drugi, z numerem alegatu XVIII »Capita reliqua atque responsum et declaratio legatorum S. Caes. Mtis expectandum«, wydrukowany poniżej pod nr. 21. Oba te pisma są też w RF. Czartor. nr. 352; pierwsze na str. 27—28, drugie na str. 34—36. Z listu wyż wspomnianego uwagi godnym jest chyba tylko końcowy ustęp: »Palatinus Brestensis Andreas Leszczynsky, ratione bonorum in Silesia sitorum subditus Mtis V. Caes., et Stanislaus Sandivogius Czarnkovius, qui bonam nobis in hoc conventu operam praestiterunt, petierunt sese Mti V. Caes. quam humillime atque diligentissime commendari.«

mare, ut ad tractationem ulteriorem accedant, nisi prius transactioni illi satisfactum sit, ut qui vix persuaderi sibi passuri sint futura rata fore, nisi ea, quae tanto ante debeantur, prius praestita fuerint. Omnino igitur ita sentimus, si ulterius rem hanc ordinibus proponere R. Mtas debeat, ut ante comitia per omnia transactioni illi satisfiat, necesse esse. Cum tamen legati Caes. Mtis rem ipsam promittant, de tempore praestationis eius nulla mandata se habere dicant, ad certum ullum tempus vel Caes. Mtem, vel Ser. Archiducem Maximilianum, vel ordines Ungariae alligari se posse profiteantur, tum publico Christianitatis commodo, quod in causa hac agitur, tum S. D. N. atque Ill. D. V. authoritate adducti hisce conditionibus, ut negotium hoc interim suspendatur, assentimur: Primum, ut, nisi ante comitia satisfactum transactioni illi fuerit, excusati R. Mtas atque ordines sint, si ad ulteriores tractatus non descenderint, neque a quoquam illis imputetur, si tam salutare negotium effectum suum eam ob causam sortitum non fuerit. An autem ante comitia cum Ser. Archidux Maximilianus, tum ordines Hungariae satisfacturi illi sint, ad summum ad festum S. Martini [1]) Caes. Mtas R. Mti significet, simulque tempus et locum utrique parti commodum ei rei praefiniat; si ante comitia perfecta omnia ista fuerint, in potestate nihilominus R. Mtis atque ordinum sit, quod visum eis fuerit de negotio hoc societatis statuere, neque praestitione ista ad societatem hanc ullo modo obligentur, sive etiam intra id tempus satisfactum ei fuerit, sive non, nil tamen vel transactioni Bendzinensi vel iuri R. Mtis atque praeiudicatum eo sit, sed integra nihilominus omnia ea maneant, illaque posthac etiam persequi R. Mti atque Regno liberum sit. Quae ita nos postulasse, ut Ill. etiam D. V. sub manu et sigillo suo edere nobis velit, rogamus.

21.

Capita reliqua atque responsum et declaratio legatorum S. Caes. Mtis expectandum [2]

Ad rationem belli gerendi quod attinet, ea semper mens R. Mtis atque ordinum fuit, ut coniunctis viribus bellum administraretur; sententiae eius multae rationes sunt, diversae rationes non difficulter fortassis refutari possint: Ill. domini deputati, quemadmodum saepius ostensum est, nulla certa mandata habent, de ratione ista separatim belli gerendi ne

[1]) Dnia 11 listopada.

[2]) Por. uwagę do nru 20. Memoryał ten dał legat posłom cesarskim z uwagą, że są to [illegible] Polonii, si [illegible] debeat [illegible] velle [illegible]. W niektórych [illegible] memoryał ten nie ma daty; w Kl. Caesar. data zamazana; [illegible] zdaje się był [illegible] 30 Augusti.

mentem quidem R. Mtis atque ordinum perspectam habent, negotii tamen huius promovendi desiderio, privato consilio, si bellum gerendum esset, hasce eius rationes requiri posse ac debere putant:

Ut maior exercitus ab ipsis conficiatur, si separatim bellum administrandum sit, quam in commune conferendus esset, et ad minimum sexaginta millium: rationes eius plurimae et gravissimae sunt, quae unicuique etiam sua sponte in mentem venire possunt; ut deinde non modo tertia parte stipendiorum, sed numero etiam sclopetariorum iuventur, si non decem millium, tamen quanto maximo, et in reliquum, quod de decem millibus abesset, stipendio, instrumento etiam bellico omnis generis ut iuventur, necessarium putant.

Ut ratio separatim belli istius administrandi biennium aut triennium solum, aut tamdiu duret, quoad unaquaeque pars impedimenta sua removeret, ut Regnum Poloniae Tartaros, Ungaria arces seu praesidia Turcica: deinde vero ut nihilominus coniunctis viribus hostis vel sedes eius petatur. Sive separatim, sive bellum coniunctim gerendum sit, caveri postulant vires istas, quae foederis istius futurae dicuntur, perpetuo quoad bellum duret duraturas, ut si hostis vires suas in hoc Regnum convertat, omnes totius societatis vires ad eiusdem defensionem transferantur. Cum diserte iam dictum sit, quantum nimirum, sive coniunctim, sive separatim bellum administrandum sit, confecturum Regnum hoc sit, vel quanto opus iam habeant, in quo tanquam partes stipendio ut de subsidio pecuniario certi etiam aliquid iam declarare.

Ut si coniunctim bellum gerendum sit, quod iam ante etiam promissum fuit, Caes. Mte forte absente R. Mtas, si adsit ipsa, universo exercitu praesit, si generalis Regni tamen adsit, authoritas potestasque eius aeque integra atque aliorum generalium sit, eademque tam in consiliis negotiisque bellicis expediendis, quam iustitia administranda tantum valeat, quantum aliorum generalium.

Si per Caes. Mtis ditiones transeundum forte exercitui Polonico sit, ut commeatus sufficienter et iusto *pretio* [1] curetur.

In communi expeditione ut primus locus Polonico et Ungarico militi in agmine detur, sclopetariis tot, quot generalis Regni opus iudicaverit, eis adiunctis.

Si successum Deus dederit, ut hunc eventum Valachia, Moldavia seu Transalpina provinciae et loca Ponto Euxino vicina Regiae Mti atque Regno cedantur, navigatio item libera et ab omni vectigali immunis ex partibus *Russiae* [2] Constantinopolim indeque in Italiam atque ultro citroque.

Ut leges in Ungaria in nomen Polonorum latae abrogentur.

[1] W. RP.: portio. [2] W. RP.: Prussiae.

Ad iniurias finitimas deferendas commissio secundum pacta mox designetur, rustici fugitivi utrinque reddantur, iniuriae cessent.

De pace cum hoste alter sine altero non tractet constituatque.

Inter confoederatos ipsorumque socios et adherentes pax amicitiaque integra bona fide conservetur, pristina pacta et foedera, transactiones conventionesque ratae firmaeque sint, neque societate hac quidquam illis derogetur.

Ut spondeat [1] S. D. N. cum S. Cardinalium Collegio, Caes. autem Mtas cum ditionibus suis, tum ceteri Ser. Archiduces, Principes Imperii et status etiam iuramento confirment.

Caput de sociis belli, itidem de generalatu Ser. Maximiliani in suspenso adhuc relinquitur.

III.

AKTA SEJMIKOWE.

1.

(Instrukcya Królewska na sejmiki [2].)

Jest pewien tego J. K. Mć Pan nasz Mciwy, że to baczyc W. Mc dobrze raczycie, iż jeśli kiedy który czas był, teraz jest ten takowy, ktorego ta zacna Rzplta, ojczyzna miła nasza, naprzód Panu Bogu Wszechmogacemu za tak wiele a zacnych dobrodziejstw, które za błogosławieństwem jego tak gęsto, hojnie i nieprzestajnie po te wszystkie lata uznawała, ktore i teraz świeżo i dotąd z pociechą swą odnosi, wielce i uniżenie dziękować jest powinna. Nie wątpi i w tym namniej J. K. Mć, że i podziękowawszy a wielbiąc święte imię jego i obezrawszy się też na to, co się tych czasów u sąsiad naszych Chrześcian dzieje, a jako płot i zasłona dotąd niemała nasza nam zwątlona, jako też już prawie i na ściany nasze też niebezpieczeństwa nalegają, że nietylko baczycie to, ale i uważac sami WMc raczycie, jako tym usilniej i goręciej tejże Boskiej a łaskawej i zwykłej opatrzności i obronej jego wzywac i szukac, że też W. Mciom i tym więcej poczuwac się i radzic tych czasów takowych potrzeba, aby się całosc i bezpieczeństwo Rzpitej opatrzyć potrzebnie mogło, aby pokąd i czasów do tego wolniejszych WMciom staje, pokąd i ten

[1] Całego tego ustępu od »Ut spondeat« aż do końca niema w RP. Czartor., znajduje się tylko w archiwum dworu i państwa we Wiedniu.

[2] Archiwum państwowe w Gdańsku. Acta internuntiorum roku 1596. IX. vol. 51, k. 382–389. Napis na okładce aktu tego: Instructio ad conventus particulares, sam zaś akt bez tytułu i daty.

tak żałośny i srogi pożar, którym tych czasów bracia nasi i sąsiedzi zaścienni tak żałośnie płonęli, a ojczyznę nasze tak już blisko i z wielkiem niebezpieczeństwem obchodzi, nas jeszcze też nie obejmie, pokąd nas już nie w granicach, bo na tych już wisi, ale w domach własnych jeszcze nie dosięga, aby się wszystko opatrowało i warowało. Do czego tem więcej to pobudzać i przywodzić wszystkich słusznie i barzo pilnie ma poganina tego takowa zawziętość tych czasów jego i tak pomyślne powodzenie na tym początku panowania i na pierwszej z Chrześcijaństwem potrzebie, więc i możność i młodość jego i przyległość ta a chciwość sama sławy, chciwość do posiadania nie tych albo owych włości, ale do hołdowania samego świata im wrodzona; która że takowa jest, wiele cudzych i żałosnych a srogich przykładów ukazać to nam mogą, i to przytym, że za pogodą swą oni, gdzie więc im takowa nieostrożność albo i niegotowość drogę poda, nie patrząjąc też i przyczynej i nie za odpowiedzią żadną wszystko co potrzeba radzi czynią i za prawo mają to, czego mocą dostać sobie mogą: to nawet przedsięwzięcie, ten i zakon ich niewolić narody chrześcijańskie, a nawięcej wolne, i nikomu, jedno kto się w czas poczuwa, a w obronie i w gotowości przystojnej stoi, nie folgując. Jakoż i W. Mciom nie dobrze by radził, ktoby śmiał w tym ubezpieczać, że za górami temi ten nieprzyjaciel, gdzie teraz stanął, zostanie; a ono trudno i próżno lepsze i trwalsze a bezpieczniejsze z takowemi sąsiady sąsiedztwo obiecować sobie, jeśliże rady lepszej i zdrowej nie będzie i rychło i statecznie, za którąby ojczyzna, sława, wolność a zdrowie W. Mci samych i małżonek i potomstwa miłego W. Mci i inne wszystkie spólne pociechy trwałe i szczęśliwe W. Mci nie upadały i nie zostawały łupem nieszczęsnym i pociechą, czego Boże racz obronić, w ręku okrutnych nieprzyjaciół.

Co wszystko Król J. Mć P. nasz Miłwy, jako głowa tej Rzpltej a stróż i opiekun zdrowia tejże miłej ojczyzny naszej, upatrując i uważając, a miłując te wszystkie W. Mci ozdoby, miłując zdrowie tej Rzpltej więcej nad własne i nad insze swe wszystkie pociechy, tego życząc a pragnąc, aby się pilnie porządnie i jako narychlej takowym nawalnościam zabieżało, zniosłszy się o tem z pp. Radami, a nie najdując inszego sposobu, którym by się temu zabiegać i radzić miało, patrząc do tego i na postanowienie blisko przeszłego sejmu Warszawskiego i onego się trzymając, sejm walny do Warszawej na dzień X. miesiąca lutego stanom wszystkiem koronnym tak do przesłuchania komisyi Krakowskiej, jako sejm przeszły postanowił, jako też dla tych potrzeb nagłych, które na ten czas Rzpltą zachodzą, a temu samemu tylko gwoli złożyć raczył, Pana Boga prosząc aby przedsięwzięciu temu i potrzebom tym błogosławić raczył i W. Mci też napominając, abyście tegoż też od niego

prosili i sami żebyście dobremi chęciami i zgodnemi radami i ratunki do tego tym goręcej przystępowali. Na którem sejmie to, co J. K. Mć proponować ma wolą, posłać mię z tym między W. Mci raczył, abym to imieniem J. K. Mci W. Mciom przełożył, abym i sprawy i potrzeby te wszystkie jako W. Mci własne tem pilniej zalecił.

A naprzód to potrzebną J. K. Mć. rozumieć być raczy, żeby od przesłuchania pp. komisarzów komisyej Krakowskiej poczęli się, gdyż i to jest sejmu przeszłego postanowienie i temu samemu gwoli naprzód złożyć go przyszło przed czasem od prawa pospolitego naznaczonem. Pomnieć to dobrze J. K. Mć raczy, że relacyą tej komisyej na tych sejmikach każdy na swem z pp. komisarzow mieli byli uczynić W. Mciom; lecz że i tak wielu jech sejm tenże przeszły nie mianował jako jest sejmików, że też jech i naznaczonych wiele się było ku tej to komisyi do Krakowa nie zjachało, baczyć W. Mć raczycie, że nie może się temu dosyć dziać na ten czas, ale na sejmie tem przyszłym, gdzie się pp. komisarze o [1]) tym wszyscy zniosą, i stany wszystkie będą, tam przydzie im to odprawić. Jednak i tu teraz mam rozkazanie od J. K. Mci, abym W. Mciom krótce *przełożył* [2]): gdyż zupełniejsza sprawa musi się zostawować tymże samym pp. komisarzom, więc że i te czasy są, które zawarcie i tego jako insze wszystkie nasze rady, co W. Mć każdy rozumieć może, że być zawarte chcą *(sic)*, wszakże to na czym zależy i na czym rzeczy stanęły, przełożę. Na tej komisyej Krakowskiej o tych wszystkich artykułach które też na Krakowskim i na Warszawskim blisko przeszłych sejmiech zobopólnie były traktowane, była namowa; dopytowali się nasi pp. komisarze, ktorzy by panowie Chrześcijańscy w tem być mieli, jakowe by ich siły być mogły, jako wielki też i nam chcieli dać ratunek, który i tego zjednoczenia, gdzieby do tego przyszło, dać Rzpltej i uczynić warunek. I przyszło już między nimi do tego, że i to, jakoby wiele, tak jeznego, jako i pieszego wojska mieć mogli i jakowyby też pieniężny ratunek nam dać mieli panowie sąsiedzi nasi Chrześcijanie, mianowali tam jech komisarze byli, i o inszych wszystkich artykułach wiele z obu stron namow *było* [3]. Lecz że nasi chcieli naprzód dosyćuczynienia transakcyej Bendzińskiej a Cesarza J. Mci posłowie z drugiej strony wnosili też swe przyczyny, dla ktorych na ten czas tak prędko to być nie mogło i prosili dalszego odkładu; w co się też włożył i poseł Ojca Św., J. Mć Ks. Kardynał Kajetan, który tu do tego jako od spólnego a bardzo życzliwego wszego Chrześcijanstwa nawyższego pasterza jest posłan, i tak te sprawy za tem stanęły i tak z tem wyże pomienione artykuły niezawarte dotąd jeszcze zostały. Czeka jednak ten J. Mć Ks. Legat, jako daje

[1] W KP niewyraźnie: rzeczy o. [2] Niema w RP. [3] Niema w KP.

sprawę, rychłej a pocieszniej o wszystkiem deklaracyej. A przy tej relacyej komisarskiej zda się i to, aby też i poselstwa, jeśliby jakie nowe do tej sprawy należące przybyły, żeby też przy temże naprzód były przesłuchane, a tam więc przesłuchawszy i wyrozumiawszy wszystko dostatecznie, a porachowawszy się z własnemi potrzebami naszemi i na te czasy i nawalności takowe pojźrawszy i uważywszy wszystko dostatecznie, żeby się już na tem sejmie za spólnem naradzeniem co pewnego i gruntownego koniecznie zawarło i to, co się będzie z nalepszym i nabezpieczniejszym Rzpltej naszej baczyło, żeby się już nieodkładnie uczyniło, gdyż i granice tak szeroko otwarte i wojska tak wielkie a gotowe, które nad granicami blisko naszemi na tę zimę obiegły, o których trudno to obiecować, aby próżnować miały za takowem powodzeniem [1]). Zaczem i sami W. Mc baczyć raczycie, jako nam odkładać tych teraźniejszych rad naszych takowe rzeczy dopuszczają: i owszem, tego tem pilniej po nas własne bezpieczeństwo nasze chce i te sąsiedzkie przygody przestrzegają i napominają, abyśmy nie sejmując długo, co pewnego a nam napotrzebniejszego czynili, wyrozumiawszy dalszą i zupełniejszą wolą sąsiad naszych jeśli poselstwa które przybędą, kiedy się też i Ostrowski [2]) od Cesarza Tureckiego powróci

A przytem zaraz radzić i opatrzyć to potrzeba, jakoby do tego, co się zawrze i postanowi, siły i dostatki były i pewne i trwałe, jako i Rzplta i po te czasy, pokąd na żadną stronę niema żadnego pewnego z sąsiady ani z temi ani z owemi postanowienia w obronie była gotową: jakoż jest dotąd za łaską Bożą i za staraniem Króla J. Mci i za czułością pp. Hetmanów; ale wojsku temu, które wiecie i to W. Mć jako znaczną uprzątając swowoleństwo ukrainne posługę uczyniło, które też przez wszystko lato strzegło granic (co Cara Tatarskiego, który się po te wszystkie czasy z wojskiem wielkiem nad państwy Króla J. Mci wieszał, dotąd zatrzymało) i które wojsko do tych czasów jeszcze strzeże i służy godnie i po tych tam miejscach podległych tem niebezpieczeństwom rozłożyć musiało, zapłacić potrzeba, bo już czas niemały na kreski służy i wielką sumę Rzplta winna mu zostaje, tak, że teraz z chęci więcej a z miłości swej ku ojczyznie niż z jakiej korzyści to czyni Pobory te przeszłe temu już nie wydołają, bo nie całe były, tylko z pewnych województw i to coby przyjść miało, jeszcze tego na gromadzie niemasz i prawie dopiero tych czasów niektóre województwa znosić go poczęły, a drugie jeszcze się ociągają. Baczyć to i rozumieć dobrze W. Mc raczycie, że za osiedzeniem tych przedniejszych i możnych miejsc Chrze-

[1]) W RP.: powiedzeniem

[2]) Piotr Ostrowski Por. Bielskiego kroniki ciąg dalszy, wyd Sobieszczański str 297

ścijańskich, które ściany nasze i same stolice koronej tej zasłoniały, potrzeba, aby się i na tym sejmie ten sposób i dostatek takowy postanowił, którym by miejsca wszystkie tym tam granicom podległe i Kraków miasto stołeczne, tych tam krajów bardzo bliskie, wedle potrzeby zbudować i warować się jako naprędzej i rządnie mogły; czego jako wszystkiej Rzpltej, tak i W. Mciom każdemu z osobna potrzeba, aby gdzie by więc gwałt jaki nastąpił, żeby się mógł i nieprzyjaciel zabawić, a W. Mć tem snadniej do obrony ojczyznej swej kupić, żebyście też W. Mć mieli gdzie małżonki, dziatki i insze pociechy i zbiory wasze czasu potrzeby wnieść i zostawić bespiecznie. Życzyłby i tego J. K. Mć patrząc na tę odmianę czasów i na to, że sąsiad pogańskich a możnych i Chrześcijaństwu nieprzyjaciół zawsze jak przyrodzonych, i takowych, jako się wyżej namieniło, przybyło, i w tym *aby się W. Mć* [1]) poczuć raczyli, a wejźrawszy w prawa swe, które W. Mć macie o pospolitej obronie i w te takowe niebezpieczeństwa, któremiśmy daleko więcej już podległi, aniż onych czasów, kiedy te stanowione były, żebyście W. Mć uważywszy teraźniejsze potrzeby, o sobie i o bezpieczeństwach swych na te i na przyszłe czasy radzili i do takiego sposoby prędszej i porządniejszej obrony, któreby się na tem sejmie za spólnem zniesieniem się wszech stanów znaleść mogły, pozwolili i posłom swem znosić i zgadzać się z drugiemi o tem poruczyli. Nie podaje się to W. Mciom tem sposobem, aby jakie odmiany na wolności W. Mciów wnosić się miały, bo tych J. K. Mć i pomnażać zwykł zawsze W. Mciom, mając to sobie między inszemi swemi królewskiemi ozdobami, że nietylko tak wielkich narodów ale że tak wolnych, jako jesteście W. Mć, raczy być za wolnem obraniem W. Mci panem. Czyni się to i podaje W. Mciom na przestrogę tychże nieprzepłaconych wolności W. Mci, aby jech gwałt nieprzyjacielski, który tak już o tę ścianę z nami usiadł, w takowym nierychłym sposobie obronej, jaki W. Mć *macie* [2]), nie nastąpił. Nie podaje się i to, żeby prawa stare w tem odmieniać się co miały, żeby J. K. Mć, imo wiadomość W. Mci wszystkich i imo postanowienie sejmowe miał przeciwko komu wojnę podnosić, i owszem chce, niechaj to całe podług opisania tegoż prawa w powadze swej zostawa, to się samo tylko przestrzega i napomina W. Mci, żebyście W. Mć za temi, którem wyżej pomienieł przyczynami tylko na wszelaki gwałt, któryby niespodziewanie napaść mógł kiedy, tak żeby niedopuścił sejmować i gdzieby więc i to kwarciane obecne wojsko strzymać niemogło, żeby się inakszy sposób obronej gotowości i potężniejszej już też na ten czas opatrzył.

Z Carem Tatarskim, ktory tu tych czasów poselstwo do Króla J.

[1]) Niema w RP. [2]) W RP.: może.

Mci posłał z opowiedaniem prawdzie dobrej przyjaźniej, ale też z napominaniem się pilnem i usilnem upominków zwykłych i zniesienia z Niżu kozaków i z opowiedaniem tym, że gdzieby temu się dosyć nie działo, nie czyni nadzieje przyjaźni, raczył Król J. Mc tego tu posła jego zatrzymać, bo nie zdało się go okrom jakiej statecznej odprawy puszczać do pana jego. Wysłan też już był mało co przedtem posłaniec do tegoż cara, Rzemiński [1]) komornik z częścią niejaką upominków, ale się z tym posłem minęli, i w tem przyszła pewna wiadomość, że już z wojski swemi Car przechodził ku tym krajom; zatrzymał się ten Rzeminski przy J. Mci P. Hetmanie Koronnym, bo nie zdało się, aby drogę temu poganinowi miał był zachodzić i szukać go z tym, podała się jednak o tem wiadomość do niego. Dawają i na ten czas sprawę z tych tam krajów, że się Car zabawił na polach; nie wątpić, że nie chce próżnować, a że i pobliż miejsca są włości koronnych, aby szkody jakiej uczynić niezamyślił, potrzeba tedy i z tym, który i tak długo się już tych zwykłych upominków przegłodził i tego lata świeżo od kozaków, którzy mu na przeprawie Dniepru ludzi kilka tysięcy jego urwali, jest znowu obrażon, albo naleść i postanowiec ten obyczaj, żeby go te doroczne jego upominki dochodziły, które jako już przedtem bywało naród żydowski, który dobrodziejstw tej Rzpltej wolnie zażywa, a do posług się jej żadnych inszych nie przyczynia, najsnadniej li i najsłuszniej i bez wielkiego uciążenia swego, gdyż ich jest tak wiele po wszystkich państwach J. K. Mci, to sposabiać i na każdy rok opatrować, a Rzpltą tem też ratowac mogli, gdyż też i w innych panstwach, nawet w poganskich, u których takowych swobód nie zażywają, nie są i od więtszych ciężarów wolni; którym że nikt więcej i w tym folgowac nie będzie, aniż swego i braciej swojej bezpieczeństwa, ktorzy tam po tej granicy od tego tam nieprzyjaciela siedzą, a często i żałosne spustoszenia dla zatrzymawania tych to upominków odnoszą, nikt nie wątpi, że i na rozlewanie krwie i na niewolstwa częste tychże braciej W. Mc więtsze baczenie, aniż na to tak małe uciążanie tego narodu patrzyć będziecie raczyli. Albo jeśliby to więc się nie zdało i byłaby w tym lepsza rzecz tych żydów u kogo, aniż W. Mci własna u W. Mci samych i tych braciej ukrainnych, o ktorych nawięcej idzie, tedy potrzeba jednak ukazać, skąd by się te upominki a pewnie dosięgac mogły. Na skarb koronny Króla J Mci próżno to kłaść, bo i własnym potrzebom J. K. Mc dotąd jeszcze po onym zawiedzeniu na zasłużone żołnierskie i po zatrudnieniu prowentow wydolać nie może. Próżno też inakszym sposobem z takowym nieprzyjacielem pokój sobie obiecować, jeśliby się albo to, czego się on upomina, nie

[1]) W Rł: Rzeminskiego.

opatrzyło, albo więc jesliby się za przeważnym i statecznym jakiem przedsięwzięciem a za pomocą Bożą onego nie poskromiło.

Z temi kozaki co też czynić, jesli z ich jaką liczbę zostawic i pod jakowy by rząd one podłożyć, za którem by tylko strzedz i służyć Rzpltej byli powinni, a ciężkiemi jej być jako po te czasy byli i wadzić nas z sąsiady, co zawsze czynili, żeby nie mogli

Te są tedy rzeczy, które i W. Mciom przełożyć rozkazać raczył J. K. Mc i które za pomocą Bożą na tym przyszłym sejmie z stanami wszytkiemi odprawowac i stanowić ma wolą: a dla tego samego na ten czas tylko że i postanowienie sejmu przeszłego Warszawskiego, jako się to wyżej W Mciom przypomniało, że i te czasy i tak nawalne niebezpieczeństwa, które zwłoki i najmniejszej nie dopuszczają, tak to mieć chcą. Baczyć to Krol J. Mć dobrze raczy, że są i insze potrzeby i doległości, które po części tak Rzpltą jako też stany i prowincye niektóre zachodzą, jednak to też wiedzieć raczy, że są takowe, z któremi wolniejszego czasu i sejmu, który podług czasu opisanego póżniej przyjdzie, poczekac się może, a te które na ten czas podawać J K. Mć raczył, że się ich ani czym inszem mniej potrzebniejszym zabawiać ani zatrudniac ani zwlaczac, czego Boże uchowaj, bez jasnej zguby wszystkiej Rzpltej nie może Każdy kto jedno onę miłuje i baczy, co się z nią ten czas dzieje, snadnie to sam, że tak jest, osądzić musi i przyznać to, że na ten czas z temi Rzpltej potrzebami obchodzic się i postępować potrzeba, jako się ten, co leczy, z chorem wielą chorób ściśnionem zwykł sprawowac, ktory że wszytkich razem z niego zjąc niemoże, po jednej ujmuje, od tych któreby go prędzej zgubic mogły poczyna, a na wszystkie żaden baczny nigdy nie naciera, bacząc, żeby gwałtem i razem miał wszystko czynić, rychlejby zabił niż ratował. Jakoż napomina i prosi nakoniec J. K. Mc W. Mci, abyscie i posly te, ktore podług zwyczaju obrać i posłac na ten przyszły sejm będziecie raczyli, żebyście takowe obrali, którzyby żadnemi swemi własnemi ani przyjacielskimi potrzebami nie byli zabawiem, którzyby i nic swego i nic na ten czas inszego od W. Mci nie przynosili, jedno to, co J. K Mc na ten czas W Mciom proponować raczył: to co do obwarowania Rzpltej i do obrony jej od gwałtów i niebezpieczenstw postronnych będzie na ten czas potrzebnego, ażeby z drugiemi spólnie radzili i stanowic przy J K Mci i przy pp Radach mieli moc niezamierzoną; ażeby też zdania tylko swe, jako było zawsze w wolnej Rzpltej, a nie konkluzye między bracią swą wnosili, gdyż takowemi powiatowemi a udzielnemi domowemi konkluzyami jako się tego już W. Mc doświadczyli, mimo to, że władzy J. K Mci i pp Rad starszych braciej W. M wielka się ujma władzy i powagi ich, co niema byc, dzieje, wielkie się i wszystkim innym prowincyam, kiedy kto doma na swem sejmiku

a nic na sejmie konkluduje bezprawie wolnościam pospolitym, w których eście W. Mc sobie wszyscy równi, czyni, i za wielką też krzywdę w sobie jedni od drugich, jako W. Mć wiedziec raczycie, poczytywają, kiedy nie na tym sejmowym placu co się stanowi. Tym się i jedność tej zacnej Rzpltej i jej wolność targa tak, żeby się też, gdyby spólnej tej rady i jednej nie miała, ani się Rzpltą zwać, ani oną by [1] żadnym sposobem być nie mogła. I temby samem nakoniec i jej wszystek spolek, jako dusza z ciała [2] upadkiem ostatniem zginąc musiał: gdyżby już tak wiele Rzpltych musiało być, jako wiele osobnych rad, jako województw, powiatów, na koniec domów i głów samych. Co jakoby się nawet inaczej rozumieć musiało, jedno tak, że z gotowemi konkluzyami do sejmu spólnego przyjeżdzać, właśnie by to już było rządzic pojedynkiem, każdy w swą, a nie radzić. Pewien jest J. K. Mć ze W. Mć toż sami baczycie być ujmą W. Mci spólnych wolności i skazą wszystkiego, że i te przestrzedz będziecie raczyli. Jakoż prosi i napomina i powtóre, żebyście W. Mc takowych zwyczajów między sie wnosić nie raczyli, ale jako W. Mc jesteście wszyscy równo wolni, jako i na jednem *dobrse* [3] tej Rzpltei W. Mciom wszystkiem jednakowo należy, żebyście też jednako, także i spólnie i na swem miejscu i swojem sposobem, podług biegu starych przodków swoich, a nie pojedynkiem każdy o sobie i o swoich rzeczach radzić chcieli. Wiecie to W. Mć że i wóz, gdyby każdy z swej strony zaprzągał i pociągał, targac się musi a obracac się nie będzie, że i w wojsku by napotężniejszym jako każdy o sobie tam pojedynkiem radzic poczyna, już wszystkiem uciekać i ginąc przychodzi, i łódź, w której wszyscy sterowac tylko chcą a spólnie jej i zgodnie nie ratuja, na dnie z nimi a nie na brzegu z nimi zostawa. Tak i w Rzpltej dobrze, gdzie wiele głów radzi, ale tak dobrze, gdy one głowy do jednej się sentencyej zwierzchności swej znoszą, a nic swego własnego nie biorąc przed się i okiom własnego afektu, to, co rozumieją być potrzebnego, nie zapierając się przy swem zdaniu, wiernie a nieupornie radzą, a zgody jako zdrowia nadewszystko przestrzegają. Żeby też i powaga sejmow tych koronnych i posłuszeństwa im powinnego inaczej, aniż po te czasy była poszanowana i obwarowana, gdyż na tych prawa W. Mci wszystkich stanęły, temi się wolności zatrzymawają, temi i potrzeby wszystkie Rzpltej mają być i bywały zawsze zawiedowane i ratowane: i sejmy ktoby chciał W. Mciom zwątlić, toby z W. Mci czynił, abyście bez rady i ratunku spólnego i bez rządu i posłuszenstwa wszelakiego zostali jako dom jaki pusty, żebyście i Rzpltą tym i wszystko, czego P. Boże racz uchowac, z nią pospołu zgubic musieli. Czego jeśli kiedy więcej przestrzegac było

[1] W RP: byc [2] W RP: z ciała z [3] W RP: dnie

potrzeba, aby nietylko zgodnie a rządnie i zawarcie a nienaruszenie odprawowało i postanowienia te, które będą na sejmie uczynione, aby jednaką u wszystkich wagę mieli, i aby wszyscy jednako wzajem temu co się postanowi podlegali i posłuszni byli i kazić tego i przeciwiać się temu żeby się nikt nieważył: — i teraz daleko więcej tych czasów, których ledwo już nie w granicach swych możne nieprzyjacioły baczemy, a te, którzy nie na co wiecej jedno na to samo, jako się my w domu zgadzać i jako poczuwać, jako i rządnemi, chętnemi i posłusznemi do tych teraźniejszych potrzeb naszych będziemy być chcieli, najpilniej patrzają i pewnie tak się z nami, jakowemi nas na takowych czasiech poznają, obejść zechcą. W czem że tak *szczerze* [1]) W. Mci Król J. Mć napomina i przestrzega, czyni to pobudzony i tak wielkiemi potrzebami i niebezpieczeństwem, o których próżno już teraz mówić, że niemasz nic, bo ledwie się już rękami nie dotykamy tego, że i Rzplta i my wszyscy na czasiech jesteśmy bardzo niebezpiecznych. Czyni i z tej powinnej a uprzejmej swej ku tej Rzpltej i ku W. Mciom miłości, czyni, aby się i W. Mciom samym a potomnym czasom oświadczył, jeśliby co trudniejszego i niebezpieczniejszego za tym przyszło, że przestrzegał, napominał i prosił, abyście W. Mć Rzpltą pokąd czas ratowali, a że i sam wszystko to, co powinność J. K. Mci niesie, co i może, czynić był zawżdy gotów, rozumiejąc i będąc tego pewien po W. Mci, że też z tąż dobrą chęcią będzie to od W. Mci przyjmowano, będzie i tem więcej i pilniej, gdyż o W. Mci samych idzie, uważone że i w tak wielkich potrzebach i niebezpieczeństwach które tu są W. Mciom od Króla J. Mci przełożone, nie będziecie sami tak bezpieczni, abyście albo i co inszego mniej potrzebnego przedsiębrać, a Rzpltej matce swej radzić i służyć jej potrzebom pilnie i statecznie nie mieli, że też i w tych wszystkich zachodzących trudnościach nie zwątpicie i ręku nie opuścicie tak, abyście i Rzpltej i siebie samych na takowych czasiech zapomnieć albo i zaniedbać mieli, będąc potomstwem nieodrodnych cnych a mężnych przodków swoich, będąc i synami tak zacnej a możnej Rzpltej, do której się potrzeb przodkowie W. Mci cisnęli zawsze i poprzedzać się byli zwykli i dla której nietylko majętnościami, ale i krwią, gdzie tego był plac, hojnie z nieśmiertelną sławą swą szafowali, będąc wolnemi, mężnemi i na wszystek świat wiarą, statecznością, dobrą chęcią i powolnością ku Rzpltej i ku Panu swemu zawsze sławnemi i wielkimi u wszystkich innych narodów. Czego nietylko J. K. Mć sam na ten czas od W. Mci spodziewa się pewnie i czeka, ale tegoż i sama Rzplta, by to między W. Mciami mówić na ten czas miała i potrzeby swe przełożyć, prosi i żąda tegoż od W. Mci samych zdrowia, nieprzepłaconej wol-

[1]) W RP. zamazane słowo

nosci, majętnosci, i miłe potomstwo żąda i żebrze, abyście ich w tak kwitnącej Rzpltej, jakoście się sami w niej porodzili i jakowej dotąd za łaską Bożą i za staraniem i za szczęśliwem panowaniem J. K. Mci zażywacie, onych też żebyście zostawieli. J. K. Mc też z tym W. Mciom się opowiada i upewnia, że jako niema nic milszego i pożądliwszego nad całość i zdrowie Rzpltej i dobre W. Mci wszystkich, tak wszystkim coby u siebie najdroższego miał i nieszanowaniem zdrowia swego rad się z wielką chęcią całe i uprzejmie do każdej posługi Rzpltej społem z W. Mciami przyłoży.

2.

Instrukcya na sejmik generalny Malborski na dzień VIII. Stycznia złożony, urodzonemu Adryanowi Rębowskiemu Sekretarzowi i na tenże sejmik posłowi naszemu w Warszawie dnia XVII. miesiąca Grudnia Roku Pańskiego MDXC szóstego dana [1].

Iż tak gwałtowne potrzeby i niebezpieczeństwa, które nie jedno na oko widziemy, ale rękoma się ich dotykamy, na tę sławną Koronę teraz nadchodzą, jakie za czasów nie tylko naszych, ale i dawniejszych na nię jeszcze nie przychodziły, w których ojczyzna miła sama do W. Mci mowi, sama jeśli kiedy przed tem, teraz napilniej o ratunek i radę woła i prosi, przeto tem krócej J. K. Mci potrzeby tej ojczyzny W. Mciom przekładać przyjdzie. A nie rozwodząc się szeroko przypomina tylko W. Mciom, co w sąsiedztwie a prawie o ścianę z nami się dzieje, jaki z tamtąd ogień na Koronę wypaść może, co i z inszych stron za niebezpieczeństwa nad nami wiszą; więc jako komisarze naszy z komisarzami Cesarza J. Mci się rozprawili: — z czego obaczą W. Mć, na jakim teraz jest placu ojczyzna W. Mci, co za czasy na nię przyszły, czego po W. Mci potrzebuje, co za przyczyny tego sejmu, na który dla spólnej radej W. Mci J. K. Mć wzywać raczy. Nie wątpi nic J. K. Mć, że wejrzawszy w to wszystko, wzbudzi się w sercach W. Mci szlacheckich wrodzona ku ojczyznie miłość i że o tym samym na ten czas W. Mć radzi myśleć będą, co czas każe, to jest, aby od głównych nieprzyjaciół zamysłów i niebezpieczeństwa całe i gruntownie opatrzona była. Wiedząc W. Mć, jako z wielkim wojskiem przeszłego lata Cesarz Turecki przyszedł do ziemie Węgierskiej i podszedł tuż pod granice koronne gorną Wę-

[1]) Procz wydrukowanej powyżej pod N° 1 instrukcyi na sejmik znajduje się w Archiwum państwowem w Gdańsku Abth. XXIX N° 60, Recesse 1590, 1597, k. 15—20 i drugi raz k. 505—508 także instrukcya na generał Pruski, rożniąca się od poprzedniej pod względem treści dość znacznie.

gierską stronę. Agier ostatnią od granic naszych twierdzą Chrześcijańską mocą wziął, wojsko potem Chrześcijańskie, żal się Panie Boże, rozgromił: za czym nie tylko ostatek ziemie Węgierskiej bliskiej upadku, ale i wszytkie przyległe Chrześcijańskie krainy, a nawięcej Rzplta nasza w wielkiej trwodze i niebezpieczeństwie, a tym większym, że poganin ten nie tylko na Agrze i innych miejscach wielkie praesidia zostawił, ale i wojsko swe w Węgrzech na zimę rozłożył, tak iż pewnie i na drugie lato próżnować nie myśli, zasmakowawszy szczęśliwe początki, jako młody a chciwy nie tylko sławej, ale więcej panstw i krwie ludzi Chrześcijańskich Ma przy temże wojsku ludzi Tatarskich nie mało z Fethigerejem Gałgą bratem Cara Przekopskiego, do których przybyło mu ich i teraz więcej z Multańskiej ziemie z Baligierejem [1]; ci i zimie wojują, przez te nie tak ziemię Węgierską którą za swoją, żal się Panie Boże, mając, w dostawaniu żywności wojsku swemu ochraniać podobno będzie, ale przyległe prowincye trapić nie zaniecha Za czem ledwa z której strony Korona przez tę zimę od nieprzyjaciela tego ubezpieczac się może, a tym więcej, iż Car sam z ziemie Multańskiej wyszedszy, na polach Białogrodzkich koczuje, podobno tym umysłem, aby z bliska upatrzywszy pogodę lubo do panstw koronnych, lubo do ziemie Siedmiogrodzkiej zręcznie wtargnąć mógł. A tym zaś Tatarom, co w Węgrzech są, nie tylko do przyległych miejsc ziemie Węgierskiej, ale i do odleglejszych przez sąsiedzkie Chrześcijańskie, przez które zewsząd drogi mają otworzone, droga do nas nie daleka. Ale i na to nie mniejszą pieczę mieć potrzeba, aby ci Tatarowie z łupem, na który się w Węgrzech zdobyli, przez państwa nasze do domow się swych wracac nie chcieli; co z jaką sławą by naszą i Rzplitej było i z pożytkiem, każdy z W Mci uważyc snadnie może Na lato zaś wszytka wojna i sedes jej przy granicach koronnych, gdyż ziemie Siedmiogrodzkiej i ostatków w tym tam kącie za Agrem pewnie poganin, na ubogą tę ziemię Siedmiogrodzką bardzo zawasniony, nie poprzestanie i tu w ten kąt dokuczać będzie, za czym im dalej, tym bliżej pod nas się ten poganin podmyka Owa za nieszczęściem Chrześcijańskim i dopuszczeniem Bożem przysiadł się prawie pod bok nasz ten nieprzyjaciel, którego się przodkowie naszy jeszcze w owe czasy, gdy za morzem wojował, gdy Rhodis opanował, strachali i już w ten czas, coby za obronę ojczyźnie przeciw jego mocy obmyslić, radzili; przyszły na nas czasy, że już nie za morzem, nie za Dunajem, nie za niedobytemi zamki o niem słyszemy, ale prawie tylko jak przez próg, przez równe i to gołe i rozrobione góry od ziemie Węgierskiej nań ledwo nie patrzemy. Takowe sąsiedztwo jako W. Mciom i potomstwu W. Mci niebezpieczne, każdy

[1] Zapewne błędnie, ma być Kazygierejem

z W. Mci widzi i rozumie; nie rad poganin ten upuszcza okazyej żadnych do rozszerzenia państwa swego. I acz wszytek naród Chrześcijański, ale nabardziej stan między niemi szlachecki radby z gruntu wygubił. Przeto i W. Mć przyjaźń stateczną trudno sobie od niego obiecować mogą; aby snać i to nad zwyczaj swój szczerze trzymać pokój chciał, od ekskursyej jednak i czat jego trudno być mają wolne kraje koronne, z wielką szkodą w ludziach i w majętnościach. Zniszczałyby zatem, strzeż Boże, naobfitsze kraje koronne tamtej ukrainie podległe, dostałoby się i dalszym, samo stołeczne miasto w ustawicznej trwodze i strachu, gdyby się za czasu potężnie nie umocniło, byćby musiało. Nie chce się szeroko rozwodzić J. K. Mć w wyliczaniu tych niebezpieczeństw, które za przyległem z wielu stron takowem sąsiedztwem wiszą nad karkami prawie naszemi; przydą na myśl samemu każdemu z W. Mci, kto uważy niesposobność i niestwornośc jako naszę tak i panów Chrześcijańskich, bliskośc siły, sposob podbijania państw, nieustawiczność przymierza poganina tego, któremu zakon jego wiarę i naród Chrześcijański każdy niszczyć każe i za to samo wieczne od Pana Boga zapłaty obiecuje. A nam tym cięższej i niebezpieczniej, że i drugi nieprzyjaciel straszny, prędki, szkodliwy Tatarzyn z bliża na nas ustawicznie czyha i dotąd jeszcze, jako się wyżej wspomniało, po zwojowaniu ziemie Multańskiej koni nie rozsiodłał; a przy nim wojsko Tureckie u Dunaja, dosyc, jako J. K. Mć ma wiadomośc, potężne

Tatarskie poselstwo, wiedzą W. Mć że dotąd jest w Koronie, przez które o upominki roczne żąda, także o to, aby kozacy wszyscy z Zadnieprza zniesieni byli, dokładając tego, gdzieby dwiema tym kondycyom przymierza Król J Mć dosyć nie uczynieł, że z Króla J. Mci samego przyczyna by poszła do wzruszenia jego; obawiać się trzeba, aby i tym poselstwem na zwadę nie gonił, gdyż ta kondycya o wyniszczeniu Niżowców prawie z gruntu i zniesieniu z Dniepru bardzo trudna i niepodobna.

Widzą już W. Mć wielkie i gwałtowne z wielu stron nad miłą tą ojczyzną niebezpieczeństwa, a takie, które nie jedno leda jako zatrząsnąc albo zatrudnić i poszkodzićby ją mogli, a zachowaj Panie Boże, zgubic i z gruntu wywrocić wszytko. Rady teraz trzeba, jako temu zabieżec, jako zachować i obronić miłą tę matkę naszę w tej, której ją zostawieli przodkowie, cnej ozdobie i całości.

Wzywają do towarzystwa spolnego *odporu*[1], nieprzyjacielowi temu spólnego imienia i narodu Chrześcijańskiego Panowie Chrześcijańscy Ociec Św. i Cesarz J Mć, o czym żeby się był pp. komisarze w Krakowie znieśli, takie były przeszłego sejmu postanowienia, to, co oni mię-

[1] W RP. niewyraźnie

dzy sobą znosili i traktowali, W. Mciom uważaćby przyszło. Lecz iż rzeczy są takie, których rozgłaszać nie potrzeba, aby zasię za tak bliskiem sasiedztwem[1] do wiadomości nieprzyjacielskiej pierwej, niżliby się postanowieli, nie przyszły; ktemu, iż się to tu konkludować nie może, jedno ze wszytkiemi stany na sejmie, gdzie się te rzeczy tak od naszych pp. komisarzów, jako od Ojca Ś. i Cesarza J. Mci i podobno od inszych panów Chrzescijanskich zniosą: przeto z tem się nie rozszerzając teraz, na sejmie da Pan Bóg wszytko się objaśni, gdzie pp. posłowie W. Mci wziąwszy zupełną moc od W. Mci ze wszytkimi stany do tego się przymawiać i na on czas spólnie to stanowić będą, co i potrzeba i bezpieczeństwo ojczyzny naszej ukazować będzie. - Przełożyły się tedy już W. Mciom niebezpieczeństwa strasznego sąsiedztwa Tureckiego, przypomniały się i sprawy komisyej Krakowskiej: a to jest materya sejmu tego, na który J. K. Mć za gwałtowną potrzebą ojczyzny W. Mci wzywać raczy i który ad decimam Februarii dla tych samych spraw za uchwałą przeszłego sejmu W. Mciom składać w Warszawie raczy.

Przypomnieć się musi i ono swowoleństwo szkodliwe kozackie, które za łaską i błogosławieństwem Bożem nad Koroną i J. K. Mcią panem naszym jest wielką przewagą i dzielnością rycerstwa koronnego z p. Hetmanem polnym poskromiono i wodzowie a głowy ich z armatą i z chorągwiami do ręki J. K. Mci oddani. Lecz wzniecićby się to za czasem mogło, gdyby ci, ktorzy na Dnieprze zostali, nie byli w posłuszeństwie i w jakim pewnym rządzie; o czym i porządku a bezpieczeństwie tej tam ukrainy W. Mć na tymże sejmie co gruntownego postanowicby trzeba. Ale nadewszystko obmyslić miłej tej ojczyznie, pod ktorą się straszni wszystkiemu Chrześcijanstwu nieprzyjaciele tak blisko podsiadają, obronę potrzebną: to jest wniscby w towarzystwo z PP. Chrześcijanskimi i spolnie się otrząsnąć temu nieprzyjacielowi, a póki wżdą jeszcze nas ten ogień nie zagarnął i póki Chrześcijanskie siły są potężniejsze, o co i Ojciec Ś. usilnie żądać nie przestawa, przestrzegając i napominając, że ten zapał nas w niedługiem czasie a bez takich Chrześcijańskich pomocy zasiądz może; czy innym sposobem ochronić się od zapału tego, a przymierza i dawnego pokoju z pogany ponowić: — na obiedwie stronie i uważnie radzić i prędko czynić trzeba; zima przemknie się prędziuczko, poki tej stawa, albo to, albo owo skończyć trzeba i być pogotowiu. Pokój i przymierze jako pewne z tym nieprzyjacielem, doznało wiele królestw Chrześcijańskich, ktore pod nim zagarnął; aby też w nawarowniejszym pokoju, każdemu państwu, pod które się blizu przymknie, trzeba zawsze wielkiej ostrozności i gotowości potężnej. Panstwa inne mają z nim po-

[1]) W. RP.: bliskimi sasiedztwym

kój i przymierza z dawna stanowione i dobrze ugruntowane, jednak w czas się zasłaniają od niego wielkiemi fortecami, armaty także mają zawsze pogotowiu i choć w pokoju, skoro Turecka na morze wynijdzie armata, toż oni swoję dla straży swych prowincyej i obrony wywodzą. Tejże czułości i ostrożności W. M tych czasów już trzeba: na ukrainie stołeczne miasto, trzeba mu innego opatrzenia i obwarowania, a także i innych miejsc, któreby je wżdy od nieprzyjaciela dobrze przegrodziely; więc i straży ustawicznej i tych tam granic dla ustawicznych exkursyej i czat pewnie będzie trzeba. Raczcież W. Mć te rzeczy pilnie uważyć, chciejcie tak o nich radzić jakoby ojczyznie milej nic na W. Mci nie zeszło, jakoby potomstwo potem na W. Mci nie narzekało. Kładźcie Wć sobie przed oczy żałosne to królestwo Węgierskie, przywodźcie na pamięć, co ich nachyliło do zguby, domowe pewnie rozterki i niestwora; cudzym przykładem chciejcie się W Mć strzedz tego, co sąsiady zgubiło w podobnym niebezpieczeństwie, pilniej płomień niż iskierkę gasić, pilniej o tem radzić, pilniej temu zabiegać, aby z gruntu ozdoby szlacheckie, wolności wszystkie nie zaginęły, aby ojczyzna, a z nią W. Mć sami, żony i dziateczki W. Mci do upadku nie przyszły. Między sobą łacno się W. Mc w tej równości i wolnościach jednakich znosić słusznie mają, a teraz już puściwszy inne sprawy na stronę, o teraźniejszej i na potem obronie radźcie, gdy Pan Bóg wie, jeśli nam na potem do sejmów, do zjazdów i spolnych namów przyść będzie mogło Nie opuszczajcie W. Mć tego czasu, ktorego nam Pan Bog a to ieszcze z łaski swej użyczył do radzenia o sobie, nie odkładajcie W Mć opatrzenia bezpieczeństwa swojego, nie pogardzajcie ta łaską Bożą, gdyż strzeż Boże jakiej na Rzpltą nagłej nawalnosci, nie tak nam będzie łacno i sporo o sobie radzic.

Na Królu J. Mci jako przedtym nic nie schodziło, tak i teraz schodzić nie będzie, który najwięcej o bezpieczeństwie W Mci myśląc, jednak na nieszczęsne jakieś czasy żałować musi, że prace jego i usilne to staranie o Rzpltej często bywają daremne; doznawa i odnosi wielkie zatrudnienia w sprawach Rzpltej, a to nażałośniejsza zapewne i naszkodliwsza, że i sejmowe postanowienia ważności tej, ktora im z prawa należy, nie mają Widzi to każdy, jako to potrzebne było wojsko, gdy się ci nieprzyjaciele o ściany i płoty nasze ocierali: jednak podatek na sejmie przeszłym pozwolony województwa niektórych jest zatrudniony i dotąd zatrzymany, zaczem wojsko to zapłaty swej mieć nie może i żołnierz dobrze zasłużony na kreski służy Więc gdyby tak sejmowe uchwały wzruszac i podnosic się po województwach miały, jako pewna obrona Rzpltej w czasach tak niebezpiecznych byc może? Czas dla Boga wrocic się do starożytnych obyczajów i sejmowej powagi, mądrze i gruntownie a szczerze radzic o ojczyźnie, a co się postanowi dzierżyc statecznie.

Są i inne mala domowe, których w takowej bliskości nieprzyjacielai w takowych czasach naszych strzedz by się pilno: rady nasze, namowy nasze jawne wszytkiemu światu bywają; a jakoż bezpieczni być mamy, jako nieprzyjacielowi straszni, który tak wie, co się u nas dzieje, jako co w domu u niego? Chciejcie W. Mc uznać i naprawić te defekty, a odłożywszy na ten czas wszytkie inne sprawie, o zdrowiu i całości ojczyzny swej myślcie. Obierzcie między sobą ludzie baczne, roztropne, w rzeczach biegłe, którzyby w rzeczach mogli rozeznać, co właśnie dobremu ojczyzny i ubezpieczeniu jej służy którzyby dobro pospolite nadewszytko miłowali, prywatnych swych affektów i kontencyi byli prozni, takowe W. Mć z pośrodku siebie na sejm walny pośiejcie, dawszy im moc radzić i stanowić przy J. K. Mci Panu naszym i senacie i stanach innych lubo to zjednoczenie z pp. Chrześcijańskimi, jeśli co warownego koronie na sejmie podadzą, i lubo też zawarcie przymierza z Cesarzem Tureckim i Tatary, także o obronieniu Krakowa i miejsc pewnych od tej tam Węgierskiej ukrainej. Nie wątpic nic J. K. Mć, że się wzruszą synowskie chęci W. Mci i ona starożytna polskiego rycerstwa miłosc ku ojczyźnie matce swej, że jej W. Mc uprzejmie będą chcieli dzwignąc i pomódz, aby namniejszy szwank i szkoda na nie nie padła. Nie wątpi, że od tej chęci nie odrażą W. Mci żadne privatarum rerum studia, które tych czasów do upadku jakiego strzeż Boże Rzpltę przywieść by mogły. Prosi jednak pilnie z miłosci swej ku W. Mciom, abyście W. Mc nic innego na ten czas przed się nie brali, tylko te niebezpieczeństwa i potrzeby Rzpltej, które za pomocą Bożą dobrze opatrzywszy, w całości ojczyzny i bezpieczeństwie swym łacniej potym W. Mciom o domowych sprawach radzić. J. K. Mć nie tylko pracę, staranie i dostatek swój, ale i zdrowie swe W. Mciom ofiaruje, poniesie je rad zastawiając się o bezpieczeństwo i zdrowie ojczyzny W. Mci, będzieli tego potrzeba, Pana Boga prosząc, aby do tego conatus i staranie J. K. Mci sposobić i przyprowadzić raczył, żeby z tego sejmu nie tylko na czas panowania J. K. Mci, ale i w długi potem wiek obwarowanie było bezpieczeństwa Rzpltej, sławą J. K. Mci i W. Mci wszech nieśmiertelną.

Wrócili się też już posłowie teraz od stanów koronnych z przeszłego sejmu posłani do Szwecyej; ci da P. Bóg relacyą poselstwa swego na sejmie uczynią. Wzywa tedy Król J. Mc, abyście W. Mć posłom swym poruczeli, aby ich i wysłuchali i gdzieby tego potrzeba była, i o dalszych potrzebach Króla J. Mci i państwa tamtego z drugimi stany koronnymi za pozwoleniem na tym sejmie namowy czynić mogli. A dla większej wiary i pewności pieczęcią koronną zapieczętować rozkazaliśmy.

3.

Postulata dwu Województw: Poznańskiego i Kaliskiego z którymi słali do Króla J. Mci do Warszawy anno 1590 in octobre[1].

Mciwy Najaśniejszy Królu... Nie z kredensem listowym jako ludzie cudzoziemscy, ale kredensem dobry wiary jako wierni poddani W. K. Mci sąchmy tu posłani od wielkiej gromady braci naszej Województwa Poznańskiego i Kaliskiego, mając wielką nadzieję, że słuszność prośby i samo pisane prawo tym nam więtszy kredyt i powagę uniżonym prośbam naszym uczynić u W. K. Mci będzie mogło.

Doszło nas to Mciwy Najaśniejszy Królu, jakoby postępki nasze szczerości i wiary pełne przeciwko ojczyźnie udawane być miały za sprawy nieżyczliwych i upornych ludzi W. K. Mci, a że wiernym poddanym nie są zawarte wrota do W. K. Mci i Mciwe ucho każdemu do sprawoty z dobrotliwy natury swojej zostawować raczy się, swem i braci swej imieniem Województwa Poznańskiego i Kaliskiego stawieliśmy się przed majestat W. K. Mci, chcąc o sobie i o braci swej takową sprawę dać, z który by całość cnoty i dobry wiary naszy et dexteritas consiliorum nostrorum w utwierdzeniu państwa WKMci już doświadczona, tym więcej objaśniona być mogła; co że w tej wierze i modestyi odprawować chcemy, jakoby dignitas i autoritas WKMci we wszystkiem ostrożna była, a owe wysokie prawa zacnych Królów Polskich ad stabilimentum Regni w *rzę swoję*[2]) wprawione były, mamy nadzieję, że nas WKMć miłościwie wysłuchać będziesz raczył, jako ludzi tych, którzy nie prywatne swe potrzeby przy tej justyfikacyi swojej, ale commune bonum przynosiemy przed majestat WKMci, którzy życzemy, aby nam WKMć szczeźliwie i długo i potomstwo WKMci potomstwu naszemu panować i rozkazować raczył.

Żałując tego jako wierni poddani WKMci, że pilnem staraniem i usiłowaniem swojem na tyle sejmach płaczowi krwawemu ludzi ukrainnych wiernych poddanych swoich końca żadnego uczynić nie możesz, opłakiwając i to, że sejmy, które WKMć kosztem wielkiem odprawować raczysz, słusznych remedya urazom prawnem i niepokojom wnętrznem naleśc nie mogą, a gdy nam in consultationibus nostris uważać nieszczę-

[1]) Rp. bibl. Czartoryskich № 2724, str. 482—491 i 490—490, pismo współczesne. Akt ten, ściśle wziąwszy, nie należy właściwie do aktów sejmikowych, ponieważ jednak porusza ważne kwestye, później na sejmikach i sejmie omawiane, dajemy go tu jako enuncyacyę województw, poprzedzającą zwołanie sejmików. Jak dowiadujemy się z relacyi agenta gdańskiego (Acta internuntiorum 1590 Abt. IX. B. 51. k. 331) wręczyła królowi ten memoryał dnia 23 października 1590 deputacya złożona z 24 delegatów, na czele której stał Andrzej Brodowski.

[2]) W Rp.: w ręce swoje.

ście swoje przychodzi, wiadomi będąc dobrotliwy natury WKMci, który się w obmyślawaniu pokoju pospolitego od zacnych przodków WKMci nie odrodził, nie zwykliśmy winować WKMci et non maledicimus Principi nostro, ale winujemy Ich Mć pany starszą bracią naszę, którzy WKMci drogi pewny na obronę ubogich ludzi nie ukażą, którzy tak nielaskawi na prawa nasze i takich do WKMci nie forytują: żebyśmy jem naprawniejsze rzeczy poruczyli, nic nam nigdy u K. Mci nie uproszą. A powadzili nas z Ich Mciami trzy części dochodów WKMci, które by Ich Mć WKMci według praw starych oddawali, bylibyśmy wolni i od tych kłopotów i od tych poborów i na wszystkie potrzeby Rzpltej WKMć dosyćby pieniędzy miewać raczył. I już czas temu niemały, jako na miejsce tego usprawiedliwienia się z dochodów Rzpltej kontentują nas Ich Mć powinnością WKMci, przypominają pacta conventa, których nam WKMć dotrzymać będziesz raczył. A my zaś Ich Mci prosimy: Mciwi panowie, mamyć my starsze pacta conventa z WMciami (1562 r.[1]), mamy, aby trzy części dochodziły WKMć, skąd WKMć ordinarios et extraordinarios sumptus odprawować masz, a Ich Mć i jedny części nie dawają; mamy, że Rewizorowie do dóbr WKMci co pięć lat być mają, a nie byli już od wielu lat albo od 30 lat, a to na pomnożenie kwarty, a dzisia Ich Mć ledwie decimę dawają. Nie ruszy Ich Mci płacz ludzi ukrainnych, nie ruszą ustawiczne prośby nasze, nie ruszą prawne exorbitantia nasze. Cóż to za sejmy, coście WMć praw na nich nie posłuszni? co nam tym żałośniejsza, iże tak wielki węzeł i powinności włożyli na osobę WKMci, aby WKMć gwałty na koronę przypadające zawiadywać raczył z rozszerzeniem sławy i granic królestwa tego, obroną każdemu obywatelowi obmyślając, całości praw naszych przestrzegając: czemu gdy się dobrze dosyć nie dzieje, nas i WKMć w te kłopoty zaciągają. Więc na wszystkich sejmach dobrze Ich Mć radzą, abyśmy pokoju pod zwierzchnością WKMci jednako zażywali, aby to królestwo perpetuis bellis obnoxium swoje nakłady miało, ale to z krzywdą i przeciwko prawom naszym, że Ich Mć tych nakładów mając, wrócić nie chcą trzech części, coby samo pokój postronny i wnętrzny i urząd potoczny stanowić miało.

Chcąc tedy jako młodszy bracia z Ich Mciami in charitate tę kwestyą skończyć i temu zabieżeć, abyśmy w tej dani, która jest przeciwna prawom naszym, tak często angariowani nie byli i płacz ludzi ubogich ukrainnych aby się in viscera Regni nie obracał, zaczym by pewnie WKMć spokojniejsze sejmy miewać raczył, zgodziliśmy się z Ich Mciami na sejmiku nemine contradicente, aby pobór nasz na sejmie dwie rzeczy

[1] W Rp.: 62. Mają tu na myśli oczywiście konstytucyą roku 1562 o pozwoleniu czwartej części na obronę potoczną Vol. legum t. II str. 616, pozostałe 3 części miały iść na potrzeby króla i państwa.

uprzedzał: Usprawiedliwienie [1]) się tych trzech części a wykupienie dóbr WKMci, gdyż na tych dwu rzeczach universa lex pendet; co na sejmie że nie doszło, dziwujemy się barzo, gdyż to oboje dosyćby miało prawa i dosyć słuszności: sama dań na placu została. Której jakiem tytułem na nas dochodzić chcą, z tego laudum Srzedense W. K. Mć sprawić się będziesz raczył: w którym konstytucye sejmowe [2]) zgasiwszy, przyznawają to Ich Mć, że nad wolą naszę, że nieporządnie non suo loco et tempore to wszystko odprawowało się; dokładają i tego, że necessitas frangit leges. Wielkać, Mciwy Najaśniejszy Królu, niesława królestwa tego, że na sejmie przeciwko prawu i nieporządnie, na którym wszystko ma być prawnie, zgodnie, sacrosancte et . . . . [3]) interrogatione. Żałosneć to słówko necessitas i przykład nigdy niesłychany na zepsowanie praw naszych! wielkie wojska prowadzili Królowie Polscy, wielkie ekspedycye i potrzeby koronne odprawowali, zostawując jednak w całości szlachetne prerogatywy nasze; i za panowania WKMci niczego inszego czekamy, jedno że nas WKMć i praw naszych łaskawym a Mciwym obrońcą być będziesz raczył, a tego postępku Ich Mci p. braci naszych nie pochwalisz i egzekucyą tę na nas zahamujesz. A nie dosyć nam na tym pokazać przed majestatem WKMci, jako jest pobór ciężki, nie przeto, żeby wielki na krwie szlacheckiej obronę, ale że to królestwo obrony ma inszą ordynacyą: więc tu wszystek postępek poborowy sprawuje to, że pan do poddanych a poddani do pana serce traca, jedni się przysługując drugich in dubium wiarę przywodzą, swojemi poswarkami na sejmach, na sejmikach odcinając occasiones rerum in Rpca bene gerendarum; a nam tego potrzeba, aby nam WKMć jednako panować raczył.

Za tą Mciwy Królu przypowieścią necessitatis ustają wolne głosy nasze, autoritas sejmików i sejmów powaga, przy tej naszych *z prawem* [4]) pospolitem zgodnych, fides poselska: czego za jedną tą danią nam się opuścić nie chce, a przypomniawszy sobie pożytki dawnych poborów, widziemy, że na Tatarzyna gotowego depozytu trzeba. Dań, prawdziwie przed majestatem WKMci powiedzieć możemy, narodziła waśni inter privatos, narodziła rozterków, naniosła siła praktyk i samo prawie to jest alimentum omnium dissensionum. Dla dani przyszliśmy *w* [5]) dismembracyą, która szkodliwa każdemu panstwu być musi; podniosły cenę pretia rerum, podniosły cenę cła, a na każdy kupiec na szlachcicu swojego ugoni; aby kupiec, mniej by żałosną, ale żydzi spustoszyli składy miasta, żydzi potiti rerum na każdy dzień nas depaktują, nie mamy nic całego dla tej dani w prawach naszych, nie mogą nam stróżowie praw naszych pokazać, czym się mamy weselić, co zostawić charissimae posteritati no-

[1]) W RP.: Usprawiedlimy. [2]) W RP.: sejmowym. [3]) Nieczytelne.
[4]) W RP.: sprawam. [5]) W RP.: o.

strae Których urazów prawnych oni *(sic)* swego czasu do Mciwych uszu WKMci dowieść nie zaniechamy.

A ma li ta dan odprowadzić ostatek praw naszych, nie racz się WKMć dziwować, że mając tot genera molestiarum z tych poborów, radnibyśmy wiedzieli, aby się WKMć do praw swoich na trzy części i zwyczajnego porządku obrócić raczył, bo ta necessitas Ich Mci, która nam to frangit leges i rozebranie dochodów WKMci przyczyną jest, że skarb WKMci pusty, jest na przeszkodzie, że WKMć poczciwej koronnej sławie według potrzeby zabieżeć nie możesz; nie może WKMć Pan nasz Mciwy bonum Christianitatis według samych praw Bożych statecznie przedsięwziąć i tego, co do wnętrznego pokoja i domowego gospodarstwa należy: budowania miast, oprawowania zamków, dział i prochów przysposobiania, legacye postronnych wysyłanie odprawować według praw i potrzeb koronnych nie możesz, a co bez wielkiego żalu naszego nie jest, dwór WKMci ozdoba pierwsza królestwa tego invise consenescere *(sic)*, więc kozak niżowy ex praeda, którą brał in centro Regni był niedawno wszystkiemu królewstwu formidabilis; będąc panem tak dochodami jako i prawem pospolitem na to opatrzonym i kilkanaście tysięcy człowieka w takowych Rzpltej przypadkach chować możesz. Możesz WKMć Pan nasz Mciwy zdobić Rzpltej i zawżdy być gotów, dani nie czekając, na obronę wiernych poddanych swoich jako król, na obronę wiernych Chrześcijan jako król Chrześcijański. Miał by WKMć copiam odkupowania więźniów i ratunku żołnierzów schromionych w potrzebach wojennych: onoż już nikt nieubogi, jedno cnotliwy godny rzemiosła rycerskiego ludzie!

Lać to Mciwy Najaśniejszy Królu necessitas Ich Mciom zatłumiła statuta de dignitatibus, de donationibus, fundament wszytkiego dobrego i praw naszych, chleb ludzi rycerskich obróciła w białogłowskie i dziecinne rzeczy, i tak to już daleko zachodzi, że je sobie za własność i dziedzictwo mają. Nie nowina nam słuchać tego, ze dobra Rzpltej w takiej u mnie possesyi, jako u ciebie własność. Prosimy tedy, aby WKMć do całości praw naszych serce swoje Pańskie obrócić raczył, nie tak dla nas, jako więcej dla swoich królewskich powinności, bobyśmy nawet pokoju pewni nie *byli* [1]; daje Pan Bóg WKMci zacne potomstwo, na których wychowanie królewskie siła będzie potrzeba.

Niemi WKMć contemnere życzliwości naszych erga patriam, bo ktoby wejrzał w stare dzieje przodków naszych, najdzie się tam gęsto, że cokolwiek grzeszeń maioris praeeminentiae ludzie, naprawowało incorruptum iudicium nobilitatis, i często szlachcicy polscy w potrzebach

[1] N ... w Kf

wojennych o śmierć królom swojem z koni zsiadali, a w interregna które pokazowali wiarę i stateczność przeciwko ojczyźnie? Sinceritas [1]) nobilitatis et nostra nemini erat suspecta; takżeć i teraz całac dali Bóg jest integritas nostra przeciwko osobie WKMci. A jeśliby Ich Mc pp bracia wysługi swe przypominać chcieli: est modus in rebus, są prawa, ktore pokazują, jakoby się każdy z wysługi swej szeroko ma weselić. Na te sejmy referujemy: te nas niechaj roztrzygają, a nie gwałt żaden przed majestatem WKMci; i mamy w Panu Bogu nadzieję, że siła zacnych dzierżawców dóbr W. K. Mci będzie, u których i nasza braterska prosba i płacz nie ustanowiony ludzi ukrainnych, których to jest obrona i droga do pewnego pokoju, dali Bóg poważona będzie Jeśli tedy kto gani, żeśmy mimo sejm do pana się udzielili, niechaj policzy sejmy, instancye nasze i wszystkie urazy cierpliwości naszej: ujrzy W. K. Mc Pan nasz Mciwy, że podobno późny już ucisk braciej naszej i postrach ten srogi o ostatek praw naszych potrzebował. Uciekamy się przed majestat W K Mci, niechajże tedy Mciwy Królu nie czyni sobie nikt lekko ciężkością ubogich ludzi: słusznac rzecz jest ojczyznie jej własność wrócić, aby czym miała według potrzeby zagoić swoje rany, aby miała w czas obronę, aby miała co dać bene merito; zakwitnie w niej cnota, praktyki ustaną, ręką Ojczyznie służyć certatim *skwapiać* [2]) się ludzie będą.

Teć zawżdy od początku panowania WKMci są instancye nasze, toć przeciwna nasza strona rozruchami zowie, a nie mamy, ktoby szczerość serca naszego otworzył WKMci Abyś tedy WKMć miał spokojniejsze sejmy, bo cię to samo rozrywa, zaparliśmy się na tej dani: a nasze zaparcie do niczego inszego da li Bóg ciągnie, jedno żebyśmy i onym i WKMci finalem intentionem nostram już znać dali, że oni nie panowie nasi, ale bracia i potrzeba aby z nami prawu pospołu posłuszni byli A żechmy nie przyjechali młody żenie *prosić* o pomknienie dożywocia, nie poto, aby nas W. K. Mc in eminenti loco posadził, nie po przywilej niezasłużonemu synowi, ale prosimy, aby WKMc Pan nasz Mciwy na prawa i wolności nasze słusznie wzgląd miec raczył; prosiem uspokojenia temu *krolestwu* [3]), końca sejmowym rozruchom życzemy, spokojnego panowania W. K. Mci; prosimy, aby pokorne z prawem pospolitem zgodne prosby nasze na stronę odrzucone nie były; prosimy, aby matce naszej Rzpltej przywileje targane nie były, żeby jej chleba nie brano, skąd ona ma wychować syny swoje, skąd ma incolas suos od Tatarów bronic, skąd ma fovere et tueri dignitatem et autoritatem Regni, Regis et Domini sui Prosimy na ostatek, aby w przyjęciu tej prośby naszej serce WKMci duch Boży sprawował; mamy nadzieję, — gdyż da li Bóg przed Bogiem

[1]) W RP.: sinceritatis [2]) Niema w RP [3]) W RP błędnie: »Królowie«

i majestatem W. K. Mci omni temeritatis suspicione chcemy byc prożni, — że ta nasza simplicitas i uniżone prośby będą poważone W. K. Mci, że konstytucye po sejmie z takimi exorbitantiami [1]) pisane, z nas i braci naszych przez środki słuszne *zniesione* [2]) będą, że też W. K. Mc te słuszne prośby i z prawem pospolitem zgodne na przyszły sejm do wrócenia i wykupienia dóbr Rzpltej stanom proponować będziesz raczył. Za czem ta jest nasza i braci naszych powolność przeciwko osobie W. K. Mci, że te wszystkie rzeczy competenter tempore et loco suis w wielkiem uważeniu będą; nie zapomnią miłej braci, nie zapomnią ludzi żołnierskich, którym też, gdy doma usiądą, całych praw i wolności będzie potrzeba; i to, cokolwiek by ad *tuendam* [3]) dignitatem et autoritatem WKMci, nie będzie schodziło.

Uniżenie też WKMc prosimy, aby W. K. Mć pro innata sua benignitate na nasze prawa, aequalitatem conditionis zachowując, łaskaw byc raczył, a to wszystko, z czymeśmy przed majestat W. K. Mci od braci naszych posłani, miłościwie przymował, gdyż się to obraca ku dobremu Rzpltej i nieśmiertelnej sławie W. K. Mci. Życzemy tedy przy tem i z bracią naszą w domu pozostalą, aby W. K. Mci Pan Bóg wszechmogący błogosławić i łaską swą wszystkie consilia W. K. Mci pana naszego Mciwego podpomagac raczył.

Postulata [4]).

Primum. Każda Rzplta porządna sprawy swe miarkowac zwykła wedle tego, jako czas i potrzeba ukazuje: kiedy widzi nieprzyjaciela z wojski przeciwko sobie przychodzącego, comparat ea, quae sunt belli; jeśli vires potrzebnych niema, comparat, quae sunt pacis. Jużechmysię ledwie nie na oko napatrzeli wojsk Tureckich et in dies mala istius belli experimus, bo i Tatarowie przez ziemię koronną z wielką szkodą przeszli, Niżowi Kozacy wiele szkody w Rusi na Podolu uczynili i zamki Tureckie popsowali i splondrowali; my jednak ani się na wojnę gotujem, ani się o pokój staramy, więc ani pokoju pewnego ani obrony porządnej mamy. A czegoż się dobrego spodziewać? Łaska Boża nad nami, która jeszcze zatrzymała szablę nieprzyjaciela tego roku, użycza nam Pan Bóg czasu, abyśmy się z twardego snu ocuciwszy o sobie i o całości Rzpltej radzili. Przeto uniżenie proszą i napominają, aby się J. K. Mc w powinności

[1]) W RP. jest: inexorbitantiami. [2]) W RP.: zmieszone. [3]) W RP.: secandam.

[4]) Tu w RP. na stronach 492—495 znajduje się coś innego, inną ręką pisane, wstawione mylnie przy oprawianiu; dopiero dalej na str. 496 idą owe Postulata z dopiskiem współczesnym inną ręką: »te należą super do poselstwa onych dwu województw Poznańskiego i Kaliskiego«.

swej, także też i Ich Mć panowie Rady Koronne obojga narodu poczuwać, a o całości Rzpltej i zdrowiu serio starac się w czas a nie po czasie raczyli; co gdy po J. K. Mci poznają, nietylko majętności żałować nie będą, ale i gardła położyc dla Ojczyzny swej są gotowi.

Secundum Pochwalają mądre na obie stronie ostrożne i Rzpltej pożyteczne postanowienie na przeszłem sejmie, aby non obstante commissione posłaniec był posłan do Turek z uskarżeniem na Tatary o przejście ziem koronnych A iż widzą zwłokę tak długą od sejmu do tego czasu byc szkodliwą, proszą, aby J. K Mć posłańca predko do Turek posłac raczył, dołożywszy obmowę strony Kozakow niżowych, którzy swąwolą nad wiadomosc i zakazanie J. K. Mci niektore zamki Tureckie splądrowali, et ad explorandam mentem et voluntatem tego tyrana. A iż ten rumor jest, żeby pan Hetman z wojskiem do Wołoch wyjechać miał bez wiadomości J. K. Mci i Rad koronnych, widząc tę rzecz byc mali exempli et maximi periculi, proszą, aby J. K Mć interponat authoritatem suam, żeby ruptis foederibus Korony nie zaciągnął z tym nieprzyjacielem wszystkiemu światu strasznym w wojnie.

Tertium. Iż się egzekucya tego postanowienia o posłańcu do Turek tak długo zatrzymała, nie przyczytają tego J K Mci, jeno ludziom obcem i postronnem, ktorzy nie uważają et authoritatem senatus et comitiorum, in diversa rozrywają myśl i rozsądek J. K Mci dawają. Nie bez wielkiej przyczyny od początku jako Korona stoi, przydane są J K Mci Rady koronne, a zwłaszcza pieczętarze, stroze prawy wolnosci, bez których Królowie Polscy w sprawach Rzpltej nigdy czynic nic nie zwykli. Przeto uniżenie proszą, aby na stronę odłożywszy obcych ludzi rady, na Radach koronnych i urzędnikach na to wysadzonych przestawac JKMć raczył, tym więcej, aby to, co się autoritate senatus et comitiorum stanowi, aby to skutek swoj brało; versatur in eo sława JKMci koronna, sława narodu naszego, aby się nami żaden obcy nie zdobił.

Quartum Z serca żałują bracia tej mieszaniny, ktora się teraz po Koronie dzieje z rozrożnienia, iż województwa jedne za pozwoleniem pobor dawają, a drugie za wstrętem pierwszych województw nie wydawają, oświadczają się przed Panem Bogiem i J K. Mcią że tego nie czynią z uporu ani (czego Boże uchowaj) z obelżeniem majestatu zwierzchnosci J. K Mci, ktorą nad sobą z wiary poddani wyznawają, ale się obawiają dismembracyej szkodliwej in uno eodemque corpore, aby jedni drugich niewolą nie zaciągnęli ku skazie wolnosci pospolitej Lecz obrażają się wszyscy wobec złem szafunkiem poborow, iż się tam nie obracają, gdzie się słusznie obracac mają, ani tym poborami ci szafują, ktorym to właśnie należy, przeto uniżenie proszą, aby takiemu rozdwojeniu J K Mć zabiegac raczył, a nie widzą inszego remedium lepszego i pewniejszego

nad to, aby się J. K. Mć wedle praw opisanych sprawować raczył. Nie-próżno ani bez potrzeby są postanowione urzędy Podskarbi koronny i nadworny: tym od Rzpltej z obowiązkiem przysięgą zwierzone są i skarby i pożytki Rzpltej, które w swym chowaniu i szafunku zwykli mieć i liczbę na sejmie oddawają, a tam rozsądek i pochwałę odnoszą jeśli słusznie albo niesłusznie szafowali; obcych ludzi i nie osiadłych do obierania i szafunku nie przypuszczano, co się snać teraz dzieje.

Quintum. Gdzie premia ludziom rycerskim nie idą, tam rycerskie rzemiosło gaśnie, którego teraz przyczyniać potrzeba; proszą aby i sam J. K. Mć w sprawach rycerskich się obierał, ludzie rycerskie aby rad widział, urzędy i inszemi wakancyami aby opatrował, a zwłaszcza dwór swój, który jest splendor J. K. Mci et Regni.

Sextum. Obierają się w Rusi jakieś nowe regimenty, bo jako pierwej tak i teraz chorągiew cudzą niżowi Kozacy podnoszą, już nie J. K. Mci za pana mają, ale kogo innego mianują. Proszą, aby J. K. Mć rozkazać raczył panu Hetmanowi, aby takie wojsko mając, wojsko teraz poskromił, gdyż ad officium inaczej być przywiedzieni nie mogą bez wojska.

Septimum. W namowach około ligi bracia nie mogli pewny wiadomości i sprawy wziąć od posłów swych, i owszem twierdzili to niektórzy, że bez wiadomości et absque consensu ich wiele się działo: a tak aby w tej sprawie do jakiego na potem nie przyszło, uniżenie proszą, aby JKMć rozkazać raczył w kancelaryi dostatecznie wypisać na sejmiki, które przed sejmem walnem poprzedzą, z kim ta liga, jako długo trwać ma, quibus conditionibus et qua cautione i inszych circumstancyach do tego należących. Znają to, żeby się było lepiej secretius o tych rzeczach znosić, jako to przodkowie J. K. Mci czynili, prywatnie przez listy i posły swe o takowych rzeczach znaszając się; ale że to już in publicum wyszło i komisya się ogłosiła, nie chcą tak ospałemi być, aby o tem, o czym postronni wiedzieć będą, i sprawy dostatecznej mieć nie mieli, aby mogli rozeznać, quid noceat, quid expediat Rpeae, zwłaszcza iż na tej deliberacyi summa rerum zawisła: idzie wszystkim o wszystko i każdego z osobna albo żywot albo, quod absit, śmierć z upadkiem Rzpltej.

Octavum. Rozumieją za rzecz potrzebną do tych namów wiedzieć, że Moskiewski żadnych mandatów posłowi swemu nie dał do stanowienia tej ligi na ten rok, czego już pewna wiadomość jest, bo dopiero ma przynieść autenticam formam foederis od Cesarza J. Mci, na którą ma deliberować; podobno długo deliberować będzie przykładem Króla Perskiego, który za czasu ligi sub Pio V Wenetam z prosta taki dał respons: że mi się trzeba rozmyślić do dwu lat, aż oba zę progressum tej ligi; a potem wiedząc, że na morzu Turka porazili, widząc że się ziemią ku

Konstantynopolu nie brali, respons taki dał: Mało na tem, zeście łódki potopili, gdyż lasy są, z których takie drugie być mogą. A tak potrzeba tego przestrzegać, abyśmy się sami bez Moskiewskiego w tę ligę nie zaciągnęli, mając przed oczyma ono, co jest in proverbio: Graeca fides.

N o n u m. Bracia i rycerstwo z Województw Kujawskich obciążliwie się skarżą na ks. Grabowieckiego, który zapomniawszy wezwania swego, wyprawiwszy mandat przeciw wolności stanu rycerskiego, niesłusznie i niesprawiedliwie, mocą i gwałtem, deficiente sale Ruthenico, bronił soli zamorskiej, szacunki i depaktacye obrócił; którym nieporządnym i niesprawiedliwym wybieraniem swym ledwie rzeczy nie przywiódł ad tumultum w niebytności J. K. Mci, by się byli nie oglądali na zwierzchność J. K. Mci; aż za staraniem JMci Ks. Arcybiskupa Prymasa koronnego i za mandatem J. K. Mci ta angaria stanęła, o czym wszystkim dali sprawę dostateczną posłowie od rycerstwa Województw Kujawskich na przeszłym sejmie. Mało na tem, znowu pozwy przeciw niektórej braci wydał, mianowicie przeciw panu Kasztelanowi Lędzkiemu [1] i panu Ostrowskiemu Chorążemu Chełmskiemu; które iż zachodzą wolność pospolitą wszystkiego stanu rycerskiego, proszą uniżenie, aby J. K. Mć tę angarią stanu rycerskiego znieść raczył, ażeby więcej w wolnościach swych przenagabani nie byli. Co się tyczy tych pozwów, kto nimi niewinne ludzie turbuje przeciw prawu i przywilegiom, zwłaszcza miastu Bydgowskiemu nadane, nie baczą, aby się to czym innem pohamować mogło, jeno gdyby J. K. Mć do tych sam portowych miast kogokolwiek wiary godnego na inkwizycyą posłać raczył, a zatym by J. K. Mć raczył się dowiedzieć, jako wiele ks. Grabowiecki z tych swych ceł pieniędzy zebrał i jako się na nich sprawował, a interim żeby się J. K. Mć raczył rozkazać z wtóremi pozwy zatrzymać. Także też na cle u góry jakiś Provana Włoch wielkie zdzierstwo, drapiestwo na ludziech stanu szlacheckiego i kupieckiego bez bojaźni Bożej czyni: trzeba się bać aby Pan Bóg nie mścił się tej krzywdy; co aby J. K. Mć zahamować i karać raczył, proszą.

4.

Artykuły na sejmiku Srzedezkiem przez Ich Mc pany radne i rycerstwo Województw Poznańskiego i Kaliskiego złożonym na dzień 8 księżyca stycznia, a na sejm walny Warszawski Ich Mc panom posłom zgodnie namowione, uchwalone i podane [2])

1 Wojnę albo ligę z Chrześcijaństwem przeciwko Cesarzowi Tureckiemu, jeśliby co słuszniejszego a warowniejszego nad takowe traktaty

[1] Stanisław Sierakowski.

[2]) Rkp. Bibl. Ord. Zamoyskich nr. 1771, kopia współczesna. Do sejmiku tego znajdują się jeszcze dwa akta w Orzelskiego Bezkrólewia ksiąg ośmioro przeł. W. Spasowicz. Pe-

i podania od panów Chrześcijańskich przyniesiono było, pozwalamy namowic i postanowic z porozumieniem się spólnem wszytkich Województw przez żołnierza i pospolite ruszenie, którego ukazowanie ma uprzedzić w ćwierć roku po sejmie; a sposób onego postanowiony na sejmie z tem dokładem, żeby każdego roku subsequenter bywało to okazowanie; na którą to wojnę Turecką nie będziem od tego, aby pobory nie były dawane *(sic)*. Gdzieby też to złączenie nie doszło z Chrześcijaństwem, tedy przymierze przykładem i zwyczajem dawnym zawrzeć z Cesarzem Tureckiem i obronę potoczną namówić i postanowić, gdzieby też, czego Boże uchowaj, *na* [1]) nas jako na insze Chrześcijany *do* [2]) impetu pogańskiego przyszło. Wszakże to wszytko odprawować mają servata aequalitate, abychmy w tem jarzmie wszyscy równo ciągnęli, żeby nikt nie ulegał, do czego rozumiemy być potrzebne założenie aerarii publici z warunkiem najpewniejszem chowania i szafunku.

2. Upomnieć się serio i graviter u JKMci pp. posłowie mają, aby według obietnice J. K. Mci przeszłego sejmu Estonia nieodwłocznie przywrócona była, a to za poparciem Ich Mc pp. senatorów; pactis także conventis aby się przez JKMć dosyć stało na sejmie, ktory *najrychlej* [3]) potem będzie i sposób aby był namówiony ad ista satisfacienda [4]). Wszakże gravamina possibilia, jako: angarye ceł, mince, senatus praesentia przy JKMci, proces inter dissidentes de religione i insze, które by ad auctionem subsidii bellici należały, aby efekt swój na tem sejmie wzięły.

3. Pomiar dla obrony warowniejszej aby był zgodnie namówiony, tam bonorum Regalium, quam spiritualium et saecularium, i w egzekucyą nieodwłocznie przywiedziony, non obstante, chociaż by się na nie Małopolskie Województwa nie zgodziły.

4. Lustracye aby według konstytucyej odprawowane były i deputowani do tego z tego sejmu lustratorowie; na tak gwałtowną potrzebę Rzpltej starać się pp. posłowie mają, aby pp. dzierżawcy dóbr Rzpltej przyłożyli się.

5. Konstytucya de inique extorto teloneo żeby się tylko na żupniki ściągała [5]) i ich succollektory.

6. Klejnoty koronne, jeśliby które były, które by Rzpltej należały po zeszciu Królowej J. Mci zmarłej, aby na tym sejmie rewidowane były

tersburg 1858. Tom wstępny, str. 206: O niezgodach domowych i o wojnie Tureckiej votum J. M. P. Starosty [illegible] we Środzie na sejmiku, który trwał parę dni 8 stycznia 1597 r., i str. 214: Listy [illegible] na sejmiku od pp. posłów przeszłego sejmu, przez tego p. Starostę [illegible] 15 stycznia, RP. 1597.

[1]) Niema w RP. [2]) Niema w RP. [3]) W RP.: najwcześniej. [4]) W RP.: istam satisfaciendam. [5]) W RP.: ściągały.

i do rąk p. Podskarbiego Koronnego oddane, którego urząd jako insze koronne aby był w cale zachowany.

7. Inflancka ziemia aby do swego porządku przywiedziona była i prowenty jej rewidowane; na tym sejmie aby była kognicya o ich angaryach.

8. Mają pp. posłowie solicytować K. J Mci, aby soli do Bydgoszczy według konstytucyej na każdy rok pod liczbą spuszczono, a in defectu nie stawienia jej zupełnie, wolno będzie żupnika Ruskiego każdemu szlachcicowi pozwać na trybunał etiam extra Palatinatum; też o przesypowanie soli Bydgoskiej żupnik Bydgoski ma mieć forum od każdego szlachcica podany na trybunale.

9. Warty navigatio aby była skończona na tem sejmie i legacye do Książąt wyprawione.

10. Z księstwa Siewierskiego i z opactwa Płockiego żadna obrona Rzpltej nie idzie, także i sołtysi, wojtowie z duchownych dóbr onej *ubiegają* [1]; w czem widziemy wielką inaequalitatem.

11. Nierządom sejmowym, także i konkluzyom onego nierządnym, aby się zabieżało, gdyż stąd widziemy między ludzmi mieszaniny, a gdzieby nie według konstytucyej Krakowskiej było co stanowiono i konkludowano, tedy to inane et irritum; ku uspokojeniu jednak Województw naszych za spólną zgodą obywatelów tychże, które był pobór przeszłego sejmu rozróżnił, pp. posłowie starać się muszą, aby konstytucye przeszłego sejmu z gruntownym uznaniem przez stany zniesione były in defectum i gravamina które by się w nich znajdowały, tak jednak, aby auctoritas sejmu in posterum zostawała A od wybierania poboru takowego i szafunku pp. poborce zatrzymać się mają aż do kognicyi sejmowej i zwrócenia pp posłów do nas za zgodą nas wszytkich na tem sejmiku niniejszem, także de salario pp. poborców według postanowienia teraźniejszego

12 A iż mieszczanie Poznańscy i inszy kupcy uskarżali się na p. Celnika teraźniejszego Rusinowskiego, że nad prawa i dawne privilegia ich cło nowe od wszytkich towarów, ktoremu tylko od pewnych podlegały, także i stare, które vigore iurium suorum zawsze wolne były i wszyscy pp. Celnicy w prawie ich w cale dotąd zachowywali, od nich wyciąga i wyciska, tedy pp. posłowie na sejmie blisko przyszłym konstytucyą opatrzyć mają, aby praeiudicia takowe im się nie działy, owszem podług swoich privilegiów starych i praw zachowani byli, a to co niesłusznie wyciśniono i wyciągniono jest onym przez tegoż p. Celnika, cum poenis w cale przywrócono było. Toż się rozumie o wszytkich kupcach.

[1] W RP uiegają

obywatelach i żydziech Poznańskich i inszych miast koronnych ..... [1]) wszytkich aby nie brał, ażby urząd grodzki uznał pierwej one być słusznemi.

13. Poprawa trybunału ratione compositi iudicii w cale deklaracya fori sprawy duchownemi *(sic)*.

14. Greckiej religiej ludzie aby według praw swoich dawnych zachowani byli.

15 Czopowe aby nie było arendowane i żydowie celnikami aby nie bywali.

16. Frymarki i daniny wiecznością dóbr Rzpltej aby nijako pozwalane nie były, nie przywodząc jednak dawnych frymarków do wątpliwości.

17 Kolski sejmik konstytucyą warować, żeby pp. posłowie Wielkopolskich Województw według zwyczajów dawnych nań się zjeżdżali sub poena na sejmie umówioną

Których to artykułów wyżej pomienionych zgodnie od nas pp. posłom podanych o wykonanie powinni się pp posłowie na tem sejmie starac, mając jednak na pilnej pieczy i przedniejszej tę deliberacyą przypadłą o wojnie Tureckiej i zabieżeniu niebezpieczeństwom od tego nieprzyjaciela, przydawając też Ich Mciom petita privatorum zgodnie: Naprzód za Panem Srzemskiem [2], o Myślenice, aby definitiva sententia od JKMci była w tej sprawie; za Panem Przemeczkiem [3]), aby sprawa jego sejmowem rozsądkiem a nie zadwornem rozsądzona była; za Panem Międzyrzeckiem [4], za Panem Woynickiem [5]; sprawa p Dąbrowskiego z p. Waierem, za p Chłapowskim Rotmistrzem żeby zasłużone w skarbie Litewskiem zapłacone mu było

Które to artykuły i petita zlecilim z pośrodku siebie osobom pewnym, jako Ich Mciom pp senatorom, a naprzód Ich Mc pp. Wojewodom Poznańskiemu [6] i Kaliskiemu [7]), Łukaszowi Mielezeńskiemu Marszałkowi na ten czas koła naszego, Janowi Osowskiemu Pisarzowi ziemskiemu Schowskiemu, Marcinowi Brodowskiemu, Stanisławowi Grzimisławskiemu podpisać i pieczętować

Ich Mc pp posłowie Wielkopolscy:

1 JMc p Obozny [8])
2 JMc pan stary Czarnkowski.
3. JMc p Jan Pothulicky Wojewodzic Kaliski.
4. JMc p Podczasy Królowej JMci [9].
5. JMc p Mielżeński [10]) Sekretarz J. K. Mci.

[1]) Nieczytelne [2] Andrzej Zebrzydowski od 1 2 1592 Metr kor. F. 137 k 95 [3] Maciej Prądzeński (według Niesieckiego) [4], Jan Kościelecki wedł Niesieckiego). [5] Piotr Myszkowski od 12 9 1593 Metr. kor. 1. 138 k 155 [6] Hieronim Gostomski. [7] Piotr Potulicki. [8] i [9]) Nie mogłem żadną miarą dojść ich nazwisk [10]. Łukasz.

6. JMć pan Choienski Michał.
7. JMć p. Przyiemski Władysław.
8. JMć p. Roskowski Jan.
9. JMć p. Burski.
10. JMć p. Brodowski Marcin.
11. JMć p. Obornicki Jędrzej
12. JMć p. Grudzienski Jędrzej.

Anno 1597 die 12 Januarii.

5.

Artykuły na sejmiku Szadkowskim die 8 Januarii 1597 odprawowanym zgodnie namówione i spisane, pp. posłom Województwa Sieradzkiego do odprawienia na siem koronny podane[1].

Po prefacyach i przedmowie w informacyach poselskich zwykłych pierwszy artykuł naszego Województwa:

1. Aby pp posłowie naszy obronę warowną ze wszytkiemi stany koronnemi pilnie i ostrożnie obmyślawali i opatrzeli, całość[2]) i bezpieczeństwo miłej ojczyzny naszej na pilnym baczeniu mając, a przy tych, którzy prawa i wolności naszych przestrzegać będą, circa potiorem et maiorem partem ad eum actum obrony zostawając.

2. Aby się serio K. J. Mci upominali, żeby pactis conventis, także prawom i wolnosciom naszym zdawna uchwalonym i nadanym dosyć się stało, a mianowicie o Estonią, czego żeby Ich Mć pp senatorowie z powinności swych pomagali, to czegoby w Rzpltej naszej potrzeba pokazowała spólnie z[3]) stany koronnemi ile czas zniesie opatrowali, wszakże tym namowy o obronie i . [4] nie targając

3 Aby artykuły i dawne postulata nasze na przeszłe sejmy podane, które w ręku[5]) pp. posłów są i któreby napotrzebniejsze być rozumieli, za pilną instancyą swą o nie się starali i na pilnym baczeniu z chęci, z cnotliwych swych powinności poselskich one mieli, jakoby nam z potrzebniejszych co nawięcej być może otrzymali, mianowicie: o skarby koronne, okazowanie, lex sumptuaria, forum z księżami Ich Mciami, angaria strony przedawania soli tak szlachcie jako i furmanom, walor monety, deklaracya strony koczów podkomorskich grodzkich i po umarłych sędziach, które sobie trybunały uzurpują

Do tego skarby pozostałe po Królowej JMci zmarłej św. p i przyczyną o zapłatę pp Myszkowskim aby na pilnym staraniu mieli

[1]) Rękopism Czartor Nº 2724 str. 644 5. Kopia współczesna.
[2]) W RP całości [3]) Niema w RP. [4]) Wyraz nieczytelny.
[5]) W RP nieczytelne w ręku, lub wielu

Lex homicidiaria, a zwłaszcza z rusznice, tak stanu slacheckiego jako i chłopskiego aby jako nalepiej obostrzona była.

4 Siem do kompozycyej i do inszych potrzeb pilnych aby authoritate eius conventi jako naprędzej był złożony.

5 Województwa Wielgopolskie i insze, które pobory zatrzymały, aby je wydały i sami się porownały

Za które prace i fatygi swe pp. posłowie naszy nie od kogo inszego, ale od Pana Boga samego wszech dobrych spraw odpłatę, a od pp. braciej podziękowanie i od potomstwa naszego sławy nieśmiertelnej pewni będą

Pp. posłowie [1]):

p. Sędzia Sieradzki [2]),

p. Starosta Wieluński [3]),

p. Stolnik Sieradzki [4]),

p. Wojewodzic Sieradzki [5]).

6.

Artykuły pp. posłom Województwa Łęczyckiego na sejm blisko przyszły koronny Warszawski pro die decima februarii anni praesentis przez Króla JMci pana naszego złożony przez stany Województwa tego zgodnie spisane i podane [6]).

Naprzód powinność Króla JMci strony obrony w cale zachowując, obrona Rzpltej przed inszemi wszytkimi konsultacyami sejmowemi, w nic a nic się nie wdając, ma być namówiona i zawarta, taka, ktora by stany wszelakie duchownych i świeckich i dzierzawce wszytkich dóbr Króla JMci zachodziła, nullis paenitus exceptis ex omni corpore Regni et M. D. Lithuaniae, także miast tak oboich państw tak Króla JMci, jako i panów duchownych summ pieniężnych jakichkolwiek i gdziekolwiek, ludzi osiadłość nie mających, tak to i z cudzoziemców, którzy *jeno* [7]) kupie swe przez liagiery w mieściech państw koronnych którychkolwiek odprawują. A wszakoż nie rozumiemy, aby na wyprawę wojenną z włók obrona

[1]) Dopisano u dołu w poprzek. [2]) Stanisław Karśnicki.

[3]) Aleksander Koniecpolski (por. Metr. Kor. T. 137 f. 2 z daty 2 I 1592.

[4]) Niewiadomo dokładnie kto nim był. Mucante w swym pamiętniku (Niemcewicz, Zbiór pam. wyd. Bobrow. t. II, str. 144) wymienia dwóch tylko posłów Sieradzkich — Łaskiego i Mieczyńskiego. Stolnikiem tym byłby więc ów Mieczyński; wiadomości tej, mimo poszukiwań, nie mogłem sprawdzić.

[5]) Łaski, niewiadomo tylko czy Olbracht (jun.) czy Hieronim.

[6]) Oblatowane w grodzie Łęczyckim (Archiwum Główne w Warszawie Księga Gr. Łęczycka Rel. N. 42 fol. 65) fer. VI post festam S. Trium Regum 1597 (11 I) przez Jana Kalinskiego pisarza ziemi łęczyckiej, Marcina Leśnickiego z Buczyka, Marszałka Koła Łęczyckiego, Jana Sokołowskiego i Stanisława Ponętowskiego.

[7]) W RP.: jem

pewniejsza być miała, jedno przez pomiar et aequalitatem, ktora pro hac vice ma być ekspedyowana wedle kwitków poborowych, poki equivalentia et numerus laneorum totius Regni et M. D. Lithuaniae nie będzie wynalezion; co na tym sejmie koniec swój żeby wzięło miarą włoki Chełmińskı jednako wszędy opisaną, przy tym pp posłowie nasi stanąć mają; a szafunek pieniędzy na tę ekspedycyą złożonych, ci ktorzy pieniądze składać będą do burmistrzów swych, oddawać [1]) je mają Województwom rotmistrzom swym obranym, ostrzegając jednak tego, aby krom gwałtu a walny potrzeby na Rzpltą do takiej wyprawy nie byliśmy powinni. A jeśli by stany wszytkie sejmowe zgodnie na tę ekspedycyą nową na ten rok lepszą obronę postanowili i wynalezli, tedy posłowie Województwa naszego odwołać się do nas braci Województwa tego mają, a nam będzie wolno do tego przyzwolenia z innemi przystąpić, albo przy swej ekspedycyi łanowej zostać, jednak urgere mają, aby taka ekspedycya łanowa jeneralna porządnie do skutku swego przywiedziona była na tym sejmie.

De modo aerarii publici aby pewne postanowienie było, jednak tak, aby nie dolegało stanu szlacheckiego i poddanych ich, co tym sposobem ex parte by się zdało, aby z wakancyi wszelakich tak duchownych i świeckich, ktoreby jedno in dispositione Króla JMci i w czym kolwiek były, proventa roku pierwszego in publico aerario onego Województwa zostawały, kiedy wakans który się pokaże. A jeśli obyczajem jakim inszym nazdrowsze Rzpltej na sejmie wynalezione będą być mogły, na nie się z drugiemi pp posły koronnemi zgadzać mają pp. posłowie nasi.

Strony zjednoczenia z pany Chrześcijańskimi ni w czym podania panów komisarzów sejmu przeszłego do Krakowa na komisyą wysłanych odstępować nie mają, ażeby nie z jednym panem Chrześcijańskim, ale ze wszystkiemi, a nie inaczej dość mogło; a gdzieby tym obyczajem z Chrześcijaństwem dość nie mogło, aby przymierze z Turkiem jako najrychlej stanęło, także i z Carem Tatarskim.

Luxum paenitus wygładzić z Korony i Ks. Litewskiego niczym inszym łatwi, jeno tanim szacunkiem kupi wszelakich cudzoziemskich, a ludzie plebei sexus aby nie nosili żadnych odzieży robót cudzoziemskich, jedwabiów jako i sukien, futer, płócien i obuwia, co poenami obostrzyć

A iż też to do obrony i gotowości Rzpltej należy, rozumiemy być barzo potrzebne powtórne okazowanie z warunkiem natenczas pokoju pospolitego, starać się pilnie panowie posłowie nasi mają w każdym Koronnym Województwie i W. Ks. Litewskim, aby pro uno ex eodem

[1]) W RP. oddawając.

dnie na każdy rok okazowanie bywało, a to najsnadniej na dzień św. Michała.

Inkwizycya i karanie na te, co consilia koronne ad externos wynoszą, aby były namówione, o czem na przeszłym sejmie mencya była, także i egzekucya tego.

Konstytucya o tumulcie na przeszłym sejmie uczyniona [1], gdyż do pierwszego sejmu była, aby na tym sejmie była zniesiona.

A iż Rzpltą naszą ciężary i urazy wielkie zachodzą od cudzoziemców, zwłaszcza Legatów Ojca św. Papieża, z których niektórzy w Koronie nad stary zwyczaj długo mieszkają i wdawają się in politica Rzpltej negotia, znać te więcej niż spiritualia przed się biorą i authoritatem JMci ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego umniejszają i księgi o narodzie naszym dotkliwe piszą, zlecamy pp. posłom naszym, aby się o to pilnie starali, żeby authoritate totius conventus huic malo się zabieżało, gdyż jako insze ciężary, tak i beneficia ojczyzny i konsultacye tym to ojczycom słusznie należeć mają.

Szlachta nowo kreowana w tej potrzebie Rzpltej wojennej mają oświadczyć uczynki szlachectwa swojego.

Lustracya aby wedle konstytucyi pierwszych egzekwowana była.

Senatorowie koronni aby na sejmie bywali, także przy Królu JMci sub poenis; także senatorowie, urzędnicy i szlachta na sejmikach ziemskich sub poenis na sejmie przeszłym sancitis.

Konstytucyą excepcyej Mazowieckiej o zabiciu i zranieniu szlachcica w karczmie reasumować na wszytką Koronę.

Pactis conventis aby się dosyć stało przez JMć Króla Pana, starać się mają pp. posłowie nasi i upomnieć się asekuracyi panów rad o tym uczynionej, także transakcyej Będzieńskiej.

Rewizya skarbu koronnego aby była, skarby po Królowej JMci zmarłej aby do skarbu koronnego wniesione były.

Forum cum spiritualibus in politicis namówić. Komisye prawne wywiedzione przez zupełną liczbę komisarzów, aby in disquisitionem nullo modo przywodzone nie były.

Reszty poborów wszystkich, tak w Koronie jako W. Ks. Litewskiem, gdyż nasze Województwo ogadało się z tej miary na dismembracyą, aby były stanie oddane na tę obronę Rzpltej i aequalitatem w tym ostrzegając. Pogłówne żydowskie rządnie postanowiwszy, aby także szafunek jego rządny był do potrzeby Rzpltej obrócony.

Umocnienie Krakowa, Lubowle, Kamieńca namówić.

[1] Vol. leg. t. II str. 1449.

Sejmiki generalne Kolski i Korczyński aby wedle prawa i efekt swój brały i poenae in absentes namówić.

Petita Województwa tegoż:

Sprawa I. Mciów pp. Miskowskich, która fidem publicam requirit, aby przyczynę do Króla J. Mci i stanów *wssech* [1]) do uiszczenia zapłat odniosła.

Przyczynę i instancyą pilną krzywdy paniej Pisarzowej ziemski Łęczycki i siostry jej do rozsądku Króla J. Mci zalecić.

Pana Jarosza Ponętowskiego sprawa aby była sądzona z p. Wichrowskim, pilnie się starać mają pp. posłowie nasi.

O indigenatum i opatrzenie p. Liepszeniego pilnie a pilnie starać się mają pp. posłowie nasi z inszemi pany posły Koronnemi.

Petita miasta Łęczyckiego:

Listy podwodne tych, którzy je biorą, mają być w nich opisane nomina a cognomina, także i rok i dzień pisany.

Konstytucya roku 1578 [2]) o pokoju rzemieślników aby była reasumowana, o to mają pilnie się starać pp. posłowie nasi, aby ad effectum przywiedziona była.

7.

Artykuły Ich M. pp. posłom z Województw Kujawskich Brzeskiego i Inowlocławskiego na sejm walny koronny Warszawski przyszły obranym na sejmiku Radziejowskim 8 januarii 1597 podane [3].

Naprzod uważając propozycyą J. K. Mci Pana naszego Mciwego i contenta jej pierwsze z strony niebezpieczeństw już tak blisko koronę zachodzacych, radziby Ich Mc w tym jako nasłuszniejszych prawa i swobód pospolitych niewzruszających sposobów szukali, do których się przychylają, zlecili Ich Mć pp posłom swym, aby tę obronę naprzod od tych, którzy amplioribus beneficiis Rpcae utuntur, a nie inaczej zaczęli.

1 Naprzód aby pp Starostowie i tenutarii bonorum Regalium teraz in hoc praegnanti Rpcae negotio prowenty trzech części z dóbr Rzpltej na obronę i awersyą niebezpieczeństw ninejszych postąpieli, z których jednę na obronę ukrainy od ściany Węgierskiej obrócić i konstytucyą perpetuis temporibus trwającą warować, także jako i Podolską albo krajów Ruskich

2 Lustracyą dóbr Króla J Mci prawem pospolitym utwierdzoną propter auctionem czwartych części in executionem na tym sejmie przywieść,

[1] W RP inszych [2] Vol leg t. II str. 972.

[3] Archiwum państwowe w Gdańsku. Acta internuntiorum z roku 1597 IX. Vol 52 k. 48-49. Kopia.

do której aby były przysiężny; i nie tylko prowenta, ale i spustoszenie dóbr Króla J. Mci; także wójtów, sołtysów skupionych inquisitia i naprawa, jakoby służba z nich Rzpltej powinna nie ginęła; także borów, lasów w dobrach Króla J. Mci, aby spustoszenie jech zahamowane było przez wanszossy, klipki, trawty, popioły.

Pobory u Ich Mć pp. Litewskich zatrzymane do tyże obrony i potrzeby Rzpltej przyłożyc.

3 Okazowanie dla gotowości snadniejszej wszytkie stany równo zachodzące postanowić na dzień jeden z obwarowaniem pokoju pospolitego i *zahamowaniem* [1]) tumultów wszelakich po wszystki Koronie.

Ruszenie pospolite uchwalić

4 Przymierze z Cesarzem Tureckim, nie wdawając Rzpltą w niebezpieczeństwa dalsze, jako naprędzej zawrzeć.

5 Co tak postanowiwszy i otrzymawszy, wstępek dostateczniejszej obrony na temże sejmie uczynić, to jest pomiar propter aequalitatem onerum bellicorum ferendorum namówić

6. Publicum aerarium propter mercenarium militem założyć, a warunek i szafunek jego w Województwach.

7. O lidze wszelakich konsultacyej zaniechać, gdyż to incompatibilia i liga i przymierze z Cesarzem Tureckim.

8. Odprawowanie upominków Tatarskich aby Król J. Mć *z* [1]) prowentów swoich wedle starych zwyczajów obmyślawać raczył

Na pohamowanie swawoleństwa Niżowych Kozaków modum et consilium pp obywatelów krajów tamecznych pp. posłowie sequi mają, a *o* [1] przeszłe inkursye i tumulty, które z wielką szkodą Rzpltej poczynili, prosić o inkwizycyą Króla JMci dla przestrogi potrzebnej Rzpltej.

9 Iż nam do wiadomości nie przyszła odprawa posłów ze Szwecyej, tedy w tym Ich Mć pp. posłowie mają byc tak ostrożni, jakoby Rzpltą in eo praesenti periculo nie zawiedli

Postulata publica.

1 Naprzód pozostały skarb i depozyt Królewej JMci zmarłej aby był do koronnego skarbu zupełnie wniesiony i oddany, prosić Króla JMci.

2 Pactis conventis aby Król JMć podług obietnice swej in toto dosyć uczynić raczył

3 Zamki pograniczne municyami et aliis bellicis apparamentis aby Król JMć fortyfikować i opatrzyć raczył

4. Cudzoziemcy aby a consiliis publicis byli odstrychnieni.

[1] Niema w RP

5. Księstwo Pruskie, z którego Anspach po kilkakroć sto tysięcy wynosi, aby w taki rząd było wprawione, jakoby stąd pod ten czas pożytek i ratunek Korona odnosiła.

6. Ziemia Inflancka aby w taki rząd była wprawiona, jakoby stąd Korona na potym żadnego niebezpieczeństwa i szkody znacznej nie odniosła, także i prowenta jej aby na pożytek Rzpltej obracane były

7. Deklaracyą statutów de foro z pp. duchownemi uczynić

8. Cła nowe wszelakie grobilne i dyszlowe w Brześciu i w Inowłoczławiu aby były zahamowane i zniesione.

9. Soli Ruski aby pewna liczba na skład Dibowski spuszczona była, z której pewną część w Niessewie nowej dla odległych obywatelów Województwa Brzeskiego zostawować; i to konstytucyą ukazować.

10, 11, 12. Pewne prywatne przyczyny.

13. Rewizyej do uznania ekspensy na budowanie zamku Krakowskiego Poboru aby nie postępowali, w czym dawamy Ich Mć pp braciom pp. posłom swym limitatam potestatem, aby inaczej się nie ważyli także i w artykulech strony drugi kwarty z dobr Króla JMci na ligę i zawarcia przymierza

Które artykuły pomienione zgodnie postanowione pewnych osób rękami podpisane i pieczęciami utwierdzone, z rozkazania wszystkich Ich Mć pp braci pp posłom podane:

1 Jakub Łowieczki Podkomorzy Brzeski.
2 Marcin Tulibowski Podczaszy Brzeski.
3 Jakub Grabski.
4 Barthos Mirczinski.

8.

Artykuły sejmiku Województwa Płockiego na sejm walny koronny 1597 [1]

Zupełną im moc dając zlecono Ich Mciom pp posłom na tenże sejm zgodnie od nas obranem ludziom zacnym starożytnych familiej IMć p Cristofowi Nisczickiemu Staroście Przasniskiemu, IMć p. Pawłowi Garwaskiemu Pisarzowi ziemskiemu Płockiemu, IMć p Sczęsnemu Kriskiemu Wojewodzicowi Mazowieckiemu: Naprzód mają uniżenie a jako najpilni podziękowanie uczynic Królowi JMci Panu naszemu Mciwemu za złożenie sejmu i obmyślawanie prawie ojcowskie Rzpitej i ojczyznie naszy; przyznawamy to, że za bogobojnością Króla JMci przedziwnie Pan Bóg to Królestwo Polskie błogosławic raczy i tam,

[1]) Rp Czartor N° 2724 str. 636 Jest to współczesny, opatrzony pieczęcią wypis z aktów grodzkich Płockich oblaty, wniesionej tam przez Stanisława Garwaskiego Sabbato post festum S Trium Regum (12, I) 1597

gdzie jedno chorągwie Króla JMci a mężne rycerstwo Polskie z nieprzyjacioły rozlicznemi staczają się, wielkie zwycięstwo odnoszą, za co niechaj będzie Panu Bogu wiekuista chwała. A co się tycze strony ligi z Cesarzem JMcią Chrześcijańskim, zlecamy to pp. posłom naszym, aby z Królem JMcią i z Ich Mciami pany senatory i pany posły porozumiawszy się, tak sobie w tem postępowali, coby było z dobrem nie tylko nas, ale i dalszych czasów potomków naszych, a to wedle podania czasu i rzeczy, z dobrą sławą a pilnem opatrzeniem i bezpieczeństwem tej Rzpltej w wielkich niebezpieczeństwach będącej; w czem pp posłów naszych wiarę i życzliwość ku ojczyznie obowiązujemy. *Z*[1]) strony obrony przeciwko tak potężnemu wszytkiego Chrześcijaństwa nieprzyjacielowi i wszelakim niebezpieczeństwom z Ich Mciami pany senatory naszemi, którzy na to chętliwie pozwolić raczyli, pp. posłowie o to się koniecznie starać mają, aby po wszytkich państwach Koronnych i w W. Ks. Litewskiem był pomiar na tem sejmie postanowiony, a po sejmie jako najrychli po wszytki Koronie i w rycerstwie Litewskiem, tylko żeby jedno drugiego Województwo w tem nie uposledzało, a na jeden dzień wszędzie okazowania były; na których okazowaniach aby do tego pomiara na sejmie ugruntowanego, więcej go na potem nie burząc, deputaty w każdem Województwie między sobą obrali, co by ten pomiar wedle słuszności przystojny skończyli i do egzekucyej przywiedli; a tem czasem niż ten pomiar dojdzie, aby były granice koronne żołnierzem wedle potrzeby opatrzone, także i zamki i miasta pograniczne, a mianowicie Kraków miasto stołeczne a od niebezpieczeństwa pogańskiego barzo bliskie. Ich Mciam pp posłom naszym to namawiać i opatrzyć, jakoby w tem żadnej szkody i niebezpieczeństwa Rzplta nie odniosła, pilnie zlecamy.

Gdzieby jakie motus szkodliwe zachodziły w Swecyej strony tam panowania królestwa dziedzicznego Króla JMci, dowiedziawszy się od pp posłów z sejmu wyprawionych, co się tam w ty mierze w Swecyej dzieje, pomoc Królowi JMci wszelaką ofiarować i skutkiem pokazać, przodków naszych cnych naśladując, którzy nie tylko majętności swe i krew przelewali[2]), ale i gardła swe kładli przy paniech swych i dostojeństwach ich.

A co się tycze strony Estonii, tedy pp. posłowie z Ich Mciami pp. Senatormi mają o to Króla JMci Pana naszego prosić pilnie, aby się w ty mierze in pactis conventis postanowieniu dosyć stało; a gdzie by więc Król JMc stanów koronnych żądać raczył o to, a dla tego w Szweckim królestwie Król JMc miałby detrimentum jakie szkodliwe odnosić, tedy folgę Królowi JMci uczynić, gdyż praescriptia w ty mierze iść nie może: jednak opatrzywszy to jakoby się w tym od Króla JMci Rzpltej wedle potrzeby dosyć stało

[1]) W KP niema. [2]) W KP: przelewając.

Zjednoczenie Greckiej wiary z powszechną katolicką aby swój skutek i pomnożenie brało, gdyż to jest wolność sumienia tym przystępować do tego, których Pan Bóg serca zrządza.

Konfederacya Ich Mć pp. braci naszych różnych wiar, która[1] sejmy często zabawia, pp. posłowie nasi pilnie się starać mają, aby na inszy sejm odłożona była, gdyż konstytucya przeszłego sejmu, także instrukcya i propozycya Króla JMci na sejmiki tego zgodnie bronią, aby ni o czem na tem sejmie namawiano i postanowiono było, jedno o obronie od nieprzyjaciół wszelakich, a o rozprawie ligi na tę abo na owę stronę; jednak Króla JMci o to prosić, aby drugi sejm złożyć raczył, na którem by jako konfederacya, tak i kompozycya między stany obojej stronie służące za środkowaniem Króla JMci, także i correctura legum za znoszeniem z każdy strony wywodów namówione były. Gdzieby też Ich Mć pp. bracia nasi różnych religiej na inszy sejm konfederacyej odłożyć nie chcieli, tedy pp. posłowie nasi przy dawnych spisiech koronnych zgodnie uczynionych strony religiej katolickiej, także i z Wojewóstwa naszego przy kościele powszechnym Rzymskim opowiedzieć się i zastawiać mają.

Autoritas urzędów wszelakich koronnych aby wszytkim w cale zachowana była, a mianowicie urzędu Marszałkowskiego, gdyż stąd dostojeństwo Króla JMci, także pokój Rzpltej i każdego z osobna zatrzymane bywają. A statut de armis seditionem prae se ferentibus, który ni w czem nie jest abrogowany, i owszem Stefana Króla konstytucyą umocniony[2], a co by kto przed tym przeciwko temu statutowi i potem wystąpił, aby egzekucya wedle tego statutu czyniona była, awa jako nabarziej to obwarować, aby urzędy koronne występnych wedle prawa i srogości ich karali.

Iż autoritas sejmowa i konstytucye koronne wzruszone bywają oprócz sejmów prywatnym znoszeniem, opatrzyć to tak, jakoby dostojeństwo Pańskie i senatu, wolności nasze, które bywają na sejmiech postanowione, dekreta Pańskie, trybunał, klejnot miłych wolności naszych i wiara pp. posłów braci naszych nie były w żadną wątpliwość przywodzone; a coby się w tem ustąpiło, w swą rzecz wprawić, przy bylając się w tem do zdania Króla JMci, pp senatorów i więtszy części posłów, pilne o tym staranie być ma.

Sprawę[3] Ich Mci księży Biskupów Płockiego z Przemyskim strony przeniesienia onerum z jedny majętności na drugą, zlecamy pp posłom naszem, aby na sejmie przyszłem promowali i o aprobacyą staranie pilne

[1]) W RP.: ktory

[2]) Konstytucya z r. 1578: Bezpieczeństwo sądów i sejmików Vol. legum t. II str. 990

[3]) W RP.: sprawa

uczynili wedle informacyej, którą od przerzeczonych Ich Mci księży Biskupów wezmą, tak żeby w tym nec iuribus Regni, nec Ecclesiae ubliżenie żadne nie było.

A iż trybunał koronny aby szwanku nie brał, ma być zawsze pilne staranie, pokazuje się to, że sturmy nań bywają; tak i Wojewostwie naszem Płockiem, mianowicie Konarski młodzik a podejrzanych spraw i żywota i Województwie naszem nie osiadły, także Saczko jakiś nie obywatel naszego Województwa, służkowie niejaki osoby nie bywszy na deputackiem sejmiku, więc przy tych zaciągano osoby te, którzy Województwie naszem nie tylko nie są obywatelami i nieznajomemi, do urzędu i do akt, chcąc ich stawić za insze osoby, w czem się te urzędy na sejmiku opowiedały; awa temi wykrętami i fortelmi i u inszych akt to czyniąc, ludziom zacnym od nas zgodnie obranem jako z koła senatorskiego tak i rycerskiego na trybunale teraźniejszem w Piotrkowie trudność wielką zadawali do zasiedzenia miejsc ich na trybunale: co acz tym zbrodniom nie poszło, jednak pp posłowie starac się mają, aby w Rzpltej i w Województwie naszem to się więcy nie działo, a ci, którzy tego są przyczyną, żeby srom i kaźń na potym odnosili.

Pp. posłowie naszy mają pilną prośbę i instancyą u Króla JMci uczynić strony Księstwa Pruskiego pod gubernacyą Anspacha będącego, który tam wielkie gravamina czyni, co zachodzi pacta conventa z nim i zwierzchność Króla JMci i obywatele tego tam Księstwa i prawa ich apelacyej do Króla JMci wedle powinności na się włożonej nie dopuszcza, religią katolicką i katoliki nie tylko contra pacta conventa, które *sam*[1], wziął na się dobrowolnie i o nie prosił, ale i przeciwko dawnem prawom Królów Polskich, pod które tamta Księstwa Pruskiego część dawna jest poddana, niezmiernie trapi i uciska.

Za JMcią p. Myszkowskim Kasztelanem Wojnickim i za bracią JMci rodzoną pp. posłowie przyczynę do Króla JMci uczynić mają, jakoby pieniądze te, których nieboszczyk ksiądz Biskup Krakowski stryj Ich Mci rodzony na potrzebę Rzpltej pożyczył, zapłacone były.

Za JMcią p. Czerzniewskiem Chorążem Gostyńskim mają pilną przyczynę uczynić pp. posłowie, aby sprawa jego na sejm z trybunału odłożona z JMcią p. Michałem Działinskiem na tem sejmie od Króla JMci odsądzona była.

Iż JMć p. Kęczewski Podstoli a poborca przeszłych poborow Województwa naszego Płockiego przez chorobę wielką od Pana Boga złożony[2], będąc, czego dostateczną wiadomość wzięlichmy, retent niektórych poborowych omieszkał wydać do urzędu JMci p. Starosty na czas w uni-

[1] W RP.: są. [2] W RP.: *złożoną*.

wersale mianowany, zlecamy to pp. posłom naszem, aby o to Króla JMci prosili, żeby mandaty do urzędu JMci p. Starosty Płockiego dać rozkazać raczył, jakoby w tamtem urzędzie egzekucyą pilną czyniono strony retent, gdyż w tem i o szkodę skarbu Rzpltej idzie; a p. Kęczewski żeby za to win żadnych nie przypadał.

Mają też pp. posłowie także pilnie się przyczynić za JMcią p. Aleksandrem Kosinskiem z Województwa naszego człowiekiem rodowitem, zasłużonym i rycerskiem, aby Król JMć o kaduk, który mu z młościwy łaski swy dał, z pewnemi osobami jako narychli rozsądzić go raczył; także za pany Prażmowskiemi przyczynić się mają, aby co są o majętność Nieporęt od instygatora Króla JMci pozwani, jako najrychli i z senatem Król JMć ich według prawa osądzić raczył

Użyliśmy też w tem Ich Mc pp. senatorów naszych, aby, zdałoliby się to Ich Mciam ex re, jachać raczyli na generał sejmik z Księstwa Mazowieckiego, co my też naszem pp. posłom zlecili, aby się porozumiawszy z Ich Mciami pp. senatory inszemi tam się na ten generał do Warszawy stawili, a tam porozumiawszy się z Ich Mciami pp. senatory i posły Województwa Mazowieckiego, także i z inszemi Ich Mciami, którzyby na ten tam sejm z inszych Województw posłani byli, to tam Ich Mć raczyli przed się wziąć i namówić, coby było ex dignitate Króla JMci i z dobrym Rzpltej wszytkiej, przychylając się jednak do artykułów na sejmiku Województwa naszego Płockiego postanowionych.

A te to artykuły użyli JMci księdza Biskupa Płockiego Ich Mc pp. Senatorowie, a z koła rycerskiego z pośrzodku siebie Ich Mci p. Stanisława Garwaskiego Starosty Gostyńskiego, p. Mikołaja Zielinskiego Wojewodzica Płockiego, p Stanisława Narzimskiego, p. Jana Gorskiego Surrogatora Płockiego, aby one spisali i podpisali, i też te artykuły ktorymkolwiek z tychże Ich Mć Rycerstwa do akt grodzkich Płockich zlecili podać. Działo się w Raciążu na sejmiku octava Ianuarii A D Milesimo quingentesimo nonagesimo septimo. Albertus Baranowski Biskup Płocki ssp. Stanisław Garwaski Starosta Gostyński ssp. Mikołaj Zieliński Wojewodzic Płocki r. w. ssp. etc.

9.

Artykuły przez Ich Mć pany rycerstwo ziemi Czerskiej na sejmiku Czerskim mianowane, panom posłom podane [1].

My rady koronne, rycerstwo ziemi Czerskiej, którzyśmy się tu na sejmik dla obierania posłow na sejm przyszły przez JKMć nam złożony

[1]) Oblatowane w grodzie Czerskim (ks. Inskr Czerskich I 4 — roku 1597, — f 329 Arch. główne w Warszawie) feria V ante festum conversionis S. Pauli Apostoli proxima a. 1597

zjachali, wszystkim wobec i każdemu z osobna, komu wiedzieć przynależy, wiadomo czyniemy, żechmy urodzone pany pana Jana Wilckiego Podkomorzego ziemi Czerskiej, także JMc p. Jana Lasockiego z Glewa za posły swe do aktu sejmu przyszlego obrali i onym artykuły ku dobremu Rzpltej tu zgodnie namówione i spisane podali, aby oni na tem sejmie przyszłym, coby było z nalepszym Rzpltej, sprawowali.

Naprzód aby JKMci za tak pilne i uważne o Rzpltej naszej obmyślawanie uniżenie, pilnie a pilnie podziękowali; iż się takie pericula, jakie nigdy na koronę nie przychodziły, z instrukcyi JKMci okazały, które i my na oko widziemy, *że się*[1]) znajdują, tedy zabiegając im i ostrzegając, aby Rzplta nasza onych nie popadała, uchwaliliśmy i poruczyliśmy Ich Mciom pp. posłom naszym, aby teraz zaraz pobór, gdzieby się nań wszystkie Województwa zgodziły, dla zatrzymania prędkich inkursyj nieprzyjacielskich po złotemu z łanu postąpili, z tem jednak dokładem, aby drugie Województwa, także i W. Ks. Litewskie równo z nami pociągając, jako wspólnej potrzebie Rzpltej zatrzymane przez kilka lat pobory do tych teraźniejszych na potężniejsze poparcie potrzeb Rzpltej przyłożyli. A iż to baczem, iż tym podatkiem do końca ubezpieczona od takiego głównego nieprzyjaciela Chrześcijaństwa Rzplta nasza być nie może, przeto poruczyliśmy Ich Mć panom posłom, aby dalszą obronę na sejmie tym przyszłym zgodnie i równo z drugiemi Województwy jako napotężniej być może (nie zaniechiwając w tem wszystkich stanów koronnych tak duchownych i świeckich i W. ks. Litewskiego) namawiali i postanowili. A zabiegając temu, aby te podatki, które nigdy stateczne do tych czasów tam, gdzie należały, nie dochodziły, przetochmy zlecili pp. posłom, aby równo z drugiemi pp. posły Województwa Mazowieckiego Szafarza tamże na sejmie wszystkiemu Województwu obrali i naznaczyli, który Szafarz tych podatków nie indziej obracać ma, jedno na samę tę potrzebę żołnierza, z tą kaucyą, iż jesliby gdzie indziej te pieniądze obrócił, aby de suo proprio powinien przy liczbie, którą będzie powinien na sejmie przyszłym uczynić przed pp. deputaty koła poselskiego, zapłacił. Poborca do tych poborów aby w poniedziałek przewodni po skonczeniu sejmu na miejscu zwykłem w Czersku był obran, który te podatki przez się wybrane ma dawać nie gdzie indziej, jedno do rąk Szafarza Województwa Mazowieckiego na sejmie obranego; a jesliby gdzie indziej a nie na potrzebę Rzpltej co z tych pieniędzy obrócił, albo do rąk pana Szafarzowych nie oddał, tedy tamże przy liczbie z p. Szafarzem tamże in instanti z swego powinien będzie zapłacić pod takowym warunkiem i Szafarz i Poborca, jaki na sejmie

(20 stycznia), wobec Mikołaja Chmielewskiego starosty i Jana Rosochackiego podstarościego Czerskich. [1]) W RP. niema.

uchwalony będzie; który Poborca zaraz post electionem sui iuxta formam constitutam in talibus solitam przysiądz będzie powinien; a takim sposobem obrany i przysięgły Poborca ma trzymać równym sposobem czopowe, które nie ma być dzielone ani nikomu arendowane, jedno je sam powinien trzymać będzie dla doskonalszego na sejmie czynienia liczby z niego. Do tejże jeszcze dalszej obrony i odparcia nieprzyjacielowi temu widzim tego potrzebę być, aby wójtostwa, sołtystwa wszystkie, tak w dobrach JKMci, jako i panów duchownych i W. Ks. Litewskiego do tej potrzeby według praw i nadania swego, które tak pp. Starostowie jako Ich Mć pp. duchowni skupili i one trzymają, przywrócone i restaurowane były, aby zarazem od tego czasu według powinności Rzpltej służba z nich szła.

2. Ich Mc pp. duchownych też prosić, aby Ich Mć z miłości i powinności przeciwko ojczyznie swej i Rzpltej raczyli obyczajem wybierania wybrańców w dobrach JKMci dopuścić w dobrach i dzierżawach swych, ochraniając i w to nie wkładając beneficiarios ex collectione nobilium, którzy równe sustentacye i posessye mają.

3. Z strony zjednoczenia z Ich Mc pp. Chrześcijańskiemi przeciwko nieprzyjacielowi Krzyża św. poruczyliśmy Ich Mciom pp. posłom, aby o tem równo i zgodnie ze wszystkiemi stany tak duchownemi jako i świeckiemi konferowali, traktowali i jeśliby się to wszystkim Ich Mciom zdało, konkludowali.

4. Z strony propozycyi o Szwecyi poruczyliśmy to Ich Mciom pp. posłom, aby legacyi przesłuchali i jeśliby tego była potrzeba, o ratunku tamtego państwa spólnie i z drugiemi Ich Mciami obmyślawali.

5. Opatrzenie Krakowa i krajów ukrainnych równo z drugiemi Ich Mć pany posły namówić poruczyliśmy.

6. Poselstwo Tatarskie iż za sobą niesie niepewność pokoju, który też nigdy z niemi pewny nie był, do tego i zniesienie Niżowych Kozaków z Niepra i inszych miejsc, z upominaniem się upominków jakichś zatrzymanych, tedyśmy poruczyli pp. posłom, aby opatrzywszy równo z drugiemi Ich Mć pp. posły niepewny pokój z Tatary, Kozaków nie znosić, i owszem, by mogło być, onych przyczynić, wszakoż z tą kautelą, aby byli sub officio i rozkazaniem, posłuszeństwem Ich Mć pp Hetmanów koronnych.

7 Konfederacya i kompozycya inter status, poruczyliśmy Ich Mć pp. posłom, aby nie trudniąc tak ważnych potrzeb Rzpltej, starali się o to, aby do drugiego sejmu była odłożona.

8. Sprawa zadworna o Nieporęt Ich Mć pp. Prażmowskich iż nie tylko samych Ich Mciów, ale wszystko Województwo Mazowieckie z ubliżeniem praw pospolitych i wolności naszych szlacheckich zachodzi, po-

ruczyliśmy Ich Mciom pp. posłom, aby tej sprawy jako najpilniej, w żadne się traktaty Rzpltej nie wdawając, poparli, aby Ich Mc pp. Prażmowscy byli od tego procesu wolnemi uczynieni, ażeby na potym było to Ich Mciom pp. Prażmowskim i nam wszystkim i Województwu Mazowieckiemu generaliter warowano, referując się z tem do konstytucyi K. JMci Krakowskiej anni 1588 Województwom Podlaskiemu i Bełskiemu w takimże akcie danej i pozwolonej, jakobyśmy w tem Województwie od takich inkwietacyi byli wolni.

9. Iż kancelaryi Czerskiej do odprawowania spraw potocznych do tych czasów nie było, tylko po gospodach panowie pisarze akta pospolite nosili i chowali, i do tych czasów komorą się z księgami powłoczą, gdyż to jest pospolita krzywda i szkoda nasza, poruczyliśmy Ich Mć pp. posłom, aby Ich Mc J. KMć prosili, aby JKMć raczył z łaski swej królewskiej rozkazać JMci p. Staroście Czerskiemu plac i miejsce na zabudowanie kancelaryi Czerskiej na przygrodku zamku Czerskiego wymierzyć i ukazać, zamierzywszy JMci p. Staroście czas do ukazania tego miejsca, a mianowicie w ziemskie roki Czerskie po sejmie przypadające, aby przy sądzie ziemskim Czerskim przy szlachcie zgromadzonej ten plac cyrklowany był; także i drzewa z puszczy Osieckiej jako dać, tak i poddanemi z starostwa Czerskiego i Osieckiego według potrzeby Ich Mciom pp. Starostom Czerskiemu i Osieckiemu JKMć wywieść rozkazać raczył.

10. Iż Ich Mciom pp. Kęczaiskim według konstytucyi przeszłej dostateczna zapłata nie stała się, tedy prosić Króla JMci, aby ta reszta, ktora się Ich Mciom pozostała winna, z reszt poborowych, ktore Król JMc do skarbu swego przyjąć raczył, była zapłacona.

11. Prośba IMc pp. Kazanowskich z strony okrutnego zamordowania nieboszczyka brata, *aby*[1]) ich Ich Mć pp. posłowie in consideratione mieli i do JKMci się przyczyniali, żeby na tym sejmie sądzona była.

12. Przyczyna za JMć p. Christophem Warszawickim.

13. Przyczyna za Ich Mć panów Myszkowskich, aby im dług był zapłacony.

14. Mieszczanie Czerscy, prosić JKMci, aby przy swych prawach i przywilejach byli zachowani, gdyż jest miasteczko Rzpltej a barzo spustoszałe.

15. Mieszczanie Goszczynscy iż za dekretem Króla JMci podwodę dają, ktorej przedtem za przywilejem od książąt Mazowieckich nie dawali, tylko pieniężną płacili, a też o toż płacenie pieniężne są od Instygatora JKMci pozwani i dekretem urzędu grodzkiego Czerskiego onej są przymuszeni, poruczyliśmy Ich Mc pp. posłom, aby JKMci prosili,

[1]) W RP. niema.

aby oni na jednemże, albo na dawaniu podwody, albo na płaceniu tej przestawali.

Ktore to artykuły wyżej pomienione zgodnie i jednostajnie postanowione Ich Mć pp. Rada i rycerstwo powiatu Czerskiego Ich Mciom pp. Bernatowi Braneczkiemu Podsędkowi Ziemi Czerskiej i Abrahamowi Leżeńskiemu do tego deputowanym spisać i one podpisac poruczyli. Bernath Braneczki Podsędek ziemi Czerskiej. Abraham Leżeński ręką własną. Nicolaus Chmielewski Capitaneus m. p.

10.

(Artykuły na sejmiku ziemi Wiskiej dnia 21 stycznia 1597 uchwalone[1]).

Naprzód uniżenie dziekując i wdzięczni będąc *za*[2]) J. K. Mci Pana naszego Mciwego, jako czujnego i mądrego, a prawie o nas, Wiernosciach swych, ojcowskie staranie *ku*[3]) JKMci nieśmiertelnej i koronnej ozdobie, obmysliwania co się dotycze z strony bezpieczeństwa koronnego przeciw tak potężnemu nieprzyjacielowi, zlecamy pp. posłom, aby jaki sposób namówic mogli, jakoby mógł być potężny i trwały, ażeby tak bogatego jako ubogiego do/egal[4]), aby lustracya bonorum in genere wszystkiej Korony wedle starych praw dojść mogła, za którą żeby ratione bonorum non personarum każdy ojczyzny ratował i jako najwarowniejszy sposób wynaleść by się mógł.

Item bezpieczeństwo sądów wszelakich tak grodzkich i ziemskich, iż się prawem pospolitem opisanem opatrzyć nie może, bo się swawola ludzka tak dalece rozmogła, że się warunkiem starych praw ubezpieczyć nie mogą, przeto potrzeba, aby IMć pp. posłowie taki warunek spólnie z inszemi obmyślili exemplo iudiciorum tribunalis Regni, jakoby żaden do sądu nie śmiał wchodzic, jedno jako do trybunału sub eadem poena et simili executione jako na trybunale; także i strzelanie pod sądami i rokami wszelakimi i rumory wszelakie aby sub iisdem poenis jako na trybunale hamować się mogły.

Item starać się mają pp. posłowie z pilnością, aby sprawa na tem sejmie o zabicie Mateusza Rostkowskiego Podstarosciego Wiskiego na sądziech i o okrwawienie kancelaryej ziemskiej, także też i o zamordo-

[1]) Archiwum główne w Warszawie. Księga grodzka Wiska T. 25 str. 419: Actum Vlsnae in conventione particulari, feria II in vigilia festi S. Agnetis, A. D. 1597. Po przydłuższym wstępie (który opuszczamy), w którym oznajmiono, że po obraniu marszałkiem Jana Jeziorkowskiego Łowczego Wiskiego, jednomyślnie wybrano posłami Jana Drozdowskiego Chorążego Wiskiego i Krzysztofa Glinkę Janczewskiego, któremu wyborowi sprzeciwili się tylko Jan Jedwabieński i Stanisław Burzynski, następują namówione i posłom zlecone artykuły.

[2]) W RP.: od. [3]) Niema w RP. [4]) W RP.: dobiegał.

wanie nieboszczyka p. Stanisława Drozdowskiego na sejmiku powiatowem zabitego była sądzona.

Item korrektura trybunału aby jesli nie in genere dojść mogła, tedy aby wżdy particulatim być mogła, t. j. na co będzie zgoda pp. posłów; a przytem starać się, aby elekcya deputatów per terras, jako sądzenie ich, tego Województwa była.

Item opatrzenie jurysdykcyej grodowej Wiskiej, starac się o to wedle dawnych artykułów. Item gród wieczny Wiski starac się, aby był exceptus inscriptionum perpetuarum.

Item o Kozaki Niżowe poruczamy pp. posłom swym, aby z inszemi w tej mierze porozumieli się i modum takie naleźli, jakoby to swowoleństwo Kozaków było zahamowano.

Item komisya granic Pruskich; iż z tej strony wiele uciążenia cierpi stan szlachecki wszystkiej Wiskiej ziemie, przeto starać się mają pp. posłowie, jakoby już dalszej zwłoki ta sprawa nie miała; gdyż *tak* [1]) dalece pp. Prusacy contra pacta praesentia excesserunt, że nie tylko grunty ograniczone slacheckie odejmują, ale i domy slacheckie najeżdżaja, łupią i do więzienia ludzie slacheckie gwałtem biorą; zabieżeć tedy temu ogniowi pilno trzeba, aby za czasem do czego gorszego nie przyszło.

Item pactis conventis aby się dosyć stało, upomnieć się mają pp. posłowie.

Item woznych swowoleństwo iż się barzo rozmogło, starać się o to mają, aby o takie ekscessy do urzędu grodzkiego pozywani byli, gdzie peremptorie odpowiadać mają.

Item starac się mają pp. posłowie, aby declaratio recentis criminis była dostateczna.

Item starac się i prosic mają o plac na kancelaryą Wąsoską, aby był libertowany, i to żeby obwarowano było, aby wszyscy jednako złożyli się na naprawę i budowanie przezpieczne domu do schowania ksiąg.

Item a iż banitowie proscripti tak barzo się wzmogli w kraju naszem, z wielą dobrych *szkodą* [2]) wielkie ubliżenie sprawiedliwosci czynią, starac się pp. posłowie mają, aby i od takowych swowoleństw hamowac się mogli, jako się będzie zdało wszystkiem posłom Województwa Mazowieckiego, t. j. aby pp. Starostowie egzekucyą czynili, non obstante ipsa constitutione Cra ostensi, ktory banicyej post decursum duodecim septimanarum et eius publicationem banitus nie będzie się mógł odprzysiądz.

Item jako dawnych czasów prawie na każdem sejmiku Wiskiem slachcicy z tych wsi i imion swych ziemskich slacheckich, z Stroiłowa, Grądow, Woniecka i Budeszewa, jakże też z Maleszewa obiedwie wsi i z Strękowa, które rzeka Narew tylko od ziemie i miasta Wiskiego

[1]) W RP.: ak. [2]) W RP. niema.

dzieli, ale wody i błota wielkie i nieprzebyte zaległy aż do Zembrowa, w którem powiecie leżą, dla których wód i błot w kościele W.skim sakramentów używają i pogrzeby swe odprawują, dla tejże też przyczyny do ziemskiej i grodzkiej jurysdykcyej Zambrowskiej trudne przebycie jem jest, tak iż na czas żadnem obyczajem przebyć nie mogą, za czem częstokroć w swej sprawiedliwości periclitują; przeto usilnie proszą, aby byli inkorporowani z tych wyżej pomienionych union do jurysdykcyej Wiskiej ziemskiej i grodzkiej, salvis bonis et proventibus Regis ad Capitaneatum Łomzensem indigentem *(sic)* Zambrowiensem antiquitus pertinentibus.

11.

Artickel auss dem Rednischen landttage der Ritterschaft, verdeudtscht[1].

Wir Ritterschaft und inwoner der Colmischen Woiwodschaft allen und jeden in gemein und in sonderheit denen dran gelegen fuegen wir zu wissen, das wir unss auf dem landttag nach Reden zuvolge I. G. des H. Waywoden zu Collm an unss gelangeten universal vorsamlet, und unss auf die beschwer nebenst den artickeln, so wol auf I. Mtt proposition alss auch die privat anliegen, die welche unseres standes freyheitten afficiren, eintrechtigk und unanimiter vergliechen haben, zugleich auch aus unsern mittel nemine contradicente diese botten gewehlet, nemlich I. G. den H. Colmischen Waywoden, den H. Haubttman von der Goltz, wie auch den von Roggenhausen und H. Hansen Plemenczky, denen wir die unten beschriebene artickel abreden und gravamina in dem bedinge ubergeben, damit sie auf dem algemeinem reichstag sollten uberreichtt, auf und angenommen, ja da es die nodt erforderte, mit Reichs constitutionis vorsehen wurden, und uns also zukommen möchten.

Erstlich auf I. Mtt proposition in sachen der liga, commission, defension, der kriegsleut ausszahlung, wie auch abschaffung der cosacken und Tattevscher presenten halber, haben wir I. G. macht gegeben in den oberwenten puncten zu solchen remediis und mittl zu schreiten, auf weiche die reichsstande, wo nicht alle, dannoch die meisten wurden; und dasselbe dort stracks auf dem reichstage mit einer constitution und einem universal versehen lassen, so wol im fall des friedes, als auch allerlei hilf und beistandes, womit sie sich nicht dorfen referiren auf den

---

[1]) Archiwum państwowe w Gdańsku oddz. XXIX t. 60 (Recessus de anno 1596, 1597) k. 101—104; także XP. Bibl. Bibl. miejskiej w Gdańsku N° 1337 k. 207—9, odpis równo brzmiący wprawdzie, ale skrócony. Drukujemy według pierwszego, jako pełniejszego. I sadum tego nie udało się nam niestety odszukać w oryginalnem brzmieniu, dlatego też dajemy tłomaczenie.

schluss der landt Preussen, oder es an ihre gebrüder nemen, besondern, sie sollen dort stracks alles beramen und beschliessen. Benebess sollen auch bei I. Kön. Mtt. fleissig anhalten und bittlich anlangen, auf das in anmerckhung der grossen confusion, die welche aus der unordentlicher und spater anstellung des landtages zu Reden entstehet, Dieselbe wolle vor dem nemlichen landtage auf das wenigste vier wochen zu vorn zu allen zeiten durch die canzleyregenten ausschreiben lassen, wie auch einen abgesantten mit ihrer proposition gleichmessig, als es in allen Cron Woywodschaften gehalten wirdt, zu senden.

Es vormercket auch die Ritterschaft bei erlangung der gerechtickeit gross inconveniens und praeiudicium zu sein den muessbrauch der schlossgerichte, die welche die H. Woywoden ex quadam consuetudine haben an sich bracht mit mercklicher behinderung der gerechtickeit, indem hier keine acten werden geschrieben, keine ambtleute gehalten werden und zu kein gewisser zeit gerichtet wirdt, dardurch die iurisdiction sampt der person untergehet und viel schadliche muessbrauche reissen ein mit gewalt, furnemlich auch darumb, das die herren senatores mit andern und wichtigern gescheften beladen sein. Deshalben, damit diess unordentlich wesen in ein richtickeit gebracht und erstattet wurde, alss hat die Ritterschaft mit einhelligen stimmen unter sich abgeramet und beschlossen, das die schlossiurisdiction in toto et in perpetuum ex nunc soll an das schloss zu Reden gebunden sein, welche der H. Haubtman pro tempore existens mit beistandt der ambtleute, vermoge der Cron brauche in omnibus articulis castrensibus et causis, die da in Preussen von den H. Waywoden und in der Cron von den Starosten gerichtet werden pleno iure sol hegen, jedoch nicht eher, als post cessum vel decessum dieses jezigen H. Waywoden; damit er aber mittlerweil seine iurisdiction statis temporibus und an gebuerlichen örtern anstellen thete, wie auch das diess ratum et gratum habeatur und in kraft einer constitution caveret würde, sollen die H. abgesanten empssig fordern.

Demnach auch unter dieser Waywodschaft inwonern grosse altercationes, tumultus und dissidia auf den landttagen verursachet, die impugnation electionis des Marschalks, welcher von der Ritterschaft gleich andern der Cron Waywodschaften hat sollen gewehlet werden, hierin nun den schedlichen muessbrauch forzukommen, hat sich die Ritterschaft samptlich drueber also geiniget, auf das die H. Abgesanten vermittelst einer constitution versehen theten, damit die landtage und alle publici conventus alhier in dieser Waywodschaft musten gehalten werden eo modo et ordine, wie es in den andern der Cron Waywodschaften gebrauchlich.

Grosse beschwer und opression leidet die Ritterschaft von den geist-

lichen in actionibus forensibus, indem sie per exceptiones fori brechen und drehen sich aus a iudiciis terrestribus occasione iniuriarum, quae intercedunt nobilitati cum illis. Derhalben sollen die H. abgesanten mit correspondentz der andern H. landtboten sich bemuehen, damit dieselben ratione omnium iniuriarum et causarum in politicis negotiis einem recht und iurisdiction gleichst der vom adel unterworfen sein müsten.

So sollen sich auch auf die melioration des tribunals und der deputatenwahl, welche maioritas schliessen soll, nebenst den H landtboten auss der Cron bedacht sein und sich hierin accomodiren

Das verguntte bierbrauen den kleinen statten, so wie es zum praeiudicio der Koniglichen gütter inhabern geschieht, also könte es auch kunftiger zeit libertatem nobilium gefahren; alss sollen sie sich bei Kon Mtt bearbeiten, das die erste freiheit vorgezogen wurde

Nicht ringer gefahr mussen ausstehen die vom adel, indem ihrer viel post curiam ex delatione aliorum aussgeladen, und ihre erbguter in disquisitionem werden gestellet. Derwegen sollen die H abgesanten instendigk bei I. Mtt und der Cron Standen anhalten, damit die execution, weil numehr der revision in dieser landtschaft genueg geschehen, gleichst den andern Waywodschaften einmal eins concludiret und die leut zur rhue khommen konten.

Im gleichen, das die scholtisse, welche perpetuitatem haben und dem kriegdienst zu bestellen pflichtig seint, sambt möllern, in kraft ihrer rechte altem brauch und possess bei gütter rhue erhalten wurden

Dass auch die Preussen auf der Rottmeister beuelch zu ausfuerung zeit der nott der wibranzen ex eodem Palatinatu geprivilegiret wurden

Dan das die weede fur allerlei viehzucht in Königlichen guttern denen vom adel und ihren unterthanen frei sei, sollen darob sein, jedoch ohne schaden

Weille sich die iustitia auf den intermediis instantiis, nemlich der H Landtrette fundiret, alss sollen sie versehung thun durch der Cron constitutiones, auf das alle appellationes ab omnibus iudiciis et officiis directe auf dem tribunal nachgegeben musten werden.

Uber das, was I Gn die H abgesanten zur vermehrung der lande freiheiten und erhaltung derselben rechte und friedes, daran uns viel gelegen, erdencken kunten, sollen dasselbe in kraft der besten caution promoviren, welches alles lassen wir ankommen auf ihren credit, bescheidenheit und angeborene tugent, damit sie es dannach desto vleissiger treiben sollten, alss thun wir hiemitt ihr trawen und gewissen verpflichten, da sie auch dasselbe was obgeschrieben, bei I. Kon Mtt und den Cronstanden nicht konten durchbringen oder erlangen, alss sollen sie auf kein hilfe,

so zu vorhütung der Cron gefahr möchte beschlossen werden, keineswegs willigen, noch an die haimbgelassene solches acceptiren.

Diese artickel und abredung zu beschreiben sind in instanti gewiessen personen, alss I. Gn. dem H. Haubtman von Schoner See H. Simon Ostrowski, H. Matiss Orlowsky ...... aus dem Cölmischen, H. Paull Kostka und H. Martten Niedworski, welche specialiter aus der Ritterschaft mittl hierzu gewehiet und deputieret waren, beuolchen werden, welche sie gegenst dem allgemeinen reichstage authentice sollen den H. abgesanten zustellen, inmassen es auch von inen auf dem landtage daselbsten geschehen den 6 januarii anno 1597 und es zu mehrer urckundt unter ihren handt undt siegel gefertigt worden.

18.

Praescriptum mandatorum statuum et ordinum terrarum Prussiae ad generalia Regni comitia Warszaviae in diem decimam futuri mensis februarii indicta, nuntiis terrarum Prusiae datum in conventu generali Marineburgi die 8 mensis januarii anno 1597 [1])

Cum S. R. Mtas Dominus noster Clementissimus ob perardua negotia universam Rpcam concernentia conventum generalem Warsawiam indicere capitaque publicae consultationis misso nuntio statibus et ordinibus huius provinciae proponere clementissime dignata sit, eapropter status et ordines habitis et communicatis consiliis, ne pro muneris debiti ratione Rp ae defuisse videantur, primo quidem a D. Consiliariis ordines inferiores petunt, ut ad dictum comitiorum diem quotquot adesse poterunt, tempestive Warsaviam veniant, quod ut et nuntii idem faciant, etiam status et ordines hortantur; ac quoties necessitas postulaverit, apud eum, qui ex consiliariis ibidem futurus est in ordine primus, conveniant, tunc data ipsis *per* [2] Mtem R. conveniendi et salutandi potestate, S. R. Mti Eius nomine statuum et ordinum provinciae huius humillima fidei et subiectionis delatione diuturnaeque valetudinis omniumque Regiarum fortunarum et successuum comprecatione praemissa, S. R. Mti submisse permagnas agent

[1]) Archiwum państwowe w Gdańsku Oddz. IX t. 52 (Acta internuntiorum a. 1597) karta 12—19, z pieczęcią na laku, bez podpisów, i Oddz. XXIX t. 60 (Recessus de anno 1596, 1597) k. 30—35, bez pieczęci. Ten drugi tekst jest znacznie poprawniejszy od pierwszego, pierwszy zawiera wiele oczywistych korrupcyj bez sensu. Zaznaczamy tylko rzeczywiste różnice tekstu, pomijając milczeniem oczywiste myłki tekstu pierwszego. We wspomnianym tomie recessów na karcie 29 znajdujemy: Responsum statuum et ordinum terrarum Prussiae datum S. ac Ser. Mtis R. nuntio G. Adriano Rembowski, Secretario S. Mtis in conventu generali Mariaeburgensi die 8 januarii A. 1597. Odpowiedź ta zawiera same tylko komplementa i konwencyonalne zwroty, dlatego też nie dajemy jej tutaj.

[2]) W RP niema.

gratias pro vere paterna vigilantia et sollicitudine in propulsandis iis, quae Regno huic periculum et ferme ruinam minari videntur. Nec minus gratulabuntur S. R. Mti de ea felicitate, qua frui aeternus Deus contra quosvis, qui hostilia attentare hactenus praesumpserunt, hucusque benignissime largitus est, eundem aeternum omnipotentem Deum ardentibus votis rogantes, ut et in posterum largiri id ipsum dignetur.

Deinde, cum non modo ab ipso initio felicissimi adventus S. R. Mtis in terras Prussiae, sed multo magis, postquam Regio diademate feliciter insignita fuisset, multis subsequenter institutis et celebratis comitiis Regni, quae sit ratio iurium, privilegiorum, libertatum et consuetudinum terrarum Prussiae, quibus ultra centum annorum spatium maiores nostri usi sunt atque postmodum ferme singulis annis nova incommoda et difficultates contra eadem irrepserunt, submisse aliquot scriptis oblatis S. R. Mti Domino nostro clementissimo status et ordines ostenderint et quidem aliquoties de abrogandis huiusmodi gravaminibus spes ipsis facta sit, verum hactenus nihil re ipsa consecutum: D. Consiliarii cum nuntiis inprimis ea, qua par est, observantia S. R. Mti in memoriam ea omnia revocabunt, ex locoque suo quisquam sedulo urgebunt et instabunt, ut tandem aequissimis postulatis nostris S. R. Mtas benignissime rationem habere ac quae contra privilegia et libertates nostras quoquo modo difficultates irrepserunt et de quibus hucusque aliquot comitiis peractis questi sunt, tollere et abrogare clementissime velit. Quod si hoc factum (uti confidimus) experiemur, omnino Mtem R. confirmabunt, multo nos ad praestanda fidelissima subiectionis obsequia fore alacriores, nec quicquam, quod ad tuendam dignitatem S. R. Mtis commodumque Rpcae spectabit, tam praesenti tempore, quam in futuro in se desiderari passuros.

Haec autem erunt, quae proponent R. Mti et quae apud Ipsius Mtem ac ordines Regni diligentissime urgebunt, quae proxime superiore conventu ordines urgenda quoque nuntiis commiserant, verum quod effectum tunc non sint sortita, nunc denuo a D. Consiliariis et nuntiis reassumentur.

Imprimis vero, cum causae notabiles terras Prussiae concernentes nonnisi cum Consiliariis terrarum Prussiae a S. R. Mte ex praescripto et verbis privilegii terminari et definiri debeant, humillimis precibus rogabunt, ut ipsamet R. Mtas, visis nostris privilegiis satis disertis et perspicuis verbis conscriptis, pro sua clementia et authoritate Regia penes ea has terras benignissime conservare, at quae contra ea paucis abhinc annis introducta sunt incommoda, abrogare clementissime dignetur.

Quae praeterea sint et qualia, quae humillime nobis concedi petamus, ea sunt:

Primum, quod bona, possessiones et tenutae tam spiritualis, quam saecularis conditionis, hominibus non veris terrarum Prussiae indigenis,

sed extraneis et forensibus contra aperta privilegiorum nostrorum verba dantur et conferuntur; hoc ne in posterum fiat, humillime S. R. Mti supplicabunt, in eoque iurium et privilegiorum communis patriae rationem habeant. Quae, si ita necessitas postulaverit, allegabunt: ac imprimis privilegium D. Casimiri Regis anno 1454[1]), deinde aliud privilegium venerabilis capituli Warmiensis super electione Episcoporum[2]), non minus etiam cautionem D. Sigismundi Regis in persona Ioannis Balinski[3]), item exemplum D. Srzinscy[4]) Palatini quondam Plocensis et de Rpca bene meriti senatoris, cum praefecturam Mevensem a Rege Sigismundo Augusto concessam postea S. R. Mtas admonita vicissim ademit, ita ut S. R. Mtas exemplum antecessorum suorum merito imitari debeat, praesertim, cum et ipsa Mtas R. ante discessum suum in Suetiam peculiari rescripto suo clementissime promisit et cavit, ac tandem eius rei aliis iuribus et rationibus, quaecunque ad eam spectabunt, demonstrabunt, omnino negotium hoc ita urgebunt, ut aliquid certi status et ordines Prussici iam re ipsa consequantur. Deinde cum per hosce aliquot annos hominibus de Rpca non male meritis bona sub praetextu statuti Alexandrini de executione, — quae terras Prussiae propterea afficere non debeant, quod constitutio eius modi ipsis insciis condita et in terris Prussiae nunquam publice proposita aut recepta fuit, — una cum summis in iis inscriptis adempta et absque ulla compensatione et moderatione extraneis et forensibus collata sint, tantoque rigore et adhuc ex nobilitate et civitatibus quamplurimi ea infestentur, ut bona eorum creberrimis evocationibus post curiam Mtis R. in dubium vocentur, quod et nuper etiam factitatum esse nonnulli queruntur. Quare constitutione generali ad normam et modum, qui terris Prussiae est concessus, his etiam terris et omnibus eius incolis ea de re caveatur, id vero ita urgebunt, ut cum summa aequitate haec petitio innitatur, etiam in effectu obtineant.

De scultetiis quoque, molendinis, tabernis et id genus bonis ostendent, diversam esse in terris Prussiae rationem ab ea, quae in iure Polonico observatur, nullo enim unquam tempore scultetiae, molendina et tabernae in his terris executioni erant subiectae, tum etiam scultetiarum alia in hac provincia est ratio, quam in Polonia, ex eo, quod ad militiam sculteti in Prussia non sunt obligati, verum officium illorum est praecise laboribus et operibus, quae a rusticis praestantur, in profectionibus operam dominis et Capitaneis ac in aliis obsequiis navare, quae omnia in iuribus etiam et Capitaneorum et privatorum quorumquam nomine sunt complexa. Exemptionibus autem non modo gravissima iniuria miseri possessores afficerentur,

[1] Por. Vol. legum t. I str. 183.
[2] Lanze str. 379 [3] Lanze str. 391 [4] Feliks Srzenski.

verum etiam quae praefectis debentur obsequia, diminuerentur aut certo difficiliora redderentur; itaque dabunt operam D. nuntii, ut ei rei prospiciatur ususque antiquus in eo conservetur.

Dabunt quoque operam, ut ratio et modus regundorum finium inter incolas terrarum Prussiae Mti R. subiectos et incolas Regni Poloniae ac Masoviae publica constitutione sanciantur, similiterque inter Ducatum Prussiae et ditiones Pomeraniae.

Porro cum D. Casimirus Rex in generali terrarum privilegio omnia thelonea, dacias et exactiones in aquis et terra ita abrogaverit perpetuis temporibus, ut nullo unquam tempore sive per se, sive per successores suos Poloniae Reges ex quacunque etiam causa aut occasione institui aut imponi debeant, per hosce autem aliquot annos proximos non tantum ad Fordanum exactiones institutae sunt, quibus incolae terrarum Prussiae ad solvenda indebita coacti sunt, sed etiam mercatores quoque conquerantur, quod per Regnum Poloniae contra commune harum terrarum privilegium et antiquum observatum morem intra ipsos Regni fines in omnibus ferme locis et mercatibus novis variis et gravibus theloneis ita divexantur, ut intra quartum vel quintum locum ferme omnibus mercibus priventur. Inprimis fere in Dibow et Staw Rzepni [1]) et Czechanowo aliisque porro locis finitimum theloneum cum maximo damno terrarum Prussiae exigitur. Neque solum hac molestia mercatores et extraneos exagitasse sufficit, verum ipsis etiam harum terrarum Consiliariis primariis et Capitaneis negotium exhibere non verentur; instabunt itaque, ut eius rei habeatur condigna ratio, ne huiusmodi insolitis exactionibus contra libertates incolae terrarum Prussiae aggraventur, sed potius penitus abrogentur et ad consueta sua loca transferantur.

Cum D. Casimirus Rex in suo privilegio pro se et successoribus suis promittat terras Prussiae in suis antiquis limitibus et terminis conservare, et duo districtus Bithaviensis et Leoburgensis non tantum iam pridem a terris Prussiae sunt alienati, sed illorum incolae variis et insolitis oneribus premantur atque ad Imperii Germanici expeditiones bellicas et contributiones adigantur, feudorumque confirmationes contra ius et aequum illis denegantur, rogabunt S. R. Mtem, ne terrae Prussiae earumque limites detrimenta capiant.

Moneta non tantum ex inferiori Germania et aliis locis vitiosa magno cum incolarum detrimento pro cuiusquam libitu importatur, verum et eiusmodi in Regno M. D. Lithuaniae et terris Prussiae cuditur, quae uti ex informatione certorum hominum constat, priori et probae monetae in valore admodum est dissimilis, ut interim, quid in minuta moneta

[1]) Tak est w Acta intern., w Recesse: Stepny

Posnaniae et Bidgostiae fiat, taceamus; quod quia cum maximo damno subditorum coniunctum est, rogabunt S. R. Mtem, ut ad rem tam necessariam in Regno Poloniae, M. D. Lithuaniae et hisce terris delegare velit, qui certo aliquo loco congrediantur et in eam rem diligenter inquirant, atque quomodo illi malo obviam ire queant, consultent atque S. R. Mti referant, interim vero ut a cudenda huiusmodi moneta abstineant, serio interdicatur.

Invectio salis transmarini et exotici, cuius usus vetustissimo iure terris Prussiae est concessus, ne a quoquam prohibeatur, sed absque ullo impedimento ac exactione aliqua liber usus his terris relinquatur, constitutione publica caveatur, dabunt operam.

Cum etiam permultum intersit habere ius provinciale peculiare et processum iudiciarium descriptum, ad cuius normam omnes controversiae decidi iusque et iustitia absque dilatione administrari possit, id ipsum vero a multis iam annis nec perfici nec ad finem debitum deduci potuerit, idcirco D. nuntii sedulo in id incumbent, ut Ill. D. Cardinali vel R. D. Episcopo Culmensi, quoties opus fuerit, convocandi status et ordines facultas concedatur, quorum authoritate coeptum opus ad optatum finem adduci possit, vel ut modus et ratio perficiendae legitime eius rei, hoc est iuris corrigendi, constituatur et sanciatur.

Praeterea cum defuncti pientissimae memoriae Stephani Regis laudatissimi tot et tanta in Rpcam hanc extent merita, quae nulla intermoriturae laudis oblivione ullo unquam tempore deleri poterunt, ea igitur memori mente et animo erga sanguinem et familiam Illius Illustrissimam testata reddere aequum est, et quia Ill. et R. D. Cardinalis Praesulis et Praesidis harum terrarum vigilantissimi frater germanus Stephanus Princeps Bathoreus ex paternis sedibus et ditionibus in hoc Regnum delatus est, sedemque et domicilium figere in eo perpetuum decreverit, eapropter D. nuntii apud S. R. Mtem Regnique ordines hanc rem sibi habebunt commendatissimam et ex praescripto hoc omnium statuum nomine efficient, ut ea praerogativa et iure, quo Ill. D. Cardinalis in Regno ac provincia hac fruitur, propter insignia praememorati Regis merita quoad indigenatum aeque uti et frui possit; idque tanto facilius se obtenturos sibi persuadeant, quod hoc nec novum nec inauditum, verum quamplurimis etiam primariarum familiarum tam in Regno quam in provincia hac, ubi opus foret, exemplis deduci posset.

Nec minus etiam pro G. D. Ernesto Weier Capitaneo Pucensi, cuius fidem et merita quoque Rpca saepius experta est, intercedent, ut pro meritis debita compensatione, id quod sibi deberi asserit, consequi possit.

Cum etiam familiae celebritas meritaque antecessorum G. D. Ludovici a Baysen unicuique sint perspectissima, eidem vero ratione bonorum Skarszew, Subowicz ac iis adhaerentium, quae haereditaria sua esse asserit, actio intentetur, D. nuntii dabunt operam atque intercessione apud S. R. Mtem efficient, ut aequissimo S. R. Mtis decreto causa isthaec absque mora decidatur ac familiae ipsius bene meritae ratio condigna habeatur.

Controversia quoque inter Capitaneos et minores Civitates ut moderamine aliquo aequissimo sopiatur, vel Consiliariis huius provinciae moderanda committatur, nuntii instabunt; interim tamen ut ab evocationibus literariis [1] Capitanei post curiam immunes sint.

Quae peculiaria nobilitatis in Palatinatu Culmensi et Mariaeburgensi gravamina et petita sint, ea certis de causis in hoc conventu in medium producere non potuerunt, excepta nobilitate ex Palatinatu Pomeraniae, quae subsequentia in scriptis produxit, mandatisque hisce una inserta sunt, ea tamen cum conditione, ut quae in comitiis Deo volente per memoratorum Palatinatuum Culmensis et Mariaeburgensis nuntios ordinibus et statibus praesentibus in medium ibidem adferentur, quatenus privilegiis publicis non praeiudicabunt, non secus ac si hisce inserta essent, acceptari et pro acceptatis haberi debeant:

Ac primo quidem pactis conventis ut tandem satisfiat, cum reliquis Regni ordinibus eo nomine pro rei necessitate communicandum.

Constitutione Regni cavendum, ut iudicia Palatinealia in terris Prussiae adminus quatuor septimanarum spatio ante futura iuridica in locis solitis et consuetis publicentur; secus ubi factum fuerit, ut iudicia pro irritis habeantur.

Ut libera sit in fundis Regalium et haereditariorum bonorum universae nobilitati utriusque status mercium cuiuscunque generis ad defluctandum importatio. Contra hunc articulum R. D. Episcopus Culmensis protestatus est ratione bonorum ecclesiasticorum, Civitates vero tam maiores quam minores Prussiae in universum contra hunc articulum [2] protestatae sunt.

Ut integer numerus sex personarum ex Palatinatu Pomeraniae inter nuntios terrestres secundum antiquam consuetudinem de caetero recipiatur.

Actus commissariales more in Regno recepto semota appellatione ut expediantur.

Pascua, piscationes et ligna in bonis Regalibus nobilitati sint libera secundum constitutionem antiquam.

Pro oppidanis Suecensibus intercedendum, ut actus remissionis occasione inundationis approbetur, siquidem magna damna hactenus exinde

[1] Tak w Acta internuntiorum; w Recesie: liberalibus.

[2] Słowa: »contra hunc articulum« mają tylko Acta internuntiorum.

perpessi sunt et etiamnum, quatenus huic malo opportunis remediis obviam iri non deberet, tam civitatis, quam ipsius etiam castri ruina metuenda sit.

Publica Regni constitutione cavendum, ut electio deputatorum ad iudicia Tribunalis Regni absque partium studiis et affectibus neque in favorem vel odium alicuius remotis factiosis expediatur, idque sub certa poena, de qua convictus coram Palatino loci in termino peremptorio respondebit, is vero qui pluralitate suffragiorum electus fuerit, cum literis authenticis ad tribunal ut ablegetur.

Bona nullo iure recepta ut in iudiciis Tribunalis Regni iudicentur.

Subditos et servos conductos profugos nemo tam equestris vel civilis vel etiam plebei ordinis detineat, ubi vero eo nomine aliquis requisitus fuerit, absque mora sub poena certa profugum extradat; secus qui fecerit, legitime conveniatur.

Pro G. D. Fabiano Klinski intercedendum, ut causa ipsius in comitiis decidatur.

Cum etiam nonnulli inter quos quidam Ioannes Plumhoff, sub praetextu officii instigatoris Regii quamplurimis citationibus magistratus in civitatibus privatosque nonnullos viros probos quibuscumque de causis, quae mere iurisdictioni civili subsunt, ad quas etiam pertinet causa usurarum et his similes, ad Tribunal Regium evocet, aliaeque quamplurimae molestiae inter reliquas Civitati Gedanensi exhibentur, instabunt sedulo D. nuntii *ut*[1] huiusmodi gravamen abrogetur, neve tanta licentia magistratus aliosque privatos homines praeter fas et aequum molestandi de caetero concedatur.

Causam insulanorum ratione novi census et executionis molestiam, qua se summopere gravari queruntur, D. nuntii sibi habebunt commendatam; dum enim universae Rpcae intersit insulas utrasque intra alveos contineri, quod sine magno labore impensisque perfici non potest, idcirco aequum esse status et ordines iudicant, ut S. R. Mtas quoad censum aequissima moderatione uti ac providere benignissime dignetur, ne ratione bonorum haereditatorium et privilegiatorum[2] suorum ad cuiuscunque molestationem curiam Regiam frequentare habeant necesse.

Cum igitur praesentes D. Consiliarii et nuntii ex his terris abolitionem supradictorum gravaminum suo loco et tempore pro fide et industria sua urserint, ac quod Deus O. M. favet[3] impetraverint, quantum per privilegia et antiquam consuetudinem, quam salvam et integram servari cupimus, fieri poterit, non deerunt Rpcae in praesentibus necessitatibus, sed se iis accomodabunt rationibus, quae ex bono commodoque tam totius Regni quam huius provinciae nostrae esse existima-

[1]) W RP. ne [2]) Acta: immunitatorum: privilegiorum [3]) Recess: faxit

bunt. In quorum omnium fidem sigillum harum terrarum praesentibus de certa scientia est subappensum. Actum die mensis, anno, loco, quibus supra.

13

Roku Pańskiego 1597 die 27 januarii w Proszowicach na skończeniu siemiku Proszowskiego przez JKMc naszego Mciwego Pana złożonego, instrukcya na siem walny koronny Ich Mciom pp. posłom przez nas tu obranym, wedle ktorej sprawowac się mają na syemie walnym koronnym; podano to jest JMci p. Janowi Braniczkiemu Łowczemu Krakowskiemu, Staroscie Niepolomskiemu, Piotrowi Firlejowi z Dąbrowice Wojewodzie Krakowskiemu, JMci p. Mikołajowi Kazimirskiemu [1]) z Biberstina, JMci p. Stanisławowi Morskiemu, JMci p. Spitkowi Jordanowi z Zakliczyna, JMci p. Marcinowi Silwiczkiemu z Potoka [2]).

Naprzód tedy pp. posłowie nasi JKMci za Mciwe obmyśiawanie wszelakich niebezpieczenstw Rzplty naszy z Ich Mciami pp. posły inszymi wszelakimi, którzy się na syem przyszły zjadą, dziękować mają.

Wziąwszy tedy propozycyą przed się JKMci i uważając dostatecznie wszytkie punkta [3]) jej, naprzód co się tycze zawarcia ligi już przez kilka sejmów traktowanej z IMc pany Chrześcijanskimi, a iż sentencye *były* [4]) pewnej części JKMci senatorów i rycerstwa, aby się już do ty ligi z pany Chrzescijanskimi przystąpiło i aby się na tym siemie skończyc i zawrzec mogła, lecz nasza częśc między nami, upatrując małą byc pewnosc i nadzieję dościa ty ligi za zwleczeniem już tak wiele czasu w traktaciech o niej, raczy by sobie życzeli do przystąpienia gruntownego około uspokojenia i zabiegania wszem niebezpieczenstwom ojczyznej swej mieły. Jednak jeśliby pewność i skutek kondycyej wszytkich od korony naszy panom Chrześcijanskiem podanych na siejmie przyszłym okazac się mógł, tedy za zgodą wszech stanów Koronnych i W. Ks. Litewskiego, do której zgody też pp. posłowie nasi przychylić się mają, aby z taką pracą ta liga zaczęta i skończona była, pozwalamy. A iż też JKMc w tejże propozycyi miec to po nas chciał, abysmy do zawarcia tej ligi absolutum potestatem pp. posłom naszym dali, tedy ad hunc solum actum tylko pozwalamy.

A iż za takim się podemknieniem nieprzyjaciela pod granice *Korony* [5]) pilnie a już pierwej trzeba nam być na każdą stronę ostrożnymi, i z każdy strony upatrując, jakobysmy wszelakim niebezpieczeństwom,

[1]) W RP. błędnie: Kazinskiemu.

[2]) RP. Czartor. Nr 2724 str. 646—656, odpis współczesny, bardzo błędny. Kopista przepisywał widocznie bez zupełnego zrozumienia i porobił tyle omyłek, że nieraz trudno domyślec się nawet, co by to miało znaczyć i jak należy omyłkę poprawić, by dojść sensu.

[3]) Niewyraźnie. [4]) W RP.: sentencyej byli. [5]) W RP.: Koronny.

ktoreby na Koronę przypaść mogły, przez *zniszczenia*[1]) samych siebie i poddanych naszych wysilenia a przed czasem zabieżec mogli, w pobory się żadne na ten czas nie wdając, dla gotowości wszelakiej i okazowania po wszytki Koronie we wszytkich Województwach pilnie prosiem, a to dla tego, iż jeśliby czego Panie Boże zachowaj, taki gwałt na ojczyznę naszę, któremubyśmy obroną potężną zabieżeć nie mogli, przypadł, abyśmy tym gotowniejszy byli ruszeniem pospolitym, jako obroną wedle praw starych naszych powinną, nieprzyjacielowi koronnemu odpór dać, pozwalając, bylliby tego gwałt, aby jedne za dwie były wysłane *wici*[2]; a to się ma rozumieć, by też i liga doszła.

A *że*[3]) do ruszenia pospolitego żołnierz jest potrzebny także i dla *potoczny*[4]) obrony, życzylibyśmy sobie mocniejszy, przychylając się we wszytkim do prawa pospolitego, lustracya dóbr wszytkich Rzplty prosiemy ante omnia na tym sejmie aby doszła, skąd rozumiemy, iż na tę obronę wiele do kwarty przyść może, gdy we wszytkich krainach i prowincyach do Korony należących równo i jednako dojdzie. O co pp. posłowie nasi tak u JKMci jako u Ich Mci pp. Senatorów, także i u Ich Mci pp. posłów starac się mają, jakoby i z W. Ks. Litewskiego na obronę Rzplty naszy spólny kwarta też wydawana być mogła, także i z dóbr Rzplty we trzy krocie sto tysięcy zł zastawnych, i z tych które są w starych summach, z których już też są niektore dożywociami wstrzymane; i tego byśmy sobie życzeli, aby na obronę potoczną mogła Rzplta wykupić te dobra we trzech kroć sto tysięcy zł zastawne, gdyż żaden posessor wedle prawa dożywocia na nich mieć nie może, a wszytkie cztery części intraty z nich, quintę zostawiając na dzierżawcee, aby *do Rawy*[5]) do kwarty były oddawane. Tegobyśmy życzeli i dobrom w starych sumach *zastawnym*[6]) post decessum cuiusvis possidentis; a iż też wedle starych praw naszych jako inne onera Rpcae, tak i obrona na trzech częściach z dóbr Rzplty zawisła, starac się pp. posłowie nasi i prosic Ich Mci *panow dzierżawcow*[7]) mają, aby nim lustracya dojdzie, dwie kwarcie Ich Mć pozwolić raczeli, także Ich Mć pp. duchownych aby znaczną dewocyą raczyli dać, gdyż tyże matki naszy Rzplty dóbr używają.

Do tego też przypomnieć pp. swym raczyli niektórzy o annatach, niektórzy kontradyktowali; więc też do tego na straż pograniczną wybrańce, sołtysi z dobr Rzplty Ich Mci pp. duchownych *jesli*[8], by się, Ich Mci prosic; a to tak, choc by liga doszła, choć bez ni, przy *russeniu*[9]) pospolitem to wszystko na obronę potoczną słusznie ma dosc. Nadto,

[1]) W RP.: zniszczenie. [2]) W RP.: mieć. [3]) W RP.: aż. [4]) W RP.: potężny. [5]) W RP.: nieczytelne. [6]) W RP.: zastawne. [7]) W RP.: panom dzierżawcom. [8]) W RP.: jeśliby się. [9]) W RP.: inszem.

jesliby był taki gwałt Rzpltej. i od tego byśmy nie byli, aby te skarby, które po Królowy Jej Mci ostawione koronie[1]) przypadli, na obronę obrócone były; do tego (czego Boże zawaruj) tak gwałtowny potrzeby na klinoty koronne nabyć pieniędzy pozwalamy; a[2]) które tak skarby jako klinoty wszystkie aby były w kupę złożone, rewidowane i z[3]) upomnieniem chowany u p. Podskarbiego Koronnego, poruczamy pp posłom, aby tego dojrzeli, czego statecznie przy IchMć pp. Senatorzech domagac się mają, a IchMć pp. Senatorowie ofiarowali się nam tego pomagac.

A iż też ex plebeis i z mieszczan siela się slachty namnożelo, a prawa i zwyczaje starożytne ukazują, *iż*[4]) za dzielnością wojenną do tego każdy przyść by miał, do ty tedy obrony barzo to quadrat, aby każdy slachcic listowny był powinien przy żołnierzach kwarcianych ordinarie propriis sumptibus wedle proporcyi majętności ziemskiej bronić ojczyzny, a takiego syn dopiero ad gradum nobilitatis et officiorum przyść może.

Do tego też z ziemie Ruski i z Biskupstwa Helsperskiego re*ten*ta[5]) poborów i prowenta, także i z ziemie Inflandzkiej *aby* obró*cone*[6]) były na tę obronę.

Pogłówne żydowskie aby do kwarty szło, także intrata de Ducatu Barensi i z tych tam prowincyej aby do kwarty Rzpltej na obronę była obrócona, starac się pp. posłowie mają.

Iż też do tyże obrony opatrzenie Krakowa, Spieża, Sancza Becza, Krosna, Białe Cirkwie, Ce*rka*s[7]) i Kamowa i inszego pogranicza należy, które pod ten czas niebezpieczeństwu podlegli, tedy naprzód w intraty miasta Krakowa pilnie wejrzeć, jakie są, jako dochodzą i kędy się obracają; i pewnismy, iż staintąd poprawa ruinej może byc znaczna.

A iż J. K. Mć ex pactis conventis propriis sumptibus pięc zamków zbudowac na pograniczu powinien i stare naprawować, pilnie *się starać, aby od*[8]) JKMci wedle pakt tak opatrzone *były*[9]), aby stąd Rzplta detrimentum nie odniosła; a ludzi do obrony samych iż teraz więcej potrzeba, tedy te z kwarty prosiemy aby JKMc opatrzyc raczył i z tych *dzierżawnych*[10]) prowentów. A jesliby który dzierżawca *z dostatków swych na sprawę* wojenną co nałożył[11]), to mu ma byc od Króla JMci wrócono.

Da*ł*[12]) nam też sprawę JMć p. Starosta Lubomierski, Podstarości Sądecki i Poborca pierwszy, iż pp Krakowianie poboru szosem tylko dają

[1]) W RP.: koronne. [2]) W RP.: o. [3]) Niema w RP. [4]) W RP.: i. [5]) W RP.: reserta.
[6]) W RP.: obrone. [7]) W RP.: Cetras. [8]) Niema w RP. [9]) Niema W RP.
[10]) W RP.: nieczytelne. [11]) W RP. jest: dzierżawca dostateczną i wojenną co należył.
[12]) W RP.: dał.

cztery tysiące zł., aby przy liczbie ich prowentów i to in consideratione miano, co *się* [1] było ze wszystkich przeszłych poborów uczyniło i gdzie się to obraca.

A jeśliby liga nie doszła, na to zgoda wszech, zawrzeć przymierze z Cesarzem Tureckim.

Tatarom, jeśliby na siejmie zgoda była, aby upominki zwyczajne dano, tedy nie skąd inąd, tylko wedle dawnego zwyczaju *ze* [2]) skarbu JKMci.

Także aby Kozaki Niżowe, nie znosząc ich z Niepra, w rząd wprawić się mogło, jako też o tym są konstytucye.

Nadto gdzie nas JKMć upominać raczy, abyśmy opuściwszy na ten czas domowe potrzeby i rozerwania, tylko o ty obronie mówieli, zgoda wszech zaszła, iż trudno za granicą obronę i rząd uczynić, gdyby zgody i pokoju doma nie było i prosić JKMc, gdyż to już kilka siejmów zwlokło, aby te rozruchy mogły być teraz na tym sejmie uspokojone i aby confoederatio inter status mocno trzymana była, processus utrique *parti serviens* [3] aby doszedł, kompozycya aby *tego* [4]) siemu doszła.

Także pp. Greckiej religiej aby przy swoich starożytnych prawach, wolnościach i religiej wedle sumnienia każdy swego został i wedle konfederacyej.

Także iż JKMć przypominać raczy, aby sejmowe postanowienia nienaruszone trzymane były, na to zgoda wszech jest, z tym dokładem, aby pp. posłowie nigdy nie czekali ostatniego dnia zawierania siejmu konstytucyami, ale przed tym mieli podpisane i zapieczętowane i tu je odnosieli do grodu Krakowskiego, ad acta wpisować dawali dla odmiany drukarza. A gdzieby *więc* [5]) tego otrzymać nie mogli, aby się pro*te*stowali [6]), iż o żadnych konstytucyach onego sejmu wiedzieć nie chcą, ani Województwo podlegać jem nie ma, gdyż jem jest konstytucya dawna uczyniona.

Też tego w propozycyej Króla JMci dotkniono, *iż żołnierzowi* [7]) podarek jest zatrzymany, zaczym wojsko na kreski służy; na to taka zgoda nas wszech przypatrzywszy się prawu pospolitemu, a władszcza konstytucyej de disciplina militari anni 1591 [8]) — wiele i z których kraiów żołnierza być ma z kwarty i jako *się* [9]) żołnierz zachować powinien, tedy *widzimy, iż więcej być go* [10]) nie ma, tylko ile na cały rok kwarta wynosi, a jeśliby więcej go trzeba, tedy aż za uchwałą sejmową przymowan być

[1]) Niema w RP. [2]) Niema w RP. [3]) w RP.: pacti sanciens. [4]) Niema w RP.
[5]) w RP.: mieć. [6]) W RP.: prostowali. [7]) Niema w RP.
[8]) W RP.: 159.., oczywiście 1591. Vol. leg. t. II str. 1372. [9]) W RP.: sam.
[10]) W RP.: nadzimi, iż nie raczi bydz czo nie ma.

ma z naznaczeniem zapłaty jemu. Acz tedy na przyszłym siejmie wola jest przyczynienia żołnierza, jednak z ukazaniem, skąd by zapłata być miała, to jest z pogłównego żydowskiego, z retent[1] poborowych przeszłych; tedy stamtąd tej zapłaty rekwirować mają, gdyż jego przyjmować i tak długo chować miano, póki by ty zapłaty ukazanie stawało. Nie chcemy tedy nic o nim ani o zapłacie jego wiedzieć, a właszcza, iż nad zwyczaj wszech wojowników zimie jest zatrzymany i w tych krajach rozłożony, kędy namni go na zimę nie trzeba, ku wielki szkodzie i ubliżeniu praw i wolności naszych; za czym zgoda wszech, aby pp posłowie prosieli JKMci, aby stąd był odwiedzion na ten czas, gdyż i wojska tak Cesarza Chrześcijańskiego jako Tureckiego z przyległych nam krajów są zwiedzione, a jeśli by był zimie potrzebny, tedy pewnie na Podolu od Tatar, a nie tu, gdzie obawiamy się, aby to raczej nie ku uciśnieniu osób pewnych się stało.

A co się tycze tego punktu w propozycyej, abyśmy mądrze, szczerze i gruntownie o ojczyźnie radzili a co *się*[2]) postanowi, statecznie dzierżeli tego wszyscy in genere i każdy in specie sobie życzemy i każdy z nas candide o rzeczach tych mówił i dzierżeć to, co by za konsensem swych się postanowiło, wszyscysmy gotowi byli.

Drukarze nad konsens sw*oj*[3]) *aby*[4]) nic nie drukowali i prosić JKMci, aby poena peculatus była tak na drukarza jako i na tego, ktoby mu podał w druk rzeczy nie podpisane i niezapieczętowane od swych Wojewóstw zgodnie postanowione.

Actorum inter causas officii na trybunał aby było, a włascza iż konstytucya o tym obmawia podpisie[5])

Dołożono też w propozycyej Króla JMci te słowa: »Są insze mała domowe, iż rady *n*asze,[6]) namowy nasze jawne wszystkiemu światu bywają; jako bezpieczni być możemy«[7] etc.

W tem zwyczaje starożytne i swobody zachowają w cale i prawo pospolite o tym postanowione, aby na nas bez nas nic stanowione nie było. Przy tym prawie stojąc i namni się od niego nie oddalając, życzemy, z całością praw naszych aby co naostrożni postępowało się w tym, a napominamy[8], pp posłów naszych, aby zdinych[9]) praw we wszystkim strzegli i nic jem przeciwnego nie stanowieli.

A co się tycze ostatnego punktu w propozycyej Króla JMci o *zwro*cenia[10] się posłów ze Szwecyej, wyprawionych z[11]) sejmu, na to taka zgoda

[1]) W KK.: retenty. [2]) Niema w RP. [3]) W RP.: swych. [4]) Niema w RP.
[5] Oczywiście tekst popsuty, nie umiem poprawić.
[6]) W RP. wasze. [7]) Ob. wyżej str. 330 u góry. [8]) W RP.: napominamy.
[9] A może ma być: dawnych. [10]) W RP. zrocenia. [11]) Niema w RP.

wszech zaszła, aby pp. posłowie zaciągu[1] żadnego dalszym postępkiem na Koronę nie wnosieli pozwoleniem swoim.

Artykuły przez IchMci pp. senatory i rycerstwo Województwa Krakowskiego zgodnie podane.

1. Pactis conventis aby się stało dosyć już skutecznie od JKMci omnibus in genere etc

2. Prosić JKMci, aby gród wieczny w Sandczu[2], i w Bieczu był.

3 Konstytucye przeszłego sejmu, przeciwko którem zaszła Wojewóstwa Krakowskiego protestacya, aby były na tem sejmie zniesione

4 O kondycye prosić, aby ich pierwi instygator JKMci dochodził i doszedł, aniż by je komu JKMc conferowac miał i raczył.

5 Danie[3], żup, także i zasadzenie piecowych dla szukania soli, także i bicie sypów nowych aby było wedle przestrogi i pana *Berkmistrzu*[4]) i de*cyzyi*[5]) Ich Mć komisarzów teraz niedawno od Króla JMci naznaczony h a cetnarka bałwany slacheckie aby były wedle starodawni oni i wagi chędogie *(sic)* () co contra secus facientes forum na trybunał ex eorum officio inter officii causas[6])

6 Aby konstytucya anni 1591 de disciplina militari o żołnierzach kwarcianych uczyniona o wszystkich in genere rozumiana[7]) i deklarowana była . . . .[8]) na trybunał jako w niej napisano jest

7. Pp posłowie starac się mają, aby decyzya się stała około pierwszego miesiąca między Sędzim ziemskim a Stolnikiem i Łowczem Krakowskim na sejmie przyszłym.

8. Okazowanie aby doszło we wszystkich Wojewóstwach z waronkiem wedle konstytucyj przedtem o tem uczynionych, a jesli by mogli porozumiawszy sie z[9] pp posły Wojewóstwa Sendomierskiego na jednym miejscu, to jest pod Nowym Miastem to oboje Wojewostwa razem jednego dnia okazac się, dla pewnych przyczyn o to się starać mają pp. posłowie

9 Starać się mają pp posłowie, aby to konstytucyą opatrzono było iżby już dali nikomu dzierzawy żadnej ani starostwa nie dawano[10]) z onerowaniem trzech części, a to dla tego aby starodawne onera Rpcae i powinności mogli być odprawowane

10. Starac się także Ich Mć pp posłowie mają, aby rusznic używanie penitus zabronione było prócz wojny.

[1]) W RP.: zacingać. [2]) W RP : Sandzie. [3]) W RP Ieumi. [4] W RP »Bechikstrza«. [5] W RP. decusij. [6] Tekst najzupełniej popsuty, nie umiem poprawić ani dojść sensu. [7] W RK.: rozmiana [8] W RP Nieczytelne słowa: actam lub rectum; sero [9] W RP : o [10] W R P dawno.

11. Starać się IchMć pp. posłowie mają, aby *Ukraina*[1]) do starego zwyczaju i posłuszeństwa starościego wprawiona była, czym się zawsze swawoleństwo tamtej krainy hamowało.

12. Pp. posłowie nasi instygować mają, aby na przodku sejmu wszystkie wakancye rozdane były, *a nie*[2]) to aby się *ni w co*[3]) nie wdawali, czego się *tam*[4]) Ich Mć pp. Senatorowie pomódz ofiarowali.

13. Także z wielką pielnością starać się mają i Ich Mć pp. Senatory nasze sollicytować, aby conajprzedzi *rośnice*[5]) między Ich Mciami pp. Senatory naszemi byli uskromione.

14. A iż się znajduje niewarowna w Koronie mennica, która wychodzi z rożnych mennic, na*pomnieć*[6]) JMci p. Podskarbiego jako tego, ktorego to urzędowi należy, aby *serio*[7]) JMć *wejrzał*[8]), jakoby dobra men*nica*[9]), i za wiadomością JMci w Koronie *była*[10]); także aby cudzoziemska mennica była wywołana, żebysmy jej drożej nie brali, niż na ich ziemi jest.

15. Pp. posłowie starać się mają, aby mieszczanie Krakowscy groszów z achteli od piwowarów nie brali. Aby generalne Korczyńskie sejmiki przyszli w swą klubę sub poenis in statuto ex*pressis*[11]) sumę 1, na trybunał.

16. Także na slachcic*e*[12]) ktorzyby się na sejmiki nie zjeżdżali, wina trzy grzywny; jednak ci, co sami swym pługiem orzą a kmieci nie mają, wolni od tej poeny być mają, o co każdemu popierać wolno.

17. Także starać się mają, aby ta konstytucya obwarowana była, aby consuetudines stare składania sejmików nie były łamane, ale aby przynamni cztery niedziele przed siejmem siejmik główny Korczyński naznaczon bywał.

18. Także starać się mają z pilnością, aby Ich Mć pp. Senatorowie obecnie przy Królu JMci wedle konstytucyej Króla Henryka sub amissione dignitatis mieszkali, o co wolno każdemu na trybunał pozwać, na co dawna konstytucya deklarowana być ma.

19. Także starać się mają, aby ta konstytucya deklarowana i obroniona była, aby pp. deputaci na trybunałach nie ważeli się pamiętnego więcy brać, tylko jedno a *rewizyt*[13]) causae; także aby każdy pisar*z*[14]) też i na trybunalech nie ważeł się więcej brać *od*[15]) ekstraktów jedno pięć groszy, a od kontrowersyej wedle starego prawa. A to się ma rozumieć i na sędzie ziemskie, grodzkie i na podstaroście.

20. Także starać się mają, aby komisye w swej klubie zostawali et in disquisitionem aby nie przychodzili; illegitime wedle prawa wyprawione, aby byli każdemu wydawane *(sic)*.

[1]) W RP: kraina. [2]) W RP: ano. [3]) W RP: niewinnoscz. [4]) W RP: Pan.
[5]) W RP.: rasnicze. [6]) W RP.: napewniej. [7]) W RP. bez sensu serow.
[8]) W RP: wierzał. [9]) W RP: mennice. [10]) W RP: było. [11]) W RP. instituto expensis.
[12]) W RP. szlachcic. [13]) W RP. nieczytelne, jakby »reutuje« może revisit.
[14]) W RP. pisać. [15]) W RP. niema.

21. Starać się pp. posłowie z wielką pilnością mają pospołu i z drugimi inszymi pp. kolegami swoimi, aby perswazyami swemi przywieść mogli Ich Mć pp. posły i senatory W. Ks. *Litewskiego*[1]), iżby pro sua vice Polaka przyjęli na Biskupstwo Wileńskie.

22. Także starać się mają, aby Ich Mć pp. W. Ks. Litewskiego kwartę pozwolili jako i my na obronę Rzpltej.

23. Także i pp. posłowie z wielką pilnością starać się mają, aby konstytucya o potomstwie żon, które założnicami[2]) byli, deklarowana była, aby nie tylko na potomstwo, ale i na same matki ich extendowała się.

24. Także starać się mają, aby konstytucye o adherencyach byli zniesione.

25. Także o Lendak starać się mają, *żeby ta*[3]) szkoda Rzpltą nie zachodziła, ale żeby się wrócił do Korony.

26. O komisyą także z Cesarzem JMcią Chrześcijańskiem dla gruntu zachodzenia i sprawiedliwości czynienia, zwłaszcza o poddane zbiegłe, starać się mają, aby doszła i na każdy rok bywała.

27. Aby szlachta na trybunale tym sposobem, jako *się*[4]) działo po te czasy nie była *wzywana*[5]), ale pozwany gdy będzie, aby pierwi *scrutinium*[6]) wezwanych na siemiku i potym ex *scrutinio*[7]), o tem . . .[8]), decretum uczynione było.

28. Także aby na *frymarki*[9]) pp. posłowie nasi dóbr Rzpltej nie *sz*zwalali[10]), także i na cła.

Nakoniec starać się pilnie pp. posłowie mają, aby mieszczanie z slachcicem i poddanem jego forum mieli w ziemstwie, ale dziedzicy, badźto duchowny dziedzic bądź świecki z sobą de posteritate forum czynieli in suo . . .[11]), circa haereditates kruszcu gór siarczanych we Swoszowicach. A Król JMć aby tego impeditować sądem swym nie raczył, aż się wyrosprawia, prosić JKMci pp. posłowie mają[12]).

Petita

1. Przyczynca za J. M. p. Bieczkiem pp. posłowie nasi z Ich Mć po Radami uczynić mają, pilnie się i statecznie włożywszy do *wszystkich*[13]) stanów, aby spólnie *od*[14]) JKMci prozbami swemi otrzymali, żeby tandem mieć mógł opatrzenie, gdyż i Radumskie starostwo i konstytucya o wzięciu jego[15]) uprzątnęła się była p. Bieczkiemu.

[1]) W KP: W. K. M., oczywiście błędnie. [2]) W KP: za...cami. [3]) W KP: że była.
[4]) Niema w KP. [5]) W KP: niemana.
[6]) i [7]) W KP: Zupełnie niewyraźnie i skrócone, widocznie kopista nie rozumiał.
[8]) W KP: bez sensu słowa. [9]) W KP: znowu bez sensu ... [10]) W KP: zwalali.
[11]) W KP: nieczytelne, bez sensu słowa.
[12]) Znów bez sensu, niepodobna się domyśleć, co to ma znaczyć.
[13]) W KP: roczystych. [14]) Niema w KP. [15]) W KP: wzięciem.

2. Ich Mc pp. Miskowskim iż zapłata była naznaczona i konstytucyą była obwarowana z poboru anni 1593, a iż to nie doszło, ante omnia na pewnych resztach ma się temu dosyć stać o to prosić KJMci i pp. posłów wszystkich.

3. Pp. posłowie nasi mają za JMc p Sandeczkiem prosić, także aby J. Mci zapłacono było, gdyż też także obwarowane było

4 Za JMcią Stolnikową Jordanową prosić pp. posłowie mają aby w prawie swym nizli (!) Mislimieczkiego wojtostwa dożywociem zostawiona była.

5 Także za [1]) J Mcią p. Stefanem Kazimierskim z Biborstinu przyczynić się, aby za swe posługi krwawe przeciw Rzpltej jaką konsolacyą miał i nagrodę od Króla JMci.

6. Za JMcią p Podkomorzym Machnieczkiem, ktory Rzpltej i na wojnie i w pokoju wielkim kosztem służel, także się do Króla JMci przyczynić.

7 Za JMcią p Adamem Roznem, który także i roty wodzil i na wojnach koronnych bywał i Rzpltej i teraz nie przestaje służyc także się przyczynic

8 Za p Andrzeiem Reiem aby się został przy Dziewięcielach wedle praw i przywilejów swych, takze prosić K J. Mc mają.

9 Za p Łasieczkimi prosić, iż im dzierżawa odeszła po zabitym bracie ich na potrzebie Rzpltej przeciwko Nalewajkowi, a do wielkich zawiedzenia nieboszczyk i sam siebie i bracią swą na tę posługę zawiódł i tam wszystko stracil, prosić Króla JMci mają za nimi.

10 Za p Srobskim, który to dobrze zasłużył, po kilka sejmów za nim przyczyna była, aby ratowan był, prosic Krola JMci

11 Jej Mc p Wojewodzina Mazowiecka aby sądzona była na tem siejmie prosic

12 Iż kolegium Krakowskie na którym wiele należy Rp ac. legata [2]) testamento od Królowy JMci sławny Pani teraz zmarły mają prosic J KMci, aby to im zatrzymano nie było

13 Za p Janem Jordanem o wójtostwo ziemskie, aby przy prawie swem zostawion był, pilnie prosić Krola JMci

14. Za p Radeczkim, aby miał nagrodę słu[?]b [3]) swych, prosic Krola JMci

15. Za p Zagórskim o nagrodę sukcessyi prosic

16 Za p Sewerynem Płazą prosić, aby jego krzywdy i szkody od Węgrów mogli mu być nagrodzone

17 Miasto Kazimierz prosi o swe postulata, które będą słuszne

[1]) Niema w Kl. [2]) W KP legatas [3]) W Kl. [illegible]

18. Za Wieliczczany prosić, aby JKMć na ich angarie wejrzeć raczeł, gdyż są przy tym skarbie koronnym, a obnażeni są prawie ze wszystkiego.

19. Za Mieskowskiego potomkami prosić, aby ich sądzono.

20. Za p. Lepszeniem o indigenatum.

21. Za p. Jadwigą Krziwanską prosić.

14.

(Artykuły Województwa Ruskiego na sejmiku w Wiśni uchwalone [1].)

My rady i rycerstwo, którysmy się tu do Wiśnie na ten sejmik nam od JKMci złozony zjechali, artykuły takie posłom naszem na sejm walny obranym zgodnie spisane dajemy: Naprzód widzimy wielką łaskę Bozą nad ojczyzną naszą, że w takich zapałach około ojczyzny naszej i w samy ojczyźnie, raczy przecię ojczyznę naszę nie jedno w całosci zachować, ale i zwycięstwy ozdabiac; za co Jego Swiętej Mości podziękowawszy, podziękujemy też JKMci naszemu miłosciwemu panu, za ktorego pobożnoscią Pan Bog i ojczyźnie naszej tak błogosławic raczy, za obmyślawanie o dobrym rzeczy pospolitej, że wszystkie niebezpieczeństwa opatrować i nam przekładac raczy. Dziękujemy też JMci p. Hetmanowi Wielkiemu Koronnemu [2], iż za jego pracą i obmyslewaniem nieprzyjaciel koronny żadny w niej szkody nie uczynił. Dziękujemy też J. Mci Panu Lwowskiemu [3], że swowolenstwo kozackie przewagą z niebezpieczenstwem swym zniosł, zaraz tez pp. posłowie zalecić rycerstwo JKMci mają i prosić, aby JKMć łaską i szczodrobliwoscią swą zasługi ich nagrodzić raczył.

Iż JKMć w propozycyej swej raczy nam albo przystąpienie do związku z pany Chrześciańskimi, albo zawarcie pokoju z Cesarzem Tureckim przekładać, dajemy tedy pp. posłom plenariam facultatem ze wszystkiemi stany na sejmie przyszłym, tak strony ligi, ieśliby do niej przyszło, jako strony pokoju namawiac i stanowic, także o obmyśliwaniu i opatrzeniu bezpieczeństw Rzpltej ze wszystkich stron, tego dokładając, aby Rzplta na sumptus, któreby na sejmie były niepotrzebne uznane, nie była wyciągana ani w dług zawodzona.

Iż uchwały sejmowe rozrywane bywają, przetoż pp. posłowie nasi starac się o to mają, aby jako hostis patriae był każdy tak karan, który zgody wszystkich rozrywac się waży; i owszem odcinając okazye do kontrowersyi o uchwalach sejmowych, opatrzyc konstytucyą, aby sejmowe uchwały, które robur firmitatis miec mają, pp. posłowie z pieczęciami i podpisami rąk przynamniej kielkunastu senatorów i posłów ziemskich,

[1] Oblatowane w grodzie halickim. Archiwum aktów gr. i ziemsk. we Lwowie Ind. Relat. Castr. Halicien. T. 313. str. 77—85. [2] Jan Zamoyski. [3] Stanisław Żolkiewski.

a osobliwie pieczętarza *i*[1]) Marszałka poselskiego do Województw swych odnosić i do grodu per oblatam podawać aby byli powinni.

Obrona i umocnienie Krakowa aby na tym sejmie uradzona była, pp. posłowie starać się mają.

O sprawach Królestwa Szwedzkiego od posłów, którzy tam z przeszłego sejmu posłani byli, zrozumiawszy, mają ze wszystkiemi stany się zgadzać.

Około zachowania w dyscyplinie ostatka Kozaków IMć pp. Hetmani koronni pewniśmy, że drogę Reipublicae podadzą; a z Nalewajka za inkwizycyą excesów jego aby była egzekucya.

Ludzie religiej Greckiej albo Ruskiej aby przy swych ceremoniach zostawieni byli, oprócz kalendarza, na którem siła należy krajom Ruskim dla poddanych i jarmarków; jednak do Turek do swych Patryarchow, ani Patryarchowie tu do nich nie mają posłańców posyłać bez wiadomości JKMci, a to dla uchronienia się szpiegów nieprzyjacielskich[2]).

Jani i Didaszkał, aby byli na sejmie stawieni i sprawowali się tego, co jem zadadzą.

A iż się uskarzają IMć pp. bracia diversae religionis z strony niedochodzenia krzywd swych, przeto starać się pp. posłowie o to mają, aby za zgodą i uważeniem wszech stanów koronnych ta rzecz na tym sejmie koniec swój wziąć mogła, wprzód jednak tej rzeczy nie puszczając.

O tumult Gdański, przez który dignitas JKMci i wszystkiej Rzpltej niepomału jest urażona, wiele zacnych ludzi na ten czas przy Królu JMci będących urazy swe odnieśli, a zwłaszcza JMć Pan Przemyski[3]), włożyć się w to serio mają, żeby to auctoritate conventus in posterum nie zostało.

Estonia i insze zamki aby do Korony przywrócone były, prosić pilnie mają pp. posłowie, także pactom conventom od JKMci aby się dosyć stało.

Lustracya dóbr JKMci i Rzpltej według konstytucyej aby sejmu przyszłego doszła, pilnie się starać mają, żeby stąd pożytki Rzpltej augmentum swe brali.

Skarb koronny aby był rewidowany i do niego zniesiono, czegoby niedostawało; a urząd Podskarbiego koronnego aby w cale był zachowany; także i urząd Podkomorzego koronnego aby był konferowany człowiekowi takiego urzędu godnemu, któryby przy JKMci obecnie przemieszkiwał.

[1]) W RP. pieczętarzowi.

[2]) Por. List Jerzego Rohatynca z Ostroga do Bractwa Stauropigiańskiego (d. 9 grudnia 1590) z radą Konstantego Ostrogskiego, by na sejmikach starano się wszędzie poruszać sprawę Greckiej religii. Архивъ юго-западной России Część I tom 10 str. 114—115.

[3]) Stanisław Kraśnik.

Acz J. Mc p. Hetman polny [1], który był między nami, z tym się opowiadał, że każdemu ukrzywdzonemu, który się na żołnierze przed nim skarżył, czynił i czynić jest gotów sprawiedliwość, jednak pp. posłowie mają postanowić pewny i prędki sposób od ucisków żołnierzskich.

Sprawy sejmowi albo inszemu sądowi należące aby za dworem wyciągane nie były i poeny in secus facientes i na instigatora żeby były podniesione.

Aby w dekretach trybunalskich tak wielka i częsta waryacya nie była, opatrzono być ma, zwłaszcza, aby pisarz trybunalski każdego dekretu rationes pisał w dekrecie; i inszem exorbitancyom trybunalskim zabieżeć, a prosić pilnie, aby nasze Województwa nie w Lublinie, ale we Lwowie swój trybunał odprawowały dla wiela przyczyn, które pp. posłowie przełożyć będą umieli i powinni.

Konstytucya około rozgraniczenia Podgórza i Pokucia z jednę stronę, a Węgierskich krajów z drugą stronę, tudzież około uczynienia sprawiedliwości z tegoż sąsiedztwa ukrzywdzonym, żeby ad effectum przywiedziona była. Granice od dóbr Królewskich przez komisarze usypane, także i od miast Króla J. Mci legitime uczynione, o które wiele ludzi impetycye prawne za dworem się dzieją, aby nigdy bądź przez pozwy et inhibitiones, bądź przez jakie osoby in dubium wokowane nie były. A jeśliby co dzierżawca dóbr Królewskich contra praescriptum komisyej odjął, aby się to sine quavis praescriptione przywróciło.

Temu zabieżeć, aby po te czasy niebezpieczne szpiegowie przez Koronę nie przechodzili; i mają szukać sposobów, aby się ten obyczaj znaleść mógł, żeby ludzie obcy w Koronie się nie bawili *sspieg*ując [2] spraw i postępków koronnych, praktykują z ludźmi i pany obcemi.

Ziemia Inflancka iż jest po niemały części daninami cudzoziemców zawiedziona i onerowana i niektórzy wieczności sobie wyjednali, pilnie się o to starać mają, aby autoritate sejmu tego te wszystkie daniny cudzoziemców zniesione były.

Około ustaw i szafunku, należy to urzędowi Wojewodzemu i Starościemu, iż się nierządy dzieją, za którem pretia rerum et victus podniosły się barzo, także ludzie niemniej od rzemieślników, kupców i targami barzo są uciśnieni i coraz to wyżej cena każdej rzeczy idzie, opatrzyć to mają pp. posłowie, aby od tego czasu z urzędem Wojewodzem i Starościm urzędnicy ziemscy, których do tego aktu dosiądz urząd będzie mógł, ustawy dwakroć do roku o świętem Wojciesze i o świętem Marcinie czynić byli powinni w miesciech i miasteczkach Króla JMci, których ustawy mieszkie do exekucyej przywiedzione być mają sub poena centum marcarum, o które forum coram officio castrensi proprii districtus

[1] Stanisław Żółkiewski. [2] W RP spiekując.

Panowie senatorowie aby obecnie przy Królu JMci mieszkali wedle konstytucyej sub privatione officii; których mieszkania porządek opisany być ma, a pokojową pieczęcią aby żadne sprawy i bez pieczętarzów koronnych odprawowane nie były.

Monopolie miesckie znieść, które są przeciwne prawu pospolitemu, a z monopolistą forum ad privationem bonorum omnibus coram officio castrensi proprii districtus.

Sprawy de bonis nullo iure receptis coby sądzone były, KJMci pp. posłowie prosić mają.

Zamki i miasta ukrajne aby municyami opatrzone byli, których żeby nie dawano amodo, jedno z powinnością obecnego mieszkania i poprawą zamków, gdyż się tym sposobem i desolacyej ich zabieży i swowoleństwu ukrajnemu.

Wielkie kalumnie zagęścili się in causis realibus, które nie kładąc pozwu zadawają i extra proprium forum ewokują ludzie; namówić się mają pp. posłowie, aby statuta de calumniatoribus uczynione in essentia rei actoris et fori objaśnione i dostatecznie postanowione były.

Nowa emergentia in causis civilibus, także i remissye na sejm od trybunału żeby dochodziły i decyzye swe brały. Proces teraźniejszy barzo długi jest i instancye, zaczem sprawiedliwość się przewłóczy i do decyzyej i samy rzeczy rzadko przychodzi; starać się mają pp. posłowie, aby był skrócony.

Konstytucyą 1588 o więzieniu szlacheckim uczynioną [1]) deklarować, aby się *na sługi*[2] szlacheckiego rodu pro aliquo excessu patrato przeciwko panu jego nie extendowała.

Woźny generał koronny żeby w Województwach Kijowskiem, Wołyńskiem, Bracławskiem kłaść mógł pozwy o zbiegłe kmiecie; w czem dylacye aby nie były czynione o prawdziwy niemocy, której jeno raz używać mają.

Iż wielkie depaktacye które się na myciech wodnych dzieją: starać się mają, aby takowy proces był namówiony na nie dostateczny.

O depaktacyach w kancelaryach aby pewna ustawa była, wiele od czego płacono być ma i poena in secus facientes; diminutiom i szkodom Rzpltej, które w poborach się dzieją, zabieżeć mają pp. posłowie.

Opatrzenia miast Lwowa, Sambora, Przemyśla, Halicza, Żydaczowa, Sanoka i inszych aby byli, starać się trzeba.

Iż się wiele inordinate i z ubliżeniem wolności w obieraniu posłów ziemskich dzieje, mają pp. posłowie obyczaj i porządek tego obierania namówić i postanowić, tego strzegąc, aby nie wszystko jedni, ale wedle

[1]) Vol. leg. t. II, str. 1214. [2]) W RP. słudzy.

cnot i godności ludzie do tego sposobni obierani byli, wolnie, bez tumultów i praktyk, sedycyej i oppressyi wszelakich.

Roki ziemskie w Wojewodztwie Ruskiem aby na insze czasy przełozone były.

Konstytucya o rozdawaniu wieczności żeby była do effektu przywiedziona, gdyż siła ludzi zasłużonych może tem JKMc opatrzyc, co niektorzy privata autoritate gruntów Rzpltej posiedli.

Starostowie ukrainni, którzy mają bojary przy starostwach, opatrzyc, żeby je byli powinni do wojska przeciwko nieprzyjacielowi koronnemu stawić.

W prośbach od wiela ludzi w koło nasze wniesionych zlecilismy pp. posłom naszym, aby się serio do Króla JMci włożyli: a naprzód za JMcią p. Andrzejem Fredrem, który kosztem swym w legacyach do Turek jezdził i teraz na posłudze Rzpltej w wojsku jest, aby nagrodę za posługi odniósł swoje na tym sejmie ante omnia.

Za pp. Miękickimi prosic JKMc, aby sprawa ich na tym sejmie osądzoną beła.

Za p. Starostą Kamienieckiem [1], który zdawna nieodmiennie Rzpltej tej znaczne posługi czynił i zamek na szlaku Tatarskim zbudował, przyczynic się mają pp. posłowie, aby nagrodę uczciwą odniósł.

Za p. Podkomorzem Halickiem [2], aby nagrodę od JKMci za ustawiczne służby odnieść mogł.

Za p. Gurskim, Stolnikiem Halickiem, człekiem rycerskim i zasłużonem, przyczynić się do Króla JMci o szkody Białocerkiewskie; także za p. Hornostajem o szkody, które tamże na posłudze Rzpltej barzo wielkie odniósł.

Za p. Jemenkiem; za p. Kaszowskiem; za p. Ulaniczkiem; za p. Dubrawskim; za p. Streptowskim; za p. Raiskim; za p. Stephanem Bathorem i za p. Lepszynim, aby byli za indygieny do Korony przyjęci.

Za pany Popielami o rewizyą ich żup solnych dziedzicznych.

Ktoby dobra Rzpltej za swoje uzurpował aby o tem kognicya była na tem sejmie; także o zatajonych listach.

W innych rzeczach mają się pp. posłowie referowac do artykułów Halickich.

Za JMcią Panem Wojniczkiem [3] intercessyą uczynic do Króla JMci.

Za miastem Przeworskiem o rewizyą.

Za panem Herbulthowskym, człekiem rycerskim, o nagrodę.

[1] Jako taki wymieniony jest Jan Potocki, pisarz polny kor., w akcie z d. 28/4 1598 Metr. Kor. T. 142 f. 51.

[2] Potem p. Kaszkc. [3] Piotr Myszkowski.

A na sejm posły obraliśmy: Ich Mć pp. Andrzeia Sieninskiego z Gologor, Podkomorzego, p. Piotra Ozgę, Podsędka ziemie Lwowskie, ze Lwowskiej; p. Jana Thomasza Drohoiowskiego z Drohoiowa, Referendarza koronnego, Starostę Przemyskiego, p. Jana Krasiczkiego z Siecina z Przemyskiej; p. Jana Mniszka, Starostę Sanockiego, p. Stanisława Wapowskiego z Sanockiej ziem.

Dan w Wiszny XX. Januarii anno domini millesimo quingentesimo nonagesimo septimo. Joannes Demetrius Solikowski [1], Archiepiscopus Leopoliensis, excepto articulo confoederationis m. p., Jerzy Mniszek, Wojewoda Sandomierski m. p., Herburth z Fulsthyna, Wojewoda Ruski, r. w., jako JMc ks. Arcybiskup, Stanisław Żółkiewski, Castellanus Leopoliensis, Hetman polny m. p., Kilian Drohojowski, Podkomorzy ziemie Przemyskiej, m. p. Herburth z Fulsthyna R. m. p., Jan Thomas Drohojowski imieniem Ich Mci pp. braciej r. s. Referendarz Koronny Starosta Przemyski, Jan Thyrawski m. p., Sthepan Janusz Mniszek, Starosta Sanocki, Sigmunth Poradowski, Podstarości Lwowski r. w., Krzystoph Berchowski Łowczy ziemi Przemyskiej m. p., Waczlaw Grochowski, Mikołai Walawski, Walenthy Rembierthowski, Jan Krasiczki z Siecina r. w., Wawrziniec Wyssel m. p., Jan Orzeczki, Stanisław Łos Januszowski m. p.

15.

Protestatio nobilitatis Palatinatus Russiae [2].

Rycerstwo i obywatele ziemie i Województwa Ruskiego niżej mianowani, przychylając się do protestacyej naszej jako przez nas samych, ktorzyśmy tu na ten czas są praesentes, tak i wiela inych obywatelów Województwa Ruskiego, ktorych teraz niemasz, na przeszłym sejmiku Wiszeńskim pro die decima quinta Januarii nam od JKMci złożonym zgromadzonych, przeciwko braciej naszej pp. żołnierzom rycerskiego stanu ludziom uczynionej, też protestacyą naszę, tak imieniem swym, jako i pomienionych braciej naszej obywatelów Województwa tutecznego praesentium et absentium na piśmie do sądu tutecznego ziemskiego przynosimy i onę do ksiąg podajemy, protestując się żałośnie przeciwko rzeczonym żołnierzom braciej naszej tak młodszym, jako i ich starszym, iż oni nie mając żadnego względu na naszę szlachecką równą z niemi kondycyą i wolności spólne, w których się równo z nami porodzili, a do tego będąc sługami Rzpltej, stipendio Rpeae conducti, mając i biorąc swój żołd i wiedząc, iż prawem pospolitem ludzie szlacheccy od leży,

[1]) W RP. Sulgowski.

[2]) Archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie Ind. Rel. Terr. Premisl. T. 62 str. 1039—41; jest to ta protestacya, o ktore, wspomina St. Stadnicki z Łańcuta na sejmie, por. powyżej str. 7

stacyej i angariej wszelakich są i mają być wolni, wielkie i nieznośne krzywdy, grabieży, pożogi, gwałty, mordy, najazdy i znaczną opressyą w wolnościach naszych nam czynią, stacye z ludzi szlacheckich od Królów JMci panów naszych za znacznemi cnych przodków naszych zasługami z nas i poddanych naszych zjęte i złożone, sobie dawać imperiose rozkazują, na majętności nasze najeżdżają i bydło poddanym naszym zajmują, listy otworzyste rozpisują i tak jawne servitutis iugum na karki nasze wkładają; co szyrzej okazać na swym *placu* [1] pp posłom naszym zleciliśmy Imo to wszytko i na sejmik przeszły Wiśnieński cum armis et in armis z chorągwiami rozciągnionemi przyjachawszy, nam in consultationes nostras publicas tumultuose wdzierali się i aklamacye i dalsze progresy z uszczerbkiem praw i wolności pospolitych czynili i teraz tem więcej z sejmiku się rozjachawszy, trapią nas i bracią naszę grabieżami i angariami i wyciąganiem stacyj od nas i poddanych naszych gwałtownym.

W czem wszytkim widząc jasny gwałt i oppressyą wolności naszych, pp posłom naszym od nas, to jest rycerstwa zgodnie obranym, zleciliśmy to i zlecamy, aby JKMć imieniem nas obywatelów ziem Województwa tego uniżenie prosili, aby JKMć te żołnierze, które JMć p Hetman w krajach naszych położył, ex nunc znieść i takową niewolę z nas złożyć miłościwie raczył i nas z tej oppressyej wyjął, ani więcej tych żołnierzów dzierżeć i fidem publicam onerować nie dopuszczał, gdyż wiele jest sposobów innych i samym prawem opisanych, któremi obrona i bezpieczeństwo koronne opatrzono być może, oświadczając się przy tym jednostajnie wszytcy, że jeśliby pobór jaki abo podatek wnieść na nas kto chciał okrom zawarcia ligi ani nań pozwalamy, ani o niem wiedzieć chcemy, ani mu podlegać, ani go płacić

Orzechowski Roman, Podsędek ziemski Przemyski m. p., Woiciech Humnieczki, Podsędek Sanocki, Jrzy Didinski, Stolnik ziemie Sanocki, Jan Stadniczk, Starosta Nowomieszczki r. s., Jerzi Stano z Nowotancza r. w., Piotr Bal m. p., Jan Bobola r. s., Iakub Lowieczki, Jrzy Slasky, Samuel Siminski Samuel Włodek Łukasz Siemenski, Andrzei Trzeciesky m. p., Iwan Popiel Romanowic Marcin Kytarowski, Woiciech Seraphinowski, Mierzinsky s. p., Mikołay Domaradzki m. p., Samuel Domaradzki m. p., Jan Domaradzki m. p., Ian Humniczki Jerzi Romer, Ian Lowieczki z Woyciechowa, Piotr Trzecieski, Andrzey Dubrawski, Jan Chlopeczki m. p., Theodor Popiel r. s., Alexander Kopystenski sam za się i imieniem Jachna Kopystenskiego, Michał Łatoński Stanisław Fredro z Bieykowey Wisnie, Stanisław Chmielecki r. s. Christoph Pieniaczki, Iwan Błazowsky, Martin Blazowski Phedko Waczowcz Malkowski, Wasko Czerniczki, Ste-

[1] W. KP.: placzu

phan Cieszkowski r. s., Piotr Malawski Philipowic r. s., Stanisław Nadkowski, Andrzey Nowoszyczki, Sebestian Wysokinski, Andrzey Ustrziczki, Piotr Skorodenski, Woyciech Pęgowski m. p., Maciey Litinski r. s., Fedor Mayniczki r. w., Iwan Staromieszki r. w., Piotr Czerniczki, Jerzi Septiczki, Semion Staromieszky, Wasiel Litinski, Lukasz Litinsky, Wasko Winniczky, Paweł Bączinski, Malcher Malinowsky, Gabriel Pobiedzinski, Piotr Ortynsky, Hryczko Tatomir, Alexander Blazewski, Stas Bereznickzy, Joannes Turzansky.

16.

Instrukcya i artykuły sejmiku Halickiego pro die 7. Januarii od Króla J. Mci złożonego, na sejm walny Warszawski ad diem 10. Februarii pp. posłom zlecone[1]) in anno Domini milesimo quingentesimo nonagesimo septimo[2]).

1. Naprzód J. K. Mci dziękować mają, że w ostrozności niebezpieczeństwa koronnego, zdrowiu swemu nie folgując, prace takie ponosi i do wiadomości naszej odsyłać raczy. Pana Boga prosząc, aby w zdrowiu dobrym długo fortunnie panującego z[3]) dobrą sławą J. K. M. i i z dobrem Rzpltej na świecie chować raczył.

2. Z propozycyej J. K. Mci wyrozumiawszy, że potrzebuje, aby się barzo ante decisionem finalem je, nie głosiła, zleciliśmy pp. posłom, dając jem plenariam facultatem, aby upatrowali doskonale, utrum melius: albo societas z temi, ktorzy nas do tego używają, albo certa pax z pogany, obzierając[4]) się na wszelakie niebezpieczenstwa, ktore by nas od sąsiad naszych dobiedz mogły; przytymże, aby gruntowną i doskonałą obronę tak teraz, jako i na potym przeciwko temu nieprzyjacielowi tak moznemu teraz na tym sejmie namowili i zawarli.

3. Nie mają[5]) przystępowac panowie posłowie naszy do żadnej rzeczy, namów sejmowych i contenta[6]) propozycyej, ażby pierwej namówili dostateczny warunek wolności szlacheckiej od swowolenstwa żolnierskiego.

4. Konstytucye sejmowe i uchwały aby były in robore zachowane; a ktoby co contra czynic się ważył i prywatnie ony znosić chciał, pocnę jako najsroższą namowić.

5. Transakcyej Będzinskiej według obietnice J. Mci Ks. Kardynała Kajetana, jeśliby Arcyksiążę J. Mć Maksymilian dotąd dosyć nie uczynieł namówić, jakoby nie tylko samego Maksymiliana, ale i wszytek dom Rakuski odstrychnąć od Krolestwa Polskiego teraz i na wieczne czasy; także na tych, którzyby chcieli promowować kiedy dom Rakuski do ko-

[1]) W KP. złożone. [2]) KP. Bibl. Ord. Zamoyskich nr. 1771, kopia współczesna. [3]) Niema w KP. [4]) W KP. obzywając. [5]) W KP. nie mające. [6]) W KP. contente.

rony, namowic poenam infamiae; co wszystko teraz na tym sejmie aby się skończyło.

6. Pactis conventis, prosic, aby Król J. Mc dosyc czynic raczył, a mianowicie proces konfederacyej aby był namowiony taki, aby utrique parti serviret, a to dla zadzierżenia pokoju wnętrznego; także zamków opatrzenie, Estonia et alia; a przytem gorąco się upomnieć powinności Króla J. Mci strony opatrzenia zamkow i chowania ludzi na nich z[1] skrzynki swej; także i o skarby się dowiedziec Rzpltej.

7. Posłom ze Szwecyej przysłuchac się mają i to, coby było ex dignitate et securitate J. K. Mci i Rzpltej, upatrywac mają.

8. Ludzie religiej Greckiej albo Ruskiej aby przy swych ceremoniach zostawieni byli, oprócz kalendarza, na którym wiele zależy krajom Ruskim dla poddanych i jarmarkow; jednak do Turek do Patryarchów swych, ani Patryarchowie tu do nich nie mają posłańców posylac bez wiadomości J. K. Mci, a to dla uchronienia się od szpiegów nieprzyjacielskich[2].

9. Jani i Daskal aby byli na sejmie stawieni i sprawili się tego, co im zadadzą[3].

10. Rewizorowie aby byli przysięgli ad quemlibet actum, a zwłaszcza dla frymarków dóbr Rzpltej, a to dla szkody Rzpltej.

11. Według konstytucyej aby komisarze wysyłani byli na wycerklowanie gruntów, poki mają byc rozdawane daniny, a to z tego sejmu.

12. O naprawę zamku Halickiego i o strzelbę do niego prosic albo więc retenta przed Krakowskim sejmem, które są u p. Starosty Halickiego, dac na działa, czego ma dojrzeć Podkomorzy, Stolnik i Wojski.

13. Kozaki in disciplinam wprawić, a przestrzedz, aby na takie niebezpieczenstwo nie przychodziliśmy, jakie niedawno było.

14. Prosimy, napominamy i chcemy mieć aby pp. posłowie jeśliby dzień przed czasem nie konkludowali sejmu ostatecznego dnia sejmu nocy nie czekając, by też sami jedni, szli i żegnali Króla J. Mci cum protestatione.

15. Luxus aby był zahamowany, starac się.

16. Okazowanie namówic takie, aby żadnych traktatów na niem nie bywało.

17. Szlachta nowa ad male narrata poczyniona aby była degradowana, a szlachectwa dowodzenie aby inaksze ważne nie było, tylko za swiadectwem obywatelów onegoż powiatu albo sejmiku, indigenatus aby był uważnie dawany, te przeciwko ktorym są protesta ye, aby byli abrogowane.

18. Od pronostwa Miechowskiego snadz przedano Liendak Węgrzy-

[1] W KP: niema.

[2], [3] Por. str. 385 ustęp 5 i 6, zupełnie równobrzmiące, tam jednak Daskal nazwany Didaskalem.

nowi; co jeśliby tak było, aby nullitas tej przedaży była, a temu zabiegać, aby to na potem nie było.

19. J. Mci p. Hetmanowi Koronnemu dziękować za wszytkie prace, a prosić, aby w tym ustawać nie raczył z łaski swej i miłości Rzpltej i nam wszytkiem.

20. J. Mci Panu Lwowskiemu [1]) za te prace i zniesienie dzielnością swą nieprzyjaciela głównego koronnego podziękować i prosić Krola J. Mci, aby te prace jego przyjąwszy, wdzięczne miał na zasługi jego baczenie ex occasione.

21. Za JMcią p. Starostą Kamienieckim [2]) prosić, ukazawszy jego posługi częste a znaczne i wielkie Rzpltej, aby wzgląd miał Król J. Mc na nie; a to co pobudował swym kosztem: zamek w Latyczowie nowy, w Smotryczu i oprawę Kamieńca nagrodzieć, także i o jurgielt prosić.

22. Za p. Podkomorzym Halickiem [3]) prosic, aby wzgląd miał J. K. Mc tak na zasługi jako i za szkody wielkie, które podjął przez wojsko albo obóz, iż nie mogło być inaczej z potrzeby Rzpltej że tam musiał obóz leżeć.

23. Za p. Krajczem Królowej J. Mci Daniłowiczem, który toga et armis ustawicznie służy J. K. Mci i Rzpltej, prosić, aby był wzgląd służb i utrat jego.

24. Za p. Podsędkiem Halickiem [4]) prosić, aby Król JMc kazał zapłacić sumę, którą wydał na potrzebę Rzpltej za upewnieniem p. Podskarbiego.

25. Za p. Szuckiem prosić, aby według obietnicy swej Król J. Mć miał wzgląd na posługi jego.

26. Za p. Stanisławskiem Rotmistrzem J. K. Mci prosic, aby był wzgląd utrat i posług jego.

27. Za p. Chrzistofem Broniewskiem, którego majętność zawiodł brat jego już umarły na posłudze Rzpltej i sam sine intermissione służy, prosić, aby mógł miec ratunek na wyswobodzenie majętności.

28. Za pany Miękieskiem, Wilkowskiemi i Kazanowskiemi prosic, aby nieodwłocznie Król J. Mc raczył sądzic o zamordowanie głow braci ich.

29. Za p. Zygmuntem Dubrawskim prosic, który wiele razów z nieprzyjacielem koronnym krew swą przelewał i teraz służy.

30. Za Haliczany prosic J. K. Mci, aby na ich utrapienie przez nieprzyjaciela dla naprawy obrony miasta mogli miec jakie poratowanie.

31. Pro hac vice tantum, aby Sędzia nowoobrany Halicki mogł in possessione actorum na przypadły czas przysiądz dla ekstraktow spraw szlacheckich.

[1]) Stanisław Żołkiewski. [2]) Jan Potocki, pisarz polny kor. [3]) Prokop Raszko.
[4]) Tomasz Dubrawski. A. Castr. Halic. t. 104, str. 712.

17.

Instrukcya na sejm walny koronny w Warszawie pro die 10 Februarii anno 1597, dana z sejmiku Chełmskiego pp. posłom J. Mciom, J. Mci Pawłowi Orzechowskiemu Podkomorzemu Chełmskiemu Staroscie Suraskiemu i J. Mci p. Mikołajowi Chrowieczkiemu Staroscie Chełmskiemu[1]).

Mając to i z uprzejmej chęci ku osobie J. K. Mci, Panu naszemu i starodawnego zwyczaju przodkow naszych, chetnie to radzi czyniemy i zlecamy pp. posłom naszym, aby na zaczęciu sejmu podziękowali J. K. Mci naszemu Mciwemu Panu, że J. K. Mc o potrzebach i niebezpieczenstwach ojczyzny naszej radzic i obmyślawac zaniechywac nie raczy; za czym jesteśmy pewni tego, że ten sejm za łaską Pana Boga Wszechmogącego i za miłosciwem staraniem J. K. Mci na pociechę Rzpltej z bezpieczeństwem jej wynijdzie. A iż na Rzpltę to nagwałtownięjsze upatrujemy niebezpieczeństwo sąsiedztwo Tureckie od ziemi Węgierskiej, zaczem za czasem zdrowej rady potrzeba, zarazem pp. posłowie wysłuchawszy sentencyi J. Mci pp. Senatorow przystąpić do namów mają o opatrzeniu tak wielkiego niebezpieczeństwa koronnego i bez wszelakiej zwłoki, albo poselstwa dla odnowienia przymierza, albo gruntowną wojnę uchwalic i postanowic mają, nie zostawując tymczasem Rzpltej bez namowienia potężności i obrony; co ich wierze, pilności i miłości ku ojczyźnie cale poruczamy.

A iż ci, ktorzy są różni od wiary Rzymskiej, potrzebują upewnienia, aby nabożenstwa swego spokojem używac mogli i krzywdy swoje przekładają, mają im posłowie naszy i do opatrzenia wnętrznego pokoju i do odniesienia sprawiedliwości dopomodz, tak jakoby nieodwłoczne na tym sejmie warowne o tym postanowienie było, stojąc mocnie przy konfederacyi warszawskiej inter dissidentes de religione uczynionej i przy konstytucyach o procesie contra violatores[2]) ich uczynionych. Iż słyszemy, że między ludźmi Greckiej religiej jest jakieś rozerwanie, żeby stąd zawaśnienia żadne nie rosły i nie szerzyły się, poruczamy pp. posłom naszym, aby się zniosłszy z J. Mciami pp. radami prosili J. K. Mci aby J. K. Mć do zgody one przywodzić raczył, zostawując w cale wszytkie prawa o tym uczynione, a osobliwie spaski imię.

To też za potrzebne uznajemy, aby tak na obywatela koronnego, jako na ludzie cudzoziemskie, którzyby z pogany albo z jakimkolwiek[3]) obcym nieprzyjacielem koronnym porozumienia jakie przez pisania miewali ku szkodzie Rzpltej, surowe karanie ustawione było, a ci, ktorzyby w tym poslakowani albo przyjęci byli, aby zarazem na tym sejmie

[1]) RP. Biblioteki Ord. Zamoyskich nr. 1771, kopia współczesna.
[2]) W RP.: contra i violatores. [3]) W RP.: kimkolwiek.

stawić je przed stany koronne K. J. Mć rozkazać raczył i pokarać wedle prawa, aby się takie rzeczy hamowały.

Za każdą niemal uchwałą i wybieraniem poborów ociera się to o uszy nasze, że poborcowie wybrawszy pieniądze w Województwach swoich, onych póki chcą używają i sprawom Rzpltej omieszkiwają; przeto domówić się mają pp. posłowie, aby którzyby się takowemi być pokazali, skarani byli i poena in futurum na nie żeby ustanowiona była. A iż niektórzy się wymawiają nieoddaniem poborów od Braciej naszej w drugich Województwach, prosić będą, aby nas, którzyśmy bliższi niebezpieczeństwa od pogan, jako bracia nie odstępowali, gdyż wzajem powinnismy się wszyscy ratować, a pobor zatrzymany aby oddali.

A iż też *jest*[1]) wiele innych spraw i potrzeb Rzpltej, które wypisać trudno, tedy w innych wszelkich sprawach Rzpltej dajemy zupełną moc pp. posłom naszym stanowić to, co by było z dobrem i bezpiecznem Rzpltej, stojąc przy starych prawach i zwyczajach ojczyzny naszej.

A iż stąd wielka pobudka w ludziach rośćie do służb Rzpltej, gdyż wdzięczne przyjmowanie od nas służb swoich uznawają, będą dziękować J. Mci p. Hetmanowi koronnemu[2]), iż nie szanując zdrowia swego, w czujności a zabieganiu niebezpieczeństwom koronnym nie ustawa; więc też i J. Mci Panu Lwowskiemu Hetmanowi polnemu[3]) za posługę pohamowania swowoleństwa ugranicznego; a że J. Mci p. Starostę Kamienieckiego[4]) i służby jego ustawiczne i Wołoską posługę zalecić pilnie J. K. Mci i stanom wszytkim.

Aby wzdy też już pewny jaki sposób gdyż go w prawie nie masz) do postanowienia w sprawach prawnych opisany był, zalecamy pp. posłom naszym, aby się starali, żeby koniecznie na tem sejmie proces jaki krotki namówiony i postanowiony był, któregoby prokuratorowie szpecić i to tam to sam ciągnąć nie mogli.

Widząc, że więcej jest ludzi zasłużonych niźli sposobów do nagrodzenia zasługi i za rozrodzeniem siła szlachciców braciej naszej którzyby mogli się zejść służyć ojczyźnie, upadają, przetoż ponieważ jest konstytucya, iż wiecznością grunty ukrainne mają być rozdawane, starając się mają, aby na tem sejmie do efektu przywiedziona była; a to coby *ktoś*[5]) nullo iure posiadał i przywłaszczył sobie, aby Rzpltej wrócił, gdyż snać zawadza się tego nie mało między ukrainnemi.

Zwyczaj też jest jakiś nowy i nie dobry, że na ostatni dzień sejmu konkluzye odkładają i przy łanych świecach w nocy prawa piszą, co

[1]) Niema w Kf. [2]) Jan Zamoyski. [3]) Stanisław Żółkiewski. [4]) Jan Potocki.
[5]) Niema w Kf.

aby więcej nie było, opatrzą pilnie, a na takowe, coby się ważyli sejmy i uchwały ich wzruszać, aby surowa poena umówiona była

Są też Bojarowie w Starostwach pogranicznych, którzy żadnej snać powinności i posługi J. K. Mci i Rzpltej nie oddawają, ale ich Starostowie do innych potrzeb używają; dlaczego poruczamy to pp posłom naszym, aby tak na Starosty, jeśliby do posługi J. K. Mci i Korony posyłać ich nie chcieli, poena ustawiona była, jako i na same Bojary, gdyby też posłuszeństwa nie czynili

Przyczynić się mają pilnie za panem Lepszeniem, człowiekiem rycerskiem i dobrze tej Rzpltej zasłużonym, aby za takowe wierne posługi swoje, które ojczyźnie naszej nie jako cudzoziemiec, ale jako inny syn koronny z odważeniem zdrowia swego oddawał i dotąd oddawać nie zaniechywa, za obywatela koronnego stanu szlacheckiego przyjęty był

Żal i krzywdę pp. Miękiczkich i pp. Wilkoczkich Braciej naszej jako najpilniej odnieść mają J. K. Mci i prosić, aby J. K. Mc sądzić te sprawy raczył, a dekretem swoim pańskim ukrzywdzonym ludziom aby sprawiedliwość uczynić raczył

Mają też prosić pp. posłowie J. K. Mci, aby te sprawy między mieszczany Krasnostawskiemi *strony* [1]) nabożeństwa katolickiego i Greckiego rozsądzić raczył, żeby się dłużej prawując, o tak wielką utratę z obu stron nie przywodzili, o jaką już przyszli; a mają dać pp posłowie naszy to świadectwo nabożeństwa Greckiego ludziom, że z pośrodku ich zawżdy dwa bywało w siedzącej radzie, a dwa w starej, czego wiele jest między nami [2]) którzy pewną o tem wiadomość mamy

Zlecieliśmy też to pp posłom, aby J K Mci prosili, żeby remisye, które są teraz z trybunału na sejm odesłane, odsądzić raczył, a potym aby tego ostrzegano, żeby więcej remisye nie bywały na sejm, ale na drugi trybunał, a tam żeby decydowane były

18.

Instrukcya sejmiku Łuckiego w roku 1597 stycznia dnia trzynastego. Ich Mciom pp. posłom X. Joachimowi Koreckiemu, X. Czarthoriskiemu, p. Adamowi Bohowitinowi z Kozierad Podkomorzemu Krzemienieckiemu, p. Hawrilowi Woyskiemu, p. Aleksandrowi Zaborowskiemu a p. Demianu Hulewiczowi, z mocą zawierzoną od nas z wolnem i szerszem deklarowaniem artykułów tu opisanych [3]).

Naprzód po pocałowaniu ręki J. K. Mci Pana naszego Mciwego, służby nasze uniżone z wiernością poddaną swą pp. posłowie naszy zalecić J. K. Mci mają. Potem do zaczęcia sprawy sejmowe, nie przystępować, aż się

[1]) Niema w RP [2]) W RP.: niemi

[3]) Archiwum XX Radziwiłłów w Nieświeżu, Akta publiczne, Teka III, nr 271. Pismo współczesne, instrukcya zaadresowana Mojemu Miłościwemu Panu Panu JE Książęcej Mci

pactom conventom wszytkiem we wszytkiem od JKMci dosyć dostatecznie stanie, w czem się pp. posłowie naszy z inszemi pp. posłami tejże intencyi będących zgadzać i porozumiewać jako napilniej mają, a to: w nieprzywiedzieniu do kłótni (!) generalnej konfederacyej, wopprimowaniu i ciśnieniu do obcej zwierzchności i odmienienia religiej narod nasz Ruski; o obronie miasta, które wielką oppressyą i zniewolenie od żołnierzów cierpiemy [1]); w rozdawaniu majętności szlacheckiej i turbowaniu pozwy za dworem; w oddaniu podymnego w ziemi Kijewskiej, które per abusum dawno upadło i już ich niemało [2]). Mają się tedy pp. posłowie naszy potężnie oprzeć i do żadnej sprawy sejmowej nie przystępować, aż się to wszystko naprawi, co się wyż poleciło i w rzęz swą wprowadzi.

Władykowie *obcy .... aby byli* [3]) z urzędów zruceni, a inszy religiej Greckiej starożytnej aby nastawieni byli; czego jeśliby uprosić nie mogli, serio się upominać i z przypomnieniem *prosić* [4]) JKMci mają, czego jeśliby nie odzierzeli, protestować się tak w kole wielkim jako i w dolnem i w grodziech powinni będą.

A gdy, jako mamy nadzieję w łasce Pana Wszechmogącego i w łasce JKMci Pana naszego Mciwego, iż te gravamina u nas zniesione, exorbitancye w rzęz swą wprawione będą, tedy co się tknie propozycyej na sejm teraźniejszy od JKMci Pana naszego Mciwego podan*ej* [5]), a naprzód o niebezpieczeństwie wielkiem od nieprzyjaciela Krzyża św., Cesarza Tureckiego i Chana Tatarskiego, które nam J. K. Mć przed oczy przekładać raczył, jakoż i my pewni *będąc* [6]) rozumiemy, iż [7]) JKMć Pan nasz Mciwy od nas wiernych swych poddanych w tem namów i rad potrzebować raczy, jeśli ligę z Cesarzem JMcią postanowić, a za tem przymierze Cesarzowi Tureckiemu i Tatarskiemu Chanowi wypowiadać, albo też przymierza dawnego z temi państwy potwierdzić, zdanie tedy przez pp. posły nasze takie na sejmie opowiadano być ma: Zgody i ligi między pany Chrześcijańskiemi życzemy, która aby była zezwoleniem i zgodą wszego Chrześ. państwa, o czem z inszymi pp. posły namawiać się będą. Jednak żeby też i do takiej ligi przyszło, obwarować to mają usilnem staraniem pp. posłowie naszy i przełożyć to tak JKMci jako i wszej Rzpltej, aby nastąpieniem żołnierza w kraje nasze,

a Wojewodzie Wileńskiemu, Hetmanowi Najwyższemu W. X. Lit. (Mikołajowi Krzysztofowi Radziwiłłowi). Obok adnotacya: List od Kędzierskiego do Słonima przyniesiony i instrukcya sejmiku Łuckiego w roku 1597.

[1]) Zdaje się tekst popsuty. [2]) Tekst widocznie popsuty, nie śmiem poprawiać.

[3]) Tu w RP. (według odpisu nam dostarczonego) jest: Władykowie oyce się tego domyślili z urzędów zruceni..., a więc oczywista korrupcya. [4]) W RP.: prosząc.

[5]) W RP.: podane. [6]) W RP.: będziemy i rozumiemy. [7]) W RP.: a iż.

majętności nasze penitus zniszczone i opustoszone nie były; co aby było prawem jako namocniej obwarowano.

Co się dotycze opatrzenia[1] zamków i armaty wielkiej, mają JMć pp. posłowie przywieść na pamięć powinności JKMci, iż to przodkowie JKMci z prowentów dobr Rzpltej stołowych odprawowali i JKMci prosić, aby to JKMć przykładem ich opatrować raczył.

Także i upominki Tatarskie, jesli jest rzecz powinna ich dać, odtąd skąd ich pierwicej wybierano, i teraz obmyślone i odprawione aby były.

Kozacy z Ukrainy według żądania Cara Przekopskiego aby zwiedzieni byli, takie żądanie od Tatar zawsze i za przodków Króla J. Mci bywało, a nigdy odzierzeć tego nie mogli dla przyczyn słusznych i wielu, a osobliwie to, że między pactami jako Królów Ich Mci, tak i Carów Perekopskich za tysiąc Kozaków ukrainnych sobie nie ślubują; ale aby Kozacy w posłuszeństwo i dyscyplinę wprawieni byli tego sobie życzemy.

A iż panów żołnierzow zapłata nie dochodzi, jako nam JKMć oznajmować raczy, u nas to jest w wielkiem podziwieniu, gdyż tak częste pobory a mało nie rokowe poddani naszy dając, tak są zniszczeni, że i nam powinności pełnić nie mogą; ale jeśli się to za tem dzieje, iż niektóre Województwa tego poboru nie wydali, tedy pp. posłowie naszy u[2]) Ich Mci upominać się mają, aby z nami i inszemi równo pociągnąwszy, te pobory oddali, z czego by się zapłata pp. żołnierzom stać mogła.

Ktemu mają Ich Mć pp. posłowie dowiedzieć się, gdzie się obróciły skarby po Królowej JMci zostałe, które iż Rzpltej należały, aby do rąk p. Podskarbiego koronnego oddane i na potrzeby Rzpltej obrócone były; a z dobr przez Króla JMci dzierżonych, żeby od tego czasu kwarta do Rawy dawana była.

Jeśliby do tego przychodziło, iżby stany innych Województw pobory jakie na obronę teraźniejszą pozwolili, tedy pp. posłowie naszy tego się domyślać nie mają, ażby wszytkie kraje Koronne i W. Ks. Litewskiego jednostajnie na to pozwoliły.

To też nas zachodzi, iż cudzoziemcy na dworze JKMci sprawy urzędnikom koronnem należące odprawują i w rzeczy sobie nie należące wdają się, co jest przeciw prawom i zwyczajom i z wielkiem niebezpieczeństwem koronnem; aby się to pozabaniować mogło.

Mają się też pp. posłowie naszy starać, aby artykuły w prawie trybunału Wołyńskiego w sprawach duchownych opisane ni w czem nienaruszenie we wszystkich trybunałach chowane i dzierżane były.

A leżenie[3] ksiąg ziemskich aby w Województwach naszych, chocby się roki nie sądziły, przez trzy dni w powieciech bywało.

[1]) W RP.: opatrzenie. [2]) Niema w RP. [3]) W RP.: [illegible]

Pp. posłowie bez konstytucyej choć pisanych odjeżdżać wszyscy nie mają, ale zgodnie wota wszytkie terminować i potem przy pisaniu konstytucyei deputata swego mieć, aby nad postanowienie wszytkich zgodne nie przyczyniono ani ujęto było.

Ziemie wszytkie, jako w Województwach Ruskim i Podlaskim, aby w wieczność obrócone były i tu w Województwie naszym Wołyńskiem.

A iż od początku roków i roczków aż do wywołania ich w regestr się wpisują i spraw swych popierają, widząc w tem wielkie niebezpieczeństwo, starać się mają, aby dalej trzeciego dnia od zaczęcia roków i roczków nie wpisywali.

Iż też do tego czasu wielkie zatrudnienie i niebezpieczeństwo w majętnościach swych siła osób ponosiło, a to dla mebranów i zapisów ręcznych, przez to zabiegając temu, aby już od tego czasu takowe membrany i zapisy ręczne mocy żadnej nie miały, tylko zapis według prawa sprawiony na wszelką rzecz ma zaraz ten, kto daje, do ksiąg ziemskich abo grodzkich oczewisto zeznać i wpisać dać; a te wszytkie zapisy i membrany, które do tego czasu ktokolwiek na którą rzecz u siebie ma, do roku i sześci niedziel powinien będzie do nich spozywać i prawo uczynić, abo do tego czasu ma do ksiąg dać wpisać.

Petita.

Mają się Ich Mć pp. posłowie przyczynić się za JMcią Ks. Wiśniowieckim, aby sprawa jego z p. Starostą Czyrwonogrodzkim, która jest z remissyej na tem sejmie sadzona *była* [1].

Dana nam sprawa od Horodniczego Kiewskiego, iż zamek tameszny, na którem Rzptej wiele barzo należy i jest wrotami od dawnych nieprzyjaciół, prawie do gruntu upadł; starać się tedy pp. posłowie mają, aby sposób taki wynaidzion był, czem by się ten zamek zabudować mógł, także i insze zamki, zwłaszcza Łucki i Włodzimirzski.

Za p. Wiśniowską pp. posłowie przyczynić się mają, która wielkie ukrzywdzenie swoje nad prawo od p. Floriana Oleszka Pisarza i Sekretarza Króla J. Mci być powiada.

Za p. Matwiejem Malinskiem prosić, iż od kilkudziesiąt lat, począwszy od Łomzeiskiej wojny aż do ostatniej teraźniejszej z Kozakami po wszytkie czasy i w interregna był Rotmistrzem, stracił majętność wszytką, w nagrodzie miał *od* [2] ś. p. Króla Stefana w ziemi Zmódzkiej siołko we włości Połągowskiej Hrotady [?], na które przywilej w Dubnie zgorzał, prosić za nim o nagrodę i o daninę na to wieczną.

[1]) Niema w RP. [2]) Niema w RP.

Starać się też pp. posłowie mają, aby w konstytucyą włożono, izby chowanie ksiąg we wszytkich trzech powiatach w Województwie Wołyńskiem sądom tamesznym bez zabronienia urzędników grodzkich według zwyczaju starożytnego wolne było, to jest Łuckim i Włodzimirskim w cerkwiach murowanych, w Krzemienieckim sklepie zamkowym, gdzie i teraz jest na to Krzemieńczanom pozwolono budować dom w zamku dla odprawowania sądów; a Łuckie sądy aby zwykłym obyczajem w domu władyczem w zamku odprawowane były.

Pisan w kościele Łuckiem. Konstanty Ostrozsky r. s., Czaplic Szpanowsky Kasztelan Kijewsky r. s., Czaplic Sędzia ziemski Łucki r. s., Iwan Chrynicky Podsędek Łucki, Tomasz Zabokrzicky Sędzia ziemski, M. H. Woiutinsky Pisarz ziemski Łucki, Fedor Ursul Rudocky Krzemieniecki Cześnik J. K. Mci, Zdan Borowicky r. s., Janusz Kozinsky r. w., Wasiley Babinski w. r., Michayło Wasilewicz, Iwan Krasinski, Stanisław Bohusz Fraczewsky r. s., Jerzy Puzyna, Fedor Hulewicz, Mikołaj Jałowicky, Michał Kędziersky r. w., Kondrat Chrebtowicz, Matwiej Słowik z Malina, Iwan Słowik z Bukowinky r. s., Roman Kozinsky, Iwan Czernecky Horodniczy Łucki, Demian Pawłowicz Sędzia grodzki Wołodzimirski, Wasiley Bołhas, Jarochwiej Hoysky, Andrzej Hulewicz, Jacko Hulewicz ziemski Thiwun, Mikołaj Kałuszowsky, Andrzej Kraszewsky, Bogdan Boreyko, Iwan Chomik.

19.

Instrukcya na Sejm walny koronny w Warszawie na dzień dziesiąty Februarii w roku niniejszym tysiąc pięcset dziewiędziesiąt siódmym przypadający, z sejmiku Łuckiego Wojewodztwa Wołyńskiego w roku tymże dziewiędziesiąt siodmym dnia trzynastego Januarii odprawowanego, Ich Mc pp. Janu Charlinskiemu Podkomorzemu Łuckiemu, p. Krzysztofu Palczkiemu Podczaszemu Wołynskiemu, p. Hrichoru Kołmowskiemu, p. Januszowi ze Zbaraża Poriczkiemu, Janowi Łahodowskiemu, a p. Mikołajowi Siemaszkowi Klucznikowi Łuckiemu, posłom z tego sejmiku obranym dana¹).

Naprzód Ich Mc pp. posłowie naszy po oddaniu i oświadczeniu służb i chęci naszych do posług J. K. Mci Pana naszego Miłwego i Rzpltej, a przodkom po uczynieniu dzięk Panu Bogu Wszechmogącemu, który z łaski i miłosierdzia swego świętego w tak wielkich i przyległych państw i narodów niebezpieczeństwiech, a ledwie nie ostatnych upadkach tę Rzpltą

¹) Rękopis Bibl. Ord. Zamoyskich Nr 1771 kopia współczesna, niezupełna, brak jej bowiem końca. Jest to drugie laudum sejmiku Łuckiego (pierwsze wydrukowano powyżej pod nr 18). Jak wykazuje się z słów dyaryusza sejmowego (por. powyżej str. 4[illegible]) posłowie województwa Wołyńskiego, których też było nad zwyczaj więcej [illegible] na sejmiku tym nastąpiło rozdwojenie i oba stronnictwa osobno obrały posłów i osobne uchwaliły instrukcye.

ojczyznę naszę w całości, pokoju zachować i czasu nam do obmyśliwania o sobie użyczyć raczył; JKMci Panu naszemu Mciwemu pilnie i uniżenie podziękowac mają za tę łaskę i ojcowskie prawie staranie, że upatrując z powinności swojej Pańskiej niebezpieczeństwa, które pod ten czas Rzpltę naszą zachodzą, z [1]) chęci i miłości swojej przeciwko Rzpltej sejm ten przyszły dla zabiegania tym wszytkim niebezpieczeństwom złożyć raczył, winszując przy tym JKMci Panu naszemu Mciwemu i potomstwu JKMci, iż wolnie na panowanie obranemu, długiego szczęśliwego nad nami i potomkami naszymi *panowania* [2]), a ciesząc się też z dobrego i sposobnego zdrowia JKMci Pana naszego, rozumiejąc to, że zdrowie JKMci zdrowie jest Rzpltej.

Co się tycze niebezpieczeństwa nam od JKMci przełożonego od mocy Tureckiej, uważając i rozbierając sobie na obie stronie wielkość i niepewność tej rzeczy, bądź do odparcia temu tak wiecznemu i potężnemu nieprzyjacielowi, bądź też do pokoju z nim skłonić byśmy się chcieli, widząc, że już ostatnią twierdzą tu od państwa JKMci i owszem od stołecznego miasta Krakowa posiadł, tak że już i tej ściany, która nas od mocy Tureckiej tu przedzieliła, niemasz. Bacząc z przeszłych spraw jego, że dotąd przymierze zwykł trzymać, póki mu tego potrzeba ukazuje, a na koniec, że samo sąsiedztwo z nim tak nie tylko podejrzane ale i ciężkie [3]) jest, i o przymierze z nim potrzeba zawżdy w obronie i w wielkiej gotowości stać, nic tu jednak w Województwie swoim jedno w tej mierze zawrzeć nie mogąc, tak jako się to i na przeszłe sejmy w tejże sprawie czyniło, dajem i pozwalamy pomienionym pp. posłom naszym całą i zupełną i niezamierzoną moc do znoszenia, porozumienia się i postanowienia w tym z IMć pp. posłami inszych Województw koronnych tego, coby z pożytkiem i z całością Rzpltej naszej, a bez obrazy praw, swobód i wolności naszych było: bądź to przez złączenie się obrony z Cesarzem JMcią Chrześcijanskim, bądź w obronie samej tylko ojczyzny Rzpltej naszej i granic do niej należących, albo którymkolwiek inszym sposobem było; wszakże miasto stołeczne Kraków żeby ludem służebnym według potrzeby opatrzone było.

Przyjaźń albo nieprzyjaźń Tatarska, acz po wielkiej części z przyjaźni albo z nieprzyjazni Tureckiej zawisła, jednak iż ten poganin upominki swoje roczne zdawna według zwyczaju swego miewał, rozumiemy, aby *rzeczy* [4]) zwykłe upominki jego oddane jemu były, wziąwszy stąd, gdzie się zdawna brać zwykły, iżby się ta nten tak prędki do krajów naszych przyległy nieprzyjaciel drażnić miał. Wszakże iż się zniesienia gruntownego Kozaków z Niżu upomina, co nie jest i do końca w mocy naszej i z pożytkiem Rzpltej i konstytucya o dziedziczeniu tamtych ludzi

[1]) i [2]) Niema w RP. [3]) W KR. cięžką. [4]) W RP. rzeczy.

w onych miejscach, tylko żeby w dobrym porządku i powinnym posłuszeństwie, świeżo[1] już za panowania JKMci Pana naszego teraźniejszego zakroczyła[2]); przeto gdzieby ten poganiec porządnym tam tych ludzi zadzierżeniem i sprawą kontentować się nie chciał, także zupełną i niezamierzoną moc pp. posłom naszym dajem znoszenia się w tej mierze z Ich Mc inszymi pp. posłami koronnymi.

A iż te rzeczy, gdzieby do zaciągania się w nieprzyjaźni z tymi nieprzyjacioły albo którymkolwiek z nich przyszło, przez nakładu pieniężnego być nie mogą, pozwalamy także pp. posłom naszym porozumienia się i postanowienia z inszymi pp. posłami koronnymi, wszakże tak, żeby to bez obciążenia naszego i poddanych naszych było, z pilnym przełożeniem tego JKMci Panu naszemu i Ich Mciom pp Radom, także i pp. posłom, jako to Województwo nasze tak przez częste wtargnięcia Tatarskie jakoteż łupiezstwa kozackie ludzi swowolnych i leże też żołnierza JKMci ledwie nie do końca spustoszone i zniszczone[3], jest. Przyczym prosić i upomnieć się mają JKMci i wszytkiej Rzpltei, aby prawa i wolności Województwa tutejszego strony rozdawania leż żołnierskich i nie wyciągania stacyi i żywności, także i nie brania podwod w imieniach duchownych i szlacheckich, nie na samej tylko karcie, ale w samem skutku były, mianowicie żeby pieniądze Rotmistrzom w tych mieściech i miejscach, gdzie leże mają albo świeżo mieli, ażeby im dawane nie były, a iżby żywność wziętą popłacili wedle targu, a jeśli nie tak, tedy Rotmistrz ze swego zapłacić ma, pozwany wedle konstytucyi na trybunał inter causas officii.

Przekładać też JKMć raczy, że się takowe ludzie najdują, które się uchwał i stanowienia sejmowych zruszać i one do wątpliwości przywodzić ważą; od czego acz z łaski Bożej Województwo nasze wolne jest, jednak widząc być stąd[4] złe sekwelle, gdzieby się to dziać miało, — gdyż na uchwałach sejmowych wszytkie prawa, swobody, wolności i prerogatywy nasze zawisły i wrócenie się nasze do korony także niczym inszym jedno sejmową uchwałą obwarowano jest, — przeto i w tym zlecilismy pomienionym pp posłom naszym, zmówiwszy i porozumiawszy się z inszymi Województwy, tak to opatrzyć i utwierdzić, aby się każdy srogością i surowością karania od tego hamował i powściągał; gdyż to nie tylko jest nie kontentować się prawem pospolitem, ale je z gruntu wywracać i wyniszczać.

Ostatnie JKMć przypominać raczy zwrócenie się posłów z dziedzicznego państwa JKMci Królestwa Szwedzkiego, które relacyą poselstwa swego na blisko przyszłym sejmie uczynić mają, w czym iż JKMć rady naszej potrzebować raczy, z uprzejmej chęci, z życzliwości i szczerości

[1] W RP.: świeże.

[2] Konstytucya r. 1590. Porządek z strony Niżowców y Ukrainy Vol. leg. t. II str. 1329.

[3] W RP.: spustoszona i zniszczona. [4] W RP. bez sensu: być te stąd.

naszej przeciw JKMci Panu naszemu i państwu JKMci bacząc, zlecamy pp. posłom naszym namówić się z inszymi Województwy, jakoby JKMć tego tam państwa swego dodzierżyć i ono w używaniu posesyej i pod regimentem swoim statecznie bez przekory czyjejkolwiek mieć mógł.

A iż konstytucya sejmu przeszłego i propozycya JKMci i *sama* tak ważn*a*[1]) i wielka deliberacya to nas wyciąga, aby się o inszych potrzebach pospolitych z inszych miar jakożkolwiek Rzpltej zachodzących, a zwłaszcza któreby wszytkie sprawy sejmowe trudn*ić* mia*ły*[2]), nic na ten sejm nie wnosiło, pp. posłowie nasi nie mają się w żadną takową rzecz wdawać i zaciągać się, i owszem przeciwko temu wszytkiemu świadczyć się, bo acz o zniszczenie albo strzeż Boże o zgubę wszytkiej Rzpltej idzie, ale pogotowiu ten[3]) prędzej nas i kraje nasze zasięgnąć może.

Iż przystojna rzecz jest, aby zjazdy pospolite pokojem pospolitem warowane byli i żeby odprawa ich porządnie i bez oppressyi, a nie z przymuszenia albo gwoli komu się działa, zwłaszcza iż do dobrej i łatwiejszej odprawy walnych sejmów porządne odprawowanie sejmików powiatowych wiele pomocne być może, widząc *w*[4]) Województwie naszem wielką oppressyą wolnych głosów szlacheckich gwardyami niektórych osób, co się i na teraźniejszym sejmiku znacznie stało, mają *prosić*[5]) pp. posłowie nasi, aby to prawem pospolitym warowane było, żeby się nichto z hajdukami i z rucznicami (!) i z żadną gwardyą na sejmik przyjeżdżać nie ważył i gdyby się co gwałtownego komukolwiek pod ten czas stało, aby to tak karane było, jakoby się to na sejmie walnym przy osobie JKMci działo; sądy także podkomorskie i komisarskie, ziemskie, grodzkie aby tymże pokojem obwarowane były.

Używał też nas prośbami swoimi Wielebny JMć Ociec Exarcha i Episkop Łucki i wielu inszych obywatelów tutesznych religiej Greckiej, aby jako z łaski Bożej [6])

20.

(Artykuły na sejmiku Wileńskim dnia 30 grudnia 1596 uchwalone[*]).

Naprzód Ich Mc pp. posłowie naszy pozdrowiwszy JKMc, z uniżeniem wierne poddaństwo od nas JKMci oddać mają, dziękując JKMci Panu naszemu Miłościwemu za takie staranie i czułość w oddalaniu niebezpieczeństwa od nieprzyjaciela tak potężnego, poganina Cesarza Tureckiego, który przysadziwszy się bliskim sąsiedztwem pod ojczyznę naszę, państwo JKMci, o tym przemyśla, jakoby omni arte et dolo animus swój

[1]) W RP.: samej tak ważnej. [2]) W RP.: trudne miał. [3]) W RP.: ten onego.
[4]) Niema w RP. [5]) W RP. błędnie: przynosić. [6]) Tu się urywa rękopis.
[*]) Rkp. bibl. Czartoryskich Nr. 2243, str. 110—24, kopia współczesna.

zły z szkodą a strzeż Boże z wielkim upadkiem Rzpltej naszej wykonać mógł. Niżli (!) to się JKMci P. N. Mciwemu przełożyć ma, że w rzeczach tak ważnych non suo ordine teraz na ten sejmik instrukcyą Krola JMci przyniesiono, bo ledwo dzień trzeci przed odprawowaniem sejmiku do urzędu J. Ks. Mci p. Wojewody Wileńskiego instrukcya jest przyniesiona i na urzędzie zostawiona; a gdy przypadł dzień sejmiku 30 decembris, za zebraniem się Ich Mci pp. rad, urzędników ziemskich, dwornych i wiela obywatelów powiatu Wileńskiego do zamku Króla JMci w Wilnie instrukcya JKMci jedno przez urząd grodzki Wileński była podana: zaczym iż nie przybył poseł na ten sejmik JKMci, postrzegając, aby w tak ważnych sprawach omieszkanie żadne się nie stało, instrukcyą Króla JMci w fascykule zapieczętowaną otworzylismy i onej z uczciwością wysłuchawszy, uczyniwszy na nię konsultacye, jako czas i potrzeba wyciskała, artykuły namówiwszy in publicis negotiis, na sejm teraznicjszy walny ad 10 februarii Warszawie złożony, pp. posłom swym podali i poruczyli.

Iż nieprzyjaciel potężny Cesarz Turecki za dopuszczeniem Bożym niemałe depopulacye tego roku w Chrześcijaństwie uczynił z rozlaniem krwie ludzkiej niemałym, i bliskie barzo granice z Koroną Polską, państwem JKMci założył, skąd prawie pendentia pericula każdy baczny uważyć może, tedy Ich Mc pp. posłom naszym do zawarcia i stanowienia z pany Chrześcijańskimi ligi i wynajdowania napożyteczniejszych sposobów ku postanowieniu obrony przeciw tak potężnemu nieprzyjacielowi moc zupełną niezamierzoną dajemy i poruczamy, w tym tylko adhortując Ich Mci, aby ante omnia w stanowieniu ligi, jeśliby do tego przyszło, Kniazia Moskiewskiego do wiecznego przymierza wzywać starali się i bez niego ligi nie zawierali; która choćby nie doszła, tedy przecie według listów przymierza, nim wynidzie czas przymierza, z Kniaziem Moskiewskim się znaszać i o wieczny pokój starać trzeba, a to dla tego, aby Rzplta nasza mając ubezpieczone granice domowe za taką przyjaznią z Kniaziem Moskiewskim, snadniej o tym poganinie radzić i incursionem [1]) jego, jeśliby czego Boże uchowaj zamyślił, potężniej odeprzeć mogła, nie spodziewając się z tyłu żadnego niebezpieczeństwa: *jednak* [2], także i inszych wszelakich circumstancyj, któreby tranquillitatem et decorum Rzpltej ojczyznie naszej przynieść mogli, nie zaniechali. A jeśliby inszy panowie i Królowie Chrześcijanscy, a osobliwie Rzesza Niemiecka do ligi przystąpić nie chcieli, tedy z samym domem Rakuskim i panem Wojewodą Siedmigrodzkim non est tutum Rzpltej naszej w ligę wstępować, panom *posłom* [3]) naszym nie pozwalamy w taką niebezpieczność wdawać się.

Z strony Tatar, że się upominają podarków, te skarb koronny obmyślać

[1]) W RP.: incursioni. [2]) W RP.: bez sensu nasze. [3]) Niema w RP.

powinien i Tatary podarkami kontentować, bo gdy Wołyń i Podlasze przy Litwie było, tedy z tych prowentów takowe kontentacye odprawowano.

Że też swowoleństwo kozackie jeszcze latet na niektórych miejscach, te tak konstytucyą roku *1590*[1] na nie uczynioną, jako żołnierz*em*[2], który in finibus być *ma*[3], Ich Mć pp. Hetmany obojga narodu hamować i karać mają.

Relacya Ich Mć panów, którzy do Szwecyej jeździli, gdy będzie na sejmie czyniona, pp. *posłowie*[4] naszy z Ich Mć pp. Radami i pp. posły koronnemi onej wysłuchać i do tego, co by dignitati Króla JMci Pana naszego Mciwego a utilitati Rzpltej naszej służyło, radą swą przychylać się mają.

Ukazować JKMć nasz Mciwy Pan raczy, że sua liberalitate Regia człowiekowi narodu naszego primariam dignitatem w Koronie Polskiej dać raczył, Biskupstwo Krakowskie, ex converso żądać raczy, abychmy też przyjęli człowieka narodu Polskiego na Biskupstwo Wileńskie, i przypominać to raczy JKMć, że nie chcąc puszczać in dis*quisiti*onem[5] prawa naszego, napomnieniem raczej pańskim to między Koronnemi i Księstwa Litewskiego stany komponować chce; za co JKMci Panu naszemu Mciwemu uniżenie dziękujemy, ale iżby to było nietylko urazem, ale własnym gwałtem prawom i wolnościam naszym, tedy Ich Mć pp. *posłowie*[4] naszy w tym JKMci uniżenie prosić mają, aby już JKMć z tego sejmu to Biskupstwo człowiekowi narodu naszego Litewskiego conferować raczył, w czym serio pp. posły nasze upominamy i zlecamy, aby zwyklej i powinnej wiary swej ku ojczyźnie strzegąc, mocno się zastawiali o to, aby prawa i wolności, w których wszytko uczciwe i pożyteczne obywatelów Rzpltej naszej zawiera się, według spisów uniej i przywilejów nadanych i od JKMci poprzysiężonych cało zostawały; także pralatury, kanonie, aby post decessum tych, którzy teraz dzierzą, nie były dawane ludziom obcego narodu, jedno indigenis

Podatek półzłotowy, jako się przedtym JKMci nie *s*[4] żadnej powinności, ale z dobrej chęci naszej pozwolił, oświadczając tym chęć i powolność naszę ku JKMci naszemu Mciwemu Panu, tedychmy go teraz do Poborce naszego oddali, który do rąk JMci p. Podskarbiego W. Ks. Litewskiego oddać ma.

Konfederacya, której urazy gravitate negotiorum przeszłych sejmów aż do tego czasu odkładali się, a ludzie różnego nabożeństwa ukrzywdzeni aż do tego czasu sprawiedliwości nie mieli, i owszem, nie odnosząc żadnej sprawiedliwości, wiątsze pericula i onera conscientiis inferuntur. — bo nie tylko że się zbory od przeciwnej strony burzą i słudzy słowa Bożego lżą, ale teraz manifeste z kancelaryej Króla JMci listy wydają,

[1]) W RP. wolne miejsce; jest to konstytucya 1590 r. Vol. leg. t. II. str. 1329
[2]) W RP.: żołnierzem. [3]) i [4]) Niema w RP. [5]) W RP błędnie: disci inficionem

przymuszając ludzie religiej Greckiej pod posłuszeństwo zwierzchności Rzymskiej, łamiąc im przywileja ich od przodków JKMci nadane i JKMci naszego Mciwego Pana potwierdzone i nowo na sejmie *koronacyej*[1]) utwierdzając dawne przywileja, z łaski JKMci nadane; — co iż prawa i wolności nas wszytkich uraża, zlecamy pp. naszym, aby się statecznie przy prawiech i wolnościach naszych zastawiali, postrzegając tego jako napilniej, aby przywileja od przodków JKMci i JKMci naszego Mciwego Pana jakiejżkolwiek religiej i kondycyej ludziom nadane, niczem *się*[2]) nie naruszali i w żadną wątpliwość przywodzone nie były.

Przywilej na koronacyej Króla JMci Pana naszego teraźniejszego w Krakowie dany strony *zadzierzenia*[3]) w całości dóbr do stołu Króla JMci naznaczonych, aby in suo robore zostawał, a to co się uprosiło od kogo przeciw onemu, aby tego przywileju autoritate recuperowano było; o co na sprzeciwiające się forum do trybunału, egzekucyą od tegoż sądu ukazać, czego J. Mć p. Podskarbi sub poena damni restituendi serio postrzegać ma; także Ich Mć pp. pieczętarze aby takich przywilejów nie wydawali pod takąż poeną; aby skarb pospolity mógł być założony takim sposobem, żeby post decessum modernorum posessorum już dóbr Rzpltej nikomu bez lidzby Król JMć dawać nie raczył, ale aby ten, kto zostanie dzierzawcą dóbr jakich, dawał część JKMci, drugą do skarbu Rzpltej, a sam na trzeciej przestawał, wyjąwszy dobra Króla JMci przywilejem *zawarowane*[4]) Dobra zawiedzione przed unią i po uniej, na których by dożywocia czyje nie zakraczały, temi pieniędzmi które są wzięte u deputatów, okupić i oswobodzić z sum nowych i starych, z których jednę część dawać do skarbu Rzpltej komu tego Rzplta na sejmie tak w Polskim jako w naszym narodzie Litewskim powierzy, drugą Królowi JMci, a trzecią Staroście.

Iż też zdawna na to jest konstytucya w uniej uczyniona, że Król JMć pewny czas *w*[5]) Wielkim Ks. Litewskim mieszkać ma, tedy dla dogadzania wczasowi JKMci prowenta z dóbr JKMci na potrzeby JKMci p. Podskarbi wydawać ma w ten czas, gdy JKMć w Litwie mieszkać będzie raczył; czemu zabiegając, aby prowenta z W. Ks. Litewskiego do Korony wysyłane nie były *z zubożeniem*[6]) skarbu W. Ks. Litewskiego, mają pp naszy na zjeździe Słonimskim porozumieć się z inszymi pp. posły W. Ks. Litewskiego, jakimby kształtem nawarowniej temu się zabieżeć mogło, gdyż radzibyśmy się cieszyli z bytności JKMci naszego Pana Mciwego w W. Ks. Litewskim, w którym nie będzie się chciało nigdy JKMci być, kiedy w skarbie JKMci pieniądze nie będą.

[1]) W RP.: tym nawięcej. [2]) Niema w RP. [3]) W RP.: zadzierzenie
[4]) W RP.: nieczyteine. [5]) Niema w RP. [6]) W RP.: z ubożeniem.

Inflanska ordynacya iż też jest rozszarpana, starać się o to, aby rigidius zadzierzeć porządek i pożytek skarbu KJMci; a to coby commodius być mogło, aby o to in delinquentes forum szło do trybunału, także i egzekucya od tego sądu, do tego rewizya z tego sejmu aby tam była naznaczona. Jakoż i teraz przeciwko przywilejom i daninę Króla JMci poupraszawszy dobra [1]) od zamków KJMci ludzie zacne i zasłużone pozwy zadwornemi pociągają; drudzy dożywocia swe sine consensu Króla JMci i *z* [2]) Rzpltej szkodą, a za czasem i niebezpieczenstwem ludziom Niemieckiego narodu przedają.

O Estonią pp. naszy ze wszytkiemi na sejmie stany conferować i zgadzać się mają, postrzegając, aby się we wszytkim dosyć stało pactis conventis; także i kaduki od Królowej JMci ciotki JKMci naszego Mciwego Pana świętej pamięci Paniej naszej zmarłej.

Okazowanie powiatom raz w rok jednego dnia, wszytkim na jednym miescu w Województwach, a nie z osobna w każdym powiecie sejmowa konstytucya warować *ma* [3]), bo za takim postanowieniem czułość więtsza w Rzpltej będzie, a za czułością gotowość przeciw każdemu nieprzyjacielowi.

Pozwy zadwornemi aby nie był naród szlachecki za granice pociągany, pp. naszy porozumiawszy się z wszytkiemi stany na sejmie starać się o to mają, aby ta angaria zniesiona była, ale coby wtenczas, gdy Król JMć w Litwie mieszkać będzie raczył, Litewskie kauzy sądzono, a kiedy w Polsce, tedy Polskie.

Komisya rozgraniczenia między Województwem Brzeskim i Województwem Podliaskim już to od kilku sejmów za uczynionemi warunki egzekucyej nie bierze, a zatym z traktu powiatu Brzeskiego obywatele bywają wyzywani w powiat Mielnicki i bannicye na onych z koronnego trybunału wydają, co jest *z* [4]) wielkim zamięszaniem i niebezpieczeństwem sławy i majętności person takich; starać się pp. na tym sejmie mają, aby ta komisya już z tego sejmu koniec wzięła, także między Województwem Kijowskim *i* [5]) powiatem Mozyrskim.

Zamki Ukrain*ne* [6]) iż są opusciałe, pp. niebezpieczeństwo to na sejmie przełożyć mają, sposób opatrzenia onych, porozumiawszy się ze wszytkiemi stany sejmowemi, obmyślać mają.

Hetmana polnego prosić *u* [7]) Króla JMci, nie derogując ni w czym przywilejów JMci p. Hetmana Wielkiego.

Wybrańce z dóbr Króla JMci wedle konstytucyej Krakowskiej roku 1595 [8]) aby byli z dóbr krola JMci stanowiony i okazowanie onych w ty

[1]) Zdaje się korrupcya — nie umiem poprawić. [2]) Niema w RP.
[3]) W RP. bez sensu: warowają. [4]) Niema w RP. [5]) Niema w RP.
[6]) W RP.: Ukrainie. [7]) W RP.: i. [8]) Vol. leg. t. II str. 1420.

czasy aby było, jako powiatów, a forum na pany Starosty i dzierżawce, którzyby temu dosyć nie czynili, do trybunału a nie za dworem aby było, jeśli na to będą chcieli pozwolić Ich Mć pp. senatorowie i wszyscy posłowie W. Ks. Litewskiego na zjeździe głównym Słonimskim.

Jarmarki w Brześciu, w Grodnie, w Nowogródku, w Mińsku aby były na składy kupieckie i kupowanie koni sejmem warowane.

O monopolią jako Rzpitej szkodliwą, a zwłaszcza do wojny potrzebny rynsztunek, aby pp. na sejmie poparli i onę znieśli.

Nawigacya w ziemi Pruskiej zawsze szkodliwa obywatelom W. Ks. Litewskiego aby przez Książę Pruskie z dawnej powinności naprawiona była i pp. komisarze wysłani byli.

Prosba za p. Piotrem Haraburdą, aby sprawiedliwość jemu była uczyniona z mieszczany i succollectory miasta Wileńskiego o niewydanie i niedobranie czopowego za rok 78, o co się nie raz i nie drugi na sejm włóczy; także też i suma, która jest jemu w skarbie JKMci winna, co się w sprawiedliwości pokaże.

Wolności, dawne prawa i przywileje miasta Wileńskiego z dawna nadane i poprzysiężone, uniżenie prosi miasto Wileńskie, aby w całe zostawały.

Trybunał do sądow sobie nie należących miasta aby nie przymuszał.

Cech mularski i ciesielski jako szkodliwy, drogość czyniący i ludzi ubogich niszczący, aby zniesion był, a po staremu aby było.

Pożyczka dosć wielka dla potrzeb Królów Ich Mci i Rzpltej dana, aby miastu Wileńskiemu zapłacona była, gdyż i stąd ludzie są uciążeni.

Te wszytkie artykuły zgodnie na tym sejmiku namówiwszy i zawarszy, poruczyliśmy je naszym przyszłym Ich Mć pp. posłom naszym. Dan w Wilnie roku 1596 dnia 30 decembris.

21.

Instrukcya od nas senatorów, urzędników ziemskich i grodzkich i wszystkich innych stanow obywatelów powiatu Oszmiańskiego, którzychmy się tu do Oszmiany teraz na sejmik powiatowy za listem Króla JMci Pana naszego Mciwego na dzień dzisiejszy miesiąca decembra 30-ty w roku teraźniejszym 1596 przypadły zjachali, Ich Mciom pp posłom z pośrodka nas z tego sejmiku obranym i posłanym, pierwiej na zjazd głowny do Słonima na dzień 27 januarii, a potem i na sejm walny do Warszawy na dzień 10 februarii w roku przyszłym 1597 złozony, to jest JMci p. Janowi Naruszewiczowi Łowczemu Króla JMci, p. Heliaszowi Pielgrzymowskiemu Pisarzowi JKMci W. Ks. Litewskiego [1]).

Naprzód pp. posłowie wespół z IMć pp. posły koronnemi z największą uczciwoscią przystąpiwszy do pocałowania ręki JKMci, uniżone

[1]) Archiwum XX. Radziwiłłów w Nieświeżu, Akta publiczne teka 3, nr 368, kopia współczesna.

służby i wierne poddaństwo nasze z winszowaniem długiego zdrowia i fortunnego panowania z nieśmiertelną sławą JKMci naszemu Mciwemu Panu zalecić mają. Jako to jest przyrodzona na świecie, że nie tylko monarchowie, królowie, przełożeni, ale i namniejszej kondycyej ludzie starać się o to zwykli, jakoby przy chwale Bożej, napierwszej i naprzedniejszej powinności swej, przymnożenia sławy swej i wszelakich ozdób dzielnością spraw a staraniem czujnem nabyć mogli, wtedy wielkiej pochwały godne jest przedsięwzięcie Króla JMci Pana naszego Mciwego, że porozumieniem się wszech stanów w państwie swym o dobrem, spokojnem i pożytecznem ojczyzny naszej obmyśliwać raczy.

1. Strony obmyśliwania ojczyzny naszej obrony od tego poganina Cesarza Tureckiego, który jest największym prześladownikiem imienia Zbawiciela naszego, także i strony ligi z pany Monarchami Chrześcijańskiemi przeciw temu poganinowi, bacząc być to oboje wielce potrzebne i pożyteczne ojczyźnie naszej, jakoby nas ten zapalony w państwach postronnych ogień pożarem nie doszedł, IMć pp posłowie tak pierwej w Słonimie, jako i potem w Warszawie z innemi stany sejmu należącymi namawiać a obmyśławać mają wszakoż z tym dokładem, jakoby i Kniaź Wielki Moskiewski, który jest najprzyleglejszym nieprzyjacielem ojczyzny naszej, z którem już kres przymierza niedaleko wychodzi, wziąwszy i *po*stanowiwszy [1]) z onym wieczne przymierze, do tej ligi był przyłączony.

2 Strony podaczu Tatarom, iż to onym zawsze z Podola i Wołynia dawano prosto, i teraz aby to onym stamtąd dochodziło; za czym z onemi przymierze w cale zostawić, nie zwodząc Kozaków Niżowych z Niżu, bo by się tym temu pogaństwu wrota do ojczyzny prawie odwarli.

3. O sprawie zamków Ukrainnych pp. posłowie w Słonimie i w Warszawie obmyśliwać, namawiać się i starać się pilno mają

4. Strony konfederacyi, za której, czego Boże uchowaj, wzruszeniem iż baczemy, że w ojczyźnie naszej jako i w innych postronnych państwach do wielkiego rozerwania i rozruchów przyjśby musiało, którą iż nam jako przodkowie JKMci, tak i JKMć juramentem swym, przyjmując praw i wolności naszych, stwierdzić raczył, up*omnia*wszy [2]) się juramentu JKMci prosić, aby w swej klubie cała została; zaczym aby i gniew Boży jako przeciw JKMci, tak i przeciw nas poddanych JKMci nie był poruszony.

5. O Biskupstwo Wileńskie, upomniawszy się JKMci iuramenti, JKMci uniżenie prosić, aby prawa, przywileja i wolności nasze w cale zachowawszy, na to Biskupstwo Biskupa z narodu naszego Litewskiego dać raczył; w czym IMciom pp posłom moc zamierzoną dajemy i poruczamy.

6. Sto tysięcy złotych, które od nas JKMci są obiecane, iż już

[1]) W RP.: wziąwszy i zastanowiwszy się [2]) W RP.: upewniwszy

większa częśc z powiatu naszego do Poborce jest oddana, przeto i ostatek na takiej sumie do mięsopust wydać obiecujemy, którą JKMci wziać zawsze będzie wolno.

7 Posłów z Szwecyej zwróconych pp. posłom swym z Ich Mć pp. posły koronnemi wysłuchać pozwalamy, i przyszłoliby o tem poselstwie namawiać, pp. posłowie tak w tem postępowac mają, jakoby było z nalepszym i napożyteczniejszym pod ten czas ojczyźnie naszej.

8. Strony komisyi Województwa Brzeskiego, powiatu Grodzieńskiego i Prus, aby do skutku swego była przywiedziona, posłowie tak w Słonimie, jako i na sejmie namawiac mają.

9. Dekreta JKMci, także i trybunalskie aby byli do egzekucyej przywodzone, nie przywodząc *ich*[1], w żadną wątpliwosc; i ku temu aby w Wilnie jednym samym kromiu Nowogródka a Mińska sądy wszytkie trybunalskie odprawowane *były*[2], konstytucyą warowac.

10 Konstytucye o ziemią Iflanską na sejmiech przeszłych uczynione aby byli do egzekucyej przywodzone, także co sobie w tejże ziemi Iflanskiej przeciwko prawu pospolitemu upraszali inne ludzie narodu Polskiego i Litewskiego, aby ustapic powinni byli.

11. Okazywanie szlachty aby było raz w rok po powieciech jednego czasu i dnia, na pewnych miejscach i przed pewnymi osobami, pod pewną, jako nieposłusznych, tak i na dozorcę tego popisu karą, pp. posłowie konstytucyą warowac mają; za czym będzie maior securitas Rzpltej naszej.

12 Że też często mandatami w kauzach zadwornych ludzi naszego narodu za dworem wyciagają *z*[3] zniszczeniem wielkim ubogich ludzi, prosic JKMci, aby sprawy takowe w W. Ks. Litewskiem odprawować raczył ad causas ad fiscum pertinentes; a chociaż i w Litwie te sądy odprawowane bedą aby wszystkie razem jednym w limitacyą, a nie wymując żadnej z nich, wpisali.

13 Provocatio do Korony z Księstwa Litewskiego obywatelów iż często zatrudnia ludzie niewinnie, także się o to pp. posłowie starać mają, aby się to uspokoiło przez komisarze, i konstytucyą warować, żeby się za negligencyą komisarzów to rozgraniczenie nie odwlaczało i poena znaczna aby była na komisarze włożona. A dekreta, procesy i banicye, ktore się stali w Polszcze przeciwko tych, których do Korony wyzywali, aby byli abrogowane.

14 Jarmarki w Brześciu, Grodnie, w Nowogródku, w Mieńsku dla wszelakich handlów i przywożenia koni aby byli wolne bez cła, co konstytucyą aby utwierdzono było; także składy na pogranicznych miejscach towarów postronnych, a zwlaszcza w Mohilewie i indziej

[1] W RP.: nie przywodzenych [2] Niema w RP. [3] Niema w RP

15. Port Pruski, navigatio periculosa i szkoda stąd Rzpltej niemała; starać się Ich Mć pp. posłowie naszy mają o komisarze, aby z Książęciem Pruskim positia była pewna i nieodwlóczna

16. O erekcyę prawa JKMci prosić, aby była do skutku swego przywiedziona.

17. Konstytucye aby na sejmie przy poślech, a nie po sejmie byli pisane, pp. posłowie JKMci serio prosić o to mają, i aby to konstytucyą na potomne czasy warowane było.

18. Doniesiona też do nas prośba za p. Sebastjanem Ciszkiewiczem o zabranie gruntów wieczystych do imienia JKMci Białowieskiego; prosić, aby JKMc komisarze wysłać i odmianę dać rozkazać raczył.

W których tych wszytkich wyżej mienionych paragrafach, kromia jednego paragrafu o Biskupstwo Wileńskie, namawiać i stanowić jednostajnie z Ich Mc pp. Senatory i Ich Mc pp. posły tak na zjeździe głównym w Słonimie, jako i na sejmie w Warszawie Ich Mciom pp. posłom dajem moc niezamierzoną, powierzając tego wierze i krwie Ich Mciów, że Ich Mć tego wszytkiego tak postrzegać będą, jakoby było z nalepszym i pożytecznym Rzpltej. Na co Ich Mć pp. posłom JMci p. Janu Naruszewiczowi Łowczemu JKMci a p. Heliaszu Pielgrzymowskiemu Pisarzowi JKMci W. Ks. Litewskiego daliśmy instrukcyą z podpisem rąk naszych, zapieczętowawszy pieczęciami naszemi. Działo się w Oszmianie roku 1596 miesiąca decembra 30 dnia

22.

Instrukcya od nas obywatelów powiatu Lidzkiego, na sejmik 30 dnia decembris roku 1596 do zamku Lidzkiego zgromadzonych za listy JKMci, dana pp. posłom naszym z pośrzodku nas wysłanym na sejm walny Warszawski, w roku przyszłym 1597 dnia 10 februarii przypadający, Ich Mc pp. Filipowi Limontowi dworzaninowi JKMci, p. Szczęsnemu Bohumatce Pisarzowi Grodzkiemu Wileńskiemu, zgodnie od wszytkich obranym [1]).

Naprzód pp posłowie naszy JKMci naszemu Mciwemu Panu wierne poddaństwo i najniższe służby nasze oddawszy, jako naprzystojniej podziękowanie uczynić mają, iż za staraniem swym Pańskim obmyśławać raczy o tej Rzpltej ojczyznie naszej w tem wielkim niebezpieczeństwie zachodzącym od Cesarza Tureckiego. Za tym pp posłowie naszy wprzód to przedsięwziąć mają, aby do namów niżej opisanych w zgodzie a w miłości i w pokoju ze wszytkimi stany przystępowali, a rozerwania i nienawiści między nami wszytkimi stany nie było.

[1]) Archiwum XX. Radziwiłłow w Nieświeżu. Akta publiczne. Teka III, nr. 269; kopia współczesna.

Przełożyć mają JKMci, naszemu Mciwemu Panu, prawa, wolności, swobody i przywileja nasze, nam wolnemu narodowi zdawna od Królów Panów naszych przodków JKMci i przez JKMć samego poprzysiężone i konstytucyami sejmowemi utwierdzone, z których się weselimy, iż nam niektóre są po niemałej części naruszone, a ku wielkiemu żalu naszemu z niebezpieczeństwem zdrowia, majętności i uczciwości naszych pomieszane, za czym niesnaski i niepokój domowy szkodliwy do upadku Rzpltej naszej między stany nasze wszczyna się, aby się to wprzód przez JKMc Pana naszego Mciwego naprawiło i do uspokojenia przywiodło, a to jest mianowicie: Aby konfederacya w swej mocy zostawała, pokój między wszytkiemi rozróżnionymi w wierze poprzysiężony utwierdzon był, a każdy ten, który tej konfederacyi sprzeciwia się i onę wzrusza, karan był; stan wszelaki aby w swojej władzy, w powołaniu, w prawach i w swobodach zostawał, a mianowicie świeże i żałosne zatrząsnienie religii Greckiej i ewanielickiej, wielkie ucisku, które w pośrzodku nas wnoszone były, aby się uspokoili; pozwy dziwne do kasowania przywilejów wydane i banicye niesłuszne aby zniesione były. To tedy naprzód wszytko naprawić, do pokoju i zgody przywieść i te rozruchy uspokoić, ukrzywdzonym sprawiedliwość uczynić i każdy stan w jego wolnościach i prawach Król JMc według przysięgi swej zachować i zostawić ma, a rozróżnionym w wierze i wszytkim łaskę swą Pańską jednaką okazować, i obronę a pokój nad nimi trzymać niech raczy i od ucisków rozmaitych ochrania; a na miejsce duchownych tych Greckiej religiej, którzy swej zwierzchności własnej Patryarchow odstąpili, aby drugich dać raczył, tych, kogo obiorą porządkiem swym, a ci, którzy do inszej zwierzchności przystąpili, dóbr dawno nadanych aby zaraz ustąpili. Jako około tego wszytkiego szeroce dostatecznie wpośrzód nas się mówiło, tego tedy wprzód pp. posłowie naszy, do żadnych inszych namów nie przystępując, postrzedz i do swego pewnego pokoju i naprawy przywieść mają, prosząc wszytkich stanów sejmowi należących, aby tego pomogli i aby wszytkie prawa, przywileja, konstytucye, przysięgi Królów Panów naszych bez wszelakich wykładów i deklaracyi w mocy swej zostawali.

Biskupstwo Wileńskie według prawa żadnemu innemu jedno Litwinowi aby było dano, gdyż nie chcemy, aby prawo jasne, które nie potrzebuje poprawy, warowaniem jakim wątlone było

Po naprawie rzeczy wyżej pisanych pp. posłowie naszy ze wszytkimi stany sejmowi należącemi zgodnie przystąpiwszy do namów o niebezpieczeństwie tej Rzpltej od Turka zachodzą*cym* [1], nam od JKMci prze*łożonym* [2], albo w ligę wstąpić z pp. Chrześcijańskimi, jeśli tam co wa-

[1]) W RP.: zachodzącej. [2]) W RP.: przełożonej

rownego od nich się okaże, albo przymierze z Turkiem umocnić, to mądremu baczeniu według najwyższego rozumu z miłości przeciw ojczyźnie przychodzącemu pp. posłom naszym ze wszytkiemi zgodnie stanowić zlecamy. Jednakże widząc być potrzebniej pokój wprzód teraz z nim utwierdzić, o który sam żąda, niż do ligi z pp. Chrześcijanskimi tak z prędka wstępować, a w pokoju o obronie przeciwko niemu radzić i gotować się i to miasto stołeczne Kraków i granice tamte obwarować; a to rozumiemy tym sposobem: z Kniaziem Wielkim Moskiewskim o pokój wieczny zaczęty, nim to przymierze wynidzie, starać się skończyć, zaczym ze wszytkiego pogranicza Moskiewskiego lud służebny na obronę granic, także i armata obróci się przeciw obronie tamtych krajów od Turka i samego miasta Krakowa.

A iż Król JMć wstępując na te państwa obiecać i przysiądz raczył sumptem swym kilka zamków na miescach potrzebnych zbudować, teraz temu niech dosyć czyni; działa, kule, prochy ze Szwecyi, które miał dawać, niech teraz tam obróci na tę obronę.

Estonią jako poprzysiągł, niech inkorporuje, co i Ich Mć pp. Senatorowie za Królem JMcią na kilku sejmiech obiecali, niech się temu dosyć dzieje.

Królowej JMci zmarłej obietnice, obligacye niech wykonane będą, które za Króla JMci Pana naszego uczyniła, gdzieby temu z strony Estonii dosyć się nie stało, własne swe dobra na Rzplitą opisała, to jest: sumy gotowe, rzeczy ruchome, klejnoty, sumy na oprawach, nadto i z Królestwa Neapolitańskiego z Baru suma niech na Rzplitą idzie, dlaczego o testamencie się Królowej JMci pytać; i tak, gdy to wszytko wypełniono będzie, co się wyżej pomieniło, niemała potężność obrony i miastu Krakowowi i tamtym granicom uczynić się może bez ociążania nas poborami.

A ku więtszej czujności w obronie kwarta z dobr Królewskich, z tych z których do skarbu nie expendują, niech będzie uchwalona.

Okazy w powieciech niech będą, tak stan szlachecki i duchowny z dobr swych, jako wszyscy dzierżawcy dobr Królewskich, leśniczowie, którzy niemałe pożytki stąd mają, aby do tej obrony w powieciech się stanowili i okazowali, senatorowie także swe powinne poczty aby w powieciech stanowili, jedne z ojczystych majętności, a drugie osobliwie z dzierżaw, ze 20 włók koń, a z 10 pieszy. Wybrańcy z dobr Królewskich aby byli okazowani.

Na pobór teraźniejszy po złotemu wydany, aby się inaczej inszego jedno na obronę obracał, pilno to pp. posłowie opatrzyć mają. A co się JKMć upomnieć raczy o pobor po pół złotego, ten jako nie na sejmie, ale z dobrej woli był JKMci za pewnemi kondycyami obiecany, czemu się iż dosyć nie stało, czas minął i na sejmie nań nie pozwolono i protestowano się, i teraz go dać nie pozwalamy; a jeśliby na sejmie

teraźniejszem zgodnie wszyscy wydać go pozwolili, tedy ninacz inszego, jedno na obronę tego niebezpieczeństwa Tureckiego niech się obraca i na lud służebny

O skarbie W. Ks. Litewskiego pp. posłowie mają się dowiedzieć, który już ma być bardzo niemały za tak długim niebyciem Króla JMci w Litwie i za przybyciem wiele dobr do stołu, o czymeśmy już nieraz zlecali; a mianowicie, aby pewne osoby byli deputowani, z senatorów dwaj, a z koła rycerskiego dwanaście, miesce w Wilnie na słuchanie liczby p. Podskarbiego.

O upominki Tatarskie, o które zawsze bywa na sejmiku proponowano, czym próżno nas trudnią, bo są pewne sposoby, skąd to bywało opatrywano, i teraz stamtąd niech się odprawują, gdyż Wołyń, Podlasze, Kijów, Podole z naszego Litewskiego spółku jest wzięte.

Kozackie swowolenstwo jako już z łaski Bożej jest poskromione, tak i do końca według konstytucyi niech się hamuje, i jako nalepiej o uspokojeniu[1]) tym zlecamy pp. posłom radzić.

To też nie mniejszą ujmę praw i wolności być baczemy, iż czasu odprawowania sejmów cosiękolwiek przez niedziel sześć stanowie i concluduje, a w kilka dni z druku różne rzeczy wychodzą i pp. posłowie naszy tego postrzedz mają, aby się to nie działo i starać się mają, w kancelaryi wedle prawa aby autentykiem konstytucyą z pieczęcią do powiatów zarazem przez nasze posły dawano

Pozwy zadworne, które wiele złego, trudności, szkody, płaczu czynią, aby nie byli wydawane, o co aby z kancelaryą w trybunale forum uchwalono o szkody i o winę czynić

A dla postrzezenia tego wszytkiego senatorowie alternatim przy Królu według konstytucyej niech mieszkają.

Sady trybunalskie aby na jednym miescu w Wilnie odprawowane byli.

Jesliby też dla potężnej obrony pogłówne stanowić chcieli, tego pozwalać nie mają, ale wszelakim innym sposobem jako napotężniej obrona niech się zgodnie stanowi, oprócz pogłównego

A iż ustawiczne trudności przy wysyłaniu posłów cierpiemy o strawne pieniądze, aby już o to na potomne czasy pokoj był

Pp. posłowie naszy konstytucyą utwierdzić mają, abysmy przykładem bra i naszei pp. Polakow poradnego w każdy rok z włoki albo z służby osiadłej z bojarzyna po groszy 2, a z ogrodnika po groszy 1 dawali wszyscy spólnie, z senatorskich dobr i z duchownych do swego powiatowego skarbu

Insze wszytkie exorbitancye, excessy nahamować i dawne petycye

[1]) W RP.: uspokojenie

pp. posłowie naszy wnosić mają, postrzegając, aby w wszytkiem prawa, wolności i swobody nasze nienaruszenie — owszem *ich*[1] przyczynie zostawali. A na pewność tego tę instrukcyą z pieczęciami i z podpisami rąk naszych pp. posłom naszym dajemy. Datum w Lidzie roku 1596 decembra 31 dnia.

28.

(Artykuły Województwa Brzesko litewskiego na sejmiku w Brześciu uchwalone[2]).

My rady, urzędnicy ziemscy, rycerstwo, szlachta i wszyscy obywatele Województwa Brzesckiego, którzyśmy się tu do Brzescia na sejmik powiatowy, od Króla J. Mci na dzień dzisiejszy trzydziesty miesiąca grudnia złożony zjachali, wysłuchawszy poselstwa do nas Króla J. Mci przez posła JKMci, wyrozumieliśmy wielkie obmyślawanie a prawie ojcowskie staranie JKMci Pana naszego Mciwego o nas i o ojczyźnie naszej i Rzpltej wszystkiej, za co Królu J. Mci Panu naszemu Mciwemu uniżenie dziękujemy i Pana Boga prosimy, aby Pan Bóg Wszechmogący sprawy Króla JMci szczęścić i błogosławić raczył, chowając Jego Sacram Maiestatem w dobrem zdrowiu i szczęśliwem nad nami panowaniu na czasy długie, a wszytkie nieprzyjacioły JKMci i nasze podnóżkiem pod nogi Majestatu JKMci podłożyć raczył.

A iż Król JMc przekładać nam raczy niebezpieczeństwo wielkie, które wszytkę Rzpltę zachodzi za podemknieniem się z wojskiem wielkim Cesarza Tureckiego pod państwa Króla J. Mci, który już od Węgier ostatnią twierdzą od granic koronnych mocą wielką wziąwszy i tamże i na miejscach inszych praesidia postawiwszy, położył się z wojskiem u granic korony Węgierskiej i przysiadł się prawie tuż pod bok państwa JKMci, za czym nie tylko ziemie Węgierskiej ostatek blisko upadku, ale i wszytka Rzplta nasza w wielkiej trwodze i niebezpieczeństwie być musi, abyśmy o tem radzili, jakoby temu niebezpieczeństwu zabieżec, a Korona i Rzplta wszytka cale ugruntowana i opatrzona była, aby za tenże pożarem tenże ogień ścian naszych, czego Boże uchowaj, nas samych co i sąsiad naszych nie doszedł, jesli przeciw tak wielkiemu a głównemu nieprzyjacielowi ligę z pp. Chrześcijanskimi wziąć i z niemi spólnemi siłami przeciw nieprzyjacielowi temu przestawać, czyli mu też pokój niepewny z nim mając, pacta trzymać a przymierza i dawnego pokoju z nim ponowić. My tedy dobrze to uważywszy i upatrując, iż

[1] Niema w KP.

[2] Archiwum centralne w Wilnie, księga 7347. [illegible] 1596—1645 str. 310—20. [illegible]

pokój z Cesarzem Tureckim nie jest pewny, którego on każdemu póty trzyma, póki sam chce, albo póki mu się okazya do posiągnienia państwa którego nie poda, zatem i my pokoju i przyjaźń stateczną po niem trudno sobie obiecować mamy; rozumiemy tedy być rzeczą słuszniejszą i przystojniejszą i pożyteczniejszą z pp. Chrześcijańskimi ligę wziąć i spolnie się tego otrząsnąć, a za cudzą jeszcze ścianą bronić się i odpór czynić, i zwłaszcza, jeśli pp. Chrześcijanscy kondycye słuszne i warowne, na których by Król JMć i Rzplta nasza bezpiecznie przestać mogła, podali i one zawsze, póki by wojna trwała, bez wszelakich chytrości i wymówek dosyć czynić chcieli. A gdzieby więc niepewność jaka ligi być miała i bezpiecznego warunku i kondycyj nie było, tedy raczej o pokój z Cesarzem Tureckim, jako najwarowniejszy być może, a to jako najrychlej z sejmu starać się przyjdzie; o czem pp. posłom naszym radzić się na *zjeździe*[1]) głównem Słonimskim z IMciami Radami, posły Województw i powiatów W. Ks. L. bracią naszą znosić się i na sejmie walnym w Warszawie z stany koronnymi namawiać i stanowić poruczamy i onym zupełną i niezamierzoną moc w tem dajemy, aby naprzód i przed wszytkiemi innemi sprawami bezpieczeństwo Rzplte od pogan i od wszytkich postronnych nieprzyjaciół, jako najlepiej być może, obmyślili i opatrzyli, toż potem do inszych spraw domowych przystępowali.

Raczy też nam JKMć nasz M. iwy Pan przekładać niebezpieczeństwo od Tatarzyna, który mając lud gotowy *na polach*[2]) Białogrodzkich z wojskiem koczuje i posłów do JKMci przysłał, żądając upominków i zniesienia Kozaków Niżowych z Zadnieprza, a gdzie by się tym dwiema kondycyom dosć nie stało, zaraz pokój przymierza wypowiada. Co się tycze upominków, tedy pod ten czas lepiej jest, aby mu zwykłe upominki pozwolić, a pokój z nim zatrzymać dotąd, póki się obrona przeciw niemu stateczna obmyśli i postanowi, a Kozaków Niżowych zniesienie jako trudne jest i niebezpieczne, próżno mu tego pozwalać i obiecować; lepiej inszą jaką wymówkę w tem uczynić, a Kozacy aby zachowani byli, jedno w takim dobrym porządku i w posłuszeństwie, gdyż tam będą pożyteczni i potrzebni Rzpltej, kiedy in officio sub disciplina trzymani będą.

Przypominać też JKMć raczy, iż sprawy i stanowienia sejmowe uważności, która im z prawa należy, nie mają, tedy, iż na tem JKMci i Rzpltej wszytkiej należy, aby sprawy sejmowe, które za zezwoleniem wszytkich stanów na sejmie się stanowią, nie były potem od osób prywatnych wzruszane, zlecamy pp. posłom naszym sposoby i warunek taki wynaleźć, postanowić, aby się tego prywatni ludzie wzruszać nie ważyli, co na sejmie wszyscy zgodnie uchwalą i postanowią.

[1] Niema w RP. [2] W RP. nieczytelne.

Żąda też Król JMć, abyśmy to poruczyli posłom naszym, żeby wysłuchali na sejmie poselstwa posłów z sejmu przeszłego do Szwecyi posłanych, ktorzy się juz zwrocili; poruczamy tedy to posłom naszym, aby poselstwa ich na sejmie przyszłym przysłuchali i spolnie z stany koronnemi o zatrzymaniu Krolestwa tamtego radzili i obmyśliwali, bez zatrwożenia a zatrudnienia jednak jakiego Rzpltej naszej, i owszem bezpieczenstwo jej pierwiej pilnie opatrzywszy.

Pobor, ktorysmy Królu JMci zgodnie pozwolili, już mało nie wszyscy wydali; napominamy Poborcę powiatu naszego ziemi Brzeskiej, aby od tych, którzy by jeszcze pobora takowego nie wydali wyciągac, a wybrawszy do skarbu Krola JMci W. Ks. Litewskiego, do rąk Podskarbiego ziemskiego, Wielmożnego Demetra Chalickiego, oddał, jako najprędzej być może.

A iż też komisya granic Księstwa Litewskiego Województwa Brzeskiego z Koroną Polską nie doszła za niewyjechaniem komisarzów koronnych juz . . . samiż dwakroc komisyą zwłoczą z wielką . . . [1] ubliżeniem naszem, i bracią naszę, obywatele Województwa Brzeskiego z własnego ich Województwa i powiatu do inszych powiatow i jurysdykcyi, zwłaszcza do Mielnika i na trybunał koronny wyzywają i sądzą szlachcicow prawu i jurysdykcyi swojej nie podległych, skąd ich zaś i na sejm wyciągają; mają tedy tego poprzeć pp. posłowie, aby się temu koniec stał, a Województwo nasze Brzeskie w swych granicach dawnych było zachowane i bracia nasze ad alienos districtus nie byli wyzywani i sądzeni od sędziow nienależnych, i dekreta te, jako non competentibus iudicibus, były annihilowane i z braci naszej zniesione na tem sejmie.

Co się prosby JKMci dotycze, abysmy pozwolili Królu JMci Biskupstwo Wileńskie na czas jeden dać Polakowi, iż to jest też niebezpieczne i bardzo *zdrad*liwe [2] pozwalać, co przeciwko dawnym prawom, przywilejom i zwyczajom, które przodkowie Krola JMci Pana naszego, świętej i wiecznej pamięci Królowie Polscy i W. Ks. Litewskiego nie jedno przodkom naszym szczodrobliwie nadali, ale je też zawsze wcale i nienaruszenie chowali i trzymali, tedy raczej poruczamy to posłom naszym, iżby uniżenie i pokorne prosby nasze donieśli do JKMci, aby JKMć przykładem świątobliwych przodkow swoich nie przeciwko prawom i przywilejom od nich nadanym nie czynił, i owszem, nas przy nich, jakośmy ich do tego czasu w spokojnem używaniu zawsze byli, spokojnie zachowac raczył, abyśmy tak z większą chęcią za JKMć Pana naszego Miłościwego Pana Boga prosić nie przestawali. Wszakoż jeśliby się to Ich Mciom pp. Radom i pp. posłom Województw i powiatow W. Ks. Litewskiego bracie naszej zdało co, odkładamy to na zjazd główny Słonimski, gdzie to

[1] Nieczytelne. [2] W KP: straszliwe.

nie jedno nas samych, ale i wszytko Księstwo Litewskie zachodzi; którym jeśli się to będzie zdało pozwolić tego Królu J. Mci na czas za jakim dobrym i pewnym warunkiem, naszy posłowie przeczyć temu nie mają, ale gdzieby się to Ich Mciom pp. Radom i pp. posłom drugim nie zdało, tedy pp. posłowie nasi mają się w tem z Ich Mciami wszytkiemi zgadzać, nie różniąc się od starszych.

Które sprawy poruczamy wierze, cnocie i sumieniu posłów naszych Ich Mciom pp. Janowi Szumbarskiemu Bogowitinowi, a Janowi Leniatyckiemu, którychesmy z pośrodku siebie na ten sejm wszyscy zgodnie i jednostajnie obrali i posyłamy ich, dając im moc zupełną i niezamierzoną o tych rzeczach wyżej pomienionych, pierwej na zjeździe głównym w Słonimie z Ich Mciami pp. Radami i z pp. posły wszytkiemi W. Ks. Litewskiego bracią naszą znosić się, a potem na sejmie walnem koronnem w Warszawie namawiać i stanowić, coby jedno było z największym bezpieczeństwem Rzpltej wszystkiej, a z zatrzymaniem praw i wolności i też swobód naszych szlacheckich; w czem wiarę i sumienie Ich Mci obowiązujemy.

Petita.

1. A iż też tu p. Bohowityn Szumbarski, poseł nasz, przełożył nam żałosną sprawę o zamordowaniu nieboszczyka p. Bohowityna Kozierackiego, stryja swego, od własnych synów jego, mają iż pp. posłowie prosić Króla JMci i postrzedz tego, aby Król JMć pilnie w tę sprawę wejrzeć raczył, a złość tak wielką srogością pokarać i pohamować raczył, aby się drudzy tym ukarali, a Pan Bóg był ubłagany, a nie karał nas za takowe grzechy i złości występków.

2. Także o żałosne i okrutne prawie pomordowanie niewinnych ludzi szlachciców uczciwych, nieboszczyka Kniazia Aleksandra Zyżemskiego, Jana Szuszka Lepiesowickiego a Jana Olizarowskiego i przy nich sług dwu: Zaleskiego i Sieniawskiego, których to sług dwoch ciała i do tego czasu nie wiedzą gdzie podziano, a to od p. Stanisława Warszyckiego, Starosty Czerskiego i Kobryńskiego, prosić tedy mają pp. posłowie, aby Król JMć nie zwłócząc tej sprawy, na tem sejmie sądzić ją raczył bez wszelakiej zwłoki, tak żeby z P. Warszyckiego Starostwo Kobryńskie[1]) według praw i wolności naszych zniesione było. Króla JMci pp. posłowie prosić mają.

3. Za p. Wojewodą Wileńskim[2] pp. posłowie Króla JMci prosić mają, aby JKMć komisarze naznaczyć raczył do granicy dóbr jego od dóbr Króla J. Mci, włości W[illegible]kiej[3] i Winnickiej i Rzeczickiej.

[1]) W RP.: żeby z [illegible] Warszyckiego Starostwa Kobryńskiego.

[2]) Mikołaj Pawłowicz Sapieha. [3]) Nieczytelne.

4. Za p. Janem Grekiem z uczęsnikami jego prosić mają o komisyą, aby pp. komisarze wyjechawszy oglądali, jako wiele gruntów odeszło od imienia ich Dobrzinskiego do dobr Króla JMci sioła Małaszewicz, do Starostwa Brzeskiego należącego; za temże panem Grekiem prosić mają, aby za część jego imienia Pożezinskiego była odmiana dana od Króla JMci w siele Dobrynie, abo w Małaszewicach, gdyż i list Króla JMci ma na to.

5. Za p. Janem Tiszkiewiczem, Wojewodzicem Brzeskim, prosić że za żywota nieboszczyka JMci pana Wojewody Brzeskiego, ojca jego, rewizorowie Starostwa Brzeskiego zabrali gruntów nie mało od imienia Wisackiego do gruntów włości dworu Rzecickiego, a odmieny za to nie dano; w tym czasie ociec JMci zmarł, a oni potomkowie w młodości lat byli zostali; a tak prosić Króla JMci o komisarze i o odmianę.

6. Prosić mają Krola JMci pp. posłowie, aby Trybunał W. Ks. Litewskiego był wszystek odprawowany w mieście stołecznem w Wilnie.

7. Jarmarki w Brześciu aby Król JMć pozwolić raczył, pilnie JKMć prosić mają.

8. Mają się też pp. posłowie nasi pilnie domagać na zjeździe głównym Slonimskim, aby dla lepszej potężności i wszyscy IMć pp. Senatorowie W. Ks. Litewskiego jechali na sejm, nie wymawiając się prywatami żadnemi. Pisan w Brześciu dnia trzydziestego miesiąca grudnia roku tysiąc pięcset dziewięćdziesiąt szóstego. Na którą instrukcyą naszą od nas IMci pp. posłom, braciej naszej, rękami swemi własnemi podpisalismy się i pieczęci swe przycisnęli. Hipatius Episcopus Władimiriensis. Mikołaj Sapieha, Wojewoda Witebski, r. s.; Leo Sapieha, Kanclerz W. Ks. Litewskiego; Piotr Litwinowski, Marszałek Króla J. Mci; Васили Букраба Хоружий Берестейский; Fiodor Pociey, ziemski Brzeski Sędzia; Bohdan Tumiński Podsędek; Liew Pociey r. s.; Jan Mieleszko w. r.; Ostafi Jan Tyszkiewicz, r. s.; Bieniaz Buchowiecki, r. s.; Jan Kamienski r. s.; Bohdan Czerniewski, Iwan Brzozowski r. w.; Олехно Роденичъ; Jan Turzubacki r. s.; Wasili Lwowicz Hornowski, r.; Krzysztof Zwierz; Józef Koteinicki.

24.

Wota zjazdu głównego Slonimskiego anno 1597 [1]

Roku 1597 złożony był zjazd główny w Słonimie na 27-go Januarii, na który zjechali się pp. senatorowie i pp. posłowie, a tegoż dnia obra-

[1] RP. sztabu generalnego w Petersburgu № 37541 (sygn. 8—1—5) str. 328—29. Jest to szereg urywkowych notatek, nieraz nie ujętych nawet w zdania, widocznie podczas samego zjazdu doryweczo spisywanych.

wszy z pośrzodku siebie Marszałkiem P. Heliasza Pielgrzymowskiego, posła z Oszmiany, nazajutrz, to jest:

28-go Januarii, we wtorek

zszedszy się, poselstwa od J. K. Mci słuchali, które sprawował J. Mć p. Aleksander Chodkiewicz.

A potem wotowali na to: Naprzód J. Mć p. Wojewoda Wileński[2]):

1. O niebezpieczeństwie i o lidze, iż posłowie z Województwa Wileńskiego mają moc niezamierzoną o tem wotować z drugiemi Ich Mciami.
2. O posły ze Szwecyi i o sprawach Szweckich.
3. O Biskupstwo Wileńskie.
4. O Kozaki.
5. O Konfederacyą.
6. Upominki Tatarom.
7. O pokoju z Moskiewskim.

Pan Wileński[3]) przydał o poprawie trybunału i statutu.

Władykom co za przywilej dano w Krakowie, niemasz przeciw prawu[4])....

29 Januarii we środę wotowali pp posłowie:

Z Województwa Wileńskiego p. Ciwun Wileński[5]): Ukazał[6]) diferencyą p. p. rad od posłów, że panowie jako przysięgli mówią pro conscientia, a p. p. posłowie muszą to mówić, co im powierzono od braci.

Wszytkie pericula domowe i postronne nie mogą być uleczone jedno potężnością, a potężność zkąd..... [7]) przetóż lepiej pozwolić pobór, a na początku sejmu, aby tem się lepiej insze rzeczy ucierały; jednak trzeba o wszytkich potrzebach Rzpltej mówić, nie o jednej.

Prosić usilnie Krola J. Mci o okazowanie, bo do potężności idzie o okazowanie, bo nie psuje się Nowogródek, Miensk od trybunału, ani Słonim od zjazdu, chocia co rok bywa: nie zepsujemy się też okazowaniem, a też potrzeba gotowości. Minęły te czasy, kiedy miecze kowano na lemiesze, ale kraj musi dać pokój oraniu, trzeba okazowania, bo prędszej obrony niemasz nad okazowanie.

O Władyki niemam zlecenia, aby degradowano Władyków, ale o to, aby Król J. Mć wejrzał w tę sprawę.

[2]) Krzysztof Mikołaj Radziwił [3]) Hieronim Chodkiewicz
[4]) Następują nieczytelne urywki kilku zdań.
[5]) Jan Dominikowicz Pac. Cfr. Wolff. Senatorowie str. 20. [6]) W RP.: ukazawszy.
[7]) W RP. próżne miejsce

Tegoż dnia P. Limont z Lidy: O obronie i o inszych rzeczach do sejmu się odkłada, *aż* [1] się będziem znosić z pany Polaki

O niewoli Litewskiej niepotrzebnie siła mówił.

O okazowanie prosić.

Z Wilkomirza P. Szuszko [2]: o proces konfederacyi prosić i dalej nie postępować, aż go dadzą na sejmie.

Biskupa Wileńskiego mocno prosić.

Okazowania prosić

Z Trok P. Rajecki: na proces pozwolić pari modo, abo utrique parti servientem.

Okazowanie

Z Grodna P. Kuncewicz Chorąży: Kwartę z dóbr Króla J. Mci pozwolić

O pobory przeszłe, w co się obróciły, dowiedzieć się

Pobór gdzieby teraz przyszło postąpić, musielibyśmy krwawe łzy poddanych . . [2] w poborze dawać

O Biskupa do środków udać się ku lepszemu

O konfederacyi nie mam na instrukcyi.

Pany Pieczętarze, proponował, aby nie ustępowali przywilejów panom Polakom

O zamianę za grunty stawami zalane

O rozgraniczenie powiatów.

30 Januarii

Z Wołkowyskiego P. Tryzna: Biskupstwa Polakowi nie pozwalać.

Władyków nie degradować, bo by to przeciw prawu było

Z Witebskiego X Jerzy Sokoliński. Do poratowania skarbu i do obrony nie wiedzą bracia łatwiejszego i lepszego sposobu nad kwartę, o którą prosić kazali a to z dóbr wszytkich J K Mci

O Biskupa prosić aby Litwinowi dano

Konfederacya aby każdemu narodowi w cale zachowana była

Poprawy trybunału.

O poprawę zamku Witebskiego

Rozgraniczenie Województw Połockiego z Witebskim.

O Mitropolita, jeśli błądzi, wolno błądzić, jeśli nie błądzi, ja mu tego życzę (!)

Tegoż dnia z Orszy X Janusz Sokoleński: O konfederacyą prosić, a o inszych potrzebach Rzpltej wotować

[1] W RP. łaka. [2] W RP. wyrazy nieczytelne.

Z tegoż powiatu p. **Woderacki**: O konfederacyą mówić.

Z Brześcia p. **Tehatycki**: Do poboru nowego przyjdzie nam, nie postąpić, aż pierwiej będziem wiedzieć o przeszłych; trzeba liczby słuchać P. Podskarbiego z poborów i z prowentów.

Z Mińska p. **Kaweczyński**: Metropolita i Władyków złożyć.

Ligę namawiać.

O okazowanie prosić.

O Biskupa prosić Litwina.

O pozwy zadworne.

Z tegoż p. **Bułharyn** toż powtórzył wszytko.

Tegoż dnia p. **Radziminski** ze **Żmoidzi**: prosić Krola o Biskupa Litwina, o konfederacyą, o przemierze z Moskwą.

Pobor Krolowi obiecany wydać i którzy nie chcą napomnieć ich.

Rozgraniczenie od Kurlandyi.

O oruce, którą biakują Ryżanie.

Z Połocka P. **Siemaszko**: Pacta, Estonia i wszytko, aby Król wypełnił. Moskiewskiego do ligi wezwał, abo z nim pokój uczynił, póki przemierze nie wynijdzie.

Biskupa Litwina nie odstąpić.

O konfederacyą zaraz i Metropolita i Władyki.

O rozgraniczenie Województwa Połockiego z Witebskim.

Skarga na Jezuity Połockie i że pozwów na nich dawać nie chcą; na Władykę Połockiego, że srebro pobrał z cerkwi Połockiej i na swą potrzebę obrocił.

O elekcyą po p. *Wojewodzie* [1]) Połockim.

Tegoż dnia z **Nowogródka** p. **Chrebtowicz**, Podkomorzy: O retenta poborów przeszłych, także o okazowanie.

Pobor Krolowi postępują.

O Biskupa Litwina prosić.

Pacta conventa gdzie się ..... [2]) Estonią, proces konfederacyi i insze rzeczy domagać się u Krola.

Władykom prawa dawać nie godzi się i bronić tego chcę.

Z Słonima p. **Stabrowski**: Rzplta porządkiem prawem i cnotą była ugruntowana.

Synod Brzeski stał się na oppressyą sumienia ludzkiego.

Ekscesy w rozdawaniu dygnitarstw, urzędów.

O elekcyą na p. Wojewodę Połockiego.

O pozwy zadworne.

O degradacyą Władyków.

[1]) W. KP. «po pa. W.», co oczywiście oznacza Wojewodzie, gdyż właśnie w styczniu zmarł Wojewoda Połocki Mikołaj Dorohostajski. [2]) W. KP. nieczytelne.

Tegoż dnia z Mozyra p. Jundził: O konfederacyą naprzód prosić. Także o Biskupstwo Wileńskie.

Z Rzeczycy Kniaź Żyżemski .... [1]

P. Pielgrzymowski posłem z Oszmiany, a obrany za Marszałka: Pierwsze impedimentum confederacya: tę naprawić, abyśmy wspólnie w zgodzie i w miłości o obronie radzili [2].

IV

RECESSUS ODER VIELMEHR DIARIA DESSEN WAS PUBLICE AUF DEM ALLGEMEINEM REICHSTAG ZU WARSCHAU, SO WOL IN DER RAT, WIE AUCH LANDTBOTEN STUBEN TEGLICHEN GEHANDELT WORDEN IM 1597 JAHRE [3])

Den 10 Februarii [4]).

In der Landtboten stuben nach gehaltener messe Sancti Spiritus sindt die H. Landtboten an ihren gewonlichen ort in kleiner antzahl zwar zusammenkhommen; so viel derselben aber gewesen, haben sich nicht einigen khönnen, ob sie stracks zu der election ihres Marschalks schreiten, oder zu mehrer frequentz ihrer collegen dieselbe ankhommen lassen solten. Unangesehen, das ihrer viel der vohrigen meinung gewest, so ist es doch dahin gebracht, das sie den Brodowski [5] aus Grosspolen pro tempore zum Marschalk gekhorren, die vota zur election eines residirendes Marschalks auszutheilen. Wie er auch dem vorgestanden, viel zwischpalt hat man sich in der sachen befaret, es ist aber auf keinen mer, dan

[1]) [illegible] w Rp. niema nic.

[2]) Potem następują jeszcze urywkowe słowa: »W liście od bractwa Wileńskiego« i na tem notatki urywają się. Tu wspomnieć należy także o liście Konstantego Ostrogskiego do Krzysztofa Mikołaja Radziwiłła z dnia 13 lutego 1597 (RP. Bibl. Publicznej w Petersburgu, Koll. autografów t. 240, str. 151), w którym dziękuje za to, że na sejmiku Wileńskim i głównym zjeździe Słonimskim za jego instancyą włożono w instrukcye sprawę religii Greckiej.

[3]) Relacye te, przez agentów gdańskich w czasie sejmu do Gdańska wysyłane, znajdują się w Archiwum państwowem w Gdańsku Abt. XXIX Nr. 60 (Recessus de anno 1596, 1597), k. 403–497, zob. w Przedmowie. Pierwsza relacya obejmuje dni 10–13 lutego (karta 403–6); nadto wiadomości tu opuszczone podaje druga relacya (k. 442). Dla ułatwienia oryentacyi, wiadomości w tej dodatkowej relacyi podane rozmieszczamy według dni pod odpowiedniemi datami, oznaczając je w uwadze.

[4]) Por. powyżej str. 3, 120, 166; dla lepszej oryentacyi w porównaniu oznaczać będziemy strony, na których te dni w trzech wyżej wydrukowanych dyaryuszach się znajdują.

[5]) W RP. błędnie: Brzozdowski.

ihrer zween gevotiret, als neml ch H. Piotr Miskowski Starosta Oswienczimski und Podsendek Sendomirski[1]: weil dieser nicht mehr als zehen stimmen an seiner seiten gehabt hat, jehnen die stell gunnen mussen.

Unter dem votiren sindt zwar zween partheihen Landtboten, als die aus dem Wissnischen alias Reisicher und Kiowischer Waywodschaften aufstessig worden, und einer dem andern beiderseits forgeworfen, sie konten ihre stelle nicht besitzen, weillen sie nicht ordentlich gewelet und gekorren. In dieser faction aus Reissen ist der Stanislaw Stadnizki von Landtshut, und Ozga wieder einander gewesen; aus der Kiowischer, die so der Pabstlicher Kirchen zugefallen, und die Schismatici, wie sie alhier genennet werden: sind aber erbeten worden, dass bey der khier stieh geschwiegen. Uber das, als der Plemenski I. Mt Secretarius votiren sollen, ist ime der Paul Dzialinski in die rede gefallen und gesagt, er nheme ime sehr wunder, das er auch seins hier zu legen dorff, da er doch, so viell nachrichtung er hette, kein landtbot wehre. Dieser, des Dzialinskis so als einer privatperson, eindrang hat ihr viel commoviret: so ist ihme doch tzu gutte gehalten, und dem Plemenski zu votiren gestattet.

Nachdem nun der Marschalk seine stelle eingenohmen und ein wenig stille worden, hat er nebenst vielfaltiger erinnerung und erwegung der gefahr, so an die Kron hart stossen, gebeten und vermhanet die zwischtigen Landtboten, sie wolten sich selbst unter einander aus angeborner lieb gegen ihres vaterlandt und bruderlicher lieb gegen einander ungewartet ihres vortheils, unter sich in der güte abfinden und schlichten; damit sie nun es desto bequemer thun mochten, hat ihnen vier personen aus ihrem mittel zu guten mennern genennet und zugeordnet. Wan aber noch nicht alle aldar vorhanden, haben sie es zu der anderen ankunft aufgeschoben und seindt darmit aufgestanden, mit den schlagglock 7 taglich, sich zu haus verfugen.

Frue[2]) ist der Herr Grosscantzler[3]) etwan mit 300 personen alles in alles khommen; demselben war der Herr Cronmarschalk[4]) entgegen geritten, weil er sich aber lang bey I. Mt in der kirchen geseumet, denselben in der bruckhengassen empfangen muessen.

Zwischen 3 und 4 nachmittag ist der Don Francesco Conte de Mendosa, Spanische Gesante durch den H. Bischofe von Plotzko[5]) und Waywoden aus Pomerellen[6]), mit beystandt des gantzen I. Mt. wie auch etlicher herren hofgesindes, auf I. Mt. leibpfärdt eingeholet worden gar stattlich, wie auch die zuberaytung in seinem losament bey H. Sczalapski

[1]) Marcin Saskraowski.

[2]) Odtąd aż do końca dnia 10 lutego według drugiej, dodatkowej relacyi. Por. uwagę 1, na str. 423. [3]) Jan Zamoyski. [4]) Mikołaj Zebrzydowski. [5]) Albert Baranowski.

[6]) Ludwik Mortęski.

und Gisen von zier und proffiant I. Mt. nicht ringer anstellen lassen. Vor diesem ist alhier die rede gangen, das er in 120 personen starck sey zu Crackau ankhommen; aber so viel ich in 2 stunden ungefahr absehen khonnen, es seindt ihrer uber 50 nicht gewesen reisigen etwa 20 die gewaltig ellendt und wehrlos aufgezogen, die andern auf den wegen, derer er in gleicher mit den beladenen maaleseln 6 gehabt.

11 Februarii [1]).

Den morgen hat I. Mt. relationes richten wollen, aber sie haben es bis zu morgen anstehen und ausrufen lassen, und aber in beysein der von Crackaw [2], Koy [3]), Luczk [4], Płoczko [5]) und Wenden [6] Bischofe, zween Waywoden: von Posen [7]) und Pommerellen [8]), etlicher Castellan und Gross [9]) wie auch der bayden Untercantzeler [10]) de tranquillitate comitiorum per vota zu handeln angefangen. Ob nu zwar alle mit einander auf den grossen mutwillen, so unter dieser zeit ungestraft geschieht, uber die massen geklaget, so hat doch in sonderheit der H. Grosscantzeler mit grossen eyfer drauf invehiret und gedrungen, das man auf die trunckenheit, draus all unraht entstehet, leges sanciren solte; der Herr Haliczki [11] Littawsche Schatzmeister aber furnemlich auf die grosse menge volcks gescholten, die nicht allein alles haders, sondern auch der thewrung merckliche ursach ist. Dieses gantzen ratsschlus ist gewesen: der H. Marschalck solte die constitutiones de securitate comitiorum ohne ansehen der personen praemisso edicto et publicatione certorum ordinationis articulorum geburlich exequiren und achteruolgen.

Als diess volendet, ist der H. Grosscantzeler aufgestanden und nach der kirchen hinzugangen. In seinem Abwesen hat I. Mt. den H. Wolowicz Littawischen Schreiber zu den Landtboten geschicket; was er da zu werben gehabt, weil ime heimlich bevolen war, ist nichts tzu erfragen, doch abtzunemen aus I. Mt. frage, die von dem H. Marschalck wiessen wollen, was die Landtboten theten, die zwar bis zu stund sich nicht allein nicht geeinigt uber den zwischtigen, besondern auch uber das die Mazuren haben ein schweren stein eingeworfen, dann sie wollen vor der proposition, das I. Mt. wolen dieselben guter, so sie nach der seligen alten Konigin tot in ihre hande genohmen und auch weggeben, in commune Rpcae commodum conferiren und restituiren.

[1]) Por. str. 5–8; 137, 100. [2] Jerzy Radziwiłł. [3] Hieronim Rozrażewski. [4] Bernard Maciejowski. [5] Albert Baranowski. [6]) Otto Schenking. [7] Hieronim Gostomski. [8] Ludwik Mortęsk. [9]) Jan Zamoyski. [10]) Jan Tarnowski i Gabryel Wojna. [11] Dymitr Chalecki.

Der Spanische Gesandte[1]) ist zu der Khönigin durch ir hofleutt allein eingeholet, dieselbe zu salutiren; wie dan er mehrertheils aus Spanien zu dem ende ausgeschiecket sein soll, das er das gantze haus zu Osterreich wegen seines Khonigs begruessen und besuechen sollt, inmassen er hiemit fast 7 mohnat zugebracht, unterwegen aber ist ime auch der beuelch nachgeschieckt, das er der kindtauff alhier beywohnen und benebens den angefangenen und meist durch des Pabsts abgesanten abgerameten korncontract zu Dantzigk in nhamen seines Khoniges mit I. Mt. gantzlich schliessen und befestigen thete.

Diesen nachmittag ist der H. Litauische Marschalk [2]) von hinnen zogen seinem H. vatern Waywoden von Poloczko [3]) zur erden zu bestettigen, der neylich gestorben und grosse reichtumb dem einigen sohn verlassen.

12. Februarii [4]).

Diesen gantzen tag haben die zwischtigen Landtboten aus der Waywodschaft Reisen altercirет vermöge dem gestrigen ihrer collegen abscheitt der geleutet, nachdem sie sich untereinander in beysein der ausgesetzten guten menner nicht khonten einigen, als solte ein jede parthey ihre rationes beybringen; wessen dan fur wichtiger und bewerter befunden, dieselbe solte die stelle besitzen, die ander aber solte reumen.

Bey I. K. Mt. ist nichts forgewesen, und wirdt gezweifelt, ob man noch morgendes tages wegen der Landtboten uneinickeit zu der proposition wirdt schreiten konnen; das es nun nicht geschicht, man will sagen, der Spanische Gesante wirdt audientz haben, demnach er sich eilendts wieder auf den weg nach Spanien rustet.

Nach mittage haben die H. Landtboten angefangen zu votiren, die zwischtigen collegen zu decidiren, und ist, wie mir glaubwirdig gesaget, pluralitas votorum nebenst den H. Stadnizki und seiner gesellen in erwegung, das er von der ritterschaft gewelet, da dargegen sein widerpart von den senatoribus zu oppression der adleichen freiheit allher geschicket sei.

Ist mir [5]) für gewiss gesagt worden, das der Cardinal Caietanus innerhalb etlich tagen alher khommen wirdt, zu was ende, ich weiss nicht, weil man von Kayserlichen Gesanten nichts horet; will glauben, das es liga halben schwerlich geschehen wirdt.

[1]) Od tych słów początkowych aż do końca dnia 11 go wzięte z owej dodatkowej relacyi (por. str. 423 uwaga 3). Tam brzmi początek tego zdania: »Den 11 ist er zu der Khonigin...«, co tu dla zrozumiałości zdania zmieniamy.

[2]) Krzysztof Dorohostajski. [3]) Mikołaj Dorohostajski. [4]) Por. wyżej str. 5—10.

[5]) Od tych słów aż do końca tego dnia wzięte z relacyi dodatkowej. Por. str. 423 uwaga 3.

Den 13 Februarii [1]).

Diesen tag haben die Landtboten ihre vota super decisione dissidentium continuiret, und aber nach dem schluss derselbigen in betrachtung, das bayderseits fürnehme und ansehenliche personen wehren, die welche die abschaffung ihrer ohne sondern zweifel für ein spott anziehen und sich gegen die andern, so besietzen blieben, rechen möchten, alss haben sie es für rathsamste befunden und beschlossen, dies mittel den zwischtigen forzuschlagen und bittlich anzusprechen: sie wolten sich also einigen, das bayderseits dreye bleyben und dreye zu haus ziehen solten; was aber dieser vorschlag bey ihnen ferschlagen wirdt, der morgende tag wirdt es ausweisen. Sie werden noch morgen, wie ir viel der meinung sindt, zu I. Mt. handt treten; ich aber sambt dem meisten haufen zweifle dran.

Dan als die H. Landtboten aufgestanden waren, gieng ich in ir stueben, da ich gefunden dem H. Marschalk sambt etlichen von seinen collegen, die auf zween partheyen, unser und Griechischer religion genossene, zufriedenstellen wolten, damit sie für dissmahl der confoederation process ruhen, und die consultationes, darumb der reichstag angestellet, for die handt nemen wolten. Ich khan nun nicht wiessen, ob etwas durante sessione davon geredet, sondern aber hab gehört, das der Stabrowski [2]) ein Litauer des Potoczki [3]) Starosten von Kamieniecz und anderer umbstehender wortt belegt, das er kuntte und wolte nicht in kraft seiner instruction zu kheinen rathschlegen schreyten noch williigen, es sey dan der process für erste beschrieben und laudo communi behebet wurde; man hat inen schon soviemahl das maul aufgesperret, da sie aber darnach gegrieffen, ist ihnen weggeruckt und mit ihnen also gespielt, das sie nihmehr nicht khonten trawen. In massen es dem vergangenem reichstage geschehen, man hat die nemliche sachen bis zum ende des reichstages geschleppet, wie es darzu kham, man hat sie mit einer constitution abgewiesen [4]): die auch wie hat man gehalten? Stracks nach dem reichstage ist das evangelische haus zu Posen gestürmet, stracks nach dem reichstag sindt die Reissen bey dem mirchen genhomen und gezwungen, sie solten der Römischen kirche ihren gehorsamb ablegen.

Wie das der Stabrowski ausgesagt, er hat stracks einen von den Reissen an seine seiten beckhommen, der die sachen geeifert; aber wie ihnen kheiner das wiederpart hielt, vielmehr sich alle sie dazu zu befördern erboten hetten, giengen sie hienaus. Der Marschalk

[1]) Por. wyżej str. 10, 14, 153, 197. [2]) Poseł Słonimski. [3]) Jan.

[4]) Miał oczywiście na myśli konstytucyę roku 1599: O tumultach. Vol. leg. t. II str. 1449, por. niżej w mowie Marszałka.

aber blieb noch da und hat sich mit den bayden Goraiski [1], auch in den nemlichen sachen, überworfen; nach allerley wechselreden hat er die Evangelischen beschuldet, das sie selbst an dem krebsgang der confoederation ursacher wehren, indem sie die constitution de tumultibus [2]) nicht hetten angenhomen perpetuis temporibus; nu sie aber diess verseumet, hat men zugesagt, er wolte morgen etwas in formam constitutionis auffs papier entwerfen, und darin methodum temporaneam et perpetuam halten. Was er mit diesen zween worten gemeinet, weil sie darueber fortgangen, nicht khonnen vernhemen; das hab ich zwar gehort, das der H. Adam Goraiski drein consentiret.

Des morgens [3] glock 9 ist der Spanische Gesante durch dem H. Bischof von Luczko [4] und Litthauer Grosscantzler [5] solenniter auf I. Mt. carrozza zur audientz eingeholet, und hat in I. Mt. innerster pockoy oder gemach nur in beysein des von Crackau [6], Koy [7], Ploczko [8], Luczko [9]) und Wendischem [10] Bischofe, H. Waywoden von Posen [11], Syradz [12], und Smolenszko [13], N. N. Castellan, beyder Cantzler [14], Cron Marschalcks [15], bayder Untercantzler [16], und Litthauer Schatzmeisters [17] sein gewerb spanisch abgelegt, das der Wadowski seliger alten Konigin gewester kuchlmeister verdolmetscht, es ist aber noch nicht bewusst, was gewesen ist.

Den 14 Februarii [18]).

Diesen tag hat I. Mt. ein heimlich raht gehalten, worvon aber, noch nicht am tag.

Die Landtboten auch haben sich eintrechtig über den zwischtigen collegen aus der Waywodtschaft Reussen zu vorhuten eines ansehenlichen bludtbads also geeinigt, dass, dennach ihnen der gestrigen ihr forschlag der sönlicher ballierung nicht angenehmb gewesen, als solten sie alle miteinander sich der landtbotenstuben und ratschlege enthalten und zu haus ziehen, bevolhen dennoch benebens den H. Peter Goraiski, er solte die Herren Stadniczki publice excusiren gegen I. Mt., bey der sie also angeben, als wann sie turbatores conventuum weren,

[1]) Jeden z nich Piotr, drugi Adam. [2]) Por. powyżej uwaga 4 na str. 427.
[3]) Wzięte z dodatkowej relacyi; por. str. 433 uwaga 3. [4]) Bernard Maciejowski.
[5]) Lew Sapieha. [6]) Kardynał Radziwiłł. [7]) Hieronim Rozrażewski.
[8]) Albert Baranowski. [9]) Bernard Maciejowski. [10]) Otto Schenking.
[11]) Hieronim Gostomski. [12]) Olbrycht Łaski. [13]) Jan Abrahamowicz.
[14]) Jan Zamoyski i Lew Sapieha. [15]) Mikołaj Zebrzydowski.
[16]) Jan Tarnowski i Gabryel Wojna. [17]) Dymitr Chalecki.
[18]) W rękopisie karta 407–412 obejmują drugą relacyę z dni 14–15 lutego.
[19]) Por. wyżej na str. 15; 128.

daran doch nichts ist, vielmehr von ihnen zu halten, was von erlichen wolverdienten vom adel zu halten, die noch hinfort I. Mt und dem allgemeinen nutz mit leib und blut zu dienen erbietig sein. Diese ihre erorterung haben sie durch I. G. dem H. Bischofe von Plotzk, H. Cron und Littawischen Unter-Cantzeler, die welche von I. Mt. an ihr mittel einer schleiniger decision halber abgeschickt waren, I. Mt. wissen lassen, nebenst antzeigung, dass sich al die anderen selbst untereinander per divisionem sonlich abgefunden hetten, also dass sie nicht mehr fur diessmal wüsten zu thun, dann allein in namen Gottes morgendes tages zu I. Mt. handtkuss zu erscheinen und sich einzustellen.

Den 14 *ist der Spanische Gesante*[1] bey der Khonigin durch I. G. den H. Wendischen Waywoden[2], aus Littewski Breschcz[3], und etlichen I. Mt. hofjunckern eingeholet, da er gar generalia salutationis et gratulationis wie ein patt zu dem junsten freyhen soll eingebracht und zum patenpfennig zwe gehenge verehret haben, in welchen einem ein schmaracktafelchen und in dem andern ein rubin von zimlicher grosse zwar, aber soll nicht klar gewesen sein; dieselben kleinodien zu sehen ist I. Mt. also begierig gewest, das sie auch die schachtlen, darin sie gelegen, noch in beysein des abgesantens geoffnet. Wie ich von einem, der zwar gewiss, aber boss spanisch bericht, sollen ungefahr uber 2500 ducaten nicht wert sein; der Wandische Bischoffe aber hat es gesagt, das er schonern und grossern schmaragd nie gesehen, in gleichem in dem andern pendent sollen 70 grosse dement gewesen, diese bayde sollen noch zur stell auf 30000 ducaten geschetzt sein.

Nachmittag ist er bey dem Malaspina gewest; was sie miteinandern handeln, bey E. Erb statt wirdt es nicht verborgen bleyben.

Diesen morgen sindt die 300 Hangersche hayduckhen, so die zeit uber auf den grantzen gelegen und aber jetzo von I. Mt. hergefordert sein, die auch an der Waychsel in ihren hutten liegen mussen, was die ursach, nicht gewiss, ich lasse mich bedüncken, das es des H. Waywoden von Kiow[4] starcker ankunft halber geschiecht.

Den 15 Februarii[5].

Des morgens, als die H. Landtboten das gestrige decret den zwistigen gesprochen, mit welchem sich die eine partey als: H. Droio

[1] Od tych słów aż do końca tego dnia wzięte z dodatkowej relacyi, por. nr. 423 uwaga 3; tam zaczyna się ten ustęp: „Den 14 ist er bey der Khonigin", tu więc dla zrozumiałości odpowiednio zmieniamy „er" na „der Spanische Gesante". [2] Jerzy Farensbach. [3] Krzysztof Zienowicz. [4] Konstanty Ostrogski.
[5] Por. wyżej str. 15—19, 125—142, 107—108.

wski Cronreferendarius, Czga Podsędek Lwosky, Krasziczki Woiewodzicz Sendomierski etc contentiret, haben die bayden Stadniczky von Ozemel und Landtshut, H. Woiewodzicz Ruski Sieniewski[1], Scęsni Herburt N. N. publice und solenniter wieder alle H. Landtboten, wie auch contra totum comitialem actum protestiret, mit diesem appens, dass alle dasjenige, was sie in abwesen ihrer beramen und concludiren theten, zu allen zeiten kraftt und machtlos sein und bleiben muste.

Über dieser protestation hetten die Landboten noch den tag zugebracht, wie dan die erste session der sachen wegen noch nicht ruhig sein kann; nachdem sie aber I. Mt., die schon auf sie gewartet, abermall durch den H. Czekanski ihrer zusag erinnern lassen, dass hatte es ihnen nicht gebüren wollen lenger auszubleiben, haben sich demnach für I. Mt. zwischen 11 und 12 gestellet, da dann der H. Landtboten Marschalck in nhamen der ritterschaft seiner H. collegen Gott gedancket, der ihnen die oft begerte zeit erreichen lassen, und dasselbe was sie von denselben gewunschet, mehrertheils ohne ihren verdienst geliefert, darin dass sie I. Mt. bey guter gesundtheit und allen wolstandt sehen, auch mit Ihr nicht von ihrer privathaushaltung, sondern des allgemeinen nutzes bestendiger wolfart halber conferiren und ratschlagen köndten, worüber dann zu frolocken sie hatten ursach genug, indem der allmechtige Gott die gantze zeit über Ihrer glückseliger regierung dermassen die Cron gesegnet, dass nicht auszusagen sey: die grantzen sein unversehrt, es sey gut fried im lande, die gerechtikeit wirdt gepfleget. In summa man sehe die geistlichen und weltlichen Herren Senatoren an, man sehe an die ritterschaft, die welche nicht allein ornamentum, sondern auch firmamentum dieser Cron ist; man sehe an I. Mt. hofhaltung, das kriegswesen, die stedte, ja alle winkel, es wirdt sich befunden das sie blühen, respectu der andern herschaften und königreichen, die da tag und nacht auf nichts mehr trachten, dan wie sie ihre heuser und stedte fest machen, wie sie bey ihren unterthanen gelt aufbringen möchten, und können dannoch keinen bestendigern friede finden; ja schon etwas wiederwertiges an die Cron stosset, die ritterschaft ist bereidt pro patria heben und legen, die burger und pauren eissern sich nicht geldhilfe zue derselben schutz zu suppeditiren. Also hat Gott diese Cron vor andern sonderlich auserschen und begnadet, der es auch fortuito casui beymessen solte, er muste seiner sinnen beraubet sein, dan wie kondte man sonst so vieler kopff meinung in eins bringen und schliessen, wen es nicht durch I. Mt. und aller stände reifen und hohen verstandt geeiniget würde? Ist das casus, das der mechtige und grausame feindt, der Türcke der Cron nicht

1) Jakob Sieniawski, w. RP. Miecznik Sendomirski.

allein fried anbeutt, sondern selbst suchet? kan auch der Kosakhen niederlag casus genennet werden, derer macht nicht allein durch der K. Mt rat, durch geschicklickheit der Haubtleutt und manheit der kriegsleutt zerstreyet, sondern auch die selbst in die ordnung und zu gehorsam gebracht worden wieder aller verhoffen, die schon der Cron zum untergang prognostica gestellet und druben gefrolocket, in hoffnung, sie konte sich ihrer nicht mehr erwehren? Was auch in der Wallachey vor diesem vorricht, bey jederman ist bewust.

Nach diesen und andern mehr benevolentiae captationibus und dancksagung der Kon. Mt fur die auschreibung des reichstages zu dieser geferlicher zeit, die sie fur ein vatterliche sorg und lieb von I. Mt erkenneten, nebenst wunschung eines gedeylichen fortganges und gottlichen segens zu allen forgenohmmen ratschlegen, I. Mt gebeten, sie wolten bey diesem gegen der Cron wolgeneigten willen beharren, ihn anmerckung der propension, welche alle stande nach eines jeden condition und vermogen gegen sie tragen tehten, hoffende, so wie sie I. Mt. alberaydt zu etlichen unterschiedlichen malen in bestendiger unterthenickeit und trey erkennet und bewert hett, sie werdens auch ihnen dasselbe genussen lassen, und nicht allein bey ihren indulten und freyheiten erhalten und dieselbige vermehren, sondern auch auf das hayl des allgemeinen vaterlandes nebenst ihnen also bedacht sein, dass sie es ihren nachkomlingen so gantz, wie sie es empfangen, lieweren und uberantworten konten; dessen sie sich kegen I. Mt gantz und gar versehen und verlassen theten. Als er dies und der regratification clausel weitleffig zum beschluss angehangen hett, hat gebeten, I. Mt wolle sie zu bestetigung solcher geschepfter und erkenter zuversicht zu ir handtkuss gestatten.

Drauf sindt nun etliche von den H. Reten zu I. Mt getreten, aus derer mittel nach geschehener consultation that der H. Untercantzeler das wordt wegen I. Mt fast also:

Es erfreyet sich I. Mt. uber solcher frequentz seiner ritterschaft, die sich auf Ihr convocation aus so viel provincien ihres konigreichs willig eingestellet, ihres algemeines vaterlandes bestendiger wolfart halben sich mit Ihr zu beratschlagen. Gott der allmechtige wolle dieselben mit seinem gottlichen segen, nicht allein dieser Cron, besondern auch der gantzer Christenheit zu gut und hail werden und gedeyen lassen. Es nehme I. Mt. benebenst in aller genaden auf, das die ritterschaft derselben gehabte mühe und sorge danckbarlich betrachten und ruhmen thete; was sie auch hinfort bey erhaltung in guter rhue und friede des allgemeinen vaterlandes wissen und thun möchte, were sie erbietig, mit leib, gut und blut zu jeder frist dasselbe zu beuestigen, in gewiesser zuversicht, sie werden sich derselben proposition gebürlichen zu accommodiren und

also zu verhalten wissen, damit in so kurtzer zeit die grossen und wichtigen hendel, an denen der gantzer Cron wolfart hanget, zu gewunschtem ende geraichen möchten. Nun aber solte men frey sein, zu I. Mt. handt zutreten; immassen es auch geschehen.

Als sie nun die gebreuchlichen solennitet mit handtkuss der Kon. Mt. vorrichtet, hat I. Mt. publice durch den Herrn Untercantzeler[1] allen standen proponiren lassen fast mit den worten wie volget:

So wie I. Kon. Mt. je und alletzeit darob gewesen, damit dieser Cron wolfart bestendigk erhalten würde, also hat sie auch diesen reichstag angestellet, furnemlich wegen der gefarlichen nachbarschaft des untreyen und grausamen tyrannes, welcher was fur abbruch das vergangene jar in Hungern dem Keyser gethan, und welchermassen er in der ersten ausflucht behertzt worden durch einnehmung Erlaw und erhaltener feldtschlacht, weitleiftig ertzelet; wan dan er auch sein volck in gewisse ortter vertheilet, also muste man für gewiess halten, er wirdt nicht lange feyern wollen, sondern stracks im forjahr sein heil versuchen an den ubrigen theil Hungern. Da nu er dessen, dauor Gott sey, mechtig hafthaft werden, was für gefahr hieraus der Cron entstehen khontt, meniglich kuntte es bey sich abnehmen, die sich auch desto mehr, auch bey diesem winther zu befahren hat, indem er zween Tatersche Czarowicz bey sich behalten, die welche auch bey wintherzeiten zu kriegen ir art nach gewont sindt.

Was auch der[2] Tatersche Tschar mit der ernstlichen einmahnung der vorhaltener jahrlichen praesent meinet und grublt, man darf nicht weit nachdenken; welcher seine sachen desto verdachter macht, je sehrer er auf die abschaffung der Kosachen aus der Niz drenget, das doch zu thun nicht ratsam ist, unangesehen, dass man eben so wol sich vor diesen vorzusehen hat, jedoch die sein besser bey ihrem ambt zu erhalten.

Hernacher hat er der liga zustimmt, vermöge den gantzen iengst übersch[...]sten act der Crakauischen commission ertzelet.

Da er abermal an die Kosaken kommen, ist bey der vorigen meinung geblieben und nichts mer tzugethan, dann allein, dass man diesen reichstag una vice pro semper mit einer constitution ihr mutwillen behamen und certis legibus ihren freywillen circumscribiren oder begrentzen konte, wie auch, dass man in genere de salute Rpcae consultiren wolte wieder alle furfallende gewalt, und dasselbe oder durch die liga[3], oder [illegible] cum Turca forstehen; zwar weil der fried mit diesen feindt unbestendigk, man muss sich zweymahl bedencken, ehe man einmahl

[1] Jan Tarnowski. [2] W. RP. die. [3] W. RP. [illegible]

etwas mit ime schlissen thett, indem er unter einem beschwornen stielstandt an die er mit seinem fortheil kommen konnen, statliche provincien eingenhommen und sich also veruntreyet, dass alletzeit, wan er ins feldt oder see rückt, seine confoederati in voller ausrustung sein mussen, welches auch diese Cron, da es zum friede mit ime keine, thun und die grantzen immerfort mit krigsvolck besetzet muste haben worzu was vor unkosten erfordert werden, es khan leichtlich berechnet werden. Auf diesem faal muste man die grantzheuser fortificiren und mit allerley nodturft von victualien und munition versehen, wie auch in contrario eventu, nicht allein der grantzen, sondern auch der statt Crackau erbawung als notig I. Mt woll wunschen thut, und dasselbe auch, weil man zeit und frist hat; den solte der Turke den rest der Oberhungern besitzen, es were schon zu spat.

Mit dieser gelegenheit ist geraten auf die verachtung comitialium decretorum, die vor diesem pro sacrosanctis von jedermann gehalten, nun aber in grosse verkleinerung khommen, indem noch zur stundt etliche Waywodschaften omnium ordinum consensu aufgerichtete contribution, welche zur unterhaltung der krigsleute auf den grantzen gewendet sollen werden und gewendet ist, nicht ausgeben, zu mercklichen nachtheil der andern, so es gutwillig entrichtet; welcher ungleicher zug uneinickeit zu generiren pflegt: was aber durch uneinickeit der furnehmen Cron Hungern wiederfahren, dass man eltere historien nicht darf wiederholen, bey jederman ist es, leider Gott, wissendlich.

Schliesslich hat er sie vermanet, sie wollen heimlich mit ihren sachen umbgehen und posthabitis privatis negotiis publica vor die handt nehmen

Von den Schwedischen gesandten hat auch diess angehangen, dass dieselbe numehr wiederkommen wehren; was ihre vorrichtung aldort gewesen, aus ihrer relation werden sie es zuvernehmen haben I. Mt thet benebens hoffen, sie werden sich in der sachen also bequemen, dass es beyden Konigreichen erspriesslich und heilsam sein mochtt.

Als nun die proposition ihr ende genhommen, hat der H. Piotr Goraiski aus beuelch und in namen der Herren Landtboten ihre zwischtigen collegen aus der Waywodschaft Reischen mit diesen worten fast zu excusiren angefangen:

Dass nehmlich eines jeden guten mitbürgers ambt sey, dass er alle zwischt, so unter den seinigen entstehen, zum besten lenke und khere. Nachdem nu auch ihre mitbrueder in der Waywodschaft in solche ungelegenheit geraten, das sie zweyerley boten gewehlet und alher, da alles friedlich und ruhig zugehen soll, geschickt; dass dan die H. Landtboten mit grossen schmertzen vernhomen was hat ihnen anders geeygnen

wollen, dan dass sie ihr authoritatem zu schlichtung derselben interponiret, wormit sie auch etliche tag niederich zugebracht, wan aber dieselben noch sie selbst unter sich, noch durch andere von ihnen vorgeschlagene mittel in der gute nicht konnen versonen, bis dass man sie alle miteinander durch ein decret aus ihrer stueben gantz und gar abgeschaffet, alss ist ime, unangesehen, dass er der einfeltigste unter inen sey, von seiner H. colegen aufferlegt worden, dieselbe parthey, so vielleicht bey I. Mt. anderst, als in der that zu befunden wehre, also zu entschuldigen, dass nemlich keiner derselbigen sich zu dem dinst gedrungen, sondern so wie sie von den ihrigen dartzu erbeten, also auch zelo communi patriae hieher sich eingestellet auf den platz darauf alle excess, so wieder der ritterschaft freyheiten und privilegien committiret, khönnen geklaget und corrigiret werden; darumb den wolte I. Mt. dieselben nicht verdencken, viel wenig andern fremden relationibus glauben stellen, sie wehren diejenigen, die aus ihrer angeerbter tugendt von ihren forfahren der Kon. Mt. und dem gantzen vaterlandt treylich bishero gedienet und noch hinfort dasselbe mit leib und blut zu bezeugen ehrbietig.

Auf diesen sermon seindt alle H. Senatores zu I. Mt. aufgestanden und per vota im ring, den sie fur I. Mt. geschlossen hatten, eine raume weil gerutschlaget auf das r e s p o n s, so hernach durch den H. u n t e r c a n t z e l e r gegeben worden:

Der zwischt unter den H. Landboten, die ubel angelegte zeit, so uber derselben schlichtung gewendet und die grosse gefahr, so der Cron sich nahet, haben I. Mt. permoviret und verursachet, dass sie gesterigen tages etliche von den H. senatoribus in ihr mittel abgesendet, weilln auch derselben ambts und pflichts were alle dissensiones zu componieren. I. Mt. muste woll bekennen, dass sie an solcher mueterey, wan sie es erfahren, vielmehr, wan sie es selbst anhoren, kheinen gefallen trage; da auch etwas bene merendi studio erga patriam von einem oder dem andern forgenohmen wirdt, wan es ordentlich und ohne ergernuss geschiecht, sie muste es nicht allein biligen, sondern auch rhumen. So wie aber eines jeden baums gute aus den fruchten geschmecket, also eines jeden gemuth und intention per effectum khan dignosciret und erkennet werden, sie zwar I. Mt. wolte allen zwischtigen von hertzen gonnen, dass sie dahin zielen und trachten sollten, damit durch ihre unnotige hader und zancken, die sich aus verachtung eines des andern furnemlich erregen, diese Cron an ihren guten nhamen und ruhigen zustandt nicht gefaren theten, wolte auch von Gott dasselbe ir wünschen, das alle inwohner des reichs, so wie ein haupt dasselbe regiret, mit einhelligen mundt und eintrechtigen hertzen Gott loben und preisen mochten. Nachdem aber Gott der allmechtige unserer sunde halber diese napascz oder pe-

stilentzseuche uber die Cron verhancket, alss muste sie es seinem gottlichen gericht haimbstellen, nehme auch vor diessmahl die gethane entschuldigung in genaden an, hoffende, so wie sie ihr lieb gegen ihr vaterlandt offentlich abkundigen lassen, sie werden sich der gemess in hinreisen nach haus zu verhalten und zu bequemen wissen; lest es auch bei dem decreto der H. Landtboten, damit sie auf ein andermal, wan sie per factionem gewehlet worden, zu haus bleyben solten, gantz und gar beruhen, unangesehen, dass dannoch ein theil ordentlich gewelet und befugt were ihre gewonliche stelle zu vortreten und zu besietzen. Wan aber beyde partey zugleich abgeschafft, alss mochten sie auch zu hause ziehen; wie sich nu einer oder der ander in seiner grantzen wird verhalten, also soll von I. Mt. sentiret und geiudiciret werden.

Dieser Session haben beygewohnet: die bayden Ertzbischofe, der von Crackau[1], Koy[2], Ploczk[3], Luczko[4] und Wenden[5], Bischoffe; der von Posen[6], Schiracz[7], Smolenszk[8], Litewski Breschcz[9], Waywoden; der von Premszll[10], Podlasz[11] und N. Castellanen, alle Cron- und Furstenthumb Lithauen Cantzeleyofficialen und der Lithausche Schatzmeister[12].

15 Februarii[13] sindt Zipser anhero khommen, die bringen mit, das der aus Siebenburgen heut 14 tag vergangen durch die Leutsch nach dem Keyser geraiset, wie auch das jetzo die Hungern zu Prespurg einem landtag halten; dan, das Deutsche volck von reisigen zeuge und fussknechten nach Hungern wieder im anzug ist.

So ist mir auch fur gewiss gesagt worden, das I. G. der H. Waywod von Breschcz[14] mit der Frawen von Throckhen hochzeit gehalten, ist aber der vohriger zeytung zuwiedern von einem Evangelischen praedicanten und nicht Pabstlichen pfaffen getreyet worden.

Den 16 Februarii[15].

Hab ich mit dem Tatterschen tolmetsch geredet und gefragt, was die jetzige botschaft, so nur in zaal 10 pfardt eilendts mit I. G. dem

[1] Kardynał Jerzy Radziwiłł. [2] Hieronim Rozrażewski.
[3] Albert Baranowski. [4] Bernard Maciejowski. [5] Otto Schenking.
[6] Hieronim Gostomski. [7] Olbrycht Łaski. [8] Jan Abrahamowicz.
[9] Krzysztof Zenowicz. [10] Stanisław Krasicki. [11] Jan Wodyński.
[12] Dymitr Chalecki. Tu kończy się długa główna relacya, obejmująca dnie 14 i 15 lutego (Rp. karta 407—412); dnie następne, w których nie było sesyi, zbywa tymi słowami: »Den 17 und 18 haben alzumal gefeyret den leydegen fastelabent«. Natomiast dnie 15—18 obejmuje dodatkowa relacya (Rp. karta 444—5).
[13] Początkowy ustęp, aż do końca dnia 18 lutego wzięte z relacyi dodatkowej (Rp. k. 444—5). [14] Andrzej Leszczyński z Teodorą Sanguszkówną, wdową po Alex. Prońskim.
[15] Por. wyżej str. 19, 160.

H. Grosscantzler zugleich anckhommen, begehren thett, derselbe berichtet, das der Tschar von Przekop umb kheine praesent, besondern hilf wider seinem bruedern Galga anhalten lass, welchem der Turckische Keyser seines in Ober Hungern beyn[1] bes wolverhaltens wegen das Keyserthumb gegeben, und er es nun mit des Turckhen beystandt einzunehmen und ime zu vertreyben forgenhomen.

Diese frue malczeit ist der Spanische Gesanter nebenst dem Nuncio Malaspina bey I. Mt. zu gast gewesen, da er solenniter tractiret worden, und ihme zu ehren nebenst dem eltisten Freyhen, die an der tafel mitgesessen, der junge Printz in polnischer kleydung zur tafel bey der letzten tracht gebracht worden. Nach der malzeit stracks sind sie I. Mt. in ihr pokoy geuolget, da sie ein gute weill mit derselben allein gewesen. Der Malaspina zwar ist in der Khonigin pockoy abgetreten, filleicht zum schein, das ime die Polen nicht solten verdenckhen, und alss wan er von den bayden tractaten nicht wuste, noch wiessen wollte.

Den 17 Februarii

Ist mir fur grundtliche warheit gesagt worden, das I. Mt. wegen des Waywoden von Kiow[2] und seiner geselschaft, so sich in die 5000 starck befinden soll, nach allen kriegsleuten geschickt habe, ir ankunft aber sollen sie mit forderung ihrer bezahlung bemanteln, uber das, so soll auch I. Mt. nach Wengrowo, 9 meill von hier, an sie geschieckt haben, sie solten ein theil von ihren volck zurucklassen und mit solcher zaal, wie gebreuchlich, dem reychstag beywonen.

Nachmittag ist der Cardinal Caietanus alher ankhommen, welcher nicht allein durch die Ratz und Bischofe alle, sondern auch etliche weltlich Senatores stattlich eingeholet und in des H. Sapieha hof vor dem Crakauischen thor, da er gelosiert, begleitet worden. Weil der H. Grosscantzler wegen der gesterey beym H. Marschalk[3], drauf der Spanische Gesant gewest, den eintritt verseumet hett, alsspalt er nur abgesessen war, ist mit dem H. Marschalk zu ime ins losament geritten, da er auch ein gute weil geblieben, alss er vor daren nach haus zu aufs ross khain, hat sich in katzen kraiss vor ime mit thummlen sehen lessen.

Diesen tag ist von einem Bresslaner aussgesprenget, das der newe ir Bischoffe Bonaventura sich alher wegen I. Kayserlichen Mt. rustet, und werde seiner inner halb 14 tagen alhier vermaeten, vielen ist diese zeitung suspect, denen bewusst, das der Kayser mit denselben Bischofe ubel zufrieden, jedoch die zeit khan es wahr machen.

[1] Por. wyżej str. 2.. 300. [2] Konstanty Ostrogski. [3] Mikołaj *Zebrzydowski*.

Den 18 Februarii [1].

Bin ich berichtt, das der Galga mit dem Tschar von Przekop all getroffen und geschlagen sey. Diesen Morgen hat schon der Caietanus bey I. Mt privatam audientiam, wie vor diesem alle zeit, gehabt, von danen ime I. G. der H Grosscantzler selbst auf die gesterige einladung zu seinem ansehenlichen panckett, so er dem Spanischem Gesanten zu ehren angestellet, mitgenohmem, dem er unter einer maestet von gulden stückhen, die fast auff die helfft der langen tafel geraicht, mit dem rückhen nach des Cardinal Bathori losament, gesetzt; an der linckhen handt sindt der Cardinal Radziwil, Spanischer Gesanter, Ertzbischof von der Lemberg [2], Waywod von Posen [3] und H Marschalk [4] gesetzt gewesen; an der rechten, vor dem tisch, mit dem rückhen nach der stueben thier, sassen der Malaspina, der Koysche Bischof [5], interstitium der H. Littauer Grosscantzler [6] und der Guldenstein [7]; dem Cardinal entgegen hat der H. Unter- [8] und der H Grosscantzler [9] gesessen. Diese alle haben freundtlich mit einander conversiret, aber den Malaspina mit unsern Bischofe [10] zu reden, hab nit sehen khonnen.

Den 19 Februarii [11].

Haben sollen die H Senatores auf I. Mt proposition votiren, warumb es aber nachgeblieben, ob I. Mt auf mehrer frequentz warten thut, nicht aygentlich bewust.

Die H Landtboten zwar hatten sich all in der ratstuben zimlich starck versamlet, aber einer nach dem andern sich balt verloren; der Stantzel Stadnitzki, Kazimirski, Pawlowsky, Broniowski und noch etliche mehr sindt gar bis auf die letzte geblieben, dan sie waren tief ins reden geraten. Aus des H Stadnitzki worten hab so viel vernhommen, das er mit dem H Goraiski nit wol zufrieden, indem er sich bei der excusation, zu verkleinerung der H Landtboten authoritet, allzusehr gedemutiget, welches er nicht thun sollen; so hat er auch ausdrucklich gesaget, sie wolten sich noch nicht also liederlich mit der H Landtboten decret abweisen lassen, sie wolten extrema tentiren und aus dem Reichstag nichts werden lassen. Darauf der Kazimierski ime geantwortet: er

[1]) Por. wyżej str. 20, 169. [2]) Dymitr Solikowski. [3]) Hieronim Gostomski.
[4]) Mikołaj Zebrzydowski. [5]) Hieronim Rozrażewski. [6]) Lew Sapieha.
[7]) Mikołaj, kanclerz szwedzki. [8]) Jan Tarnowski.
[9]) Jan Zamoyski. [10]) Ma pewnie na myśli Rozrażewskiego.
[11]) Stąd począwszy aż do końca mowy Solikowskiego wzięte z Rp. karta 413–418 (stanowiących jedną całość). Dzień 19 lutego por. wyżej str. 21, 169.

möcht bey uns sitzen, oder nicht, ich weiss doch wol, es wirdt nichts aus allem; worauf er diess gemeinet, der ausgang wirdt es ausweisen. In sonderheit aus derer wechselrede hab verstanden, dass die aus Kleinwieder die aus Grosspolen wegen der aufgehaltener pobor sehr übel zu sprechen, und ist hieraus etwas anders zu besorgen, wo sie von den aus Grosspolen drauf kein gute resolution erlangen. Auf diesem platz ist auch der Ertzherzog Maximilianus gewesen, aber qua occasione, nicht mehr vernehmen können, als was der H. Stadniczki saget: was darf man sich des fürchten, der schon in der flucht ist. Unter ander haben sich auch beschweret über die, so mit verlegung der kriegsleute in ipso centro Regni sedem belli constituiret, da sie doch allesamptlich je und allweg sich in aufsetzung der condition hierein wol vorsehen und ausserhalb der Cron grantzen den krieg anstellen wollen.

Den 19 Februarii [1]) ist einer aus Hungern mit wein alher khommen, der berichtt, wie dass die Türcken auf Erlau sehr bedrungen sein durch mangel der profiant.

Ein guter man von Crackau hat auch solche zeitung gebracht, dass der Türckische Kayser von dem schoss, den er in der velttschlacht in Oberhungern soll bekommen haben, gestorben sey.

Den 20 Februarii [2]).

Hat I. Mt. den Cardinal Caietanum mit den H. Koyschen [3]) und Cölmischen [4]) Bischofe, H. Waywoden von Nowogrod [5]) und Litewski Breschcz [6]) zur offenen audientz einholen lassen, dem sie selbst hart bey der thier im vorhaus der ratstuben genueg devote empfangen, im eingang die oberhand geben, wie auch oben angesetzet; da er nach erzelung der ursachen, die den Bapst permoviret, ime dem Cardinal hierein zu schicken, die welche meniglich bekandt, hat fürnehmlich drey punckt in nhamen des Bapst dem König und allen Standen diserte und gar pathetice vorgehalten:

1. Hat deploriret dem mühseligen und vollen jamers der Christenheit zustandt wegen der Türckischen tyranney.

2. Hat weitleüftig ausgefuret die gefar, so durch verlust des Königreiches Hungern dieser Cron und per consequens universae Christianitati entstehen möcht.

3. Hat ab honesto, utili et necessitate argumentis desumptis, per-

[1]) Stąd począwszy aż do końca dnia 19 go wzięte z relacyi dodatkowej, obejmującej dnie 19—22, a znajdującej się w Rp. na karcie 421—22.

[2]) Por. wyżej str. 21; 133; 109. [3]) Hieronim Rozrażewski. [4]) Piotr Tylicki.

[5]) Teodor Skumin Tyszkiewicz. [6]) Krzysztof Zenowicz.

suadendo sehr viel ihrer manheit und guten manern attribuiret und sie ermahanet, dass sie in die ligam mit dem Bapst, Kayser und seinen Herschaften wieder den Turcken consentiren wolten; und zwar bey wiederholung dessen, in welchen terminis dieselbe beruhet, unangesehen, dass er sich auf die relation der H. Reichscommissarien referiret, so hat er dannoch alle difficultates und scropulos, so in denselben Cracouischen tractaten vorgefallen, dem Kayser zum besten zu amoviren sich bearbeitet, nebenst erzelung aller ungelegenheiten, die der Cron im faall der ausgeschlagener verbuntnuss mit den Christen von dem Turcken kontten zustehen: dartzu er nicht allein alte historien allegiret, besondern auch mit frischem exempel seine *tucken*[1], welche er wieder seine confoederaten zu gebrauchen pflegt, abgemalet. Diese seine rede hat er mit einem christlichen wunsch und gebet zu Gott beschlossen.

Darauf ist der Cronmarschalck[2]) zu der Kon. Mt. aufgestanden und nachdem er eine weile mit derselben geredet hat den H. Untercantzler[3], zu I. Mt. geschicket, der auch des Cardinals gethaner oration wegen der Kon. Mt. und aller Stände kurtz beantwortet, und aber fürs erste des Bapst väterliche sorge und grossen fleiss, den er gegen die Christenheit ungesparter unkosten tregt, gerhümet, nebenst einer sonderlicher dancksagung für die grosse liebe, welche der Pabst dieser Cron je und allezeit bestendigk bezeuget, welcher von I. H. samptlich mit grosser danckbarkeit als gehorsame kinder annehmen und darvor negst langwiriger guter leibesgesundtheit zu derselben friedlichen regiments glück und heil wünschen theten. Anlangendt aber derselben capita orationis, weil dieselben wichtig, als wolten sie druber consultiren und hernachen sich zu gelegener zeit auf dieselben erkleren.

Wie das verricht, ist der Cardinal aufgestanden; dem I. Mt. wieder an die stelle, da er ihme angenhommen, beyleitet. Und als sie niedergesessen, haben die geistlichen Herren angefangen zu votiren.

Der Herr Ertzbischof von Gnesen[4])

Nachdem er von Gott dem allmechtigen zu dem vorgenomenen handel einen solchen fortgang gewunschet hett, dass alle die ratschlege zu Seiner heiligen nahmens lob und preis der gantzer Christenheit steten gedeyen und dieser Cron glück und heyl gereichen mochten, hat seine rede in drey punckt oder haubtstücke getheilet:

[1]) W Rkp. tücken, co nie daje sensu. [2]) Mikołaj Zebrzydowski.
[3]) Jan Tarnowski, por. wyżej str. 27; 133.
[4]) Stanisław Karnkowski, por. wyżej str. 28; 134; 169.

I. Ein lament oder klag über dem grossen elend, welchem die Christenheit aus Gottes verhancknuss unterworfen ist.

II. Eine erwiesung, welchermassen Gott der allmechtige dieser Cron die gefahrliche zeit uber sonderlich beygestanden.

III. Von dieser Cron defecten.

Den ersten punct hat er wie ein prediger ausgestrichen und erstlich aus der Offenbarung S. Johannis erwiesen, dass der Turcke zu straf der Christenheit sey durch des basilisci bildnuss geprophetzeyet und verkundiget; dan mit den 48 psalm, dass ungluck, so auf die Christenheit jetzo kommen propter despectum Christum, weitleuffig accomodiret, mit applicierung derselben trostsprüch, die welche demselben psalm mit angehangen seindt.

Bey dem andern punct hat er mit einer greiflichen captation darueber gefrolocket, dass in der gantzen Christenheit so viel und so wol von dieser Cron, ja auch bey den heyden gehalten wirt; benebenst hat erzehlet totam seriem rerum, wie es in der Walachey den unserigen, so wol mit einnehmung derselben, als auch in dem treffen mit den Tatern, glücklich ergangen. So hat er auch nicht für das geringste gluck angetzogen, das die Kosacken uberwunden und zu gehorsam gebracht worden durch I. Mt. vorsichtikeit, der Haubtleute geschicklikeit und der kriegsleute manheit.

III. Wie er auf die mangel dieser Cron kam, hat allegoriam gebraucht und wegen der traurigen und bekummerten mutter eine supplication vormittelst einer excusation insinuiret, in welcher sie vier stuck ihren sohnen vorhalten lassen:

1. Es gehet alles bey euch unordentlich zu, geschiecht nichts bey euch an seinem ort.

2. Ir verwirret euch, ihr bleybet bey einem schluss nicht, ir haltet offte reichstag, beschreybet viel artickel und aber achterfolget keinen; dessen kein ander ursach ist, dan dass nec mala ferre possumus, nec remedia malorum. Wee aber dem sohn, uber welchen der vater weinet, wee aber tochter, uber welche die mutter weinet, wee dem unterthanen, über welchen der herr weinet und reciproce. Hac occasione ist gerathen auf des H. Christi weinende klag uber dem verterben der statt Jerusalem und dem spruch, den der Herr Christus a similitudine gallinae darbey gebrauchet.

3. Die grosse pracht in kleydung und essen, die darnach defectus nervi belici furnemblich verursachet, welchem leicht vorzukommen wehr, wan nur ein jeder seine haushaltung anderst anstellen wolt. Er hat nicht lengest berechnet, dass sieben und zwantzigerley wahren aus der Cron verfuret worden, damit die frembden grosse reichtumben zusamenbrengen,

wir aber wiessen nicht der gaben Gottes zu gebrauchen; so habe er auch überschlagen, dass auf die zoolcamern in die 5 millionen jarlich einkommen: wo kompt aber das hin, niemandt dencket nach.

4. Sie beschweret sich auch uber die gewalt und grossen mutwillen, so hin und her ungestraft wird geubet.

Als er diess weitleuftig ausgeredet und sie bedrauet mit einem untergang, da sie diesen stein nicht wurden wegreumen aus dem weg, hat auf I. Mt. proposition zur defens des allgemeinen nutzes zwey media forgeschlagen: oder durch das poglowne, oder aequation der hueben. Er wolte aber von vorstellung derselben nit reden, weil es nicht seines ampts were, sondern allein auf den weltlichen standt diese deliberation geschoben, erbiettende sich fur sein theil, dessen exempel die andern geistlichen wurden folgen, zu allem, was sie hierein zur wolstendickeit dieser Cron beramen und beschliessen mochten, willig und berayt zu erzeigen.

Im gleichen, unangesehen, dass er der H. commissarien, die zur liga deputiret wahren, vorsichtickeit hierein gerühmet, dass sie ihrer instruction gemess den schluss der abgeraumethen condition an I. Mt. und die stande genohmen, so wie es auch die kayserlichen gethan, und aber auf dieselbe tractaten noch bishero keine resolution, welcher S. Martini fest zeit war praefigiret, von inen eingebracht worden, daraus dann er sich richten mochtt, unangesehen, dass er nicht wolte de quantitate exercitus, vel quantitate belli oder zufuhr, noch von kriegsregiment, noch von schlachtordnung etwas gedencken, den dasselbe den weltlichen standt und in sonderheit den Obristen geburet, dabey aber wolte erhalten, dass kein ander das haupt über das gantze heer sey als I. Mt. oder der Cron Obristen. Aus I. Erl. und Hochw. G. den H. Caietani oration (die er und in sonderheit sein person sehr commendiret), habe er wol vernommen, mit was fur ernst S. H. meinet und treibet diese verbundnuss, die er fur seine person wünschen thet, wan er nur wuste, wie man sie ohn der Cron gefahr forstehen khontte; was kontte auch der Christenheit erspriesslicher sein, als wan sie zu wiederstandt dieses ihres erbfeindes einig were und ihre gantze macht an ime setzen thett. aber mit wem soll man davon conferirn und ratschlagen, es ist noch keine zeitung, ob jemands von I. Kays. Mt. zur continuation dieser liga kombt oder nicht.

Vom Tahteren hat gerahten, man sol ime womit das maul zustopfen.

Der Kosackhen mutwillen begrantzen, denen die hornet durch vleissiges aufsehen khonnen leichtlich abgestossen werden.

Die kriegsleute weren wert und hetten es wol verdienet, dass inen getzalet wurde, und ie ehr, je besser.

Von Schwedischer ausrechnung, weill ime nicht bewust, alss kontte er nicht davon rahten, sondern allein, wan die relation geschehen wirdt, an seiner erklerung, raht und that zu erhaltung I. Mt. authoritet und der beyden Reiche wolstandt soll es nicht mangeln.

Dies ist nun des H. Ertzbischoffe votum auf I. Mt. proposition, ausserhalb der hat, nachdem er weitleüftig pro suo primatu discurriret, seiner forfaren gerhümet und wie er sich selbst von 50 jahren hero in den amptern, die er bedienet, von understen an bis zu dem hochsten, erlich und wol verhalten, erzehlet hett, nebenst abforderung eines zeugnuss vom H. Cantzler, dass seine vettern auch ungespartes bluts noch zur stundt des algemeinen nutzes diensten sein, sich uber einen, der ihme ohne einige schult offentlich zu Schroda auf der zusamenkunft dermassen an seinen guten nhamen angegrieffen, dass er nicht wert were, wan dem so wehre, dass ime der erdboden tragen, geschweig, dass er die stelle besitzen sollte, heftiglich geklaget, bittende vor Gott I. Mt. und alle die stände in gemein und in sonderheit, sie wolten ime gegen denselben, dem er zu gelegener zeit nennen und dasselbe gegen ime ausfurlich machen wolte, recht wiederfahren lassen. Unangesehen, dass er denselben nicht genennet, noch die worter gedacht, so ist doch desselben die tatstueben vol worden, von des Herrn Ertzbischofs dienern hab ich es gehort, dass der Choienski der Konigin Mundtschenck soll von im also geredet haben: das nemlich der Naliwaiko habe nicht so viel schuldt, als der Ertzbischof der Osczik wehre zu der Wilda abgehawen und hett nicht so viel verschuldet als dieser landtverreter.

Der Ertzbischof von der Lemberg[1])

So wie er I. Hochw. G. des H. Ertzbischofs von Gnisen worter nicht wollen wiederholen, also ist auch unnotig, dass ich sein votum von punct zu punct schreyben sollt, dan er gleichmessig und schier von wort zu wort gestimmet und geraten; auf die ligam caute tamen.

Ausserhalb der proposition hat bilich proponiret, das man bedacht wolte sein draut, damit die particularconventus in ein ordentlich wesen mochten gebracht werden, auf das alle disputabilia aufhoren und ruhiger reichstage einmal eins möchten werden; furs ander, dass man lege authoritatem comitiorum solte verwahren, damit derselben decreta protestationibus nicht mochten turbiret, vielweniger an ihrer execution behindert werden, furs dritte, dass die beyden stat: Cracau und Lemberg mochten zur erbawung khommen, angehalten.

[1] Jan Dymitr Solikowski, por. wyżej str. 33, 137, 172.

Des H. Ertzbischofs kurtz hat pro communi iniuria angetzogen, und sich seiner pitt in toto accommodiret[1].

Der Herr Bischof von Crackau[2]

Ehe und dan er zu der proposition geschrietten, hat auf die unerhörte unordnung, so in der Cron geschehen, gescholten, die manigfaltigen laster wieder Gott gestrafet, den grossen freywillen verdamet der numehr so hoch gestiegen, das man auch constitutiones nicht auf die geistlichen allein, sondern auch dem Pabst selbst statuiren darf. Der reichstage authoritet wirdt nicht geachtet, ihre schluss werden in dubium vociret auf den particularzusamenkunften, auch nicht von den weltlichen sachen allein, ja von den heiligen sacramenten wirdt numehr geratschlagt, und woruon billich zu consultiren wer, treyben aus das gelach; ob aber diess lang bestehen khontt, er zweifelt dran, des gegenspiels bey solchem zustandt müste er sich leyder befahren, und dasselbe vielmehr, je mehr er die vorstehende gefahr dieser Cron betrachtet.

Nach dieser und andern mehr vermahnungen hat erzehlet in sachen der liga der gantzer Cron vohrigen schluss, wie auch seine meinunge, die da dahin gericht war, das man wieder dem Turckhen coniunctis viribus den krieg soltte fortstellen; darbey wolle er noch beharren, wan nur I. Kays. Mt. wolte mit ernst die sachen treyben. So lang aber das nicht geschehe unangesehen, das I. Babstliche Heyligkeit durch I. Hochw. G. dem H. Cardinal Caietanum instendigk umb diese verbündnuss anhalten thut, wie auch des negsten lieb und mitleyden iedem darzu billich bewegen soll, er kantte dannoch solche verbündnuss, die ime ex parte Caesaris etwas verdechtigk, nit billigen, und fürnemlich darumb, weill man noch kheine zeitung hat von den Kayserlichen Gesanten, die welche noch umb Martini auf der Crackauischen commissionis unterhandlunge, I. Kays. Mt. finalresolution ihrer eigner zusage nach haben sollen den Croncommissarus zuschieckhen; wan es aber nachbleybet, alss müste er aus zwen schedlichen dingen das minder schedlich vorziehen welches ist die verneyerung des friedes mit den Türkhen.

[1] Tu po tych słowach w Rp., przy samym końcu tej relacyi znajduje się króciutkie sprawozdanie z dnia 22 lutego, tłomaczy się to tem, że zanim agent zdołał zebrać wiadomość o następnych wotach, upłynęło parę dni, a gdy ekspedyował relacyę, dał krótką wiadomość, co się stało tymczasem, zapowiadając: man massen es aus ihren votis, die bei erster gelegenheit sollen fortgeschicket werden, zu sehen ist. Tę wiadomość jako nie mającą wartości wobec obszerniejszych relacyi późniejszych opuszczamy.

[2] Kardynał Jerzy Radziwiłł. Por. wyżej str. 35; 137; 173. W Rp. odtąd począwszy dalszy ciąg dnia 20-go i następne aż do końca 3 marca objęte są jedną relacyą (k. 427 – 440).

Wiewol auch diess sehr gefarlich zu sein mit exempeln, so vor diesem, wie auch bey unser gedachtnuss in historien enthalten, deduciret, wolte aber hoffen, das der friede mit ime, weil er selbst dazu invitiret und notiget, novis et melioribus conditionibus wirdt khönnen aufgerichtet werden, worin grosse vorsichtickheit wirdt erfordert. Die neutralitatem zwar welche der Christenheit haimlich dienen mocht, hat gerhuemet, aber sinthemahl mit dieser Cron also beschaffen, das sie es in mangel fortezzen und andern darzu gehorenden kriegsmunitionen nicht khonte aushalten, also ist er auf dem friede mit dem Turckhen conditionaliter wiederkheret und auf den faall gerathen, die grantzen sowol von der Tatterschen seyten, als auch Hungern mit allerley noturft wol vorzusehen, und sonderlich der Cron haubtstatt Crackau.

In sachen der geistlichen hilft zu der gegenwehr hat sich zwar dem H. Ertzbischof accommodiret, aber weitleufftiger und in sonderheit diess bedungen wollen, man sollte auf *sie* [1]) kheine pflichte legen, sondern dasselbe an ihren guten willen ankhommen lassen; sie wehren doch ohne das erbietig zu allen dem, was inen bey der sachen zu thun möglich wehre.

So hat er auch auf der Kosackhen ausrottung gedrungen, in anmerckhung, das für inen die Cron nie sicher sein khan.

Der kriegsleut abzahlung hat in sonderheit gebilliget.

Von Schwedischen sachen zu consultiren auf relation der Herren abgesanten geschoben, und mit I. Hochw. G. H. Ertzbischofes intenten gleichst den vohrigen Herren sein reden beschlossen.

Der Herr Koysche Bischofe [2])

In sachen der liga ist zwar der vohrigen Herrn votis gantz und gar in allen puncten beygefallen, aber da er auf die gegenwehr khommen, nachdem er der Cron elendt beeklaget, indem all das gelt auf pracht und hoffart gewendet wirdt, da doch vielmehr gebueren sollt, sich derzeit mit staffierung und einkaufen kriegsrüstungen bequemen und befleissen, hat zwei anschleg gethadelt: 1. die aequalitatem, dan er anstat solcher proportionalischer schlichtung merklichen wiederwillens sich befahren thett, in gleichen wollte er nicht rathen, das man sich auf der landtstatten defens sollte verlassen, sondern vielmehr furs beste ansehe, das man das kriegsvolck vermehre, zu welches unterhalt der pobor müste laudiret werden, jedoch das er dran sampt den andern geistlichen nicht gebunden sey, sinthemal ire gueter bona Reipublicae zu achten, und sie selbst ohne des des algemeinen vaterlandes wolfardt wormit sie nur khönten, zu befordern willfartig weren.

[1]) Niema w Rp. [2]) Hieronim Rozrażewski. Por. wyżej str. 37; 138, 173.

Durch diese occasion gab er den kriegsleuten ein guten capitel, die welche den armen leuten gross uberlast, unrecht und mercklichen schaden durch die gantze Cron theten, und in sonderheit in der geistlichen guetern, das er selbst neylicher zeit bey Wolborz von einem Rothmeister gesehen (wie ich mich hab berichten lassen Gostomski), der auf die grantzen eilen solen, und aber mutwillig sich in den dorfern gesenmet und die armen unterthanen wieder alle pillickheit geschäczet.

Als nun die soldaten das ihrige weg hetten, fieng an pro authoritate comitiorum zu eifern auf dieienigen, so wider des reichstages schluss ohne abschey mit grosser verkleinerung der gantzer Cron durch ungebuerliche protestationes dörffen sich auflehnen, inmassen er mit einer schartekhen, die er in der handt gehabt, verificiren wollen: so wie ers aber nicht aufgeschlagen, also hat er auch kheinen genennet. Mir ist zwar gesagt, das die protestation sey, welche der H. Orzelski¹) wieder die constitution de tumultibus des vergangenen reichstages soll interponiret haben. Utcumque er hat dieser ungelegenheit sehr wiedersprochen und sumpta collatione a tribunali Regni ad comitia, das dieselben, so es hinfort thun dorften, in gebuerliche straf confiscationis bonorum et poena infamiae mochten genohmen werden, gedrungen, und da diess nit solte gelten, diese remedia vorgeschlagen: Da einer oder der ander hinfort dasselbe sub praetextu aliquo thun wolte, schuldig sey, dieselbe protestation sub censura S. R. Mtis et ordinum erstlich zu praesentiren und nicht hinterrucklings dieselbe anderwegen in die bücher einverleyben lassen; welches desto leichter zu verwehren wer, wan man es ernstlich den Starosten oder ihren ambtleuten verbieten thet. Bey dieser invectiva hat er auch das sprichwort angezogen: der starckste sey der beste; aber ich hab nit hören khonnen, was die praecedentia gewest. Sonsten in allen andern puncten mit den vohrigen H. Senatoren übereingestimmet.

Der Herr Bischof von Ploczko²).

Unangesehen, das er mit etlichen argumenten bewehret gut zu sein, des nachbarn wandt, die sich all auf eine seiten gelegt, fleissige und baldt zu stuezen, so hat er doch der vohrigen Herren votis beygepflichtet, das er sonst auf vermahnung des Bapsts wolte thun, wan der Kayser gleichmessigen ernst und vleiss zu der begerter liga gebrauchen thet; der Cron einickheit aber, apparat und brunstige liebe gegen diess ve-

¹) Święcisław Orzelski na sejmie 1590 roku. Por. Orzelski, Bezkrólewia ksiąg ośmioro, przeł. W. Spasowicz. Petersburg 1858. Tom wstępny str. 204. Protestacya na sprawy sejmowe przez J. M. P. Starostę Radziejowskiego pisana.

²) Albert Baranowski. Por. wyżej str. 39; 137, 174.

tenandt treybet in darzu, das er dem friede mit dem Turckhen zu halten suadiren müst, da doch derselbe sehr ungewiss und die unkosten in bellum defensivum fast so hoch steygen mogen, als aufs offensivum in eventu confoederationis cum Christianis principibus.

Als er pro et contra von der materi discurriret hette, und in den andern puncten mit den vohrigen Herren sowol auf I. Mt. proposition, als auch ihrer eigen beybringen gleich gestimmet, hat auf die grosse untrey gescholten, die sich so weit erstrecket, das numehr nichts kontte gehandelt werden in der gehaimb, das nicht in continenti herausbreche: das er das selbst zu Rhom mit seinen ohren anhören und ansehen muessen, den ehe und dan sich dieser Cron H. H. commissarien unter sich von der geschlagener materi recht beratschlaget, haben es die auslendischen abgesanten all in recess gefasset den ihrigen zugeschicket.

Als nun diese H. ausgevotiret hetten, ist I. Mt. aufgestanden, und ist diesen tag nichts mehr forgenohmen worden.

Den 20[1)] ist mir von einen glaubwirdigen man ein bericht gethan, dass ime von einem zugeschrieben sey, dass der Bischof von Olmütz[2)] wegen der Kays. Mt. fur einen abgesandten alher kommen wirdt und sey schon im anzueg; an der confoederation aber mit dem Reich soll nicht sein.

So soll auch den Tschar von Przekop gewiess den Galga seinen brueder und viel tausent Thatern und Turcken geschlagen haben, und benendtlich von 30.000 hat man mir gesagt.

Gegen abent sindt die H. Waywoden aus der Wilda[3)], und Kiow[4)], etwa mit 50 wegen und ungefahr 2000 man zu ross und fuss einkhommen, welchen der H. Waywod von Nowogrod[5)] und Litewski Breschcz[6)], entgegen geritten wahren. Zu aller hinderst haben sie den Nicophor, des Patriarchen abgesanten, welchem die Pabstlichen viel unerliche stuckh wiessen nachzusagen, und bey 20.000 fl. auf dem vergangenem synodo zu Breschcz arrestiret, nebenst etlichen Wladiken in einem versperten wagen, mit starcker guardi besetzet, nachfueren lassen.

Den 21 Februarii.

Haben die nachvolgende Herrn ihre vota publice continuiret, und erstlich:

[1)] Stąd począwszy aż do końca dnia 20-go wzięte z [illegible] relacji (Rp. k. 421); por. str. 138 uwaga 1. — [2)] Stanisław Pawłowski.

[3)] Krzysztof Mikołaj Radziwiłł.

[4)] Konstanty Ostrogski.

[5)] Teodor Skumin Tyszkiewicz.

[6)] Krzysztof Zenowicz.

Der Herr Bischofe von Luczko[1]

Dieser nach wiederholung der Landtboten Marschalks gethanen sermon und commendation des Pabstlichen Legati oration, hat den spruch Joelis: Expergiscimini ebrii et ululate etc. auf die einnehmung Erlau gedeutet, die Hungern Siebenbürger, Moldauer und Wallachen Maccabeer genennet, den Casertanum Jeremie, wie auch dem Caietanum einem grossen propheten verglichen, der von Gott uns aufzumuntern aufgewecket were und der auch seinem ambte ein genuegen gethan hette, indem er uns weitleitig das unheil, so sich an uns nahet und wir es nit sehen wollen ausfürlich vorgebildet; darumb dan er auch die verbündnuss mit den Christen nicht allein aufzunhemen, sondern auch darnach zu greifen gerathen und fürnemlich darumb:

I. Das die Christen in kleiner anzaal des Türckhen ganze macht hetten schlagen khonnen, wan sie selbst ihres glückes hetten gebrauchen wollen

II. Das sie durch das unglücklich treffen dannoch nit kleinmutig worden, besondern wiederumb an ime setzen wollen

III. Das fast die gantze Cron ihren botten plenariam facultatem hierüber mitgetheilet

IIII. Der eifer und inclination der meisten zu dem krieg wieder den Thürckhen machet ime ein guten mut.

Da aber der Kayser den krebsgang dieser verbündnuss verursachen thett, alss müste er der vorigen Herrn gutdüncken gut sein lassen; nichtsdestoweniger aber wolte er raten, das dannoch die Cron sich versehen thet in utrumque eventum mit einer starcken wiederwehr, welche zweyerley sein must.

I. In continenti propter praesentia pericula durch einen newen pobor und der retenten abzahlung, dan die inaequalitas allwege schedlich gewesen

II. Temporibus perpetuis; dieser beramung aber were nicht seines berufs, sondern es müste I. Mt dieselbe den kriegs und rechts erfahrenen beuelchen.

Als er diess berüret und dreyerley art sunder genennet, alss da sindt I. die da simplicitate II. malitia III. conniventia sundigten, hat auf die nachlessigen obricketten gescholten und einer frischer geschlecht gedacht, das neytlicher zeit einer nach absterben der einer schwester durch dispensation des Babstes hette im die ander auch treyen lassen, und wie er ime darumb excommunicirt, hette ime auf dem Tribunal aus-

[1] Bernard Maciejowski Ler. wyśc. str. 42, 137; 175.

geladen, wie er dan die citation in handen gehabt, wer aber derselbe gewesen, nicht bewust: u viel haben es auf dem H. Waywoden von der Wilda gedeutet, aber ich khomme in erfahrung, das er einen von adel, Mosczczki genandt, soll darmit gemeinet haben.

In sachen I. G. des H. Ertzbischofs hat zwar intercediret, aber benebens dem H. Ertzbischofe zur verzeihung lencken wollen, da sich der verbrecher würde demuetigen und bey I. G. genade suchen.

Der H. Colmische Bischofe[1].

Als er Gott umb genade zu den forstehenden wichtigen handel gebeten und I. Kön. Mt. für ihre wircklihe sorgfeltickheit gedancket hette, praeoccupata prolixitate sua, indem er auf dem platz seine meinunge in der sachen abgelegt, hat weitleitig pro et contra ligam, und auch vom friede mit dem Turckhen discuriret; entlich dannoch diesen festen knoten also aufgelöset, man solte I. Hochw. G. dem Cardinal Caietanum fragen lassen, ob sie infolge der Kays. Mt. commissarien gethaner zusag etwan mehrere und gründtlichere nachrichtung hette von der Kays. Mt. propension zu der oft gesuchten liga. Da nun kheine fernere resolution von derselben zu vernehmen wehr, als thete es die hohe not erfordern zu dem andern in I. Mt. proposition forgeschlagenem punct zu greifen, welcher auf der verneyerung des friedes mit dem Türckhen gegründet; auf dem saal hat er zwey sachen zu bedencken forgestellet:

I. Stracks nach gehabter resolution auf einen erfahren und verstendigen abgesanten an dem Turckhen bedacht zu sein, dem auch eine solche instruction von noten thet, das er ex re subiecta der Cron zum besten khonte etwas thun oder lassen.

II. Wir muessen eine veste gegenwehr in vorrath auf der grantzen bestellen, damit wir ime und nicht er uns conditiones pacis fürschreyben möchten.

Nach aufgerichtetem friede auch zwey ding sindt auch zu betrachten:

I. Die Kosackhen unter ein gewisses regiment bringen, das sie dem feindte zum friedbrechen nicht khonten reitzen.

II. Alle deliberationes und consilia dahin richten, das die decreta comitiorum gebuerlichen von allen auf und angenhomen sein müssen, dan wo das nicht geschehen wirdt, oder rebelio, oder ja gar ipse interitus drauf volgen muss.

Als er dies ausgeredet und fast sein votum geendet, hat angefan-

[1] Petr Żyłicki, Por. wyżej str. 48, 137, 170

gen I. Mt zu erinneren und zu bitten, als der aus Gottes versehung und I. Mt willen eyn Senator Prussiae worden, dass I. Mt auf die lande Preussen eyn genediges auge haben wolte, als bisshero geschehen, und ire gravamina, welche sie so ofte I. Mt ubergeben, und von edtlichen unbscheidenen in ein sprichwort und lachen gewendet. gravamina pruskie aber verstendige werden hierin anders judiciren. Der adel in Preussen ist so verringert, dass er kheinen wuste, der sein eigen erblich steditlein oder 10 dorfer hette, wenigk 8 dorfer, wie in anderen provincien zu finden, den der Orden hett dem adel nicht viel geben, sonderen for sich behalten, derowegen auch gute Hauptmanschaften in Preussen sindt, und glaublich deme alle die dörfer seindt zu den schlösseren geschlagen. Was etliche wegen irer trewen dienste erblichen von den Königen erhalten, das hat innen die execution benhommen, mit was recht und billigkeyt aber, das wolle er itzo an seinen ort stellen; das muste ehr zwar auch bekennen, dass etliche damals immoderatae donationes gewesen, und da hett man auch moderiret, aber sie haben uber ihrem recht zu steif gehalten, daruber sie auch alles quidt gangen, und werden noch immerfort getzwacket, als das sie mit der zeit des übrigen und wenigen ungewiess werden; vieleicht sich itzo eher ad aliquam moderationem würden bewegen lassen und wehre nun zeit das I. Kon. Mt sie endtlichen klaglos macheten. Sie hetten inter caetera auch wegen des indigenatus ein beschwer, dass man sie mit dem Hauptmanschaften und tenuten so vorbeygehet, und wirdt objiciret, es wehren nur lauter Polen; das were wol war, dass es in Preussen deutsche und polnische leute hette, die ir domicilium dar hetten und possessionati wehren, warumb solte man die nicht pro indigenis halten und vermege des landes privilegien anderen gar fremden vortziehen; wolle derowegen aber und abermals I. Mt gebeten haben sie in besser acht zu haben, und diess exemplo praedecessorum, welche ire zuflacht zu den landen, wegen irer trew glauben und unterthenickeit, den sie dem Konig von Polen zu dieser stunde erzeiget, wie auch itzo, so etwas ad communem defensionem solte conferiret werden, er nicht vermercket, dass sie je sich zu endtziehen gemeinet, wen es nur suo modo et absque laesione libertatum suarum geschehe; aber in dem fal kontte ehr sich vor seine person nichts declariren, denn sie ihre besondere consultationes hielten und kondte absque statibus reliquis und den grossen Stadten nichts concludiret unter ihnen werden.

Der H. Wendische Bischoffe[1]

In seinem weitleffitigen lateinischem voto hat diess singulare gehabt das er sich aus seinem Bischtumb ad aequalem defensionem cum saecu-

[1] Otto Schenking, zob. wyże, str. 58; 176.

laribus declariret und submittiret, worueber die Herren Bischoffe nicht wol zu sprechen gewest. Dan das er exemplo des H. Colmischen Bischoffe pro Livonia intercediret, und ex collatione der bayder lander zustande maioris comiserationis motiven gebrauchet, damit dasselbe landt in besser ordnung gebracht und auch ir beschwere mochten abgeschaffet werden.

Volgen der weltlichen Herren Senatoren vota.

Der H. Posnische Waywod[1])

Hat zwar weitlefftig discuriret, aber nichtes newes auf die bahn gebracht.

Der H. Syradische Waywod[2])

Hat mehrertheils pro foedere cum Turca sein votum gerichtet doch hat er dasselbe mit der liga, iisdem conditionibus als die andern Herrn, gemittelt und beschlossen.

Der H. Woywod von Smolensko[3]).

Zu dieses H. Waywoden proposito hat das exempel des seligen Königs Sigismundi des ersten und eines Bischoffes von Ploczk an ime in der sachen auf sein begeren gelangtes schreyben in contrarium ligae cum Christianis allegiret, entlich aber sich derselben bequemet. In sachen des H. Ertzbischofs tanquam extra terminum nicht sonderlichs reden wollen.

Der H. Waywod von Nowogrod[4])

Hat nichts singularitatis gehabt, als das es achtung zu geben geraten auf die Tatersche zeitung.

Der H. Waywod von Raw[5])

Ist der vorigen Herren meinung beygefallen und auf zweyerley defens geraten, propinquam et remotam; dieser gegenwer fortstellung musste geschehen durch gleiche proportion der hueben, daraus dan servitium Rpcae müsste praestiret werden, jener aber, durch den groschen, den man pobor nennet.

[1]) Hieronim Gostomski, zob. wyżej str. 52, 138, 177.
[2]) Olbracht Łaski. Por. wyżej str. 55; 177.
[3]) Jan Abrahamowicz. Por. wyżej str. 56; 140.
[4]) Teodor Skumin Tyszkiewicz. Por. wyżej str. 58; 140; 178.
[5]) Wojciech Wilkanowski. Por. wyżej str. 58; 140; 178.

Der H. Waywod aus dem Litewski Bresez[1].

Hat zwar des seligen Königs Sigismundi des ersten, Stephan Waywoda in der Wallachey und der Venediger exempel dem friedstand zum besten reassumiret.

Ist also diesen tag bey dieser Herren voto verblieben.

Den 21[2]) hab ich mir sagen lassen, das I. Mt. die kriegsleute bey der nacht unmercklich uber die brukhen einkhommen lest, inmassen auch heut dato der H. Zolkiewski Veldthaubtman selbst mit etlich hundert man gegen abent eingeritten.

Als I. Mt. aus dem rhat aufgestanden, sindt die beyden gesterigen H. Waywoden[3]), von I. Mt. zur handt privatim in dem innersten gemach im beywesen etlicher Herren Senatoren, derer meisten Litauer gewesen, gestattet worden, die nicht sonderlich angenehm gewest, wie ich mich hab berichten lassen, in sonderheit der H. Waywod von Kiow, dessen salutation und wunsch in genaden I. Mt. zwar beantwortet, aber die beygebrachte excusation an ihren gebuerlichen ort und zeit geschoben; da soll er sich die gegen die, denen dran gelegen, verantworten.

Den 22 Februarii.

Haben volgende H. Senatoren ihre vota continuiret, als: der H. Cölmische[4]) Willensche[5]), Kiowische[6]) und Masauische[7]) Waywode, die Elbingische[8]), Wielunische[9]), Tschehanowische[10]) und Konarsker[11]) Castellane, der H. Reichs Marschalk[12]), der H. Grosscantzler[13]), der Litauer Gross-[14]) und Untercantzler[15]), sambt den Litauer Schatzmeister[16]).

Derer vota sein den vohrigen fest gleich gewesen, ohne das der H. Willensche Waywode[17]) — nebenst mittheilung des rathes in casu neglectae ligae eine grosse bottschaft an dem Turckhen mit dem eheistem abzufertigen, und sich mit ime von newen verbinden, — beygebracht derer beschwer, so bey ihm auf ihren zusammenkunften heftig und stets klagen, das etlicher heuser gesturmet, etliche von ihrer religion auf frembde ge-

[1]) Krzysztof Zenowicz. Por. wyżej str. 58, 140.

[2]) Stąd począwszy aż do końca dnia 21 go wzięte z dodatkowej relacyi Rp. karta 421) Por. str. 438, uwaga 1.

[3]) Wileński Krzysztof Mikołaj Radziwiłł i kijowski Konstanty Ostrogski.

[4]) Mikołaj Działyński. [5]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [6]) Konstanty Ostrogski.

[7]) Hieronim Parys. [8]) Stanisław Działyński. [9]) Jędrzej Męciński.

[10]) Franciszek Krasiński; nic o jego mowie nie wspominają poprzednie dyaryusze.

[11]) Por. str. 62 uwaga 2. [12]) Mikołaj Zebrzydowski. [13]) Jan Zamoyski.

[14]) Lew Sapieha. [15]) Gabryel Woyna. [16]) Dymitr Chalecki. [17]) Por. wyżej str. 62.

zwungen werden: da aber einem jedem, quod suum est tribueretur, die protestationes wurden auch aufhoren. So hat er auch ohne dem Moscoviter ligam zu schliessen nicht geraten, vielmehr, weil der friedestandt mit dem Moscoviter auf 6 jahr nun fast umbleufft und in pactis enthalten, das man in der zeit einander beschieckhen und entweder den friedstandt fortreyben, oder einen frieden aufrichten solle; das man dem auch nachkheme, den der itzige Grossfurst kheine manliche erben hat, und nicht zu wiessen, was nach seinem tot ervolgen möchtt. Solte er auch zum kriege geraten, so seindt die grentzhauser mit volck und kriegsmunition ubel versehen, auch ihre wehren fallen also ein, das ohne jeniger muehe der feindt mit fliegenden fahnen hienein rennen mochtt; darumb dan were es von noten bey zeiten dieselbe bessern fortificiren und armiren.

Dieser meinung sindt auch die vohrigen Litauer Herren gewesen

Der H. Reichsmarschalk[1].

Hat inter caetera, da ein jeder seine defectus pro conditione sua corrigiren sollte, auch I. Mt. erinnert, sie wolle von Ir einen guten anfang machen, auch die angarien, darueber die unterthanen sich beschwereten, gnedigist abschaffen, und unter andern die schwere und ungewonliche zolle namkundig gemacht.

Der H. Grosscantzler[2].

Nachdem er über die langsame ratschlege heftig geklaget (indem in eventu ligae man hette schon zu ross sitzen sollen und in eventu pacis man hett schon sollen mit dem Turckhen gehandelt haben), hat die gefahr vom Turckhen mit vielen argumentis, exemplis und gewiessen anzeigungen angezogen und geschlossen, dass wir uns kheines gewiessen und bestendigen friedes zu dem Turckhen zu versehen betten, den auch der Czauss, welcher lenger als 10. monat in der Cron aufgehalten, sich genugsam des vornehmen lest, indem er saget, das sein Herr und Kayser alle die legationes, welche hier der verbündtnuss halber gewesen, hette und sehr woll, das die Polen den faden bey bayden enden hielten, wolten beyderseits sich accommodiren und das khonte nicht sein. Verachtet darzu diese Cron sagende, es wehre nur ein sandt, der seinem Hern nit entstehen khontt. Item es wiederfuhre ime wieder der gesanten brauch, das er so lang hier aufgehalten. So höret man, das Ibrahim Bassa seines ambts entsetzet und andere zwey an seine stelle verordnet, listige, böse, tyrannische menschen, welchen das kriegswesen bevolchen, die haben

[1] Mikołaj Zebrzydowski. Por. wyżej str. 68, 141, 178.
[2] Jan Zamojski. Por. wyżej str. 70, 141.

auch alberaith den krieg auf 7. jahr allen denen, so dem Kayser holdigen, publiciren lassen, und man dorfte nicht zu sicher sein, oder dem Turckhenfriede allzuviel trauen, den wie wir uns damallen haben fürchten muessen, als wir noch zimliche vormaur und vestung an Ungern gehabt also müssen wir uns desto mehrer fürchten, nun dieselbe in Türggen gewalt khommen und weeg sein, von danen er uns ungezwacket schwerlich wirdt lassen. Und müste bekhennen, das nichts christlichers, rhümlichers und zutreglichers sein khontte, als eine gemeine christliche verbündnuss, dardurch man desto mechtiger dem feindt wiederstandt thun möchte. wolte auch dasselbe nicht abrahten, wenn er etwas gewiessers und bestendigers vor sich sehe darauf man sich zu verlassen und dessen man genugsam vorsichert sein konte; aber da wehre niemandts, mit dem zu tractiren und viel weniger zu schliessen. Derowegen seine meinunge wer, dass man ungeseumet an den H. Cardinal Caietanum schicken und bey ime erkundigen, was er im beuelch hett und ob etwas bewust von der Keyserlichen resolution, der man noch gewertigk, im fall nichtes zu hotten, muste man sich ansagen, dass man uns nicht vor ubel haben wolle, dass wir ex re praesenti consilium capere und fur uns selbst rahten mussen und dan mit ersten - dan ehr auch zweifelt ob es schon nicht zu langsam - den grossen boten an den Turcken zu schicken und den frieden renoviren; dartzu dan auf eine instruction müste gerahtschlaget werden und man muste im etliche sachen abdingen, in sonderheit, wann die Thattern bey uns einfallen und schaden zufugen und entwischen, das wir unseren feind suchen mogen, wo wir den finden, und das nachmals der Turckische Keyser nit mochte sie vor seine unterthane und sein laudte vertreten und gleich violationem pactorum verwenden: den wir uns vor dem feinde auch nicht gutes zu versehen und was itzo uns wirdt angeboten und ausgegeben, als solten sie untereinander uneinig sein, dem ist nicht gentzlichen zu trawen, sie konnen sich leicht einigen, und ob den so, wirdt sichs es in kurtzen erweisen Andere notige punct können darnach bey der instruction wol bewogen und beredet werden, und wen der grossbote ausgefertiget, mussen ihm auf den fuss die kriegesleute folgen, mit welchen die grentzen besetzet; den zween vornehme potentaten werden sich an unsere wende reiben, denen muss man zu verstehen geben, das wir auch fertigk und das wir uns nicht schaden wolen zufügen lassen

Demnach, als er auch etzlich obiectiones, die ime konten wegen des vleissigen anhaltens umb die kriegsleute moviret werden, solviret hette, hat die stande mit einsigen bitten, flehen ja auch mit wehemut ermanet. protestirende sich, es wolte ja niemandts sich entbrechen die handt mitzulangen und ein stück seines vermogens daran zu strecken, bedencken sein weib, kinder und freunde, da es schwerer und kaglicher

zugehen wurde, wan sie solten wegkgefuret, alle das unserige genohmmen werden; hat auch obtestiret, wan man es nicht thette, das ein jeder am jüngsten tage davon muste rechnunge geben; hat darneben gerahten die hauptstadt Cracow, da die insignia Regni, da sedes Regia, da die privilegia, zu befestigen, wie auch andere schlosser, welche an den grentzen nahe liegen; und solchs alles muste mit ernst geschehen, auch die kriegsleute, welche den ultimam Junij nicht auf den platz sich einstelleten, möchten darnach nur zu hause bleiben.

Da auch jemandts objiciren wolte, es weren aber viel domestica impedimenta, welche zuvor musten aus dem wege gereumet werden, als da seindt: simultates, odia inter status, dissidia religionis und andere beschwer und angarien; wen man sich hieüber in freundtschaft vereinigt, so wurde externa defensio leichter khönnen ins werck gestellet werden; das were wahr, muste es auch bekhennen, er wolte aber der obiection mit diesen gleichnuss begegenen, wan einer in einen schönen hause wohnet, dessen wandt angefangen zu brennen, und er ermanet wurde, er solte leschen, er aber wolte es nicht thun, sondern saget, ehr muss es zuvor inwendig wol beschlagen, das gemolle, das im dem gemach lege, herausfegen lassen und alles lustigk aufreumen, auch mit seinem weibe, kindern und guten freunden sich frolich machen, darüber nehme das fewer uberhandt, das das gantze haus brenete und einfille: würde nicht jederman sagen, er solte zuvorn die brennende wandt gerettet haben, und darnach sich ein gemach frolich machen. Also sey sein trewer raht, man leffe ersten zu der wandt, die da will anfangen zu brennen, welches in 8 tagen khan geschlossen werden, und darnach mache man sich an das gemölle und lege dasselbe auch aus dem wege darzu dan gehöret, das man sonder affectus cum amore patriae et charitate fraterna trete, so wirdt und khan dem unheil auch gerahten werden. Was sein person anlanget, er wehre mit der zeit alt und schwach, die zenne wehren im ausgefallen und solte ihm auch wol ruhe dienen, dass ehr zu hause sitzen und mit seinen weib und kinderlein belustigte, aber das vaterlandt erfordert was anders von ihm, derowegen, weil er noch seiner hende und füsse mechtigk wolte er dieselben sambt seinem gantzen vormögen daran setzen, und mit seinem bludt und leibe kegen sein vaterlandt besieglen.

Hat auch die kriegsleut, darüber man sich beschweret, entschuldiget, dass zu solchen schaden niemandts mehr ursach geben, als die, so beschlossene pobora nicht ausgeben, damit man sie bezahlen khonnen, und sie das hetten keufen mussen, was sie den armen leuten mit gewalt genohmen; und darnach das man im in die iurisdictionem militarem durch protestationes und citationes in das Tribunal ein eingreif thett:

wen man ihn die gantz liess, wie brevis processus militaris disciplinae ist, hett er auch viel solche dinge vorhueten khonnen.

Wegen des Moscoviters ist er des H. Wilnischen Waywoden stimme beygefallen.

Ungefehr ist dies seine stimme gewesen, wiewol ungleich weittleufftiger und mit mehren umbstenden, den ehr wol bey einer stunden langk geredet; hat entlich mit einem schonen gebet wehemutigk geschlossen, dass uns Gott sambt unsern nachkomlingen vor den grausamen tyrannen gnedigst behuetten wolle.

Als nun diese und nachvolgende H. Senatores, so fast auf alle puncta sich mit den vorigen vergliechen, ausgestimmet hetten, ist der H. Grosscantzeler zu I. Mt. getreten und im nahmen derselben die H. Landtboten vermanet und gebeten, sie wolten in betrachtung der grosser gefahr posthabitis privatis publicas consultationes mit ernst angreifen und mit dem ehrsten schliessen.

Als[1]) der H. Marschalk[2]) aus I. Mt. gemach im herausgehen war, in der ratstueben raum zu machen, sindt ime die beyden H. Waywoden von der Wilda[3]) und Kiow[4]) in der tafelstueben begegnet; beydertheils haben zwar die hutt abgenhomen, aber der H. Waywod von der Wilda ist ime vorbeygangen, als wan er ime nicht khennet, sondern der H. Waywod von Kiow auf des H. Marschalkes anbieten hat ime die handt geben; und aber, als sie ein schriett oder 4 von ander gewesen, uberlaut gesagt zum H. Waywoden von der Wilda: hat er doch mir die faust mit gewalt protrudiret.

Den 24. Februarii[5]).

Gegen abendt ist der Koysche[6]) und Lutzecker[7]) Bischof, Woyewoda von der Wilda[8]) und Bratzlaw[9]) mit etlichen Landtboten bei dem Bapstlichen Legato dem Caietano gewest und sich wegen des Kaysers allerley erkundiget; da dan ein solche resolution soll gefallen sein[10]):

[1]) Stąd począwszy aż do końca dnia 22-go wzięte z dodatkowej relacyi (Rp. karta 422). Por. str. 438 uwaga 1. [2]) Mikołaj Zebrzydowski. [3]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł.
[4]) Konstanty Ostrogski. [5]) Por. wyżej str. 86, 150, 179. [6]) Hieronim Rozrażewski.
[7]) Albert Baranowski. [8]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [9]) Janusz Zbaraski.

[10]) Tu następuje w Rp. następująca dorywcza wiadomość: »dass er nicht wegen des Kaysers, sondern wegen des Bapsts sey die ligam zu urgiren, auf welche da sie compromittiren wollen, als er sie im nahmen I. Heyl. vermahnen thut, der Kayser wirt auch thun mussen, was ihme I. Heyl. bevehlen werden«. Natomiast osobno znajdujemy na karcie 425 o tę relacyą, którą posłowie później widocznie wydobyli. Na odwrocie k. 420 u dołu napis: Relatio Dominorum Deputatorum ad perquirendum statum Ligae a Cardinali Caietano, delegatorum. Tać relacya w przekładzie niemieckim na karcie 423—4. Tu jeszcze nadmienić wypada, że poprzednie dyaryusze kładą tę odpowiedź Kajetana pod 22 lutego.

Relacya Jech Mci pp. deputatów do J. Mci Ks. Kardynała Legata, za ostatni respons 24 februarii 1597.

Co się stało przed komisyą i przez komisyą Krakowską, J. Mć Ks. Kardynał wyliczać nie chciał; to tylko przypomniał, iż posłowie Cesarscy nie kontenci wyjechali z tej miary, iż nazbyt a prawie niemal na każdy dzień komisarze nasi urgebant transactionem Bendzinensem.

Po odprawieniu komisyej pisał J. Mć. Ks. Kardynał do nuncyusza Ojca św. in aula Imperatoris, aby się Cesarz JMć resolwował strony articulorum komisyej Krakowskiej, na które posłowie jego nie odpowiedzieli; a jeśliby się który artykuł Cesarzowi JMci nie podobał, żeby dla tego nie generaliter wszystkiech odrzucał, ale odpowiedział, czego mu w którem niedostaje, i dla tego żeby Cesarz JMć wyprawieł posły na ten sejm: co się nie zdało Cesarzowi JMci, bo nie chciał, aby posłowie jego mieli być praesentes transactioni pacis cum Turca. Odpisał potem JMć Ks. Legat, że ten posłaniec polski [1] nie dla traktowania pokoju w Turczech był, ale żeby animus tyrański głaskał i zatrzymał rzeczy jakokolwiek

Gdy oznajmieł JMc Ks. Legat Ojcu św., iż się posłów Cesarskich nie spodziewał na seim, kazał JMci przecie tu jachać, aby oświadczeł chęć przeciwko Koronie, który dobra wszytkiego życzy; a jeśliby do tego zjednoczenia przyść nie mogło, przynajmniej aby się starał, żeby przymierze z tem poganinem tak się stanowiło, jakoby było z bezpieczeństwem i existimatią tego Królestwa u wszystkiego Chrześciaństwa i żeby Korona niepewnem jego przymierzem tak umotana nie była, aby chytrości pogańskiej obojętny wiary postrzedz i uchodzić nie miała: przyznawając Ojciec święty tej Koronie, iż się przecie przez trzy lata zatrzymała.

Gdzieby to zjednoczenie zgoła nie doszło, te rzeczy cztery imieniem Ojca świętego JMc Ks. Kardynał przełożeł:

I Żeby z Cesarzem JMcią całą przyjaźń Król JMć i Korona z jego państwy dobre sąsiedztwo wiodła, chociażby też Maksymilian nie przysiągł.

II Aby z Siedmigrodzkiem Wojewodą jako bliskim powinnem swem w tejże przyjaźni mieszkał

III Aby Wołoska i Multańska ziemia tak jako teraz są zostały, i każdy przy swojem, jako teraz jest, nic nie rozrzucając, zostawał.

IIII. Aby Tatarów przez Koronę nie przepuszczano; acz to wie i Ojciec święty, iż przez insze państwa przejść mogą, jednak się na tem kontentuje, by tylko przez państwa JKMci nie przechodzili.

[1]) Piotr Ostrowski.

Gdy się mówiło dalij z JMcią Ks. Legatem o Wołoskiej ziemi, distingwował Wołoską ziemię, gdzie Jeremiasz jest, od Multańskiej, gdzie Michał powiadając, iż jako Jeremiasz wziął państwo z rąk Króla JMci a chorągiew Turecką, tak też Michał od Siedmigrockiego, a chorągiew od Turka; i dla tego, żeby się to tak zostawało, uti possidetis. Przypomniał i to, że cavebit Transylvanus de Valachia, tylko żeby też Multańska ziemia od Korony molestowana nie była. Na ostatek już przyjął to na się, jeśliby jeszcze to być mogło, żebyśmy kondycye Krakowski komisyej przyjęli, iż się transakcyej Bendzieński dosyć stanie; a gdy się to powiedziało, że dato, choćbyśmy się tak resolwować mogli, iż jednak nie mamy z kiem traktować, wziął i to na się, iż się wszystkiem kondycyom dosyć stanie.

Den 25 Februarii[1]).

Hat I. Mt. angefangen criminales zu richten.

Unter dieser session haben die kriegsleute durch den Herburt ihrer zahlung halben bey I. Kön. Mt. anhalten lassen, und aber nach gehaltener consultation sindt mit einem gehaimen respons durch den H. Grosscantzler abgewiesen worden.

Diesen gantzen tag haben die H. Landtboten mit ihren zwistigen collegen aus Reussen zu thun gehabt, und aber nichts ausgerichtet, indem der Stadniczky mit seinem beystandt inhaerendo protestationi suae de nullitate actus comitialis, ihren decreto kheines weges gehorsamen wollen.

Den 26 Februarii[2]).

Hat I. Mt. einen heimlichen rhat gehalten auf die expedition des Tatterschen gesantens, wie auch, das der Bischof von Lutzko[3]) ihrer begehren nach zum Bischtomb nach der Wilda kundte befordert werden.

Die Landtboten haben[4]) sich endtlichen verglichen uber den zwist, damit sie diese beide tage zugebracht wegen der abgesanten Boten aus Reussen, welche sich mit beystandt der hernach kommenden Boten aus andern Woywodschaften einschreiben und loco suo nicht gerne cediren wollen, und zu dero gestalt, das die meysten selbst

[1]) Por. wyżej str. 57, 140; 180.
[2]) Por. wyżej, str. [illegible]; 181. [3]) Albert Baranowski.
[4]) Następujących 14 wierszy bierzemy z Recesu (o którym szerszą informacyą zob. w Przedmowie karta Rp. 07; natomiast w relacyi, z której pochodzą ustępy pojedyncze, pod dniem 26 znajdujemy jeszcze tylko te słowa: »Die H. Landtboten haben mit gesterigen altercationibus den gantzen tag zusammengebracht«.

abgesanten mit der condition, das beyde parteyen ihre instructiones den andern ubergeben und das sie ihre mandata, gravamina et petita nebenst den ihrigen in gebuerlicher acht haben wolten. Haben auch den folgenden tagk angesezt, da sie ad propositionem zu stimmen anfangen wollen, idque brevibus den wol so viel nachrichtung die deputirten H. Senatoren vom Cardinal Caietano bekommen, das aus der liga vor dissmal nichts worden, und das sie auf den Grosscanzler in die Turckey abzufertigen und seine instruction, wie auch auf die defensionem Regni ungesaumet musten bedacht sein; seint auch mit dem von einander gangen.

Den 27. Februarii[1]).

Als I. Mt. criminales sachen von der handt gehabt, sindt die H. Landtboten samptlich zu I. Mt. gangen, alda sich uber den H. Groscantzler und das kriegsvolck beschweret, das sie in der ritterschafft gutern wieder die statuta ihre quartier anschlagen und grossen schaden theten, bettende umb abschaffung solcher oppresion.

Furs ander gebeten, I. Mt. wolle die vacantias austheilen.

III. Beschwerten sich auf die zwischtigen collegen, daruber beyderseits in praesentia Regis ein langwirige disputation unter denselbigen de legitimitate entstanden, doch entlich die eine sich I. Mt. decreto unterworffen, der Woiewoczicz Ruski aber in nahmen seiner collegen der H. Stadniczky auf dem fall, da sie abgeschaffet sollen werden, mit einer protestation contra totum comitialem actum sich angemeldet.

IIII. Die Litauer haben auch bey I. Kon. Mt. umb einen Litauer ins Bisthumb nach der Wilda angehalten.

V. Umb die grziwna gebeten.

Hiebey hat sich[2]) Stentzel Stadniczky klagende beschweret, das er neben stehnden seinen mitcollegen gute, ehrliche und wolverdiente vom adel, welche nicht von Schulzen, sondern von ihren mitbrudern ordentlichen zu boten erwehlet, so schimpflich ohne ihre schuldt ausgeschoppet, und gebeten I. Mt. solches nicht zu verargen, das sie es an ihre brueder bringen, ihren fleiss bezeugen und ihnen heimstellen, wie sie es verstehen wollen; hoffen izo nicht, das in ihrer absentz etwas konte geschlossen und hingelegt werden.

Hierauf aus der andern partey der H. Referendarius Droyewsky lange geredet, und wie es mit der election zugangen erzehlet, aber endtlich geschlossen, dass er ob bonum publicum gerne cediren und nicht

[1]) Por. wyżej str. 91, 150, 182.

[2]) Wszystko co następuje tu na tej stronie i na następne, 15 pierwszych wierszy pochodzi z Recessu kp. karta 67.

turbator consiliorum sein wolte; weil er aber nicht allein ad nuncios, sondern ad Regiam Mtem et Senatores Regni abgefertigt, so hat er etliche mandata et petita referiret und gebeten, I. Mt. wolle dieselben in gebuerlicher acht haben.

Nach diesem ist der H. Grosscanzler aufgestanden, hat sich heftigk der solner angenommen und sie entschuldiget, das sie nicht so gross schaden gethan, wie man sie beschuldigen thete; ihm gebueret die sachen zu richten, es solte jemands vortreten und sagen, wer bey ihm die gerichtigkeit gesucht und das er sie ihm nicht wiederfahren lassen. Item wenn den so grosser schaden geschehen, ohne bisweilen aus mangel essenspeise, dann denen so die contribution nicht ausgegeben, damit man sie bezalen konnen, und were jemandts den 1000 fl. schaden zugefüget, er solte an seinen ehren gestraft werden; hat auch I. Mt. gebeten, dem H. Marschalck der Landtboten zu befehlen, das er die nennen solte, welche geklaget: aber man hat niemands genennet [1].

Auf diese ihre petita ist von I. Mt. ein solcher abschaidt nach gehaltener deliberation gefallen:

Dass sie bey dem H. Grosscantzler wegen der kriegsleut solten ausrichtung haben, inmassen er sich selbst darzu ohne das erbeten.

II. Die vacantien solten ausgetheilet werden noch den reichstag.

III. Die zwischtigen sollen reuinen, derer protestation kuntte kheine kraft haben, indem man sie nich für publicas, sondern privatas personas erkhennet.

IIII. Die Litauer haben ein beschaidt und auch kheinen beschaidt bekhommen.

V. Die grziwna sindt ihnen zugesagt worden. Sie solten [2] aber auch dieselben verdienen und nicht mit unnutzem gezanck die zeit zubringen, sondern ad propositionem und conclusionen schreiten.

Zum beschluss hat I. Mt. den protestanten einen zimblichen text geben lassen, die als privatae personae wolten den gemeinen raht turbiren: wer hette schuldt daran, das sie untereinander sich nicht einigen können? Es wurden alle gefordert, wie auch die Senatores, und welche nicht kommen, werden pro consentientibus gehalten, und konten den gemeinen schluss nicht stürzen oder wiedersprechen: also solten sie auch zufrieden sein und nichts moviren, sonsten musten I. Mt. ampsthalben ein einsehen darin haben. Mit dem sint sie abgetreten [3].

[1] Tu się kończy ustęp wzięty z Recessu wyżej wspomnianego.

[2] Cały ten ustęp od »Sie solten« do końca tej strony wstawiamy tu z wyżej wspomnianego Recessu. Rp. karta 67.

[3] Tu się kończy ustęp wzięty z Recesu.

Demnach hat I. Mt. wieder gerichtet und die H. Landtboten haben zu stimmen angefangen, was sie täglich vor die handt nehmen wollen, aber sie seint nicht der sachen eins worden.

Den 28. Februarii[1]).

Die gantze session über hat der Dzialinskin oration mit dem Pleminskin gewehret und ist pro deliberatione bis zum Montage vorgeschoben worden[2]).

Am 28 Februarii ist die sache der H. von Dzialin und H. Plemesken wegen des tumults zu Reden auf dem conventu particulari fürgewesen und hat jeder theil seine unschuldt beschönigen und seine behelff furgebracht. Zum anfangk, woher die odia herkommen, angezogen und wie es zum Reden verlaufen, historice et narrative vorgebracht, auch was einer auf den andern gewust, nicht verschwiegen; daher es sich bis auf den hohen nachmittagk die sache verzogen.

Von des H. Dzialinsky seite hat der Procurator iure Prutenico procediren wollen und de foro excipiret, das sie die sache ad Palatinum viciniorem, weil der Colmische[3]) mitcitiret und beschuldiget, zu remittiren angehalten, und quo iure Polonico vel Prutenico der actor mit ihnen agiren wolle, zu wissen begeret, dakegen die kleger, das es causa publica und das beide theil selbst forum hierinnen erwehlet, eingewendet, und derowegen allein I. Mt. in comitiis zu iudiciren gebuere, aber iure Polonico mit ihnen zu agiren sich ercleret: welches beklagte ex allegatione privilegiorum D. Casimiri, quoad unicum ius Culmense spectans widerfechten.

Darauf I. Mt. cum Senatoribus per interlocutoriam decidirt: weil es causa publica, die partte selber per liberam intromissionem et citationem ihnen diss forum auserwehlet, so hetten sie hier forum und solte iure Prutenico die sache decidiret werden, wo sie den casum in ihren constitutionibus und rechte hetten; im fall derselbe darin nicht zu finden, iure Polonico et tandem civili exemplo Gedanensi, mit denen in solchen fellen, auch in den commissionhendeln, procediret worden.

[1]) Por. wyżej str. 95.

[2]) Tu w Ep. karta 437, po tych słowach następuje krótka relacya, którą tu podajemy: «In der erste haben die Dzialinskin wissen wollen, quo processu die Pleminskin diese sachen wollen forderen, und als sie processum Polonicum genennet, damit den Dzialinskin nicht war gedienet, ist zum decret khommen. Und da der H. Grosscantzler hat sollen votiren, hat exemplo Gedanensis commissionis den Pleminskin beygestanden, und khunnte nicht heren, was er für distinction gemacht zwischen der ritterschaft und der stadt [illegible] tem beygebracht». Natomiast w Recesie k. 69 znajdujemy o procesie tym obszerną relacyę, którą tu w całości wstawiamy od słów «Am 28 Februarii», do końca tej strony i na stronie następnej 12 wierszy. [3]) Mikołaj Działyński.

Darauf ihnen das procedere auferlegt; procedentes haben sie die scrutinia kegenst einander gesucht, und dieselbte unkreftigk zu sein gestritten, tum ratione loci et officii, dar sie ausgefueret, tum etiam ex aliis causis; aber endtlichen haben sie von beiden theilen dieselben übergeben, umb die gerechtigkeit gebeten, und wie ein jeder seine unschult verantwortet; da unter andern der Pauel Dzialinsky obtestiret, wo er daran schuldigk, nicht allein I. Mt. ernstes urtheil leiden, sondern auch am jungsten gericht des Allerhochsten strafe sich unterworfen. Nachdem hat man alle umbstehende heissen austreten, und hat nachmals I. Mt. die sache auf den künftigen montagk verleget, interim den H. Przemischen [1]) und Colmischen [2]) Bischof und den H. Lanzischen [3]) Woywoden deputiret, zu versuchen, ob die partte möchten vertragen werden [4])

Die H. Landtboten haben mit der gestrigen materi den tag zugebracht.

Den 1. Martii [5]).

Hat I. Mt. criminales sachen gerichtet, unter dieser session haben die H. Landtboten durch den H. Kazemirsky 2 petita I. Mt. fortragen lassen.

I. Von den kriegsleuten.

II. Von postcurialibus citationibus die schon so weit gewachsen, das nicht allein der von adel erbguter in disquisition gebracht werden, besonder das auch ad cassanda privilegia die adelschaft wirdt gecitiret.

Auf diese 2 petita hat I. Mt. lang consultiret und ist hernach durch den H. Grosscantzier dieser abschaidt gegeben: das sich I. Mt. in tanta paucitate Senatorum nicht khontte resolviren, jedoch sie solten mitelerweil dieselbe gravamina in specie eines jedes dem H. Grosscantzler zustellen, derselbe wirdt es I. Mt. referiren, darauf jedan I. Mt., die einen jeden bey seinen freyheiten zu erhalten gewogen, ein genedigen respons zu gewarten haben.

Was hernach die H. Landtboten fürgehabt, nicht bewust; vor der maltzeit wahren sie noch nicht zu der proposition geschrietten.

Gegen abendt ist der Spanische gesandt abgezogen.

Den 2 tag Martii [6]).

Ist der vorige Tatersche gesandte, welcher hier von I. Mt. hofleut zur expedition eingeholet worden, alda auf den knien vor getha-

[1]) Wawrzyniec Goślicki. [2]) Piotr Tylicki. [3]) Stanisław Miński.
[4]) Tu się kończy ustęp wzięty z Recesu. [5]) Por. wyżej str. 90; 183.
[6]) Por. wyżej str. 97; 152; 183.

ner verehrung erstlich I. Mt. gedancket; dan der principal ist *in*[1]) guldenstueck, 2 in schwartzen sammet, 2 in rot damasske gekleidet worden. Furs ander hat vor die gute tractation, so ihme von dem H. Starosten Latossiczcky[2]) wegen I. Mt wiederfahren

Dem dan auf seiner legation baide puncta durch den H. Grosscantzler wegen der K. Mt. also beantwortet worden: Anlangendt der Kosacken abschaffung, diese reuber und lose buben hett I Mt. nicht in ihrer gewalt und kuntte sie auch nicht wegen der orter distantz und unstetes bleibens ausrotten, für welche nicht allein sie, die Tattern oder Turcken, ja I. Mt. unterthanen selbst grosse ebentheger ansehen und leyden müssen; da sie sich dan an ihren oder der Türckhen leuten vergriffen, das sollen sie I. Mt. oder den Cron nicht beymessen, sondern der Kosaken mutwillen, dem nun der Feldthaubtman durch I. Mt kriegsvolck so weit gesteiret, das die redelführer gefangen, mehrertheils schon gericht, und die noch ihm leben, gericht sollen werden Ferner auch wolte I Mt. alle diejenigen, die sie nur bekhommen werden khönnen, verfolgen lassen, das auch die Tatern thun sollen, wan sie dieselbigen in irem landt ertapffen khönnen

Was anbelanget I. Kön. Mt gnadt und mildigkeit wegen der presenten und bestetigung des friedes mit Kazigerey, das wehre die eintzige ursachen, wan das I. Mt ime bis dato aufgehalten, damit sie sich wegen seiner abfertigung und schickung einer grosser bottschaft mit den Reichsrhaten berahtschlagen hette khonnen; nachdem sie aber mitlerweil in erfahrung khommen von der Tatterischen uneinigkeit, alss müste die sachen dahin beruhen lassen, bis das dieselben zwischte beygelegt würde. Der ander gesante, auch der nach ime khommen, sol in kurtzen forgefordert, und nach den sachen gelegenheit schleinig abgefertiget werden

Als diess der H Grosscantzler ausgeredet hette, hat ime I. Mt. schreiben durch dem H Sobiesky zugeschicket; er wolte sie aber nicht annehmen, den das muste sein halss kosten, und als er mehres reden wollen, hat im der H. Grosscantzler negst diesen worten: nimts so du wilst, beuolchen, er solte in der cantzley sein notturft beybringen, da solte er darauf seine expedition zugeantwort haben inmassen ers auch in continenti eine schrift den H. Grosscantzler zugestellet, und ist darauf zu der Mt. handt getreten

Den 3 tag Martii[3]).

Ist der Tatersche gesante, welcher neylich anhero khommen, durch I Mt hofleut zur audientz eingeholet, da frequentissimo se-

[1] Niema w Rkp. [2] Nie mamy o nim bliższej wiadomości. [3] Por. wyżej str. 97; 152, 163.

natu nach übergebung eines schreybens, wegen seines Herren des Tschar von Przekop Kazigiereis publice I Mt. bruderlichen gruss und salutation nebenst anpresentierung einer solcher freundschaft, als vor diesem niemals zwischen inen gewest, die er mit seinem aydt beteuern wolt, abgelegt. Nachdem er aber gar haimliche gewerb hett, alss stelite ers in I. Mt. wolgefallen, ob sie von ime dasselbe jetzo publice abnehmen, oder in gehaimben pockoy nur für den H. Ratten ime verhören wollen, darumb er dan gebeten.

Diesen nach gehabter consultation hat der H Grosscantzler für diessmahl also abgefertigt: das nemlich I. Mt. denselben gruss und wunsch, welchen er in nhamen seines Herrens jetzo abgelegt, in genaden angenohmen, wie auch seiner angetragener freundtschaft und bruederlicher nachbarschaft halben bedanckhen thete; was aber die uberantwortete schreyben belangt, die wolle I Kön Mt offnen und nach gehabtem rhatschluss ime zu gelegener zeit fur sich fordern lassen.

Darüber ist er nach seinem losament abgefueret, und den umbstehenden vom H Marschalk zu weichen wegen haimlichen rats beuolchen worden; ob aber dieses arcanum consilium diese botschaft, oder der Schwedischen verrichtung relation verursachet, nicht bewust

Jetzo anwesende H. Senatores[1]:

Die bayden Ertzbischofe[2], Crackauische[3], Koysche[4], Ploczker[5], Lutzker[6], Premisslischer, Colmischer[7] und Liefflandischer[8] Bischofe.

Der Crackauische Herr[9], der Crackauische[10], Posnische[11], Willnische[12], Lenczieztsche[13], Masauscher[14], Syraczker[15], Kiowischer[16], Smolensker[17], Nowogroczker[18], Litewski Bressker[19], Colmischer[20], Volinischer[21] Waywode.

Der Lenczieczische[22], Radomischer[23], Tschechanouischer[24], Wie-

[1] Spisane na osobnej kartce (Rp. karta 441) dodane do poprzedniej relacyi.

[2] Gnieźnieński Stanisław Karnkowski i Lwowski Jan Dymitr Solikowski

[3] Jerzy Radziwiłł [4] Hieronim Rozrażewski [5] Albert Baranowski

[6] Bernard Maciejowski [7] Wawrzyniec Goślicki i Piotr Tylicki

[8] Otto Schenking [9] Janusz Ostrogski [10] Mikołaj Firlej

[11] Hieronim Gostomski. [12] Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [13] Stanisław Miński.

[14] Hieronim Parys [15] Olbracht Łaski [16] Konstanty Ostrogski.

[17] Jan Abrahamowicz

[18] Teodor Skumin Tyszkiewicz

[19] Krzysztof Zenowicz

[20] Mikołaj Działyński

[21] Tu zdaje się myli agent: nie Wołyński (Aleksander Ostrogski) ale Rawski Wojciech Wielkanowski, który wotował nawet

[22] Stanisław Bykowski

[23] Andrzej Firlej [24] Franciszek Krasiński.

lunischer[1], Haliczker[2], Konarssker[3], Belssker[4], Elbinger[5] von Kamieniecz[6], Sochaczow[7] Castellane.

Der H. Cronmarschalk[8], alle Cron[9] und Grossfurstenthumb Litauen[10] Cantzleyen Officianten.

Bayde Schatzmeister[11].

Den 4 Martii[12].

Was den gesterigen rathschlag verursachet, ich khan es zur stundt nicht erfahren, diess hab ich wol gesehen, das der H. Untercantzler[13] dem H. Elbingischen Castellan[14], als der Tater gehoret worden, ausserhalb die schrankhen zu sich fordern lassen und eine schrieft etlich bogen lang von ime genohmen, die er auch gelesen. Ich hab es zwar auf seine action wieder die Plemenskin gedeutet, nachdem aber die sach nicht forckhommen und der Sapieha denselben rathschlag, da khein secretarius ausserhalb dem Petrokonski, nicht geliethen, es ist wol moglich, das derselbe der Schwedischen relation halber angestellet worden, inmassen mich auch einer berichtet, das es drauf gestanden.

Utcunque über ein kleine weil, als die menge aus der stueben war, ist der H. Litauer Grosscantzler[15] und diese zween Castellane: von Lenczicz[16] und Lenczeczischen Konarssko[17] an die Landtboten abgefertigt, sie zur einikeit und schleiniger deliberation auf der Kon. Mt. proposition zu ermahnen. Derer meiste partt haben wolen für erste die nachuolgende petita I. Mt. antragen, auf dieselbe beschieckhung aber die wenigsten contrariae sententiae haben die oberhandt behalten, und soll auch so weit damals khommen sein, das der H. Marschalk hat schon sollen die vota auf die proposition austheilen, wan es der Cziz[18] aus dem Wildischen mit dem Bischtumb daselbsten, wie auch die aus Kleinpoln mit den reteaten des pobors nicht behindert hetten.

[1]) Andrzej Męczyński. [2]) Stanisław Golski.

[3]) Jak się dowiadujemy z tekstu, zobacz także poniżej, był to Konarski Łęczycki; kto nim był, dojść nie mogłem. [4]) Piotr Noszczycki. [5]) Stanisław Działyński.

[6]) Jakób Pretficz. [7]) Konstanty Plichta. [8]) Mikołaj Zebrzydowski.

[9]) Jan Zamoyski kanclerz, Jan Tarnowski podkanclerzy.

[10]) Lew Sapieha kanclerz i Gabryel Woyna podkanclerzy.

[11]) Jan Firlej, podskarbi kor., Dymitr Chalecki podskarbi W. Ks. Lit.

[12]) Dnie 4 i 5 marca objęte są relacyą znajdującą się w kp. na karcie 440—9. Dzień 4-go marca por. wyżej str. 48. [13]) Jan Tarnowski.

[14]) Stanisław Działyński, ten, który był posłem do Szwecyi; domysły agenta, że chodziło tu o sprawę szwedzką, wydają się nam trafnymi.

[15]) Lew Sapieha. [16]) Stanisław Łykowski.

[17]) Nie mogłem dojść, kto nim wówczas był. [18]) Jan Czyż.

Diesen morgen, als I. Mt. den gesterigen geheimen raht continuiret, sindt die H. Landtboten samplich hienaufgangen, und diese petita I. Mt. fortragen lassen, wolten sie anderst dem schluss der proposition gefordert haben:

I. Das pactis conventis ein genuegen geschehe.

II Das der confoederation process einmahl ins werk gestellt wurde.

III Das die vacantien diesen reichstag ausgetheilet würden.

IV Das das Bischtumb zu der Wilda einem Litauer und nicht Polen conferiret wurde.

V. Das die nachlassenschaft der seligen alten Königin ins publicum aerarium eingebracht und uberantwortet wurde

VI Das die angarien wegen der kriegsleute abgeschaft würden.

VII Ingleichen die postcuriales citationes occasione bonorum haereditariorum

Auf diese ihre petita nach gehaltener consultation hat sich I. Mt. durch dem H Untercantzler[1] nicht allein nicht definite erckleret, sondern über das pro ulteriori deliberatione bis morgen genohmen; wormit obwol die Landtboten sich nicht contentiret, so sindt sie doch in ihre stueben abgetreten und I. Mt. allein rathschlagen lassen. Sie selbst auch, nachdem sie sich hart mit einander überworfen und wol berochen, haben sich zu solchem mittll lenckhen lassen und einhellig sich drueber vermittelst einer caution geeinigt, von der gegenwehr zu votiren non in vim conclusionis, da inen die petita wieder ires verhoffen wurden abgeschlagen, sondern vielmehr eines scheins und beweiss, das an inen zu förderung der Cron wolfart nichts gemangelt; es solte aber benebens einer jeden Waywodschaft frey stehen, ihre beschwer und notturft mit einzubringen Hiemit sindt sie aufgestanden.

In dieser session ist auch vleissig von den religionverwanten getrieben, das die statt und in genere alle inwohner dieser Cron solten unter die confoederation begrieffen werden, als die vom adel

Den 5 Martii[2]).

Hat I Mt den gantzen tag haimlichen rat abermahls bis auf den abent gehalten; die vermutung ist bey meniglich, das es der eingebrachten petiten expedition halber geschehen

Die Landtboten aber vermoge ihren schluss, haben angefangen von schutzhandel, den sie obrona nennen, zu stimmen.

Anfenglich die Crackauischen:

[1] Jan Tarnowski

[2] Por. wyżej str. 98

I. Man solte von der Kon. Mt. alles was uber 70.000 fl. die alte Konigin nachgelassen, abfordern und zu gemeinem nutz wenden.

II. Des Reichs kleinodien solten dem Schatzmeister übergeben, und gelt, so viel notig, drauf genomen werden.

III. Die Lieflendische einkunften solte man mit datzu gebrauchen.

IIII. Die juden solten das hauptgelt geben.

IV. I. Mt. solten auch die Herrschaft Bhar der Cron Polen uftragen.

VI. Königliche güter, welche hin und wieder vor 300000 fl versetzet und jarlichs 100000 fl triegen, sollte man ancheim lösen.

VII. Wie der H. Bischof von Wenden gestimmet, also wolten die geistlichen helfen.

VIII. I. Mt. solte vermug der pacta 5 heuser auf den grentzen erbawen.

IX. Wan die liga nicht vor sich ging, solte man mit dem Turcken ein bestendigen frieden beschliessen.

X. Ausem schatz die Tatern zu befriedigen.

XI. Die confoederation und composition inter status richtigk zu machen.

XII. Wolten von keiner constitution nicht wiessen, sie were davor von Waywodschaften unterschrieben.

XIII. Keinesweges aber solten oder wolten sie in den pobor bewilligen.

Die in Gross Polen aus der Woywodschaft Posen, proponiret durch den H. Obozny:

I. Die Wallachey solte man von der Turcken regierung entfreyen.

II. Den fried mit den Türcken soll man schliessen.

III. I. Mt. wolte mit dem gantzen hofe zu feldt ziehen und halten, bis die tractaten mit dem Türcken sich geendiget.

IV. Königliche amptsverwalter solten von ihren einkunften etwas dartzugeben.

V. Im gleichen die gestlichen.

VI. Die wibrancen und Schultzen solte man auch aufbitten und darstellen.

VII. Aus Lietflandt solte man auch wibrancen zu feldt hierein schicken.

VIII. Zu Lietflandischer sachen soll man deputaten verordnen, damit das landt in richtigkeit gebracht würde.

IX. Die Bendzinsche transaction solte nhunmehr Maximilianus beschweren.

X. Die landtmass solte auch vorgenhommen werden.

XI. Wann aus jedem dorfe ein einiger ausgerüstet würde, so machtens gewiess 100 000 mann.

XII. Jarlich solte man rustung halten.

XIII Einen schatz oder vorraht, da man jederzeit, wan es nötig, zugreifen könte, solte man bey zeiten schaffen.

XIV. I. Mt. solte zu erfüllung der pacten, in sonderheit wegen Estlandes, ermahnet werden

XV. Wegen der confoederation und composition deputaten zu verordnen.

Aus der Wildischen Woywodschaft der Secretarius Herr *Csys*[1]):

I. I. Kön Mt. solte die 5 newe grentzheuser erbawen und die alten bessern.

II Die Tatern solte man zum krieg aufnahnen.

III. Mit dem Moscoviter solte man sich aufs new verbinden

IV. Wegen der confoederation ist auch gedacht

Aus der Trokischen Woywodschaft:

Elias Pilgrimowsky[2]). Dieser Elias ist wegen seiner grossen andacht und vielfältigen spriichen vorher ausgerauscht worden, endlich hat ehr sich mit falscher relation der Liffländer erholet:

I. Den erstlich hielt ehr an, weiln er anno 1591 Revisor des landes gewesen, man solte der relation anhoren, darin wolte er inen grosse verborgene schatz weisen

II Das scrutinium wegen der perfidien in Liefflandt solte man ja nicht vergessen.

III Zur Parnow solte man einen port anrichten.

IV Dass Marggraf Wilhelms privilegia mochten cassiret werden.

V. Dass man die güter zu erbrecht auch in Lifflandt geben wolte.

VI Man solte kein khorn aus Littawen gestatten, sondern kunftig dem lager nachfuor davon thun.

VII I. Mt solten vermueg ihres eydt vor allen dingen die pacta conventa volbringen

VIII Das landt solte man in Lifflandt auch messen

Aus der Sandomirischen Woywodschaft hat der H. Osolinski vorgeben:

[1]) W Rp. Cigiss, błędnie, o Czyżu por. wyżej pod dniem 5 marca

[2]) Tu agent myli się. Eliasz Pielgrzymowski był posłem z Oszmiany, a więc województwa Wileńskiego; województwo Trockie zresztą wotowało później. Zob. niżej pod dniem [illegible], Dzierżek w imieniu województwa trockiego.

I. Ein jeder König wehre schuldig, vormug Konigs Casimiri privilegien sein schatz auf solche fall antzuwenden; die itzige Kön. Mt. aber liessen aus ihrem schatz oder kasten nichts khomen, und wurde von den einkunften ein priuat kisten draus gemacht, solte aber nicht sein.

II. Man solte I. Mt. der pacten erinnern, als der 5 heuser, des zugesagten schatzes, der abtzalung deren im interregno gemachter schulden, des nachlasses der alten Konigin, und entlich des Estlandes nicht zu vergessen.

III. Die Königlichen güter, worauf alte schulden verschrieben, solten lustriret werden.

IIII. Vorsetzte güter einzulosen, und alle die darauf zu lebtagen ausgegebene verlehnungen tzu lassen.

V. Die einkünften aus Liefflandt, Preussen, Estlandt und der Wallachei solten mit datzu genohmmen werden. Dabey hat er den itzigen Wallachische Woywoden sehr verachtet, und dass uns solcher gestaldt mit der Wallachei nicht gedienet, angetzogen.

Die landtmaass, musterung, wibrancen etc. hat er verwilliget, aber kheinen pobor.

Dabey ists heut vorblieben.

Den 6 Martii [1]).

Diesen gantzen tag hat I. Mt. geheimen rhat gehalten; worvon aber tractiret, zur stundt nicht bewust.

Die welche in der proposition fortgefahren, und ist derer aus der Sandomirischer Waywodschaft mit den gestergen 5 capitel, dies das sechste stuck gewesen, nemlichen:

6. Weilen viel kloster weit mehr einkunften, als monnich hetten, drumb solten sie von dem uberigen schulen anrichten, darin armer vom adel *kinder* [2]) möchten erzogen werden.

7. Rechnung solte auch von den stadten gefordert werden.

8. Geistliche guter wehren zu kheiner obrona, sondern zu erhaltung der kirchen und ceremonien gegeben, darumb kuntten sie auch nirgendts anders hin gewendet werden, gereten auch ubel.

9. Grosspolen solten den jungst versagten pobor zu der gegenwehr ausgeben.

10. Littauische retenta musten mit darzu genohmen werden.

Zu ferner beratschlagung aber dieser sachen, solte man deputaten verordnen.

[1]) Relacya znajdująca się na kartach 451—460 obejmuje dnie 6—8 marca. Dzień 6 marca por. str. 160; 183.

[2]) Niema w rękopisie.

Der H. Oczieski Starosta *Olsztyński*[1]:

1. Riete, man solte so lange, bis alles mit den Türkgen zum end geschlossen würde, in armis sein.

2. Das kriegsvolck aber solte ihre station nicht irgents in der Cron, sondern über den gräntzen anderstwo haben.

3. Aerarium publicum auszurichten were hochnötig.

4. In gleichen der pobor.

5. Die Litauer weren schuldig zu helfen.

Herr Peter Goraiski, auch ein Sandomirischer, hat sehr beweglich und besser als von inen allen keiner geredet, also, das mit ime die meisten ihre thranen drueber vergossen:

1. Solte man sich schickhen in omnem belli eventum, nicht allein zum gewinn oder ober, sondern auch zum verlust und niederlage, wie mans in bayden fällen machen wolt.

2. Die obrona müsste gleich zugehen und nicht einem mehr, als dem andern treffen.

3. Man solte nicht so viel auf den numerum, wie viel man der kriegsleuth haben möchte, als wol auf dem ausbundt oder delectum militum sehen.

4. Die obrona muste ihre authoritet, ansehen und wesen stets haben und behalten; dies waren also die fürnemsten capita, wornach die obrona zu richten; und hat aus denselben fundamenten fast aller der vohrigen stimmen wiederlegt:

1. Das man den angrenzenden so viel gueter geben wolte, das sie von disciplinam militarem erhalten khonten, solches gehorete mehr zur übung, als schutzhandel.
2. Die allgemeine ausrustung würde nun einen grossen haufen und allerley confusiones machen.
3. Der pobor hette mehr einen fluch, als frieden in sich, ging über die armueth aus.
4. Das haubtgelt machte nur innerliche motus, derwegen weren das kheine mittl, er riete aber treylich hierzu:
5. Die landtmaass solte man vor sich gehen lassen, damit es gleich zugienge, etwa von 20 hueben einen reiter zu stellen.
6. Aerarium publicum.
7. Lustratio, die schetzung der Koniglichen güter.
8. Ein jede Waywodschaft solte ihre eigne leute haben und besolden.

[1]) W Rp. po »Starostae luka. Ocieski był starostą Olsztyńskim; naprzód był Jan, po nim Joachim. Jan podpisał transakcye Będzińską, potem nic o nim niewiadomo, tyle tylko, że spuścił bratu Joachimowi starostwo.

9. Den nachlass der verstorbenen Khonigin zu revidiren.
10. Die annaten einzufordern.
11. Ein jeder solte von allen beneficien des ersten jahres einkunfte darzu geben.
12. Die geistlichen wehren schuldig in solchen fahlen ihre einkunften mit darzu streckhen.
13. Musterunge zu halten wehre nötigk.
14. In gleichen die grantz zu besetzen.
15. Were es moglich, so solte man mit allen nachparen freundtschaft halten; und hat sehr becklaget die unvorsichtickheit, da die Kron jetzo weder kraut noch lott oder andere munition hette, und dannoch man den statten als Dantzigk und andern, die sich wol darzu geschicket, dasselbe muessgunnet, ja gar abwehren will; darumb dan instendigk sie samptlich vermahnet, sie wolten sich gegen die statt anderst verhalten, worin ime die andern beygefallen, und denselben zu volgen sich veranlasset.

Die Waywodtschaft von Trockhen:

Zum eingang hat der H. Christof Dzierzek sich entschuldiget, das er ungerne die zooll dem Turkischen Kayser zugefueret, weil es damals unnotigk gewesen, und zu jetziger gefahrlichkeit grosse ursach gebe.

1. Sonsten die obrona belangendt, darzu solte man caduca et feuda gebrauchen.

2. Über allen aber were die friedeshandlung mit dem Moscoviter notigk

3. Wan der newe zohll in Litauen noch eins so hoch, als jetzo erlegt wurde, durfte man kheines pobors

4. Die confoederation richtig zu machen.

5. Lifflandt in gute ordnung zu bringen und die einkunften des landes hichero zu wenden.

6. I. Mt wehren auch schuldigk den pactis conventis genuegen zu thun, in sonderheit wegen Esthlandts.

Der Syradische Landrichter[1]:

1. Kheinen pobor wolte er verwilligen wegen der grossen excessen der mutwilligen Poborzen.

2. Die landtmaas bewilligt er

3. In gleichen die musterung.

4. Die quartazusteyer were darzu nutzlich

[1] Stanisław Karśnicki, oczywiście poprzedni tytulik: Waywodschaft Trockhen nie odnosi się do niego.

5. Pactis conventis solte I. Mt. durchaus nachleben.
6. Mit dem Turckhen zu schliessen.
7. Deputaten solte man zu ferner beredung ordnen.
Soviel heute.

Den 7 Martii [1]).

Hat I. Mt. abermahl arcanum consilium den tag uber continue gehelten.

Zuletzt sindt etlich partheyen von den Landtboten mit sonderlichen gewerben aus zulass und consens ihrer collegen, die ihnen auch einen beystandt, oder vielmehr confaeos oder aufseher mitgegeben, hienaufkhommen, da dan der Syndicus von Riga [2]) als ein Landtbot aus Liefflandt der Kön. Mt. und H. Senatoribus in nhamen desselben landes weitleittig die beschwer und angarien latina oratione weinende forgetragen.

So haben auch die Litauer wegen eines Wildischen Bischofs, der eingeborner Litauer were, mit bedraulicher protestation instendigk angehalten.

Brodowski hat wegen der Polen das wiedersprochen, und das es I. Mt. frey wehre auch einen Polen dahin zu ordnen, mit exempel und vielen rationibus bewert.

Hulewicz ein Voliner hat wegen turbirter Griechischen religion I. Mt. und dem Senat hart und fast criminaliter zugesprochen, und offentlich angesagt, sie wolten von den abtrinigen Metropoliten, die sich ohne ihr wissen und willen zum Pabst geschlagen, nichtes wiessen.

Item die postcuriales citationes, das man sie an den hof wegen ihrer erbgueter citiret, haben sich wol leyden muessen.

Entlich hat er uber der kriegsleut gewalt geklaget, und das sie ihnen beschwerlicher und gefahrlicher als die Tatern weren, angezeigt.

Da haben sich etzliche von Polnischen und Reusischen Abgesanten vernehmen lassen, solches zu reden were ime nicht bewolchen; er hat sich aber auf seinen beistandt und seine instruction beruefen.

Wegen der Reisischen pfaffen thate der H. Litauer Grosscantzler [3]) gar eine lange relation; darueber der H. Waywod von Kiow [4]) sehr stutzigk geworden.

So soll ime auch der H. Peter Goraiski diess, da etlicher Evangelischer beywohnen an vergangenem synodo zu Bresez, die darzu nicht

[1]) Por. wyżej str. 100; 153. [2]) Niewiadomo, kto nim był.
[3]) Lew Sapieha. [4]) Konstanty Ostrogski.

geboret, auf eine verdachte verbundnuss angezogen, hiemit belegt haben, er solte I. Mt. gegen ire personen nicht verhertzt machen, dan obwol sie mit den Catholischen in religionssachen nicht ubereinstimmen theten, so werden sie dannoch in I. Mt. und der Cron diensten also trey und aufrichtigk bewehret, das ihnen kheine macht khönt angehenckt werden, worbey sie auch beharren wolten.

Dem Hulewicz hat auch der H. Grosscantzler [1]) mit grossem eyffer in den zigell gegrieffen und wegen der generalbeschuldigung sich beschweret, entlich ime forgeworfen, das sein eigner sohn [2]) unter des Naliwaiken haufen were gefunden werden, und diess were der danck, das sein Vicegerens der Unterveltheir ime das leben geschenckt hette.

Dieses hat er mit unwiesen von sich geschoben und eingewendet, das solches ime der H. Grosscantzler vorzuwerfen nicht were befuegt, dan er wollte kheinem ubelteter beystehen, noch vertreten, vielmehr rhaten, das alle straffeligen, wer sie nur sein mogen, gebürlich in acht genohmen würden.

Auf diese anbringen und mutuas expostulationes nach gehaltener deliberation, hat sie I. Mt. mit einer andtwort, die drauf eruolgen sollt, abgewiesen.

Den 8 Martii [3])

Hat I. M. comitiales causas sollen richten, inmassen auch die regester all angeklebet wahren; es ist aber dieser tag mit haimlichen ratschlag zugebracht worden.

Fur dieser session sindt ihrer zween zu Senatoribus promoviret und beaydigt worden; wer der Poll gewest, und zu was würden er befurdert, nicht erfahren khönnen; der H. Zawissa ist in Litauen ein Waywode zu Msczisslaw worden.

Zu dieser session, als der H. Waywod von Kiow [4]) hienaufgerietten, ist erstlich zu den Landtboten eingetreten, und bey denselbigen bittlich angelangt umb ein intercession bey der Kon. Mt. wegen des Nicophori des Patriarchen gesantens, damit ime nicht der H. Marschalk, in wessen verhaftung Regni statutis zuwiedern all zu überantworten I. Mt. ime beuolchen urtheilen, besondern I. Kön. Mt. selbst wolle ime tanquam indigenae sichergleyt mittheilen, procuratorem

[1]) Jan Zamoyski.

[2]) O tym Alexandrze, synu Damiana i jego ratunkach por. Архивъ юго-западной Россіи Część III. t. I. akt 32 i inne.

[3]) Por. wyżej str. 102. [4]) Konstanty Ostrogski.

zu geben und öffentlich in frequenti senatu das gericht über ime hegen und zu verantwortung khommen lassen.

Unangesehen aber, das sich irer wenig in seinem beysein dieser vorbitt wiederwertigk erzeigt, so ist doch nach seinem abscheiden longis altercationibus pro et contra der sachen halber der gantze tag zugebracht worden, bis entlich sie der H. Peter Goraiski mit diesem mittl vor einander gebracht: man solte I. Mt. antreten und vorbittlich dahin vermögen, Sie wolten mit ime laut beschriebenes rechtes procediren, und da man etwan ein praeiudicium vermerckte, in kraft einer protestation regressum ad Regni statuta bedungen; wormit unangesehen das er allen ein genuegen gethan, so haben sie doch kheinen hierzu deputiret, sondern sindt drueber aufgestanden und zu hause gangen.

Den 9 Martii[1]).

Diesen morgen, nachdem I. Mt. aus der kirchen khommen, sindt 4 Wallachische gesanten zur öffentlichen audientz vorstatet; derer einer wegen und in nhamen des Hospodars, der ander, so ein Wladicka gewest, wegen der rhatte beydes standes und fürnemlich wegen der geistlichen, die welche in specie haben I. Mt. dancksagen lassen für so ein gottfürchtigen und christlichen Hospodar; der dritte wegen aller officianten; der vierdte wegen aller inwohner generaliter I. Mt., als ihren herren und woltheter, unterschiedlich und besonders der gebuer nach durch einem tolmetschen per puncta salutiret, und nebenst erzehlung der motiven (die da wahr sola gratitudo) warumb sie her jetziger zeit geschieckt, ihre unterthenickheit und obedientz mit glatten worten angepresentieret. Welches in sonderheit des Hospodarz gesanter amplificiret und sich erboten, so wie er schon vor diesem I. Mt. für den bayden H. Obristen und andern H. Senatoren, so damals zu veldt gewest, seine trey durch aydtspflicht abgeleget, also wolle er denselben allen nachkhommen, und auf beuelch I. Mt. wieder alle Derselben und der Cron feinde, mit gelt und volckh, ungespartes leibs und bluts stets zu willfahren, in anmerckhung der grossen wolthaten, die welche sowol ime selbst durch sonderliche beförderung zu diesem ehrnstandt und würden, als auch allen den seinigen wegen I. Mt. von den beyden H. Obristen, da es mit inen fast aus wahr, durch annehmung ihrer unter Ihren Khöniglichen schutz und deckell genedigist wiederfahren, und sie also vom eusersten verterben retten lassen: davor dan auch in aller stande nhamen ein jeder in sonderheit I. kön. Mt. höchlich gedancket, und ne-

[1]) W Rp. k. 401—402; cała relacya obejmuje tylko dzień 9 marca. Dzień 9 marca por. wyżej str. 103; 155; 184.

gest wünschung von Gott dem Allmechtigen zu glücklicher regierung allen gedeylichen zustandt, ihre **petita schriftlich überreichet**, unterthenigist anlangendt, I Kön. Mt wolten dieselbe, wie auch irer und ihres landes vertrawlicher waiss angebotenen gehorsamb in genaden auf und annehmen, sie auch, wie bishero geschehen, in ihren gnedigen schutz und schirm umb Gott und christlicher liebe willen beuohlichen sein lassen; dessen ehr sich trostet auch zu den H. Senatoren und ritterschaft, an die er durch unterschiedliche bitten und erbieten nebenst gebürlicher begrüssung gebrauchet

Petita Valachorum in scriptis S. R. Mti porrecta[1].

Zakon nasz chrześcijański Greckiej wiary i wszytkie Boże cerkwie, Metropolie, Episkopie i monasterze ze wszystkimi ceremoniami swymi i świętami według ustaw św. Apostołów i podania prawych doczesnych ojców na concilium przydanych, według starego simumiru, t j. kalendarza ni w czym nieodmienno i nienaruszenie na wieki, jakoż i dotąd, po sejmie aby nieporuszone były.

Hospodarstwo ziemie Mołdawski i wszystka ziemia Mołdawska ze wszystkimi wchodami i granicami swemi, pokąd dzierzyli dotąd i od wieku i póki dzierzą, z zamkami, miasty, wsiami, rzekami, przewozami, mytami, polmi, lasami, górami, puszczami, jeziermi i z wszystkiem przychodem nieporuszone ni w czym nigdy i na wieki nie były

Hospodarz nasz Jeremi Mohiła Wojewoda, który jest z łaski Boży i łaski J. K. Mci nam postanowiony być Hospodarem ziemie naszy, aby był nieodmiennie do skonczenia żywota swego, a po śmierci jego aby był potomek jego in generatione et generationum saecuii. A gdyby nie stawało potomstwa jego, kogoby rada i wszystka ziemia obrała, aby mu dał Hospodarstwo JKMc, a drugiemu nikomu inszemu, ani Wołoskiego języka człekowi ani inszego języka bądź ktoby był

Duchowienstwa, Duchowne, Arcybiskupsta, Archimędrzyctwa i insze urzędy duchowne nie mają byc podawane ludziom inszego języka, tylko ludziom Mołdawskiego języka, ludziom którzy będą godni takowego dostojenstwa, kogo obierze Hospodar ziemie Mołdawski i z stanem duchownym i swieckim Mołdawskim.

Także dostojeństwa świeckie: Bolierstwa[2], Porkulabstwa[3], Starostwa, wójtostwa i inne urzędy jako przy dworze hospodarskim, tak i po innych włościach nie mają być inaczy rozdawane.

[1]) Tu wstawiamy te »Petita«, które znajdują się w Acta internuntiorum 1597 r. (Archiwum panstw. w Gdańsku Abt. IX. Vol. 52 k. 130 Tytuł ten wypisany jest na końcu aktu.

[2]) W Mołdawii wszyscy wyżsi urzędnicy zwali się »Boeri«

[3] Pârcălab znaczy starosta.

Privilegia, prawa, sądy ziemskie Mołdawskie, tak duchowne jako i świeckie, pismem Ruskiem, językiem Wołoskiem według biegu i ustawy swojej starodawny, jako od wieku zdawna i po dziś, aby wydawane i napisane były i ni w czym nie odmienione i nienaruszone. Także i naród Polskiego języka tym obyczajem ma się sądzić.

A jeśliby na Hospodarswo, na Hospodara i na ziemię Mołdawską nieprzyjaciel oburzył się, któregoby Hospodarstwo, Hospodar i ziemia Mołdawska odprzeć nie mogła, aby od Króla JMci, od Korony, jako mogąc był ratowan wojskiem i pomocą koronną.

A gdyby Hospodarstwo i ziemia Mołdawska była uspokojona od nieprzyjaciela i nie potrzebowałoby Hospodarstwo, Hospodar i ziemia Mołdawska wojska i pomocy od Króla JMci i od pp. Hetmanów koronnych, szkody ludzie koronni *czynić* [1] nie mają, mieć w ziemi Mołdawski żadny żywności, tylko Mołdawskie wojsko leżą tam ma mieć [2].

Schliesslich hat der principal im nhamen des Hospodarz und der gantzen landtschaft zwe braune türckische pfartt, ein strick turckische windtspiell und etliche stuck malvasier zu bezaygung der vorgesagten unterthenickeit, wie brauchlich, angesagt und übergeben, klagende uber den Nicophora, das er das landt deromassen verkürtzet und in solche schult und not gestecket, das ihr viel seinetwegen haben mussen weib und kindt, haus und hof verlaufen.

Darauf sindt nun die H. Senatores zu I Mt. getreten; und aber so wie sie uber den abschait nicht lange gerahtschlaget, also ist auch derselbe nicht sonderlich gewesen: dan was die capita ihres anbringens belanget, also generalia generaliter beandtwortet worden, auf die uberreichte petita aber wolte I. Kön. Mt. deliberiren und da die expediret, ihnen wissen und mit allen fürderlichsten abrichten lassen.

Den 10 Martii [3].

Als der H Waywod von Kiow dem Nicophorum [4] zuvolge I Kon. Mt beuelch ohne gleitt nicht wollen furstellen, auch selbst ausgeblieben,

[1] Nie ma w Kp. [2] Tu koniec owych »Petitów«.

[3] Dzień 10 marca stanowi cały jedną relacyą zawartą w Kp na karcie 463-4. Dzień 10 marca por. w poprzednich dyaryuszach 104, 156, 184.

[4] Tu w tem miejscu uważamy za stosowne, dla ułatwienia czytelnikowi poszukiwań, zwrócić uwagę na inne źródła tyczące się owego Nicefora Parasio. O sądzie sejmowym znajdujemy tendencyjną relacyą w spółczesnym utworze „Перестороги зѣло потребныи", wydrukowanym w publikacyi: Акты западной России t. IV. nr. 140; w tejże publikacyi pod nr. 117 (str. 159) znajdujemy list z Warszawy pisany, zatytułowany: „Справа отца Никифора, которая ся точила на сеймѣ вальномъ Варшавскомъ въ року 1597". O pracach naukowych Nicefora por. Legrand, Bibliographie hellénique, XV et XVI siècle t. II str.

ist I. Mt. nicht einss aus ihrem pokoy heruorkhommen, besondern in dem vorgemach mit dem H. Raten niedergesessen und nicht wiessendt worauf, also eine raume zeit gewartet.

In dem sind etwan 10 personen von den Landtboten, die mehrertheils unser und Grichischer religion gewest, fur I. Mt. getreten und in nhamen irer aller durch dem H. Siekluczki[1]) aus dem Crackauischen I. Mt. gebeten, sie wolten dem Nicophorum publice in frequenti senatu in beysein ihrer deputaten zur verandtwortung khommen lassen, und nicht also, wie sie es verstanden, mit ihme verfahren, weiln dieser beygemessener excess totum Regnum afficiret.

Nach gehaltener consultation hat sich I. Mt. durch dem H. Untercantzler[2] resolviret: das nachdem der Nicophor als ein frembdling von den reichsconstitutionibus und der riterschaft freyheiten ausgeschlossen und immediate I. Mt. privato iuri unterworfen wehre, damit die Landtboten nichts zu thun hetten, alss thete I. Mt. dannoch auf ihre gethane vorbiett zu dem H. Cronmarschalk sechs Herrn verordnen, welche sie auch stracks nennen lassen, und sindt darunter H. Willansche Waywodt[3], und Litauer Cantzler[4] gewest: dieselbe soltten diese sachen privatim fornemen und discutiren, khein decret aber hierin fehlen, sondern es an I. Mt. person ankhommen lassen. Als aber I. Mt. vermerckt, das den intercessoribus dieser abscheidt nicht mer war, hat ihnen diess mitanhengen lassen: sie wolten sich hieruber ferner mit den Rhaten beratschlagen, und was derselben bedenckhen und schluss sein wirdt, ihnen mit cheistem wiessen lassen.

Damit sindt sie auch abgetreten, und was sie erhalten, ihren collegen referiret; aber darmit unser und Reisischer religion verwanten sich nicht wollen contentiren, vielmehr mit acclamationibus sich vernehmen lassen, sie wolten es, so viel inen möglich, solte sie auch den hals kosten, wehren, damit es nicht in ein sequellam angezogen und also tacite unter solchem praetext und process die Hispanische inquisition introduciret würde.

27, 209, o działalności politycznej w Mołdawii: Hurmuzaki Documente privitore..., w tomach III, XI i XII. W historyografii rosyjskiej pisano wiele o Nicefórze, tu wymieniamy prace co ważniejsze: Куприяновъ И. Судьба экзарха Никифора, Кіевская Старина t. 37 str. 197–228 i t. 38 str. 1–10; Козловичъ Никифоръ великій протосингелъ константинопол. престола (Странникъ 1860, t. IV, str. 197–228), w końcu wiele miejsca poświęcają mu w swoich pracach: Малышевскій Мелетій Пигасъ, tom I i Жуковичъ Сеймовая борьба западно-русскаго дворянства съ уніей.

[1] Nazwisko to zdaje się fałszywie podane. Między posłami krakowskimi nie znajdujemy Siekluckiego (por. Laudum sejmiku proszowickiego, wyżej str. 375), tam znajdujemy natomiast Marcina Silwickiego. [2]) Jan Tarnowski. [3]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł.

[4] Lew Sapieha.

Wie sie nun diese sachen deromassen eifern und auffenutzen ist der Ksiądz Kolaczkowski ein hiriger Canonicus in ir mittel khommen und in I. Mt. nhamen vermeldet, das Sie zwar bey ihren vorigen abschaidt beharren theten, doch mit dieser melioration, das Sie das decretum in praesentia senatorum und ordinum publice ferren wolten. Hiemit haben sie sich stilen lassen, und zu den votis von der schutzwehr geschrietten.

Diesen gantzen tag haben Irer Mt., des H. Grosscantzlers und H. Cronmarschalcks heyduckhen zu schloss vleissig aufgewartet, die auch auf beuelch I. Mt. und verordnung des H. Marschalks allerdings fertig wahren, das sie nur zu den rhoren, die sie hin und her im schloss verborgen gehabt, greifen solten; ob nun diess der Nicophorus, welchen der H. Waywod von Kiow, als seinem priester und des Patriarchen Gesanten, da er gleich von I. Mt. dreymahl seinetwegen soll beschicket sein worden, ohne salvo conductu nicht wollen forstellen, oder aber der Krackauischen prognosticanten warnung, die auf dem nemlichen tag vor etlich wochen I. Mt. gute acht auf sich zu geben zugeschrieben, verursachet, ich stelle es an sein ort. I. Mt. zwar haben dieselbe warnung hiemit bescheinet, indem sie den tag nicht anderst als zu der messe hervorkhommen und ihre beytrabanten guardi mit einer gesterckt. Das hat mir aber ein Rottmeister vertrawet, wie auch etliche gemeine hayducken unter sich selbst geredet, das sie dem Nicophorum, der bey inen (fielleicht durch der pfaffen anstieffitung) also angegeben, als das er alle haimlickheit aus der Cron soltte den Turckhen zugeschrieben haben, mit gewalt holen wolten. So hab ich auch gute nachrichtung, das der H. Waywod von Kiow mit allen seinem volk (in die 5000 starck) in voller beraidtschaft drauf gewartet, inmassen es an etlichen seinem Kosackhen gesehen worden, die welche zuwieder des H. Marschalcks edicten und ihrem brauch in der statt mit ihren langen rhoren und pflitzbogen auf und abgeritten.

In dem aufwarten ist mir von einem guten man gesagt worden, das die Valachen, als sie beym H. Marschalk den 6 dits gewesen, sollen subornieret und instruiret sein auf den Nicophorum zu klagen; welches er mit dieser ration bekreftiget, das nachdem die Valachen dem Patriarcha gehorsamen und dieser Nicophorus sein Legat ist, da er schon derjenige wehre, wie er hier überall aussgesprengt, würden sie es doch schwerlich thun, indem es bey meniglich ihren Patriarcken zu verkleinerung geraichen mochtt, so wie es fast bey ihrer audientz zu merckhen wahr, den diese klag wieder ime gieng etwas mit stammlen ab und er wardt auch nicht stracks genennet, sondern hernaher, als schon ein weill

die H. Senatores, so aufgestanden wahren, vor I. Mt. gestanden so sindt auch die wörter khemer sonderlichen vehementiae gewesen, sondern gelimpflich.

Den 11 Martii [1].

Auf das gesterige so oft von I Mt an den H Waywoden von Kiow [2] gethanes uberschieckhen und ermahnung, ist entlich diesen morgen der Nicophorus zu schloss gebracht; und als er ein weill oben gewesen, seint die H. Deputaten, als: der H. Crackauische [3], Willensche [4], Sandomirische [5], Podolische [6], und Bratzlawische [7] Waywode, Lembergsche Castellan [8], bayde, der Cron [9] und Litauer Cantzler [10], und Litauer Untercantzler [11], von I. Mt. in die tafelstueben herauskhommen und nach gehaltener beredung dem Nicophorum fur sich fordern lassen

Damals hat der Reichsinstigator mit beystandt Litauischens und H Sczerbicz wieder ime nichts proponiret, noch proponiren wollen in abwesen des Janik, welchen der H. Waywod von Kiow gleichfählig als dem gegenwertigen furzustellen schuldig Drauf hat der Przelubski eingewandt, das man solches dem H. Waywoden seine H. principalen nicht khontte annutig sein, indem der Janik nicht sein diener wehre, auch bey ime nicht arrestiret und hette seinetwegen kheinen terminum Als aber der Instigator des H Waywoden mundtliche und schrieftliche I. Mt hierauf gethane zusage appelliret und es der Przelubski auf des H Waywoden von Kiow wort verneinet, haben es die H. deputaten nach ersuechtem rhat unter sich selbst an I. Mt genohmen

Hieruber ist der H Kiowische Waywod gar trawrig und verblast herausskhommen, dem der Willensche Waywod bis an die ratstueben thier das geleit gegeben, vermhanende ime villeicht, das er denselben Janik solte heruorgeben, den er dan, gleich ime ausgehen, gesagt: er wolte sehen, das er ime beckheme und solte er ime selbst nachziehen.

[1] Dnie 11—19 marca są objęte trzema relacyami, znajdującymi się w Rp. na kartach 405—478, są jednak fałszywie ułożone i oprawione. I tak

k. 405—70 obejmuje sequentia actis Nicophorianis, t. j. ciąg dalszy śledztwa dnia 12 marca, a dalej dnia 13-go i 14-go marca,

k. 471—4 obejmuje dzień 11-go marca i połowę 12-go,

k. 475—8 obejmuje dni 15, 17—19 marca.

Należy zatem w Rp. wprowadzić następujący porządek: k. 471—4; 405—70; 475—78; w tym też porządku drukujemy. Wstawki z innych relacyj, pochodzące z nich, za każdym razem osobno w kwadrat odznaczamy. Dnia 11 marca por. wyżej str. 104.

[2] Konstanty Ostrogski. [3] Mikołaj Firlej. [4] Krzysztof Mikołaj Radziwiłł.

[5] Jerzy Mniszech. [6] Jan Sieniński. [7] Janusz Zbaraski. [8] Stanisław Żółkiewski.

[9] Jan Zamoyski. [10] Lew Sapieha. [11] Gabryel Woyna.

Fast auf seinen fusstapfen ist ime I. Mt. in die ratstueben geuolgt, und in frequenti senatu vorgenomen diese nemliche sachen mit dem Nicophoro, wieder welchem der Instigator auch damals nichts proponiren wollen, bis das der Janik gestellt wurde, von dem sich diese action wieder dem Nicophorum spinet und ihren fundament nimbt; dan bey denselben sindt die gantze Cron angehende schreyben gefunden worden, mit solcher gelegenheit: Das vergangenes jahr den 29 Julii hat der H Waywod von Kiow diesem Janik eine offene pasport, sambt zwen boiaren und einem czigayner geben, etlich pfärd in der Wallachey einzukaufen halber. Als sie nun khen Scharigrod des H Grosscantzler erbstattl khommen, daselbst sich bey dem H. Chrząstowski desselben orts Haubtman angesagt und was sein gewerb und gescheft weren, vermeldet; welcher als er gesehen des H. Waywoden pasport und das er ime darin seinem diener nennet, hat ime getrawet, zu gast geladen und wol tractiret. Da er dan mit seiner geselschaft in trunckhenem mut aufstossig worden, darauf dan die boiaren ime die compani aufgesagt und sich horen lassen, der teufel weiss, wohin du uns fueren werdest, diese wortt hat der Chrząstowski aufgefast, und weilen ime auch seine reise verdacht gewesen, indem er auf die Sorok, da sein weg gefallen, nicht zu ziehen wollen, ist des volgendes tages in sein losament gangen und gefragt, ob er nicht etwa privatschreyben neben diesen passbrief an jemanden hett: welches er nicht allein gelaucknet, sondern auch mit schweren betheyret, gleichst den boiaren, die von keinen besondern schreyben und anschlag nichts wiessen wollen. Wan aber in den wechselre'en der Chrząstowski diesem unbestendigk und wanckelmutig befunden, aus suspicion hat ime in beysein des Vogts aldar und zween vom adel besuechen lassen; bey dem er 100 ducaten in einem kaftan vernehet gefunden und besonders 5 ducaten, drauf er ime gefragt, ob er nicht mehr zu haben beckhennet und die passport auf pfardtkaufen gelautet, fragt ime weiter, woruor er dan die pfärdt kaufen wollt? Hierin hat er sich auf einem kaufman, der ime hiezu gelt geben soltt, beruefen; als er aber ferner umb den nhamen desselben gefragt, welchen er nicht wusste, auch khein kredentz an ime hette, ist der Chrząstowski notwendigk verursachet, sein falleiss zu eroffnen, welches er im beysein der vohrigen personen, die alhier zur stell sein, gethan und darin ein packett schreiben mit fremder oberschrift und Türkischen sigel gefunden. Drauf hat er sie fangen lassen und die schreiben an der Hospodar eilendts geschicket, welcher mit erbrochen nicht lange geseumet, besonder ime stracks zurück geschrieben und angesaget, er solte dem brieftrager als einen verettr wanhalten; das dan ime wiederfahren, ehr ist aber aus der gefengniss in ein eisen heimlich wegkommen.

Zu betzeugnung dessen hat der Instigator erstlich die pasport ab gelesen, darnach des Janik beantwortung auf des Chrząstowski fragstuck, zum dritten 4 schreiben, die bey demselben Janik gefunden. Derer eines hat an desselben, so die schreyben geschieckt, bruder und schwester gelautet, mit dieser bitt, sie wolten diese schreyben recht bestellen und einem vertrawten manne lesen lassen; das ander an den Adrianopolitanischen Metropolit, darin er ime klaget, das er unter Luttersche (!) leute kommen, die welche die Reussen zu der Polnischer religion zwingen wollen und die Polnischen hunde so böse leute sindt, dass sie sich selbst miteinander schlagen daruber newlicher zeit beydes teihles in die 20 000 man geblieben: er thete viel gluck wunschen den Turkeschen Kayser, der bey solcher gelegenheit mit seinem grossen vortheil an die Polln kommen mo litt; das 3 an einen pop Simeon; das 4 an einen Joan Pop: in welchen 2 er die vorige klage mit eine metaphora von wölfen und schafen brauchet, die Polen vor hunde scheltet und vermelt, das er sich in die Moscaw zu begeben in willenss. Zum beschluss des dritten schreybens ist eine solche clausel angehangen: diess alles schreyb ich dir mit vorwiessen des Dascalus (das ist Nicophori), derselbe lest euch gruessen. Aus diesen worten will nun der Instigator dem Nicophoro an die bortten.

Nach verlesung der 4 schreiben ist die vorige controversia de statuitione Janik von den parthen repetiret und wiederholet, worüber dan die partt abtreten müssen und die H. Senatores haben gevottret, ob der H. Waywod schuldig wehre dem Janik zu statuiren: und ist von allen, auserhalb des Posnischen[1]) und Wildischen[2]) Waywoden, erkennet worden, das der H. Waywod von Kiow sey schuldig seiner bekandtnuss und zusag, die ehr publice am vergangenem freytag gethan[3], nachzukommen, hoffende benebenst, das er sich dessen nicht wurde weigern aus angeborner liebe gegen das gemeine vaterlandt.

Hierein sindt aber etliche zwischtigen gewesen, ob ehr solte privatim requiriren, oder per decretum darzu gezwungen werden; unter andern hat der Herr Ertzbischof von *Gnesen*[4] das singulare gehabt, das ehr dem Konig abgerahten, ehr solte keinen zu seiner religion zwingen, in sonderheit die Reussen, fur welchen er schrer, als sonst fur keiner ander suten, der Cron ungeluck und verterben wegen ihrer macht sich befahret.

Der H. Cronmarschalck[5]) hat scharf wieder den H. Waywoden gevotiret, der H. Grosscantzeler aber viel scherfer, und ohne das ehr gerahten, man solte in casu non statutionis von den 3, so bey

[1] Hieronim Gostomski. [2] Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [3] Por. wyżej na str. 472. [4] W kp. błędnie: Gersen. [5] Mikołaj Zebrzydowski.

eröffnung des falleis gewest, die zeugnis abnehmen und wieder diesen einen proces als einen frembdlingk instituiren; furnemlich das getrieben, das jeder perduellem sponte schuldig sey zu erfolgen, und geschlossen, das derselben forderer reddant se reos criminis; doch ehr wolte das auf den H. Waywoden nicht gedeutet haben.

Diesen votis hat I. Mt. beygepflichtet und überlaut das urteihl gefallet, der H. Waywodt von Kiow solte schuldigk sein, morgen auf glock 8 den Janik zu statuiren, welches hernach durch den H Starosten vom Premsell Cronreferendarius [1]) publiciret. Und als I. Mt. aufgestanden, ist der Nicophor in I. Mt tafelstuben gefüret und mit 30 Hungern (derer Hauptman alberayt sich zu der güldener ketten, die ehr am halse und ein kreutz gehabt, zutappisch gemacht) umbringet worden, bis das ime hernach der H. Waywodt aus der Wollin [2]) ausgebürget de iudicio sisti

Als die sachen für war, haben die H. Landtboten durch dem H Stabrowski I Mt umb ein tröstliche resolution auf ihrer vorige petita instendick angehalten und angesagt, das sie ihre voten *auf* [3]) die schutzwehr all absolviret hetten, sie kontten aber zu denselben schlus *nicht* [3]) kommen, bis das vor I. Mt. der respons auf dieselbe gefallen wehr; dieselbten hat I. Mt. durch den H Untercantzler [4]) mit guten erbietten, sobaldt sie von der sachen, welche sie auf ihre vorbiett forgenohmen, einig werden, abgewiesen

Den 12 Martii [5])

Zuvolge I. Mt gesterigen decret ist der Nicophorus sampt begerten Iani fürgestellet worden, dardurch der H Waywod von Kiow [6]), der kurtz vor der session von Warschau, nachdem sich gestern mit I. Mt. mit weinenden augen gesegnet, abzogen, auf anhalten des Przelebski vom arrest und vadio absolviret worden

Worauf dan der Instigator wieder Nicophorum eine solche klag vorgetragen: das ehr wieder alle recht und billigkeit zuwieder seinem eignen gewiessen sich von Synan Bassa zum gesandten an I. G den H. Grosscantzler aufgeworfen, nicht das ehr ihme wegen des friedes mit dem Türcken wegen der Wallachey tractiren wolte, besonderen dass ehr I. Mt. lagers sampt den Turcken, die ehr mit sich gehabt ausspehen und den H Grosscantzeler, wie auch den Hospodar in der Wallachey vergeben mochtt, also I Mt. volck verrahten und die Wallachei dem Turcken zu hochster gefahr der gantzen Christenheit und

[1]) Jan Tomasz Drohojowski [2]) Aleksander Ostrogski [3]) Niema w Rp
[4]) Jan Tarnowski [5]) Por wyżej str 127 [6]) Konstanty Ostrogski.

in sonderheit dieser Cron eissersten verterben überantworten hette konnen; worin er des H. Grosscantzelers und Feldthaubtmans wiessenschaft, die sie auch hernach abgelegt, appeliret, und muss unbenanten Wallachen attestation ablesen des lautes:

Das da ich wegen meines H. Hospodars in der Wallachey bey dem Synan Basza gewesen, kaum dass er sein gewerb abgeleget hette, sey von dem Synan Basza vleissig wegen des Nicophori und seines langwerigen ausbleibens halben, das ime mit grossen verwundern forkeme, gefraget und beuolichen seinen H. ermelden, er solte den Nicophorum, so lieb in des grossmechtigen Keiser genad were, mit allerersten in zu schicken. Diess empsiges bey ime als verdachtes anhalten hat ime beweret, bey seinen guten freunden derentwegen sich zu erkundigen, warumb das geschehen; dieselben viel böses zu Constantinopel angerichtet haben ime nicht genugsam erzehlen konnen, wie ehr ein böser mensch were und hette manchen erlichen man umbs leben und hochste armut gebracht, indem er affectando Patriarchatum, darzu er nicht wirdigk, dem Turckischen Kayser grosseren zins und schatzung jahrlichen zu geben angetragen, dessen erbiettens und folge hernach der Türksche Kayser hat dasselbe von den residirenden Patriarchen mit gewaldt begeret, und weil es in der armen leute vermegen nicht war, grosse tiranney geubet, darüber mancher aufgeschlagen und sein weib und kindt im stich lassen müssen; darumb beschliesslich ime gewarnet, sie solien sehen, damit sie ime bekommen und etwan verteuschen, damit er seinen vorgenommenen anschlag, der zu ihren verterben gereichet, nicht köntte vollenbringen: inmassen er auch gefencklich auf Choczin gefangen worden, von dannen ehr hernach durch conniventz der wechter, unbewust wohern, entkhommen. Gleichmessig soll auch eben denselben Walacho zu Constantinopel, als er wegen seines Herrn an der Keyserportt gewest, ergangen sein, den ihne die Sultana Turkisch Kayserin zu sich gefordert, gefraget wo der Nicophor bliebe und beuolichen auszurichten, dass sein Herr bey Kaysers genad ime mit den alleersten alher verschaffen; nachgedacht und sich erkundigen bey seinen guten freunden, wodurch der Nicophorus bey der Keyserin in solche genadt kommen wehr, die ime mit weitleiftigen umbstenden berichtet, das in anmerckung dessen, das er nicht kontte zum Patriarchat kommen, dem Aron zu dienen angefangen, und damit er ihme die herschaft der Wallachey zuwegen bringen mochte, bey kaufleuten grosse summen auf klenodien und barem gelde aufgetriben und der Kayserin, wie auch sonsten den Bassen hin und her weggeschencket, wormit ehr zwar die herschaft dem Aron zuwegen gebracht, aber mit seinem und des gantzen landes nachtheil; danda er 1000 fl. oder so viel wehrt genommen, hat in die charta bianca 3 oder 4 tausent

einschreiben lassen, damit er durch die grossen schulden des Türcken leibeygen landt machen möcht. Als nun der Aron in posses gewesen, sindt die kaufleutt auf die ernennente zeit der zalung hinkhommen und dem Hospodar gemahnet, welcher in anmerckung der grossen summa, auf die er nie gewilligt und ohne das ihme und dem ganzen lande unmüglich zu zahlen were, hat sie ungezahlet zu hause geschieckt und an den Ibrahim Bassa gelangt, er wolte ihm den Nichophorum gefangen zu schiecken, welches er auch leuchtlich erlanget; aber die Kayserin, als sie von seinem wegführen verstendigt, hat ihn von Adrianopel nach Constantinopel zurückholen lassen. Daruber haben sich die creditores abermahl in die Walachey verfugt und ein theil mit dem Aron also accordiren und vor 100 fl 20 fl mit grossen ihren schaden nehmen müssen, den meistentheil hat er die schuldtbriefe zerriessen und mit ledigen henden zu hause ziehen lassen, wordurch ihr viel in das euserste elendt geraten

Mittlerweil[1]) hat sich der Nicophorus zum H. Waywoden von Kiow in die Wollin begeben, von welchem als der jetzige Hospodar aldort erfahren wegen seiner practicen, die er im landt geubet, hat ime durch einen Sokolski von dem H. Waywoden von Kiow begehret, der ime nicht allein versagt, sondern vielmehr entschuldiget und über die massen vom gottseeligem leben und wandelkunst und geschiecklickeit gerhümet Wan aber den Hospodar anderst bewusst, alss hat er abermhall einem von seinen hofleuten Lukowski an dem H Waywoden abgefertigt mit solcher instruction, in welcher er I Gn gewarnet, sie wolle von der geschöpfter meinunge abstehen und dem falschen mahn sich nicht lassen verfueren, welcher mit unwarheit umbgehet, den da er grosse streiche vorgiebt, das er sey Rector zu Padwa gewesen, dem wehre viel anderst war ist es zwar, das er da gewest, aber die schwartze kunst profitiret. So wehre er auch zu dem standt nicht berueffen, sondern hat sich mit gewalt darzu gedrungen und gelt einkaufft, damit er dem Patriarcha oder schupffen, oder ja succediren möchtt; worzu auf das er desto eher khommen khöntt, hat sich zum Synan Basza begeben und dasselbe bey ime practiciret, mit solchem veranlassen da er ime zum Patriarcha befördern thete, habe von ime zu gewartten:

I. Das er dem Hospodar in der Wallachey zu des Kayser obedientz und gäntzlicher unterthenickeit bringen will inmassen es von ime vor diesem durch Aronische grosse schulden, so sich in 15 milion erstrecket, gespannet war.

[1]) Ten dalszy ciąg dnia 12go marca zatytułowany w RP: Sequentia actus Nicophorani.

II. Das er hirauf oder seinem aygnen sohn, oder in mangel dessen leyblichen brueder, oder ja dem allernegsten blutsfreundt dem Kayser nach der Pfortten schicke.

III Das er einen krieg wieder dem Siebenbürger fuehre.

Zum beschluss dieser instruction hat ime der Walachische Hospodar fur einen sodomiter und mörder eines jungen knabens gescholten, und des dings mehr da war: worin sich der Instigator auf des Wallachischen Gesanten testimonium referiret und fur das dritte document angezogen, argumendanto, das diess alles war sein muess, weil die Wallachen und Griechen einer religion wehren, und wan dem anderst were, sie wurden lang nicht diess scandalum von ihren pristern unter die leute sprengen. Solches aber thut zeugen auch ein guter mahn der alhier jetzo verhanden und diesen Nicophorum von 16 jahren hero kennet; item ein ander birger einwohner, der zweymahl in der Turckay mit I Mt Gesanten gewesen: derer bekantnuss in schriefften verfasset, abgelesen war und angebracht; wan es der sachen notturft erfordern wurde, sie weren verbietig mit ihrem ayde solches zu erhalten

Entlich ist er auf die 4 brieff khommen, aus welchen er 15 artickel criminis contra Rempublicam ausgezogen und poenas sanguinis wieder inie instendigk begehret doch das forher der Jani examiniret würde, von wem er diese schreyben gehabt und auf wessen beuelch er hineinziehen wollen: das er sie gehabt, ist nuhmer also erwiesen, das er sich dessen nicht khan entbrechen, vielmehr auch peinlich zur bekantnuss muss gezwungen werden.

Hierauf hat Nicophorus italianisch einen langen sermon an I Mt und H Senatores gethan, und nach gethaner danksagung für die grosse woltat, indem er offentlich zu verantwortung und vindicieren seiner unschult gestattet worden, kurtz und rundt gesagt, es were dem nicht also, und diese obiectiones wehren aytll calumnien, die ime zum despect aus muessgunst von seinen feinden (unter denen er dem Jeremia für dem fürnemstem genennet) errichtet worden Er hoffte aber zu Gott, er wirdt sie entlich zu schanden werden lassen, dan er sich je und allweg in den geistlichen standt, den er 35 jahre gefueret, deromassen gehalten, das er jetzo der negste von den Patriarchen wehre und in abwesen seiner dasselbe hohe ambt mit meniglichen wolgefallen vier jahr verwaltet, das ime meniglich zu Constantinopll zeugen müsst. Ehe und dan er auch dahin khommen, er wehre 7 jahr evangelii prediger zu Venedig gewesen, da er viel Polnischer Herrn in der Griechischen sprach unterrichtet; dieweil er aber zu Constantinopll gewesen, sich allezeit zu den Christlichen und sonderlich zu dieser Cron Gesanten gehalten, inen stets, worin er nur immermehr khonnen, mit guten rhatt beygewohnet also

das ime kheine schult kontte beygemessen werden Über das, so were er nicht proprio motu, sondern aus rat des Patriarchen in die Cron khommen zu dem ende, das er die verwüstung und muessbräuche der kirchen Gottes restauriren und zurechtbringen thete, inmassen ers mit allen vleiss getrieben.

Betreffende Aronis sachen, er hette hierin vollnkhommene beuelch zu thun und zu lassen gehabt; er muste zwar selbst bekhennen das etwas draufgangen, ime were aber nichts zukhommen, und hette er des geitts gesparet, er were nicht Hospodar worden seiner bey menigleh bewusten ungeschieckligkeit halber. In gleichen hette er sich der legation an den Sinan Basza in nhamen der Wallachen nicht fur sich selbst unterstanden, sondern auf bitt des Hospodars, worin er sich auf genügsame beweise referiret; weil er dan von Sinan Basza trostlich beschaidt beckhommen, und ime aufferlegt zum H. Grosscantzler einzukeren und wegen der Wallachey mit ime zu handeln, was hat ime anderst gebueren wollen, als denselben nachzukhommen? Da er nun hierin mit dem allergeringsten die Cron zu gefahren gedacht, er wehre wert, das er exquisitissimis suppliciis gestraft und zu kleinen stückhen sollte gehacket werden; Gott wirdt aber seine unschult an den tag brengen; und damit er dieselbe gegen jederman bezeugen mochtt, weilln er nicht verstanden, was wieder ime proponiret und wessen alles er beschuldet, instandigk gebeten, I. Mt. wolle ime einen tolmetsch zueygnen und die ancklag schriefftlich mittheilen lassen auf das er sich auf alle capita desto besser resolviren mochtt.

Diess beneficium iuris hat auch der Przelibski pro parte Niceophori kurtzlich geurgiret und unangesehen, das er diesem nicht zum patrono zugegeben, circumsepta reputatione sua, dem H Waywoden von Kiow zum besten berichtet, welchermassen der Jani, so des Hospodars naher blutverwanter, wegen des Rozwans mutwillen mit weyb und khindt zu I Gn khommen, da er auch bisshero gewohnet, wie auch, das der Jani zu gewiesser zeit dem H. Waywoden angetragen, er wuste bey einem Wallachen seinem guten freundt ein gut ross umb schlechtes gelt zu bekhommen, wo nun I. G darmit gedint wehre, er wolte hin ziehen Diess habe nun I. G. zu danck angenhomen und ime drauf 100 ducaten abgezehlet und zween boiaren nebenst einem czigainer zugegeben. Unterwegen ein meil wegs von Ostrow habe ime einer abgeholet und die schreyben zu bestellen gebeten; drueber sey er zu Schaigrod gelangen und ime all das seinige genohmen worden Indem er sich mit dem Starosten aldar nicht bereden khonnen, welches ime noch jetzo auf des H Instigatoris ancklag nachtheilig, darumb ime dan ein toll-

nietsch zuerckhennet und dilatio ad respondendum auf sein unterheniges suppliciren billich wiedertahren musst.

Hergegen hat der Instigator repliciret, er hette diess all verseumet, indem er sich alberaidt eingelassen und nicht stracks im anfang dasselbe begehret. bei welcher replica, nachdem er eingewendet, das seine blosse wörter kunten nicht haften wieder die authentica documenta, so er beygebracht, exacerbando animos wieder den Nicophorum diess mitangehangen, er hette darumb die geistlichen kleyder angezogen, damit er desto besser ohne verdacht alhier im landt umbschleichen und ausspehen khuntt; wieder dem Jani aber mit praesumptionibus conviciret und propter variationem auf peinliches examen gedrungen.

Hierzu haben sich die bayden Veltherrn[1]) zuuolge des Instigatoris voriger compellation gemeltt, und aber fürnemlich der H Grosscantzler nach weitleittigen discurs von des Nicophori legation hat sich uber 2 puncta derselben mit grossem eyfer beschweret:

I. Das der Nicophorus ime dahin vermogen wollen, er soltte dem Hospodar dahin halten, das er des Turckischen Kaysers vasallus wurde und wieder dem aus Siebenbürgen zu veldt rucke.

II. Das er auch selbst mit seinen habenden volck ime hierinnen gehorsame. So hat er nicht mit ruigem ernste diess ime zum ergsten ausgelegt, das er sich unbegrüsset und ohne jenige pasportt herain begeben.

Demnach haben noch die partten weiter controvertiren wollen aber est ist inen nicht verstatet, sondern vom H Marschalk[2]) proponiret, ob diess begertes beneficium juris den bayden khan zugute khommen, oder nicht Es ist aber von den H Senatoribus, nachdem sie dies und jenes aus der proposition und eines jeden becklagten gegenrede pro et contra reassumiret und solviret hetten (welches der Crackausche Herr[3]) sonderlich gethan), derselben affectation gebilliget, jedoch man solte sie mitlerweill in sequestrum legen und da es die notturft erforderte, zu mehrer nachrichtung den Jani peinlich angreiffen lassen

Unter allen votis hat der H. Waywod von Krackau[4]) das singulare gehabt, indem er geraten, man solte hinfort nicht in publico, sondern in der gehaimb die sachen vernhemen, damit wir bey dem Türcken nicht mochten mehr anschneiden, wan ers erfahren würde, das wir seyne getreyen veruolgen.

Dem der H. Grosscantzler beyfallende, zuwiedern der Landt-

[1]) Jan Zamoyski i Stanisław Żółkiewski [3]) Mikołaj Zebrzydowski.
[2]) Janusz Ostrogski [4]) Mikołaj Firlej

boten intercession und I. Mt. zusage, a simili der statt Dantzigk argumentando a maiori ad minus, das die sachen von gewiessen deputatis möchte gelangen, gedrungen; item dieser hat aus seinen worten levitatem ingenii, indem er I. Mt. nicht verschonet, jehmer levitatem religionis, weil er die Reisische pfaffen vor ungeleitte geachtt und sich denen allen vorgetzogen, captiret und angetzogen.

Zu allerletzt hat der Starosta Przemiski [1]) dem Nicophoro etwas dauon eingeschenkt, was er von ime zu Constantinopli, als er da wegen des Konigs Stephani gewest, gemerckt und gehoret.

Diese stimmen hat I. Mt. selbst hiemit beschlossen, der Jani solte stracks publice alhier examiniret, und dem Nicophor ein tolmetsch und copia propositionis mitgetheilet werden. Ist demnach *Jani* [2]) gefragt, wer ime die schreyben gegeben und auf wessen beuelch er dieselbigen empfangen, aber was er geantwort, niemandt hat seine Serbische sprachen verstehen khönnen; mit grosser not hat der Litauer Untercanzler [3]) das vorhige mutilatum responsum aus seinen reden ausskklauben khönnen. Worueber dan I. Mt. aufgestanden und die bayden sindt in ein solch sequester genohmen worden, das jetzo der Nicophorus in der S. alten Khönigin schloss in einer stueben unter der treppen von 20 hayduckhen verwächtet wirdt, zu dem kheiner gestatet wirdt, und der Jani mit dem Naliwaiko gefangen sietzet.

Diesen tag haben die Landtboten dieser action zu gefallen gefeyret.

Den 13 Martii.

Weil [4]) die Landtboten ihre vota wegen der defension absolviret und ihrem vorigen verwilligen nach nichts wollen hierin schliessen, es sey dann I. Mt. sich auf die begerte postulata erklere, also hat I. Mt. diesen tagk dieselben für sich fordern lassen und ungefehr zu dieser meinung durch den H. Untercanzler sich ercleret: Das I. Mt. den pactis conventis ein genuegen zu thuen erbotigk, so viel aber Esto-

[1]) Jan Tomasz Drohojowski do sultana Amurata w r. 1579. Por. Kronika Drohojowskich str. 57. [2]) Niema w Rp. [3]) Lew Sapieha.

[4]) Tu w Rp. (karta 408—9), relacyi z dnia 13 marca, ustęp traktujący o odpowiedzi królewskiej niedokładny, a to z powodu, że agenta, jak to zaznacza, nie dopuszczono na audyencyę. Natomiast w Recesie (Rp. karta 78—79) znajdujemy o audyencyi tej wiadomość znacznie dokładniejszą i obszerniejszą. Dlatego też wiadomość w relacyi agenta zamieszczoną usuwamy do przypisów, do tekstu zaś ustawiamy ustęp z Recesu. Ustęp ten zaczyna się od słów: »Weil die Landtboten, kończy się zaś na str. 489 wiersz 7 od góry. Relacya agenta brzmi:

Nach gehaltenem haimblichen rhat hat I. Mt. zu anhörung der resolution auf ihre petita für sich fordern lassen, dahin kheiner, als die nur dartzu gehöret, gelassen worden; das aber dieser beschaidt gefallen sey, von etlichen Landtboten hab es vernohmen:

neam anlanget, mit der were es so geschaffen, das S. Mt. nichts liebers wunschen wolten, als das dieselbe albereit unter der Cron Polen were; aber der Erzherzogk Carolus, welchem I. M. die gubernation befohlen und vermeinet, er solte sich als ein vetter verhalten haben, so greife er I. Mt. an die Regalia, und alle seine intention ist dahin gerichtet, das er das Erbkonigreich Schweden an sich bringe. Derowegen I. Mt. angehalten, das sie aus pflichtiger unterthenigkeit miteinander huelff und beystand leisten wolten, wie Seiner Mt. sein Erbreich bleiben moge; und da sie es umb I. Mt. willen nicht thun wolten, solten sie es der jungen erben halben thuen, auf die I. Mt., wie sie versorget mochten werden, auch muste gedancken legen; und hat des Herzogk Caroli vornehmen heftigk exaggeret und wiederumb allerley motiven gebraucht, wie sie zu bewegen, das sie I. Mt. hulff leisten wolten, indem er sie brueder, ja kinder, die ihren vater nicht lassen solten, genennet.

Die confoederation gedencket I. Mt. zu halten und ist niemandes zur religion zuzwingen gemeinet; über dem process mochten sie sich untereinander vergleichen, I. Mt. ist in allen willigk und kann wol leiden, das ihre unterthanen in dem fall miteinander einigk und friedsam sein; ob aber in der kurzen zeit dieser process kann geschlossen werden, weil die geistlichen auch auf die composition inter status dringen, oder ob man solches auf den negstkunftigen reichstagk verlegen soll, stellet er ihnen heim.

Die citationes postcuriales wyll I. Mt. auf künftigen reichstagk limitiret und verleget haben.

Mit den södnern sollen auch kunftig solche mittel getroffen und disciplina gehalten werden, damit die unterthanen von ihnen solchen schaden nicht leiden dürften.

I. Wegen der kriegsleut sollen sie bey den bayden Veldherrn die ausrichtung haben.

II. Wegen der vacantien, die hette I. Mt. zum theil schon weggeben, zum theil versagt, zum theil verschiecket.

III. Wegen des Bischtumbs zu der Walda haben I. Mt. kheinen abschaidt geben wollen, sondern sie ermahnet, sie wolten sich untereinander einigen.

IIII. Zu den pactis conventis hat sich I. Mt. willig gestellet, und in sonderheit wegen Estlandes — nach einer invectiva gegen dem Hertzog Carl, der ime alle Regalia zugeaygnet, das underste zu oberste gekerret — gebeten, sie wolten I. Mt. mit ihren rhat und that beywohnen, damit dasselbe Erbkonigreich I. Mt. jetzo aufwachsenden erben nicht mochte entwendet werden.

V. Zu der confoederation were in gleichen verbiettig, sie wolten nur selbst untereinander etwas gewisses hierin schliessen und mit fertigen sachen I. Mt. antreten, darzu sich die geistlichen mit der composition inter status gefunden und gemeldet.

VI. Die postcuriales citationes sindt bis auf den künftigen reichstag limitiret.

VII. Zu den Lieffländischen handeln sindt gewiesse deputaten ausgesetzt.

Die vacantien haben I. Mt. ezliche vergeben, die andern assigniret, auch etliche bis auf das Willnsche Bischofsthumb, da I. Mt allein diss bedencken hette, wie sie einen tuchtigen Bischof dahin sezen muegen.

Die Greken will I. Mt. nicht zwingen, sondern wer bey der alten bleiben will, dem magk es frey sein, wer auch unter des Babsts gehorsam unterworfen sein will, dem soll es auch ungewehret sein, wie solches die confoederation erfordert [1].

Für welche resolution die H. H Polen haben I. Mt gedancket, und sein abgetreten mit dem erbietten, sobaldt sie ihre gravamina werden beschrieben haben, das morgen geschehen soll, wollen sie sich uber die Schwedische consultation machen und I. Mt. ihren vermogen nach die handlungen, darzu sich dan I Mt. gegen ihre personen wolle gantzlich verlassen; dan haben sie dorffen bey Derselben, da Sie noch unbeckant, leyb und blut, hab und gut aufzusetzen, vielmehr wolten sie das thun, nu sie I. Mt. veterlichs gemuet ausswendigk und inwendigk geprofft hatten

Nach ihren weggehen hat I Mt. den heimlichen rat continuiret. Die Litauer aber, sobaldt sie ihre stueben abgelangt, wegen des Bischtumbs von der Wilda die alte controversiam mit den Polen angefangen und dahin gebracht, das entlich die Polen drein consentiret, ihrer 6 nebenst inen zu schicken an I Mt. zu uermelden, sie wolten nunmehr khein wiederpartt halten, I. Mt mochte dasselbe nach ihren gefallen oder einem Polen, oder Litauer conferiren; benebenst aber umb austheilung die vacantien anzuhalten; welches auch geschehen.

Wegen der vacantien hat inen I. Mt zu dem vohrigen respons diesen filez ansetzen lassen, I. Mt. were nicht schuldig ihnen rechenschaft zu geben, wem sie was gegeben hat. Was Bischtumb anlangt, sie musste zwar beckhennen, das in weltlichen standt viel tapfere leut zu finden wehren unter den Litauern, aber unter den geistlichen hette sie noch kheinen darzu tauglichen aussgesehen, darumb wehre sie bedacht auf einem solchen mhan, der demselben ambt mit ihrer und der gantzer nation rhum wuste vorzustehen Ir viel dencken auf den Litauer Cantzler [2], das er Bischof würde, sobalt er die dispensation vom Pabst bekheme; ich hab aber so viel verstanden, das das blatt dörfft eher auf den H Waywoden von Trockhen [3]) umbschlagen

Diesen morgen hat der H Chotkiewicz auf die Castellanien von der Wilda geschworen

[1]) Tu się kończy ustęp wyjęty z Recessu

[2]) Lew Sapieha. [3]) Mikołaj Krzysztof Radziwiłł (Sierotka)

So ist mir auch gesagt worden, das I. Mt. mit den II Senatoribus ex bonis Rpcae et spiritualibus eine gewiesse schutzwehre in vorrat all beschlossen hett auf dem fall, da die Landtboten mit I. Mt. resolution nicht wolten sich zufrieden geben und die conclusionem behindern.

Den 14 Martii[1].

Sindt die bayden der Nicophor und Jani von dem Cracauischen Herrn[2], Cracauischen[3]), Willenschen[4]), Sendomirischen[5], Wollinischen[6], Braczlauischen[7]) und Podolischen[8]) Waywoden, bayden Cantzlern verhort und examiniret worden[9]).

Examen Jani.

Interrogatus, a quo litteras accepit, respondit: a Metropolita Paphuntino.

Si ipse Metropolita eas dedit? Respondit: Metropolita fuit ante arcem et rogabat illum, ut expectaret, donec illi literas daret per puerum; puer se apud hospitale praevenit et literas sibi dedit.

Utrum Daskal tunc Ostroviae fuit? Respondit, quod fuit in domo Vladici.

Utrum salutaverit Dascalum discedens? Salutavit, sed neque literas, neque nuntium accepit.

Utrum Nicophor de literis aliquid illi dixerit? Negat.

Quo iverat? In Valachiam pro equis.

Literas ubi debebat deponere? In Lopussno et in Dorost[10]), ubi sunt multi mercatores, et ibi debebat mercatori alicui eas dare.

Post suam fugam ex vinculis, ubi repererit Dascalum et Metropolitam? In Scrupha Nicophorum; et, cum redisset Paphuntinus Kiovia, ut commeatum impetraret Moscoviam, Ostroviae se praevenit et ibi permansit hebdomadam. Postea vocatus Brestam per literas, quem Iani quoque secutus est, veniens ad D. Palatinum, invenit eum cum Nicophoro et praesentavit illis Paphuntinum, dicens, quod is sibi literas dedisset. Postea responderit illi: ne sis sollicitus, nam iste iurat super animam

[1]) Por. wyżej str. 109.
[2]) Janusz Ostrogski. [3]) Mikołaj Firlej. [4]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł.
[5]) Jerzy Mniszech. [6]) Aleksander Ostrogski. [7]) Janusz Zbaraski. [8]) Jan Sieniensk.
[9]) Agent nic nie wie o tem śledztwie, bo po »examiniret werden« podaje tylko: »welches bis dato gar haimlich«. Natomiast w »Acta internuntiorum« z r. 1597 (Archiwum państw. w Gdańsku Abt. IX Nr. 52) znajdujemy szczegółowe protokoły tego śledztwa na karcie 129 »Examen Jani«, na kartach 131–134 »Examen Nicophori Dascali«. Stamtąd też protokoły te drukujemy. [10]) W Rkp.: Indorost.

suam, quod nihil mali scripserit, et Nicophorus addidit, quod ex Paphuntino intellexerit, non fuisse in illis literis aliud nisi de discordia inter Polonos et Ruthenos propter fidem et quod Metropolita sit vir bonus et a se consecratus.

Quomodo fugerit? Discedente Capitaneo evasit. Volebat ire ad Ill. D. Cancellarium, conquestum de iniuria.

Cur negavit literas? Dicit se non negasse, sed ante vespere, cum esset sub cypho, neque rem bene intellexisset, negaverat.

Examen Nicophori Dascal.

Interrogatus, unde sit, respondit: de Thessalia, civitate Tricala.

De parentibus: pater erat mercator praecipuus, frater oeconomus inter primates ecclesiasticos.

Quando discessit ex patria? domi studebat annis duodecim; cum vero Hieremias esset in Patriarcham electus, discessit Venetias, tandem Patavium, ubi manebat, concionatoris et confessoris munere fungens. Ante annos quadraginta induit habitum monasticum, diaconus et archidiaconus fuit, adiuvans in missa Patriarcham. Cum esset in Constantinopoli et Hieremias esset in Moscoviam discessurus, conventibus metropolicis factus est administrator patriarchatus, donec Patriarcha ex Moscovia rediret.

Interrogatus, num sit presbyter et quomodo diaconus confessionem audiebat, quandoquidem hoc ad presbyteros pertinet, respondit quod speciali dono, scilicet authoritate Patriarchae, solet concedi facultas diaconis et archidiaconis et ipsos quoque Patriarchos confessiones audiebat. Presbyter non est

Ad interrogatoria puncta ex testimoniis:

An non verum, quod circa patriarchatum, quem ambiebat, debita multa contraxit et Turcis novas maioresque pensiones promisit, quae postea Christiani redimere sunt coacti; quod ipsius opera Hieremias Patriarcha deiectus fuerit et ecclesiastici duo multa passi; quod debita magna pro Arone et terra Moldavica contraxerit, merces diversas a mercatoribus acceperit? Respondit: tributum esse quatuor millia czekini, ultra quod munera certa et donativa offeruntur Bassis, etc., quae ille ne quadrante quidem auxit; ansam nullam deponendi Hieremiae dedit, imo, cum Patriarcha Hieremias esset in nodis detentus, quidam alius factus fuit Patriarcha, contra quem Dascal commovebatur et commovit Christianos, ut in magna multitudine accesserint Imperatorem et obtinuerint restitutionem Hieremiae. Dicit, quod multos circumcisos Christianos religioni restituit, quos, alios in Moscoviam, alios in Italiam misit.

An non verum, quod debita magna pro Arone conquerentes, abra-

sis barbis in galleras mitti curavit? Dicit: Aronem reliquisse duos factores, Demetrium et Gregorium, se quoque ab illo rogatum, ut in facta eorum intenderet. Erat autem tunc locumtenens Hieremiae et protosingelos. Fatetur se aliquoties admonuisse Aronem, ut debita exolveret et fideiussores suos liberaret.

An non verum, quod muneribus Sultanae gratiam quesiverit? Respondit: Uxor Imperatoris defuncti est filia sacerdotis Graeci Nigropontani. Haec misit ad se secreto, cum administrator esset, illaeque benedictionem mitteret et ad Deum pro illa exoraret. Elcemosynae nomine aureos centum sibi singulis annis mittebat; hoc idem antea faciebat Hieremiae. Accidit, quod 30 Turcicorum doctorum convenerant et concluserant ut ecclesias omnes in usum Turcicum redigerent, quod ne fieret, laborabat Dascal apud Sultanam, Sultana apud Imperatorem, et obtinuerat apud primarios, ne ecclesiis iniuria fieret. Sinan Bassa sub Arone impellebat Imperatorem, ut deposito Arone, duos Turcos administratores Valachiae faceret, quod ille Sultanae per eunuchum quendam significavit; quae Sinan-Bassae scripsit se id aegre laturam. Et, quamvis iam decretum esset Imperatoris, effecit tamen, ne quicquam fiat. Mirabantur Turcae, quod Sultana tam bene vellet Graecis, nam tantos favores habebant apud Sultanam Patriarcha et Daskal, ut etiam Turcae illos timerent. Sultana volebat quidem precibus Christianis commendari, sed non aliter nominare quam Mariam, ne Imperator sobolfaciet. Dixit quoque, quod Bassa quidam ambiebat ecclesiam pulcherrimam, eius domui contiguam; pro quo apud Sultanam id effecit, ut, cum illum generum Imperator habere noluisset, missis quingentis hominibus, illum omnibus bonis spoliaverit.

An non verum, quod Valachos conquerentes, abrasis barbis, in galeras mitti curaverit? Negat, imo e vinculis eos liberabat, quos Sultana condemnaverat.

An non verum, quod cadaveri Petri Vaivodae, magno sumptu in mari invento, cutem detraxerit foenoque impletam et alumine conditam Aroni miserit? Factum esse scit, sed se fecisse cum execratione negat; Valachos factores ipsos id fecisse dicit.

An non verum, quod chyrographa creditorum discerpserit? Cum venisset in Valachiam, vidit plusquam quingenta chyrographa cum falsis sigillis, quae fabricaverunt duo in Valachia, duo Constantinopoli; quae ille discerpsit et rem gratam fecit Aroni, pro quo remuneratus est veste valoris aureorum mille.

An non verum, quod viduae cohabitaverit eiusque filiam Aroni in matrimonium elocaverit? Si de Sultana erat in suspicione et in ista potuit fuisse, sed negat, cum semper habuerit ultra mille personas assisten-

tes in patriarchatu, filiam eius baptisaverat, quam Aron in uxorem duxerat. Dicit etiam quod volebant Turcae in Monte Sinai ultra tria millia monachorum interficere; quod ne fieret, ille effecit per Sultanam.

An non verum, quod rebellionem Aronis lacrumans deploraverit eumque ad reconciliandum Turcarum Imperatorem stimulaverit? Dicit se allocutum quidem fuisse Aronem, quod male quidem fecisset; quondam autem successit, admonebat, ut caute ageret et Kosakos sibi adiungeret.

An non verum, quod literas apud Iani repertas eidem descendenti commendaverit? Non fuit tunc Ostroviae, et ille Metropolita, qui eas scripsit, erat ebriosus. Se Adrianopoli nullos amicos habere.

An non verum, quod cum eius consensu scriptae fuerant? Negat. Tribus diebus persuadebat, ne Iani mitteretur pro equis.

An non verum, quod presbyterum Philomonem et Ciriacum Poliroitum salutare iusserit? Negat; neque se eos nosse affirmat. Metropolitam vel literas Iani commendasse negat, imo se postea venisse et utrumque simul reperisse.

Interrogatus, si Metropolitam vidit post discessum Iani, respondit: se vidisse et cum eo Brestae fuisse.

Interrogatus, si illi retulit Iani de sua detentione et interceptione literarum, negat; sed postea Brestae id ab illo audivit, cum iam Metropolita[1] discesserat.

Interrogatus, si vidit Metropolitam simul cum Murato, cive Zamoscensi, respondit: se vidisse; sed innoxius est Murath.

Quomodo legationis suae Sinan Bassae reddiderit rationem? Manebat in quodam monasterio dies quinquaginta. Interim literae venerint ab Ieremia Palatino ad se et ab aliis Graecis, qui rogabant, ut ad Sinan Bassam iret et res Ieremiae Palatini componeret.

De quo literas habet? Ad eam rem missi quoque erant per Hieremiam duo, unus Turca, alter Graecus, Polisaico. Dicit, reliquos Bassas fuisse sibi inimicos, praeter Sinan, cum quo familiaritatem contraxerat, quod illi donativa offerret cum Hieremia Patriarcha. Itaque, veniens ad eum, requirebat ab eo, quid causae sit, quod milites in praesidio habeat contra Polonos et Illustrissimum Dominum Cancellarium, qui inimicum eius eiecit ex Valachia et posuit virum bonum; respondebatque hoc bene factum esse. Postea Sinan Bassam non vidit, neque illi de sua legatione quidquam significavit. De effectu suae legationis dicit se persuasisse Bassae, ut duos tabellarios miserit ad Tartarorum Imperatorem, iubens eum recedere. Habebant tunc Turcae captivos in Moldavia ad trecenta millia, quorum alii per se liberati sunt, alii ne caperentur effecit.

Interrogatus, si nuntii Sinan Bassae venerint ad Bassam, nescit.

[1] W. Rp. Metropolitam

Quare itineris sui et mansionis in Polonia Ill D Cancellario [1] mentionem non fecit ab eoque commeatum non petiit? Respondit, quod habuit literas a D. Palatino Kioviensi [2]) et ad eum prius ivit, consulturus ulterius de commeatu. Dicit se retulisse Hieremiae Palatino de suo proposito et cum scitu ipsius res suas Leopolim praemiserat. Literas Ill D. Cancellarii dicit se vidisse, sed eas accepit nuncius Palatini Valachiae, qui dicebat eas mitti debuisse.

Utrum Sinan Bassae promiserit, quod Ill. D Cancellarium et Palatinum Valachiae veneno interimere *[velit]* [3])? Negat.

Quid illi constat de exploratoribus in Valachia punitis? Dicit se habuisse secum tres homines, ex quibus unus serviebat octo menses M. D Castellano Leopoliensi [4]), alter est hic, tertius fuit Turca, quem sibi addiderat Sinan, ut se deduceret, qui postea cum literis iverat ad Tartaros, et nihil amplius scit.

Cur, christianus cum sit, conditiones intolerabiles et ignominiosas nomine Sinan Bassae attulit? Habuit binas literas ad Ill. D. Cancellarium, alteras ad Hieremiam Palatinum, quibus Hieremiae amicitiam promittebat Bassa, modo ad se mitteret aliquem ex consanguineis, ut firmaretur amicitia; oretenus referebat, quae illi Sinan Bassa imposuerat.

Cur servos Turcas habuit? Negat

Cur administrationem rerum Valachicarum sub Hieremia Palatino ambigit? Negat.

Cur ex detentione profugit, si erat innoxius, vel cur innocentiam suam non declaravit? Quia idem fecit S. Paulus

Interrogatus, cur fuerit detentus? Causam nescit, sed modum referebat.

Utrum exploratores ex Valachia Constantinopolim miserit? Negat.

Utrum noverit Puan Aga, qui praesens fuit, cum Sinan Bassa exploratores cum Dascalo mittebat? Negat se nosse hominem.

Utrum sub iuramento Sinan Bassae promiserit, quod conditiones tyrannicas Palatino Hieremiae persuasurus fuit; pro quo illi Sinan Bassa patriarchatum promiserat? Negat. Iusserat quidem Bassa exigere iuramentum a Ieremia, sed se nullum iuramentum praestitisse Bassae affirmat.

Utrum puerum calcibus interemerit? Negat.

Utrum manum, qua literae graecae scriptae sunt, noverit? Nescit, neque cognoscit Sigillum legit: quod sic habet Paphuntinus Metropolita, Dimoticus (qui locus est propinquus Adrianopoli).

[1]) Jan Zamoyski. [2]) Konstanty Ostrogski. [3]) Niema w Rp.
[4]) Stanisław Żółkiewski

Hernach haben I. Mt. Litauische remiss gerichtet und über 2 actionibus den tag zugebracht.

Die Liffländische vom adel sindt von etlichen Starosten verklaget worden, da doch die vom adel grosse unrecht und kurtz von inen layden muessen.

Nachmittag seindt sie auf den process khommen, zu dem sich zwar die Catolischen erboten, aber die compositionem inter status vorher gehen wollen. Darwieder sich der H. Peter Goraiski gelegt und nicht wollen billigen, indem in der composition zwe schwere puncta der confoederation repugnantia enthalten: I. Cognitio quae vera sit religio II. Restitutio templorum. Welche bayde nicht a deputatis, sondern in concilio musten erortert werden, der process aber kuntte von deputatis berhamet werden, der zu kheiner andern meinung soll gefordert werden, dan das die excessus contra confoederationem möchten behamet werden.

Hieruber haben sie sich gehadert bis auf den abent und unverrichter sachen von einander gangen, aber dasselbe entschlossen, dass khein pobor diess jahr sein soltt, unangesehen, das vor diesem pro contributione pluralitas votorum gewest.

Den 15 Martii[1]).

Hat I. Mt. promiscue causas criminales remissarum und quarta gerichtet, zwar keine andere als quartensachen per controversiam abgelaufen.

Unter dieser session haben die Landtboten zu zween unterschiedlichen malen 21 petita pro privatis bey I. Mt. praemissa excusatione, indem sie es auf der leute instantz thun müsten, beygebracht und intercediret: umb handtlangung zu erbawung Lemberg, umb fortification Roatins, umb begnadung mit einer immunitet der stadt Halitz, umb incorporation einer Vogtey zu der stadt Vislitz, umb befreyung von den podwoden die New Stadtt; alhier worin sie den ausserhalb dieser letzten bitt, die kurtz und rundt propter impossibilitatem abgeschlagen — sindt mit trostlichen worten abgeschieden worden; darunter aber ist die stad Vislitz am besten durch erlangung der begerten Vogtey bestanden. Sonsten die kriegsleut mit ihren alten schulden sindt zu dem H. Schatzmeister gewiesen, nicht abzalung, sondern berechnung halber, in gleichen den eltern, so ihren sohnen zu des algemeinen nutzes krigsdinsten, da sie auch geblieben, das ihrige zugestecket und dadurch von

[1]) Por. wyżej str. 110

ihren gutern kommen, ist auch das maul mit zusag aufgesperret worden; den rechten der parten auch pro qualitate actionum sind gewisse tage, da sie vorkommen solten, genennet, und also dieser session concludiret worden.

Die Landtboten aber mit grossen aufflauff von einander gangen, indem der Mirczinski mit seinem eigenen collega aus der Herschaft Vielun Magdalenski genandt, über dem pobor also verunwilligt, das es unter den beyden zue mannschelten und blossung ihrer wehren, aber dannoch aus sonderlicher Gottesschieckung ungeachtt, das ihre viel von leder gewesen, zu keinen bludtvergiessen khommen

Den 17 Martii [1]).

Bin ich berichtet worden von einem des H Waywoden von Kiow [2]) diener, dass in dem vergangenen examine der Nicophor soll sich auf die gefarlicheste obiecta uber verhoffen verandwortet und authenticis documentis deromassen gerechtfertiget haben, dass der Instigator ihumer keinen zuspruch wegen der Cron zu ime haben kundtt: es solten wol etliche excessus an ime bestecken bleiben, aber die afficiren nicht diese Cron, und dato sindt ihre viel in der meinung, das ime kein leidt wiederfahren soll, in aumerkung, dass er in grosser genade bey dem Türckischen Kayser, welcher es von dieser Cron, da ime hoc in passu etwas wiederwertiges begegnen soltt, zu grossen wiederwillen aufnehmen möchtt: wiewol etliche vermeinen, dass er schwerlich auskommen wirdt, damit er dem Hospodar in der Wallachey, der ime fürnehmlich der Aronischer beforderung halber in das spiel gebracht, kein ungelegenheit zufügen mochtt

Im anfang dieser heutiger session, welche zu criminalibus destiniret gewest, nebenst andern 2 petitis, haben die Landtboten einen vom adel Grabski genandt von seinen ritterlichen thaten, die er in sonderheit vor Dörsau bewiesen, vorbittlich commendiret; welcher ungeachtt, dass der H Grosscantzeler [3]) gute zeugnus gab und der H Untercantzler [4]), wegen I Mt. reasumendo seine vor Dantzigk mit jedemans verwundern bewiesene ritterliche taten gerümet, nichts mehr, als zusage davongetragen.

Hernacher als die sach des H. Woywoden aus der Wolin [5]) mit dem Menkiczky wegen ihres jemmerlichen ermorten bruders, worin sie den H. Woywoden ausdrücklich zeyhen, wie dass er solches, durch seine Thatern, Kosaken und wibrantzen angestellet und heuelichen,

[1]) Por. wyżej str. 110; 157 [2]) Konstanty Ostrogski. [3]) Jan Zamoyski [4]) Jan Tarnowski [5]) Aleksander Ostrogski

und aber es der H. Woywode directe negando in contrarium tanquam in mentali actione evadiren will, fürwahr haben abermahl die H. Landboten für etliche privatim intercediret, in sonderheit aber mit dislimitation der Podlaskier[1] von Bressker Woywodschaft angelanget; worzu sich I. Mt. wie auch zu den anderen petitis mit worten willich finden lassen.

Letzlich als die H. Senatores in der nemlichen sachen gevotiret, ob der H. Woywod directe soltt evadiren, inmassen alle fast miteinander in anmerkhung expressi statuti und similium decretorum beschlossen oder aber dass Menkiczkin scrutinium solt vorher abgelesen werden, welcher meinung der Culmische Bischof[2], Woywod von Lenczicz[3] 2 Kastellan, Marschalck[4], und Untercantzler[5] gewest, sindt etliche Landtboten hinaufkhommen, I. Mt. nebenst einem hoflichen exordio vermeldende, dass sie in betrachtung der schwerigkeit, etlicher hendel, die welche alle reichstagk turbiren[6]) und derselben consultationes und conclusiones zu behindern pflegen, gewisse deputaten ausgesetzet, die da dieselbe mit beystandt etlicher H. Senatoren, umb welcher deputation sie gebeten, wegreumen und dauon solche angelegenheit, die reichstagk befreyen solten, benantlich aber wegen schutzwehre, disciplina militari, abschaffung der unordentlichen aussladungen, der Landtboten wahl, processes der confoederation, Griechischer religionis beschwer, und sonst was da des reichstagsschluss in weg liegen mochte.

Nach gehaltener consultation hat I. Mt. ihr begeren, ausserhalb der confoederation, die welche auf den negsten reichstag solite verschoben werden, gebilliget, und diese Herren zu beramung derselben puncten verordenet; den Lutzker[7]) und Colmischen[8]) Bischofe, von Krakauw[9]), Wilda[10]), Novogrod[11]) und Braczlaw[12]) Woywode Castellane von der Lembergk[13]) wie auch alle der Cron und Litauwen Cantzleyofficianten[14]) und Schatzmeister[15]) Die welche, als I. Mt. aus der sesssion deliberirende in der sachen aufgestanden, sindt zu schloss in der seligen alten Königin gemach, in absein des Herrn Culmischen Bischofs, Littawischen Grosscantzlers, bayder Untercantzler und Littawischen Schatz-

[1]) W Rp. Podlasek. [2]) Piotr Tylicki. [3]) Stanisław Miński.
[4]) Mikołaj Zebrzydowski. [5]) Jan Tarnowski.
[6]) W rękopisie jest tak tracktiren / turbiren, dla sensu wypada najlepiej turbiren.
[7]) Bernard Maciejowski. [8]) Piotr Tylicki. [9]) Mikołaj Firlej.
[10]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł. [11]) Teodor Skumin Tyszkiewicz.
[12]) Janusz Zbaraski. [13]) Stanisław Żółkiewski.
[14]) To jest: Jan Zamoyski, Jan Tarnowski, Lew Sapieha, Gabryel Woyna.
[15]) Jan Firlej, Dymitr Chalecki.

meisters zusahmenkhommen mit den Landtboten, derer souiel gewesen: der Marschalck [1], Staroste Kamineczky [2], Adam Stadniczky, Raschko, Brodowsky, Potoczky, Garwarczky, Haubtman vor der Golb, Ostrowsky, Urowiczky, Adam Goraisky.

Da dan alle die H. Senatores nach der rey auf alle capita nach der ordnung, auserhalb der obrona, fast gleich gestimmet und sich vorglichen, und erstlich von dem kriegsregiment, es were wol billich, das man den mutwillen behamen soltt, aber doch also, das man nicht alzusehr die leges scharfe, auf das nicht damit den jungen kriegsleuten die lust darzu benhommen wurde; item das man die macht den obristen, welche ehr plenarie haben muss, nicht solte gar benehmen, damit dardurch nichts versehen wurde.

Dieser angelegenheit wuste der H. Grosscantzler [3] mit nichts anderst vorzukommen, dan allein nervo belli und commeatu; da nun das gelt nicht kundte allezeit gleich erfolgen, alss solte man einen gewissen proviantmeister authoritate comitiali verordenen, der auf den reichstag eben so wol als die Poborczen, rechnung zu geben schuldigk wehre. Was belanget den anderen punct von postcurialibus citationibus, diese sindt nicht anderst zu behamen, als mit einer constitution, die damit einer scharfen evocationis poena und einer schleinigen processi, in foro fori, bekreftigt wurde. In gleichen die unordtlichen zusummenkünfte und electiones der Landtboten khonten nicht besser richtigk gemacht werden als sancitis poenis contra excessus, in sonderheit wieder die, so armata et frequenti manu khommen hingefahren, die welche nicht allein dadurch sie die libera vota per incussionem metus opprimiren, sondern sich auch per pluralitatem votorum durch beystandt ihrer diener und freunde zu dem dinste drengen, welchen verdiensten unsere vorfahren in betrachtung der muhe nicht gerne angenohmen.

Von den letzten 2 punct hat niemandts anderst noch der Wilnische Woywod [4], als der H. Grosscantzler gedencken wollen, der selbige aus brünstiger liebe gegen das vaterlandt, dessen friedlichen zustandt er gerne befurderen wolte, unangesehen dass er sich vor einen Catholischen hielt, hat gerahten, man solte kheinen zu der religion zwingen, vielmehr einem jeden nach seinem guten gewissen glauben lassen, er thett auch wunschen, das sie als glückselig möchten sein, damit dieser schwerenpunct einmahl eines in dieser deputation khönntte geschlichtet werden, und wenn die Evangelischen dasselbe durch einen processum vermeinen zu vollenden, dass sie darauf bedacht sein sollen, das

[1] Piotr Myszkowski. [2] Jan Potocki. [3] Jan Zamoyski.
[4] Krzysztof Mikołaj Radziwiłł.

derselbe reciproce beyden theilen zu gut khommen, und so wie in sonderheit der H. Lutzker Bischof[1] dasselbe beiachtet mit anderen nahmen diese odiosa verba wolten thauffen lassen.

Als nun das stimmen an die anwesende H. Landtboten khommen, weil es spat wahr und die meisten von den ihrigen zu hause weggangen haben es auf morgen die glock 8 aufgeschoben.

Den 18 Martii[2]).

Wegen der Litauischen Herren absein, die sich zu den Litauischen iudiciis, so den tag I. M. gerichtet, verfueget hetten, haben sich die H. deputaten umb glock 11. erst versamlet und den gantzen tag unter sich selbst zugebracht; was gutts sai untereinander beschlossen, noch nicht bewust, die constitutiones werden ausweisen: das hab ich von dem H. Goraisky, das diesen tag von der religion nichts gehandelt.

Den 19 Martii[3])

Hat I. Mt. über 3 remissen bis auf den abendt gesessen. Unter dieser session sindt zwey unterschiedlich mal die Landboten mit privatorum causis khommen aufgezogen; bey den letzten haben sich auch die Litawer gefunden und nach gethaner entschuldigung ein schrift abgelesen auf die meinung: das nachdem ihnen wieder ihre verhoffen[4]) in ihren rechten und freiheiten von den Croninwohneren ihren gebrudern grosser eindrang und kürtze geschicht, alss musten sie sich fur I. Kön. Mt. und H. Senatoren necessario ansagen, dass sie zu keinen schluss dieses reichstags schreiten oder auf irgendt etwas consentiren konten, da sie auf diessmal kein definitivum responsum wegen des Bischtumbs von der Wilda nicht erhielten, wie auch, so men in anderen gravaminibus nicht würde geholfen.

Zu diesem hat sich der H. Bischof von Premsell[5] gemeldet und solche frembde der H. Litauer von den H. Polen geschepfte meinung bittlich wiederleget.

Der Syradische Landtrichter[6]) hat auch die H. Polnische Landtboten vertreten und angezogen, mit diesem anhangk. I. Mt. wolten es darbey beruhen lassen, demnach er wol wuste, das diess jetzige ihre unzeittigs anhalten weinigen bewust, indem wegen der deputation, auf welche andere hendel furfallen, keine samlung auf der landtstueben wehre.

Auf diese an und beybringen hat I. Mt. nach gehaltener consulta-

[1]) Albert Baranowski. [2]) Por. wyżej str. 111; 158. [3]) Por. wyżej str. 111.
[4]) W Rp. błednie: verhoffen. [5]) Wawrzyniec Goślicki. [6]) Stanisław Karnicki.

tion sic verinhanen lassen, sie wolten mit diesem einwurf die nötigen handel, daran des gantzen Königreich wolfart und hail hanget, nicht behindern, so wie sie auch darzu ohne vorwiessen der Litauer Herren *Senatoren*[1], die sich zu der schrift nicht erkennet, nicht befuget, vielmehr schuldig wehren, dieselbe trey, welche die Cron inen, da sie den Moscoviter an hals gehabt, mit gelt und volck willig gelaistet, bey dieser gefahrlichen zeit vergelten und auf dergleichen fall die Polen zu freunde halten. Hiemit seind sie abgezogen und ist die schrift, welche der Premischlische Bischof in der erste vergebens begeret, von den H. Wolowicz aus beuelich I. Mt. von im abgefordert worden

Die H deputaten haben sich den tag auf die erste drey capita[2]) gentzlich geeinigt und in constitution gebracht; als sie aber auf die confoederation kommen, sindt die Catholischen ihren brauch nach aufgestanden, darwieder unser religionis verwandten protestiret auf dem fall, da die H deputaten darentwegen ihrer zusag nach nicht würden sich an die stelle morgendes tages einstellen Zu den vorigen deputatis hab sehen abgehen den Ossolinski, Niewiesczinski Kiinski, Peter Goraiski, Kasimierski, Hulewicz, Stabrowski und sonst andere drey oder vier, die ich nicht kantte

Den 20 Martii.

Wessen sich gestern bey der deputation unsere religionsverwanten in sachen der confoederation befahret, das ist ihnen heut wiederfahren, den die Catholischen zuwiedern ihrer drauf gethaner zusag haben sich nicht wollen einstellen zu behandlung des processes; dessen sich die unserigen höchlich beschweret, und in eifrigen zwischt mit den Catholischen auf ihrer stueben dardurch gerathen Es ist aber gleichfallig dort auch mit ihnen gespielt worden, den da der process auf

[1]) W Kp błędnie Senatoribus

[2]) W Recessie (Rp. karta 81) wymieniono nie trzy, lecz cztery punkty. Tam brzmi ten ustęp tak:

Den 19 Martii haben sich die H. Deputaten uber vier punct verglichen

1 Ein modum zu finden, das die citationes posteuriales eingestellt

2 Disciplinam militarem das man den H Hauptleuten dieselbe befohlen, welche vermöge den alten kriegsrechten, die sie noch etwas scherfen sollen, in officio halten, sollen mit ihnen im felde liegen und scholam militarem anrichten; den kriegsleuten soll der sold verbessert und sie sollen alles auf dem marckte kaufen und bezalen

3 Soll die lustratio in Königlichen guetern vorgenommen werden, daraus eine merckliche accession der quarten erfolgen pro defensione Reipublicae

4 Haben sie auch ein modum gefunden, wie legitime et pacifice boten und deputaten auf den seymiken gewehlet können werden. Mit diesem sint sie aufgestanden, das ein jeder dero seinen referirete, und die andern punct, als de processu und was dem anhengigk, widerumb auf folgenden tagk verleget

die bahn khommen, sindt alle miteinander aufgestanden und es auf morgen, mueterey zu verhueten, verlegt. Sonsten haben sie diesen tag mit der constitution de eligendis nuntiis, deputatis et securitate conventuum und disciplina militari, indem sie nicht zufrieden wahren, das dem obristen cum praeiudicio der adelichen freyheiten absolutum regimen gelassen, zugebracht.

I. Mt. haben criminales actiones gerichtet, aber nicht mehr, als ein eintzige de raptu forckhommen.

Den 21 Martii[1].

Als I. Mt. criminales actiones angefangen zu richten, haben die H. Landtboten fur 2 privatactiones intercediret, sindt auch mit trostlichen worten abgezogen.

Gegen abent ist ein theil der Landtboten hienauf fur I. Mt getreten, da dan ir Marschalk von grosser gefahr, die aus dem nahen haushalten des Turckhen in Hungern und der Polen nachlessickeit erspringet, und wegen der einheimischen uneinickeiten desto mehr zu befahren ist. Zum schutz dieser Cron haben ihre forfahren die quartam verordnet, welches auch aus sonderlicher Gottes genaden bishero, weil die not nicht so gross gewesen, wol geraten; nu aber sich der schreckliche und mechtige feindt alher genahet und das uberige theil von Hungern sich fur ime nicht erwehren khan, aiss müsse man dieselbe steygern und verhöhen. Er wolte wol wünschen, das andere media kuntten darzue gefunden werden, aber die zeit fielle sehr kurtz; jedermhan schreytt wol auf die nachtlichen conclusiones der reichstage, es werden die deputaten beschuldet, der buchdruckher khan auch nicht ohne tadel sein, aber wir selber verursachen solches, indem wihr mit hadern und zanckhen die sechs wochen zubringen und wollen darnach alles was in dieser zeit hat sollen berhamet werden, in etlichen stunden erspriesslich schliessen! Alle miteinander sehen wol die grosse gefahr und discurriren fein dauon, aber ihr viel wollen nichts darzu thun: ein theil ist wilfartig zu der defens, etliche haben bey sich bedraulich entschlossen zu kheinem schluss derselben zu treten, bis dass ihre angarien abgeschafft wurden; die zwischspaltigen in der religion treyben ir altes beschwer, doch nicht so heftig, als die Litauer, die welche sich kheineswegs wollen declariren, bis das men ihren begehren nach ein Litauer ins Bischtumb nach der Wilda genennet und gegeben würde. Diese puncta furnemlich geben ihnen so

[1] W Rkp. karty 479—483 obejmują jedną relacyę i zawierają dni 20—22 marca; dnia 20 marca por. wyżej str. 111, 159.

viel zu schaffen, das sie sich alher bedrenglich für I. Mt einstellen muessen, unterthenigist anhaltende. Dieselbe wolle gnedigist sambt den H. Senatoribus inen zu hilff khommen und auf solche mittl bedacht sein, damit ihre stueben dieses haders und steten zanckens einmahl eins, wie auch I. Mt. selbst solches überloffens und unrhue abnig (!) werden möchtt: sie hetten schon kheine rationes mehr, mit welchen sie forkhommen kontten wegen der grossen confusion und etlicher greiflicher unbestendigkeit, welche I Mt auch aus dem wol abnemen khan: sie hetten alle miteinander drein gewilliget, sich alher auf dem platz eines reifen raths halben einzustellen, und jetzo sindt dennoch ihrer so viel hinderstellig blieben.

Khaum das er diess ausgeredet, ist der Siekluczki aus dem Crackauischen nachkhommen und in nhamen 22 Waywodtschaften eingebracht, das sie kheiner mutterey anzurichten halber weren aussgeblieben, sondern allein, das die anwesenden ohne jenigen gewiessen schluss in den zwischtigen sachen zu I. M. geeylet; sie waren erbiettig I. Mt. in allen zu gehorsamen und ihr begehren wehrs auch, das I. Mt solche media in vorrath hette, das sie zu der conclusion willigen möchten. Lase ab demnach der hinderstelligen Waywodschaften nhamen, die da sindt: Cracowskie, Poznanskie, Wilenskie Troczkie, Ziemia Wielunska, Lenczkiezkie, Ruskie ziemie, Brzeskie Kuiawskie, Inowlaczlawskie, Dobrzinska ziemia, Wolinskie, Smolinskie, Poloczkie, Nowogroczkie, Kiowskie, Mazowieczkie, Podlaskie, Brzeskie Litewskie, Chelminskie, Malborskie, Braczlawskie; von diesen zwar sindt welche personen, die contrarium ihren collegis gehalten, oben gewesen, aber gar wenig

Darauf sind die H. Senatores zu I. Mt. getreten und ist durch dem H. Untercantzler[1]) nach gehaltener consultation dieser ernsthafter beschaydt gefallen:

Es hette I. Mt diesen ihren zwischspalt wegen der kurtzer zeit und forstehender grosser gefahr mit grosser wehemut angehoret, und wehre Derselben nichts lieber, als die schedliche unordnung, so gewaltig aus sonderlicher Gottesverhäncknuss gestiegen, von den landt und reichstagen abzuchaffen I. Mt. hette zwar eines schleinigens und erspriessli chen fortganges dieses reichstags, dem Sie des allgemeinen vaterlandes wolfart zu erhalten und zu fördern angestellet, aus ihren bey der begrüssung gethanen veranlassen sich vermutet. leyder Gott aber das gegenspiel muste Sie ansehen. Was wirdt doch der Bäpstliche Legat von uns halten, was wirdt des weitberumbten Koniges aus Hispanien Gesanter von uns sagen, was werden die, so noch hier sindt, von uns gedenckhen? Wirdt nicht der feindt drueber frolockhen? Wir sindt uber die

[1]) Jan Tarnowski.

massen in den privatis commodis erstarret, lieb gegen das vaterlandt ist sehr erkaltet, wir wunschen zwar denselben glücklichen zustandt, und aber wan wir es mit der that bezeigen sollen, da ist niemandt zu hause. Wir wollen uns diess und jenes ausdingen, und haben khein zeit; scientes et prudentes wollen wir das vaterlandt ins verterben brengen, da doch viel leydtlicher ist etwas derzeit zu condoniren, dan umb alle freyheiten zukhommen und haus und hof, weib und kindt zu verlieren, ja seines lebens nicht siecher zu sein, das dan durch solche ungelegenheit leichtlich khan verwarloset werden. So wie nun I. Mt. der kegenwertigen ankunft und des allgemeinen vaterlandts friedlichen zustandes betrachtung in genaden auf und anniembt, also will Sie hoffen, das die ausgebliebenen posthabitis istis impedimentis werden der anwesenden exempl imitiren und zu des reichstages schluss sich lenckhen lassen, worin dan die gegenwertigen sollen sich bearbeiten; an I. Mt. soll nichts mangeln, Dieselbe ist wilfartig sich auf alle mittl diesen abent noch mit den H. Senatoribus zu berathschlagen, damit die ubriegen etliche stundt mochten wol angelegt werden, worauf sie dan morgendes tages sollen verabschaydet werden.

Die aus der Polocʒkischer Waywodschaft haben diess speciale beschwer, darueber sie fest halten, das inen der Litauische Marschalk [1]) mit gewalt obtrudiret wirdt an seines H. vatern stelle, da sie doch privilegia und decreta haben darueber, das ihnen wieder ihren willen khein Woywodt kuntte gegeben werden.

Aus bericht des H. Pawlowski aus dem Crackauischen hab diess vernohmen, das unsere religionsverwanten der geistlichen begehren nach haben all die verba odiosa religionis et confoederationis fallen lassen und wollen zufrieden sein mit einer schlechten constitution de securitate; vermeinen auch desto besser versiechert zu sein, so den geistlichen das forum alhier in der Cron zugetheilet wirdt, inmassen fast alle Waywodschaften drauf ernstlich drengen.

Der Nicophorus ist abermal von den vohrigen H. Senatoribus in beysein des Wallachischen Gesantens examiniret worden; als aber die H. Senatores von der Landtboten anckunft in den rhat erfahren, dasselbe examen fahren lassen und sich zu I. Mt. verfueget, da sie dan nach der Landtboten abtreten bis glock halbweg 10 in die nacht geratschlaget: und nebenst andern sollen beschlossen haben, morgendes tages nach den Landtboten zu schieckhen, welche wan sie hienauf khommen, die H. Senatoren in I. Mt. absein mit inen sollen handlen und gegenst sie sich veranlassen, das sie bey I. Mt. wolten wegen ihrer petiten ihre authoritatem bittlich interponiren, damit dannoch, weil es

[1]) Krzysztof Dorohostajski po ojcu Mikołaju.

I. Mt. numher nicht khuntte abschlagen, nicht khöntte praetendiret werden, das I. Mt. darzu gezwungen wehre, viel erweisen wehre, das ad intercessionem D. D. Senatorum ex benignitate Regia ihnen widerfahren wehre.

Den 22 Martii [1]).

Nach gehaltenem haimlichen rhat mit I. Mt. zuuolge des gesterigen schlusses seint die H. Senatores mit den Landtboten in absein I. Mt. in der rhatstueben zusammenkhommen, da dan der Ertzbischof [2] und Waywod von Crackau [3] unterschiedlich, negst erzehlung der hohen *gefahr* [4]) die aus den langsamen consultationibus herkhommen möchtt, hat die H. Landtboten aus brünstiger lieb gegen das vaterlandt zur einickheit vermhanet, sie wolten posthabitis illorum intempestivis petitis, magis urgentia, als die schutzwehr, die sie nicht anderst wusten zu bestellen, als durch den pobor, für die handt nemen, in gewiesser zuuersicht, das sie, die H. Senatores, alles dasjenige, was inen jetzo die kurtze zeit nicht khuntte geben, auf dem negsten reichstage bey I. Kön. Mt. zuwegen brengen würden. Haben auch benebens inen des Reichs Schweden zustände zu betrachten und zu erwegen bittlich forgelegt.

Worauf die H. Landtboten, wie sie confuse niedergesessen, also hat auch einer hie, der ander da sich gemelt, und nachdem sie den H. Senatoribus, das sie irem aydt khein genuegen theten, vielmehr liessen es geschehen, was nur I. Mt. will, ein gut capitl gelesen, angesagt, es wehre inen von ihren haimbgelassenen gebruedern hoch verboten worden, auf kheinem schluss zu consentiren, wo diess nicht abgeschafft, oder jenes nicht wirdte gewehret, inmassen ein jeder sein vohriges gravamen specificiret und facilitatem eines jeden petiti also erwiesen, das der H. Ertzbischof und H. Waywod von Crackau nebenst andern dasselbe gebilliget.

Ist auch hierauf von dem H. Waywoden von Crackau diess medium vorgeschlagen, man solte diesen tag nur zu der defens nhemen, und wan diess richtigk sein wirdt, sie wolten ihre authoritet bey I. Mt vorbiettlich interponiren, das inen in den meisten und fürnemsten gravaminibus khuntte jetzo geholffen werden; mit andern solte man bis auf dem negsten reichstag innenhalten.

Dieser meinung ist auch der H. Grosscantzler [5]) wegen der confoederation gewesen, doch mit solcher verbesserung, das es I. Mt. wollte auf die seimiken proponieren lassen.

[1]) Por. wyżej str. 112; 160. [2]) Stanisław Karnkowski, por. na str. 112.
[3]) Mikołaj Firlej. [4]) Niema w Rp. [5]) Jan Zamoyski.

Als aber die H. Landtboten noch nicht dran wollten, hat der H. Sapieha Litauer Cantzler ihre petita weitlefftig examiniret, die unmöglicheit angezogen, und mit des H. Waywoden von Crackaw anschlag geschlossen; darauf dan ein jeder auf die obrona seine meinung gesagt und pro et contra disputieret.[1]

Die Landtboten eingewendet, das mit dem pohor, so auf ein jahr beliebet, damit die armen unterthanen beschweret und zum seufzen und klagen verursachet, den sachen nicht geholfen, sondern man muste auf was anders bedacht sein: als das I. Mt. den schatz der alten Königin in publicum aerarium einbringe; das man die Königlichen gueter revidire, das den quarten ein 150 millia fl. ein accession geschehen würde; das man in allen Woywodschaften heerschawung halte; das man dem pomiar vor die handt nehme; dass man auf die gueter, welche die alte Königin gehalten, ein quartam lege; das man die einkunfte von Bahr dazu nehme; das der Herzogk von Preussen ersuchet, damit er auch ein beystewer dahin lege; die geistlichen von ihren annaten und auch von den guetern, die Rpcie wehren, etwas geben; das man die Königlichen gueter, welche in 300 millibus fl. verpfändet, auslose, dazu sie ein pobor zusammenlegen wolten. Durch solche und dergleichen media könte man nicht allein die kriegsleute entrichten und aufs newe annehmen und halten, sondern auch perpetuam et firmam defensionem Regni haben; das letzte wehr pospolite ruszenie und sind mehr die Masauische, Rawische, Luzker und sonsten wenig Woywodschaften die andern nicht gemeinet.

Den pobor willigen vornemblich die Cracawschen, Posnanische, Sandomirische, Lublinische (den Marschalk der Landtboten ausgenommen), Liwische, Lesslawische(!), Bresker, Dobrzinscher, item die Wollinische, Reussische: die Littawer haben sub conditione zugesagt, wenn ihnen ein Littawer zum Willnischen Bischof gegeben und die Reussischen bey ihrer alten religion erhalten.[2] Zwar derselben, die dem pobor der H. Senatoren affectation nach definite hetten bewilliget, gar wenig, fast alle untereinander, die drein consentiret, haben solche conditiones mitangesetzet.

[1] Tu w Rp. k. 483 po »disputieret« znajdujemy te słowa: »Aus etlichen Waywodschaften haben perpetuam defensionem der zeitlichen, das ist der contribution vorgezogen und andere wege und mittl gewiesen; die meisten aber sindt auf des pobors seiten gewesen«.

Natomiast w Recesie (Rp. k. 88) znajdujemy o tem znacznie szerszą i dokładniejszą wiadomość, którą wstawiamy do tekstu. Ustęp wzięty z Recesu zaczyna się od słów: »Die Landtboten eingewendet...«, a kończy się 24 wiersze niżej (3 wiersy od dołu) słowami »bey ihrer alten religion erhalten«.

[2] Tu się kończy ustęp wzięty z Recesu.

das da sie drueber halten wolten, diesmal kein pobor zu besorgen wehre; dan:

Etliche wollen, das dieselben gueter, so in 500 000 gulden versetzet, von dem gelt mochten geloset werden

Andere das die alten summen darmit abgezahlt würden.

Ir viel, das der alten Königin schatz solte in Rpcae bonum gewendet werden

Item, das dieser pobor zu abzahlung der kriegsleut schulden geraichen moge und hinfort denselbigen draus alle quartal richtigk gezahlet wurde.

Die Evangelischen haben dem process miteingedungen, worbey der H Adam Goraiski die grosse gefahr, so ex zelo religionis herzukhommen pflegt, mit eyfrigen worten angezogen; der H Peter Goraiski auch sich wegen seines ministers, der von den munchen unerfurchtten und unerkhenten rechtes auf der gassen aufgefangen, becklaget, aber weil es extra terminum wehre, beym gleichen bleyben lassen, in hoffnung, dieselbige citation wördt ime gefertigt werden; welchen die geistlichen einer apostasien gestrafet, und das die munche recht gethan, ohne das, das es ihr regll mit bringt, confoederationem allegiret: das er dan inen nicht gestehen wollen

Die Reissen der religion zwang praetendiret.

Die Littauer, mit denen die meiste zeit zugebracht, auf einem indigenam ins Bischtumb nach der Wilda gedrungen und noch diese clausel darzu angehangen, das dieser pobor solte dieser Cron zum besten und nicht auf die Schwedische reise, auf die sie nicht geraten, gewendet werden.

Unsere Preusen haben sich auch zu allem veranlasset da ihre gravamina und excessen wieder ihre rechten wurden einmahl eins abgeschaffet oder ja gehamet. Der von Roggenhausen ist zwar ausgelacht, indem er gesagt, die lande Preussen geben mehr als 10 Waywodtschaften.

So sindt auch welche gewesen, die sich auf pluralitatem beruffen

Ist also diesen tag nichts gewiesses beschlossen worden; der H Ertzbischof[1] aber nichtsdestoweniger hat inen in nhamen der H. Senatoren solenniter gedancket, das sie sich so willig zu der contribution auf ihre pitt dem allgemeinen nutz zum besten erzeigt sie auch ergegen bey traw und glauben versichert, das sie sich bey I. Mt. deromassen bearbeyten wollen, damit ein jeder möchte contentieret von hinnen ziehen; ob es aber geschehen wirdt, die constitutiones, so wie diess, ob

[1]) Stanislaw Karnkowski.

die excipienten werden ihre conditiones fallen lassen, der morgende tag, auf den sie nach der messe wieder zu hauff khommen sollen, wirdt es ausweisen.

Den 28 Martii [1]).

Haben sich abermahl die H. Senatores mit den H. Landtboten in der rathstueben versamlet, da die Landtboten ihren brauch nach haben angefangen zu altercieren, bis das es der H. Adam Goraiski also gemittelt: Man solte alle gravamina und petita auf ein papier brengen und dasselbe sollen die H Senatores mit ihren banndt und siegel beckreftigen, in vim cautionis, das dieselben I. Mt. wie gebreuchlich auf die seimiken des allernegsten reichstages würde proponiren lassen, auf das dieselben gravamina einmahl eins abgeschafft und die petita gewert würden.

Diess medium hat der H. Grosscantzler [2]) verbessert hiemit, die H. Landtboten wolten stracks dieselben beschwer aufzeichnen, sie, die H Senatores wehren erbietig alsspalt darmit I. Mt anzutreten und sich bey Derselben umb wircklichen beschaidt bearbeiten; was nun diesen reichstag küntte verrichtet werden, das dorffte man nicht auf dem andern verlegen. Wirdt aber etwas zwischtiges furfallen, welches in ausstendigen etlich stunden nicht kuntte erörtert werden, er liesse ime des H. Goraiskis anschlag gefallen.

Dessen auch die riterschaft wol zufrieden gewest, und hat drauf einer aus jeder Waywodschaft ihre gravamina und petita kürtzlich ausgesagt, wie volget:

Die aus Grosspolen:

1. Der musterung fortgang begehret.

2. Die abschaffung der zöll und das man Sigismundi Augusti instructarios uberall an die zollcainern den leuten zur nachrichtung an die wende schlagen soltt.

3 Das der fluss Wartha gereinigt würde.

4. Einsehung in die müntze, die gewaltig verfelschet wirdt, also, das von 300 fl. duttkihen 70 fl. wert sielber nicht khan ausgeschmeltzet werden

5 Das 16 Senatores vermoge den statuten bey I Mt stets zu hof alternatim bleyben mussten.

6 Eine ercklerung auf die pacta conventa.

[1]) W Rp. karty 484—493 stanowią jedną relacyę obejmującą dni 23 i 24 marca. Dzień 23 marca zob. wyżej str. 113, 100. [2]) Jan Zamoyski.

Die aus dem Crackauischen:

1. Das das schlossgericht zu Sandecz, Biecz, Oswięczim und Belza perpetuum sein mochtt

2. Die constitution de fugitivis servis das erhalten, die andere aber de tumultibus cassiret würde

3. Das dieselben gueter, so in 300.000 fl. verpfandet, geloset würden.

4. Das der seligen alter Khonigin kleynodien revidiret und in des H. Schatzmeisters verwahrung gegeben wurden.

5. Das die caduca der Instigator müste erstlich requiriren, ehe und dan sie ausgetheilet würden

6. Die saltzsauppen revidiren, damit uns die czentnarka wie brauchlich in ihrer grosse und wichtt werden mochtt

7. Das die constitution de disciplina militari unterhalten wurde.

8. Das kheine Surrogatores in den gerichtsstarosteyen sein mussen, excepto servitio bellico et vera infirmitate.

9. Welchergestalt I. Mt. handt soltte geschlossen werden.

10. Das auf ihren seimiken kheine rhor müssten getragen werden.

11. Das I. Mt. wolte die vacantien jetzo und hinfort allezeit richtigk austheilen

12. Das der thonengroschen zu Krackau von ihren unterthanen nicht genhomen würde (Dartzu hat sich der H. Schönbeckh gemeltt und beygebracht, das die sachen all am hofe mit den bierbrawern und schenckhen hanget).

13. Das in ihrer Waywodschaft ein jeder vom adel schuldigk sey auf den seymik einzustellen bey peen 3 m.

14. Das die tribunalische depactation mochte abgeschaffet werden, damit die parthen nicht müssen von jeder instantiae decreto 15 gr geben

15. Gerichtlich ausgefuerte commissiones sollen nicht in disquisitionem vociret werden

16. Demnach die Hungern jahrlichen von dieser Cron boden nach ihren wolgefallen wegnhemen und den vom adel, so an der grentzen liegen gross unrecht thuen, alss wolte I. Mt. bey dem Kayser sich bemuehen das dieses per commissionem mochte gehoben werden, oder da es nicht sein khuntt ihnen freygeben, dasselbe mit gewalt zu erwehren. Hierin hat der H. Malogowski [1]) dem Kazimirski suffragiret.

17. Das Lieblaw [2]) fortificiret und versehen wurde; hierbey hat ime

[1]) Kasztelan Małogoski, Sebastyan Lubomierski, starosta spiski (2 maja 1598 postąpił z tej kasztelanii na Biecką. Metr. Kor. t. 143 k. 5?). [2]) Lubowla.

der H. Malogowski per protestation caviret, das man ime nicht woltte beschulden, da, Gott uor sey, etwan ein ungluck zuschliege.

18 Das die lustration in Koniglichen gutern fortgehe.

19. Das der Cardinal Bathori das kloster Lendack an der Hungrischer grantzen gelegen, welches er, nescitu quo iure von der Cron alieniret, wieder zu restituiren schuldig sey. Dieses negiret der H. Cardinal, welchen auch der H. Laszky entschuldigt mit dem bericht, das dasselbe kloster excepto iure patronatus nie zu der Cron gehöret.

20. Derselbe, so pro nobilitate aussgeladen wirdt, soll schuldigk sein, das scrutinium auf den seimik derselben Waywodschaft, da er besessen, aussfurig machen, dauon hernacher soll auf dem tribunal die decision gefallen.

21 Das die constitution von krebssweybern und ihren erben declariret würde.

22. So haben sie auch auf die confoederation, wie viel ander mehr gedrungen, nebenst abschaffung der Grichischen religionsverwanten beschwer.

Die aus der Sandomirischer Waywodtschaft:

1. Commissarios nach Preussen nennen.
2. Des Waywoden judicia circumscribiren.
3. Wag ordnung machen.
4. Den rechtsprocess kurtzen.
5. Den Burgeren die exception fori a iudicio castrensi abschneiden.
6. Die constitution de bannitis complicibus erkleren, dass dieselbe homines bonae famae nicht afficire.
7. Nachdem viel closter vorhanden, die da mehr einkunfft alss münnich haben, alss sollen schuldigk seyn die Abte für die edelleute kinder schulen davon unterhalten.
8. Dass die vom adel, so praescriptionem 60 annorum praetendiren konnen, nicht turbiret wurden.
9. Securitatem iudiciorum schaffen.
10. Forum spiritualibus hier in der Cron zu erkennen. Hiertzu hat sich der H. Bischof von Premsell[1] declariret, dass sie nicht wehren darwieder, wan nur der Pabst dasselbe willigen wolt.

Die aus der Syradischen Waywodschaft:

1. Commissarios nach der Schlesing deputiren.

[1] Wawrzyniec Goślicki.

2. Das die kocze sportalae der appellationstrafen von den Starosten, noch den Untercammerer kuntten genhommen werden

3. Dass lex homicidiaria gescherffet würde.

Die aus der Waywodschaft Breschcz:

1. Dass den Starosten die stadtleute die proventa zu berechnen schuldig sein mussen, und hierein nachlessige Starosten das forum auf den tribunal hetten.

Die aus der Kiowischen Waywodtschaft:

1. Paritatem votorum auf dem tribunal abschaffen.

2. Dass die decreta, so in absein des tribunalischen schreiber von Notario terrestri gefertiget, keine kraft haben möchten

3. Das ein calender möchte uberall sein

Die aus der Dobrzinischer Herschaft:

1. Das der reichstage authoritet erhalten würde.

Die aus Reissen:

1. Ein peen zu sanciren wieder die Pobortzen, so retenta praetendiren.

2. Commissarios zum beschluss der execution.

3. Das der Lepsseni Haubtman über I Mt. hayduckhen seiner blutigen verdienst halben indigena werden möchtt.

4. Das man nun dem Ertzhertzog Maximiliamm von der Cron zu ewigen zeiten gantz und gar ausschüesse, in anmerckung, das er der Bendzinischer transaction khein genuegen thun will

Der Stanisziaw Stadniczky in nhamen der abgewiesener Landtboten aus Wischnick hat auch die abschaffung der angarien, so dieser Cron inwohner von den kriegsleuten leyden, angetzogen.

Die aus der Wollin:

1. Das die alte zölle auf erbawung der grantzheuser gewendet möchten werden

2. Das men kheine geistlichen wieder ihre habende rechtt obtrudiret würden.

3. Das sie I Mt. vom schorstengelt befreyen woltte.

4. Das der Nicophor oder gerichtet, oder ja losgelassen wurde. Hierin hat der Wollinische Waywod[1] ihnen beygepflichtet.

[1] Aleksander Ostrogski.

Die aus Podolien:

1. Das commissarien zu ihren und der Wallachey grantzen ausgesetzt wurden.

2 Das die Starosten stets auf den gräntzheusern hof halten müssten

3. Das I. Mt. revisores zu den newerbawten schlössern ordiniren thete.

4. Kamieniecz mit proffiant und munition versehen.

5 Die wüsten gueter auf den grantzen erblich den wolverdienten austheilen.

Die aus dem Lublinischem:

1. Terminos iudiciorum prorogiren.

2. Das man mit personen zu digniteten und ambtern nicht woltte brackhen.

3. Das die lehen in der Belssker Waywodschaft numehr geschlossen würden.

Aus der Belssker Waywodschaft:

1. Commissarios zu den grenzen dieser von der Podolischen Woywodschaft.

Die aus Plotzk:

1. Die Griechen mit den Catolischen componiren in kraft einer gewiessen union.

2. Dass der tribunal in suo esse bleyben möchtt.

3 Der deputaten election zum friedlichen standt brengen.

4. Den process confoederationis zu recessiren auf den negst reichstagk.

Die aus der Masau:

1. Das securitas iudiciorum gleichst der tribunalischen versehen wurde.

2 Dass der deputaten wahl per districtus geschehe.

Die von Cziersko:

1 Das inen I. Mt. ein ort und holtz auf die schlosscantzeley geben wolle.

Die aus der Podlasch:

1. Commissarios zwischen ihnen und der Woywodschaft Breschcz.

2. Das die Starosten ad privatos usus nicht kontten die wibrantzen aufbieten noch brauchen

Als aber die anderen das ihrige beybringen wollen, und aber fast abendt worden, der Landtboten Marschalk auch numehr kein raum hette in seiner schreibtafel, ist beschlossen, dass die hinderstelligen solten ihre gravamina und petita aufs papier brengen und ihrem Marschalck dieselben zustellen, worauf sie auch gleichst den andern tröstlichen beschaydts warten sollen; damit aber sie der H Senatoren gemuet gegen sie spuren und mercken kuntten, alss wollten sie aus ihrem mittel zu dem Marschalck etliche deputiren, die es anhoren mochten, was I Mt eygene resolution seyn wirdt Wann aber den Landtboten nicht war damit gedienet, sindt drüber von einander gangen mit dem schluss, morgenden tages glock 8 an dieser stelle wieder zu hauff zu kommen.

Dieser session hat kein Littawer beygewohnet, indem sie besonders mit ihren Senatoribus bey den H Waywoden aus der Wilda [1] geradtschlaget

Den 24. Martii [2]).

Nach gehaltenen heimlichen raht sindt etliche verloffene kriegsleute auf des H. Grosscantzeler instantz zu rechte gerufen worden. Als aber wieder sie peinlich proponiret worden und begeret, man solte sie pro infamibus publiciren lassen, haben es die Landtboten verhindert, dass nichts ferners drin ergangen, den alspaltt diese hinaufkommen, ist stracks der respons auf ihre gestern aufgezeichnett gravamina und petita in vim constitutionum von dem H Untercantzeler [3], gegeben:

1 Die postcuriales citationes sollen abgeschaffet sein, doch dieselben guter liquidi juris wehren, wo die revision ergangen die in alter summen bestandet, item alle lehen, die Vogteyen, die Schultzereyen, mulen, hamer etc., die welche in exemptione seindt, uber welche I. Mt. zu gebieten und disponiren hat, iudicio S. R. Mtis gehoren.

2 Der Landtboten wahl soll gleichmessig als der deputaten fortgestellet werden.

3. Die musterung, wo die Landtboten also zufrieden, soll in principio Julii geschehen, doch dass nicht lenger als ein tag weren sollen, auch keine consultationes gehalten werden, und soll dieselbe dermassen privilegiret sein als der tribunal

4 Zur revision der zölle und draus erspringenden klagen aller inwohner ist der H Waywode von Posen [4]) und Lentzicz [5], H Cronmar-

[1]) Krzysztof Mikołaj Radziwiłł [2]) Por wyżej str 113, 100 [3]) Jan Tarnowski
[4]) Hieronim Gostomski [5]) Stanisław Miński

schalck [1]) und Herren Schatzmeister [2]) deputiret worden, damit die Zölner über die instruction, welche I. Mt. für sich im schatz gefunden, nichts dörffte von den leuten nehmen; da nun etwas solches wieder dem Zölner erwiesen wirdt, er soll vermöge den rechten gestraft werden.

5. Literae restium oder aufbottbriefe eins vor zwe sollen hinfort gelten.

6. Belangendt der H. Senatoren anwesen neben I. Kön Mt., so wie es I. Mt. wünschen thut, also soll auch dasselbe ins werck gestellet werden, weil sie selbst erbietig dar zu sein.

7. Die muntzhendel sindt dem H. Schatzmeister und noch andern mehr beuolchen worden; die sollen das aufsehen thun, damit die auslandische böse müntze, wie auch der aufschlag des groben geltes, dem die auslender aufbringen, möchte gehemet werden

Von suttkhen ist khein meldung geschehen.

8. Das schieffahren auf der Wartha soll von I Mt fortgestellet werden.

9. Wegen der kriegsleute lest I. Mt. bey der Landtboten constitution beruehen, doch das man auch dieselben in ihren quartieren, wo sie nur liegen werden, proffiant und allerley notturfften zufuhr thun wolte. Dasselbe kuntte aber nicht sein, das die vom adel, so in kriegsdiensten sind, nicht solten auf scimiken, wer sie besessen, gehoren; dan wan sie unter der fahn reiten, so wehren sie kriegsleutt, wan sie aber nach haus khommen, so seint sie gleich den andern vom adel.

10. Die lustration in I Mt guetern, nachdem sie auf wehrende schutzwehr angezogen wirdt, lesst I. Mt. nicht allein geschehen, besondern will auch deputatos darzu verordnen.

11. Judicia castrensia zu Sandecz etc. begnadet I Mt perpetuitate.

12. Die constitution de tumultibus et fugitivis servis thut I Mt. cassiren und abrogiren

13. Die particularzusammenkünfte vor den reichstagen zeitlichen auszuschreiben hat I Mt. den Cantzleyofficianten beuolchen.

14. Die tribunalische depactation thut I. Mt. mit dieser erklerung corrigiren, das sie nur a definitiva sententia 15 gr. nhemen sollen

15. Gerichtlich ausgefuerte commissiones lest I. Mt. ratificiren also, das ex nunc und nimermehr sollen in dubium vociret werden.

16 Anlangendt den groschen, welcher den Crackauern von jeder ausgezapfter thonne bier, wegen des schadens, den die statt von Maximiliano gehabt, verginnet wahr, setzet I. Mt aus I. G dem H. Litauer

[1]) Mikołaj Zebrzydowski. [2]) Jan Firlej i Dymitr Chalecki

Marschalk als ihrem Starosten zu reuidieren, wohin sie denselben gewendet

17 Zu des closters Lendack, dem der H Cardinal Batthory soll alieniret haben, hat auch I Mt. commissarios deputieret

18. Die krebssweyber und ihre nachkhömling sollen nicht succediren

19 Es consentieret I Mt. auf die commission ins Fuerstenthumb Preussen, doch in quantum es die pacta mit dem Hertzog nachgeben werden.

20 Surrogationes sollen nur in 2 fehlen, als der Cron gescheften und ehafft, in der cantzley gefartigt werden

21 Den rechtesprocess sie mogen selbst auffs beste kürtzen, I. Mt. will alles approbiren.

22. Bey dem tax der victualien sollen sich die H. Woywoden überall nach der zeit richten wie auch diess am besten mochte gefordert werden, sie mögen untereinander schliessen.

23. Die H. Bischofe haben, was die aufrichtung der schulen betrifft, auf I Mt begern auf sich genhomen, dasselbe mit cheistem bey den Äbten fortzustellen, sie wollten nur dieselben closter namkundigk machen

24. Von der appelationstrafen, von Landt. Schloss und Untercamerer decreten thut I. Mt. alle erben absolviren.

25. Legem sumptuariam, weill viel nachdenckens erfordert, thut I. Mt auf dem negsten reichstag verschieben.

26. Legem homicidiariam aber will I. Mt jetzo gescherfft haben, wegen des grossen frewels, der sich durch die linde gesetze vermehret.

27. Der H Landtboten begehrn de foro spiritualium billiget I Mt.; die geistlichen auch submittiren sich der Cron rechten, si et in quantum der Pabst, an dem sie es bittlich gelangen lassen, ihnen dasselbige nachgeben wirdt.

28. Zu erblicher austheilung der wuesten landtguter an der grantzen hat I Mt. revisores verordnet, die welche der grantzen anfang und das ende limitiren und schliessen sollen

29. Die alte Wolinische zölle sollen auf die erbawung der grantzheuser gewendet werden

30. Die Vogtey zu Breschcz thut I Mt. dem kloster daselbsten incorporiren.

31 Das des calenders gravamen nach dem Römischen aufgehoben würde, lest Ir I Mt. gefallen.

32 Die retenta des schorstengeltes, unangesehen, das diess eine sonderliche praerogativa Regiae superioritatis sein soll aus angeborner guete condoniret I Mt der Wollinischer und Bratzlaus her Waywodt-

schaften; hinfort aber sollen schuldigk sein dasselbe richtigk von jahr zu jahr in dem schatz zu geben. (Von jedem schorsten pflegt man dort ein Litauer schockh geben; von 30 jahren sollen es dieselben inwohner nicht gezahlet haben).

33. Zur ausrichtung der gräntzen zwischen der Waywodtschaft Podolien und Wallachey wirdt I. Mt gewiesse revisores aussetzen.

34. In gleichen zur aestimation der newen schlösser, die der Potoczki [1]) Starosta Kamienieczki auf dem Taterschen passe hat gebawet.

35. Den Nicophor in frequentia Senatorum zu richten ist I. Mt verbietig.

36. Auf die vestung Kamieniecz ist zwar I. Mt bedacht, Sie weiss aber nicht, woher dieselbe möchtt versehen werden; darumb den solten die H. Landtboten denselben nachtrachten, wurden sie etwas bestendiges auspunden, I. Mt. wirdt an sich nichts mangeln lassen.

37. Der grantzenzwischt der Waywodtschaften Breschcz mit Podlasch und Wollin mit Belssko lest I. Mt an gewiesse commissarios ankhommen.

38. Das holtz auf die cantzley zu Cziersko will I. Mt. uolgen lassen, wiewol Sie es lieber sehen möcht, das sie dieselbe mauren liessen, ihren acten zum besten.

39. Der grantzen zwischte zwischen der Cron und Fürstenthumb Preussen sollen wegen I. Mt durch dem Untercämerer, wegen des Hertzogs durch dem Landtrichter oder Schöppen untersuchet werden.

40. Die execution soll also geschlossen werden, das kheiner hinfurtt ausserhalb derjehnigen, so alberaidt ihre actiones zu hofe anhengig, oder nur ausgeladen sindt, seiner gueter halben turbiret werden.

41. Mit den landtgerichtestagen in Preussen soll gleichmessig wie in der Cron gehalten werden.

42. Die fortification der stätte: Lembergk, Lublaw [2]) und in sonderheit Crackau lesset Ir I. Mt angelegen sein, aber Sie weiss nicht, wie Sie dran khommen möchtt; darumb dan die H. Landtboten ermhanet, sie wolten drauf bedacht sein, das dieselbe statt, die der ganzer Cron Polen zier ist, da ihre insignia und privilegia gehalten, da sie ir refugium zeit der not mit weib und kindt haben sollen, möchte muniret und beuestigt werden.

43. Zu der gethaner vorbiet etlicher Waywodtschaften pro indigenatu des H. Stephani Bathori, welcher sich nun durch die heyradt also alhier gesetzet, das er nunmehr anderst wohin nicht gedenket, lest sich I. Mt. willig finden und billigt es in sonderheit der grossen wolthaten

[1]) Jan. [2]) Lubowla.

halben, die dieser Cron nicht allein durch dem seliger gedachtnuss Khonig Stephano, sondern auch desselben loblichen geschlechtes dieser Cron und I. Mt. selbst ertzeigte trey und gute nachbarschaft wiederfahren.

44. Dem Lepsseni in anmerckhung seiner treyen dienste, die er dieser Cron und I. Mt. zu ethchmhalen ungespartes leibs und bluttes betzeuget, dessen ime die bayden Veltherrn gute zeugnuss gegeben, I. Mt. würdigt nicht allein besondern auch, weil es die Crakauischen dasselbe wiedersprechen, intercediret, das ime der indigenat werden mochtt, als etliche Waywodtschaften nebenst ime anhalten thuen.

45. Es wolten I. Mt. dem Saupnick in Reissen aufferlegen, das er nach Brambergk so viel saltz, als die constitution exprimiret, verschaffen solle, bey peen, die derselben mitangehangen; doch da es das klein wasser behindern thete, derselben nicht solte unterliegen.

46. In gleichen soll die Crackauische czentnarka ihre wicht und grösse haben.

47. Anlangendt pacta conventa, die hat der H. Untercantzler per capita recensiret, und also beantwortet:

I. Wegen Estlandes[1] hat inen zu erwegen fürgestellet die gefahr, da es I. Mt. bey diesem zustande dem Reich Schweden abnhemen und dieser Cron einverleyben woltte; darumb dan gebeten, sie wolten nicht allein die kleine zeit ansehen, besondern auch so wie die H. Senatores zu erhaltung desselben Erbkonigreiches ihr hab und gut, leyb und blut nebenst I. Mt. aufzusetzen gutwillig angeboten, I. Mt. mit rhat und that beywohnen: wan dasselbe Reich in ihrer vohriger schrauben gespannet wurde, sie sollen I. Mt. berait darzu finden.

II. Was classim oder die armata zur see belangt, da es von noten sein wirdt, I. Mt. wollen sie gestellen.

III. So wehre Sie auch verbietig nicht allein mit arceley, kraut und lott der Cronen grantzen, wan es die gelegenheit geben mochtt, zu erbreitern, sondern auch leyb und leben darbey aufzuopfern.

IV. Das gelt, so diese Cron den Reich Schweden zu thun wahr, thut I. Mt. verehren und hiemit quitiren.

V. Die unterhaltung der zeugheuser mit allerley darzu gehörender zurüstung will I. Mt. gerne fortstellen.

VI. So hette Sie auch lengst gerne zum gebey der 5 grentzheuser angefangen aber Sie haben bisshero khein bericht gehabt, wie und an welchen paass dieselben solten gesetzt werden.

[1] W Rp. błędnie: Esslandes.

VII. Es khuntte auch I. Mt. nicht repraehendiret werden, das Sie viel frembdling an Ihren hof hielten, dan Sie dieselben alle miteinander abgeschaffet, bis auf etliche Schwedische secretarios, die auch aus I. Mt. eignem sockel besoldet werden.

VIII. In gleichen hette Sie Ir leybguardi mit Preussen und Liefflandtern, die welche dieser Cron unterthanen, besetzt.

IX. Die zahlung aller in pactis conventis specificirten schulden hat zwar aus etlichen erheblichen ursachen bisshero nicht khonnen eruolgen, so wie aber dannoch etliche richtigk gemacht, also wolte I. Mt. hinfort darob sein, das die ausstendigen von Ir möchten gezahlet werden.

X. Was confoederationem betrefft, die habe 2 puncta. I. Den friede zwischen den zwischtigen in der religion zu erhalten; diesem ist von I. Mt., die auf nichts anderst als frieden gemeinet, gantzlichen ein genuegen geschehen. II. Einem process, der reciproce beyden religionsverwanten dienen mochtt, zu berhamen; dieses dass bisshero kheinen fortgang gewinnen khönnen, seindt sie selbst und nicht I. Mt. zu beschulden. Wan auch die zeit so sehr verlaufen, das nhumehr unmoglich dasselbe ins werckh zu stellen sey, alss wolte es I. Mt. ins recess lassen lassen nebenst solcher erbuetung, nicht allein hierin, sondern auch in allen puncten und clausel, Ihrer pflicht nach, pactis conventis wircklich nachzuckhommen.

48. Schliesslichen hat der H. Untercantzler die Liefflendischen handel beygebracht und angetzogen, das I. Mt. zu untersuechung und unternehmung aller unordnung gewiesse H. deputatos aus dem Senatorischen und ritt'll ausgesetzet, die welche auch etliche artickel zusamengetragen und in constitution gebracht, wolte demnach sich I. Mt. gegen die H. Landtboten allermassen versehen, sie werden es darbey bewenden lassen.

Als nun diese das ibrige weg hetten, sindt die Litauer herforgetreten, derer sonderliche petita also beantwortet worden durch ihrem Cantzler[1]):

1. Die vom alters verstandene gueter lest I. Mt. auf ihr instendiges bitten in redemptionem ankhommen; doch die oeconomien und dieselben, auf welchen der seligen alten Khonigin brautschatz reformiret wie auch diejenigen, so mere dispositioni S. R. Mtis. gebueren, thut I. Mt. excipiren und von dem auskauff gewiesse proventa dem schatz aussdungen.

II. Die schiffart aus Litauen nach Konigspergk will Ihr I. Mt. an-

[1]) Lew Sapieha

gelegen sein lassen ea conditione, das derselben der Konigliche schatz zu geniessen habe

III Zu den alten zöhlen wirdt I. M. gewiesse revisores verordnen

IV. In gleichen zu beschawung derselben grunde, die welche in dem Grodnischen mit den von S. Gedachtnuss König Stephano gestawten teuchen erseuffet.

V Den statten vergünnte jahrmarckte in constitutiones zu setzen wehre es nicht nötigk, weilln es auch in der Cron auch in den grossen statten, die sich specialibus privilegiis contentiren, nicht breuchlich

VI Mit der Landtboten geldern will I. Mt. nichts newes auffbrengen, (das ist sie befriedigen sich mit denselben, das sie vom landt kriegen. I. Mt. will ihnen nichts sonderliches geben).

Schliesslich seindt sie vermahnet worden, sie wolten sich wegen der schutzwehr aufs beste mit der Cron Boten bereden und schleinig schliessen [1]).

Als nun I. Mt. eine gute weile gesessen und man vermeinet, das der geschehenen vertröstung nach die sache des Griechischen Nicophori hette sollen furgenommen werden, ist I. Mt. aufgestanden, sich in ihr pokoy verfueget; die H. Senatoren aber auf Derselbten begehr sizen blieben.

Etwa umb 5 uhr hat sich I Mt. wiederumb in den raht gesezt, so dann balde zeitung hinaufkommen, das die Landtboten mit der gegebenen erklerung nicht zufrieden, sondern rebus infectis dauonziehen und I Mt. valediciren wollen; darauf auch balde die Landtboten semptlich hinauf gefolget und nach vielen aus und einreden, wormit sie den reichstagk hingebracht, auch was vor behinderung und beschwernuss unter ihnen furgelauffen, also das sie kein pobor nicht wuligen, sondern an ihre heimgelassene brueder nehmen wolten, erkleret.

Als nun I Mt und die H. Senatoren vermercket, das aus diesem reichstage nichts werden sollen, seint sie ermahnet worden, sich selbsten und ihr liebes vaterlandt in guter acht zu haben, denn was fur gefahr der Crohne obstehe, das sey ihnen vor diesem mehr dann genugsam furgebildet und angetragen worden; wolten sie aber alles stecken lassen und re infecta dauonziehen, wurden sie es nimmer bey Gott und menschen zu verantworten haben

[1] Tu się urywa w Rp. opis dalszego ciągu dnia 24 go, a po »schleinig schliessen« następują jeszcze tylko słowa: »Das andere, was hernach forgelauffen, ist aus dem mitgenhomenem recess zu sehen«. Z tego więc Recesu (R. karta 91—94) bierzemy dalszy ciąg dnia 24 go i dzień 25 marca, z którego rowmież agent relacyi nie dał. Ustęp wzięty z Recessu zaczyna się słowami: Als nun I. Mt. eine gute weile .., a kończy się na str. 522 wiersz 3. od góry

Je mehr man sie aber vermahnet, je weniger es verschlagen und obwol etliche Woywodschaften solchs ausdrucklich vernehmen lassen, das sie zum pobor nicht ungeneiget, da sie nur unanimo consensu der andern Woywodschaften sehen würden, haben sich doch die meisten und vornembsten Woywodschaften angesagt, das sie uf den pobor nicht willigen, vielweniger ir keine hoffnung desfals machen kondte, undter denen sich der Ioannes Ostromieczky aus dem Pommerellischen angesagt, das sie uf den pobor nicht willigen konten, denn sie müsten es an ihre heimgelassene brueder nehmen, und es könte mit ihnen nicht anders sein, denn sie musten mit den stadten im lande einvernehmen haben, ohne welchen sie den pobor nicht zusagen, vielweniger willigen könten.

Als nun I. Mt. solches gehöret, hat Sie bald den Pommerellischen Woywoden [1] zu sich gerufen und mit ihm geredet; darauf wolgemelter H. Pommerellische Woywode zu dem gedachten Ostromieczki gewendet, mit ihme expostulieret, warumb er sich nicht expresse erklerete, da es doch vorhin also beredet und geschlossen, das man den pobor alhier willigen, ohne das der modus auf der stedte bitten solte ins landt verschoben werden. Unter andern geschrey aber hat er sich weiter nichts erkleret, sondern bey derselben verharret.

Weil sich dann solches fast umb 10 uhr in die nacht verweillet, und keine hoffnung gewesen, das die Landtboten zur andern meinung solten konnen gebracht werden, hat erstlich der H. Erzbischof [2]) die acriter obiurgiret, das sie diesen reichstagk, da man sich etwas gutts verhoffet, sie sich anfenglich wol angelassen, so liederlich zergehen liessen: und würde solchs nicht allein mit grossem beschwer der Crohne geschehen, sondern auch der ganzen Crohne zur höchsten gefahr gereichen; zue geschweigen, was der Legatus a latere, welcher die zeit hero alhier gelegen und keine abfertigung bekommen, von der Polnischen nation halten, und was dem Allerheiligsten Vater dauon referiren würde. Er wuste sie niemand besser zu uergleichen als den alten fetteln, die sich immer haderten, bey welchen keine bestendigkeit, sondern ihr plaudern und zanken endtlich mit einem nuss vorsiegelten.

Der H. Crakowsche Woywode [3]) auch das seine darzu geredet, und sich noch eines bessern zu bedencken ermahnet; wofern das aber nicht geschehen solte, wurde er sie stocken und steinen vergleichen mussen, die sich nicht bewegen oder ir keine gefahr zu herzen gehen liessen.

Es hat aber nichts verschlagen. Endtlich und zum beschluss I. Mt. sie

[1]) Ludwik Mortęski. [2]) Stanisław Karnkowski. [3]) Mikołaj Firlej.

ermahnen lassen, den folgenden tagk noch darzu zu nehmen, und das das datum inclusive mochte gesezet werden.

Darauf sich aber der weitberhumbte Casimirski erkleret, das der reichstagk aus wehre; er gedachte nicht mehr, sondern wolte I. Mt gesegnet haben und davonziehen.

Darauf aber der *Urowiecki*[1] geschrieyen, wer ehrlich wehre, der solte sich den folgenden tagk noch einstellen.

Am 25. Martii[2]).

Weil es das festum Annunciationis Mariae gewesen, hat sich nach mittage balde nach 12 uhr der Babstliche Legat Cardinalis Caietanus nebenst dem Nuntio Apostolico Malaspina zu I. Mt. verfueget, und bey Derselbten privatam audientiam gehabt, auch endtlich, wie man vermeinet, genzlich valedicirет.

Unterdessen die anwesenden Landtboten sich auf ihre stuben eingestellet, wiewol derselbten ein gut theil, sonderlich von den Littawer, albereit dauongezogen.

Als nun derselbte Legat vom schloss abgefahren, seint die Landtboten zu I. Mt und den Senatoren hinaufgegangen und haben sich balde ein hauffen Rottmeister herfur gethan, welche sich beklaget, das den kriegsleuten eine ansehnliche geldessumme noch ausstehnde were, und derowegen umb zalunge angehalten.

Der H. Grosscanzler[3]) hat auch weitleufftig die drawende gefahr vom Tureken und Tatern abermaln mit weinenden augen exaggeriret und gebeten sich in acht zu haben, und auf solche mitel zu gedencken, wie der kriegsmann mochte gezahlet werden, damit sie nicht verlauffen und die grenzen bloss gelassen wurden.

Die H Senatoren zu I Mt. getreten, eine gute weile deliberiret und endtlichen die Landtboten ermahnet, dieses alles zu beherzigen und den pobor zu willigen.

Die Landtboten sich zum theil wegen drenglicher ursachen, warum solchs nicht geschehen kondte, entschuldiget, zum theil, das der reichstagk auch alberzeit verflossen und ezliche auch albereit dauongezogen wehren, ohne derer bewilligunge in etwas sich einzulassen ihnen

[1] W Rp. Jaczowieczki, ale falszywie. W liscie posłow gdańskich do miasta Gdańska z dnia 20 marca (Archiwum państwowe w Gdańsku, Abt. IX. t. 52, k. 145) piszą oni „unangesehen, das sie vom landtboten Nicolo Uroveck bei ihren ehren und trewen ermhanet wurden, nicht abzuziehen sondern am folgenden morgen, welcher war der 25 martii, wiederumb aufzukommen." i t. d.

[2] Por. wyżej str. 120; 165. [3] Jan Zamoyski.

nicht gebueren wolte. Man hat ihnen auch furgeschlagen, die constitutiones für die handt zu nehmen, und sich darueber zu vereinigen, damit auch der pobor möchte gewilliget, oder da sie je dessen sich nicht machtigen könten, das dannoch das universal möchte verfertiget werden, alssdann I. Mt. in die Woywodschaften schicken und umb bewilligung wurde per nuntios anhalten lassen.

Als man nun den abent fast heranner gebracht urd wegen der abwesenden, auch das der reichstagk albereit vorueber, und das alle dasjenige, was extra comitia gewilliget und beschlossen, niemand wurde halten und demselben unterworfen sein wollen, hat endtlich der Landtboten Marschalck eine weitleufftigte oration gehalten, darin er beklaget der izigen zeit leufften, und das der menschen herzen und gemueter so affectioniret, das sie dasjenige, was man nicht allein sehen, sondern auch greifen und fuelen könte, sich nicht bewegen liessen Ob das nun der Crohne zum besten oder aber zum eussersten untergang gereichen würde, das were Gott allein bekant; wie dem aber allen, so wol man den fohden nicht so gar fallen lassen und I. Mt. gebeten, hierueber nicht ein ungnediges gefallen zu tragen, denn was alhier furgelauffen, hoffete er, jeder es vermuge seiner pflicht fideliter an die seinen bringen, die denn auch, was zu dieser Crohne und seiner selbst besten gereichete sich würde angelegen sein lassen; und da auch (welchs Gott der Allmechtige allergnedigst verhueten wolle) diese Crohne von den heidnischen feinden Türcken und Tatern über verhoffen solte angefeindet und überzogen werden, wolten sie diejenigen sein, die mit leib, gut und blut vor ihr geliebtes vaterlandt streiten und den feindt wehren wolten. Sie hoffeten aber auch, I Mt. an Ihrer vaterlichen vorsorge nichts würde abgehen lassen; im gleichen weren sie auch der guten zuversicht zu dem Herrn Cron- und Feldthauptmann, das sie es an ihrem ampt und getrewen aufsicht auch nicht würde erwinden lassen: das übrige wolten sie Gott befehlen, und I Kön. Mt in unterthenigkeit gebeten haben, das sie zur valediction und Koniglicher handt möchten admittiret und zugelassen werden.

Der Grosscanzler[1], wie auch der Feldthauptmann[2], hierauf wiederumb geantwortet, das sie es an ihnen nicht würden mangeln lassen; wollen aber I. Kon Mt. heimbgestellet haben, woher der nervus rerum gerendarum möchte genommen werden.

I. Kön. Mt. haben den H. Untercanzler[3]) zu sich gefordert, und durch denselben der Landboten entschuldigung und beybringen mit kurzen beantworten lassen.

[1]) Jan Zamoyski. [2]) Stanisław Żółkiewski. [3]) Jan Tarnowski

Darauf der Landtboten Marschalck zu der Koniglichen handt getreten und Ihre Mayestat gesegnet; welchem nach der ordnung die anderen gefolget und hiemit diesen reichstagk infectis rebus geschlossen[1].

Appendix comitiorum.

Den 26 Martii[2]).

Hat I. Mt. den gantzen tag ein haimblich rhat gehalten; was der schluss desselben gewesen, ist nicht bewusst; das helt man fur gewiess, das Sie die drey puncta in deliberation gehabt:

I. Ob die universales contributionis solten ausgeschiecket werden oder nicht.

II. Wegen der Schwedischen händel.

III. Der kriegsleut bezahlung halben

Den 27 Martii.

Ist der Nicophor sambt dem Jani für I. Mt und wolbesetzten rhat gebracht worden; wegen welchem der H. Instigator seine vohrige klag wiederholet und in zwe theill distinguiret:

1. Was er in der Wallachey gethan

2. Wormit er sich wieder die verbrochen

Was erste anbelangt, hat sich auf die schriftliche documenta und beywesender Wallachischen gesanten mündtliche relation referiret.

Auffs ander, das er ein kuntschafter und verspeer dieser Cron gewesen, hat probieren wollen durch die legation, die er suapte an sich genohmen, wie auch aus den 4 schreyben, die zu Schargrod dem Jani benohmen; das aber diese schreyben von ime herkhommen, die contenta derselben, confessio Jani und die umbstandte weisen es aus.

Hierueber hat der H Grosscanzler Muratem alss etwan seinen gewesten untherthanen, auf dem sich der Jani for diesem beruffen und sie schult geschoben, suspicionis amovendae gratia forgestellet, und scharf angefahren, fragende, warumb er sich mit fordern des Janis in die Moskaw unterstanden, diese Cron zu gefahren; dessen als er nicht gestehen wollen, sondern sich excusieret, das er seine person nicht gekhennet, noch von seiner gelegenheit gewusst, hat es der H. Grosscan-

[1]) Tu się kończy ustęp wzięty z Recesu.

[2]) Relacya znajdująca się w Kp. na karcie 404 i zawiera dni 26–28 marca. Jest to ostatnia relacya z sejmu.

zier I. Mt. willen und gutbedenckhen heimbgestellet, was Sie mit ime machen wolten.

Mittlerweill ist der Przelibski[1]) khommen und weil er nicht gewust, was aldar vorgeloffen, begehret vom Instigator, er wolte kürtzlich das vohrige repetiren; welches er auch gethan und des Nicophori examen vorgelesen.

Nach verlesung dessen haben die Wallachen auf gewiesse aus denselben examine genohmene interrogatoria ihre wiessenschaft abgeleget; und erstlich die schreyben, so der Nicophorus produciret, gelauknet und eingewandt, das sie zwar khenneten dieselben personen, die sich drunten gestellet, aber es wehren lauter Griechen.

Aus diesen allen obiectionibus hat der Przelibski fürnemlich 4 artickll für sich genohmen:

I. Ob er sich der legation von sich selbst angemasset? Das er darzu erbeten sey, die producirte schreyben zeugens ausdrücklich; und dato, so ist doch sein intentum pax gewesen welches per effectum beweret worden.

II. Ob er zu dem ende sey ausgeschieckt, wie es der H. Instigator vorgiebt? Dasselbe solvirt er also, wan er auspehens halber zum H. Grosscanzler khommen war, so wehre er nicht in Polen, sondern wieder zurück zum Sinan Basza, seine verrichtung beyzubringen; hinc praesumitur das er kheine schult habe.

III. Ob er auspeher mit sich gehabt, durch welche er dem Sinan Basza zeitung zugeschrieben? Diess lauknet der Nicophorus und sagt, das er nicht mehr als drey personen gehabt: einer der I. G. dem H. Velttbaubtmann[2]) 8 mohnatt hernach gedienet, der ander sey hier, der dritte sei ein Turcke gewesen, der ime von dem Sinan Basza zum geleitsman und weegfuehrer zugetheilet wahr, derselbe sey stracks als er in des H. Grosscanzler gleitt khommen, den Tatern zugezogen mit schreyben, das der Czar wolte sich der Walachey enthalten und sich mit dem H. Grosscantzler in der guete abfinden solt, welches auch hernach geschehen.

IV. Ob ime die allegirte schreyben afficiren khontten? Darauf antwortet der Przelibski, weil der Nicophor davon nicht weiss, warumb solten ime dieselben gefähren.

Was die andern excessen belangt, die dorffte er nicht rechtfertigen, dan sie gehorten ein theil ad forum spirituale, ein theil sub iurisdictionem des Turcken.

Die eingewantte Janis confession und gemeinte contradiction ex situ

[1]) Prokurator. [2]) Stanisław Żółkiewski.

des hofs, da der Metropolit gelosiert und des hospitals, da dem Jani die schreyben sollen gegeben sein, zusammengereumet also, das er nicht anderst, als was der Jani: er sey freylich zu Ostrow gewesen wie der Jani weggezogen, aber an denselben ort, da er schreyben soll empfangen haben, sey er nicht gewesen.

Weil er dan alle sach also solviret, das nhumehr nichts überbleibt als die suspiciones, alss thete er instendigk bitten, I. Mt. wolte ime zur genugsamer evasion kommen lassen und befreyen.

Drauf repliciret der Instigator und wiederlegt es, das er zu der evasion nicht khontte gelassen werden, dan die obiecta crimina gehen an die ganze Cron, zu welchen casibus possibilitates, circumstantiae, praesumptiones suspiciones, confessiones et testimonia hominum etiam infimae conditionis werden in acht genohmen; item das authentica documenta simplici negatione khönten nicht gehoben werden; bat demnach I. Mt. wolte ime diess beneficium iuris hoc in passu abschneiden und in poenis legum als einem landtverrater condemniren.

Was das erste belangt, die producirte schreyben, weil sie von den Wallachen nicht werden authenticiret, khonnen ime nicht retten, indem er extra contenta litterarum des Sinan Basza an dem H. Grosscantzler andere unchristliche conditiones hat dörffen dem H. Grosscantzler anmuten, woraus colligiret wirdt, das er diess aus seinem finger gesogen zu dem ende, das wan ime der anschlag angienge, zum Patriarchatu befordert würde.

Das ander und das dritte streytet auch wieder ime, den da er sagt, er sey nicht wiederkert, ergo sey er kein verspeher, das will nicht volgen, den das er hie in Polen geblieben, das machts, das er nicht dörffen dem Sinan Basza unter die augen khommen, indem ime sein hals hette muessen kosten, weil er sich grosser dinge unterstanden, als er verrichten khönnen. Dieses stützten die beywesenden Wallachischen Gesanten, so fürnhemer leutt abgelegte wiessenschaft, item der drey kunttschafter beckantnuss, die drauf zu Soczawa gestorben, das sie von der Sultana an dem Nicophor geschieckt gewesen, und das ist die ursach, warumb der Nicophor von Hoczin aus der gefanknuss entronnen: Sant Paulus exempll hat ime nicht darzu bewegt, dan wan er ein gut gewiessen gehabt, er hette sich zu dem Hospodar auf seine grosse gewogenheit gegen seine personen, wie er sich dessen sehr rhuemet, verfueget, und desselben spotts ergetzung (!)[1], bei ime gesucht.

IV. Die schreyben brechen ime den hals, den: erstlich es wirdt drin ausdrücklich seine wischenschaft angezogen. II. das er für dem sich

[1] Tak w kp. — zdaje się błędnie.

ausgiebet, das er soltte sampt den Metropolit die Grichischen kirchen ab erroribus reformiren III das überall in plurali wirdt geschrieben. IV das er dieselbe schrieft geschwindt lesen khönnen etc

Wieder diese alle suspiciones hat der Przelibski simpliciter auf evasionem gedrungen und eingewant, das wahr wehre, das die beygebrachte schriften grosse suspiciones unter sich hetten, er khuntte aber dennoch nit suspicionibus convinciret werden; so hat auch der Nicophor von der kundtschafter anhalten, viel weniger von iren tot gewusst, da sie nun etwas auf ime bekhennet, warumb haben sie es nit acticiren lassen: nun sagen sie es erst, da die schon lengst gerichtet.

Alss der Instigator diess letzte hiemit belegt hette, das der Hospodar nicht getrawet, des diess spiel so weit khommen solt, er hette es wol gethan, deduciret die billickheit, warumb der Jani complicitatis solte accusieret und gestrafet werden, als der Nicophor selbst; welchen der Przelibski ignorantia der Polnischen sprachen fürnemlich vortratt.

Damit sindt sie abgetreten; weil aber spat wahr, sindt die vota drauf bis zu morgen verleget worden.

Den 28 Martii [1]).

Des volgenden vormittags hernach haben die H. Senatores gevotieret; alss aber an I. Mt. kham, hat es pro deliberatione genohmen.

Obwol nun pluralitas derer, und in sonderheit der geistlichen gewesen, die geraten, das man ime in continenti sein recht sollte thun lassen, so wirdt doch dauor gehalten, so wie der H. Grosscantzler gestimmet, das er wirdt etwan an einem ort, wo nicht Marienburg, gefangen gehalten. Mittlerweill wirdt I Mt. seinem scrutatorem in die Wallachey schieckhen, mehrer nachrichtungen halber; wan diess scrutinium einkumbtt, alssdan wirdt man horen, was man mit ime anfangen wirdt

[1]) W Rp zatytułowane: 27 Martii, co oczywiście mylne, z tekstu wychodzi jasno, że odbyło się to nazajutrz, dnia 28 marca. Dzień 27 marca por. wyżej str. 521.

Diese Senatores sindt auf diesem reichstag gewesen [1]).

Ertzbischofe:

von Gnesen	*Stanisław Karnkowski*
von Lemberg	*Jan Dymitr Solikowski*

Bischofe:

der von Crackau	*Jerzy Radziwiłł*
der von Heilssperg	*Andrzej Batory*
der Coische	*Hieronim Rozrażewski*
Plotzker	*Albert Baranowski*
Lutzker	*Bernard Maciejowski*
Premisslischer	*Wawrzyniec Goślicki*
Cölmischer	*Piotr Tylicki*
von Kamienietz	*Paweł Wołucki*
von Wenden oder Lieffländtischer	*Otto Schengink*
Crackauischer Castellan	*Janusz Ostrogski*

Waywoden:

Krackauische	*Mikołaj Firlej*
Posnische	*Hieronim Gostomski*
Willensche	*Krzysztof Mikołaj Radziwiłł*
Sandomirische	*Jerzy Mniszech*
Lentzitzische	*Stanisław Miński*
Syradische	*Olbrycht Łaski*
Kiovische	*Konstanty Ostrogski*
Podolische	*Jan Sieniański*
Wollinische	*Aleksander Ostrogski*
Masovische	*Hieronim Parys*
von Smoleńsko	*Jan Abrahamowicz*
von Newgarten	*Teodor Skumin Tyszkiewicz*
von Litt. Breschcz	*Krzysztof Zienowicz*
Mssczislaw	*Jędrzej Sapieha*
Cölmische	*Mikołaj Działyński*
Bratzlawische	*Janusz Zbaraski*
Rawische	*Albert Wilkanowski*

[1]) Lista ta znajduje się w Rp. na karcie 497, która jest ostatnią w relacyach agenta o sejmie. Lista ta nie jest kompletną, jak przekonać się mo na z opisu sejmu: nie znajdujemy tu np. wojewody Pomorskiego, kasztelana Radomskiego.

Castellane:

Willensche	*Hieronim Chodkiewicz*
Lembersche	*Stanisław Żołkiewski*
Halitzker	*Stanisław Gulski*
Podlascher	*Jan Wodynski* [1]
Bietzker	*Andrzej Zborowski*
Lentzitzische	*Stanisław Bykowski*
Elbingische	*Stanisław Działyński*
Wielunische	*Andrzej Męciński*
Wolinische	. . . . [2]
Tschiechanowische	*Franciszek Krasinski*
Konarssker *(Łęczycki por. str. 464)*	. . . . [3]
Belssker	*Piotr Nisszczycki*
Camienitzische	*Jakob Pretfic*
Malogostischer	*Sebastyan Lubomierski*
Wissker	*Marcin Mężynski* [4]
Zakroczimer	*Wojciech Radziminski*
Sochaczowischer	*Konstanty Plichta*
Miedzieritzischer	*Jan Czarnkowski* [5]
Zarnowischer	*Jan Skarszewski*
Wissogrodischer	*Kasper Klodzinski* [6]

Officianten:

Cronmarschalck	*Mikołaj Zebrzydowski*
Beyde Cantzler	*Jan Zamoyski kor.* *Lew Sapieha W. ks. Lit.*
Beyde Untercantzler	*Jan Tarnowski kor.* *Gabryel Woyna W. ks. Lit.*
Beyde Schatzmeister	*Jan Firlej kor.* *Dymitr Chalecki W. ks. Lit.*

[1]) Jeszcze na sejmie 1590 był nim Stanisław Krasiński (por. wyżej str. 180), po nim mianowany Jan Wodynski, zam. 23.9.1590. Metr. kor. t. 140 k. 290.

[2]) Mucante podaje, że kasztelania ta była nieobsadzona. Później był k. wołyńskim Aleksander Zasławski, niewiadomo tylko kiedy zamianowany.

[3]) Nie wiadomo kto nim był.

[4]) Tak podaje Mucante w pamiętniku (Niemcewicz Zbiór pamiętn. wyd. Bobrowicza t. II, str. 143).

[5]) Mucante nie podaje wcale. Niesiecki (wyd. Bobrow. t. I, str. 294) podaje Jana Czarnkowskiego. W Metr. kor. niema śladu po Andrzeju Górce, który umarł 23.11.1592. Metr. kor. t. 137 k. 481. [6]) Mucante str. 144.

SPIS IMION I MIEJSCOWOŚCI.

A.

B.

C.

D.

E.

F.

N.

O.

R.

S.

V.

W.

Ż.

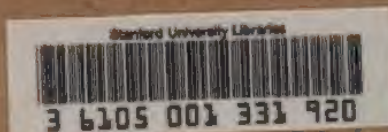
Stanford University Libraries
3 6105 001 331 920